UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

mgr Magdalena Maria Sajkowska

ZARZUT PRZEDAWNIENIA I UWZGLĘDNIANIE Z URZĘDU UPŁYWU TERMINU PRZEDAWNIENIA W POLSKIM PRAWIE CYWILNYM

Rozprawa doktorska

Promotor: dr hab. Jerzy Krzynówek, prof. SWWS

Olsztyn 2022

Spis treści

Wykaz skrótów 5

Wstęp 17

Rozdział I 28

Skutki upływu terminu przedawnienia w polskim prawie cywilnym. Perspektywa historycznoprawna 28

1. Wprowadzenie 28
2. Stan prawny obowiązujący w latach 1918-1933 29
3. Przedawnienie w Kodeksie zobowiązań z 1933 r. 35

3.1. Prace nad unifikacją prawa cywilnego 35

3.2. Konstrukcja prawna przedawnienia wierzytelności 41

4. Przedawnienie w przepisach ogólnych prawa cywilnego z 1946 r. 49
5. Przedawnienie w przepisach ogólnych prawa cywilnego z 1950 r. 52

5.1. Konstrukcja prawna przedawnienia roszczeń majątkowych 52

5.2. Sposoby uwzględniania przedawnienia w ocenie doktryny 57

5.3. Przedawnienie a termin zawity 63

5.4. Rola państwowego arbitrażu gospodarczego w doktrynie z okresu PRL 65

5.5. Nadużycie prawa podmiotowego 68

6. Przedawnienie w Kodeksie cywilnym z 1964 r. 71

6.1. Uwagi ogólne 71

6.2. Skutek upływu terminu przedawnienia w obrocie uspołecznionym i powszechnym 76

6.3. Dopuszczalność nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia 80

7. Przedawnienie w nowelizacji Kodeksu cywilnego z 1990 r. 83

7.1. Mała reforma prawa cywilnego 83

7.2. Zmiany w konstrukcji prawnej przedawnienia roszczeń majątkowych w nowelizacji Kodeksu cywilnego z 1990 r. 85

7.3. Nadużycie zarzutu przedawnienia roszczenia 87

8. Uwagi podsumowujące 88

Rozdział II 92

Skutki upływu terminu przedawnienia w perspektywie komparatystycznej 92

1. Wprowadzenie 92
2. Metoda prawnoporównawcza w procesie legislacyjnym 93
3. Przedawnienie w prawie rzymskim 95
4. Przedawnienie w niemieckim prawie cywilnym 101

4.1. Założenia instytucji a Ruch Reformatorski 104
4.2. Zarzut przedawnienia w niemieckim Kodeksie cywilnym 107
5. Przedawnienie we francuskim prawie cywilnym 111
5.1. Reforma przedawnienia 111
5.2. Sposoby uwzględniania upływu terminu przedawnienia 115
5.3. Pozostałe przepisy prawne kształtujące przedawnienie w Cciv. 123
6. Przedawnienie w prawie angielskim i walijskim 125
6.1. System prawny *common law* 125
6.2. Koncepcja skutków prawnych przedawnienia 127
6.3. Uprawnienia dyskrecjonalne sędziego w sprawach przedawnionych roszczeń 131
7. Uwagi podsumowujące 133
Rozdział III 136
Przedawnienie w systemie prawa prywatnego 136
1. Wprowadzenie 136
2. Umiejscowienie przedawnienia w systemie prawa w ogóle 136
3. Umiejscowienie przedawnienia w systemie prawa prywatnego 141
4. Istota prawa podmiotowego 148
4.1. Teoria praw podmiotowych 149
4.2. Konstrukcja prawa podmiotowego a przedawnienie roszczeń 151
4.3. Przedmiot przedawnienia 156
5. Przedawnienie w wymiarze konstytucyjnym 161
5.1. Wyważenie sprzecznych interesów stron 166
6. Uwagi podsumowujące 171
Rozdział IV 174
Bieg terminu przedawnienia i skutki jego upływu 174
1. Wprowadzenie 174
2. Zasady liczenia terminu przedawnienia 175
3. Ustalenie początku biegu terminu przedawnienia 181
4. Wpływ różnych zdarzeń na bieg terminu przedawnienia 188
5. Czasowy zakres zastosowania przedawnienia 198
6. Skutki upływu terminu przedawnienia 202
6.1. Roszczenie naturalne 203
6.2. Niezaskarżalność 204

6.3. Wyłączenie zwrotu świadczenia spełnionego w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu 207
6.4. Dyspozycja stron w zaskarżalność roszczenia 209
6.5. Wygaśnięcie zobowiązania przedawnionego 211
6.5.1. Potrącenie roszczenia przedawnionego 212
6.5.2. Odnowienie 216
6.5.3. Zwolnienie z długu 218
7. Uwagi podsumowujące 219
Rozdział V 221
Uwzględnianie upływu terminu przedawnienia na zarzut dłużnika 221
1. Wprowadzenie 221
2. Uwagi na temat techniki legislacyjnej art. 117 k.c. 222
3. Podniesienie zarzutu przedawnienia 224
3.1. Sposób podniesienia zarzutu przedawnienia 225
3.2. Teoretycznoprawna złożoność natury zarzutu przedawnienia 228
3.3. Moment podniesienia zarzutu przedawnienia 234
4. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia 250
4.1. Charakter prawny zrzeczenia się zarzutu przedawnienia 253
4.2. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia w orzecznictwie sądowym 256
5. Nadużycie zarzutu przedawnienia 261
5.1. Znaczenie klauzuli zasad współżycia społecznego 261
5.2. Konkretyzacja zasady nadużycia prawa podmiotowego 265
6. Uwagi podsumowujące 270
Rozdział VI 272
Uwzględnianie upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi 272
1. Wprowadzenie 272
2. Znaczenie materiałów legislacyjnych w nowelizacji Kodeksu cywilnego z 2018 r. 273
3. Zdefiniowanie i ujęcie problemów w materiałach legislacyjnych 276
3.1. Praktyczne problemy funkcjonowania regulacji 280
3.2. Stabilność i pewność stosunków społecznych 284
3.3. Szczególna ochrona konsumenta 290
3.3.1. Świadomość prawna konsumenta 292
4. Krytyka regulacji w trakcie prac nad nowelizacją 297

4.1. Ocena konstytucyjności 298
4.1.1. Rezygnacja z możliwości zrzeczenie się przedawnienia
4.2. Ocena spójności z zasadami postępowania cywilnego 311
5. Roszczenie przysługujące przeciwko konsumentowi 317
6. Nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia wobec konsumenta 322
7. Alternatywne kierunki zmiany 330
7.1. Pozaprawne środki oddziaływania 331
7.2. Prawne środki oddziaływania 334
8. Uwagi podsumowujące 336
Zakończenie 339
Bibliografia 349

Wykaz skrótów

1. Źródła prawa

ABGB	*Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch* – austriacki kodeks cywilny, ustawa wprowadzona patentem cesarskim z dnia 1 czerwca 1811 r. (JGS Nr 946/1811)
Avant	projet de réforme du droit des obligations (Articles 1101 à 1386 du Code civil) et du droit de la prescription (Articles 2234 à 2281 du Code civil), Rapport à Monsieur Pascal Clément, Garde des Sceaux Ministre de la Justice z dnia 22 września 2005 r.
BGB	*Bürgerliches Gesetzbuch* – niemiecki kodeks cywilny z dnia 18 sierpnia 1896 r. (RGBI. S.195)
C.	*Codex Iustinianus*
Cciv.	*Code civil* – francuski kodeks cywilny wszedł w życie 21 marca 1804 r. (Décrété le 14 Ventóse an XI Promulgué le 24 du méme mois)
Ccons.	*Code de la consommation* – francuski Kodeks konsumencki
Consultation Paper No 151	Limitation of Actions Act: Consultation Paper, No 151
CPC	*Code de procédure civile* – francuski kodeks postępowania cywilnego
CTh.	*Codex Theodosianus*
D.	*Iustiniani Digesta*

DCFR	Draft Common Frame of Reference, projekt Wspólnego Systemu Odniesienia
dekret 1949 r.	Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o państwowym arbitrażu gospodarczym, Dz.U. 1949, nr 46, poz. 340 ze zm.
dyrektywa 93/13/ EWG	Dyrektywa Rady 93/13/ EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, Dz.U. UE L 95 s. 29, ze zm.
dyrektywa 2015/2436	Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2436 z dnia 16 grudnia 2015 r. mająca na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych, Dz.U.UE L 336, s. 1 ze zm.
G.	*Gai Institutiones*
k.c.	ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.
k.c. RSFSR 1922 r.	*Гражданский кодекс РСФСР* z dnia 11 listopada 1922 r., Собр. узаконений и распоряжений Рабочего и Крестьян. Правительства 1922, Отд. 1, No 71, Ст. 904
k.c. RSFSR 1964 r.	*Гражданский кодекс РСФС* z dnia 11 czerwca 1964 r., Ведомости Верховного Совета РСФСР, 1964 г., No 24, Ст. 406
k.k.	ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.
Konstytucja PRL	Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., Dz.U. 1952, nr 33, poz. 232
Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm

k.p.k.	ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2022 r. poz. 1375
KN	Kodeks Napoleona – tekst francuskiego Kodeksu cywilnego oparty na wydaniu Drukarni Księży Piiarów Warszawskich z 1808 r., które zgodnie z art. 1 ustawy przechodniej z dnia 10 października 1809 r. (Dz. P. K. W. z 1809 r. 2.14.84) było urzędowym tekstem Kodeksu Napoleona w języku polskim
k.p.c.	Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm
k.p.c. z 1932 r.	Kodeks postępowania cywilnego z dnia 19 grudnia 1932 r., Dz.U. 1932, nr 112, poz. 934 ze zm.
k.r.o.	Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. z 2020 r. poz. 1359
KZ	rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań, Dz.U. Nr 82, poz. 598 ze zm.
Law Com No 270	Law Commission, Limitation of Actions (Law Com No 270, HMSO, 2001)
o.p.	ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, Dz. U. z 2020 r. poz. 1325 ze zm.
Pakiet wierzycielski	ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności, Dz. U. poz. 933 z późn. zm.
PECL	Principles of European Contract Law, Zasady Europejskiego Prawa Umów
p.o.p.c.	ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego, Dz.U. 1950, Nr 34, poz. 311 ze zm.

projekt 2216	projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, nr 2216, VIII kadencja Sejmu RP
projekt UD 245	projekt ustawy z dnia 28 listopada 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych
projekt k.c. 2008	Księga pierwsza Kodeksu cywilnego. Projekt z uzasadnieniem, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, Warszawa 2009
projekt k.c. 2015	Kodeks cywilny. Księga I. Część ogólna. Projekt Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przyjęty w 2015 r. z objaśnieniami opracowanymi przez członków zespołu problemowego KKPC, red. P. Machnikowski, Warszawa 2017
przep. wprow. k.c.	ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, Dz.U. 1964 Nr 16, poz. 94 ze zm.
przep. wprow. KZ	rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Przepisy wprowadzające kodeks zobowiązań (Dz. U. 1933, Nr 82, poz. 599 ze zm.)
Regulamin	uchwała Nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. Regulamin pracy Rady Ministrów, M. P. z 2016 r. poz. 1006 ze zm.
rozp. z 1950 r.	rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 listopada 1950 r., w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego, Dz.U. 1950, nr 53, poz. 484

rozp. z 1960 r.	rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 maja 1960 r., w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego, Dz.U. 1960, nr 26, poz. 148
u.i.g.	ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 389 ze zm.)
u.k.w.h.	ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, Dz. U. z 2022 r. poz. 1728
ZGB	Schweizerisches Zivilgesetzbuch z dnia 10 grudnia 1907 r., AS 24 233
zmKC 2018	ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 55, poz. 321 ze zm.)
zm. k.p.c. 2019	ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1469 ze zm.
ZPO	Zivilprozessordnung – niemiecki kodeks postępowania cywilnego z dnia 5 grudnia 2005 r., BGBl. I S. 3202, ber. 2006 I, S. 431 2007 I S. 1781
ZTP	załącznik do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dn. 20 czerwca 2002 r. Zasady techniki prawodawczej, Dz. U. Nr 100, poz. 908

2. Publikatory i czasopisma

AcP	Archiv für die civilistische Praxis
Admin.	Administracja
AFPiFS	Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej

Apel.-W-wa	Apelacja. Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie
AUL. Fol. Oecon.	Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica
AUMCS	Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska
AUWr	Acta Universitatis Wratislaviensis
Bull.	Bulletin des arrêts des chambres civiles (Cour de cassation)
CPH	Czasopismo Prawno-Historyczne
DPP	Demokratyczny Przegląd Prawniczy
Dz.Pr.P.P.	Dziennik Praw Państwa Polskiego
Dz.U.	Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej
Dz.Urz. MS	Dziennik Urzędowy Ministra Sprawiedliwości
Dz.Urz. UE	Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
Dz.Urz. UE L	Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej seria L
FI UWr	Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis
FP	Forum Prawnicze
FPiED	Filozofia Publiczna I Edukacja Demokratyczna
Gł. Pr.	Głos Prawa
GSP	Gdańskie Studia Prawnicze
GSW	Gazeta Sądowa Warszawska
IN	Ius Novum
JORF	Journal Officiel de la République Française
JR	Juristische Rundschau
JuS	Juristische Schulung

JZ	Juristen Zeitung
KPP	Kwartalnik Prawa Prywatnego
LPA	Les Petites Affiches
MDR	Monatschrift für Deutsches Recht
MHI	Miscellanea Historico-Iuridica
M.P.	Monitor Polski
MoP	Monitor Prawniczy
NJW	Neue Juristische Wochenschrift
NJW-RR	NJW-Rechtsprechungs-Report
NKZ	Nowy Kodeks Zobowiązań
NP	Nowe Prawo
ONSAiWSA	Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego i Wojewódzkich. Sądów Administracyjnych
ONSKW	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa
OSA	Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych
OSAB	Orzecznictwo Sądów Apelacji Białostockiej
Osaka Univ. Law Rev.	Osaka University Law Review
OSN	Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNC	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna
OSNC-ZD	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna – Zbiór Dodatkowy
OSNCK	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej i Izby Karnej

OSNK	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna
OSNP	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Pracy
OSNPG	Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Wydawnictwo Prokuratury Generalne
OSP	Orzecznictwo Sądów Polskich
OSPiKA	Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
OTK-A	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – Seria A
Pal.	Palestra
PiM	Prawo i Medycyna
PiP	Państwo i Prawo
PiŻ	Prawo i Życie
PN	Przegląd Notarialny
PPC	Polski Proces Cywilny
PPH	Przegląd Prawa Handlowego
PPiA	Przegląd Prawa i Administracji
PP	Przegląd Podatkowy
PPP	Przegląd Prawa Publicznego
Prok.i Pr.	Prokuratura i Prawo
Pr. Sp.	Prawo Spółek
Prz. Leg.	Przegląd Legislacyjny
Prz. Sejm.	Przegląd Sejmowy
PS	Przegląd Sądowy
PUG	Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego

RAiP	Rocznik Administracji i Prawa
RDUS	Revue de droit de l'Université de Sherbrooke
Rej.	Rejent
RIDC	Revue internationale de droit comparé
RNP KUL	Roczniki Nauk Prawnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
RPEiS	Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
Rzeczp.	Rzeczpospolita
RTDciv.	Revue trimestrielle de droit civil
S.C.	Studia Cywilistyczne
SI	Studia Iuridica
St.Iur.Lubl.	Studia Iuridica Lublinensia
St.Iur.Torun.	Studia Iuridica Toruniensia
Stud. Praw.-Ekonom.	Studnia Prawno-Ekonomiczne
SPE	Studia Prawno-Ekonomiczne
SP	Studia Prawnicze
SPP	Studia Prawa Prywatnego
SzDPiPP	Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego
TPP	Transformacje Prawa Prywatnego
Unif. law rev.	Uniform Law Review - Revue de Droit Uniforme
ZNIBPS	Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego
ZNSA	Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego
ZNUJ PPWI	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace

	z Prawa Własności Intelektualnej
ZNURz	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Prawo
ZPUKSW	Zeszyty Prawnicze Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
ZRG Rom. Abt.	Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung

3. Inne skróty

art.	artykuł
BGH	Bundesgerichtshof (niemiecki Federalny Sąd Najwyższy)
c.	chapter numer/ calendar year (numer pozycji w ustawodawstwie Wielkiej Brytanii)
Cass. civ. 1/2/3	Arrêt des chambres civiles de la Cour de cassation. Première chambre civile/ Deuxième chambre civile/ Troisième chambre civile
cz.	część
itd.	i tak dalej
itp.	i tym podobne
IWS	Instytut Wymiaru Sprawiedliwości
j.g.u.	jednostki gospodarki uspołecznionej
Legalis	System Informacji Prawnej C.H. Beck
LEX/el.	System informacji prawnej „LEX" Wydawnictwa Wolters Kluwer Polska, wersja elektroniczna
lit.	litera
m.in.	między innymi
nast.	następne
nb	numer boczny
np.	na przykład
nr	numer

NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
OLG	Oberlandesgericht (Wyższy Sąd Krajowy)
oprac.	opracowanie, opracowany
orz.	orzeczenie
OSR	ocena skutków regulacji
pkt	punkt
por.	porównaj
post.	postanowienie
poz.	pozycja
przyp.	przypis
pt.	pod tytułem
r.	rok
red.	redakcja
s.	strona
SA	Sąd Apelacyjny
SO	Sąd Okręgowy
SN	Sąd Najwyższy
SN (7)	Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów
SN(CI)	cała izba SN - Izba Cywilna
SR	Sąd Rejonowy
t.	tom
tekst jedn.	tekst jednolity
tj.	to jest
TK	Trybunał Konstytucyjny
TSUE	Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
tzn.	to znaczy
tzw.	tak zwana/tak zwany/tak zwane
uchw.	uchwała
UE	Unia Europejska
ust.	ustęp
w.	wiek

WSA	Wojewódzki Sąd Administracyjny
wyd.	wydanie
wyr.	wyrok
Wytyczne	Wytyczne do przeprowadzenia oceny wpływu oraz konsultacji publicznych w ramach rządowego procesu legislacyjnego
z.	zeszyt
zd.	zdanie
ze zm.	ze zmianami
zob.	zobacz

Wstęp

Obok prekluzji, zasiedzenia i przemilczenia przedawnienie zaliczane jest do grupy instytucji prawnych określanych staropolskim terminem „dawności”[1]. Umożliwiają one uwzględnienie wpływu mijającego czasu na treść stosunków cywilnoprawnych. W zależności od dawności *in concreto* ustawodawca wiąże skutki upływu czasu z modyfikacją treści prawa podmiotowego, jego nabyciem, osłabieniem lub wygaśnięciem[2]. Tradycyjnie instytucje przedawnienia i prekluzji zalicza się do dawności umarzającej (*prescription extinctive*)[3], charakteryzującej się brakiem ochrony podmiotu uprawnionego. Dawność nabywcza (*prescription acquisitive*), na którą składa się zasiedzenie i przemilczenie, prowadzi zaś do nabycia prawa własności (a także niektórych praw rzeczowych) przez podmiot dotąd nieuprawniony. Utrata możliwości ochrony swojego prawa przy pomocy środków przymusu państwowego jest wynikiem działania różnych mechanizmów[4]. Coraz częściej jednak zwraca się uwagę na odmienną optykę stosowaną przez ustawodawcę kreującego daną instytucję. Terminologiczne rozróżnienie na dawność umarzającą i nabywczą może wprowadzić w błąd, tymczasem z ekonomicznego punktu widzenia skutki obu są podobne. Fakt uzyskania korzyści przez inny podmiot kosztem uprawnionego stanowi ich wspólną cechę. W przypadku przedawnienia uwaga skupiona zostaje na dłużniku. Stąd też samą instytucję definiuje się najczęściej poprzez wskazanie następstwa prawnego w postaci osłabienia prawa podmiotowego. Warto jednak wspomnieć, że nie zawsze prawodawca wyraźnie rozróżniał poszczególne postacie dawności. Łączne uregulowanie przedawnienia i zasiedzenia znalazło się m.in. w Kodeksie Napoleona[5] czy też Kodeksie cywilnym austriackim z 1811 r.[6]

W literaturze przedmiotu dominuje pogląd o samooczyszczającej funkcji przedawnienia[7]. U jego podstaw znajduje się założenie dążenia do stabilizacji i pewności stosunków społecznych w sytuacji niewykonywania uprawnień przez określony ustawowo czas. Tożsamość podmiotu wykonującego prawo i jednocześnie rzeczywiście uprawnionego

[1] A. Wolter, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1955, s. 328; P. Dąbkowski, *Zarys prawa polskiego prywatnego*, Lwów 1922, s. 86.
[2] M. Rzewuski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2019, s. 325.
[3] W polskiej literaturze można odnaleźć również określenia „przedawnienia umarzającego i nabywczego”. Terminologia ta zaczerpnięta jest z francuskiego kodeksu cywilnego, por. B. Kordasiewicz, [w:] *System Pr. Pryw.*, *Prawo cywilne – część ogólna*, t. 2, red. A. Olejniczak, Z. Radwański, Warszawa 2019, s. 700.
[4] A. Bierć, *Zarys prawa cywilnego: część ogólna*, Warszawa 2015, s. 468.
[5] K.N.1808.1.1.3 z dnia 21 marca 1804 r., art. 2219 i nast.
[6] Powszechna Księga Ustaw Cywilnych Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch, Patent cesarski z dnia 1 czerwca 1811 r., § 1451 i nast.; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 19.
[7] W. Kocot, *Zmiana regulacji przedawnienia roszczeń w kodeksie cywilnym*, PiP 2019, nr 3, s. 124 i nast.; J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy przedawnienia*, NP 1955, nr 2, s. 5.

jest istotna dla utrzymania pewności obrotu. Zgodzić należy się również ze stwierdzeniem, że długotrwały stan faktyczny rzadko jest sprzeczny z prawem. Potrzeba usprawiedliwienia często nieetycznych skutków działania dawności oraz konfrontacja z poglądami jakoby konstrukcja prawna przedawnienia pozostawała w kolizji z konstrukcją praw podmiotowych wciąż jednak zmuszają badaczy do poszukiwania motywów istnienia instytucji. Można śmiało postawić tezę, że badacze najchętniej analizują instytucję przedawnienia pod kątem odkrywania jej *ratio legis* (lub szerzej: ważenia sprzecznych interesów dłużnika i wierzyciela)[8]. Pomimo dwuznaczności moralnej przedawnienie jest wpisane w polską historię prawa cywilnego.

Przyjęcie określonego kształtu instytucji nie jest obwarowane aprioryczną regułą, która wymuszałaby wystąpienie konkretnego skutku prawnego. Od woli ustawodawcy zależy, czy po upływie terminu przedawnienia roszczenie wygaśnie, czy będzie istniało nadal jako niezupełne[9]. Podobnie prezentuje się bazowa dla podjętej problematyki kwestia, a mianowicie sposób, w jaki skutki przedawnienia będą brane pod uwagę. Warto już w tym miejscu nadmienić, że na przestrzeni lat ustawodawca polski dokonywał zmian w tym zakresie[10]. Owe zmiany podyktowane były względami ideologicznymi oraz społecznymi[11]. Nasuwa się tutaj pytanie, który sposób uwzględniania przedawnienia – z urzędu przez sąd czy na wniosek strony, lepiej wpisuje się w system prawa polskiego, skoro oba są prawnie dopuszczalne. W celu uzyskania odpowiedzi na to pytanie należy m.in. prześledzić kształtowanie tej materii w aspekcie historycznym, uwzględniając ówczesne systemy polityczne i nastroje społeczne.

Kluczową dla podejmowanych rozważań jest nowelizacja Kodeksu cywilnego z 2018 r.[12], która istotnie zmodyfikowała przedawnienie roszczeń majątkowych. Tak zasadniczej zmiany przepisów poświęconych instytucji nie przeprowadzono od blisko 30 lat, kiedy w 1990 r.[13] ustawodawca zrezygnował z dualizmu w sposobie uwzględniania upływu terminu przedawnienia. Został on przywrócony właśnie w drodze nowelizacji zmKC 2018, a dokładnie poprzez wprowadzenie wymogu uwzględniania przedawnienia *ex officio* wobec konsumentów (art. 117 § 2^1 k.c.), co miało przyczynić się do poprawy realizacji funkcji

[8] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2009, s. 42-81; S. Wójcik, *Zagadnienia etyczne przedawnienia roszczeń*, [w:] *Z zagadnień cywilnego prawa materialnego i procesowego*, red. M. Sawczuk, Lublin 1988, s. 141-160; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015, s. 61 i nast.

[9] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 457-458.

[10] Ibidem, s. 458.

[11] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Normatywne określenie sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia roszczeń jako wybór motywowany względami polityki społecznej*, AFPiFS 2018, nr 3, s. 11.

[12] Ustawa z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1104, dalej jako zmKC 2018.

[13] Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.

przedawnienia[14]. Kontynuacja myśli prawodawcy znalazła się w treści art. 117^1 k.c., w którym zasadnie wprowadził instrument zapobiegający ferowaniu jawnie niesprawiedliwych wyroków umożliwiając sądom korygowanie orzeczeń w oparciu o słuszność. Drugim istotnym elementem reformy było skrócenie ogólnego terminu przedawnienia z 10 do 6 lat (art. 118 zd. 1 w zw. z art. 125 § 1 k.c.). Ostatni podstawowy składnik modyfikacji instytucji polegał – w ocenie ustawodawcy – na uproszczeniu sposobu ustalania końca biegu terminów przedawnienia dłuższych niż dwuletnie (art. 118 zd. 2 k.c.)[15].

W uzasadnieniu projektu noweli wskazano, że jej celem jest skrócenie podstawowych terminów przedawnienia oraz zaostrzenie reżimu przedawnienia roszczeń przysługujących wobec konsumentów. Krótsze terminy mają zmobilizować strony do szybszego kształtowania stosunków prawnych. Zaznaczono, że zmiany o charakterze dyscyplinującym będą miały pozytywny wydźwięk również dla interesu osób trzecich, ponieważ przyczynią się do zachowania stabilności i pewności stosunków społecznych[16]. W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej Kodeks cywilny stwierdzono, że pewność i bezpieczeństwo obrotu prawnego oraz obiektywna przewidywalność skutków zachowań podmiotów prawa cywilnego, wywiedzione z zasad państwa prawa, nie są w wystarczającym stopniu realizowane przez konstrukcję prawną, w której uwzględnienie upływu terminu przedawnienia mogłoby następować wyłącznie na wniosek strony. Jak dalej jednak wyjaśniono, zmiana wprowadzana w drodze noweli nie oznacza, że sąd z urzędu przeprowadzi postępowanie dowodowe. Do jego obowiązków zaliczać się jednak już będzie ocena, czy uwzględnienie terminu przedawnienia nie pozostanie w kolizji z zasadą słuszności.

Wprowadzenie odrębnych reguł stosowanych wobec roszczeń przedawnionych przysługujących przeciwko konsumentowi tłumaczono ogólnym argumentem ochrony konsumenta będącego słabszą stroną stosunku prawnego. Wiele mechanizmów ochrony konsumenta jest wywiedzionych z faktu asymetrii informacyjnej mającej miejsce między nim

[14] Nowela swoim zakresem objęła również inne akty normatywne. Najdonioślejsza z tych zmian dotyczyła przepisów k.p.c. regulujących egzekucję z rachunku bankowego dłużnika, stąd na etapie prac legislacyjnych Prezes Rządowego Centrum Legislacji zwrócił się do Rady Legislacyjnej z pytaniem o możliwość regulacji dwóch niejednorodnych genetycznie kwestii w drodze wydania jednej ustawy. Rada uznała jednak, że zaprezentowane rozwiązania są koherentne i mogą być przedmiotem dalszych prac, por. Rada Legislacyjna przy Prezesie Rady Ministrów, *Opinia o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta*, 25 sierpnia 2017 r., (RL-0303-27/17), Prz. Leg. 2020, nr 2, s. 132-134.

[15] M. Berek, *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020, s. 343.

[16] Z drugiej jednak strony trzeba zdać sobie sprawę z coraz większego skomplikowania narzędzi technologicznych służących uczestnikom obrotu gospodarczego oraz wzrostu złożoności samych stosunków gospodarczych, por. P. Klaczak, K. Mularski, *Komentarz do art. XXXV Przepisów wprowadzających Kodeks cywilny*, [w:] *Prawo intertemporalne prywatne. Komentarz do przepisów wprowadzających Kodeks cywilny*, red. K. Osajda, Legalis 2021, nb F 20.

a profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego. Konsument nie zawsze jest świadomy możliwości skorzystania z zarzutu przedawnienia, nie zna mechanizmów rządzących instytucją. Dochodzenie przedawnionego roszczenia generowało sporą niepewność co do rozstrzygnięcia sądu. Konstrukcja negatywnie odbijała się nie tylko na interesie prywatnym nieświadomego możliwości uniknięcia skutków przedawnienia pozwanego, ale również godziła w sprawność wymiaru sprawiedliwości, czy stabilność obrotu prawnego. Główna przyczyna nieefektywności konstrukcji prawnej została powiązana z konsumentem, stąd tylko w przypadku, gdy roszczenie przysługiwać będzie przeciwko niemu, sąd weźmie przedawnienie pod uwagę *ex officio*.

Prezentacja tezy rozprawy doktorskiej musi zostać poprzedzona jeszcze jedną uwagą. Przed wejściem w życie zmKC 2018 r. można było zauważyć pro-wierzycielską interpretację przepisów kształtujących przedawnienie. Niepokojąca tendencja zaczęła być jednak w literaturze przedmiotu dostrzegana dopiero po przeprowadzeniu modernizacji prawa, która wywołała ożywienie dyskusji dotyczącej właściwego zbilansowania konstrukcji prawnej. Na stopniową erozję instytucji, spowodowaną liberalnym podejściem organów stosujących prawo, zwrócił uwagę m. in. A. Szlęzak[17]. Szczególnie czytelnym przykładem prowadzącym do zaburzenia równowagi między interesem wierzyciela i dłużnika była wykładnia przesłanek powodujących przerwanie terminu przedawnienia. W konsekwencji dochodziło nawet do zwielokrotnienia wysokości wierzytelności wskutek naliczania odsetek. Wszystkie przedstawione dotąd okoliczności zachęcają do podjęcia obrony tezy, iż zmiana sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia względem roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi jest rozwiązaniem wystarczająco spójnym systemowo, w znacznej mierze poprawia sytuację dłużnika-konsumenta oraz stanowi czynnik pozytywnie wpływający na stabilność i pewność stosunków społecznych. W udowodnieniu powyższej tezy pomoże udzielenie odpowiedzi na następujące pytania: w jaki sposób uwzględniano upływ terminu przedawnienia w polskim prawie prywatnym oraz jakie racje przemawiały za wyborem konkretnego rozwiązania; w jaki sposób uwzględnia się upływ terminu przedawnienia w prawie niemieckim, francuskim oraz angielskim oraz dlaczego francuski ustawodawca zdecydował o zmianie w tej materii; jak wygląda relacja pomiędzy ochroną uprawionego do dochodzenia roszczenia majątkowego i ochroną beneficjenta instytucji przedawnienia; jakie skutki wywołuje upływ terminu przedawnienia; czy i dlaczego zmiana sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia w polskim prawie cywilnym była

[17] A. Szlęzak, *Uznanie niewłaściwe jako zdarzenie przerywające bieg terminu przedawnienia*, PS 2019, nr 1, s. 8.

konieczna; jakie wątpliwości budzi regulacja przewidująca branie upływu terminu przedawnienia przez sąd *ex officio* w stosunku do roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi.

Pomimo, że przedmiotem dysertacji są sposoby uwzględniania upływu terminu przedawnienia nie można ograniczyć się wyłącznie na tej materii. Osiągnięcie celu przedawnienia nie jest możliwe wyłącznie poprzez stosowanie jednego przepisu prawnego czy jednej normy prawnej. Przepis prawny określający sposób uwzględniania terminu przedawnienia jest częścią większej całości. Interpretacją należy objąć również m. in. system normatywny (przynajmniej instytucję prawną, do której analizowany przepis się odnosi) oraz ład aksjologiczny. Podmioty prawa bowiem kierują się pewnym schematem działania, czyli funkcjonalnie powiązanymi zespołami rozwiązań[18]. Przedawnienia nie można zaliczyć do instytucji prawnych łatwych do przedstawienia[19]. Wśród przyczyn tego stanu rzeczy można wymienić istnienie wielu ustawowych terminów przedawnienia, których odmienna długość stanowi często argument podważający koncepcję racjonalnego prawodawcy czy motywy legislacyjne, które zamiast utwierdzać wątpliwą aksjologicznie instytucję, nierzadko wzajemnie się wykluczają.

Trafna jest konstrukcja semantyczna porównująca prawo do drzewa. Podobnie jak jego gałęzie, które rozrastają się lub usychają, zmianie ulegają poszczególne przepisy prawa. Nienaruszony pozostaje jednak korzeń, czyli fundamentalne założenia instytucji[20]. Prawidłowy kształt instytucji przedawnienia jest ogromnym wyzwaniem dla prawodawcy, który musi równoważyć sprzeczne interesy uprawnionego i zobowiązanego. Wierzyciel powinien otrzymać dostateczny czas na dochodzenie roszczeń, dłużnik ochronę przed nieuzasadnioną bezczynnością wierzyciela i nieustannym trwaniem w sytuacji niepewności. W tym miarkowaniu interesów stron przejawia się wrażliwość aksjologiczna instytucji. Każda ingerencja ustawodawcy może zachwiać równowagę doprowadzając do nadmiernego uprzywilejowania jednej ze stron[21]. Chęć wprowadzenia zmian wymusza ważenie różnych, nierzadko sprzecznych wartości[22]. Na pierwszy plan w przypadku przedstawianej instytucji wysuwa się kolizja pomiędzy pewnością i stabilnością stosunków społecznych a sprawiedliwością.

---

[18] P. Chmielnicki, *Miejsce norm prawnych w porządku instytucjonalnym*, [w:] *Pochodzenie, tworzenie i efektywność prawa*, Warszawa 2014, s. 133.
[19] A. Szpunar, *Uwagi o nadużyciu prawa w dziedzinie przedawnienia*, Rej. 2001, nr 2, s. 23.
[20] М. Кириллова Яковлевна, П. Крашенинников, *Сроки в гражданском праве. Исковая давность*, Москва 2015, s. 1. Uwaga ta została poczyniona właśnie w stosunku do instytucji przedawninenia.
[21] Wyr. TK z dn. 1 września 2006 r., SK 14/05, OTK-A 2006, nr 8, poz. 97.
[22] A. Bielska-Brodziak, Z. Tobor, *Zmiana w przepisach jako argument w dyskursie interpretacyjnym*, PiP 2009, nr 9, s. 31.

Do pełniejszego zrozumienia współczesnej instytucji prawa oraz określenia jej możliwych tendencji rozwojowych przyczynia się analiza zmian dokonujących się w konstrukcji prawnej na przestrzeni lat. Geneza skutków upływu terminu przedawnienia w polskim prawie cywilnym zostanie przedstawiona w I. rozdziale pracy. Ukazane zostaną specyficzne cele, jakie zamierzał osiągnąć prawodawca przyjmując określony sposób uwzględniania przedawnienia. Szczególnie interesująca wydaje się być regulacja istniejąca w momencie wejścia w życie Kodeksu cywilnego z 1964 r., która przewidywała dwutorowość rozwiązania (jednakże zarówno w tzw. obrocie uspołecznionym, jak i powszechnym przedawnienie uwzględniane było z urzędu)[23]. Analiza ewolucji instytucji, z wyłuszczeniem jej właściwości istniejących na danym etapie rozwoju narodu, zapobiega pochopnemu czerpaniu z teoretycznych konstrukcji prawa obcego, nie zawsze opierających się na tożsamych założeniach, a jednocześnie funkcjonujących w odmiennych systemach prawa[24].

Odwołanie się do argumentów historycznych jest metodologicznie zbliżone do metody komparatystycznej[25], która będzie wiodła prym w rozdziale następnym. Obie postrzegają prawo jako zjawisko dynamiczne, w przeciwieństwie do statycznego ujęcia prawa przyjmowanego w metodzie dogmatycznej[26]. We współczesnej nauce prawa, ocena danej instytucji prawnej, normy prawnej, czy myśli prawnej oraz wyciągnięcie w stosunku do ich założeń wniosków *de lege lata* albo *de lege ferenda* z pominięciem analizy historycznej i porównawczej byłaby nazbyt uproszczona[27]. Choć w dysertacji obie metody mają status pomocniczy, ich zastosowanie będzie kluczowe w odczytaniu m.in. społecznych i ekonomicznych funkcji przedawnienia w różnym czasie i miejscu. Ustalone zostanie, w jaki sposób, czyli najczęściej za pomocą jakich norm prawnych, w innych systemach prawnych osiągnięto ekwiwalent funkcjonalny np. w postaci osiągnięcia stabilności i pewności stosunków społecznych[28]. W tym miejscu można przyjąć hipotezę, że jednym z elementów, którym może posłużyć się prawodawca w celu wyważenia sprzecznych interesów dłużnika

[23] Por. W. Czachórski, *Recenzja książki „Zenon Klafkowski: Przedawnienie w prawie cywilnym*, Warszawa 1970", PiP 1971, nr 5, s. 819.
[24] F. Zoll, *Prawo cywilne dzielnic polskich w zarysie. cz. 4, Prawo cywilne Ziem Wschodnich obejmujących województwa: Nowogrodzkie, Poleskie, Wołyńskie oraz powiaty: Grodzieński, Wołkowyski i Białowieski województwa białostockiego tudzież Ziemię Wileńską*; oprac. na podst. dzieła Szerszeniewicza Franciszek Bossowski, Kraków 1922, s. 1.
[25] J. M. Kondek, *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej*, Warszawa 2013, s. 11.
[26] H. Kelsen, *The Function of the Pure Theory of Law*, [w:] *Law: A century of progress, 1835-1935. Contributions in celebration of the 100th anniversary of the founding of the School of law of New York University*, t. 2, red. A. Reppy, Nowy York 1937, s. 233; T. Barankiewicz, *Współczesne metody badania prawa*, Studia Prawnicze KUL 2010, nr 1, s. 129.
[27] M. Kuryłowicz, *Prawa antyczne. Wykłady z historii najstarszych praw świata*, Lublin 2006, s. 15.
[28] Por. M. Martinek, *Jakie korzyści płyną z komparatystyki prawniczej? Historia, zadania, metody, osiągnięcia i perspektywy*: wykład im. Leona Petrażyckiego, Wydział Prawa i Administracji UW, 19 maja 2016 r., Warszawa 2016, s. 22.

i wierzyciela jest właśnie wybór odpowiedniejszego w danej konstrukcji prawnej sposobu uwzględniania przedawnienia.

Interesująco wartość badań prawnoporównawczych dla zagadnienia przedawnienia przedstawił J. Cartwright. Jego zdaniem trudno odnaleźć intelektualnie głębszy sens wyboru określonej długości terminu przedawnienia. Pustą dyskusją nazywa ścieranie się racji opowiadających się za przyjęciem „dwuletniego lub pięcioletniego terminu"[29]. W następstwie zdania sobie sprawy z istnienia tych barier staje się jasne, dlaczego instytucja ta nie należy do tematyki chętnie podejmowanej przez komparatystów. W dalszej części swoich dociekań Cartwright dochodzi jednak do wniosku o istnieniu wspólnych założeń, przyświecających różnym systemom prawnym, a opartych na dostrzeżeniu negatywnych skutków wywoływanych przez upływ czasu. Różnice w przyjętych konstrukcjach prawnych instytucji przypisuje zaś własnej historii prawa danej społeczności. Zauważa jednocześnie, że w dzisiejszych czasach reformatorzy coraz chętniej korzystają z dorobku legislacyjnego państw obcych[30].

W analizie komparatystycznej zostanie przeprowadzona analiza rozwiązań istniejących w prawie niemieckim, francuskim oraz angielskim i walijskim. Wybór podyktowany był kilkoma względami. Przede wszystkim Francja i Niemcy, podobnie jak Polska, znajdują się w tym samym kręgu kulturowym. Prawo tych państw wywarło wpływ na polskie prawo cywilne, gdyż regulacje francuskie i niemieckie obowiązywały na ziemiach polskich w czasie zaborów. Nie można również zapomnieć o dążeniach do harmonizacji prawa prywatnego. Natomiast racją ściśle związaną z prowadzonymi badaniami jest okoliczność oparcia Oceny Skutków Regulacji na prawnoporównaczym studium norm prawnych obowiązujących właśnie we Francji i Niemczech. Wspólne korzenie systemu *civil law* sięgające prawa rzymskiego uzasadniają zaś esencjonalne odwołanie się do niego właśnie w tej części pracy, zawierającej niezbędne do zrozumienia istoty przedawnienia zagadnienia wstępne. Wzmianka o konstrukcji prawnej przedawnienia w prawie angielskim stanowić ma natomiast przykład rozwiązania przyjętego w systemie *common law*. Przede wszystkim jednak, podobnie jak w przypadku poprzednich ustawodawstw, wybór determinowany był wynikiem przeprowadzonej przez legislatorów selekcji państw obcych, których rozwiązania poddano analizie w trakcie prac nad nowelą zmKC 2018.

[29] J. Cartwright, *Reforming the French Law of Prescription: An English Perspective*, [w:] *Reforming the French Law of Obligations: Comparative Reflections on the Avant-projet de réforme du droit des obligations et de la prescription ('the Avant-projet Catala')*, red. J. Cartwright, S. Vogenauer, S. Whittaker, Oxford and Portland, Oregon 2009, s. 359.
[30] Ibidem, s. 361 i nast.

Rozważania poświęcone aktualnie obowiązującym normom prawnym w polskim prawie cywilnym otwiera rozdział III. Wychodząc od zagadnień ogólnych, w pierwszej kolejności należy przeanalizować umiejscowienie przedawnienia w systemie prawa. Zbadana zostanie także relacja zachodząca pomiędzy konstrukcją prawną, która ogranicza realizację roszczenia majątkowego a ochroną prawa podmiotowego. Zastanowić się bowiem należy, czy zmiana sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia nie podważa koncepcji praw podmiotowych. Ponadto badanie obejmie kwestię konstytucyjności obu rozwiązań. Zagadnieniom wspólnym dla obu sposobów uwzględniania przedawnienia poświęcony będzie również kolejny rozdział dysertacji. Wskazane zostaną podstawowe zasady rządzące biegiem terminu przedawnienia, a także czasowy zakres zastosowania przedawnienia (istnienia roszczenia majątkowego). W dalszej części podjęta zostanie problematyka skutków wywoływanych przez instytucję. Skoro bezspornym jest, że w tym przypadku dochodzi do przekształcenia zobowiązania zupełnego w zobowiązanie niezupełne należy zastanowić się nad cechami, jakie posiada *obligatio naturalis*, zaś w dalszej kolejności nad możliwością wpływania stron na zaskarżalność roszczenia. Szczegółowa analiza tej ostatniej kwestii pomoże w udzieleniu odpowiedzi na pytanie o dopuszczalność zrzeczenia się przedawnienia w konstrukcji tzw. przedawnienia konsumenckiego.

Rozdział V dotyczyć będzie konstrukcji prawnej, w której sąd bierze pod uwagę przedawnienie wyłącznie na zarzut pozwanego. Ujawnieniu dylematów praktyki w stosowaniu przedawnienia występujących w poprzednim stanie prawnym, tj. przed funkcjonowaniem w tym zakresie dualizmu, posłużą poglądy wypracowane przez doktrynę oraz orzecznictwo sądów powszechnych. Wspomagany przez doktrynę Sąd Najwyższy systematyzuje i porządkuje poglądy wyrażane w judykaturze, dążąc do nadania obowiązującemu prawu cech zupełności, jedności oraz niesprzeczności[31]. Pełni wiodącą rolę w kształtowaniu jednolitej linii orzeczniczej zgodnie z założeniem systemowym. Wprawdzie tezy uchwał wiążą jedynie składy SN, a orzeczenia kasacyjne mają moc tylko w rozpatrywanej sprawie, to autorytet i miejsce SN w hierarchii instytucji sprawujących wymiar sprawiedliwości w Polsce zapewnia wpływ zarówno rozstrzygnięć, wykładni, jak i stylu uzasadnienia na wykładnię i stosowanie prawa przez sądy powszechne, co natomiast przyczynia się do poczucia bezpieczeństwa prawnego[32]. Przeprowadzona analiza uwzględnia

[31] Z. Wojnicki, *Funkcje uzasadnień decyzji sądowych*, SPE 1989, nr XLIII, s. 65.

[32] T. Zembrzuski, *Wpływ uchwał Sądu Najwyższego na orzecznictwo sądów powszechnych*, [w:] *Rola orzecznictwa w systemie prawnym*, red. T. Giaro, Warszawa 2016, s. 202. Z drugiej strony należy być świadomym ewentualnego niebezpieczeństwa, z którym związane jest prawo sędziowskie. Wykreowanie rozwiązania problemu w precedensowej sprawie szybko może stać się wzorem działania sądów niższych

zarówno orzeczenia Sądu Najwyższego, jak również sądów rejonowych, okręgowych i apelacyjnych, a nawet administracyjnych. Liczba wydanych orzeczeń, w których pojawia się zagadnienie przedawnienia zmusza do podjęcia decyzji o ograniczeniu uwzględnianych w badaniu judykatów oraz do podania kryteriów ich doboru. Równocześnie zauważyć trzeba, że odwołanie się tylko do wypowiedzi sądów bezpośrednio odnoszących się do sposobu uwzględniania przedawnienia nie pozwoliłoby na pełne naświetlenie badanej problematyki. Wyjściowy obszar badawczy stanowić będą orzeczenia przypisane do art. 117 § 2 k.c. znajdujące się w Systemie Informacji Prawnej LEX Omega Akademia. Norma zawarta w tym paragrafie przewiduje możliwość uchylenia się przez pozwanego od uczynienia zadość roszczeniu przedawnionemu. Zawiera w sobie zarówno konstrukcję przedawnienia, jak i mechanizm jego uwzględniania. Treść paragrafu nie uległa zmianie od nowelizacji instytucji dokonanej w 1990 r., jednak dodany § 2^1 znacznie ograniczył zakres jego stosowania. Na dzień 2 lipca 2020 r. do § 2 art. 117 k.c. w Systemie LEX przypisano 2889 orzeczeń, które zostały poddane gruntownej analizie. Tak obszerny materiał badawczy nie mógł być w całości przywołany w dysertacji, uwzględniono jedynie orzeczenia ilustrujące w sposób czytelny pojawiające się praktyczne problemy oraz przyjęte sposoby ich rozwiązywania. Nadmienić należy również, że przytaczane w pracy poglądy judykatury będą dotyczyły także innych regulacji aniżeli zarzut przedawnienia, stąd ich miejsce w Systemie LEX będzie odmienne niż wspomniany art. 117 § 2 k.c.

Zagadnienia, które w orzeczeniach sądowych są najczęściej rozważane w kontekście stosowania analizowanej normy to sposób, w jaki dłużnik może skutecznie powołać się na upływ terminu przedawnienia, adresat, do którego kierowane jest jego oświadczenie oraz ramy czasowe, w których działanie takie jest możliwe. Poza nimi zostaną także poruszone kwestie: charakteru prawnego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, właściwego sposobu obliczania terminu przedawnienia (a więc pojęcia roszczenia wymagalnego, okoliczności powodujących początek, przerwanie – w szczególności zaś uznanie roszczenia, zawieszenie biegu przedawnienia), a także skutków prawnych upływu terminu przedawnienia. W orzecznictwie rozważano również zagadnienia możliwości zastosowania skargi pauliańskiej w przypadku zrzeczenia się przez dłużnika korzystania z przedawnienia na

instancji, stanowiąc podstawę indywidualnego rozstrzygnięcia. Nie można również założyć, że z biegiem czasu nie zmieni się zapatrywanie sądu na dane zagadnienie burząc w ten sposób poczucie pewności prawa, zob. E. Wągiel, *Stosowanie czy tworzenie prawa – prawo sędziowskie*, [w:] *Sądowe stosowanie prawa*, red. B. Dolnicki, Katowice 2014, s. 14.

szkodę wierzycieli[33] oraz potraktowania podniesienia zarzutu przedawnienia jako nadużycia prawa podmiotowego. Interesująco przedstawia się szersze spojrzenie judykatury na instytucję, gdzie sądy odwołują się do koncepcji praw podmiotowych prezentując normatywny model przedawnienia[34] czy odczytują *ratio legis* regulacji[35].

Ostatni rozdział rozprawy dąży do udzielenia odpowiedzi na pytanie o zasadność przeprowadzenia nowelizacji zmKC 2018. W tej części pracy szeroko wykorzystano materiały z prac legislacyjnych poświęconych modernizacji instytucji. Pozwolą one na odczytanie zakładanego przez ustawodawcę celu zmiany. Już w trakcie prac nad ustawą pojawiały się głosy krytykujące dwutorowość w zakresie sposobów uwzględniania upływu terminu przedawnienia. Poglądy te stanowią ważną ilustrację możliwych zastrzeżeń, które w przeprowadzonych badaniach stanowiły materiał weryfikacji konstrukcji prawnej przez pryzmat norm prawa konstytucyjnego, czy postępowania cywilnego. Ograniczenie nowego rozwiązania wyłącznie do roszczeń skierowanych przeciwko konsumentowi wymaga naświetlenia problemów pojawiających się przy przyznaniu stronie statusu konsumenta. Każda zmiana prawa rodzi pewne wątpliwości, dlatego obok propozycji innych prawnych środków pozwalających osiągnąć zakładany przez ustawodawcę cel, w pracy znalazły się rozważania poświęcone możliwości zniwelowania niskiej świadomości prawnej konsumenta w inny sposób niż w drodze normatywnej.

Problematyka sposobów uwzględniania upływu terminu przedawnienia nie doczekała się szerszego opracowania w doktrynie polskiego prawa cywilnego. Szczególnie widoczne jest pomijanie w literaturze przedmiotu rysu historycznego oraz prawnoporównawczego zagadnienia, stąd tematyka ta stanowi istotną część dysertacji. W trakcie prac nad niniejszą rozprawą powstały jednak dwie znakomite monografie, w pewnym stopniu wypełniające tę lukę, tj. „Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym" autorstwa Joanny Kuźmickiej-Sulikowskiej[36] oraz „Ratio przedawnienia" autorstwa Joanny Kruszyńskiej-

[33] Osoba trzecia nie może skutecznie kwestionować zrzeczenia się przedawnienia przez dłużnika, gdyż możliwość ta stanowi jego uprawnienie osobiste, np. wyr. SN z dn. 26 marca 1971 r., III CRN 556/70, OSP 1972, nr 1, poz. 7, LEX 1294224; wyr. SO w Nowym Sączu z dn. 6 listopada 2014 r., III Ca 555/14, niepubl., LEX 1859967; wyr. SA w Łodzi z dn. 26 stycznia 2016 r., I ACa 1085/15, niepubl., LEX 1979406.

[34] Sąd Okręgowy w Białymstoku wyjaśniając istotę prawa podmiotowego stwierdził, że stoi ona w sprzeczności z wyrażonym w uchwale uczelni zrzeczeniem się korzystania z zarzutu przedawnienia, ponieważ dokonane przez uczelnię zrzeczenie nie było wynikiem dobrowolnej i samodzielnej woli uprawnionego podmiotu, wyr. SO w Białymstoku z dn. 30 września 2013 r., VII GC 255/12, niepubl., LEX 1893473.

[35] Porównując funkcje spełniane przez przedawnienie i prekluzję, SN wskazał, że celem pierwszej z nich jest stabilizacja stosunków prawnych, a w rezultacie ochrona interesów podmiotów. Prekluzję natomiast cechuje większy rygoryzm dzięki czemu możliwym jest ochrona interesu ogółu, por. wyr. SN z dn. 11 maja 2016 r., I CSK 304/15, niepubl., LEX 2053627; wyr. SO w Świdnicy z dn. 3 lipca 2014 r., II Ca 423/14, niepubl., LEX 1854409.

[36] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*.

Koli[37]. Uwzględnianie przedawnienia z urzędu albo na wniosek stanowi jednak w przypadku obu opracowań zagadnienie drugorzędne, którego analiza ma pomóc w ustaleniu funkcji pełnionych przez instytucję.

Podobnie jak w literaturze przedmiotu, w rozprawie używa się sformułowania „nie można dochodzić" w odniesieniu do uprawnienia, jakie przyznaje ustawodawca dłużnikowi na podstawie art. 117 § 2 k.c. Nie jest to zwrot precyzyjny, gdyż w tym przypadku wniesienie pozwu nie doznaje żadnych ograniczeń. Poza tym przedawnione roszczenie może zostać zasądzone, nawet gdy pozwany podniesie stosowny zarzut. Sformułowanie to należy raczej rozumieć jako niemożność skutecznego dochodzenia roszczenia. Podobny skrót myślowy dotyczy zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Choć nie jest to częste, jednak wciąż można spotkać się ze sformułowaniem o „zrzeczeniu się przedawnienia". Ostatnia uwaga terminologiczna dotyczy określenia podmiotów pozostających w stosunku prawnym, którego przedmiotem jest roszczenie przedawnione. Zamiennie używa się terminów dłużnik – zobowiązany – pozwany oraz wierzyciel – uprawniony – powód. Praktyka ta jest jednak nieunikniona, pozwala bowiem uniknąć powtórzeń, które skutkować by mogły nieczytelnością tekstu[38].

[37] J. Kruszyńska-Kola, *Ratio przedawnienia*, Warszawa 2020.

[38] W czasie prac nad modernizacją niemieckiego Kodeksu cywilnego pojawiła się propozycja zastąpienia pojęć „wierzyciel – dłużnik" pojęciami „uprawniony – zobowiązany" ostatecznie jednak nie spotkała się ona z aprobatą, tak R. Zimmermann, D. Leenen, H. P. Mansel, W. Ernst, *Finis Litium? Zum Verjährungsrecht nach dem Regierungsentwurf eines Schuldrechtsmodernisierungsgesetzes*, JZ 2001, nr 13, s. 698.

Rozdział I

Skutki upływu terminu przedawnienia w polskim prawie cywilnym. Perspektywa historycznoprawna

1. Wprowadzenie

Przeprowadzone przez Dawida van Kędzierskiego badania wskazują na istnienie dominującego paradygmatu metodologicznego, który jest skoncentrowany wokół metody dogmatycznej, historycznej i komparatystycznej[39]. Wykładnia historyczna, wiodąca prym w niniejszym rozdziale, pozwala dowieść poprawnego lub błędnego rozumienia nieobowiązującego już przepisu. Jak wiadomo, każda zmiana prawa ma swoje racjonalne uzasadnienie[40]. Jednak intencja prawodawcy urzeczywistnić się także może w braku wprowadzenia zmiany[41]. Przyjąć wówczas należy, że ustawodawca dąży do utrzymania istniejącego rozwiązania.

Chociaż sama ustawa nowelizująca nie udziela odpowiedzi na pytanie o istotę modyfikacji, judykatura klasyfikuje zmiany na mające charakter wyjaśniający oraz prawotwórczy[42]. Pierwszy rodzaj, nazywany inaczej zmianami doprecyzowującymi, instrukcyjnymi, uściślającymi, uzupełniającymi, ma na celu wyjaśnienie poprzednio już istniejącego obowiązku czy uprawnienia, jednak niewystarczająco zrozumiale ujętego w przepisach. Zmiana prawotwórcza, określana również normatywną, materialnoprawną, oznacza zawsze zmianę stanu prawnego. W tym miejscu warto odnotować zainteresowanie sądów wykładnią historyczną. Jak wskazuje Z. Tobor, w Systemie Informacji Prawnej LEX znajduje się ponad 1600 orzeczeń odnoszących się do wykładni historycznej[43].

Poza wsparciem w ustaleniu treści obowiązującej normy prawnej, prześledzenie ewolucji instytucji pozwala na uchwycenie pewnych prawidłowości dogmatycznych, powiązanie przemian społecznych i gospodarczych z ówcześnie funkcjonującym kształtem

[39] D. Van Kędzierski, *Metodologia i paradygmat polskich szczegółowych nauk prawnych*, TPP, nr 3, 2018, s. 5 i nast. Materiał badawczy stanowiły 729 recenzje rozpraw doktorskich przygotowywanych na polskich uczelniach.
[40] T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1997, s. 132; B. Brzeziński, *Podstawy wykładni prawa podatkowego*, Gdańsk 2008, s. 99.
[41] Por. A. Bielska-Brodziak, Z. Tobor, *Zmiana w przepisach jako argument w dyskursie interpretacyjnym*, PiP 2009, nr 9, s. 18.
[42] Zob. np. wyr. NSA z dnia 30 sierpnia 2007r., II FSK 1004/07, niepubl., LEX 403177; wyr. WSA w Warszawie z dn. 10 maja 2007r., III SA/Wa 3944/06, niepubl., LEX 339567; wyr. NSA z dn. 13 czerwca 2012 r., II FSK 2352/10, niepubl., LEX 1167740.
[43] Z. Tobor, *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013, s. 243.

regulacji, czy wreszcie określenie przyszłych tendencji rozwojowych instytucji. Celowość wykładni historycznej w polskim prawie prywatnym jest szczególnie istotna z uwagi na transformację systemu polityczno-gospodarczego, która miała miejsce po roku 1989. Dokonane w tym czasie przemiany wpłynęły również na zmianę w sposobie uwzględniania upływu terminu przedawnienia. Szczegółowe omówienie procesu kształtowania się instytucji przedawnienia, które pozwoliłoby lepiej zrozumieć skutki upływu czasu, wymagałoby odrębnej monografii. Badanie zostanie przeprowadzone w granicach, które pozwolą na osiągnięcie zamierzonego celu dysertacji. Uchwycenie wspólnych zależności skomplikowanej konstrukcji prawnej w perspektywie historycznej zilustruje, jak prawodawca historyczny mierzył się z ważeniem sprzecznych interesów stron. W niniejszym rozdziale zostanie przedstawiona instytucja od czasów unifikacji prawa cywilnego z wyeksponowaniem sposobu uwzględniania przedawnienia. Wprowadzeniem do tych rozważań będzie krótki rys regulacji ukazujący problem niejednolitości obowiązującego prawa.

2. Stan prawny obowiązujący w latach 1918-1933

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. na ziemiach polskich utrzymano w mocy prawodawstwo byłych państw zaborczych – Prus, Austrii i Rosji, na terytorium centralnym ustawodawstwo francusko-polskie[44], a na przypadłych Polsce częściach Spisza i Orawy prawo powęgierskie[45]. Prawo węgierskie zostało zachowane w mocy ustawą z dnia 26 października 1921 r.[46], aby po niespełna roku ustąpić miejsca prawu austriackiemu[47]. Marginalne, więc w dalszej perspektywie badawczej znaczenie nieskodyfikowanego prawa węgierskiego pozwala na jego pominięcie.

Kodyfikacja austriacka z 1811 r. (dalej jako ABGB), niemiecka z 1896 r. (dalej jako BGB) oraz francuska – Kodeks Napoleona z 1804 r. (dalej jako KN) zawierały unormowania oparte na prawie rzymskim, które wywarło również niebagatelny wpływ w procesie unifikacji

[44] Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2009, s. 19-21; S. Grzybowski, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1985, s. 23.
[45] Zob. więcej S. Grzybowski, *System Pr. Cyw. Część ogólna*, t. 1, red. W. Czachórski, Wrocław 1974, s. 28-35; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009, s. 581.
[46] Ustawa z dnia 26 października 1921 r. w przedmiocie przepisów prawnych, obowiązujących na obszarze Spisza i Orawy, należącym do Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1921, nr 89, poz. 657).
[47] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 1922 r. w przedmiocie organizacji sądownictwa na Spiszu i Orawie i rozciągnięcia na ten obszar mocy obowiązującej niektórych ustaw i rozporządzeń, Dz.U. 1922, nr 90, poz. 833.

polskiego prawa cywilnego[48]. Prawo rzymskie było jednak modyfikowane przez przepisy rodzime, powstające również *ex nihilo*[49].

Kodeks cywilny austriacki[50] w części trzeciej zatytułowanej „o przepisach spólnych prawom osobowym i rzeczowym", normował zadawnienie i zasiedzenie[51]. Wspólne uregulowanie instytucji dowodzi jak bardzo zbieżne są ich założenia. Upływ czasu oraz bezczynność uprawnionego legalizują istniejący stan faktyczny. Obie instytucje wywołują również tożsamy skutek ekonomiczny w postaci uzyskania korzyści przez nieuprawnionego kosztem uprawnionego[52]. Zgodnie z § 1451 „Zadawnienie jest utratą prawa dla tego, iż przez przeciąg czasu w ustawie oznaczony, wykonywanem nie było". Skutkiem przedawnienia nie było wygaśnięcie prawa, tylko możliwości jego dochodzenia[53]. Znamiennym jest, że nie mogło być one uwzględniane z urzędu (§ 1501). Utrata prawa musiała być zakomunikowana przez stronę (§ 1501 *in fine*). W Austrii do dnia dzisiejszego obowiązuje ABGB. Modyfikacje jego postanowień objęły również instytucję przedawnienia. Bardzo szybko dostrzeżono, że okres przedawnienia jest za długi. Skrócenie terminów uzasadniano realizacją zasady bezpieczeństwa obrotu. Rekonstrukcja instytucji skierowana była jednak przede wszystkim na dokonaniu taksatywnego wyliczenia przypadków, w których termin przedawnienia wynosił 3 lata[54].

Na ziemiach zachodnich, które zostały objęte zaborem pruskim obowiązywał Kodeks cywilny niemiecki z 1896 r.[55] Instytucja przedawnienia została w nim uregulowana bardzo kazuistycznie (§ 194-225). Wiele uwagi poświęcono na wskazanie okoliczności wstrzymujących lub przerywających bieg przedawnienia oraz rodzaju roszczeń, które ulegały przedawnieniu w określonym czasie. Na szczególną uwagę zasługuje norma prawna dotycząca momentu rozpoczęcia przedawnienia. Moment ten był tożsamy z chwilą powstania roszczenia, podjęcia sprzeciwiającego się roszczeniu działania – w przypadku zaniechania,

[48] W. Rozwadowski, [w:] *System Pr. Pryw.*T. 1, s. 3-4.
[49] E. Borkowska-Bagieńska, *Wpływ kodyfikacji prawa cywilnego na poziom kultury prawnej społeczeństw*, RPEiS 2011, z. 1, s. 153.
[50] Sankcję cesarską uzyskał 1 czerwca 1811 r., opublikowany został pod nazwą *Allgemeines Gesetzbuch für die gesamten Deutschen Erbländer der Österreichischen Monarchie,* nr 946 ze zm., zb. ust. sąd.
[51] Nazewnictwo „zadawnienie i zasiedzenie", którym posługiwał się prof. E. Till, zostało zastąpione przez innych autorów współczesnymi sformułowaniami „przedawnienie i zasiedzenie". Por. W. Dbałowski, J. Przeworski, *Kodeks cywilny zawierający obowiązującą w okręgach Sądów Apelacyjnych w Krakowie i Lwowie oraz Sądu Okręgowego w Cieszynie ustawę cywilną, ustawy i rozporządzenia dodatkowe, z uwzględnieniem ustawodawstwa polskiego oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Warszawa 1927, s. 1434.
[52] E. Till, *Wykład nauk ogólnych prawa prywatnego austriackiego*, Lwów 1892, s. 496-497.
[53] Wniosek ten nie wypływa w sposób jasny z treści przepisu prawnego, zob. E. Till, *Wykład nauk*, s. 501.
[54] E. Till, *Druga i trzecia nowela do austryackiego kodeksu cywilnego z objaśnieniami na podstawie materiałów*, Lwów 1916, s. 232-237.
[55] Sankcję cesarską uzyskał w sierpniu 1896 r., opublikowany został pod nazwą *Bürgerliches Gesetzbuch für das Deutsche Reich,* z dnia 18 sierpnia 1896 r., nr 21 Dz.u.Rz., zaś wszedł w życie 1 stycznia 1900 r.

albo z chwilą, od której wypowiedzenie świadczenia przez uprawnionego było dopuszczalne (§ 198-199). Przedawnieniu podlegało prawo domagania się od drugiej strony pewnego działania lub zaniechania (§ 194). Regulacja natomiast nie obejmowała swym zakresem wszystkich roszczeń wynikających z prawa familijnego (§ 194 *in fine*). Ukończenie biegu terminu przedawnienia skutkowało tym, że zobowiązany miał prawo odmówić spełnienia świadczenia. Nie podlegało ono zwrotowi nawet wówczas, gdy podmiot nie dysponował wiedzą o przedawnieniu (§ 222).

Obok BGB do filarów prawa cywilnego ówczesnej Europy zaliczano Kodeks Napoleona[56], który zapoczątkował epokę nowoczesnej cywilistyki[57]. W prawie francuskim instytucja przedawnienia została uregulowana w tytule XX KN[58]. Podobnie jak w przypadku BGB, szeroko zostały uregulowane okoliczności wstrzymujące i przerywające bieg przedawnienia. Dokonano również klasyfikacji sytuacji prawnych względem, których termin przedawnienia jest różny. Paragraf 2219 KN definiował następująco instytucję: „Przedawnienie iest to środek nabycia, lub uwolnienia się, na mocy pewnego przeciągu czasu, i pod warunkami oznaczonemi prawem”[59]. Skutkiem przedawnienia nie było wygaśnięcie wierzytelności, lecz możliwość odparcia spóźnionej skargi[60]. Brak możliwości zrzeczenia się jeszcze nienabytego przedawnienia stanowił wyjątek od zasady zawierania umów o rzeczy przyszłe (§ 1130)[61]. Zakres przedmiotowy instytucji obejmował skargi osobiste i rzeczowe (§ 2262). Podobnie jak ABGB, Kodeks Napoleona normował instytucje zasiedzenia i przedawnienia łącznie, wskazując w ten sposób ich wspólny cel polegający na legalizacji stanów faktycznych utrzymujących się przez długi okres czasu.

Przedstawione powyżej regulacje, ukształtowane pod rządami ABGB, BGB i Kodeksu Napoleona, łączył skutek, jaki wywoływało przedawnienie – powstanie po stronie zobowiązanego zarzutu, który upoważnia go do niespełnienia swojego obowiązku. BGB określał tę kompetencję jako prawo odmowy świadczenia (§ 222), natomiast ABGB (§ 1501) i Kodeks Napoleona (art. 2223) wskazywał, że niemożliwym jest uwzględnienie

[56] Kodeks cywilny francuski (*Code Napoléon, Code civil des Français*) ogłoszony został we Francji ustawą z dnia 21 marca 1804 r. Uznany w art. 69 ustawy konstytucyjnej Księstwa Warszawskiego za „Prawo Cywilne Księstwa Warszawskiego”. W życie wszedł 1 maja 1808 r. na podstawie dekretu królewskiego z dnia 27 stycznia 1808 r., Dz. Pr. I, 46.

[57] Historyczne refleksje o BGB i Kodeksie Napoleona znajdziesz np. K. Sójka-Zielińska, *Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy*,Wrocław, Warszawa, Kraków, 2000, s. 58-70.

[58] O losach Kodeksu Napoleona na ziemiach polskich w czasie zaborów, zob. K.Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, Warszawa 2008.

[59] Z. Łączyński, *Prawo cywilne obowiązujące w województwach centralnych*, Warszawa 1937, s. 32.

[60] M. Planiol, *O zobowiązaniach*, Warszawa 1928, cz. I, s. 280.

[61] W. Holewiński, *O zobowiązaniach podług Kodeksu Napoleona: wykład tytułu III i IV księgi trzeciej*, Warszawa 1869, s. 91.

przedawnienia z urzędu. Przypomnieć wypada tutaj treść § 1451 ABGB, który definiował przedawnienie jako sposób utraty prawa[62], choć powszechnie przyjmowano, że nie dochodziło do jego umorzenia[63]. Pomimo, iż powyżej omówione systemy prawne w sposób odmienny konstruowały przedawnienie, to jednak zgodnie utrzymywano, że może być ono uwzględnianie wyłącznie na zarzut[64]. Rozwiązanie zaliczano do „excepcyi zbiiaiącej", której sąd nie może uwzględnić z urzędu[65]. Regulacje dopuszczały również możliwość zrzeczenia się prawa korzystania z przedawnienia, jednak dopiero po jego upływie[66].

Prawodawstwu carskiemu podlegały ziemie włączone do Rosji. W zakresie prawa prywatnego oznaczało to obowiązywanie Zwodu praw Imperium Rosyjskiego z 1832 r. (Свод законов Российской империи)[67]. Regulacja ta powszechnie oceniana jest negatywnie. Do największych jej mankamentów zalicza się występowanie tautologii, archaizmów, pomyłek redakcyjnych, a także kazuistyczność rozwiązań, czy zamienne posługiwanie się terminami (np. właściciel, posiadacz, gospodarz). W części 1 tomu 10 brakuje części ogólnej lub choćby niezbędnych przepisów kształtujących zasady prawa zobowiązań. Przyczynę takiego stanu rzeczy upatruje się w niewłaściwym podejściu do tworzenia prawa, które nie stanowiło spójnej kodyfikacji, ale mozaikę wyciągów z ustaw i dekretów. Te zaś wydawane były w różnym czasie i nierzadko z przypadkowych powodów[68].

Przed wydaniem Zwodu, prawo rosyjskie znało instytucję przedawnienia skargowego, obce zaś było mu zasiedzenie, czyli przedawnienie nabywcze[69]. Do zakresu przedmiotowego przedawnienia należały przede wszystkim prawa majątkowe[70]. Artykuł 692 Zwodu Praw stanowił: „Prawo dochodzenia (art. 691) wygasa przez upływ ogólnego dziesięcioletniego przedawnienia ziemskiego. Kto w okresie tym nie wytoczył powództwa albo po wytoczeniu nie popierał go w urzędach, ten traci swoje prawo". Kierowany dosłownym brzmieniem przepisu, początkowo powszechny był pogląd o utracie uprawnienia do dochodzenia

[62] Konsekwencją wygaśnięcia roszczenia była niemożliwość jego dochodzenia z tytułu niesłusznego wzbogacenia, por. orz. SN z dn. 2 maja 1936 r., C. II. 233/36, N. Pal. 1936, nr 12, s. 554-555.
[63] J. Korzonek, *Przedawnienie umarzające według ustawodawstwa na ziemiach polskich*, Warszawa 1938, s. 5.
[64] J. Michniewski, *O przedawnieniu według dawnych praw polskich*, Kraków 1852, s. 58; V. Marcadé, *O przedawnieniu podług kodexu cywilnego w Królestwie Polskiém obowiązującego: traktat V,* Warszawa 1857, s. 377. Natomiast więcej o genezie i przemianach trzech wielkich kodyfikacji: AGBG, BGB, KN znajdziesz K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Warszawa 2009, s. 81 i nast.
[65] J. Kamieński, *O przedawnieniu, czyli preskrypcyi według praw francuzkich z zastosowaniem prawa powszechnego pruskiego oraz praw polskich i litewskich*, Łomża 1814, s. 14.
[66] J. Korzonek, *Przedawnienie umarzające*, s. 8.
[67] Regulacja weszła w życie dnia 1 stycznia 1835. Prawo cywilne zamieszczono w t. X, cz. 1.
[68] E. Waśkowski, *Kodeks zobowiązań a 1 cz. 10 t. Zwodu Praw*, Wilno 1934, s. 3-5.
[69] E. Waśkowski, *Źródła prawa rosyjskiego, obowiązującego na Ziemiach Wschodnich*, Wileński Przegląd Prawniczy, grudzień 1930, nr 11, s. 322.
[70] O wyjątkach niepodlegających przedawnieniu, zob. F. Zoll, *Prawo cywilne dzielnic*, s. 80.

roszczenia na drodze sądowej, co natomiast łączono z utratą samego prawa[71]. Na poparcie tej tezy powoływano się na interpretację historyczną ustawy konkursowej z 1800 r. oraz manifestu z 1787 r. o przedawnieniu[72]. Spójne z tym założeniem miały być także dawne ustawy procesowe przyjmujące uwzględnianie przedawnienia przez sąd z urzędu[73].

Zmiana konstrukcji polegająca na uwzględnianiu przedawnienia tylko na wniosek strony początkowo nie zmodyfikowała zapatrywania na problematykę skutków wywoływanych przez instytucję. W 1892 r. do Zwodu Praw dodano tom XVI, w którym umieszczono ustawy sądowe z 1864 r.[74]. W tomie tym zawarto kluczowe przepisy z perspektywy podejmowanego tematu. Otóż, sędzia nie mógł decydować o uwzględnieniu przedawnienia, jeśli na fakt ten nie powołały się strony (art. 132, 706). Wprowadzenie regulacji nie oznaczało jednak zażegnania sporów, co do skutków, jakie wywoływało przedawnienie[75].

Wychodząc poza obszar badawczy obejmujący niniejszy rozdział warto pokrótce wspomnieć o ewolucji instytucji przedawnienia, która już co prawda nie miała wpływu na polskie prawodawstwo, ale zawierała aspekty godne uwagi z perspektywy prowadzonych badań[76]. Kodeks cywilny RSFSR z 1922 r.[77] normował instytucję w ośmiu artykułach (art. 44-51), natomiast Kodeks cywilny RSFSR z 1964 r.[78] już w czternastu (art. 78-91) szczegółowo wskazując m.in. moment rozpoczęcia biegu przedawnienia.

Interesująca jest treść art. 44 k.c. RSFSR 1922 r., w którym skutek przedawnienia określono jako wygaśnięcie prawa do wniesienia pozwu[79]. Oznaczało to *de facto* przyjęcie rozwiązania, w którym sąd uwzględniał upływ terminu przedawnienia z urzędu. Sformułowanie to spotkało się w piśmiennictwie ze słuszną krytyką, zarzucającą przepisowi

[71] F. Zoll, *Prawo cywilne dzielnic*, s. 83. W pierwszej połowie XIX w. teoria prywatnego prawa rosyjskiego nie rozróżniała znanych nam dzisiaj skutków przedawnienia i prekluzji. Obca była mu również konstrukcja uniemożliwiająca dochodzenie realizacji obowiązku drugiej strony.
[72] Ibidem, s. 83-84.
[73] Ibidem, s. 83.
[74] O przedmiotowym zakresie poszczególnych tomów Zwodu Praw, zob. G. Smyk, *Zasady wprowadzania i zakres obowiązywania rosyjskich źródeł prawa w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*, SzDPiPP 2011, t. 14, s. 219.
[75] F. Zoll, *Prawo cywilne dzielnic*, s. 83-84.
[76] Przede wszystkim zauważenia wymaga, że nauka rosyjskiego prawa cywilnego może poszczycić się ogromem literatury poświęconej instytucji, której na gruncie polskiego prawa cywilnego bardzo brakuje.
[77] Гражданский кодекс РСФСР z dnia 11 listopada 1922 r., Собр. узаконений и распоряжений Рабочего и Крестьян. Правительства 1922, Отд. 1, No 71, Ст. 904, dalej jako k.c. RSFSR 1922 r.
[78] Гражданский кодекс РСФС z dnia 11 czerwca 1964 r., Ведомости Верховного Совета РСФСР, 1964 r., No 24, Ст. 406, dalej jako k.c. RSFSR 1964 r.
[79] Materia wyłączenia zwrotu świadczenia spełnionego w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu uregulowana została przez prawodawcę w art. 47 k.c. RSFSR 1922 r.

prawnemu nieścisłość terminologiczną[80]. Ochrona praw była wprawdzie ograniczona czasowo, ale podmiot nie zostawał pozbawiony możliwości dochodzenia swoich praw przed sądem. Sąd natomiast z własnej inicjatywy sprawdzał, czy termin przedawnienia nie upłynął. Skutkiem przedawnienia nie była więc utrata prawa wniesienia pozwu, lecz utrata ochrony sądowej[81]. Podobne problemy terminologiczne występowały na gruncie polskiego prawa cywilnego. Zagadnienie to zostanie przybliżone w V rozdziale pracy.

Norma nakazująca uwzględnianie przedawnienia z urzędu została natomiast *expressis verbis* wyrażona w art. 82 k.c. RSFSR 1964 r. Nawet, gdy zobowiązany twierdził, że nie chce skorzystać z faktu przedawnienia powództwo zostawało oddalone[82]. Jednak w myśl art. 87 powództwo nie podlegało oddaleniu, jeśli sąd, arbitraż lub sąd polubowny uznał, że należy usprawiedliwić niezachowanie terminu, a naruszone prawo wymaga objęcia go ochroną[83]. Przepisy dotyczące przedawnienia uległy zasadniczej zmianie wraz z przyjęciem w 1994 r. Kodeksu cywilnego Federacji Rosyjskiej[84]. Transformacja systemu stosunków społeczno-gospodarczych, spowodowana rozwojem gospodarki rynkowej, wymusiła dokonanie zmian w wielu instytucjach rosyjskiego prawa cywilnego[85]. Jedna z nich dotyczyła sposobu uwzględniania przedawnienia. W myśl art. 199 ust. 2 przedawnienie było brane przez sąd pod uwagę jedynie na wniosek strony. Rozwiązanie to zostało przyjęte już w art. 43 ust. 1 Podstaw Prawa Cywilnego ZSRR[86]. Ową zmianę zaaprobowano jako zgodną z art. 123 ust. 3 Konstytucji Federacji Rosyjskiej[87] wyrażającym zasadę kontradyktoryjności i równości stron[88]. Wskazywano wówczas, że właściwym dla postępowania cywilnego jest

[80] Definicja pojęcia przedawnienia została pierwszy raz prawnie unormowana w XVIII w. Rozważania poświęcone jej rozwojowi w rosyjskim prawie cywilnym znajdziesz np. С. В.Романчук, *коллизии дефиниции «исковая давность» в гражданском праве и законодательстве россии*, Biuletyn Uniwersytetu Tiumeńskiego 2007, nr 2, s. 154-159.

[81] Е. С. Коваленко, *Законодательство об исковой давности в России: историко-теоретический анализ, Санкт-Петербург* 2010, s. 126 i nast.

[82] О.С. Иоффе, *Советское гражданское право*, Москва 1967 r, s. 336.

[83] М. Я. Кириллова, *Исковая давность,* [w:] *Советсткое гражданское право,* red. О.А. Красавчиков, t. 1, Москва 1985, s. 277 i nast.; О.С. Иоффе, *Советское*, s. 340.

[84] Кодекс Российской Федерации z dnia 30 listopada 1994 r., No 51-ФЗ, Гражданский кодекс Российской Федерации. Часть первая, Собрание законодательства РФ 5 grudnia 1994, N 32, Ст. 3301, Российская газета N 238-239, 8 grudnia 1994.

[85] Co ciekawe, w rosyjskiej literaturze przedmiotu zamiennie używano terminów „przedawnienia" i „wygaśnięcia roszczenia", por. С.Ю. Бессарабова, *Исторический аспект института исковой давности в российском праве*, Вестник ТвГУ. Серия Право 2020, nr 3, s. 118.

[86] Основы гражданского законодательства Союза ССР и республик z dnia 31 maja 1991, N 2211-1, Ведомости Верховного Совета (ВВС) 1991, No 26, Ст. 734. Uchwała plenum Sądu Najwyższego Federacji Rosyjskiej z dnia 22 grudnia 1992 r. N 17 stanowiła natomiast, że art. 82 k.c. RSFSR 1964 r. nie ma zastosowania jako sprzeczny z Podstawami Prawa Cywilnego ZSRR.

[87] Конституция Российской Федерации. Принята всенародным голосованием 12 grudnia 1993 г, Российская газета 1993, 25 grudnia 1993 r.

[88] Ушаков А.А., *Комментарий к подразделу 5 Сроки. Исковая давность раздела I Общие положения части первой Гражданского кодекса РФ (главы 11 Исчисление сроков и 12 Исковая давность)*

obowiązywanie zasady dyspozycyjności, co oznaczało, że stosunki proceduralne w postępowaniu cywilnym powstają, zmieniają się i kończą głównie z inicjatywy bezpośrednich uczestników spornego materialnego stosunku prawnego. Obecnie utrzymane jest w Kodeksie cywilnym Federacji Rosyjskiej uwzględnianie przedawnienia jedynie na wniosek strony (art. 199 ust. 2). Sąd jednak może przywrócić termin przedawnienia, jeśli przyczyna upływu terminu przedawnienia związana jest z osobą powoda (ciężka choroba, bezradność, analfabetyzm itp.). Okoliczności te zostaną wzięte pod uwagę, wówczas gdy miały one miejsce w ciągu ostatnich sześciu miesięcy okresu przedawnienia, a jeśli termin ten wynosi sześć miesięcy lub mniej niż sześć miesięcy – w ciągu całego okresu przedawnienia (art. 205). Uwarunkowania znajdujące się po stronie pozwanego, w tym nieznane miejsce jego pobytu, nie są brane pod uwagę[89].

3. Przedawnienie w Kodeksie zobowiązań z 1933 r.

3.1. Prace nad unifikacją prawa cywilnego

Po odzyskaniu niepodległości, początkowo utrzymano w mocy przepisy obowiązujące w poszczególnych zaborach. W sferze prawa cywilnego materialnego istniało więc pięć obszarów o odmiennych systemach prawnych. Trzeba podkreślić, że od tej chwili traktowane były nie jako prawo obce, lecz polskie[90]. Celem tego zabiegu było zachowanie porządku prawnego w związku z przyzwyczajeniami do istniejącego stanu prawnego ludności żyjącej pod rządami zaborców. Zamysł stworzenia jednolitego państwa, którego jednym z przejawów byłoby podleganie wszystkich obywateli tym samym regułom prawnym, wiązał się oczywiście z założeniem, że mnogość systemów prawnych jest stanem przejściowym[91]. W dniu 3 czerwca 1919 r. na jednym z pierwszych posiedzeń Sejmu przyjęto ustawę powołującą Komisję Kodyfikacyjną[92]. Zadaniem Komisji było jak najszybsze stworzenie narodowych

---

(постатейный), Москва 2013, s. 16-18. Orz. Trybunału Konstytucyjnego Federacji Rosyjskiej z dnia 14 lutego 2002 r. w sprawie kontroli konstytucyjności artykułu 140 kodeksu postępowania Cywilnego ZSRR w związku ze skargą obywatelki L. B. Fischer, N 4-P, Собрание законодательства Российской Федерации. 2002. 25 февраля. N 8.

[89] Zob. więcej П. В. Крашенинников, *Гражданский кодекс Российской Федерации. Сделки. Решения собраний. Представительство и доверенность. Сроки. Исковая давность. Постатейный комментарий к главам 9–12. Комментарий*, Москва 2014, s. 239-241, 252-253.

[90] A. Ohanowicz, *Unifikacja i reforma prawa cywilnego*, RPEiS 1959, z. 3, s. 77-78.

[91] J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju*, s. 585.

[92] Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r. o komisji kodyfikacyjnej, Dz.Pr.P.P. 1919 nr 44 poz. 315. Więcej o statusie prawnym i działalności Komisji: J. Kola, *Działalność Komisji Kodyfikacyjnej RP w obszarze prawa zobowiązań.*

kodyfikacji, co oznaczało wprowadzenie jednolitego systemu prawa[93]. Cel ten miał być jednak poprzedzony stopniową unifikacją, polegającą na wydaniu aktów normatywnych, które następnie zaplanowano ze sobą połączyć w systematyczną całość[94]. Prace wybitnych teoretyków i praktyków Komisji Kodyfikacyjnej[95] zostały wstrzymane przez wybuch II wojny światowej w 1939 r. Udało się jednak wcześniej wydać szereg aktów normatywnych, a wśród nich Kodeks zobowiązań[96].

Kodeks zobowiązań wzorowany był na szwajcarskim prawie zobowiązaniowym[97] z 1911 r.[98], które to następnie stanowiło jedną z części szwajcarskiego Kodeksu cywilnego[99] (dalej jako ZGB)[100]. Kodyfikacja szwajcarska odznaczała się zwięzłością i jasnością, co przełożyło się na wyższą ocenę tej regulacji niż norm prawnych wchodzących w skład BGB. Ostatecznie, krótki czas przygotowywania polskiego aktu normatywnego był możliwy dzięki podobieństwom zachodzącym pomiędzy założeniami poszczególnych konstrukcji prawnych państw zaborczych.

Mimo wszystko, współistnienie różnych systemów prawnych wymagało od kodyfikatorów osiągnięcia kompromisów przy tworzeniu jednolitego prawa – w przeciwnym razie można by było odnieść wrażenie, że prawo jednej z dzielnic zostaje podyktowane

---

Refleksje z okazji 80. Rocznicy Kodeksu zobowiązań, Pal. 2013, nr 9-10, s. 250-260 i cyt. tam literatura; R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 1-12.

[93] M. Pecyna, *Międzywojenna refleksja o części ogólnej prawa cywilnego i jej doniosłość dla kodeksu cywilnego*, PiP 2018, nr 11. s. 56; S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle prawnoporównawczym*, cz. III, Kraków 2001, s. 157.

[94] Działania zmierzające do kodyfikacji były zaaprobowane przez środowisko prawnicze. Nieliczne głosy sprzeciwu wynikały przede wszystkim z chęci przesunięcia kodyfikacji w czasie, zob. L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, Wrocław 2000, s. 74.

[95] Głównymi twórcami Kodeksu zobowiązań byli profesorowie Uniwersytetu Lwowskiego – Ernest Till, Roman Longchamps de Berier oraz adwokat i wykładowca Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie Ludwik Domański. Strukturę i skład poszczególnych zespołów znajdziesz: L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, s. 103-115.

[96] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r., Dz.U. 1933, nr 82, poz. 598, dalej jako KZ. Rozporządzenie zostało wydane na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 25 marca 1933 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, Dz.U. R. P. nr. 29, poz. 249. Rozporządzenie miało moc obowiązującą od dnia 1 lipca 1934 r.

[97] Nazewnictwo szwajcarskie operowało głównie terminem „Kodeksu zobowiązań". Językami urzędowymi w Federacji Szwajcarii, w prezentowanym okresie czasu, były – język niemiecki, francuski i włoski. W pierwszym z nich posługiwano się terminem „prawa zobowiązań" (*Obligationenrecht*), w dwóch pozostałych „Kodeksem zobowiązań" (*Code des obligations, Codice delle obbligazini*), zob. więcej A. Falkowska, *Szwajcarski kodeks zobowiązań w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, St.Iur.Torun. 2008, t. 4, s. 58 i cyt. tam literatura.

[98] Bundesgesetz z dnia 30 marca 1911 r. betreffend die Ergänzung des Schweizerischen Zivilgesetzbuches (Fünfter Teil: Obligationenrecht), BBl 1911 II 355.

[99] Schweizerisches Zivilgesetzbuch z dnia 10 grudnia 1907 r., AS 24 233.

[100] Pierwotne prawo o zobowiązaniach zostało wydane w Szwajcarii 14 czerwca 1881 r., zaś Kodeks cywilny 10 grudnia 1907 r. Wcześniejsza regulacja nie została jednak uchylona. Stała się piątą księgą szwajcarskiego Kodeksu cywilnego zachowując swoją dotychczasową nazwę i odrębną numerację, por. K. Dunin, *Nowy kodeks cywilny szwajcarski*, GSW 1908, nr 45, s. 769; H. Konic, *Nowe prawo o zobowiązaniach w Szwajcarji*, GSW 1912, nr 24, s.444; A. Falkowska, *Szwajcarski kodeks zobowiązań*, s. 57.

pozostałym obszarom[101]. Prawo szwajcarskie, łączące rozwiązania obowiązujące w prawie niemieckim i francuskim, doskonale więc spełniało rolę wzorca[102]. Nie należy jednak zapominać, że narzucone przez zaborców prawo zasadniczo było wynikiem recepcji prawa rzymskiego. Trudności, z którymi przyszło się mierzyć polskim jurystom ukazuje wypowiedź F. Gény zacytowana podczas jednego z wykładów przez F.X. Fiericha: „gdy Francja, Włochy, Czechosłowacja, Jugosławia, Rumunja, w przeważającej części rozciągnęły tylko istniejące ustawodawstwa na nowe terytoria, lub reformowały dotychczasowe ustawodawstwa pod wpływem obowiązujących w nowych terytoriach, Polska stanęła wobec faktu nie tylko braku ustawodawstwa własnego, lecz wobec ustawodawstw zaborczych państw trzech, czterech lub nawet pięciu"[103].

Wyraźny związek Kodeksu zobowiązań z prawem cywilnym szwajcarskim nie oznacza, że prace nad unifikacją polskiego prawa cechowały się wąską bazą źródłową. Współistnienie pozaborczych systemów prawnych wymusiło przeprowadzenie szeroko zakrojonych badań komparatystycznych. Poza prawodawstwem zaborców, Komisja prześledziła również rozwiązania przyjęte lub proponowane w kodeksach m.in. portugalskim, serbskim, japońskim, francusko-włoskim. Na aprobatę zasługuje fakt, że nie dokonano bezpośredniej recepcji prawa obcego. Syntezę wybranych regulacji poprzedzono dokładną analizą potrzeb współczesnego życia, stosunków społecznych, obrotu gospodarczego. Umiejętne korzystanie z cudzych rozwiązań wyrażające się asymilacją najbardziej wartościowych elementów zostało wzbogacone spojrzeniem przyszłościowym[104]. Przewidywanie tendencji rozwojowych miało zapobiec szybkiej dezaktualizacji prawa[105]. Stworzono dzieło, które wyróżniało się nowoczesnym układem norm prawnych, zastosowaniem techniki legislacyjnej, aspiracją do uproszczeń i uogólnień. Pracę kodyfikatorów należy ocenić tym wyżej, że akt prawny poświęcony technikom prawodawczym obowiązywał dopiero od 13 maja 1939 r.[106]

---

[101] S. Grodziski, *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, CPH 1981, nr 1, s. 47; J. Bardach, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1993, s. 552.

[102] R. Longchamps de Berie, *Zasada wolności umów w projektach polskiego prawa o zobowiązaniach*, Lwów 1930, s. 3.

[103] F.X. Fierich, *Unifikacja ustawodawstwa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga Pamiątkowa 1918 - 1928*, red. M. Dąbrowski, Kraków-Warszawa 1928, s. 263.

[104] Do podstawowych materiałów, nad którymi obradowała Komisja zaliczyć należy: projekt wstępny części ogólnej prawa o zobowiązaniach, oprac. E. Till, kontrprojekt części ogólnej prawa o zobowiązaniach, oprac. L. Domański, projekt wstępny części szczególnej prawa o zobowiązaniach, oprac. E. Till, R. Longchamps de Berier. Inne korpusy tekstów, na których opierała się Komisja Kodyfikacyjna znajdziesz w: L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, s. 404-409.

[105] Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Dział ogólny, t. 1, z. 1, s. 15, Warszawa 1920.

[106] Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 maja 1939 r., nr 55-63/4. Akt opublikowany zostały jedynie w formie publikacji książkowej, por. Zasady techniki prawodawczej (obowiązujące w zakresie prac

Podstawowe dyrektywy konstruowania aktów normatywnych stanowiły już wcześniej przedmiot zainteresowania S. Gołębia, będącego jednym z członków Komisji Kodyfikacyjnej. Jako punkt wyjścia traktował on dokładne wskazanie celów, które ma realizować dany akt normatywny[107]. Dokonanie prognozy skutków prawnych, etycznych, czy ekonomicznych, które będą następstwem wprowadzenia nowych norm prawnych, nasuwa refleksję o zbieżności propagowanej przez S. Gołębia metody opracowywania prawa z działaniami obecnie przeprowadzanymi przez legislatorów, a ujętymi w Ocenie Skutków Regulacji. Powszechny pogląd o wysokim poziomie techniki legislacyjnej potęguje również fakt, że jak wskazał A. Podgórecki, prace Komisji przyczyniły się do rozwoju i ujednolicenia zasad tworzenia aktów prawnych[108]. Kodeks zobowiązań został wydany w przekładach na język niemiecki i francuski. Efektem oryginalności myśli polskiej regulacji było ogromne zainteresowanie aktem zagranicznych naukowców[109].

W pracach Komisji nie zabrakło dyskusji dotyczącej idei uspołecznienia prawa zobowiązań kosztem zasady woli indywidualnej ukształtowanej w prawie rzymskim (indywidualistyczne podejście prezentował projekt części ogólnej prawa zobowiązań z roku 1923 oraz Kodeks Napoleona). Koncepcja ta opierała się na urzeczywistnieniu woli stron, ograniczonej jedynie ustawodawstwem i zasadami wypracowanymi przez orzecznictwo[110]. Przeciwnicy takiego ujęcia, w nadmiernej liberalizacji prawa, upatrywali niebezpieczeństwa nieefektywności przyznanych środków. Wola słabszej strony stosunku prawnego nad wyraz często stanowi fikcję. Równowagę miała zapewnić realizacja postulatów sprawiedliwości przedmiotowej (rozpowszechniona przez BGB), zakładająca wtórne stanowienie woli jednostki ograniczonej uprzednio przez czynnik państwowy. Jak tłumaczono, wolność podmiotu polegała na możliwości zawarcia bądź niezawarcia umowy, kształt kontraktu natomiast określały stosowne regulacje[111].

Oba kierunki znalazły swoje miejsce w poszczególnych postanowieniach Kodeksu zobowiązań. Zbilansowanie nierówności ekonomicznej podmiotów prawa i ograniczenie

---

prawodawczych Rządu stosownie do zarządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 maja 1939 r., nr 55-63/4), Warszawa 1939.

[107] Zob. np. S. Gołąb, *Technika kodyfikacyjna*, Gł. Pr. 1933, nr 3, s. 121; eadem, *Teoria i technika kodyfikacyjna*, Gł. Pr. 1929, nr 12, s. 461 i nast.

[108] A. Podgórecki, *Założenia polityki prawa. Metodologia pracy legislacyjnej i kodyfikacyjnej*, Warszawa 1957, s. 9; G. Jędrejek, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939 – recenzja*, RNP KUL 2002, z. 1, s. 311.

[109] T. Fedorszczak, *Przedawnienie według polskiego Kodeksu zobowiązań z 1933 roku*, AUWr 2012, nr 3465, s. 160-161.

[110] L. Górnicki, *Metoda opracowania i koncepcja kodeksu zobowiązań z 1934 roku*, AUWr 2008, nr 3063, s. 91-93.

[111] Ibidem, s. 93.

wolności jednostki zawierającej umowę, poprzez dążenie do osiągnięcia sprawiedliwości społecznej stanowiły o istocie tego aktu prawnego. Idea stworzenia dzieła zarówno tradycyjnego, jak i nowoczesnego znajdującego zastosowanie we wciąż rozwijającym się gospodarczo świecie, wymusiła odwołanie się do tradycji cywilistycznej opartej na prawie rzymskim oraz posiłkowanie się argumentami socjalizacji prawa. Wszystko to sprawiło, że polska regulacja, znajdująca swoją podstawę w systemie mieszanym (tj. podmiotowo-przedmiotowym), wyróżniała się na tle kodeksu niemieckiego i szwajcarskiego[112]. Pokłosiem socjalizacji prawa prywatnego, której uległ Kodeks zobowiązań, było przejęcie francuskiego pojęcia *ordre public* priorytetowo traktującego interes publiczny[113]. To widoczne przy tworzeniu regulacji miarkowanie na rzecz interesu prywatnego i publicznego w dalszej perspektywie wpłynie na decyzję prawodawcy o nadaniu kształtu instytucji przedawnienia. Formułując tę konstrukcję prawną ustawodawca jest bowiem zmuszony do postawienia sobie pytania, czyj interes należy potraktować priorytetowo. Udzielenie odpowiedzi stanowi następnie podstawę dla uzasadnienia kolejnego wyboru, czyli sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia. Wystarczy wspomnieć, że rozwiązanie przewidujące uwzględnienie przedawnienia wyłącznie na zarzut strony akcentuje ochronę interesu indywidualnego, a dokładnie interesu zobowiązanego, który decyduje o uchyleniu się od spełnienia świadczenia.

Na przyjętej systematyce polskiego aktu normatywnego swoje piętno odcisnęło również prawo szwajcarskie. Wzorem prawodawcy szwajcarskiego postanowiono o wyodrębnieniu prawa zobowiązań i ujęciu go w odrębnym kodeksie[114]. Kodeks zobowiązań wszedł w życie z przepisami wprowadzającymi ten akt normatywny.[115] Akty prawne obowiązywały od 1 lipca 1934 r. W art. I przep. wprow. KZ znalazła się generalna klauzula derogacyjna, zaś na podstawie art. XVIII, XXIII, XXVII § 2 oraz XXXVIII moc straciły przepisy praw dzielnicowych określające skutki przedawnienia zobowiązań. Przepisy KZ (w pewnym zakresie) stosowano do zobowiązań powstałych pod rządami prawa wcześniejszego, pod warunkiem, że w dniu wejścia w życie regulacji – tj. 1 lipca 1934 r., nie uległy jeszcze przedawnieniu[116]. Według przepisów Kodeksu zobowiązań oceniano również, czy doszło do

[112] Ibidem, s. 93.
[113] Ibidem, s. 93.
[114] Prezentowany akt normatywny został określony terminem ”kodeksu” dopiero w czerwcu 1933 r. Jeszcze w roku 1931 projekt był zatytułowany „Projekt prawa o zobowiązaniach”, bliżej L. Górnicki, *Metoda opracowania*, s. 81.
[115] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Przepisy wprowadzające kodeks zobowiązań, Dz. U. 1933, Nr 82, poz. 599 ze zm., dalej jako: przep. wprow. KZ. O systematyce KZ zob. np. W. Madej, *Polski Kodeks zobowiązań z dnia 27 października 1933 r. jako krok ku kodyfikacji prawa prywatnego w dwudziestoleciu międzywojennym*, KPP 2017, nr 3, s. 80-81.
[116] J. Namitkiewicz, *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 1, Łódź 1949, s. 69.

przerwania lub zawieszenia biegu przedawnienia, jeśli okoliczności mogące być zakwalifikowane jako wywołujące owe skutki prawne miały miejsce po wejściu w życie aktu prawnego. Podobnie rozstrzygano o skutku, jaki wywołuje przedawnienie[117]. Co do długości terminu przedawnienia obowiązywała reguła nakazująca uznać za właściwe te przepisy, które przewidują w danym przypadku krótszy okres przedawnienia[118]. W razie wątpliwości, czy należy stosować dawne prawo dzielnicowe, czy nowy akt normatywny, art. XLVI przep. wprow. KZ przyznawał pierwszeństwo Kodeksowi zobowiązań.

Prace legislacyjne przebiegały tak szybko, że uzasadnienie regulacji powstało dopiero po ogłoszeniu Kodeksu[119]. Pomimo, że argumentacja aktu prawnego opracowana została przez głównego referenta, nie spełniła oczekiwań badaczy[120]. Zabrakło odwołania do protokołów z posiedzeń Podkomisji, Kolegium Uchwalającego, Komisji międzyministerialnej. W uzasadnieniu R. Longchamps ograniczył komentarz poszczególnych artykułów do wskazania, na prawie jakiego obcego państwa wzorowana była regulacja. Ponadto nie dokonano prezentacji kwestii spornych, nie odniesiono się również do znaczenia projektu jako całości[121].

Praktyka późniejszego opracowywania uzasadnienia mogłaby zostać odebrana jako próba dopasowywania argumentów na rzecz już obowiązujących przepisów prawnych. Wypracowane jednak, podczas prac nad aktami normatywnymi, dostępne materiały (szczególnie kontrprojekty) stanowić mogą bazę do dokonania porównań podstawowych założeń instytucji przedawnienia. Przykładowo, projekt części ogólnej prawa o zobowiązaniach, przygotowany w 1923 r. przez E. Tilla i Komitet Lwowski zaopatrzony jest w uzasadnienie. Konstrukcja prawna przedawnienia w projekcie została uregulowana w rozdziale V zatytułowanym „o przedawnieniu" (art. 196-207)[122]. Prezentację instytucji otwierają rozważania poświęcone jej uzasadnieniu. To potrzeba utrzymania dotychczas panującej harmonii była głównym asumptem na rzecz utrzymania w polskim prawie cywilnym omawianej instytucji. Jak wskazuje E. Till, prawa niewykonywane przez określony czas słabną lub gasną, legalizując w ten sposób istniejący stan faktyczny[123]. Motywy istnienia

[117] R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania,* s. 11.
[118] S. Dalka, *Skutki prawne przedawnienia zobowiązań w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1972, s. 25.
[119] Komisja Kodyfikacyjna, *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu. T. 1*, Warszawa 1934, s. III (w opracowaniu głównego referenta projektu R. Longchamps de Beriera).
[120] L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, s. 410.
[121] Komisja Kodyfikacyjna, *Uzasadnienie*, s. III. Istotne miejsce w literaturze przedmiotu zajmuje komentarz L. Domańskiego składający się z uzasadnienia i interpretacji postanowień Kodeksu, L. Domański, *Instytucje kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*, Warszawa 1936, *passim*.
[122] E. Till, *Polskie prawo zobowiązań (część ogólna): projekt wstępny z motywami*, Lwów 1923.
[123] Ibidem, s. 176.

instytucji przedstawione zostały również przez głównego referenta R. Longchampsa[124]. Przytoczył on powody, które w znacznym stopniu są aktualne również dziś. Obok celu wskazanego przez E. Tilla, zwrócił uwagę na przeciwdziałanie niezdrowym zwyczajom kredytowania artykułów konsumpcyjnych oraz trudności procesowe wynikające z zacierania się środków dowodowych.

Zdaniem kodyfikatorów, motywem konstrukcji prawnej przedawnienia jest realizacja interesu publicznego[125]. Konsekwencją przyjęcia takiego założenia było dążenie do kształtowania poszczególnych przepisów prawnych regulacji, w sposób jak najpełniej chroniący ten interes. Charakterystycznym więc stało się kształtowanie instytucji przez przepisy bezwzględnie obowiązujące. Niedozwolone było również zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem jego terminu, czy modyfikowanie przez strony długości terminu przedawnienia. Zastosowanie tych środków prawnych miało być w ocenie prawodawcy wystarczające, aby spełniony został postulat ochrony interesu publicznego[126].

3.2. Konstrukcja prawna przedawnienia wierzytelności

Zsynchronizowanie materiału normatywnego oraz właściwe przyporządkowanie zwrotów i pojęć ustawowych jest zasadniczym celem omawianej konstrukcji prawnej[127]. Pochylenie się nad problematyką istoty instytucji doprowadziło kodyfikatorów do wniosku o potrzebie oddzielnego uregulowania przedawnienia i zasiedzenia. Dostrzeżono bowiem, że pomimo wspólnych korzeni wywołują one odmienne skutki, różnią się charakterem[128]. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że przyjęte rozwiązanie stanowiło innowacyjność w stosunku do uprzednio obowiązującego prawa na części ziem polskich. ABGB w § 1451 i KN w art. 2219 regulowały obie instytucje dawności wspólnie, opierając się na zasadniczej przesłance upływu czasu i związaną z nią utratą prawa[129]. Późniejsze obce prawodawstwa np. BGB z 1896 r., czy szwajcarski Kodeks zobowiązań z 1884 r. również odseparowały

[124] Komisja Kodyfikacyjna, *Uzasadnienie*, s. 429-434.
[125] Ibidem, s. 432-434; F. Zoll, *Zobowiązania w zarysie według polskiego kodeksu zobowiązań*, Warszawa 1948, s. 286.
[126] Zakaz skracania terminu przedawnienia podyktowany był ochroną słabszej ekonomicznie strony. Z kolei zakaz przedłużania miał zapobiec obejściu przepisu stanowiącego o zakazie zrzekania się z góry zarzutu przedawnienia. Jak zaznacza R. Longchamps, przyjęcie bardzo długiego terminu przedawnienie wywoływałoby ten sam skutek co zrzeczenie się przedawnienia, zob. R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 417.
[127] A. Szpunar, *Zrzeczenie się korzystania z przedawnienia*, Pal. 1980, nr 4-5, s. 20. Na wieloznaczność terminu „konstrukcja prawna" oraz ostatecznie, intuicyjne jego rozumienie w zależności od użytego kontekstu uwagę zwracał Z. Ziembiński, *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, Warszawa-Poznań 1983, s. 93-95.
[128] Komisja Kodyfikacyjna, *Uzasadnienie*, s. 430.
[129] T. Fedorszczak, *Przedawnienie*, s. 159.

instytucje, stanowiąc w ten sposób cenną wskazówkę dla polskich projektodawców. Przyjęcie Kodeksu zobowiązań symbolizowało pierwszy etap ujednolicania norm z zakresu prawa cywilnego[130]. Prawo rzeczowe, a wraz z nim zasiedzenie, nie znalazło się wówczas w zakresie zainteresowań badaczy. Tym bardziej zrozumiała staje się decyzja o rozdzielnym uregulowaniu instytucji dawności. Nadmienić należy, że poza zakresem przedawnienia pozostały prawa niewynikające ze zobowiązań. Zobowiązania zaś zostały uregulowane nie tylko w KZ, ale również w ustawach szczególnych[131].

Przyjęty KZ składał się z 645 artykułów zamieszczonych w 17 tytułach. Regulował część ogólną i część szczegółową zobowiązań. Przedawnienie objęte zostało w tytule IV „Wygaśnięcie zobowiązań", rozdziale X „Skutki niewykonania zobowiązań w ogólności", oddziale III „Skutki niewykonania zobowiązań wzajemnych", dziale VII „Przedawnienie". W skład przepisów ogólnych instytucji wchodzą art. 273, 274, 275. To właśnie one wymagają szczególnej uwagi.

Artykułowi 273 KZ nadano następującą treść: „§ 1. Dłużnik może uchylić się od świadczenia, gdy powoła się na upływ czasu, pociągający za sobą według ustawy przedawnienie wierzytelności. § 2. Sąd nie może z urzędu uwzględnić przedawnienia." Podobnie jak w projekcie prawa o zobowiązaniach autorstwa E. Tilla i kontrprojekcie L. Domańskiego[132], przedmiotem przedawnienia w KZ była wierzytelność.

Przypomnieć należy, że art. 2262, 2271 i nast. KN traktowały o przedawnieniu skarg, § 194 BGB o przedawnieniu roszczeń, a § 1452, 1479 ABGB o przedawnieniu praw. Ze szczątkowych informacji, pozostawionych przez kodyfikatorów prawa zobowiązań, trudno wywnioskować, co ostatecznie skłoniło ustawodawcę do objęcia przedawnieniem wierzytelności. W uzasadnieniu do art. 273 KZ R. Longchamps wskazywał, że właściwym, ze względu zakresowość Kodeksu zobowiązań, będzie określenie wpływu, jaki wywiera przedawnienie na zobowiązanie[133]. W art. 2 KZ przez pojęcie zobowiązania rozumiano obowiązek dłużnika wobec wierzyciela do świadczenia, który mógł polegać na daniu,

[130] Początkowo zakładano, że prawo zobowiązań będzie stanowiło jedną z ksiąg Kodeksu cywilnego. Sekcja Prawa Cywilnego na posiedzeniu odbywającym się w dniu 8 kwietnia 1923 r. postanowiła jednak o wyodrębnieniu tej części prawa cywilnego. Posunięcie to argumentowano potrzebą szybkiego ujednolicenia prawa obligacyjnego – najczęściej stosowanego, a jednocześnie najmniej zależnego od pozostałych działów prawa cywilnego, zob. L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, s. 397; R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 3.

[131] Np. akty prawne utrzymane w mocy przepisami wprowadzającymi KZ, wymagające ze względu na swoją doniosłość uregulowania poza KZ, por. R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 4.

[132] Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Cywilnego. T. 1, z. 1, *Projekt prawa o zobowiązaniach w opracowaniu koreferenta projektu Ludwika Domańskiego*, Warszawa 1927, s. 80 i nast.

[133] Komisja Kodyfikacyjna, *Uzasadnienie*, s. 431. Natomiast E. Till odniósł się negatywnie jedynie do koncepcji, w założeniu której dochodziłoby do przedawnienia skargi, zob. E. Till, *Polskie prawo zobowiązań*, s. 176.

czynieniu, nieczynieniu, zaprzestaniu lub znoszeniu. R. Longchamps tłumaczył, że zobowiązanie z perspektywy dłużnika stanowi dług, natomiast z perspektywy wierzyciela – wierzytelność. Samą zaś wierzytelność określał jako prawo podmiotowe, które w tym przypadku polegało na „zaspokojeniu interesu wierzyciela przez odpowiednie zachowanie się dłużnika"[134]. Treścią wierzytelności było, służące przeciw dłużnikowi, uprawnienie wierzyciela. Dopiero w dalszej części swojego wywodu R. Longchamps wskazywał na tak istotny element, jakim było prawo do żądania świadczenia[135]. Referent zaznaczał, że przyjęcie przedawnienia „wierzytelności" nie przesądza o skutku, jaki wywołuje upływ czasu [136].

Wypływająca z treści art. 273 § 1 KZ kompetencja dłużnika polegała na możliwości uchylenia się od spełnienia świadczenia. Termin „uchylanie się" oznacza, że zobowiązanie nie wygasa, istnieje nadal, nie musi jednak zostać spełnione[137]. Zdaniem F. Zolla przyjęto konstrukcję pośrednią między wygaśnięciem prawa, jak miało to miejsce w art. 2219 KN oraz § 1451 AGBG, a wygaśnięciem samego roszczenia (ale nie prawa) według § 194 BGB[138]. Wraz z upływem terminu przedawnienia po stronie dłużnika pojawiała się możliwość skorzystania z zarzutu peremptoryjnego. Sąd nie był kompetentny do uwzględnienia przedawnienia z urzędu, a nawet poinformowania zobowiązanego o fakcie przedawnienia roszczenia[139]. Powołanie się na przedawnienie przez zobowiązanego skutkowało przekształceniem się zobowiązania zupełnego w zobowiązanie niezupełne (naturalne). Oznaczało to, że obowiązek świadczenia nie podlegał już przymusowi państwowemu. Jednak, gdy dłużnik świadczenie spełnił, nie mógł żądać jego zwrotu (art. 131 KZ)[140].

W literaturze przedmiotu można odnaleźć poglądy, które świadczą o nastręczaniu problemów przez przyjętą wówczas konstrukcję prawną. S. Dalka, przytaczając wypowiedź R. Longchampsa[141] stawia tezę, że „gdyby nie było przedawnienia, zobowiązanie mogłoby trwać w nieskończoność"[142]. Tymczasem należy przypomnieć, że zobowiązanie wskutek

[134] R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 13.
[135] Ibidem, s. 15. O nierozerwalności pojęcia roszczenia z elementem zaskarżenia, zob. I. Karasek-Wojciechowicz, *Pojęcie roszczenia oraz kompetencja zaskarżalności roszczenia w polskim prawie cywilnym*, [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013, s. 303.
[136] Dokonany wybór nie rozstrzyga, czy skutkiem przedawnienia jest wygaśnięcie skargi, roszczenia, prawa lub powstanie uprawnienia do uchylenia się od spełnienia świadczenia, zob. Komisja Kodyfikacyjna, *Uzasadnienie*, s. 431.
[137] Według słownika języka polskiego sformułowanie to oznacza „uniknąć czegoś, wymówić się od czegoś", zob. Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, t. 3, Warszawa 1985 r., s. 575.
[138] F. Zoll, *Zobowiązania w zarysie*, Warszawa 1948, s. 286.
[139] Ibidem.
[140] N. Sommerstein, *Rola zobowiązania moralnego w nowoczesnej cywilistyce (przyczynek do nauki o zobowiązaniach niezupełnych)*, Lwów 1934, s. 65.
[141] R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 414.
[142] S. Dalka, *Skutki prawne przedawnienia*, s. 20.

przedawnienia nie wygasało, ale trwało nadal, odpadał tylko obowiązek jego wykonania. Innym przykładem nieprecyzyjnej wypowiedzi było twierdzenie, że następstwem powstania zarzutu jest brak możliwości wymuszenia świadczenia[143]. Podążając tą myślą można by przyjąć, że sam upływ czasu „automatycznie" uruchamiał zarzut przedawnienia, bądź nawet, że przedawnienie było brane pod uwagę przez sąd z urzędu, co jest oczywiście sprzeczne z literalnym brzmieniem art. 273 § 2 KZ. Wątpliwości pojawiłyby się w przypadku dochodzenia roszczenia poza drogą sądową. „Uruchamiający" się zarzut uniemożliwiałby odzyskanie przez uprawnionego należnego świadczenia (skutki takiej konstrukcji prawnej zbliżone byłyby do następstw prekluzji). Tymczasem powstanie skutków prawnych przedawnienia było warunkowane aktywnością zobowiązanego, który wyrażał chęć skorzystania z przysługującego mu prawa.

Konsekwencje przedawnienia wierzytelności mogły również zostać nieprawidłowo zinterpretowane, gdyby rozumienie przepisu ograniczyć do wykładni systemowej. Prezentowana instytucja umiejscowiona bowiem została w tytule IV „wygaśnięcie zobowiązań". Zabieg ten wyjaśnił współtwórca KZ. Omawiając podział możliwości, w jakich dochodzi do wygaśnięcia zobowiązania (w zależności od tego, czy wierzyciel został zaspokojony, czy też nie) wskazał, że prowadzą one do całkowitego ustania stosunku prawnego pomiędzy stronami.[144]. Inaczej, jak kontynuuje R. Longchamps de Berier, sytuacja kształtuje się w przypadku instytucji przedawnienia. Dłużnikowi ustawodawca przyznał tylko ekscepcję pozwalającą na uchylenie się od świadczenia. Przedawnienie więc nie może być poddane takiej kwalifikacji, ponieważ nie prowadzi do wygaśnięcia wierzytelności. Możliwość uchylenia się od spełnienia świadczenia stanowiła istotę przedawnienia już w pierwszych projektach Kodeksu zobowiązań[145]. Stąd, odwołanie się w tym przypadku do wykładni systemowej doprowadzi do błędnego, i jak widać niezamierzonego przez twórców aktu prawnego, wniosku w kwestii konsekwencji prawnych instytucji.

Zagadnienia związane z zarzutem przedawnienia, z którymi mierzyła się judykatura są przedmiotowo zbliżone do tych aktualnie podejmowanych. Rozpoznając skargę kasacyjną SN w orzeczeniu z dnia 11 marca 1948 r. wypowiedział się o momencie, do którego może być zgłoszony zarzut przedawnienia[146]. Za niewłaściwą uznał interpretację dokonaną przez sąd apelacyjny. Zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego dopiero w skardze apelacyjnej

[143] R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 415.
[144] R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 316-317.
[145] E. Till, *Polskie prawo zobowiązań*, s. 176.
[146] PoC 59/48, niepubl., LEX 1673273.

został pominięty w myśl art. 404 k.p.c. z 1932 r.[147] Przepis ten brzmiał następująco: „Sąd apelacyjny może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je przytoczyć w postępowaniu przed sądem okręgowym, chyba, że możność lub potrzeba powołania się na nie wynikła później. Tak samo sąd postąpi z faktami i dowodami, nieprzytoczonymi w pismach apelacyjnych, a powołanymi dopiero na rozprawie". Problemem węzłowym stała się interpretacja pojęcia „nowe". W rozpatrywanej sprawie SN ocenił, że bezsporny czynnik dokonania zapłaty nie stanowi nowego faktu, lecz jest jego sprecyzowaniem. Okoliczności pozwalające na uchylenie się od spełnienia świadczenia mają naturę faktyczną. Natomiast badanie zarzutu przedawnienia ma charakter prawny. Zgłoszony w skardze apelacyjnej zarzut przedawnienia bez wskazania nowych faktów lub dowodów przejawia tylko naturę prawną (art. 417 i art. 225 § 1 k.p.c. z 1932 r.)[148].

Pozostając na gruncie procedury cywilnej warto wspomnieć o wątpliwościach związanych ze stosowaniem art. 460 k.p.c. z 1932 r. Przepis określano mianem wyłomu od normy prawnej nakazującej uwzględnianie przedawnienia jedynie na wniosek dłużnika. W jego myśl, sąd nie mógł wydać nakazu zapłaty, jeśli z samego czeku, weksla lub dokumentu wypływał fakt, że przeciw roszczeniu mógłby zostać podniesiony zarzut przedawnienia. Wyjątek stanowiła sytuacja, gdy powód już w pozwie udowodnił przerwanie lub wstrzymanie biegu przedawnienia. Ograniczenie się jedynie do interpretacji językowej przepisu prawnego doprowadzało do błędnej konkluzji o braniu pod uwagę przedawnienia przez sąd z urzędu w postępowaniu nakazowym. Brzmienie art. 461 k.p.c. z 1932 r. rozwiewało jednak te wątpliwości. Sąd w takim przypadku nie oddalał pozwu, lecz kierował go do zwykłego postępowania. Postępowanie nakazowe prawodawca ograniczył bowiem do roszczeń niewątpliwych[149].

Chociaż KZ nie regulował odrębnie zagadnienia prekluzji, znajdowały się w nim mające taki charakter terminy[150]. Jednak również one nie prowadziły do wygaśnięcia roszczenia. Upływ terminu prekluzyjnego powodował utratę skargi[151]. Podobnie jak w przypadku przedawnienia, dłużnik stawał się zwolniony z obowiązku świadczenia. Następowało przekształcenie zobowiązania w zobowiązanie naturalne, które mogło być dobrowolnie wykonane. Poza nielicznymi wyjątkami, w takim wypadku spełnione

[147] Kodeks postępowania cywilnego z dnia 19 grudnia 1932 r., Dz.U. 1932, nr 112, poz. 934 ze zm., dalej jako k.p.c. z 1932 r.
[148] Zob. też orz. SN z dn. 13 lutego 1936 r., C. II. 2283/35, OSP 1936, nr 12, poz. 727, LEX 1633609.
[149] R. Weiss, *Przedawnienie i prekluzja*, s. 712-713.
[150] Zob. więcej na temat systemów prawnych, w których znana była taka regulacja: P. Kasprzyk, M. Wasiak, *Terminy prekluzyjne na gruncie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Studia z Prawa Wyznaniowego 2002, t. IV, s. 193.
[151] Np. art. 397, 429 KZ, por. R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 429-430.

świadczenie nie podlegało zwrotowi[152]. Pojawia się w tym miejscu pytanie o zasadność istnienia dwóch tak bardzo zbliżonych do siebie regulacji. R. Longchamps wyjaśniał, że: „Niekiedy względy przemawiające za niedopuszczeniem procesów o wierzytelności po dłuższym upływie czasu są tak silne, że prawo stosuje zamiast przedawnienia prekluzję, tzn. wyznacza terminy zawite, po których upływie nie można sądownie dochodzić wierzytelności."[153]. Ich istota sprowadzała się do wyłączenia możliwości dochodzenia świadczenia. Sąd uwzględniał terminy prekluzyjne *ex officio*, co stanowiło przejaw silniejszego działania prekluzji niż przedawnienia. Zaakcentować należy, że utrata skargi nie oznaczała niemożliwości dochodzenia sprekludowanego roszczenia w drodze zarzutu. Wyjątkowo, w wypadkach wyraźnie wskazanych w przepisach prawnych istniała taka możliwość[154]. SN w orzeczeniu z dnia 27 września 1938 r. wskazał, że przedawnienie odnosi się do wierzytelności, zaś jego skutkiem jest utrata roszczenia[155]. Upływ terminu prekluzyjnego natomiast oznacza utratę prawa pozwu i łączy się z prawem żądania ochrony sądowej. Jak się wydaje rozróżnienie to było podyktowane obowiązkiem sądu do uwzględnienia prekluzji z urzędu oraz brakiem takiej kompetencji w przypadku upływu terminu przedawnienia.

Należy zaznaczyć, że wyżej przedstawiona regulacja określana była mianem prekluzji we właściwym znaczeniu[156]. Jej istota sprowadzała się do braku możliwości sądowego dochodzenia roszczenia. Doktryna wyróżniała jednak prekluzję jako jeden z rodzajów terminów zawitych[157]. Terminy zawite ograniczały czasowo dokonanie danej czynności prawnej. Jako przykład można przywołać art. 346 § 3 KZ, który wprowadzał ograniczenia czasowe do skorzystania z prawa pierwokupu[158]. Z chwilą upływu terminu zawitego prawo wygasało[159].

Jak już wyżej była mowa, przyjęty KZ oparty został na systemie mieszanym, nawiązywał bowiem zarówno do elementów germańskich, jak i romańskich. Zastanowić się

[152] R. Weiss, *Przedawnienie i prekluzja prawa prywatnego w kodeksie postępowania cywilnego*, PPC 1935, nr 23, s. 712.
[153] R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 429-430.
[154] Np. art. 319 § 2, 336 § 3 KZ. Szerzej: Z. Klafkowski, *Przedawnienie w prawie cywilnym*, Warszawa 1970, s. 11.
[155] Orz. SN z dnia 27 września 1938 r., C.II. 417/38, PPPr 1939, nr 3, poz. 45, LEX 3026332.
[156] Z. Klafkowski, *Przedawnienie*, s. 12.
[157] Odmiennie judykatura, która zamiennie posługiwała się terminami „prekluzji" i „terminu zawitego". Odróżniała natomiast prekluzję od przedawnienia, por. uchw. SN (7) z dn. 31 października 1938 r., III C 412/37, OSN 1939, nr 5, poz. 191, LEX 348705; por. E. Lemańska, *Przedawnienie roszczeń związanych z wywłaszczeniem nieruchomości*, Warszawa 2014, s. 43-52. Więcej na temat podziału terminów zawitych w tym okresie, zob. J. Dąbrowa, *Terminy zawite*, AUWr 1958, nr 4, s. 123-124.
[158] Zob. więcej: Z. Klafkowski, *Przedawnienie*, s. 13.
[159] J. Gwiazdomorski, *Terminy zawite*, PiŻ 1960, nr 23, s. 3.

należy, który z systemów przeważył w konstrukcji przedawnienia, a który w terminów zawitych, mając na uwadze sposób ich uwzględniania przez sąd. W przypadku pierwszej z instytucji zobowiązany mógł, według własnego uznania, skorzystać z zarzutu, który stanowił autonomiczny środek ochrony. Zwalniał się w ten sposób z obowiązku świadczenia. Przyjęte rozwiązanie nakazuje sądzić, że prawodawca przyznał pierwszeństwo interesowi prywatnemu[160]. Tymczasem, jak już zaznaczano, *ratio* instytucji wyraźnie nawiązywało do wartości mających charakter publiczny.

Odmiennie prezentuje się sytuacja w przypadku terminów zawitych, które zostały oparte o system przedmiotowy. Nawet wbrew zgodnej woli stron, po upływie danego czasu nie jest możliwe dokonanie wymaganych czynności – prawo wygasa lub nie może być sądownie dochodzone[161]. Mając w pamięci, że polski akt prawny w dużej mierze wzorowany był na szwajcarskim prawie o zobowiązaniach, należy uwypuklić rolę, jaką odegrały w nim terminy zawite. W Szwajcarii nie uchwalono Kodeksu handlowego, wobec czego do wszystkich stosunków handlowych znajdował zastosowanie ZGB[162]. Normy prawne zapewniać miały wysoki stopień klarowności sytuacji prawnej podmiotów, zapewniając szybkość i płynność transakcji oraz przewidywalność następstw podejmowanych działań.

Uwzględnienie przedawnienia jedynie na zarzut mogło stanowić, według ówczesnych autorów, przejaw liberalizmu burżuazyjnego na tle przepisów bezwzględnie obowiązujących, które w znacznej mierze kreowały instytucję[163]. W następnej już jednostce redakcyjnej KZ ograniczono zasadę wolności umów, uznając za nieważne działania polegające na zrzeczenieniu się prawa korzystania z przedawnienia przed upływem terminu oraz modyfikacji terminu przedawnienia[164]. *A contrario*, skuteczne było zrzeczenie, które nastąpiło po upływie terminu przedawnienia. Oświadczenia dłużnika wobec wierzyciela o zamiarze niekorzystania z zarzutu określano zrzeczeniem wyraźnym. Natomiast niepodniesienie zarzutu przez zobowiązanego w trakcie obrony merytorycznej traktowano jako przejaw zrzeczenia milczącego. Za zrzeczenie poczytywano zachowanie polegające na spełnieniu świadczenia dodatkowego, czy ustanowieniu zabezpieczenia[165].

Druga z wyrażonych w art. 274 KZ norm prawnych, zakazywała skracania lub przedłużania terminu przedawnienia. Wspólne ujęcie norm jeszcze wyraźniej oddawało

[160] L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, s. 424.
[161] Por. L. Domański, *System kodeksu zobowiązań*, NKZ 1934, nr 6, s. 24 nr 7, s. 26-28; L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, s. 424.
[162] L. Domański, *System*, nr 20-21, s. 83.
[163] S. Dalka, *Skutki prawne przedawnienia*, s. 21.
[164] J. Korzonek, I. Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz. Przepisy wprowadzające. Wyciągi z motywów ustawodawczych. Ustawy dodatkowe, t. 1*, Kraków 1934, s. 718-719.
[165] L. Domański, *Instytucje*, s. 923-924.

założenie o realizacji interesu publicznego. Modyfikacja terminu mogła polegać na jego umownym skróceniu bądź przedłużeniu. Zakazem przedłużania terminu przedawnienia obwarowane były kodeks cywilny niemiecki, austriacki oraz KN. Dopuszczały one natomiast skracanie terminu przedawnienia[166]. Swoboda stron w tym zakresie została wyłączona w nowszym prawodawstwie, gdyż dostrzeżono problem możliwości wyzysku słabszej ekonomicznie strony[167]. U podstaw racji istnienia zakazu przedłużania terminu znajdowała się norma odmawiająca kompetencji zrzeczenia się z góry zarzutu przedawnienia. Przedłużając termin osiągnąć bowiem można by było ten sam cel, którego realizację zabezpiecza zakaz zrzekania się przedawnienia przed jego upływem. Dopuszczalne były jednak umowy tylko pośrednio zmieniające termin przedawnienia[168].

Przepisy ogólne instytucji przedawnienia wieńczy art. 275 KZ, w którego konstrukcji uwidaczniała się istota zobowiązania niezupełnego. Zgodnie z jego treścią, wierzyciel nie zostawał pozbawiony prawa zaspokojenia się z rzeczy będącej przedmiotem zastawu, gdy wierzytelność uległa przedawnieniu. Przyjęto rzeczową odpowiedzialność za dług, czyli odpowiedzialność ruchomym przedmiotem zastawu. Przyznana podmiotowi ochrona dotyczyła sytuacji, gdy nastąpiło już przedawnienie wierzytelności. Takie rozwiązanie uzasadniano ciągłym wykonywaniem przez niego prawa zastawu nad przedmiotem ruchomym, który pozostawał w jego dzierżeniu[169]. Na tle zagadnienia pojawiło się pytanie o sytuację prawną zastawu, gdy wierzytelność uległa przedawnieniu. Ostatecznie słusznie uznano, że prawo zastawu istnieje nadal, ponieważ również zobowiązanie naturalne może być w ten sposób zabezpieczone[170]. Jednym z założeń rozwiązania było przekonanie, że zaspokojenie się wierzyciela z przedmiotu zastawu było dla dłużnika mniej uciążliwe, niż gdyby dochodzono jego odpowiedzialności osobistej. Dopuszczalność skorzystania z zarzutu warunkowana była istnieniem niższej wartości przedmiotu zastawu od wartości wierzytelności, którą zastaw ten zabezpieczał. Prawo dłużnika dotyczyło wówczas nadwyżki ponad wartość przedmiotu zastawu[171]. Art. 275 KZ stosowano analogicznie do przewłaszczenia na zabezpieczenie i przelewu. W obu przypadkach zabezpieczeń rzeczowych

[166] Komisja Kodyfikacyjna, *Uzasadnienie*, s. 432.
[167] Wyłączenie takie zostało wprowadzone m. in. w art. 129 szwajcarskiego kodeksu zobowiązań, por. Komisja Kodyfikacyjna, Uzasadnienie, s. 433.
[168] Np. zwolnienie zobowiązanego z obowiązku spełnienia świadczenia pod warunkiem rozwiązującym.
[169] J. Korzonek, I. Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań*, s. 721.
[170] Komisja Kodyfikacyjna, *Uzasadnienie*, s. 434.
[171] Ibidem, s. 433.

wierzyciel również otrzymywał przedmiot zabezpieczenia, a dłużnik lub osoba trzecia nie mogli żądać jego zwrotu z powodu przedawnienia wierzytelności[172].

Analogicznego zastosowania omawiany artykuł nie znajdował do hipoteki. Instytucja ta, z uwagi na swój charakter prawny, miała być uregulowana w przepisach poświęconych prawu rzeczowemu. Działania w tym przedmiocie Komisja Kodyfikacyjna podjęła pod koniec 1929 r. Prace legislacyjne zostały przerwane w 1939 r. przez wybuch II wojny światowej. Wpływ przedawnienia na hipotekę regulowały więc nadal przepisy poszczególnych praw byłych zaborców. BGB w § 223 ust. 1 wprowadziło zasadę, która w skutkach prawnych dotyczących przedawnienia odpowiadała regulacji przewidzianej dla zastawu ręcznego przewidzianego w polskim akcie normatywnym (art. 275 KZ). Zgodnie z § 1499 ABGB na równi z wierzytelnością ulegała przedawnieniu hipoteka. Natomiast na obszarze, gdzie utrzymano w mocy przepisy prawa francuskiego i rosyjskiego nie dochodziło do przedawnienia, dopóki hipoteka nie została wykreślona[173].

4. Przedawnienie w przepisach ogólnych prawa cywilnego z 1946 r.

Zmiany terytorium Polski po zakończeniu II wojny światowej przyczyniły się do ponownego chaosu porządku prawnego. Przyłączenie Ziem Odzyskanych, na których stosowano BGB, obowiązywanie przestarzałego prawa państw zaborczych w niektórych rejonach kraju, czy przeobrażenia warunków społeczno-gospodarczych stanowiły bodziec do rozpoczęcia szybkich prac legislacyjnych. Dnia 12 czerwca 1946 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę, na podstawie, której Ministerstwo Sprawiedliwości miało urzeczywistnić ten cel. Unifikacja prawa cywilnego została dokonana w drodze wydania 16 nowych dekretów, mających stanowić przyszły Kodeks cywilny. Kodeks zobowiązań z 1933 r. znalazł się w bardzo wąskim gronie przedwojennych aktów normatywnych, które zostały utrzymane w mocy[174]. Ujednoliceniu interpretacji norm prawnych, będących równocześnie zgodnymi z zasadami społeczno-politycznymi w Polsce Ludowej, służyło wydanie przepisów ogólnych prawa cywilnego[175]. Utrzymały one w mocy normy o przedawnieniu zobowiązań. W art. 12 przyjęto zasadę, że przepisy KZ dotyczące przedawnienia wierzytelności, w braku przepisów

[172] R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 416.
[173] M. Chrostek, *Tradycje prawa hipotecznego a współczesne prawo polskie. Rozdz. III, Polskie prawo hipoteczne z 1818 r. na tle innych ustaw hipotecznych*, Wrocław 2011, s. 99 i nast.; L. Sumorok, *Przepisy hipoteczne obowiązujące na Ziemiach Wschodnich oraz ustawy, rozporządzenia i okólniki najściślej związane z hipoteką*, Wilno 1937, s. 84.
[174] A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1986, s. 50-52.
[175] Dekret z dnia 12 listopada 1946 r., Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. nr 67, poz. 369 z późn. zm.).

szczególnych, należy stosować odpowiednio do przedawnienia innych praw i roszczeń majątkowych. Warto jeszcze raz podkreślić, że KZ przewidywał tylko przedawnienie wierzytelności. Rozciągnięcie mocy obowiązującej omawianych przepisów wyrażonych w KZ objęło wszystkie roszczenia cywilnoprawne z momentem ukończenia unifikacji prawa cywilnego[176].

Szczególnie istotne dla podejmowanej problematyki uwzględniania przedawnienia było wprowadzenie art. 5 przepisów ogólnych prawa cywilnego pełniącego rolę regulatora społecznego. Możliwość ingerencji sądu w przypadku nadużywania konstrukcji przedawnienia była spowodowana początkowo utrzymaniem w mocy norm prawnych wydanych w odmiennej formacji społeczno-ekonomicznej[177]. Od tego momentu, w polskim prawie cywilnym zakaz nadużywania prawa podmiotowego wpisany jest na stałe w konstrukcję prawną przedawnienia.

Artykułowi 5 dekretu nadano następującą treść: „§ 1. Prawa prywatne winny być wykonywane zgodnie z ich treścią, w sposób odpowiadający ich celowi społecznemu i wymaganiom dobrej wiary. § 2. Działania sprzeczne z powyższym przepisem nie mogą być uważane za wykonywanie prawa i nie korzystają z ochrony". Zapobieganie nadużywania prawa podmiotowego ma swoje źródło w postulacie realizacji prawa słusznego (*ius aequum*). Nie zawsze bowiem postępowanie zgodne z literą prawa pozostaje w zgodzie z poczuciem sprawiedliwości[178]. Maksyma wyrażona w klauzuli generalnej dodatkowo naświetla główny nurt charakteru systemu prawnego.

Podniesienie zarzutu przedawnienia nieodpowiadające społecznemu celowi prawa oraz wymaganiom dobrej wiary nie wywierało zamierzonych przez zobowiązanego skutków prawnych. Uelastycznienie systemu norm przez odwoływanie się do ładu moralnego istniało również na gruncie Kodeksu zobowiązań. Odpowiedzialności *ex delicto* poświęcony był art. 135 KZ, zaś odpowiedzialności *ex contractu* art. 189 KZ. Oba przepisy zostały skonstruowane m.in. w oparciu o dobrą wiarę. Orzecznictwo SN wykształcone w odniesieniu do wyżej wskazanych przepisów KZ stanowiło ważną wskazówkę interpretacyjną, pozwalało usunąć trudności nasuwające się przy wykładni art. 5 przepisów ogólnych prawa

[176] A. Wolter, *Przepisy intertemporalne w zakresie przedawnienia i zasiedzenia*, PiP 1963, nr 2, s. 702.
[177] S. Dalka, *Skutki prawne przedawnienia*, s. 29.
[178] L. Leszczyński, *Nadużycie prawa. Teoretycznoprawny kontekst aksjologii luzu decyzyjnego* [w:] *Nadużycie prawa. Konferencja Wydziału Prawa i Administracji UW 1 marca 2002 roku*, red. H. Izdebski, A. Stępkowski, Warszawa 2003, s. 27.

cywilnego[179]. Z drugiej jednak strony dokonane przeobrażenia społeczno-gospodarcze sprawiły, że zmianie uległo postrzeganie celu wykonywanych praw podmiotowych[180]. Przywołać w tym miejscu należy uchwałę Zgromadzenia Ogólnego SN, który orzekł o wyłącznie historycznym znaczeniu dorobku judykatury z lat 1918-1939, gdyż zasady w nim wyrażone są niezgodne z ówczesnym ustrojem i ustawodawstwem[181]. W oparciu o uchwałę sądy mogły pominąć zasady prawne i orzeczenia SN także w stosunku do instytucji przedawnienia, jeśli uznały, że są one sprzeczne z art. 5 przepisów ogólnych prawa cywilnego i zasadami ustroju Polski Ludowej[182].

Wprowadzenie klauzuli generalnej zawsze wiąże się z niebezpieczeństwem zachwiania pewnością prawa. Szczególnie newralgicznym dla organów stosujących prawo jest okres, w którym dopiero zaczyna się kształtować rozumienie i zakres zastosowania przepisu. Odwrotnie sytuacja wygląda z perspektywy pozostających w konflikcie stron. Nowość rozwiązania była czynnikiem ogromnej popularności zakazu nadużycia praw podmiotowych, w którym upatrywano możliwość korzystnego rozstrzygnięcia sprawy. Nagminność powoływania się stron na omawianą normę prawną wymogła na SN podjęcie stanowiska u podstawy, którego znajdowała się myśl, że w razie wątpliwości należy udzielić ochrony prawu podmiotowemu. Nie można bowiem domniemywać złej wiary w wykonywaniu swojego prawa[183].

Pewność prawa wymaga unikania ogólnikowych uzasadnień prowadzących do „nihilizmu prawniczego", stąd w kolejnych latach judykatura uzupełniała treść klauzuli generalnej[184]. W orzeczeniu z dnia 20 października 1948 r. SN[185] zajął się ważkim dla instytucji przedawnienia zagadnieniem ukazującym potrzebę odpowiedniego wyważenia interesów stron oraz interesu społecznego. Nadużycie prawa podmiotowego naczelny organ władzy sądowniczej rozumiał następująco: „Sąd winien na podstawie art. 5 przep. og. pr. cyw. odmówić ochrony uprawnieniom, przysługującym stronie wprawdzie według litery prawa, jednakże nieusprawiedliwionym ze względu na interes społeczny, gdyż prowadzącym

[179] W uchw. SN (7) z dn. 21 czerwca 1948 r., C Prez. 114/48, NP 1948, nr 9-10, s. 305, LEX 160897 stwierdzono, że art. 5 p.o.p.c. potwierdził tylko zasady wyrażone w art. 135 i 189 KZ. Zasady wyrażone w tych przepisach stanowiły ogólne i podstawowe zasady prawa cywilnego; zob. także orz. SN z dn. 27 października 1952 r., C 2104/52, PiP 1953, nr 3, s. 456, NP 1953, nr 3, s. 64, LEX 117274.

[180] M. Piekarski, *Naruszenie art. 3 przepisów ogólnych prawa cywilnego jako podstawa rewizyjna a błędy praktyki*, Pal. 1959, nr 5, s. 13.

[181] Uchw. ZO SN z dn. 25 listopada1948 r., Nr Prez. 2323/48, DPP 1948, nr 12, s. 58.

[182] S. Dalka, *Skutki prawne przedawnienia*, s. 30.

[183] Uchw. SN (7) z dn. 21 czerwca 1948 r., C Prez. 114/48, NP 1948, nr 9-10, s. 305, LEX 160897.

[184] I. Różański, *O błędach w orzecznictwie niektórych sądów powiatowych przy stosowaniu art. 3 p.o.p.c.*, NP 1956, nr 11-12, s. 138-140.

[185] C 45/47, PiP 1949, nr 3, s. 133, LEX 309823.

wyłącznie do zaspokojenia egoistycznego interesu osoby uprawnionej, z uszczerbkiem dla interesu społecznego; będzie to zachodziło w przypadkach, gdy wykonanie prawa naruszałoby interes ogółu społeczeństwa lub obrażałoby obowiązujące w polskim ustroju społecznym zasady sprawiedliwości społecznej".

Chociaż z tezy przytoczonego orzeczenia można by było wysnuć wniosek o zastosowaniu przez ustawodawcę polskiego z roku 1946 r. kryterium kolizji jedynie pomiędzy wykonywaniem praw podmiotowych a interesem społecznym, to jednak w literaturze przedmiotu słusznie rozwija się spojrzenie judykatury zwracające uwagę na to, że pod uwagę należy wziąć nie tylko interes społeczny, lecz również indywidualny interes innego podmiotu prawa[186]. Tak nakreślony kierunek łączył założenia rozwinięte w judykaturze i nauce francuskiego prawa prywatnego, w którym granice nadużycia prawa podmiotowego wyznaczał tylko interes innej osoby oraz ideę ustawodawstwa rosyjskiego, podążającego jedynie za kryterium społeczno-gospodarczym[187].

5. Przedawnienie w przepisach ogólnych prawa cywilnego z 1950 r.

5.1. Konstrukcja prawna przedawnienia roszczeń majątkowych

Pośpiech przy wydawaniu szeregu aktów unifikacyjnych po zakończeniu II wojny światowej sprawił, że przeprowadzana reforma niedostatecznie uwzględniała przemiany społeczno-gospodarcze. Odczucie potrzeby dokonania kolejnych zmian znalazło wyraz w dalszych pracach Komisji Kodyfikacyjnej. W pierwszej kolejności postanowiono skupić się na prawie rodzinnym oraz części ogólnej prawa cywilnego[188].

Przepisy ogólne prawa cywilnego z 1946 r., prawo osobowe z 1945 r.[189], a także część przepisów ogólnych KZ stanowiły trzon nowej ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego[190]. System prawny Polski Ludowej zaczął coraz chętniej czerpać z konstrukcji wypracowanych w prawie radzieckim[191]. W tym czasie powstały m. in. odrębne regulacje dla podmiotów gospodarki uspołecznionej. Charakterystycznym dla prawa radzieckiego tamtego okresu było negowanie rzymskiego rozróżnienia na prawo publiczne i

[186] A. Kunicki, *Art. 3 przepisów ogólnych prawa cywilnego de lege ferenda*, PiP 1960, nr 6, s. 970; A. Szpunar, *Nadużycie prawa podmiotowego,* Kraków 1947, s. 39.
[187] A. Kunicki, *Art. 3 przepisów ogólnych*, s. 970.
[188] S. Grzybowski, *System Pr. Pryw*., s. 39-41.
[189] Dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. Prawo osobowe, Dz. U. Nr 40, poz. 223.
[190] Dz.U. 1950, nr 34, poz. 311 z późn. zm., dalej jako p.o.p.c.
[191] Z. Radwański, *Kodyfikacja prawa cywilnego*, RPEiS 2009, z. 2, s. 132.

prywatne[192]. Przyjęto utopijne założenie o potrzebie wzmocnienia kolektywizmu kosztem indywidualizmu, wprowadzono gospodarkę planowaną, wszechogarniającą kontrolę państwa nad społeczeństwem. Działania te miały zapewnić dobrobyt społeczny[193]. Wypaczenie w ZSSR tradycyjnych instytucji prawa prywatnego doprowadziło do tego, że prawo cywilne coraz bardziej przypominało prawo publiczne[194]. To z kolei skutkowało przekonaniem, że postępowanie cywilne nie realizuje interesu prywatnego, lecz publiczny[195]. Podobnie transformacja polskiego prawa sądowego dokonywała się w oparciu o prawo radzieckie[196]. Z chwilą powstania Polski Ludowej Kodeks postępowania cywilnego z 1930 r.[197] był wielokrotnie nowelizowany[198].

Przeobrażenia w aksjologicznych podstawach porządku prawnego, towarzyszące transformacji ustrojowej, spowodowały wyłączenie stosowania niektórych norm prawnych. Pojawiły się nowe klauzule generalne np. „cele państwa ludowego", „zasady współżycia społecznego", które w dużej mierze zorientowane były politycznie[199]. Wykładnia prawa stała się instrumentem pozwalającym na przystosowanie treści dawnych przepisów do nowych warunków tak, aby zrealizować założenia socjalistycznego prawa prywatnego. Większą elastyczność w ferowaniu wyroków, judykaturze zapewniała wykładnia celowościowa, która w tym okresie przeżywała swój rozkwit[200].

---

[192] A. Bosiacki, *Prawo rzymskie w systemach totalitarnych (przypadek ZSSR, Włoch i Niemiec); zarys problematyki*, SI 1999, t. 37, s. 9.

[193] Szerzej o unifikacji prawa cywilnego z perspektywy historycznoprawnej, zob. S. Grodziski, Z *dziejów unifikacji prawa cywilnego w Polsce*, CPH 1985, z. 2, s. 291-300.

[194] A. Lityński, *Prawo Rosji i ZSSR 1917-1991, czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*, Warszawa 2010, s. 220.

[195] A. Stawarska-Rippel, *O prawie cywilnym w początkach Polski Ludowej uwag kilka*, St.Iur.Torun. 2012, t. 11, s. 194.

[196] Szerzej: A. Stawarska-Rippel, *O początkach prac nad nowym kodeksem postępowania cywilnego w Polsce Ludowej: program i założenia ideologiczne*, Z Dziejów Prawa 2013, t. 6, s. 217 i nast.; W. Siedlecki, *Przebudowa sądowego postępowania cywilnego w Polsce Ludowej*, RPEiS 1959, z. 3, s. 98; S. Marciniak, *Krytyka fundamentalnych zasad polskiego postępowania cywilnego w związku z przeobrażeniami ustrojowymi państwa*, [w:] *Krytyka Antysystemowa Sztuka – Filozofia – Polityka*, red. P. Kwiatkowski, M. Wołyński, Poznań 2014, s. 261-278.

[197] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. Kodeks Postępowania Cywilnego, Dz.U. 1930, nr 83, poz. 651 ze zm.

[198] Świadomość potrzeby przeprowadzenia w przyszłości wielu zmian, członkowie Komisji Kodyfikacyjnej posiadali już w trakcie swoich prac. Przygotowany kodeks miał stanowić punkt wyjścia dla doktryny i judykatury, które następnie miał dopracować regulacje, mając na uwadze dokonujące się przemiany społeczno-gospodarcze, por. Pismo przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej przy Ministrze Sprawiedliwości Jana Wasilkowskiego do wiceministra sprawiedliwości Stanisława Walczaka opublikowane w artykule – P. Fiedorczyk, *Dylematy socjalistycznego kodyfikatora. Dokument archiwalny o pracach Komisji Kodyfikacyjnej w latach 1956-1958*, MHI 2009, t. 8, s. 265-266; zob. też M. Mazuryk, I. Sadowski, *Organizacja i funkcjonowanie Komisji Kodyfikacyjnych Prawa Cywilnego w latach 1919-1989. Zarys problematyki*, RNP KUL 2013, nr 1, s. 15-20.

[199] Np. art. 1 p.o.p.c. „Przepisy prawa winny być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami Państwa Ludowego"; art. 3 p.o.p.c. „Nie można czynić ze swego prawa użytku, który by naruszał zasady współżycia społecznego w Państwie Ludowym".

[200] K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje*, s. 27 i nast.

Instytucja przedawnienia została uregulowana w art. 105-113 p.o.p.c. Przepisy wprowadzające p.o.p.c.[201] uchyliły regulacje odnoszące się w dużej mierze do przedawnienia, tj. art. 273-274, 276-281, 287 KZ. Przyjęta konstrukcja zbliżona była do formuł znanych w innych państwach europejskich. Instytucję oparto na przesłance upływu czasu przeznaczonego do dokonania czynności zmierzających do dochodzenia roszczenia oraz przyznaniu osobie zobowiązanej możliwości odmowy spełnienia świadczenia[202]. Według art. 105 p.o.p.c. przedmiotem przedawnienia były roszczenia majątkowe, które przedawniały się z upływem dziesięciu lat, chyba, że w ustawie przewidziano wyjątek[203]. Przepisy ogólne prawa cywilnego z roku 1946 w art. 12 nakazywały odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących przedawnienia, a uregulowanych w KZ (który regulował jedynie przedawnienie wierzytelności) do innych praw i roszczeń majątkowych. W przepisach ogólnych wydanych w 1950 roku przedawnieniem objęte zostały nie tylko roszczenia wynikające ze stosunków zobowiązaniowych, ale również roszczeń majątkowych z innych tytułów prawnych np. prawa spadkowego, prawa rzeczowego. Podkreślano, że przedawnieniu podlegają tylko roszczenia majątkowe, zarówno te wynikające z naruszenia względnych jak i bezwzględnych praw podmiotowych, nie zaś prawo podmiotowe, które jest ich źródłem. W sytuacji więc, gdy po upływie terminu przedawnienia przywrócony został odpowiadający treści prawa podmiotowego poprzedni stan rzeczy (np. właściciel odzyskiwał rzecz ruchomą), podmiot występujący wcześniej w roli zobowiązanego nie mógł żądać od właściciela wydania rzeczy. Co więcej, jego obowiązek ponownie polegał na nienaruszaniu prawa przysługującego uprawnionemu[204]. System prawa przewidywał jednak wyjątki polegające na wygaśnięciu przedawnionego prawa. Znajdowały się one w przepisach poświęconych prawu rzeczowemu[205]. Z upływem terminu przedawnienia wygasało, co do zasady, ograniczone prawo na nieruchomości (art. 128) oraz użytkowanie rzeczy ruchomej (art. 137).

Zasadniczym skutkiem wywołanym przez upływ ustawowo wskazanego czasokresu była według art. 106 p.o.p.c. możliwość uchylenia się od spełnienia świadczenia. Obrona dłużnika polegała na podniesieniu zarzutu przedawnienia, który miał charakter niweczący, peremptoryjny, a więc trwale obezwładniał roszczenie[206]. Określano go również mianem zarzutu właściwego, ponieważ pozwany powoływał się na okoliczności, efektem czego była

[201] Ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. Przepisy wprowadzające przepisy ogólne prawa cywilnego, Dz. U. Nr 34, poz. 312.
[202] Z. Klafkowski, *Przedawnienie*, s. 9.
[203] Zob. wyr. SN z dn. 1 marca 1963 r., III CR 193/62, OSNC 1964, nr 5, poz. 97, LEX 104925.
[204] J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy*, s. 9-10.
[205] Dekret z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe, Dz.U. 1946, nr 57, poz. 319.
[206] Zdaniem B. Kordasiewicza uwzględnianie przedawnienia na zarzut znajdowało swoje źródło w art. 107 § 1 w zw. z art. 115 p.o.p.c., B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw.*, *Prawo cywilne*, s. 738.

niemożność dochodzenia przeciwko niemu roszczenia, którego istnienia jednak się nie negowało. Pomimo tego, że treść przepisu zdaje się nie wywoływać trudności interpretacyjnych, w środowisku prawniczym zwracano uwagę na pominięcie normy wskazującej, w jaki sposób przedawnienie miało być uwzględniane. Uchylony art. 273 § 1 KZ w swojej treści był zbliżony do art. 106 p.o.p.c. z 1950 r. Oba przewidywały możliwość uchylenia się od spełnienia świadczenia w przypadku upływu terminu przedawnienia. W § 2 pierwszego z aktów normatywnych wyraźnie jednak zaznaczono, że sąd nie może z urzędu uwzględnić przedawnienia. Norma ta nie została wyrażona wprost w późniejszych przepisach, co mogło budzić wątpliwości, w jaki sposób powinien postąpić sąd, jeśli zobowiązany nie podniesie zarzutu przedawnienia[207]. Problem ten nie był jednak zbyt często poruszany, stąd można wysnuć wniosek, że treść art. 106 p.o.p.c. była wystarczająco klarowna, aby móc przyjąć, że możliwość złożenia wniosku stanowi wyłączną kompetencję strony. Wykładnia art. 106 p.o.p.c. (*verba legis*: „… może uchylić się od zaspokojenia roszczenia") prowadzi do wniosku, że sąd nie mógł z urzędu uwzględnić przedawnienia. Rozwiązanie to jest więc tożsame z uprzednio obowiązującym, gdzie przedawnienie uwzględniano jedynie na wniosek pozwanego. Utrzymano również normę pozwalającą sądowi wydać nakaz zapłaty z dokumentu, weksla lub czeku, jeśli pomimo przedawnienia wierzytelności powód udowodni w pozwie przerwanie lub wstrzymanie biegu przedawnienia. Mogłoby się więc wydawać, że sąd bada z urzędu przedawnienie. Jak już wcześniej wyjaśniono jest to tylko pozorny wyjątek od zasady uwzględniania przedawnienia przez sąd na wniosek[208].

Prawomocne oddalenie powództwa, podobnie jak na gruncie przepisów KZ, nie skutkowało wygaśnięciem wierzytelności. Wykonanie zaś zobowiązania niezupełnego poczytywane było jako zgodne z zasadami współżycia społecznego Polski Ludowej oraz z moralnością[209]. Jak zostało wcześniej wspomniane, w tym okresie ustawodawca Polski Ludowej opierał się na rozwiązaniach przyjętych w prawie radzieckim. Skutek, jaki wywoływało przedawnienie był jednak odmienny w obu państwach. Konstrukcja wygaśnięcia prawa do ochrony sądowej na gruncie cywilnego prawa ZSSR uniemożliwiała np. potrącenie przedawnionej wierzytelności. Jeśli jednak taka sytuacja się zdarzyła, na wniosek zainteresowanej strony sąd orzekał o nieważności potrącenia[210].

[207] L. Domański, *Zmiany w Kodeksie zobowiązań*, PN 1950, nr 9-10, s. 266.
[208] Normy prawne zawarte wcześniej w art. 460 i 461 k.p.c. z 1932 r. na tle omawianego stanu prawnego uregulowano w art. 456 i 457 Kodeksu Postępowania Cywilnego z dnia 25 sierpnia 1950 r., Dz.U. z 1950 r. nr 43, poz. 394 z późn. zm. Ich treść nie uległa zmianie.
[209] W. Czachórski, *Zarys prawa zobowiązań. Część ogólna*, Warszawa 1955, s. 32; R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 23 i nast.
[210] D. M. Gienkin, *Radzieckie prawo cywilne*, Warszawa 1955, s. 224.

Oddalenie powództwa z powodu przedawnienia roszczenia było dopuszczalne, jeśli z całokształtu zachowania się pozwanego w procesie można było wywieść konkluzję o zamiarze skorzystania z zarzutu przedawnienia. Nie łączono go z wymogiem użycia określonych sformułowań lub tym bardziej wyraźnego oświadczenia o chęci zrobienia użytku ze swojego uprawnienia. Wymagano natomiast odmowy spełnienia świadczenia z powołaniem się na przedawnienie roszczenia. Samo przytoczenie okoliczności faktycznych pozwalających wywieść informację, że okres przedawnienia upłynął nie było zachowaniem wystarczającym[211].

Nauka prawa cywilnego procesowego od samego początku zmagała się natomiast z dylematem odpowiedniego wyważenia interesu społecznego i indywidualnego[212]. Interes prywatny, którego realizację w procesie cywilnym przejawiać miało prawodawstwo państw burżuazyjnych, ścierał się z coraz mocniej propagowanym w państwach socjalistycznych interesem publicznym. To ideologiczne przenikanie na relację jednostki ze społeczeństwem, a więc wyższości jednego z interesów nad drugim wpisuje się, na gruncie procedury cywilnej, przede wszystkim w zasady inkwizycyjności i kontradyktoryjności[213]. Interes prywatny materializował się w zasadach dyspozycyjności i kontradyktoryjności procesu. Sąd wcielał się w rolę biernego arbitra. Przyjmując obojętną pozycję wobec spornych interesów, nie mógł pouczyć stron o upływie terminu przedawnienia. Przyjęta konstrukcja prawna, polegająca na uwzględnianiu przedawnienia jedynie na zarzut wpisuje się w istotę obrony interesów prywatnych. Rozwiązanie to spotkało się z krytyką. Wypowiedzi sceptyków bazowały na ideologii o zabarwieniu socjalistycznym. Wskazywano na potrzebę ochrony przez państwo słabszych członków społeczeństwa, którzy nie czynią użytku ze swojego prawa tylko na skutek jego nieznajomości. Szeroko postulowano zmianę normy prawnej, która urzeczywistni faktyczną równość stron w procesie cywilnym oraz ideę sprawiedliwości społecznej[214]. A. Wolter błędnie domniemywał, że w przyszłym kodeksie cywilnym PRL nastąpi zasadnicze odseparowanie od tradycji kapitalistycznych, co w przełożeniu na reformę instytucji przedawnienia miało oznaczać uwzględnianie go przez sąd z urzędu[215].

---

[211] J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy*, s. 16-17.
[212] K. Lutostański, *Z badań nad pierwiastkiem prywatnym i publicznym w procesie cywilnym*, Warszawa 1907, s. 91 i nast.
[213] A. Stawarska-Rippel, *Kontradyktoryjność i inkwizycyjność w europejskiej procedurze cywilnej XIX i XX wieku*, CPH 2013, z. 2, s. 124.
[214] S. Szer, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1962, s. 230; B. Dobrzański, *Problemy kodyfikacyjne przedawnienia. Uwagi na marginesie artykułu J. Gwiazdomorskiego pt. Podstawowe problemy przedawnienia*, NP 1955, nr 2, s. 50.
[215] A. Wolter, *Prawo cywilne: część* ogólna, Kraków-Lublin 1953, s. 265.

W państwach socjalistycznych w sposób odmienny zapatrywano się na zadania sądownictwa. Aksjomat stanowiła ochrona własności społecznej, realizowana przez normy wszystkich gałęzi prawa[216]. Ochrona interesu publicznego wyrażała się istnieniem regulacji prawnych przyznających sądowi szersze kompetencje. Jego zadaniem było dążenie do wykrycia prawdy obiektywnej, utrzymanie równowagi między stronami. Ideologia o zabarwieniu socjalistycznym silnie zwalczała nierówność społeczną, otaczając słabsze jednostki ochroną państwa i tworzonego przez nie prawa. W przypadku, gdy jedna ze stron była pod względem świadomości prawnej czy sytuacji ekonomiczniej słabsza, rola sądu polegać miała na uchronieniu jej przed poniesieniem niekorzystnych konsekwencji wskutek nieznajomości prawa. Charakterystycznym stało się ograniczenie dyspozycyjności stron[217], również w zakresie wyrażenia chęci powołania się na przedawnienie. Sąd z urzędu miałby oddalić pozew z uwagi na upływ terminu przewidzianego na dochodzenie wierzytelności. Przyczynić się to miało do realizacji jednej z funkcji prawa, którą w tym przypadku była stabilność stosunków społecznych. Strony z dużym prawdopodobieństwem mogły więc przewidzieć rozstrzygnięcie sądu, gdy wierzytelność okazała się przedawniona. W konstrukcji zakładającej uwzględnianie przedawnienia na wniosek strony trudniej ocenić prawdopodobny wynik sporu. Podobne do siebie sprawy kończyły się różnie – oddaleniem powództwa, albo zasądzeniem roszczenia tylko z powodu niekorzystania dłużnika z pomocy profesjonalisty. Obok przedstawionego wyżej waloru ogólnospołecznego, wyróżniano także aspekt indywidualny. Przejawiał się on brakiem nagannej oceny zachowania dłużnika, gdy zamierzał on skorzystać z zarzutu przedawnienia, uchylając się w ten sposób od spełnienia jednak wciąż swojego obowiązku[218].

5.2. Sposoby uwzględniania przedawnienia w ocenie doktryny

Na kanwie przedstawionego do tej pory materiału można nakreślić motywy przemawiające na rzecz konkretnego sposobu uwzględniania przedawnienia. Oba rozwiązania odznaczają się zaletami i wadami, co zostało już zauważone w piśmiennictwie w połowie ubiegłego wieku. Zdarza się, że ta sama okoliczność wykorzystywana jest jako argument

[216] J. Krajewski, *Gwarancje ochrony własności społecznej w postępowaniu cywilnym (rozpoznawczym)*, PiP 1965, nr 7, s. 32-35.
[217] A. Stawarska-Rippel, *Elementy publiczne w procesie cywilnym. Ewolucja a rewolucja*, SIL 2013, t. 19, s. 305.
[218] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Normatywne określenie sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia roszczeń jako wybór motywowany względami polityki społecznej,* AFPiFS 2018, nr 3, s. 12.

przez zwolenników odmiennych rozwiązań. Dyskusja narosła wokół zagadnienia dostarcza refleksji aktualnych również dzisiaj. Za uwzględnianiem przedawnienia jedynie na wniosek uprawnionego przemawia racja chętnie podnoszona także na tle obecnie obowiązujących przepisów. Otóż strona pozwana może być zainteresowana wyjaśnieniem istoty sprawy. Sytuacja taka będzie miała miejsce, gdy w przekonaniu podmiotu roszczenie nie istnieje, gdyż w ogóle nie powstało lub wcześniej wygasło. W literaturze przedmiotu permanentnie powtarzany jest przykład lekarza, któremu zarzuca się wadliwe leczenie, wskutek którego doszło do powstania szkody. Lekarzowi, przekonanemu o właściwości podjętych działań medycznych, nie będzie zależało na oddaleniu powództwa z powodu upływu terminu przedawnienia, lecz merytorycznym wyjaśnieniu sprawy. Przyjęcie konstrukcji uwzględniania przedawnienia *ex officio* w przytoczonym przykładzie, co prawda chroniłoby interes prawny pozwanego, jednak utrzymywałoby niepewność, co do prawidłowości podjętego przez medyka leczenia[219]. Propagatorem uwzględniania przedawnienia jedynie na zarzut był J. Gwiazdomorski[220]. Na możliwość istnienia interesu pozwanego w merytorycznym rozpoznaniu sprawy, bazując na powyższym przykładzie zwracali uwagę również późniejsi badacze[221].

Zaznaczyć należy, że założeniem konstrukcji prawnej, której zwolennikiem był J. Gwiazdomorski, było niwelowanie naturalnej dysproporcji stron. Realizacja tego celu dokonywała się w drodze instruowania przez sąd strony o przysługujących jej prawach oraz obowiązkach. Samo ograniczenie się do stwierdzenia, że optuje on za uwzględnieniem przedawnienia na wniosek stron, mając na względzie późniejsze zmiany instytucji przedawnienia, może wprowadzić w błąd. Co więcej, można zaryzykować stwierdzenie, że byłby on przeciwny nowelizacji k.c. z 1990 r.[222] wprowadzającej uwzględnianie przedawnienia na zarzut, kładąc tym samym kres istniejącemu dualizmowi. Autor przyznał bowiem, że w państwach burżuazyjnych uwzględnianie przedawnienia na wniosek stron służy interesom klas posiadających, kosztem interesu robotników i pracujących chłopów[223]. Tymczasem, model procesu socjalistycznego, wyróżniający się aktywną rolą sądu udzielającego stronie działającej bez pomocy profesjonalisty wskazówek dotyczących jej praw i obowiązków, jego zdaniem, pozwalał na zachowanie równowagi pomiędzy stronami.

[219] J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy*, s. 18.
[220] J. Gwiazdomorski, *Przedawnienie czy zarzut przedawnienia?*, NP 1955, nr 4, s. 46; J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy*, s. 18.
[221] M. Wilejczyk, *Zagadnienia etyczne części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 2014, s. 437; A. Szpunar, *Uwagi o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia*, Rej. 2002, nr 10, s. 17; A. Szpunar, *Zrzeczenie się*, s. 16.
[222] Ustawa z dn. 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz.U. nr 55, poz. 321 ze zm.
[223] J. Gwiazdomorski, *Przedawnienie czy zarzut*, s. 47.

J. Gwiazdomorski zaproponował rozwiązanie polegające na obowiązku zwrócenia stronie niekorzystającej z usług profesjonalisty uwagi na możliwość powołania się na przedawnienie. Jak kontynuuje, taki schemat działania zapewnia prawidłowe funkcjonowanie instytucji w państwach socjalistycznych[224]. Możliwości udzielania stronie wskazówek związanych z jej prawami i obowiązkami, J. Gwiazdomorski upatruje na podstawie art. 3 Prawa o Ustroju Sądów Powszechnych z dnia 6 lutego 1928 r.[225] oraz art. 218 § 1 i art. 335 § 4 Kodeksu postępowania cywilnego z 1950 r.[226], posiłkując się w tym zakresie orzeczeniem Sądu Najwyższego[227].

Dopiero przyjęcie takiej konstrukcji prawnej zapewniało redukcję związaną z niebezpieczeństwem braku świadomości prawnej. Późniejszą swoją wypowiedzią J. Gwiazdomorski dodatkowo wzmocnił pozycję słabszej strony, wskazując na dopuszczalność udziału prokuratora w toczącej się sprawie[228]. „Parasol ochronny", który roztacza sąd nad słabszą stroną sprawia, że uwzględnienie przedawnienia na zarzut zbliża się do mechanizmu uwzględniania przedawnienia z urzędu. Prezentowana konstrukcja odznacza się jeszcze jedną zaletą, bardzo chętnie przytaczaną również w obecnym stanie prawnym (stanowiąc jednak kontrargument dla podjętej nowelizacji zmKC 2018). Otóż zachowana została możliwość dysponowania przez dłużnika jego prawem podmiotowym w postaci zarzutu[229].

Wybór sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia był przedmiotem wielu dyskusji. Analizując spory doktrynalne, prowadzone na kanwie wypowiedzi J. Gwiazdmorskiego, trudno nie odnieść wrażenia o celowym pomijaniu przez oponentów tej konstrukcji (a przynajmniej marginalnym traktowaniu) faktu udzielania przez sąd wskazówek dotyczących możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia. Jest to element konstrukcji

[224] J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy*, s. 18.
[225] Dz.U. 1928, nr 12, poz. 93; zgodnie z art. 3: „Sądy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powinny całą swoją działalnością wychowywać obywateli w duchu wierności Polsce Ludowej, przestrzegania zasad praworządności ludowej, dyscypliny pracy i troski o mienie społeczne."
[226] Art. 218 § 1 brzmiał następująco: „Przewodniczący, nie dopuszczając do rozwlekłości i zbaczania od przedmiotu, powinien dążyć do tego, ażeby rozprawa wszechstronnie wyświetliła punkty sporne i aby w miarę możności mogła być ukończona bez odroczenia.", art. 335 § 4: „Stronie działającej bez adwokata przewodniczący udzieli wskazówek co do czynności procesowych, a w szczególności co do terminu złożenia środka odwoławczego."
[227] Orz. SN z dn. 14 lipca 1951 r., C 524/51, OSNCK 1953, nr 3, poz. 63; PiP 1952, nr 3, s. 507, LEX 160167. W niniejszej sprawie SN tłumaczy, że sąd orzekający powinien zwrócić uwagę powodowi na konieczność zgłoszenia żądania o ustalenie ojcostwa, gdy dochodzone są alimenty lub inne roszczenia majątkowe związane z ojcostwem pozamałżeńskim.
[228] J. Gwiazdomorski, *Przedawnienie czy zarzut*, s. 47.
[229] Obecnie toczy się dyskusja, czy istnieje prawo podmiotowe do przedawnienia. Problematyka ta zostanie podjęta w dalszej części pracy, por. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015, s. 541 i nast.

prawnej, który jak już wykazano, stanowi kontrargument dla najczęściej wysuwanych postulatów konieczności objęcia ochroną niedoświadczonej strony procesowej.

Poza podstawami prawnymi, wskazanymi przez Autora na poparcie tezy o dopuszczalności informowania strony o możliwości uchylenia się od spełnienia świadczenia, wydaje się właściwym przywołanie również art. 1 p.o.p.c., nakazującego interpretację i stosowanie prawa zgodnie z celami i zasadami ustroju Państwa Ludowego[230]. Przepis ten sprecyzowano m.in. w art. 3 pkt 1 oraz 5 Konstytucji z 1952 r.[231] Dążenie do zapewnienia spójności istniejącego prawa, które częściowo utrzymało w mocy regulacje obowiązujące przed 1939 r., z założeniami ustawodawstwa ludowego wymusiło zmianę norm prawnych dokonywaną również bez zmiany treści poszczególnych jednostek redakcyjnych[232]. Przyjęto dyrektywy interpretacyjne nakazujące interpretację prawa zgodnie m.in. z: aktualnymi ocenami moralnymi społeczeństwa, ustrojem społeczno-politycznym, zasadami nowego systemu prawa, wolą ludu pracującego[233], wolą aktualnego prawodawcy[234]. Oprócz wspomnianego już nacisku położonego na realizację interesu społecznego, socjalizm odwoływał się do takich wartości jak: równość, wspólnota, sprawiedliwość społeczna[235]. Odmienność systemu prawa ludowego od systemu prawa kapitalistycznego widoczna była także w zasadach prawa, które zostały poddane modyfikacji. Szczególnie istotnymi dla omawianej problematyki są zasady procedury cywilnej, przede wszystkim kontradyktoryjności i dyspozycyjności[236].

W ocenie ówczesnych prawników, proces burżuazyjny zmierzal jedynie do wykrycia prawdy formalnej, tymczasem zadaniem procesu cywilnego w Polsce Ludowej było wszechstronne wyjaśnienie każdego stosunku prawnego oraz wydanie przez sąd orzeczenia

---

[230] Por. uchw. SN(CI) z dn. 12 lutego 1955 r., I CO 4/55, OSNCK 1955, nr 3, poz. 47, LEX 117993: „O ile chodzi o przepis wydany w Polsce burżuazyjnej, nie może on być również stosowany wówczas, gdy jego dyspozycja w sposób oczywisty nie godzi się z zasadami ustroju i celami Państwa Ludowego; jeżeli wytworzyła się właśnie taka sytuacja, niedopuszczalność stosowania tego konkretnego przepisu jest nakazem praworządności ludowej, mimo braku formalnego uchylenia". Podobnie uchw. SN(CI) z dn. 3 kwietnia 1957 r., 1 CO 4/57, OSNCK 1957, nr 3, poz. 62, LEX 118625.

[231] Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., Dz.U. 1952, nr 33, poz. 232, dalej jako Konstytucja PRL.

[232] A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999, s. 235; A. Burda, *Zasady ustroju społeczno-gospodarczego*, [w:] *Konstytucje Polski: studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. 2, Warszawa 1990, s. 348-350.

[233] Art. 4 ust. 1 Konstytucji PRL.

[234] J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 196 i nast. oraz przytoczone tam orzecznictwo.

[235] Zob. np. L. Schaff, *Polityczne założenia wymiaru sprawiedliwości w Polsce Ludowej*, Warszawa 1950, s. 181 i nast.; J. Jodłowski, *Nowe drogi polskiego procesu cywilnego*, NP 1951, nr 7-8, s. 12 i nast.

[236] J. Jodłowski, *Zasady naczelne socjalistycznego postępowania cywilnego,* [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 100-101.

odpowiadającego prawdzie obiektywnej[237]. Zasada kontradyktoryjności w ustroju socjalistycznym całkowicie zrywała z bierną rolą sądu. Jeśli wyniknie taka potrzeba, podejmował on działania z urzędu celem kompletnego wyjaśnienia sprawy. Przede wszystkim działania sądu miały być ukierunkowane na ochronę interesu społecznego, który pojawiał się w danej sprawie[238].

W oparciu o przytoczone podstawy prawne, cele wykładni prawa ludowego, a także powołane orzecznictwo można by poprzestać na stwierdzeniu, że model przyjęty przez J. Gwiazdomorskiego, tj. uwzględnianie przedawnienia jedynie na wniosek strony z jednoczesnym wsparciem słabszej strony przez sąd udzielający wskazówek, co do możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia był spójny systemowo i wpisywał się ideologicznie w założenia ustroju socjalistycznego. Obecnie zapatrywanie takie jest jednak dla wielu badaczy nie do przyjęcia. Przede wszystkim celem wskazówek udzielanych stronie przez sąd powinno być dążenie do sprawiedliwości, nie zaś sprzyjanie jednej ze stron umożliwiając jej wygraną w procesie[239].

Oponentem w dopatrywaniu się kompetencji sądu do udzielania pozwanemu wskazówek był J. Cagara [240]. Jego zdaniem przyjęcie takiej koncepcji świadczyłoby o stronniczości organu orzekającego, a w konsekwencji spowodowałoby utratę zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości[241]. Negatywnie oceniał również brak dokonania przez prawodawcę modyfikacji konstrukcji przedawnienia, która właściwie, jego zdaniem, wpisywałaby się w ustrój burżuazyjny. Jak przekonywał, poznanie prawdy obiektywnej, która znalazła się w centrum zainteresowań nowego ustroju, utrzymanie stabilizacji w stosunkach społecznych, szybkie usuwanie sporów majątkowych leżące u podstaw *ratio legis* przedawnienia znalazłyby szerszy zakres realizacji w konstrukcji brania pod uwagę przedawnienia z urzędu. Jeśli więc w przyszłym Kodeksie cywilnym, jak puentował J. Cagar, zachowano by uwzględnianie przedawnienia na zarzut stron, wówczas należałoby zmodyfikować odpowiednie przepisy w taki sposób, aby sąd mógł udzielić wskazówek

[237] Z. Resich, *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa 1958, s. 46; eadem, *Na marginesie wytycznych Sądu Najwyższego do art. 236 k.p.c.*, NP 1954, nr 5-6, s. 30 i nast.
[238] Uchw. SN (CI) z dn. 27 czerwca 1953 r., C. Prez 195/52, OSN 1953, nr 95, LEX 1673838; Z. Resich, *Ochrona własności społecznej w projekcie kodeksu postępowania cywilnego*, PiP 1960, nr 6, s. 913-915. Więcej na temat zasady kontradyktoryjności i dyspozycyjności w procesie cywilnym PRL oraz kierunkach ich rozwoju znajdziesz: W. Siedlecki, *Rola sądu w postępowaniu cywilnym (rozpoznawczym)*, PiP 1966, nr 12, s. 856; eadem, *Zasada kontradyktoryjna i śledcza w polskim procesie cywilnym*, PiP 1953, nr 2, s. 233; Z. Resich, *Zasada dyspozycyjności i kontradyktoryjności w procesie cywilnym PRL*, PiP 1957, nr 7-8, s. 56 i nast.
[239] A. Łazarska, *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem cywilnym przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2013, s. 135.
[240] J. Cagara, *Na temat przedawnienia i prekluzji słów kilka*, NP 1961, nr 6, s. 768.
[241] Ibidem, s. 769.

dotyczących skutków upływu terminu przedawnienia oraz możliwości zgłoszenia zarzutu[242]. B. Dobrzański natomiast zwrócił uwagę, że wskazówki sądu mogą dotyczyć jedynie czynności procesowych. Jego uwaga odnosiła się co prawda do przygotowywanych projektów, ale można ją z powodzeniem wypunktować w omawianym stanie prawnym[243].

Kluczowym argumentem, podnoszonym przez przeciwników uwzględniania przedawnienia na wniosek strony była, sygnalizowana już w pracy, możliwość pokrzywdzenia słabszej strony stosunku prawnego. Polemikę w tym przedmiocie prowadzili m.in. Gwiazdomorski oraz B. Dobrzański[244]. Wysuwany przez tego ostatniego motyw na rzecz uwzględniania upływu terminu z urzędu, a mianowicie o wyższym stopniu realizacji celu przedawnienia, polegającym na osiągnięciu stabilizacji stosunków prawnych i usuwaniu poczucia stałej niepewności, jest trudny do skontrowania[245]. Bardzo podobne wyjaśnienie znalazło się w uzasadnieniu nowelizacji zmKC 2018, wprowadzającej obowiązek uwzględniania upływu terminu przedawnienia *ex officio* w stosunku do konsumentów[246]. B. Dobrzański podzielił natomiast pogląd wyrażony przez J. Gwiazdomorskiego, iż w cywilnym prawie socjalistycznym rolą przedawnienia było oddziaływanie na uprawnionego celem terminowego dochodzenia roszczenia. Takie samo zadanie, w jego opinii, realizowała instytucja terminów zawitych. Dlatego też postulował odejście od dwoistości konsekwencji prawnych, jakie powodowane były upływem czasu. Zmiana przepisu prawnego normującego uwzględnianie przedawnienia z urzędu miałaby być połączona z usunięciem prekluzji[247].

Nie ulega również wątpliwości, że uwzględnianie przedawnienia na wniosek strony nie harmonizowało z ochroną interesu publicznego, tak silnie eksponowanego w prawie socjalistycznym[248]. Przyczyniało się do komplikacji systemu prawnego podczas, gdy jak uważano w tamtym czasie, regulacje powinny być klarowne, łatwo podlegające popularyzacji[249]. Taka też myśl przyświecała projektowi Kodeksu cywilnego z 1954 r.[250]

---

[242] Ibidem, s. 769.

[243] B. Dobrzański, *Czy uzasadnione jest zachowanie w k.c. PRL różnic miedzy przedawnieniem a terminami zawitymi*, NP 1960 nr 6, s. 817; podobnie uchw. SN (CI) z dn. 15 lipca 1957, Kw Pr 2/1974, OSNC 1974, nr 12, poz. 203, LEX 1730.

[244] B. Dobrzański, *Czy uzasadnione*, s. 814; eadem, *Problemy kodyfikacyjne*, s. 50; J. Gwiazdomorski, *Przedawnienie czy zarzut*, s. 47; eadem, *Podstawowe problemy*, s. 6 i nast.

[245] B. Dobrzański, *Problemy kodyfikacyjne*, s. 53; podobnie S. Szer, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1950, s. 230.

[246] Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (UD245) z dn. 7 listopada 2017 r., s. 7, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444236/12444237/dokument323691.pdf [dostęp: 10.01.2021].

[247] B. Dobrzański, *Czy uzasadnione*, s. 816-819; eadem, *Problemy kodyfikacyjne*, s. 51.

[248] J. Biernacki, *Interes społeczny w zunifikowanym prawie cywilnym*, PN 1949, t. 2, s. 414 i nast.

[249] B. Dobrzański, *Czy uzasadnione*, s. 816.

[250] *Projekt Kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, red. J. Wasilkowski, Warszawa 1954, s. 145.

5.3. Przedawnienie a termin zawity

Już w latach 50. nastąpił wyłom polegający na uwzględnianiu przedawnienia z urzędu w ramach postępowań arbitrażowych oraz postępowań, które dotyczyły rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia[251]. Z urzędu uwzględniano również upływ terminów zawitych w postępowaniu sądowym. Przepisy kształtujące instytucję prekluzji znalazły się w art. 114-117 p.o.p.c. Pierwszy raz w prawie cywilnym pojawiła się legalna definicja terminu zawitego[252]. Paradoksalnie wprowadziło to jeszcze większy chaos. Wypracowane wcześniej klasyfikacje terminów zawitych były od tej chwili nie tylko odmiennie prezentowane przez poszczególnych przedstawicieli nauki[253], ale również trudno było pogodzić je z definicją wprowadzoną przez prawodawcę. Karkołomnym zadaniem było wskazanie cech wspólnych wszystkim terminom zawitym. Zakresowo definicja legalna odnosiła się tylko do dochodzenia roszczeń, co oznaczało, że poza regulacją znalazło się wiele terminów, które do tej pory traktowane były jako terminy zawite. W literaturze można spotkać pogląd, że owo „zawężenie" było wynikiem błędu legislacyjnego[254].

Oddanie zachodzącej relacji pomiędzy terminami zawitymi a przedawnieniem jest niezwykle trudne. Nad przyczynami komplikacji pochylił się B. Kordasiewicz, zwracając przede wszystkim uwagę na niedostatek ogólnych reguł mających zastosowywanie do terminów zawitych, a występujących we wszystkich systemach prawnych dawnych państw zaborczych. Istniejące natomiast zręby regulacji przyczyniały się do pogłębiania chaosu w przedmiocie określenia charakteru prawnego instytucji[255]. Bolączką było także niefortunne sformułowanie, którym posłużył się ustawodawca w KZ (np. w art. 293) oraz p.o.p.c. Skutek prawny terminu zawitego został bowiem skonstruowany jako „wyłączenie dochodzenia roszczenia", co na gruncie prawa materialnego oznaczałoby jego wygaśnięcie[256]. Jeśli jednak owo sformułowanie rozważać na gruncie procesowym, to materialnoprawną konsekwencją będzie przekształcenie się zobowiązania zupełnego w zobowiązanie niezupełne. Ostatecznie, skutek upływu terminu zawitego rozważany był właśnie na płaszczyźnie prawa procesowego.

---

[251] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 739.

[252] Art. 114 p.o.p.c.: „W przypadkach, gdy z upływem określonego terminu ustawa wyłącza dochodzenie roszczenia (termin zawity), stosuje się odpowiednio przepisy o przedawnieniu z zachowaniem przepisów poniższych."

[253] Odmienność ujęcia terminów zawitych zebrali i przedstawili np. P. Kasprzyk, M. Wasiak, *Terminy prekluzyjne na gruncie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, SPW 2002, nr 4, s. 197-198.

[254] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 703.

[255] S. Wójcik, *O potrzebie i sposobie uregulowania cywilnoprawnych terminów zawitych*, [w:] *Prace cywilistyczne. Księga pamiątkowa dla uczczenia 40–lecia pracy naukowej prof. J. Winiarza*, red. S. Wójcik, Warszawa 1990, s. 391 i nast.; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 703.

[256] S. Grzybowski, *System Pr. Pryw*., s. 39-41.

Początkowo utożsamiano go z brakiem skargi w znaczeniu procesowym. Konsekwencje przedawnienia zaś przeważnie odczytywano na gruncie prawa materialnego[257].

Następstwem, zarysowanych zawiłości, był brak jednolitości poglądu na temat skutków, jakie wywołuje upływ terminu zawitego. Przytoczenia wymagają dwa skrajne stanowiska zajęte w tym przedmiocie. Wśród przedstawicieli judykatury i doktryny dominowało przekonanie o tożsamości skutków wywoływanych przez przedawnienie i prekluzję, czyli niemożności dochodzenia roszczenia. W obu przypadkach zobowiązanie nie wygasało, lecz zamieniało się w zobowiązanie naturalne. W takim ujęciu różnice były dostrzegalne tylko na gruncie procesowym. Przedawnienie uwzględniane było na wniosek, jego termin mógł zostać przerwany lub zawieszony, termin zawity natomiast sąd uwzględniał z urzędu, jego bieg, co do zasady, nie podlegał zahamowaniu[258]. Zapatrywanie to zbliżało pod względem konsekwencji prawnych obie instytucje, stąd pojawienie się w ankiecie dyskusji publicznej nad projektem przyszłego Kodeksu cywilnego pytania o zasadność utrzymania obu konstrukcji prawnych. W uzasadnieniu projektu Kodeksu cywilnego z 1954 r. postulowano ograniczenie skutków upływu terminu, do tych wynikających z instytucji przedawnienia. Przedawnienie jednak miało być uwzględniane z urzędu, zaś pojęcie prekluzji usunięte[259].

Przedstawicielem odmiennego zapatrywania był J. Gwiazdomorski. O ile nie negował on przedstawionych wyżej założeń co do przedawnienia, następstwem prekluzji, w jego ocenie było wygaśnięcie roszczenia. Podkreślał, że rozróżnienie to ma charakter uniwersalny, jest przyjmowane przez ustawodawców we wszystkich systemach prawnych. Doprecyzowanie instytucji o inne elementy niż wywoływany skutek prawny, należy już do decydentów danego państwa[260].

Dyskusję poświęconą relacji obu instytucji oraz ewentualnego istnienia dwoistości skutków upływu danego czasu można sprowadzić do pytania, które z rozwiązań było bardziej przystosowane do celów państwa ludowego i uwarunkowań społeczno-ekonomicznych. Jak się jednak okazało żadna z konstrukcji prawnych nie spełniała do końca oczekiwań obrotu socjalistycznego[261].

[257] C. Tabęcki, *Przedawnienie i prekluzja w postępowaniu sądowym*, PN 1951, nr 1-3, s. 107.
[258] Wyjątek stanowiły art. 116 oraz 117 p.o.p.c.
[259] B. Dobrzański, *Czy uzasadnione*, s. 813, 819.
[260] J. Gwiazdomorski, *Terminy zawite do dochodzenia roszczeń*, RPEiS 1968, z. 3, s. 100; S. Grzybowski, *System Pr. Cyw.*, s. 634-635.
[261] J. Topiński, *Socjalistyczne prawo cywilne w praktyce arbitrażu*, PiP 1951, nr 5-6, s. 877.

5.4. Rola państwowego arbitrażu gospodarczego w doktrynie z okresu PRL

Potrzeba uzupełnienia strategii centralistycznego zarządzania gospodarką wymogła wydanie szeregu aktów normatywnych, których celem było podporządkowanie procesów rynkowych narodowym planom gospodarczym. Realizacja Planu 6-letniego miała odznaczać się ogromnym zaangażowaniem i przestrzeganiem dyscypliny, szczególnie względem jednostek gospodarczych[262]. System umów planowanych charakteryzował się rygoryzmem, co do czasu zawierania kontraktów oraz co do ich treści. Niedopuszczalnym było dokonanie przesunięć majątkowych pomiędzy wykonawcami, poza granice wyznaczone przez zadania planowe. W przypadku, gdy stronami stosunku prawnego w obrocie cywilnoprawnym były jednostki gospodarki uspołecznionej (czyli uspołecznione samorządne przedsiębiorstwa, działające w zakresie centralnego planowania i kierownictwa) realizacja ochrony interesu państwa w systemie socjalistycznym wymagała, w ocenie prawodawcy, zastosowania szczególnych rozwiązań regulacyjnych[263]. Dekretem z dnia 5 sierpnia 1949 r. powołano do życia państwowy arbitraż gospodarczy[264]. Również w tej materii polski prawodawca wzorował się na prawie radzieckim, w którym znany był arbitraż gospodarczy Związku Radzieckiego[265].

W literaturze z lat 50. i 60. wiele uwagi poświęcono istocie państwowego arbitrażu oraz jego charakterowi prawnemu, w szczególności dokonując prób zakwalifikowania go jako rodzaju sądu gospodarczego, organu administracyjnego[266], organu o charakterze quasi-sądowym,[267] czy swoistej instytucji przeznaczonej do wykonania założeń gospodarki planowanej[268]. Obok ustalenia istoty państwowego arbitrażu wskazywano na szereg funkcji, które miał spełniać: zachowywanie zasad rozrachunku gospodarczego, zabezpieczanie wykonania umów w stosunku do sporów o prawa majątkowe, a także gwarancję wykonania

[262] L. Bem, *Arbitraż gospodarczy w służbie gospodarki narodowej*, PUG 1953, nr 3, s. 81.
[263] W. Bagiński, *Prawo gospodarcze jako samodzielna gałąź prawa socjalistycznego*, PUG 1959, nr 3, s. 95; L. Stępniak, *Rozwój funkcji umów w gospodarce PRL*, [w:] *Instytucje prawne w gospodarce narodowej. Studia prawne*, red. L. Bar, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981, s. 113.
[264] Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o państwowym arbitrażu gospodarczym, Dz.U. 1949, nr 46, poz. 340 ze zm., dalej jako dekret 1949 r.
[265] Genezę socjalistycznego arbitrażu gospodarczego znajdziesz np. S. Buczkowski, *Rola arbitrażu w gospodarce socjalistycznej,* AUMCS 1954, Sectio G, Ius, vol. I, s. 241 i nast.; zob. także: A. Stawarska-Rippel, *Państwowy arbitraż w ZSRR*, MHI 2009, nr 8, s. 143-159; J. Topiński, *Prawo gospodarki uspołecznianej w zarysie*, Warszawa 1966, s. 254 i nast.
[266] J. Topiński, *Państwowy arbitraż gospodarczy*, PiP 1950, nr 3, s. 43.
[267] Z. Gordon, *Prawo obrotu gospodarczego*, red. Jan Winiarz, Warszawa 1980, s. 346.
[268] T. Mróz, T. Kałużny, *O konstytucyjnych uwarunkowaniach arbitrażu gospodarczego*, [w:] *Ustrój państwa. Myśl polityczno-prawna. Współczesne systemy rządów. Prace ofiarowane prof. zw. nauk prawnych Adamowi Jamrozowi z okazji Jego Jubileuszu,* red. S. Bożyk, A. Olechno, Białystok 2018, s. 215; S. Buczkowski, *Rola arbitrażu*, s. 257.

narodowych planów gospodarczych[269]. Do realizacji tych ostatnich powołano jednostki gospodarki uspołecznionej, które gospodarowały w społecznym interesie, nie prezentując jednocześnie interesów partykularnych.

Działania arbitrażu nie miały więc na celu dochodzenia sprawiedliwości, lecz wskazanie w razie sporu, która z jednostek nie myli się co do prawidłowej realizacji zadań planowanych[270]. Wychodzenie arbitrażu poza wnioski dowodowe oraz żądania stron, czy skupienie uwagi tylko na wskazaniu podmiotu, który przyczynił się do nienależytego wykonania zobowiązania bywało odbierane jako naruszenie zasady praworządności[271].

Pojawienie się obrotu uspołecznionego oraz orzecznictwo państwowego arbitrażu gospodarczego[272] wymusiły zmiany prawotwórcze, które objęły także kształt skutków prawnych związanych z upływem czasu[273]. Priorytetem stało się jak najszybsze dochodzenie roszczeń między jednostkami gospodarki uspołecznionej, co wiązało się ze wzmocnieniem dyscypliny finansowej w celu zapewnienia prawidłowego wykonywania zadań planowanych. W przekonaniu ówczesnych prawników, uchybienie terminowi spełnienia zobowiązania stanowiło naruszenie rozrachunku gospodarki. Stąd też istniał zakaz wzajemnego kredytowania, dzięki czemu możliwa była kontrola nad zasobami przedsiębiorstwa[274].

Wszystkie te założenia spowodowały, że zmianie uległ wydźwięk przedawnienia i prekluzji. Tłumacząc *ratio* instytucji, zaczęto akcentować, że realizują one postulaty przyspieszenia obiegu środków finansowych oraz zachowania dyscypliny finansowej, gdy po obu stronach stosunku prawnego występują jednostki gospodarki uspołecznionej[275]. Ustawodawca postanowił wprowadzić instytucję prekluzji arbitrażowej, której podstawa prawna ostatecznie znalazła się w § 22 ust. 1-4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 maja 1960 r. [276] Ustępowi pierwszemu tego przepisu prawnego nadano następującą treść:

---

[269] Szerzej: T. Kałużny, *Zapis na sąd polubowny jako podstawa współczesnego rozstrzygania sporów sądowych*, Białystok 2016, s. 40 i nast. https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/4199/1/mgr%20Tomasz%20Ka%C5%82u%C5%BCny%20-%20ROZPRAWA%20DOKTORSKA%20-%20dwustronnie.pdf [dostęp: 20.11.2019].

[270] S. Buczkowski, *Rola arbitrażu*, s. 247.

[271] J. Topiński, *Dwadzieścia lat państwowego arbitrażu gospodarczego w PRL*, PUG 1969, nr 8-9, s. 264.

[272] Z. Klafkowski, A. Rosinkiewicz, S. Czajkowski, *Państwowy arbitraż gospodarczy i obsługa prawna jednostek gospodarki uspołecznionej. Przepisy-orzecznictwo-komentarz*, Warszawa 1970, s. 66.

[273] A. Stelmachowski, *Prawotwórcza działalność arbitrażu*, PUG 1959, nr 11, s. 375.

[274] A. Janiak, *Charakter prawny stosunków kredytu bankowego*, RPEiS 1983, z. 1, s. 81; S. Buczkowski, Z. Nowakowski, *Prawo obrotu uspołecznionego. Zarys wykładu*, Warszawa 1965, s. 218.

[275] M. Gersdorf, T. Michałowski, *W kwestii terminu zawitego w obrocie socjalistycznym*, PUG 1952, nr 6, s. 193; B. Turliński, *Prekluzja w świetle orzecznictwa arbitrażowego*, PUG 1955, nr 5, s. 171-172.

[276] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 maja 1960 r., w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego, Dz.U. 1960, nr 26, poz. 148, dalej jako rozp. z 1960 r. Pierwotnie, norma prawna znalazła się w § 20 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 listopada 1950 r., w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego Dz.U. 1950, nr 53, poz. 484, dalej jako rozp. z 1950 r.

„Wniosek o rozpoznanie sprawy należy złożyć najpóźniej w ciągu jednego roku od dnia, w którym wierzyciel mógł żądać zaspokojenia roszczenia, a w przypadkach, gdy dochodzenie roszczeń jest ograniczone terminem zawitym krótszym niż rok lub też podlega krótszemu przedawnieniu, wniosek powinien być złożony przed upływem terminu zawitego lub przedawnienia". Pod względem gramatycznym ów przepis oceniany był jako prawno-formalny. Został on ujęty w rozporządzeniu, które stanowiło zbiór norm procesowych[277]. Na taki charakter normy wskazywała także możliwość przywrócenia uchybionego terminu (§ 22 ust. 4)[278]. Jednocześnie L. Bem zwracał uwagę na zakotwiczenie skutków instytucji w prawie materialnym[279]. Nie budziło wątpliwości, że prekluzję arbitrażową zaliczano do bezwzględnych przeszkód procesowych. Wówczas prezes komisji odrzucał wniosek bez merytorycznego rozpoznania sprawy (§ 31 ust. 1 pkt 3).

Wokół problematyki następstw prawnych prekluzji arbitrażowej wytworzyła się dyskusja. Zastanawiano się czy sprekludowane lub przedawnione roszczenie wygasa, czy przekształca się w zobowiązanie naturalne[280] oraz czy dochodzi do utraty uprawnienia procesowego, czy może roszczenia w znaczeniu materialnym, gdzie odmowa rozpoznania sprawy jest jedynie tego procesowym odbiciem[281]. Odpowiedzi na te pytania zostały z biegiem czasu udzielone przez prawodawcę. Były również przedmiotem badań arbitrażu. Państwowy arbitraż gospodarczy ostatecznie przyjął stanowisko o wygaśnięciu zobowiązania i odpadnięciu podstawy do jego realizacji, tym samym więc o występowaniu skutku również w sferze prawa materialnego[282].

Powszechnie uważano, że obowiązek uwzględniania przedawnienia z urzędu nie tylko jest spójny z wyżej wskazanymi przepisami prawa, ale ponadto odpowiada potrzebom

---

[277] L. Laskowski, *Prekluzja a dyscyplina finansowa (notatka dyskusyjna)*, PUG 1952, nr 10, s. 384; L. Bem, *O terminach dochodzenia roszczeń przed komisjami arbitrażowymi*, PiP 1952, nr 7, s. 62.

[278] „Prezes komisji arbitrażowej może w wyjątkowych uzasadnionych przypadkach z urzędu lub na wniosek strony przywrócić uchybiony termin (ust. 1). Wniosek strony o przywrócenie terminu będzie rozpoznany tylko wówczas, jeżeli został złożony wniosek o rozstrzygnięcie sporu". Przywrócenie terminu było możliwe, w przypadku wystąpienia okoliczności niezawinionych lub nie spowodowanych przez wnioskodawcę, por. B. Turliński, *Prekluzja w świetle*, s. 211 i cyt. tam orzecznictwo.

[279] L. Bem, *O terminach dochodzenia roszczeń*, s. 62. Podobnie A. Hermelin, *Zagadnienia proceduralne w orzecznictwie arbitrażowym*, PUG 1966, nr 3, s. 73 i nast.; M. Gersdorf, T. Michałowski, *Prekluzja a dyscyplina finansowa*, PUG 1953, nr 3, s. 102; B. Turliński, *Prekluzja w świetle*, s. 205.

[280] L. Laskowski, *Prekluzja*, s. 385; M. Gersdorf, T. Michałowski, *W kwestii terminu zawitego*, s. 193.

[281] W. Kufel, M. Tyczka, *Postępowanie arbitrażowe*, Warszawa-Poznań 1963, s. 122; L. Bem, *O terminach dochodzenia roszczeń*, s. 62.

[282] Założenie to przyjęto przede wszystkim w oparciu o §12 Zarządzenia Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1951 r. w sprawie zasad bilansowania i sporządzania sprawozdań rocznych, M.P. 1951, nr A-106, poz. 1555, który nakazywał przedawnione należności „odpisać na zyski lub straty". Odmienne zasady rządziły także możliwością dokonania potrącenia przedawnionej wierzytelności, gdy podmiotami stosunku prawnego były jednostki gospodarki uspołecznionej, por. Z. Klafkowski, *Wpływ zarzutu potrącenia na bieg przedawnienia i prekluzji roszczeń pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej,* RPEiS 1962, z. 4, s. 29, 37.

uspołecznionego obrotu cechującego się walką z rozwlekłością postępowania oraz realizacją zasady rozrachunku[283]. Szybka realizacja roszczeń była zapewniona przez mechanizmy kształtujące prekluzję arbitrażową. Obok właśnie sposobu uwzględniania upływu terminu, swoją sprawność instytucja zawdzięczała m.in.: bezwzględnemu charakterowi przepisów kształtujących instytucję, stosunkowo krótkiemu czasowi na dochodzenie roszczeń, braku możliwości przerwania biegu przedawnienia przez uznanie długu. Zamysł dynamiki w rozwiązywaniu sporów wpłynął także na kształt procesu, w którym to arbiter przeprowadzał dowody nawet bez zgody stron[284].

Znaczenie postulatu terminowego dokonywania rozliczeń między jednostkami gospodarki socjalistycznej zostało dostrzeżone jeszcze przed wejściem w życie rozp. z 1950 r., wprowadzającego uwzględnianie upływu terminu z urzędu. Tymczasem obowiązujące Przepisy ogólne prawa cywilnego z roku 1946[285] zakazywały uwzględniania przez sąd przedawnienia z urzędu. Rozwiązanie to trudno było pogodzić z wyżej przedstawionymi założeniami, stąd w orzecznictwie arbitrażowym pojawiła się myśl o odejściu od stosowania regulacji. Z art. 23 ust. 2 dekretu 1949 r.[286] orzecznictwo arbitrażowe wyprowadziło zasadę, że w przypadku braku wniosku strony o chęci skorzystania z zarzutu przedawnienia komisja bierze je pod uwagę z urzędu[287]. Tak wyraźne odejście od treści normy prawnej nie znalazło jednak refleksu w pracach teoretyków prawa.

5.5. Nadużycie prawa podmiotowego

Jednym z problemów, z którym przyszło zmierzyć się prawodawcy w połowie XX w. była niewątpliwie niejednorodna struktura prawa cywilnego w państwie polskim. Obowiązywanie przepisów prawnych tworzonych w dwóch różnych epokach ustrojowych dosadnie określił A. Kunicki jako brak „kośćca ustrojowo–legislacyjnego”[288]. W celu zapobieżenia niesprawiedliwym rozstrzygnięciom judykatura zaczęła nakreślać nowe koncepcje przyczyniające się m.in. do ważenia sprzecznych interesów dłużnika i wierzyciela,

[283] A. Hermelin, *Dyscyplina prawna i umowna w stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej w świetle orzecznictwa arbitrażowego*, PUG 1951, nr 2, s. 47.
[284] S. Buczkowski, *Rola arbitrażu*, s. 253.
[285] Dekret z dnia 12 listopada 1946 r., Przepisy ogólne prawa cywilnego, Dz.U. nr 67, poz. 369 ze zm.
[286] „Dla wyjaśnienia okoliczności sprawy komisja arbitrażowa zarządza z urzędu przeprowadzenie dochodzeń i dowodów. Komisja arbitrażowa może przeprowadzić bez zgody stron dowody, których dopuszczenie według obowiązujących przepisów uzależnione jest od zgody stron”.
[287] Zob. np. orz. GKA z dn. 12 kwietnia 1950 r. w sprawie Nr III A. 36/50 PiP 1950, nr 7, s. 160.
[288] A. Kunicki, *Art. 3 przepisów ogólnych*, s. 971.

w przypadku sporu o przedawnione roszczenie[289]. Słabość systemu prawa cywilnego miała zostać zniwelowana poprzez klauzulę generalną wprowadzoną w art. 3 p.o.p.c. z 1950 r. Norma ta zakazywała korzystania ze swojego prawa, które byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym. Wprowadzona klauzula swoją powagę zaczęła czerpać z art. 76 Konstytucji PRL. Niewłaściwe stosowanie przepisu stało się źródłem zamętu. Niektóre regulacje, choć nieuchylone formalnie, były prawem martwym, wyraźnie brakowało jednolitości w poglądach judykatury, a nawet występowały sprzeczności między poszczególnymi orzeczeniami[290]. W środowisku sędziowskim powtarzany był aforyzm, że nadużycia prawa podmiotowego może dopuścić się strona procesowa, zaś nadużyć prawo podmiotowe tylko sąd[291]. Dosadnie oddano w ten sposób postrzeganie funkcjonowania klauzuli generalnej.

Przeprowadzana w tym czasie harmonizacja prawa polegała na dostosowaniu obowiązujących już norm prywatnoprawnych do potrzeb nowego państwa. Szczególnym zadaniem było nadanie priorytetowego znaczenia interesowi publicznemu, poprzez dookreślenie systemu wartości[292]. Państwowe stosunki społeczne, jak zostało to zauważone przez A. Szpunara, regulowane były przez akty normatywne i sędziów[293]. Formułując zaś zasady współżycia społecznego, judykatura opierała się na nowym porządku moralnym społeczeństwa bezklasowego oraz jego warunkach bytowych[294]. Sprzecznym z art. 3 p.o.p.c. było działanie niemoralne oraz niezgodne z celami i założeniami ustroju demokracji ludowej[295]. W zamyśle prawodawcy, omawiana klauzula generalna bazowała na zasadach ustrojowych i celach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz ocenach moralnych właściwych dla społeczeństwa socjalistycznego[296]. Stosowanie normy prawnej wymagało zachowania szczególnej ostrożności, aby nie doprowadzić do odejścia od roli, jaką w państwie

[289] Szerzej: *Materiały dyskusyjne do projektu kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: materiały sesji naukowej*, 8–10 grudnia 1954 r., red. J. Wasilkowski, Komitet Nauk Prawnych PAN i Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 1955, s. 7.
[290] T. Justyński, *Nadużycie prawa w związku z przedawnieniem*, [w:] *Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Jana Białocerkiewicza*, red. T. Jasudowicz, M. Balcerzak, Toruń 2009, s. 1003-1006.
[291] Materiały dyskusyjne do projektu kodeksu cywilnego, s. 7.
[292] M. Safjan, *Klauzule generalne w prawie cywilnym. Przyczynek do dyskusji*, PiP 1999, nr 11, s. 56.
[293] A. Szpunar, *Nadużycie prawa*, s. 128 i nast.
[294] Orz. SN z dn. 13 grudnia 1952 r., C 1208/52, OSNCK 1954, nr 3, poz. 56, LEX 117610. Początkowo SN wskazywał ustawodawcę jako zasadniczy podmiot właściwy do konkretyzowania zasad współżycia społecznego, następnie jednak wyjaśnił, że należy to także do jego zadań, zob. np. orz. SN z dn. 2 lipca 1952 r., C 1107/52, PiP 1953, nr 11, s. 733, LEX 307845.
[295] A. Kunicki, *Art. 3 przepisów ogólnych*, s. 974.
[296] S. Kalus, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. 1. Część ogólna (art. 1-125)* red. M. Fras , M. Habdas, Warszawa 2018, s. 38.

socjalistycznym miała do odegrania instytucja przedawnienia, czyli ochrony interesu społecznego[297].

Przepis prawny znajdował zastosowanie do badania przez sąd, czy podniesiony przez zobowiązanego zarzut przedawnienia nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Jeśli w ocenie sądu doszło do czynienia przez pozwanego użytku ze swojego prawa, sąd uwzględniał powództwo obejmujące przedawnione roszczenie. Wykonywanie swoich praw w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego, z perspektywy polityki prawa Polski Ludowej, było tak istotnym elementem, że sąd z urzędu dążył do ustalenia okoliczności mogących mieć wpływ na uznanie, że podmiot przekroczył te granice. Uwagi poczynione wcześniej, na tle art. 5 p.o.p.c. z 1946 r. są w dużej mierze aktualne również w omawianym stanie prawnym. Podobnie jak pod rządami poprzedniego aktu normatywnego podkreślano konieczność zachowania szczególnej ostrożności przy stosowaniu normy prawnej. Jednak w państwie ludowym *ratio legis* przedawnienia nakazywało w pierwszej kolejności otoczyć ochroną interes społeczny[298]. Oceniając zgodność podniesionego zarzutu przedawnienia z klauzulą generalną najczęściej wskazywano niedopuszczalność korzystania z prawa przez dłużnika, gdy jego naganne zachowanie spowodowało uśpienie czujności wierzyciela. Stopniowo zaczęto odchodzić od tak restrykcyjnego warunku, choć nie wyrażając tego wprost[299]. Coraz silniejsza liberalizacja stanowiska SN sprawiła, że w końcowym okresie obowiązywania normy prawnej podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia graniczyło z pewnością uznania go za niedopuszczalny[300]. Również w doktrynie spotkać można było poglądy, które bezpodstawnie rozszerzały kompetencje sądów w tym zakresie[301].

Zauważono, że nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia wywoływało takie same konsekwencje jak przywrócenie terminu prawa materialnego, przewidziane m.in. w § 22 ust. 4 rozp. z 1960 r.[302]. Sam termin prekluzyjny także był przedmiotem zainteresowania z punktu widzenia możliwości zastosowania przepisu niedopuszczającego nadużycie prawa. Początkowo SN, wbrew zdecydowanym wątpliwością niektórych przedstawicieli doktryny,

[297] Z. Policzkiewicz-Zawadzka, A. Wolter, *Glosa do orz. SN z dn. 2 stycznia 1962, 4 CR 769/61*, PiP 1963, nr 1, s. 153.
[298] Zob. np. A. Szpunar, *Glosa do orz. SN z dn. 4 października 1967 r.*, OSPiKA 1968, z. 7-8 poz. 162.
[299] Zob. np. orz. SN dn. 7 listopada 1957 r., II CR 332/56, OSNCK 1958, nr 4, poz. 112, LEX 119493, w którym SN jako przyczynę odmowy ochrony pozwanego podał fakt, że powód bez swojej winy wystąpił początkowo (wskutek błędnej sugestii orzeczenia arbitrażowego) przed niewłaściwą władzą.
[300] Uchw. SN z dn. 27 czerwca 1963 r., III PO 12/63, OSNPG 1963, nr 10, poz. 57, LEX 170941 oraz glosa do tej uchwały: B. Dobrzański, OSPiKA 1964, z. 5, poz. 98, s. 222. SN opowiedział się za dopuszczeniem nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, nawet gdy zachowanie zobowiązanego pozostawało bez wpływu na upływ terminu przedawnienia.
[301] S. Grzybowski, *Struktura i treść przepisów prawa cywilnego odsyłających do zasad współżycia społecznego*, SC 1965, t. 6, s. 14.
[302] Z. Klafkowski, *Nieuwzględnianie upływu terminu przedawnienia*, PUG 1970, nr 2, s. 30-31.

dopuszczał taką możliwość argumentując, że również w przypadku upływu terminu prekluzyjnego zachowanie dłużnika uchylającego się od spełnienia świadczenia można ocenić jako naganne[303].

6. Przedawnienie w Kodeksie cywilnym z 1964 r.

6.1. Uwagi ogólne

Podejmowane próby opracowania Kodeksu cywilnego zakończyły się sukcesem dopiero w 1964 r.[304] Główną przyczyną wcześniejszych niepowodzeń w tej materii było zbyt wysokie tempo transformacji stosunków politycznych i społecznych[305]. W konsekwencji, zespołowi opracowującemu wcześniejszy projekt nie udało się rozeznać ogólnych założeń, które miałyby rządzić nowym prawem. Projekt Kodeksu z roku 1955 nie uzyskał akceptacji Rządu[306].

Rozwiązania prawne, czyli podjęte decyzje legislacyjne, są wynikiem ustalenia potrzeb społecznych[307]. Polityka prawa, która implikuje krytykę istniejącej regulacji, musi być adekwatna do przyjętego modelu gospodarczego. Prawo stanowi bowiem kluczową część modelu, a nawet traktuje się o prawnych modelach gospodarki socjalistycznej[308]. Charakterystyczna dla prawa socjalistycznego tendencja do otrzymywania określonych efektów narzucała zbliżoną do funkcjonującej w prawie administracyjnym hierarchię, polegającą na dyrektywnym przekazywaniu zadań planowych podległym podmiotom[309]. Szczególną wartość dla prawidłowego zarządzania gospodarką narodową posiadały normy prawa cywilnego. Kodyfikatorzy mieli tego świadomość, co przejawiało się w podejmowanych przez nich wysiłkach nad zharmonizowaniem założeń prawa cywilnego z

[303] Orz. SN z dn. 8 kwietnia 1959 r., III CR 678/58, OSPiKA 1961, z. 1, poz. 3, LEX 1633941; orz. SN z dn. 11 września 1957 r., III CR 888/57, OSNCK 1958, nr 2, poz. 57, LEX 119331; A. Stelmachowski, *Glosa do orz. SN z dn. 8 czerwca 1966 r.*, OSPiKA 1967, z. 7-8, poz. 181.
[304] Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., Kodeks cywilny, Dz.U. 1964, nr 16 poz. 93, dalej jako k.c.
[305] Przyczyny można upatrywać również w braku przeprowadzenia dostatecznej dyskusji nad projektem, por. J. Topiński, *Uwagi o projekcie kodeksu cywilnego*, PUG 1955, nr 2, s. 33-44. Zob. też A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2013, s. 205 i nast.
[306] Por. Projekt Kodeksu cywilnego oraz przepisów wprowadzających Kodeks cywilny. Komisja Kodyfikacyjna przy Ministrze Sprawiedliwości, Warszawa 1962, s. 189.
[307] S. Szer, *Kilka uwag na temat nauki prawa cywilnego*, PiP 1965, nr 12, s. 830.
[308] S. Włodyga, *Prawne elementy modeli gospodarki socjalistycznej*, PUG 1988, nr 5-6, s. 135; Cz. Żuławska, *Kodeks cywilny a normatywne założenia reformy gospodarczej*, ZNIBPS 1983, z. 19-20, s. 134.
[309] J. Topiński, *U progu zmian w systemie prawnym gospodarki uspołecznionej (Po IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR)*, PiP 1966, nr 1, s. 6; S. Buczkowski, *Problematyka obrotu uspołecznionego w kodeksie cywilnym*, PiP 1964, nr 10, s. 483; W. Panzer, *Nowa ustawa o systemie umów w gospodarce socjalistycznej i niektóre zagadnienia legislacyjne*, PUG 1965, nr 11, s. 297-301.

zasadami panującego ustroju[310]. W pracach nad projektem k.c. bardzo silnie akcentowano potrzebę troski o mienie społeczne, wzmacnianie praworządności socjalistycznej, czy wszczepianie społeczeństwu słuszności dyscypliny społecznej[311].

Z perspektywy podejmowanej problematyki należy przyjrzeć się relacji zachodzącej między nowym aktem prawnym a tzw. ustawodawstwem gospodarczym[312]. Ze względu na to, że stosunki majątkowe między podmiotami jednostek gospodarki uspołecznionej zawierane były w oparciu o zasadę równorzędności podmiotów, w ostateczności nie wyjęto ich z ram Kodeksu cywilnego uzyskując w ten sposób jedność prawa cywilnego[313]. Przyjęte założenie przez cały czas prac nad projektem aktu było poglądem dominującym. Podkreślano koncepcję integralności wszystkich stosunków prawno-majątkowych stanowiących bazę ekonomiczną gospodarki, która funkcjonowała w innych krajach socjalistycznego obozu[314]. Nie oznacza to jednak, że zapomniano o ich specyfice, stąd przepisy, którymi zostały objęte socjalistyczne organizacje gospodarcze miały niekiedy tylko charakter kierunkowy, poszerzony w aktach pozaustawowych[315].

Zasady podstawowe Kodeksu cywilnego dostosowane zostały do wieloaspektowego systemu społeczno-gospodarczego w PRL. Choć nie zawsze wyrażone wprost, wpływały na interpretację prawa. Oprócz wspomnianej już zasady jedności prawa cywilnego, wspomnieć

---

[310] *Projekt Kodeksu cywilnego oraz przepisów wprowadzających Kodeks cywilny*, Warszawa 1962, s. 185.

[311] Szerzej o podstawowych kierunkach obranych w pracach nad projektem aktu normatywnego znajdziesz w materiałach legislacyjnych z tamtego okresu np. *Sprawozdanie Stenograficzne z 19 posiedzenia Sejmu PRL w dniu 21 maja 1963 r.*, Warszawa 1963, s. 6-41; *Sprawozdanie Stenograficzne z 27 posiedzenia Sejmu PRL w dniach 22 i 23 kwietnia 1964 r*., Warszawa 1964, s. 47-155.

[312] Rozstrzygnięcie kwestii o włączeniu do k.c. przepisów normujących cywilnoprawne stosunki między socjalistycznymi organizacjami gospodarczymi było tym trudniejsze, że materię tę należało również rozważyć na płaszczyźnie ustrojowej i konstytucyjnej. Pominięcie omawianego przedmiotu regulacji w Kodeksie cywilnym, w mniemaniu wielu zwolenników takiego rozwiązania, oznaczałoby uregulowanie go w aktach pozaustawowych, które mogły być wydawane bez szczególnego ustawowego upoważnienia, tak: J. Gwiazdomorski, *Socjalistyczne organizacje gospodarcze w projekcie kodeksu cywilnego PRL*, PUG 1960, nr 4, s. 105-106; J. Wasilkowski, *Kodeks cywilny PRL a zagadnienie prawa gospodarczego. Tezy referatu przedstawionego na zebraniu Komitetu Nauk Prawnych PAN 12 II 1960 r.*, PiP 1960, nr 3, s. 419; zob. także polemikę: J. Topiński, *Konstytucja „model gospodarki socjalistycznej", prawo wartości i projekt kodeksu cywilnego*, PUG 1960, nr 5, s. 145-150; J. Gwiazdomorski, *Kodyfikacja przepisów o obrocie między socjalistycznymi organizacjami gospodarczymi*, PUG 1960, nr 8, s. 265-267.

[313] Art. 1 § 1. k.c. stanowi: „Kodeks niniejszy reguluje stosunki cywilno-prawne między jednostkami gospodarki uspołecznionej, między osobami fizycznymi oraz między jednostkami gospodarki uspołecznionej a osobami fizycznymi"; zob. szerzej J. Mayzel, *Nowy projekt kodeksu cywilnego*, PUG 1960, nr 3, s. 69; J. Wasilkowski, *Uchwalenie kodeksu cywilnego*, NP 1964, nr 6, s. 570.

[314] *Sprawozdanie Stenograficzne z 27 posiedzenia Sejmu*, s. 50.

[315] Por. art. 2 k.c., zob. szerzej: Z. Resich, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, oprac. F. Błahuta; Z. Resich i in., Warszawa 1972, s. 14; S. Buczkowski, *Obrót gospodarczy a metody jego regulacji prawnej*, PiP 1960, nr 3, s. 434 i nast.

należy – z uwagi na podejmowaną problematykę – zasadę autonomii woli stron[316] oraz zasadę zróżnicowania przepisów dotyczących mienia społecznego, indywidualnego i społecznego[317].

Jednym z ważniejszych pytań, jakie stawiali sobie członkowie zespołu opracowującego nowy akt prawny dotyczyło możliwości komasacji przedawnienia i prekluzji. Warto w tym miejscu przypomnieć, że przed uchwaleniem Kodeksu cywilnego terminy dochodzenia roszczeń mogły być ograniczone w trojaki sposób. P.o.p.c. z 1950 r. przewidywał instytucje przedawnienia (art. 105-113) oraz terminów zawitych (art.114-117), natomiast rozp. z 1960 r. prekluzję arbitrażową, którą zaliczyć należy do odrębnie uregulowanych terminów zawitych[318]. Pierwsza z wymienionych regulacji upływ czasu traktowała liberalnie. Przewidywała więcej okoliczności przerywających lub zawieszających bieg terminu, a w sytuacji, gdy termin minął, nie skutkowała wygaśnięciem zobowiązania, wskutek czego wierzyciel nie zostawał w pełni pozbawiony możliwości uzyskania świadczenia. Jeśli więc w ocenie ustawodawcy, terminowe dochodzenie roszczenia było podyktowane szczególnymi przesłankami, wprowadzał on surowsze terminy zawite[319]. Ten skomplikowany stan prawny, potęgowany przez luki w reglamentacji prekluzji arbitrażowej, które próbowano wypełnić orzecznictwem arbitrażowym, nastręczał wiele trudności[320].

Do ujednolicenia instytucji doszło dopiero w projekcie k.c. z 1961 r.[321]. Stopienie regulacji miało na celu uproszczenie problematyki dochodzenia roszczeń, poprzez złagodzenie odmienności występujących pomiędzy stosunkami prawnymi, które podlegały orzecznictwu sądów, a tych, które podporządkowane były państwowemu arbitrażowi gospodarczemu. Zauważono, że nie występują żadne przesłanki społeczno-gospodarcze uzasadniające podtrzymywanie dualizmu w tym przedmiocie[322]. Z tezą tą zgadzało się większość przedstawicieli nauki tamtego okresu[323]. Również SN bez zastrzeżeń przyjął połączenie prekluzji i przedawnienia, czego wyraz dał w uzasadnieniu uchwały, która stała się zasadą prawną: „To nowe uregulowanie zarzuca istniejący do dnia wejścia w życie k.c. podział na przedawnienie i prekluzję. Wskutek tego w zakresie stosunków cywilnoprawnych

[316] Szerzej o autonomii socjalistycznych podmiotów gospodarczych: J. Topiński, *Konstytucja „model gospodarki socjalistycznej”*, s. 145-150.
[317] J. Wasilkowski, *Metoda opracowania i założenia kodeksu cywilnego*, PiP 1964, nr 5-6, s. 737; S. Grzybowski, *System Pr. Pryw.*, s. 45-49.
[318] J. Gwiazdomorski, *Terminy zawite*, s. 88.
[319] Ibidem, s. 90.
[320] A. Wolter, Z. Policzkiewicz-Zawadzka, *Przedawnienie roszczeń według kodeksu cywilnego*, PiP 1965, nr 3, s. 373-374.
[321] Projekt kodeksu cywilnego PRL, Warszawa 1960, s. 22 i nast.
[322] Projekt kodeksu cywilnego oraz przepisów wprowadzających, s. 205.
[323] A. Ohanowicz, *Kodeks cywilny*, RPEiS 1964, z. 4, s. 75; J. Skąpski, *Uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne*, NP 1967, nr 11, s. 1410.

przestaje także istnieć zagadnienie różnic między prekluzją a przedawnieniem. Miejsce tych dwóch instytucji prawnych zajmuje nowa i jednolita, co do swej istoty instytucja przedawnienia roszczeń cywilnoprawnych, różniąca się zarówno od dotychczasowego przedawnienia, jak i prekluzji. Jednolitość przedawnienia doznaje wyłomu jedynie w stosunkach między podmiotami podlegającymi państwowemu arbitrażowi gospodarczemu. W tych bowiem stosunkach przedawnione roszczenie wygasa (art. 117 § 2 k.c.)[324]". Zdaniem S. Dalki ogromny wpływ na kształt instytucji w tym przedmiocie przyniosła współpraca praktyki sądowej, arbitrażowej oraz teoretyków prawa[325].

Przepisy regulujące przedawnienie roszczeń majątkowych znalazły się w art. 117-125 k.c. Przyjęta konstrukcja prawna odbiegała jednak znacząco od instytucji przedawnienia, czy prekluzji obowiązujących w poprzednim stanie prawnym. Poza przejęciem nazwy jednej z instytucji dawności była to regulacja nowa[326], łącząca w sobie odrębne dotąd konstrukcje przedawnienia i prekluzji (art. 105-117 p.o.p.c. z 1950 r.)[327]. Niemniej jednak nie zrezygnowano z terminów zawitych[328]. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny[329] w art. XIII nie uniknęły bowiem błędu zakotwiczonego w treści art. 114 p.o.p.c., nieprawidłowo zawężającego definicję legalną terminu zawitego. Zauważyć więc należy, że nowa instytucja objęła dotychczasowe terminy zawite, ale tylko te, które odnosiły się do dochodzenia roszczeń majątkowych[330]. Poza zakresem regulacji art. 117-125 k.c. znalazły się np. terminy do wykonywania praw kształtujących[331]. Ujednolicenie instytucji nie spowodowało jednak zaniechania sporów, co do relacji zachodzącej pomiędzy przedawnieniem i prekluzją[332].

Trafną krytykę, wobec tezy o uproszczeniu problematyki terminów dochodzenia roszczeń wskutek połączenia przedawnienia oraz terminów zawitych, stosował J. Gwiazdomorski. Kontrował on przyjęte przez kodyfikatorów założenie o istnieniu jednej instytucji normującej terminy dochodzenia roszczeń tłumacząc, że w nowym stanie prawnym znajdują się aż cztery takie instytucje. Bez wątpienia art. 117-125 k.c. normują dwie osobne

[324] Uchw. SN(7) z dn.7 stycznia 1965 r., III PO 39/64, OSNC 1965, nr 6, poz. 91, LEX 15019.
[325] S. Dalka, *Skutki prawne przedawnienia*, s. 41-46.
[326] Tak: Z. Klafkowski, *Przedawnienie*, s. 22.
[327] Niektórzy autorzy piszą o komasacji trzech instytucji: przedawnienia, prekluzji i prekluzji arbitrażowej, tak np. Z. Klafkowski, *Przedawnienie*, s. 22.
[328] A. Bądkowski, *Zmiany, jakie do obecnego stanu prawnego wprowadza Księga pierwsza Kodeksu cywilnego: (dokończenie)*, Pal. 1965, nr 1, s. 45.
[329] Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., Przepisy wprowadzające kodeks cywilny, Dz.U. 1964, nr 16, poz. 94 ze zm., dalej jako przep. wprow. k.c. W myśl art. XIII: „Ilekroć w nie uchylonych przepisach prawa cywilnego przewidziane są terminy, z których upływem ustawa wyłącza dochodzenie roszczeń (terminy zawite), uważa się je od dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego za terminy przedawnienia".
[330] Zob. np. A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys*, s. 380, gdzie wyróżniono pięć rodzajów terminów zawitych.
[331] Szerzej: W. Bryl, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, oprac. F. Błahuta, Z. Resich i in., s. 261.
[332] Działanie to oceniono jako niezgodne z zasadami techniki kodyfikacyjnej, tak J. Gwiazdomorski, *Terminy zawite*, s. 93.

konstrukcje prawne, tj. przedawnienie ogólne oraz przedawnienie w stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej, podlegającymi państwowemu arbitrażowi gospodarczemu[333]. Terminy zawite do dochodzenia roszczeń, które nie zostały objęte żadnymi ogólnymi zasadami, a znalazły się m.in. w Kodeksie cywilnym stanowiły odrębną instytucję. Wreszcie, nie można zapomnieć o art. XII § 2 pkt 1 przep. wprow. k.c., który utrzymał w mocy art. 114-117 p.o.p.c. z 1950 r. dla stosunków pracy. Trudno jest uzasadnić, dlaczego przepisy ogólne dotyczące terminów zawitych do dochodzenia roszczeń zostały utrzymane w mocy tylko w tym zakresie[334].

Materia dotycząca przedmiotu przedawnienia została zawarta wśród początkowych przepisów statuujących instytucję, co jak słusznie zauważa S. Wójcik, dowodzi jej szczególnej rangi[335]. Zgodnie z art. 117 § 1 k.c. przedawnieniu ulegają roszczenia majątkowe. Zastrzeżono jednak, w treści tego samego przepisu prawnego, możliwość wyjątku od tej zasady, który mógł być przewidziany w kodeksowych, jak i pozakodeksowych przepisach szczególnych (np. przedawnieniu nie ulegało roszczenie właściciela wynikające z własności nieruchomości – art. 223 § 1 k.c., czy roszczenie o zniesienie współwłasności – art. 220 k.c.). Wskazany przez prawodawcę przedmiot przedawnienia był tożsamy w stosunku do przedawnienia powszechnego i arbitrażowego.

Zgodnie utrzymuje się, że przedawnieniu ulegają roszczenia majątkowe. Ogromnym wyzwaniem, z którym mierzy się również dziś środowisko prawnicze jest precyzyjne ujęcie pojęcia roszczenia[336]. Brak definicji legalnej oraz niewystarczające zgłębienie istoty prawnej roszczenia stanowią poważną barierę w przestudiowaniu przedmiotu przedawnienia, co zostanie zaprezentowane w dalszej części pracy[337].

---

[333] Z uwagi na wywoływany skutek prawny, drugą z instytucji nie należy określać mianem przedawnienia, lecz prekluzji arbitrażowej; J. Kruszewska, *Terminy dochodzenia uprawnień i roszczeń odszkodowawczych z powodu wad fizycznych rzeczy*, NP 1968, nr 7-8, s. 1171.

[334] J. Kruszewska, *Skutki prekluzji w stosunkach pracy*, PUG 1966, nr 2, s. 59 nast.; W. Szubert, *Kodyfikacja prawa cywilnego a prawo pracy*, PiP 1965, nr 11, s. 633-636; uchw. SN(7) z dn.7 stycznia 1965 r., III PO 39/64, OSNC 1965, nr 6, poz. 91, LEX 15019.

[335] S. Wójcik, *Przedmiot przedawnienia w polskim prawie cywilnym*, NP 1985, nr 6, s. 14.

[336] S. Grzybowski, *System Pr. Pryw*., s. 636.

[337] W odniesieniu do przedawnienia roszczeń deliktowych zob. M. Warciński, *Mechanizm przedawnienia roszczeń deliktowych*, [w:] *Przedawnienie roszczeń deliktowych,* red. P. Sobolewski, M. Warciński, Warszawa 2007, s. 34. Definicja legalna pojęcia znajduje się np. w BGB, który w rozdziale poświęconym instytucji przedawnienia określił roszczenie jako „prawo domagania się od drugiego pewnego działania lub zaniechania" (§ 194).

6.2. Skutek upływu terminu przedawnienia w obrocie uspołecznionym i powszechnym

Istnienie w okresie PRL obrotu uspołecznionego wpłynęło na przyjęcie dwutorowości rozwiązania. Ustawodawca wprowadził odmienne skutki przedawnienia w stosunku do roszczeń między stronami, gdy przynajmniej jedna z nich nie była jednostką gospodarki uspołecznionej podlegającą właściwości państwowego arbitrażu gospodarczego (tzw. obrót powszechny) oraz w odniesieniu do roszczeń między jednostkami gospodarki uspołecznionej podlegającymi państwowemu arbitrażowi gospodarczemu (tzw. obrót uspołeczniony). Różnice te są na tyle istotne, że nie sposób przedstawić skutków upływu czasu wyrażonych w pierwotnym brzmieniu art. 117 § 2 k.c. łącznie.

W stosunkach prawnych pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej podlegającymi państwowemu arbitrażowi gospodarczemu obowiązywała wyrażona *expressis verbis* w art. 117 § 2 zd. 1 k.c. zasada, że przedawnione roszczenia wygasają[338] (tzw. przedawnienie arbitrażowe)[339]. W piśmiennictwie często zwracano uwagę na bezwzględny charakter przepisu, podkreślając przede wszystkim brak możliwości wpływu stron na upływ terminu[340]. W ten sposób potwierdzono praktykę działania wykształconą w orzecznictwie arbitrażowym na tle obowiązującego rozp. z 1950 r. W podobny sposób uregulowano także konsekwencje prawne upływu terminu. Przedawnione roszczenie wygasało, uniemożliwiając złożenie wniosku arbitrażowego[341]. Spełnione świadczenie traktowano jako nienależne, mogące podlegać zwrotowi zgodnie z art. 411 pkt 3 zd. 2 k.c. Porównując wprowadzoną regulację z prekluzją arbitrażową obowiązującą przed wejściem w życie k.c., zauważyć można wyższy stopień elastyczności nowej regulacji. Złagodzenie konstrukcji prawnej manifestowało się możliwością wstrzymania rozpoczęcia lub zawieszenia biegu przedawnienia w przypadku wystąpienia siły wyższej, czy różnorodnym określeniu terminów, po których upływie następowało przedawnienie roszczenia (art. 118)[342].

Natomiast w stosunkach prawnych między osobami fizycznymi oraz osobami fizycznymi i jednostkami uspołecznionymi (tzw. przedawnienie ogólne) przedawnienie nie prowadziło do wygaśnięcia roszczenia, lecz jak określono w art. 117 § 2 zd. 2 k.c.,

[338] Wyr. SN z dn. 18 sierpnia 1977 r., II C 259/77, OSNC 1978, nr 5-6, poz. 96, LEX 2190.
[339] Z. Rzepka, *Jednostki gospodarki uspołecznionej*, PiP 1965, nr 8-9, s. 224 i nast.; Z. Klafkowski, *Przedawnienie*, s. 50-54.
[340] S. Dalka, *Skutki prawne przedawnienia*, s. 52.
[341] Ibidem, s. 53.
[342] W. Broniewicz, *Przedawnienie roszczeń w stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej według kodeksu cywilnego*, PUG 1965, nr 3, s. 63.

skutkowało niemożnością dochodzenia roszczenia. Jednocześnie przyznano zobowiązanemu uprawnienie do zrzeczenia się korzystania z przedawnienia. Podobnie jak w obrocie uspołecznionym, upływ przedawnienia był uwzględniany z urzędu. Niemożność dochodzenia roszczenia tłumaczono jako brak dopuszczalności poszukiwania ochrony prawnej przed sądem. Droga sądowa nie była jednak niedopuszczalna, stąd należało w takiej sytuacji pozew oddalić, a nie odrzucić[343]. Spełnienie świadczenia wynikającego ze zobowiązania naturalnego nie podlegało zwrotowi (art. 411 pkt 4), gdyż w ten sposób dłużnik spełniał ciążący na nim obowiązek[344].

Przedawnienie w obrocie uspołecznionym, w ocenie ówczesnej doktryny, było konstrukcyjnie spójne. Okoliczność wygaśnięcia roszczenia była brana pod uwagę z urzędu, bez możliwości zrzeczenia się przez podmiot zobowiązany skutków przedawnienia. Istniała co prawda „klapa bezpieczeństwa" w postaci możliwości nieuwzględnienia przedawnienia jednak panował pogląd, że przedawnienie arbitrażowe należy ocenić jako wpisujące się w realizację zasady stabilności i pewności stosunków społecznych[345]. W przypadku przepisów kształtujących przedawnienie w obrocie powszechnym sytuacja prawna stron nie była już tak klarowna. Jeśli dłużnik nie zrzekł się korzystania z przedawnienia – czego mógł dokonać również w toku procesu – upływ terminu sąd uwzględniał z urzędu. W ocenie B. Kordasiewicza ówczesny ustawodawca wprowadził w sposób pośredni domniemanie korzystania z przedawnienia[346].

Batalia tocząca się wokół problematyki sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia ostatecznie zakończyła się wyborem brania go pod uwagę z urzędu. Wzorowane na prawie radzieckim rozwiązanie, wpisywało się w socjalistyczne zasady procesu cywilnego, a zwłaszcza w dążenie do ograniczenia zasady dyspozycyjności stron[347]. Zaakcentowana została także potrzeba ochrony niezaradnego pozwanego, który nie podnosił zarzutu przedawnienia roszczenia tylko z uwagi na brak wiedzy o istnieniu uprawnienia[348]. Uwzględnienie przedawnienia z urzędu miało się również przyczynić do ujednolicenia zasad rządzących całą instytucją przedawnienia, wpisując się jednocześnie w realizację funkcji

[343] K. Piasecki, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. 1, red. J. Winiarz, Warszawa 1989, s. 115; W. Bryl, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, oprac. F. Błahuta, Z. Resich i in., s. 267.
[344] L. Domański, *Instytucje*, s. 918.
[345] M. Ożóg, *W sprawie stosowania przepisu art.117 § 3 zd. II k.c. do terminu zawitego przewidzianego do dochodzenia uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy*, Pal. 1982, nr 8, s. 33.
[346] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 739.
[347] A. Szpunar, *Z problematyki przedawnienia roszczeń majątkowych*, RPEiS 1974, z. 3, s. 285; eadem, *Zrzeczenie się*, s. 16.
[348] A. Szpunar, *Z problematyki przedawnienia*, s. 285.

gospodarczych i społecznych[349]. Nie można zapominać również o aspekcie etycznym, przejawiającym się brakiem ewentualnego ryzyka negatywnej oceny moralnej postępowania dłużnika, w przypadku skorzystania z zarzutu przedawnienia. Zwrócenie uwagi na upływ terminu przedawnienia, a w konsekwencji oddalenie powództwa wobec pozwanego należało bowiem od tej chwili do zadań sądu[350].

Wykładnia językowa zdania pierwszego art. 117 § 3 k.c., tj. „Sąd, państwowa komisja arbitrażowa lub inny organ powołany do rozpoznawania spraw danego rodzaju uwzględnia upływ przedawnienia z urzędu.", może prowadzić do wniosku, że uwzględnianie przedawnienia *ex officio* ograniczone było tylko do rozpoznawczego stadium postępowania cywilnego[351]. Organ egzekucyjny (w charakterze którego mógł występować również sąd) nie był bowiem upoważniony do oceny istnienia roszczenia, stąd nie mógł z urzędu uwzględnić skutków prawnych związanych z upływem czasu[352]. Do jego kompetencji nie należało badanie okoliczności materialnoprawnych w postępowaniu egzekucyjnym, postępowaniu zmierzającym do wydania postanowienia co do wykonalności wyroku sądu polubownego, czy nadaniu wyrokowi klauzuli wykonalności[353]. Jeśli dłużnik chciał skorzystać ze skutków prawnych przedawnienia musiał wnieść powództwo przeciwegzekucyjne ze zgłoszonym w nim zarzutem przedawnienia[354]. Nawet jeśli powództwo opozycyjne zostało wytoczone z powołaniem się na inną okoliczność niż upływ terminu przedawnienia, dochodziło do postępowania rozpoznawczego, w którym to następowało uwzględnienie przedawnienia z urzędu. Rozpoznając powództwo opozycyjne sąd był zobligowany do stosowania art. 117 § 3 k.c.[355]

W przypadku obrotu powszechnego rygoryzm konstrukcji prawnej został złagodzony dopuszczalnością zrzeczenia się korzystania z przedawnienia (art. 117 § 2 zd. 2 k.c.)[356]. Podobnie, jak przy analogicznym rozwiązaniu istniejącym przed obowiązywaniem Kodeksu cywilnego, należy zwrócić uwagę na etyczne walory regulacji. Gdyby bowiem nie istniał przepis umożliwiający zrzeczenie się korzystania z przedawnienia, sąd nie rozpoznałby

[349] Na takie motywy legislacyjne uwagę zwracali B. Dobrzański, *Czy uzasadnione*, s. 814; A. Szpunar, *Zrzeczenie się*, s. 15-16; eadem, *Uwagi o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia*, Rej. 2002, nr 10, s. 17; A. Szpunar, *Z problematyki przedawnienia*, s. 285.
[350] S. Wójcik, *Zagadnienia etyczne*, s. 152-153.
[351] E. Wengerek, *Przeciwegzekucyjne powództwa dłużnika*, Warszawa 1967, s. 101 i nast.
[352] Zob. np. post. SN z dn. 27 lutego 1969, II CZ 37/69, OSP 1970, z. 2, poz. 34, LEX 749600.
[353] Z. Klafkowski, *Przedawnienie*, s. 41-43; post. SN z dn. 5 września 1967 r., I CZ 20/67, OSNC 1968, nr 2, poz. 31, LEX 628; uchw. SN z dn. 25 stycznia 1977 r., III CZP 71/76, OSNC 1977, nr 9, poz. 157, LEX 2091.
[354] Por. orz. SN z dn. 30 października 1958 r., I CR 880/58, OSNCK 1960, nr 2, poz. 42, LEX 115686; orz. SN z dn. 12 kwietnia 1962 r., II CR 549/61, niepubl., LEX 1634660.
[355] Z. Klafkowski, *Przedawnienie*, s. 42-43.
[356] Pojęcie zrzeczenia się precyzował Landrecht pruski jako oświadczenie strony o nierobieniu użytku z danego prawa, por. Z. Klafkowski, *Przedawnienie*, s. 70-71.

merytorycznie sprawy, co mogłoby być krzywdzące w opinii podmiotu przekonanego o braku popełnienia błędu, niepowstaniu stosunku prawnego, czy zaspokojeniu roszczenia[357]. Zamiar ochrony słabszej strony stosunku prawnego przed naciskami kontrahenta stał się powodem, dla którego zrzeczenie się korzystania z przedawnienia było możliwe jedynie po jego upływie[358]. W praktyce przepis nie odegrał jednak poważniejszej roli[359].

Znamiennym dla przyjętej konstrukcji prawnej było, iż ustawodawca nie przyznał dłużnikowi zarzutu, którego ten mógłby się następnie zrzec. Trudności związane ze wskazaniem przedmiotu zrzeczenia sprawiły, że także współcześni badacze oceniają regulację jako nieczytelną[360]. Wieloletnie obowiązywanie rozwiązania przewidującego zrzeczenie się zarzutu przedawnienia sprawiło jednak, że zwrotem tym posługiwano się nadal. Prawodawca wprowadził do Kodeksu cywilnego uprawnienie[361], które określił „zrzeczeniem się korzystania z przedawnienia". Zgodzić trzeba się z T. Pałdyną, że nie było to zrzeczenie w sensie techniczno-prawnym[362]. Posiadało ono cechy procesowej instytucji – zrzeczenie się korzystania z przedawnienia powodowało przywrócenie zaskarżalności roszczenia, czyli objęcie mechanizmem przymusu państwowego[363].

Podkreśla się, że zrzeczenie się korzystania z przedawnienia rodziło donioślejsze następstwa, niż zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Poza oceną sądu o nadużyciu prawa podmiotowego, stanowiło ono jedyną możliwość niewystąpienia skutków przedawnienia. Przeciętnemu dłużnikowi zależało na uchyleniu się od spełnienia świadczenia, zaś przyjęta regulacja powodowała, że brak jego oświadczenia w tej materii uzupełniany był przez sąd, który uwzględniał przedawnienie z urzędu. Nie można ustawodawcy zarzucić, że bezwzględny charakter przepisów nadto ingerował w zasadę autonomii woli stron. Poza zrzeczeniem się korzystania z przedawnienia, dłużnik w oparciu o art. 123 § 1 pkt 2 k.c. mógł

[357] W piśmiennictwie coraz częściej pojawiały się głosy, że przyznane uprawnienie realizuje nie tylko interes prywatny, ale także publiczny, por. A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys*, s. 298; B. Dobrzański, Glosa do uchwały SN z dn. 27 czerwca 1963 r., III PO 12/63, OSPiKA 1964, z. 5, poz. 98, OSNPG 1963, nr 10, poz. 57, LEX 170941; S. Dalka, *Zrzeczenie się przedawnienia roszczeń majątkowych*, Pal. 1970, nr 5, s. 12.

[358] A. Szpunar, *Zrzeczenie się*, s. 16-17. Bezwzględny charakter przepisów kształtujących instytucję przedawnienia w ocenie Z. Radwańskiego był również podyktowany ochroną interesów dłużnika, zob. Z. Radwański, *Zarys części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 1979, s. 250.

[359] S. Wójcik, *Zagadnienia etyczne*, s. 154.

[360] M. Pyziak-Szafnicka, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka, 2014, s. 1171.

[361] SN wskazał, że jest to uprawnienie osobiste dłużnika „jeżeli więc dłużnik skorzystał z tego uprawnienia, osoba trzecia, będąca stroną pozwaną w procesie o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej czynności prawnej dłużnika dokonane z pokrzywdzeniem wierzycieli, nie może skutecznie kwestionować zrzeczenia się przez dłużnika korzystania z przedawnienia", wyr. SN z dn. 26 marca 1971 r., III CRN 556/70, OSP 1972, z. 1, poz. 7, LEX 1294224.

[362] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 276.

[363] Wyr. SN z dn. 6 listopada 1975 r., I PRN 32/75, OSP 1975, nr 9, poz. 168, LEX 4988.

uznać roszczenie. Uznanie dokonane po upływie terminu przedawnienia zazwyczaj traktowane było na równi ze zrzeczeniem się korzystania z przedawnienia[364].

6.3. Dopuszczalność nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia

Uprawnienie w postaci zarzutu nie zostało utrzymane przez ustawodawcę powołującego do życia Kodeks cywilny. Zmiana konstrukcyjna instytucji przedawnienia pociągnęła więc za sobą brak możliwości nadużycia prawa podmiotowego przez zobowiązanego[365]. Obok stanowiska o braku prawa, które byłoby poddane ocenie przez pryzmat klauzuli generalnej[366], w środowisku prawniczym z powodzeniem rozwijało się przekonanie o charakterze *lex specialis* normy wyrażonej w art. 117 § 3 k.c. w stosunku do art. 5 k.c.[367]

Odrzucenie w nowym modelu instytucji zarzutu na rzecz brania przedawnienia pod uwagę z urzędu, stało się niezamierzonym czynnikiem sprawczym kolejnej pozytywnej zmiany. Jak wcześniej zostało to podkreślone w poprzednio obowiązującym stanie prawnym ogromnym problemem okazało się stosowanie klauzuli nadużycia prawa (art. 3 p.o.p.c. z 1950 r.). Nieprawidłowości praktyki w tym zakresie negatywnie odbijały się w świadomości społeczeństwa, które coraz mocniej utwierdzało się w przekonaniu o niemoralności całej instytucji przedawnienia. W ocenie A. Szpunara winą za ten stan rzeczy należało obarczyć sądy, które niewłaściwie korzystały z przepisu, doprowadzając do odejścia od obowiązujących norm regulujących konkretne terminy przedawnienia. Prawotwórcza działalność judykatury sprzeniewierzyła się zasadzie praworządności[368].

Wobec braku możliwości zastosowania art. 5 k.c. zachodziła potrzeba wprowadzenia innego mechanizmu, który pozwoli na odwołanie się do pozaprawnych zasad moralnych i

[364] M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie długu*, Warszawa 1996, s. 120 i nast.

[365] Niemożliwość stosowania art. 5 k.c. do przedawnienia w sposób analogiczny, w jaki czyniono to przed obowiązywaniem k.c. w oparciu o art. 3 p.o.p.c. z 1950 r., choć różnie argumentowana, nie podlegała większym sporom, zob. np. wyr. SN z dn. 2 kwietnia 1988 r., I CKN 587/97, niepubl., LEX 511026; T. Justyński, *Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym*, Kraków 2000, s.174. Odmiennie W. Sanetra, który w normie art. 5 k.c. dostrzegał granice wykonywanego prawa podmiotowego, zaś w art. 117 § 3 k.c. kompetencje sądu, por. W. Sanetra, *Glosa do orz. SN z dn. 4 października 1967 r., II PR 340/67*, PiP 1968, nr 12, s. 1084.

[366] A. Wolter, *Glosa do uchw. SN z dn. 26 listopada 1964 r., III PO 37/63*, OSP 1965, z. 10, poz. 204; J. Jończyk, A. Klein, *Glosa do uchwały SN z dnia 26 listopada 1964 r., III PO 37/63*, OSP 1965, z. 12, poz. 255; J. Ignatowicz, *Odpowiedź prawna*, NP 1956, nr 2, s. 108.

[367] A. Wolter, *Rola zasad współżycia społecznego w nowych kodeksach*, NP 1964, nr 11, s. 1040; A. Szpunar, *Nadużycie prawa w dziedzinie przedawnienia*, RPEiS 1969, z. 4, s. 43; S. Grzybowski, *System Pr. Pryw.*, s. 640; Z. Klafkowski, *Nieuwzględnianie upływu*, s. 29; wyr. SN z dn. 4 marca 1966 r., II PR 34/66, OSNPG 1966, nr 11-12, poz. 55, LEX 4522.

[368] A. Szpunar, Glosa do orz. SN z dn. 4 października 1967 r.; eadem, *Nadużycie prawa w dziedzinie*, s. 51. Zob. też J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa a prawotwórstwo*, PiP 1967, nr 6, s. 865.

ewentualne pominięcie skutku prawnego przedawnienia[369]. Nieuwzględnienie upływu terminu było od tej pory możliwe, gdy nie przekraczał on trzech lat. Ponadto opóźnienie w dochodzeniu roszczenia nie było nadmierne oraz dawało się usprawiedliwić wyjątkowymi okolicznościami (art. 117 § 3 zd. 2 k.c. z 1964 r.)[370]. Doktryna przychylnie odniosła się do nowej regulacji, uznając przesłanki za dostatecznie sprecyzowane, a równocześnie pozostawiająca swobodną ocenę organowi procesowemu[371].

W skutkach prawnych nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia było porównywane z instytucją przywrócenia terminu dla dochodzenia roszczeń. Jak ocenia się w literaturze przedmiotu, art. 117 § 3 zd. 2 k.c. opierał się na koncepcji wydłużenia terminu przedawnienia lub jego częściowym przywróceniu[372]. Przed wejściem w życie Kodeksu cywilnego istniały trzy przepisy prawa materialnego, w których przewidziano możliwość przywrócenia uchybionego terminu[373]. Pomimo tego Sąd Najwyższy uznał, że przywracanie terminów jest wyłącznie instytucją procesową, dlatego niedopuszczalne jest przywrócenie terminu prawa procesowego w celu uzupełnienia braków formalnych pozwu, w sytuacji, gdy skutkowałoby to przywróceniem terminu prawa materialnego[374]. Przesłankom restytucji w obu regulacjach przyjrzała się J. Dąbrowa[375]. Warunek „wyjątkowo usprawiedliwionych okoliczności", od których ustawodawca uzależnił możliwość nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia, był jej zdaniem, mniej precyzyjny i nie tak subiektywnie ujęty, jak w przypadku terminu czynności procesowej, gdy brana była pod uwagę ewentualna wina strony. Z drugiej strony słusznie zauważa J. Kremis, że wykazanie usprawiedliwienia dla bezczynności wierzyciela w dochodzeniu roszczenia było kluczowym argumentem dla zastosowania art. 117 § 3 zd. 2 k.c.[376]

---

[369] Przykłady orzecznictwa poświęconego konkretyzacji przesłanek art. 117 § 3 zd. 2 k.c. znajdziesz np. K. Piasecki, *Przedawnienie roszczeń*, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, Warszawa 1989, s. 116-118.

[370] W praktyce sądowej próbowano stosować przepis prawny z pominięciem warunku konieczności kumulatywnego wystąpienia trzech przesłanek, np. wyr. SN z dn. 6 listopada 1972 r., I CR 622/72, OSPiKA 1974, nr 2, poz. 29, OSP 1974, z. 2, poz. 29, LEX 4830.

[371] A. Szpunar, *Glosa do orz. SN z dn. 4 października 1967 r*.; Z. Klafkowski, *Nieuwzględnianie upływu*, s. 34.

[372] S. Grzybowski, *System Pr. Pryw*., s. 640.

[373] § 22 ust. 4 rozp. z 1960 r., art. 6 ust. 2 dekretu z dnia 24 lutego 1954 r. o zakładowych komisjach rozjemczych, Dz.U. 954, nr 10, poz. 35, art. 14 ust. 1 dekretu z dnia 18 stycznia 1956 r. o ograniczeniu dopuszczalności rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia oraz o zabezpieczeniu ciągłości pracy, Dz.U. 1956, nr 2, poz. 11.

[374] Orz. SN z dn. 12 lipca 1957 r., I CZ 131/57, OSPiKA 1958, z. 4, poz. 103, LEX 1634260 wraz z krytyczną oceną – W. Siedlecki, *Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiP 1959, nr 1, s. 121; J. Krajewski, *Uchybienie i przywrócenie terminu*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, red. J. Jodłowski, K. Piasecki, Warszawa 1989, s. 274.

[375] J. Dąbrowa, *O przywracaniu niektórych terminów prawa materialnego*, NP 1963, nr 1, s. 68.

[376] J. Kremis, *Nieuwzględnienie upływu przedawnienia według art. 117 § 3K.C. a ochrona własności społecznej w art. 129 k.c.*, Pal 1983, nr 11, s. 22; zob. też A. Szpunar, *Glosa do wyr. SN z dn. 13 listopada 198 r., II CR 414/78*, OSPiKA 1980, nr 6, s. 267.

Chociaż przyjęta w Kodeksie cywilnym konstrukcja prawna przedawnienia pozytywnie zaznaczyła się w dotychczasowej historii regulacji, zauważyć można pewną niekoherentność, w szczególności wynikającą ze stosowania art. 117 § 3 zd. 2 k.c. Przepis ten uzależniał możliwość nieuwzględnienia przedawnienia m.in. od długości terminu przedawnienia[377]. Daleko idącą elastycznością cechowały się więc terminy przedawnienia nieprzekraczające trzech lat w stosunku do terminów dłuższych, których upływ *a contrario* wyłączony był z możliwości poddania takiej ocenie. Natomiast z uwagi na wspomnianą wcześniej niemożliwość sięgnięcia do klauzuli nadużycia prawa podmiotowego, wyrażoną w art. 5 k.c., eksponowała się jeszcze mocniej dysproporcja w konsekwencjach, jakie mogą być wywołane przez krótsze i dłuższe terminy. Trudno jednak nie zgodzić się ze stanowiskiem SN, który analizując tę materię stwierdził, że trudniej uchybić długim terminom, stąd brak potrzeby ochrony prawnej[378].

W stosunkach podległych arbitrażowi termin przedawnienia często wynosił rok (art. 118 k.c.), co oznaczało, że pierwsza z przesłanek art. 117 § 3 zd. 2 k.c. była spełniona. Skutkiem przedawnienia roszczeń między jednostkami gospodarki uspołecznionej było wygaśnięcie wierzytelności[379]. Nieuwzględnienie upływu przedawnienia powodowało zatem reaktywację wierzytelności, która już nie istniała. Szybka likwidacja stanu niepewności, wywodzona z zasady rozrachunku gospodarczego (np. art. 123 § 2 k.c., który stanowił, że uznanie w stosunkach arbitrażowych nie przerywa biegu przedawnienia), doznała uszczerbku wskutek niefortunnego uregulowania[380]. Ponadto norma wiązała się również z dodatkowym obciążeniem sądów. Do ich obowiązków należało od tej pory badanie, czy nie zachodzą okoliczności wskazane w art. 117 § 3 zd. 2, w każdym przypadku, gdy termin przedawnienia nie przekraczał trzech lat[381].

[377] B. Kodrasiewicz, *Komentarz do art. 117 k.c.*, s. 739.
[378] Wyr. SN z dn. 11 lipca 1969 I CR 83/69, niepubl., LEX 6528.
[379] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie,* s. 308-309; S. Wójcik, *Przedawnienie w prawie cywilnym po zmianie kodeksu cywilnego ustawą z 28 lipca 1990 r.*, PS 1991, nr 1-2, s. 46.
[380] J. Kruszewska, T. Jackowski, *Jednostki gospodarki uspołecznionej w przepisach części ogólnej kodeksu cywilnego*, Pal. 1964, nr 11, s. 41-43.
[381] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 308 i cyt. tam orzecznictwo.

7. Przedawnienie w nowelizacji Kodeksu cywilnego z 1990 r.

7.1. Mała reforma prawa cywilnego

W latach 90. ubiegłego wieku w Polsce zapoczątkowana została transformacja systemowa. Korekta objęła cały system prawny, w tym również prawo cywilne i gospodarcze. Podyktowana była potrzebą zmiany anachronicznego prawa, które kłóciło się z nowymi założeniami polityczno-ustrojowymi, tj. budową wolnego rynku oraz demokratycznego i pluralistycznego społeczeństwa. Wprowadzenie nowego modelu gospodarczego, który w dodatku pozostawał w opozycji do modelu funkcjonującego w poprzednim ustroju, wiązało się z gruntowną przebudową systemu prawnego. Zrezygnowano z podziału na sektor uspołeczniony i nieuspołeczniony[382]. Przejście od gospodarki centralnie sterowanej do rynkowej wiązało się z odejściem od uprzywilejowania podmiotów sektora uspołecznionego, co jednak nie oznaczało niedostrzeżenia stosunków prawnych z udziałem podmiotu profesjonalnego. Roszczenia związane i niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej wyparłyy klasyfikację podmiotów w ramach obrotu uspołecznionego i nieuspołecznionego[383]. Jeszcze przed nowelizacją przedawnienia, przeprowadzoną w 1990 r.[384], zniesiono Państwowy Arbitraż Gospodarczy[385]. Utworzono zaś sądy gospodarcze, których zadaniem było poszanowanie samodzielności jednostek oraz ich praw podmiotowych, a także obiektywne rozstrzyganie spraw gospodarczych[386]. Przywrócenie zasady równości podmiotów umożliwiło prawodawcy wyważenie różnych interesów, co było z założenia niedopuszczalne w okresie socjalizmu, gdzie przyjmowano nieistnienie „antagonistycznych sprzeczności”[387].

---

[382] Przejawem dążenia do równości podmiotów prawa cywilnego była np. nowelizacja art. 1 k.c., który brzmiał od tego momentu następująco: „Kodeks niniejszy reguluje stosunki cywilnoprawne między osobami fizycznymi i osobami prawnymi.”

[383] A. Brzozowski, *Nowa regulacja przedawnienia w prawie cywilnym*, PiP 1992, nr 3, s. 25.

[384] Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.

[385] Ustawa z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych, Dz.U. nr 33, poz. 175 ze zm. Zob. szerzej T. Misiuk, *Rozpoznawanie i rozstrzyganie spraw gospodarczych*, Pal. 1990, nr 1, s. 23 i nast.

[386] Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych, druk Sejmu PRL IX Kadencji nr 495 s. 1, https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&cad=rja&uact=8&ved=2ahUKEwjlv8OHiePzAhUO2aQKHdwwAXIQFnoECAIQAQ&url=http%3A%2F%2Forka.sejm.gov.pl%2FDruki5ka.nsf%2F0%2F732FC7A427F823C0C125714F003CA04A%2F%24file%2F484-uzasadnienie.doc&usg=AOvVaw36eKgn2eh5idwiQUZyU6c8 [dostęp: 27.07.2019].

[387] Realizacja w Kodeksie cywilnym zasady równości podmiotów wobec prawa pojawiła się w gronie sześciu fundamentalnych pryncypiów, na których oparto nowelę. Zob. też Redakcja PiP, *Działalność ustawodawcza Parlamentu w latach 1989-1991. Przemówienie senatora T. Zielińskiego (Posiedzenie Senatu, 24 X 1991)*, PiP 1991, nr 12, s. 108-110; Z. Szczakowski, *Problemy transformacji systemowej w Polsce*, AUL. Fol. Oecon. 1998, nr 146, s. 5; M. Błachucki, *Liberalizacja zasad działalności gospodarczej*, [w:] *Transformacja systemowa w Polsce*, red. K. Żukrowska, Warszawa 2010, s. 373; A. Turska, *Transformacja ustrojowa jako proces społeczny*, RPEiS 1994, z. 4, s. 13-14.

Pierwszy z etapów reformy skoncentrowany był na wyzbyciu się piętna poprzedniego systemu[388]. Do ważniejszych zmian tego okresu, czyli lat 1989-1991, zaliczyć należy nowelizację Kodeksu cywilnego z dnia 28 lipca 1990 r.[389]. Jej fundamentalne zadanie, podobnie jak noweli k.c. z dnia 31 stycznia 1989 r.[390], polegało na przywróceniu zasady równości podmiotów w stosunkach cywilnoprawnych. Zmiany objęły także instytucję przedawnienia, w konstrukcji, której zrezygnowano z podziału na tzw. przedawnienie ogólne i arbitrażowe. W czasie prac nad projektem ustawy reformującej, słusznie zwrócono uwagę, że w przypadku tej noweli większą uwagę należy zwrócić na przepisy skreślone, niż zmodyfikowane czy powołane do życia[391].

Reforma, w zakresie prezentowanej instytucji, zliberalizowała przede wszystkim skutki przedawnienia oraz terminy jego biegu[392]. Jak słusznie zauważa A. Brzozowski, przyjęte rozwiązanie jurydyczne było oparte na postulatach zgłaszanych przez 25 lat obowiązywania regulacji[393]. Najważniejszy z nich odnosił się właśnie do potrzeby ujednolicenia instytucji. Modyfikacja miała na celu zerwanie z rozwiązaniami tworzonymi na wzór prawa radzieckiego, a jednocześnie zbliżenie polskiego prawa cywilnego do standardów państw zachodnich. Podążając za myślą obcych systemów prawnych powrócono do koncepcji uwzględniania przedawnienia na wniosek strony[394]. Swobodne dysponowanie zarzutem przedawnienia oraz harmonizacja z naczelnymi zasadami procesu cywilnego stanowiły kolejny istotny element w przyjętej ostatecznie konstrukcji jurydycznej[395]. Ponadto zauważono, że skutek prawny w postaci przekształcenia się w *obligatio naturalis* zobowiązania mającego do tej pory charakter zupełny, lepiej dostosowany jest do koncepcji uwzględniania przedawnienia na zarzut zobowiązanego[396]. Znowelizowana konstrukcja

[388] Sprawozdanie stenograficzne z 25 posiedzenia Sejmu RP X kadencji w dniach 5 i 6 kwietnia 1990 r., Warszawa 1990, s. 94-127, https://orka2.sejm.gov.pl/StenogramyX.nsf/0/7C83FBE0F77DF78EC1257D20002CC710/$file/025_000006805.pdf [dostęp: 27.07.2019]; Z. Radwański, *Kierunki reformy prawa cywilnego*, PiP 1987, nr 4, s. 15; R. Tupin, *Reforma prawa cywilnego*, PUG 1987, nr 1, s. 1-3.

[389] Więcej o poszczególnych etapach przebudowy prawa cywilnego znajdziesz: W. Czachórski, *Perspektywy reformy prawa cywilnego*, PiP 1995, nr 1, s. 3-10.

[390] Ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz.U. 1989, nr 3, poz. 11.

[391] Np. skreślono art. 2 k.c. pozwalający na szczególną regulację obrotu między jednostkami gospodarki uspołecznionej, por. Sprawozdanie stenograficzne z 25 posiedzenia Sejmu RP, s.100.

[392] A. Jedliński, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012, s. 731.

[393] A. Brzozowski, *Nowa regulacja przedawnienia*, s. 21.

[394] J. Zrałek, *Przedawnienie roszczeń w polskim prawie cywilnym – szkic prawnoporównawczy*, [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005, s. 1565; por. jednak S. Wójcik, *Przedawnienie w prawie cywilnym*, s. 48.

[395] A. Szpunar, *Uwagi o nadużyciu prawa*, s. 24.

[396] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 739-740.

prawna przestała być instytucją *ordre public*[397]. Odejście od uwzględniania przedawnienia z urzędu skutkowało, że podmiotem kompetentnym do wywołania skutku prawnego stał się zobowiązany[398].

Zmieniona treść § 2 art. 117 k.c. obowiązuje do dnia dzisiejszego, aczkolwiek dodany w drodze zmKC 2018 § 2^1 wywołał modyfikację w obrębie *ratio* całej instytucji. W tym rozdziale zostanie tylko naszkicowana regulacja, która jako wciąż obowiązująca, będzie przedmiotem badań w dalszej części pracy.

7.2. Zmiany w konstrukcji prawnej przedawnienia roszczeń majątkowych w nowelizacji Kodeksu cywilnego z 1990 r.

Kluczową dla podejmowanej w pracy problematyki jest zmiana treści art. 117 k.c. Ustawodawca zasadnie nie zmodyfikował § 1 przepisu, który określa przedmiot przedawnienia. Ogromna korekta objęła natomiast pozostałą część regulacji. Paragrafowi drugiemu nadano następującą treść: „Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne".

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że w ten sposób nastąpił powrót do konstrukcji prawnej obowiązującej w KZ oraz p.o.p.c. z 1950 r.[399]. Już w czasie prac Sejmu nad projektem pogląd ten zanegował poseł Szczepan Balicki stając na stanowisku, że jest to rozwiązanie nowe, dotychczas nieznane polskiemu prawu cywilnemu[400]. W swojej wypowiedzi odniósł się do regulacji przedawnienia i prekluzji z okresu obowiązywania KZ oraz pierwotnej wersji k.c. łączącej obie instytucje. Zdaniem parlamentarzysty, nowelizacja przyjmująca przedawnienie brane pod uwagę jedynie na zarzut strony byłaby zwrotem o 180 stopni.

---

[397] Wyr. SN z dn. 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 137, LEX 3753; uchw. SN z dn. 16 września 1993 r., III CZP 125/93, OSNC 1994, nr 4, poz. 75, LEX 3987; wyr. SN z dn. 11 maja 2016 r., I CSK 304/15, niepubl., LEX 2053627.

[398] Tak B. Dobrzański, *Problemy kodyfikacyjne*, s. 52; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 270.

[399] A. Lutkiewicz-Rucińska, *Pytanie o wygaśnięcie roszczenia wskutek przedawnienia*, TPP 2016, nr 1, s. 55; T. Pałdyna, *Przedawnienie roszczeń po nowelizacji kodeksu cywilnego z 28 lipca 1990 roku*, ZPUKSW 2004, nr 1, s. 211; A. Wolter A, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1999, s. 349; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 745.

[400] Sprawozdanie stenograficzne z 25 posiedzenia Sejmu RP, s. 124-125. Warto jednak odnotować głos posła Adama Zielińskiego, który w końcowym etapie prac Sejmu również wspominał o powrocie do poprzedniego stanu prawnego, por. Sprawozdanie Stenograficzne z 37 posiedzenia Sejmu RP X kadencji w dniach 26-28 lipca 1990 r., Warszawa 1990, s. 331, https://orka2.sejm.gov.pl/StenogramyX.nsf/0/097F702F6974EE79C1257D2000 2CC71C/$file/037_000007303.pdf [dostęp: 27.07.2019].

Zarys instytucji terminów zawitych, zaprezentowany we wcześniejszych fragmentach pracy, pozwala ustosunkować się do wypowiedzi posła. Porównując przedawnienie uregulowane w KZ oraz przyjęte w nowelizacji k.c. z 1990 r. można odnieść wrażenie tożsamości norm prawnych. Dłużnikowi przyznana jest kompetencja do uchylenia się od spełnienia świadczenia. Okoliczność ta jest brana pod uwagę przez sąd tylko na zarzut podniesiony przez pozwanego (*a contrario* art. 273 § 2 KZ zgodnie z którym: „sąd nie może z urzędu uwzględnić przedawnienia"). Jak już w pracy wskazano, przedawnienie ukształtowane we wcześniejszym akcie normatywnym odnosiło się tylko do przedawnienia wierzytelności, późniejsze – roszczeń majątkowych. Jednak raczej nie na tym aspekcie odmienności należy się skupić. Podejmowana w pracy problematyka zarzutu przedawnienia i uwzględnienia z urzędu upływu terminu przedawnienia w polskim prawie cywilnym osadzona została w szerszym kontekście, dzięki czemu pełniej będzie można wskazać zależności i istotę obu sposobów uwzględniania przedawnienia.

W mojej ocenie, rozbieżność poglądów, co do podobieństw lub różnic występujących w konstrukcji prawnej przedawnienia jest spowodowana próbą interpretacji dowolnie tylko wybranych przepisów prawnych. Tymczasem poprawne odkodowanie normy prawnej nierzadko wymaga analizy szerszego spektrum tekstu prawnego. Przykładem niejednorodności w eksploracji jest wypowiedź posła S. Balickiego znajdująca się w prezentowanym już materiale legislacyjnym. Na przestrzeni lat zmianie ulegała bowiem nie tylko konstrukcja prawna przedawnienia, ale również prekluzji. Przypomnieć w tym miejscu warto, że na tle obowiązywania KZ skutkiem prawnym obu instytucji było przekształcenie się zobowiązania całkowitego w zobowiązanie naturalne[401]. Spojrzenie na nowelizację w szerszym kontekście, tzn. poprzez pryzmat dawności umarzającej w obu jej postaciach, pozwoli zrozumieć motywy, jakimi kierował się prawodawca konkretyzując normy prawne oraz wzajemną interakcję regulacji. Natomiast ograniczanie się do wskazania tylko jednego podobieństwa, jakim jest sposób uwzględniania przedawnienia bez odniesienia do osadzenia instytucji w określonym porządku prawnym, od samego początku obarczone jest błędem poznawczym.

Oprócz kompetencji dłużnika do uchylenia się od spełnienia świadczenia, w § 2 art. 117 k.c. ustawodawca wprowadza możliwość zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jest to konstrukcja prawna znana wcześniejszym aktom normującym

[401] Zob. więcej A. Stępień-Sporek, F. Sporek, *Przedawnienie i terminy zawite*, s. 10.

instytucję w prawie cywilnym[402]. Nowelizacja Kodeksu cywilnego z 1990 r. sprawiła, że zmniejszeniu uległo znaczenie tej normy prawnej. Uwzględnienie powództwa o roszczenie przedawnione może wynikać nie tylko ze zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, lecz również z biernej postawy pozwanego. Jest to ogromna zmiana w stosunku do poprzedniego stanu prawnego, w którym brak zrzeczenia korzystania z przedawnienia uruchamiał aparat państwowy. Tylko szersza analiza, z perspektywy całej instytucji, pozwala na prawidłowe odczytanie mechanizmu przedawnienia[403].

Bezspornym pozostaje, że następstwem przedawnienia jest przekształcenie zobowiązania zupełnego w zobowiązanie niezupełne. Świadczenie spełnione po upływie terminu nie podlegało więc zwrotowi, gdyż dłużnik spełnił ciążący na nim obowiązek. Zastanowić należy się jednak, jaką rolę pełni nieuchylony art. 411 pkt 3 k.c. stanowiący o niemożności żądania zwrotu świadczenia spełnionego w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu. Poglądy judykatury i doktryny nie są zgodne w ocenie, co do pozostawienia przepisu przez prawodawcę modyfikującego regulację przedawnienia. Obok głosów o *superfluum* ustawowym[404] pojawiają się poglądy pozwalające nadać przepisowi normatywną treść[405]. Natomiast S. Wójcik art. 411 pkt 3 k.c przypisuje charakter intertemporalny[406].

7.3. Nadużycie zarzutu przedawnienia roszczenia

Uchylenie § 3 art. 117 k.c., który w zd. 2 przewidywał możliwość nieuwzględnienia przedawnienia przez sąd, wywołało zasadne pytania o środek obrony przysługujący powodowi[407]. Powrót do konstrukcji, w której pozwany dysponuje zarzutem przedawnienia, a

[402] Jednakże, w pierwotnie uchwalonej wersji k.c., w której pozwany nie dysponował zarzutem przedawnienia, zrzeczenie dotyczyło korzystania z przedawnienia, por. J. Korzonek, *Przedawnienie (umarzające)*, EPPP, t. 3, red. F. Zoll, Warszawa 1931, s. 1837; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 275.
[403] Dalsze uwagi znajdziesz w rozdziale IV.
[404] W. Serda, *Nienależne świadczenie*, Warszawa 1988, s. 172; E. Łętowska, *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000, s. 92; K. Pietrzykowski, [w:] *Kodeks cywilny. Tom 1, Komentarz. Art. 1-449(10),* red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, s. 1151; wyr. SN z dn.16 grudnia 2014 r., I BP 3/14, niepubl., LEX 1622294; wyr. SN z dn. 28 października 2014 r., I PK 54/14, OSNP 2016, nr 3, poz. 32, LEX 1541248.
[405] Przepis art. 411 pkt 3 k.c. znajduje zastosowanie w przypadku chęci uchylenia się od skutków swojego wadliwego oświadczenia woli przez świadczącego (art. 84 i 86 k.c.), tak P. Księżak, *Komentarz do art. 411 k.c.*, [w:] *Tom III A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, s. 466 i nast.
[406] S. Wójcik, *Przedawnienie w prawie cywilnym po zmianie kodeksu cywilnego ustawą z 28 lipca 1990 r.*, PS 1991 r., nr 1-2, s. 40.
[407] Celem ustawodawcy nie było zaostrzenie reżimu instytucji, w drodze wyłączenia kompetencji sądu do pominięcia skutków przedawnienia, zob J. Ignatowicz, *Glosa do uchwały SN z dn. 10 marca 1992 r., III CZP 10/92*, OSP 1993, nr 2, s. 73.

więc przysługuje mu prawo podmiotowe oznacza, że spełniona zostaje hipoteza art. 5 k.c.[408] Konieczność odwoływania się do klauzuli generalnej wznowiła obawy powstałe w czasie, kiedy zastosowanie znajdował art. 3 p.o.p.c. z 1950 r.[409] Przepis ten stosowano nazbyt liberalnie, w nadmierny sposób chroniąc interes społeczny kosztem interesu indywidualnego, a nawet zastępując treścią art. 3 p.o.p.c. z 1950 r. inne normy wyrażone w przepisach szczegółowych. Z drugiej strony, obawa przed wydawaniem niesprawiedliwych wyroków, w konsekwencji podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia sprawiła, że w ocenie doktryny i judykatury za konieczne należało uznać stosowanie art. 5 k.c.[410] Ogromna waga została jednocześnie przywiązana do ostrożnego badania zachodzących przesłanek z racji funkcji społecznej spełnianej przez przedawnienie[411]. Niedopuszczalne jest stosowanie przepisu *in abstracto* lub w celu korekty innych przepisów prawa[412].

8. Uwagi podsumowujące

Badania historyczne przeprowadzono w odniesieniu do prawa polskiego od chwili odzyskania niepodległości w 1918. Ze względu na obowiązujący stan prawny w Rzeczpospolitej Polskiej w okresie po odzyskaniu niepodległości, badania wymagały uwzględnienia praw obcych, których obowiązywanie zostało utrzymane do czasu wprowadzenia przepisów przyjętych przez polską legislaturę. Sytuacja taka spowodowała wielorakość obwiązujących rozwiązań i wpływała na dynamikę kształtowania się rozwiązań oryginalnie polskich. Każde z analizowanych prawodawstw przyjęło zasadę przedawnienia roszczeń majątkowych z zastrzeżeniem wyjątków. Zasadniczo upływ terminu przedawnienia powodowało dwa następstwa prawne, rzadziej spotykane – wygaśnięcie prawa albo typowo

[408] T. Justyński, *Problem aktualności konstrukcji nadużycia prawa w zakresie terminów zawitych*, PS 1999, nr 11-12, s. 36; S. Wójcik, *Przedawnienie w prawie cywilnym*, s. 50; M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1176; uchw. SN z dn. 10 marca 1993 r., III CZP 8/93, OSNC 1993 nr 9, poz. 153, LEX 3893; uchw. SN z dn. 11 października 1996 r., III CZP 76/96, OSNC 1997, nr 2, poz. 16, LEX 27450.

[409] A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne*, s. 357. Obawa związana ze stosowaniem klauzuli zasad współżycia społecznego została również zaakcentowana w pracach nad projektem nowelizacji, zob. Sprawozdanie stenograficzne z 25 posiedzenia Sejmu RP, s. 103-104.

[410] Okres transformacji ustrojowej wiązał się ponadto ze zmianą paradygmatu interpretacyjnego. Nastąpił wzrost stosowania reguł wykładni twórczej – wykładni dynamicznej oraz pozajęzykowych reguł interpretacyjnych. Analizując możliwość nadużycia prawa podmiotowego przez zobowiązanego, interpretator powinien zwrócić uwagę na zasady i wartości właściwe danej instytucji, zob. M. Smolarek, *Zmiana paradygmatu interpretacyjnego w okresie transformacji ustrojowej w Polsce*, RPEiS 1998, z. 3-4, s. 24-27.

[411] Z. Radwański, *Prawo cywilne*, s. 348.

[412] Np. uchw. SN(7) z dn. 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68, OSNC 1969, nr 9, poz. 150, LEX 15173; wyr. SN z dn. 16 marca 2005 r., II CK 538/04, niepubl., LEX 402286; post. SN z dn. 17 lutego 1982 r., III PZP 3/81, OSNC 1983, nr 1, poz. 8, LEX 12752.

przyjmowane – przekształcenie prawa w roszczenie naturalne. Możliwa też zauważyć kombinacja obu skutków prawnych przedawnienia, w odniesieniu do oznaczonego typu roszczeń – wygaśnięcie, a w odniesieniu do innych – przekształcenie w roszczenie naturalne. Ustawodawcy, którzy przyjmowali, że roszczenie przedawnione wygasa mieli skłonność do wprowadzania reguły uwzględniania przedawnienia z urzędu. Wydaje się to oczywiste, że sąd z urzędu uwzględnia okoliczności, które sprawiają, że roszczenie strony nie istnieje. Przeciwnie, gdy roszczenie przekształca się w roszczenie naturalne, jego uwzględnienie zwykle następuje na zarzut pozwanego, który w ten sposób otrzymuje prawo do uchylenia się od spełnienia przedawnionego roszczenia. Może on jednak wykonać ciążący na nim obowiązek, czyniąc zadość przedawnionemu roszczeniu. Wraz z wejściem w życie Kodeksu cywilnego został wprowadzony system mieszany, przewidujący odrębny reżim przedawnienia dla obrotu uspołecznionego oraz obrotu powszechnego, ale w obu wypadkach sąd lub organ orzeczniczy uwzględniał przedawnienie *ex officio*.

W toczących się na przestrzeni lat dyskusjach nad konstrukcją przedawnienia, próbowano rozstrzygnąć, któremu interesowi – publicznemu czy prywatnemu – należy przypisać rolę wiodącą. Przykładem była regulacja przedawnienia obowiązująca pod rządami Kodeksu zobowiązań, który to pozostawał pod silnym wpływem francuskiego podejścia *ordre public*. Pomimo przyjęcia założenia o doniosłości interesu publicznego ustawodawca uzależnił wystąpienie pozytywnego dla zobowiązanego skutku prawnego od powołania się na zarzut przedawnienia. Rozwiązanie to jednak bezspornie pozostaje bliższe realizacji interesu prywatnego. Należy zwrócić także uwagę na racje przyświecające regulacjom tworzącym prekluzję arbitrażową. Zadania, do jakich zostały powołane jednostki gospodarki uspołecznionej zdeterminowały sposób uwzględniania upływu terminu przedawnienia. Branie go pod uwagę w tym przypadku z urzędu miało przyczynić się do wzmocnienia dyscypliny finansowej, a w dalszej kolejności wykonania narodowych planów gospodarczych.

Po trzecie, przywoływane ówcześnie argumenty uzasadniające, że dane rozwiązanie pozwoli na utrzymanie spójności systemu prawa, są wciąż aktualne. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na przekonanie o konieczności legalizacji stanów faktycznych utrzymujących się przez długi okres czasu. Myśl ta była tak silnie zakotwiczona w świadomości społecznej, że przez pewien czas istniały regulacje łącznie normujące instytucje przedawnienia i zasiedzenia. Komasacja ta znana była w ABGB oraz KN, które obowiązywały na ziemiach polskich bezpośrednio przed wejściem w życie Kodeksu zobowiązań. Natomiast z punktu widzenia podejmowanej problematyki, istotne znaczenie ma fakt, że już w pracach nad

unifikacją prawa cywilnego zauważano, że wola słabszej strony nierzadko stanowi fikcję. Argument ten często podnoszony był również w trakcie kolejnych modyfikacji konstrukcji prawnej. Poza tym wskazywano na potrzeby uniknięcia problemów dowodowych, stabilizacji stosunków prawnych, czy motywowania wierzyciela do dochodzenia roszczeń. Choć nie zawsze wyrażono wprost, w przywołanej literaturze można dostrzec także starania czynione w kierunku właściwego zbilansowania sprzecznych interesów wierzyciela i dłużnika.

Po czwarte, należy zauważyć, że polski ustawodawca chętnie korzystał z ujęć komparatystycznych. Poza wspominanym już oparciem na francuskiej koncepcji *ordre public,* instytucja przedawnienia w Kodeksie zobowiązań kształtowana była pod wpływem założeń, na których bazowały szwajcarski kodeks cywilny, BGB, ABGB, czy KN. W dyskursie prawniczym zastanawiano się nad zmniejszeniem znaczenia zasady woli indywidualnej, która kształtowała się w prawie rzymskim, na rzecz idei uspołeczniania prawa. W uchwalonym Kodeksie cywilnym instytucja wzorowana była natomiast na prawie radzieckim. Socjalistyczne dążenie do redukcji zasady dyspozycyjności stron w procesie cywilnym skutkowało przyjęciem uwzględniania przedawnienia przez sąd z urzędu. Ponowne przyznanie zobowiązanemu uprawnienia w postaci zarzutu przedawnienia nastąpiło wraz z nowelizacją k.c. w roku 1990. Tłumaczono wówczas, że modyfikacja podyktowana była dążeniem polskiego ustawodawcy do zbliżenia założeń polityczno-społecznych założeniom istniejącym w systemach państw zachodnich.

Po piąte, tekst prawny, z którego odkodowano normę prawną określającą sposób uwzględniania przedawnienia, budowany był z różnorakich sformułowań. Wątpliwości co do mechanizmu uwzględniania upływu terminu nie wywoływała treść art. 273 KZ. Pierwszy paragraf przepisu, w którym ustawodawca przyznał zobowiązanemu możliwość uchylenia się od spełnienia świadczenia został poniekąd wzmocniony paragrafem drugim, zakazującym sądowi uwzględnianie przedawnienia z urzędu. Dekret Przepisów ogólnych prawa cywilnego z 1946 r. utrzymał w mocy tę regulację, natomiast już w art. 106 Przepisów ogólnych prawa cywilnego z 1950 r. prawodawca ograniczył się do treści wyrażonej uprzednio wyłącznie w paragrafie pierwszym art. 273 KZ, stanowiąc o dopuszczalności uchylenia się od zaspokojenia roszczenia. Pominięcie powielenia przepisu zawartego w § 2 art. 273 KZ, *expressis verbis* stanowiącego o niedopuszczalności uwzględniania przedawnienia przez sąd z urzędu, początkowo skutkowało niepewnością co do treści prezentowanej normy prawnej. Sposób uwzględniania przedawnienia został natomiast literalnie zawarty w art. 117 § 3 zd. 1 pierwotnej wersji k.c. Norma nakazująca działanie z urzędu była wspólna dla roszczeń ze

stosunków między jednostkami gospodarki uspołecznionej, które podlegały państwowemu arbitrażowi gospodarczemu oraz dla pozostałych roszczeń. Zwrócić należy jednak na treść § 2 omawianego przepisu prawnego. Otóż w przypadku przedawnienia arbitrażowego prawodawca przewidział wygaśnięcie roszczenia. Natomiast dla stosunków istniejących w ramach obrotu powszechnego posłużył się wyrażeniem – „nie można roszczenia przedawnionego dochodzić", co miało wskazywać, że przekształciło się ono w roszczenie niezupełne. Jak zostanie jednak zauważone w dalszej części pracy, fraza ta używana do dnia dzisiejszego jako pewnego rodzaju skrót myślowy na oznaczenie skutków prawnych przedawnienia może być przyczyną nieporozumień. Powrót do swobodnego dysponowania zarzutem przedawnienia nastąpił w drodze nowelizacji k.c. z 1990 r. W zmienionym § 2 art. 117 znalazło się sformułowanie: „(…) może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia".

Na koniec należy jeszcze raz podkreślić, że nie można badania mechanizmu uwzględniania przedawnienie ograniczyć jedynie do matematycznej kalkulacji liczby aktów prawnych, w których obowiązywał określony sposób brania pod uwagę przedawnienia, czy obliczenia czasu istnienia takiego rozwiązania. Ilość elementów składających się na funkcjonowanie konstrukcji prawnej przedawnienia sprawia, że ten sam mechanizm może odmiennie bilansować interesy wierzyciela i dłużnika. Jako przykład można wskazać normę prawną obowiązującą w czasie wejścia w życie Kodeksu cywilnego, która dopuszczała zrzeczenie się korzystania z przedawnienia uwzględnianego z urzędu. Tymczasem w obecnie istniejącym rozwiązaniu, przewidującym uwzględnianie przedawnienia *ex officio* wobec konsumenta, prawodawca nie przyznał wprost zobowiązanemu takiego uprawnienia[413]. Ponadto przypomnieć trzeba również głos J. Gwiazdomorskiego, który normę prawną przewidującą branie przedawnienia na zarzut strony łączył z obowiązkiem sądu zwrócenia na taką możliwość uwagi pozwanemu[414].

[413] Spór poświęcony dopuszczalności podjęcia przez dłużnika działań mających na celu zniwelowanie skutków upływu terminu przedawnienia zostanie zaprezentowany w ostatnim rozdziale pracy.
[414] J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy*, s. 18.

Rozdział II

Skutki upływu terminu przedawnienia w perspektywie komparatystycznej

1. Wprowadzenie

W nauce nie występuje jednolita definicja pojęcia komparatystyki prawniczej. Za polskim prawnikiem i filozofem Romanem Tokarczykiem można powtórzyć, że komparatystyka „polega na zestawieniu cech względnie jednorodnych przynajmniej dwóch przedmiotów w celu stwierdzenia występujących między nimi identyczności, podobieństw i różnic”[415]. Zabieg ten ma pozwolić na uchwycenie zalet i wad konstrukcji prawnych obowiązujących w innych porządkach prawnych. Sama bowiem prezentacja prawa obcego nie stanowi o realizacji celu, który ma zostać osiągnięty za pomocą metody porównawczej. Niezbędnym jest wyciągnięcie wniosków przydatnych do modyfikacji, czy reinterpretacji prawa[416]. Poddanie ocenie obcych rozwiązań prawnych sprawia, że badacz uzyskuje szerszą perspektywę w swoich dociekaniach, dzięki dostrzeżeniu przepisów prawnych, które nie spełniły swojej roli, a w konsekwencji wyższości pewnych ujęć konstrukcyjnych[417]. Największym zainteresowaniem cieszy się porównywanie całych instytucji prawnych, które pozwala na odczytywanie spełnianych przez nie funkcji. Badania często obejmują również ich genezę, treść i formę[418].

Poniższe przykłady wykażą jednak, że komparatystyka wciąż pozostaje głównie domeną teoretyków prawa. Podmioty tworzące czy stosujące prawo często ulegają pokusie próby usunięcia niejasności przy pomocy badania komparatystycznego tylko jednej normy prawnej[419]. Zbytnie zawężenie pola eksploracji może prowadzić do wypaczonego wyniku analizy. Tymczasem rzetelnie przeprowadzone porównanie byłoby niezmiernie pomocne ustawodawcy, który skupiałby się przede wszystkim na celach, jakie należy osiągnąć, a mniej uwagi poświęciłby dokonaniu wyboru odpowiedniego sposobu realizacji założenia. Tak

[415] R. Tokarczyk, *Komparatystyka prawnicza*, Warszawa 2008, s. 31.
[416] Ibidem, s. 53.
[417] Ibidem, s. 17-19.
[418] G. Mousourakis, *Comparative Law and Legal Traditions. Historical and Contemporary Perspectives*, Cham 2019, s. 9; J. Bell, *The Importance of Institution*, [w:] *The Method and Culture of Comparative Law Essays in Honour of Mark Van Hoecke*, red. M. Adams, D. Heirbaut, Oxford 2014, s. 207-220.
[419] Np. Wood & Selick v. Compagnie Generale Transatlantique, 43 F.2d 941 (2d Cir. 1930). Sprawa wymagała od amerykańskiego sędziego ustalenia skutków wywoływanych przez przedawnienie w prawie francuskim, por. E. Rabel, *The Conflict of Laws: A Comparative Study*, t. 3, Am Arbor 1964, wyd. 2, s. 495-497.

istotna prawotwórcza funkcja komparatystyki została już zauważona w prawie antycznym, gdzie Solon oparł swoją reformę ustroju Aten o wcześniejsze prawa greckich państw–miast[420]. Z drugiej strony automatyczne przeniesienie na grunt polskiego prawa prywatnego refleksji o funkcjonowaniu przedawnienia w obcych systemach prawnych byłoby działaniem zbyt pochopnym. Nadanie instytucji określonego kształtu jest bowiem odzwierciedleniem wartości preferowanych przez danego ustawodawcę. Decyduje on o stopniu elastyczności konstrukcji prawnej przyznając pierwszeństwo jednym racjom przed innymi. Niemniej jednak należy uchwycić pewne prawidłowości, które pomogą udowodnić przyjętą w pracy tezę.

2. Metoda prawnoporównawcza w procesie legislacyjnym

W tym miejscu można postawić pytanie o zakres analizy prawnoporównawczej przeprowadzonej w ramach prac nad projektem zmKC 2018. Odpowiedzi na to pytanie dostarcza ocena skutków regulacji (dalej jako OSR)[421]. Dokument przedstawia przewidywane następstwa społeczno-gospodarcze opracowywanego aktu normatywnego, zawiera również cenne, merytoryczne argumenty przemawiające na rzecz konkretnej zmiany normatywnej posiłkując się m.in. metodą komparatystyczną[422]. Nadmienić należy, że wskazówki praktyczne dla osób zaangażowanych w proces tworzenia prawa opracowano w tzw. Wytycznych[423]. Znalazły się w nich również pytania pomocne legislatorowi przy opracowaniu części prawnoporównawczej OSR. Dotyczą one określenia kraju, w którym występował podobny problem, sposobu jego rozwiązania, popełnionych w tym zakresie błędów oraz możliwości zastosowania rozwiązania w prawie polskim[424].

W materiałach legislacyjnych, powstających w czasie opracowywania projektu zmKC 2018, nie znalazło się żadne odniesienie do prawa obcego w kwestii sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia, pomimo tego, że nowelizacja zakładała istotną zmianę w tym

[420] Więcej przykładów korzystania z prawa obcego w dziejach historii znajdziesz: G. Mousourakis, *Comparative Law*, s. 24.
[421] Obowiązek przygotowania OSR wypływa z § 28 uchwały nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. Regulamin pracy Rady Ministrów, M. P. z 2016 r. poz. 1006 ze zm., dalej jako Regulamin.
[422] Zob. E. Osińska, *Wpływ oceny skutków regulacji na jakość stanowionego prawa na przykładzie ustawy o kierujących pojazdami*, PPP 2015, nr 6, s. 30-36.
[423] Wytyczne do przeprowadzania oceny wpływu oraz konsultacji publicznych w ramach rządowego procesu legislacyjnego, dalej jako Wytyczne, https://rcl.gov.pl/legislacja/wytyczne-do-przeprowadzania-oceny-wplywu-oraz-konsultacji-publicznych-w-ramach-rzadowego-procesu-legislacyjnego/ [dostęp: 21.10.2021]. Stosownie do § 24 ust. 3 Regulaminu organ wnioskujący, który podejmuje pracę nad projektem dokumentu rządowego oraz projektu założeń do projektu ustawy, przed rozpoczęciem prac nad opracowaniem projektu dokumentu rządowego, dokonuje oceny przewidywanych skutków społeczno-gospodarczych.
[424] Wytyczne, s. 59 i nast.

przedmiocie[425]. Natomiast w OSR, którego formularz składa się z poszczególnych rubryk „wymuszając" analizę komparatystyczną, przedstawiony materiał tylko w niewielkim stopniu odpowiada celowi dla którego się go sporządza[426]. Na przykładzie prawa obowiązującego w Niemczech, Francji oraz Wielkiej Brytanii[427] przedstawiano niejednorodność w długości terminu przedawnienia oraz moment, od którego zaczyna biec termin. Wybór państw do badania prawnoporównawczego instytucji przedawnienia (a właściwie tylko wybranych przepisów prawa) nie budzi zastrzeżeń. Pozytywnie należy ocenić także fakt wskazania długości okresu przedawnienia, gdyż konieczność skrócenia terminu dostrzegł również polski prawodawca. Redukcja czasu, kiedy to wierzyciel może domagać się spełnienia świadczenia wpisuje się w zasadniczy cel podjętej noweli, jakim jest osiągnięcie stabilności i pewności stosunków społecznych.

W OSR zabrakło informacji, czy przedawnienie jest w tych porządkach prawnych uwzględniane na wniosek strony czy z urzędu oraz odwołania się do szerszego kontekstu zagadnienia, tj. skutku prawnego jaki wywołuje omawiana instytucja[428]. Zgodnie z Wytycznymi należałoby przede wszystkim jednak skupić się na celu, który ma być osiągnięty w drodze zmiany prawa, a następnie zbadać, czy i w jaki sposób cel ten udało się zrealizować w obcym prawie.

Akcenty komparatystyczne można odnaleźć także w innych materiałach z prac nad nowelą. Wzmianka o tendencji ogólnoeuropejskiej do skracania terminów przedawnienia znalazła się w opinii Rady Legislacyjnej [429]. Nieco więcej uwag prawnoporównawczych uczyniła Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach w czasie swojej pracy nad projektem ustawy po jego I czytaniu na posiedzeniu Sejmu[430]. Poza preferencją krótszych terminów, których dostosowanie wynika z dynamiki zachodzącej w gospodarce (z jednoczesnym wskazaniem, że skrócenie terminu z 10 do 6 lat jest rozwiązaniem

[425] Projekt ustawy z dnia 28 listopada 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, nr UD 245, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444236/12444237/dokument323691.pdf [dostęp: 18.10.2020], dalej jako projekt UD 245.

[426] Ibidem.

[427] Zasady dotyczące przedawnienia roszczenia w Szkocji różnią się od zasad obowiązujących w Anglii i Walii. Legislator słusznie więc umieścił w nawiasie informację, że analiza dotyczy tylko Anglii i Walii.

[428] Więcej o niepoprawności badań komparatystycznych przeprowadzanych w OSR, zob. np. G. Żmuda, P. Prokopowicz, W. Felcis, M. Król, *Wykorzystanie oceny wpływu w procesie tworzenia polityk publicznych w Polsce*, [w:] *Ocena Wpływu oparta na dowodach. Model dla Polski*, red. J. Górniak, Warszawa 2015, s. 79, 81.

[429] Opinia Rady Legislacyjnej o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta, z dnia 25 sierpnia 2017 r., RL-0303-27/17. Argument ten pojawił się również podczas posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej, por. pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 51) z dnia 12 kwietnia 2018 r.

[430] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 września 2016 r. w sprawie powołania Zespołu do opracowania projektu zmian przepisów regulujących przedawnienie roszczeń cywilnoprawnych, Dz.Urz. MS z 2016 r. poz. 190.

optymalnym) pojawiło się odniesienie do prawa czeskiego[431]. Komisja zauważyła, że wprowadzono w nim możliwość uzgodnienia innego terminu przedawnienia niż ustawowo wskazany, zakazując jednak dokonania modyfikacji na niekorzyść słabszej strony. Doradca Komisji, Jarosław Świerczewski dodatkowo zwrócił uwagę, że krótszy termin przedawnienia znalazł się w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego[432]. Jednostkowe odwołania do regulacji obowiązujących w państwach obcych, jakie miały miejsce przy pracy nad projektem ustawy zmKC 2018 pokazują, że wciąż nie dostrzega się walorów metody komparatystycznej.

3. Przedawnienie w prawie rzymskim

Głównym przedmiotem rozdziału komparatystycznego jest analiza konstrukcji prawnej przedawnienia funkcjonująca w prawie niemieckim, francuskim oraz anglosaskim. Instytucja przedawnienia uregulowana w państwach systemu *civil law* wymaga krótkiego odwołania się do prawa rzymskiego, na którego podwalinach powstały obowiązujące regulacje. Można by więc wskazać na pewną niekonsekwencję w metodzie prowadzonych w rozprawie badań, gdzie zarówno rozdział historycznoprawny zawierał elementy porównawcze, jak i część komparatystyczna odwołuje się do prawa antycznego. Zabieg ten jest jednak niezbędny do zachowania ciągłości wywodu. Cofając się pamięcią do poprzedniego rozdziału pracy przypomnieć należy, że ziemie polskie charakteryzował brak jednolitości systemu prawnego w okresie zaborów. Komparatystyczna perspektywa poznawcza była więc nieunikniona.

Recepcja instytucji przemawia za powszechnością przeświadczenia, że upływ czasu ma wpływ na stosunki międzyludzkie bez względu na czas i miejsce, w którym żyje dane społeczeństwo. Klasycznemu prawu rzymskiemu przedawnienie nie było znane, co oznaczało, że skargi miały charakter *actiones perpetuae*[433]. Pierwowzorem obecnej instytucji była zaś *longi temporis praescriptio*[434].

[431] Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 47) z dnia 6 marca 2018 r.

[432] Art. 182 § 1 przewiduje trzyletni termin podstawowy, zob. Księga pierwsza Kodeksu cywilnego. Projekt z uzasadnieniem, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, Warszawa 2009, s. 170.

[433] Z upływem czasu wieczystość skarg doznawała wyjątków wskutek nacisków ze strony praktyków. Potrzeba istnienia instytucji, która przywróciłaby zaburzoną równowagę w interesach stron była tak silna, że incydentalnie okoliczność upływu znacznego okresu czasu brano pod uwagę, na co wskazują źródła historyczne. Szerzej: J. Kruszyńska-Kola, *O pożytku z metody historyczno-porównawczej w kontekście moralnej oceny przedawnienia*

W prawie rzymskim przedawnienie miało głównie zastosowanie przy instytucji skarg (*actiones*). Do powództw ograniczonych czasowo (*actiones temporales*) zaliczyć należy *actiones honorariae.* Magistratura określiła skuteczność szeregu z nich do określonego z góry terminu. W ich przypadku roszczenie prawne opierało się jedynie na zapowiedzeniu skargi – obietnicy pretora (edyla) o udzieleniu formułki. Czasowe ograniczenie skargi wpływało na istnienie samego prawa. Wygaśnięcie *actiones temporales* było równoznaczne z wygaśnięciem prawa[435]. Instytucja ta bliższa była więc prawom terminowym z natury, niż dzisiejszemu przedawnieniu[436].

Gaius[437] zwraca uwagę, że za jego czasów w postępowaniu formułkowym stosowano tylko *praescriptio pro actore*, czyli działające na korzyść powoda zastrzeżenie znajdujące się na początku formułki. Natomiast istniejące wcześniej zastrzeżenie na rzecz pozwanego – *praescriptio pro reo,* nazywano w II w. n.e. zarzutem (*exceptio*)[438]. *Exceptio*, stanowiąca zarzut natury formalnoprawnej, służyła wyłącznie interesom pozwanego. Kolejne kroki, celem poznania instytucji w prawie rzymskim, wykonać należy w kierunku umorzenia zobowiązań. Zgodnie z *ius civile* wskutek umorzenia dochodziło do definitywnego rozwiązania węzła obligacyjnego. Dokonywało się ono z mocy samego prawa (*ipso iure*). Z perspektywy podejmowanej problematyki istotniejsze są jednak skutki umorzenia zobowiązań według *ius honorarium*. W tym przypadku powództwo o spełnienie świadczenia było paraliżowane przez dłużnika przy pomocy zarzutu *ope exceptionis*. Przytaczając jurystów rzymskich, umorzone w ten sposób zobowiązanie istniało nadal, chociaż uniemożliwiona była jego realizacja. Obrona *ope exceptionis*, oparta na poleceniu pretora skierowanym do sędziego, oznaczała przeciwstawianie prawu cywilnemu prawa pretorskiego[439]. Pretor decydował o tym, czy zostaną one udzielone oraz o ich kształcie[440]. Okoliczność, która

---

- *zainspirowane myślą prof. Maurycego Allerhanda*, Głos Prawa. Przegląd Prawniczy Allerhanda 2019, t. 2, nr 1 (3), s. 189.

[434] Nadmienić należy istnienie instytucji p*raescriptio definita* (*vetustas*), która bazowała na domniemaniu, że dany stan jest zgodny z prawem, jeśli z uwagi na długi upływ czasu, nikt nie może temu zaprzeczyć, por. F. Tomkins, H. Jencken, K. von Vangerow, *A compendium of the modern Roman law: founded upon the treatises of Puchta, von Vangerow, Arndts, Franz Moehler, and the Corpus Juris Civilis*, London 1870, s. 80; A. Watson, *The Evolution of Western Private Law*, Baltimore 2001, s. 145.

[435] R. Sohm, *Instytucje, historia i system rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1925, s. 701.

[436] B. Korasiewicz, *Komentarz do art. 117 k.c*., s. 701.

[437] Jurysta rzymski żyjący w II w. n.e.

[438] G. 4, 133; Z końcem II w. n.e. pojawił się zarzut przedawnienia będący przejawem *praescriptio pro reo*. R. Sohm, *Instytucje, historia*, s. 700. Jeden z podziałów *exceptio*, szczególnie wyraźnie nawiązujący do podjętej problematyki, dokonywany był w oparciu o skutek przeciwstawienia się skardze. Zarzuty dylatoryjne (inaczej odraczające, *exceptiones temporales*, *exceptiones dilatoriae*) wykluczały przeprowadzenie *actio* przez pewien czas, np. z powodu przedwczesnej skargi powoda. Zarzuty peremptoryjne (inaczej umarzające, *exceptiones perpetuae*, *exceptiones peremptoriae*) uniemożliwiały w ogóle wniesienie skargi.

[439] Obrona *ope exceptionis* stanowi kontrast wobec obrony *ipso iure*, R. Sohm, *Instytucje, historia*, s. 693.

[440] B. Czech-Jezierska, *Miejsce procesu cywilnego w systematyce prawa rzymskiego*, ZNKUL 2017, nr 3, s. 437.

stanowić miała *exceptio* musiała być już wskazana w fazie procesu *in iure*, co pozwalało pretorowi na jej umieszczenie w formułce.

Istotnym w kontekście tematu niniejszej rozprawy zagadnieniem jest wskazanie podmiotu, który był kompetentny do zgłoszenia tej klauzuli nadzwyczajnej. A. Berger wskazywał, że pozwany był uprawniony, aby prosić o wprowadzenie *exceptionis*[441]. Natomiast W. Litewski przy omówieniu instytucji *exceptio* wskazywał, że klauzula „udzielana była zależnie od uznania (*officium*) magistratury, z reguły na wniosek pozwanego, a tylko wyjątkowo z urzędu[442]". O wydawaniu klauzuli negatywnej (jaką jest *exceptio*) na wniosek pozwanego wspominają również M. Kaser oraz K. Hackl[443]. W literaturze można odnaleźć wzmianki, że to pretor ostatecznie decydował, czy zamieści ją w formułce (*exceptio*) nakazując w ten sposób sędziemu rozpatrzenie zasadności zarzutu zgłoszonego przez pozwanego. Pretor zapewniał powodowi możliwość obrony, gdy ten miał uzasadnione racje, co do jej podjęcia. Sędzia natomiast mógł uwzględnić *replicatio* powoda, będącego zarzutem w stosunku do ekscepcji pozwanego, tylko gdy pretor umieścił je w osobnym dodatku do formułki. W tym momencie inicjatywa ponownie należała do pozwanego, którego zarzuty w stosunku do repliki nazywano *duplicatio*. Ich umieszczenie przez pretora w osobnym dodatku do formułki gwarantowało, że będą uwzględnione w procesie[444]. Pozostawienie skuteczności skargi wniesionej po upływie czasu w gestii pozwanego wskazywało na przewagę realizacji interesu prywatnego w instytucji *actiones temporales*[445].

Proces kognicyjny, będący postępowaniem jednofazowym, w całości toczył się przed jednym urzędnikiem państwowym. Pozwany otrzymywał wezwanie w formie pisma *libellus conventionis*, w którym sprecyzowana była skarga[446]. Powód nie musiał uzyskać *actio*, zaś jego skarga stała się wyrazem roszczenia procesowego. *Actio* w tym procesie zbliżało się do zasadniczo nieznanej dotychczas koncepcji ochrony praw podmiotowych, nabierając tym samym znaczenia materialnoprawnego[447]. Skutkiem prawnym doręczenia pisma było przerwanie terminu przedawnienia. Pozwany miał 10 (później 20) dni na ustosunkowanie się

[441] A. Berger, *Encyclopedic dictionary of Roman law*, Transactions of the American Philosophical Society 1953, t. 43, cz. 2, s. 475.
[442] W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s. 90.
[443] M. Kaser, K. Hackl, *Das römische Zivilprozessrecht*, wyd. 2, München 1996, s. 260-261.
[444] F. Zoll, *Rzymskie prawo prywatne (Pandekta), t. 2 A. Część ogólna*, Warszawa 1920, s. 99-101.
[445] J. Kruszyńska-Kola, *Ratio przedawnienia*, s. 42-47.
[446] R. B. Mainar, *Derecho romano: curso de derecho privado Romano*, Caracas 2001, s. 232; M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2013, s. 82-85; W. Bojarski, *Prawo rzymskie*, Toruń 1983, s. 105-107.
[447] R. Jaworska-Stankiewicz, *Qua actione tenetur? – actio a prawo podmiotowe w prawie rzymskim*, [w:] *Prawa podmiotowe – pojmowanie w naukach prawnych. Zbiór studiów*, red. I. Ciapała, K. Flaga-Gieruszyńska, Szczecin 2006, s. 325 i nast.; B. Czech-Jezierska, *Miejsce procesu*, s. 429.

do roszczenia powoda. Jeśli nie zamierzał od razu podporządkować się żądaniu, dawał gwarancję stawienia się w sądzie. W pisemnej odpowiedzi – *libellus contradictionis*, przedstawiał m.in. zarzuty. Jednym z najczęściej powoływanych było przedawnienie (*praescriptio temporis*). Zarzut, w takim przypadku traktowano jako środek obrony pozwanego[448]. Przedstawiany był on również w czasie procesu (*contradictio*), w którym pozwany przeciwstawiał się żądaniu powoda (*narratio*)[449].

Koncepcja *longi temporis praescriptio*[450] rozwijała się na obszarach prowincjonalnych, do których nie znajdowało zastosowania zasiedzenie (*usucapio*)[451]. Początkowo stanowiła ona nową formę właśnie, istniejącego już w prawie XII tablic, zasiedzenia[452], które ukształtowane zostało wcześniej w oparciu o dawne *ius civile*. Jego celem miało być zapobieganie sporom i ciągłej niepewności[453]. Niwelowało formalne braki aktu nabycia własności (*res mancipi*), w późniejszym okresie również braki materialne, gdy nabycie rzeczy nastąpiło od podmiotu niebędącego właścicielem (*non a domino*).

Skoro przedmiotem rzymskiej własności nie mogły być grunty prowincjonalne należące do ludu rzymskiego lub cesarza, wieloletni posiadacze tych gruntów nie byli chronieni przez instytucję zasiedzenia. Z czasem dostrzeżono jednak potrzebę ochrony posiadaczy wypływającą z zasady słuszności. Około II w. n.e. cesarze usankcjonowali w konstytucji *longi temporis praescriptio*, której źródła upatruje się w działalności namiestników prowincjonalnych[454]. Pierwotnie instytucja była środkiem procesowym, skutecznym przez okres posiadania gruntu przez pozwanego. Posiadacz nieruchomości, na podstawie prawnego nabycia w dobrej wierze, mógł bronić się przed skargą właściciela o jej zwrot, jeśli posiadanie trwało długi okres czasu[455]. Instytucja stanowiła więc obronny środek

[448] W tamtym okresie rzadko posługiwano się pojęciem „*exceptio"* mającym stanowić synonim „*praescriptio temporis"*, zob. G. Mousourakis, *A Legal History of Rome*, London - New York 2007, s. 174; W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny*, s. 208.
[449] M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo*, s. 83.
[450] A. Berger, *Encyclopedic dictionary*, s. 645.
[451] *Usucapio est adiectio dominii per continuationem possessionis temporis lege definiti* (D. 41, 3,3) – „Zasiedzenie jest to nabycie własności na skutek ciągłości posiadania przez czas określony prawem".
[452] Reskrypt cesarzy Septymiusza Sewera i Karakalli z końca II w. n.e. jest najstarszym źródłem poświęconym instytucji, por. *Fontes iuris Romani anteiustiniani, t. 1, Leges*, red. V. Arangio-Ruiz, G. Baviera, S. Riccobono, Florentiae 1968, s. 438.
[453] G. 2, 44. *Usucapio rerum, etiam ex aliis causis concessa interim, propter ea, qua nostra existimantes possideremus, constituta est, ut aliquis litium finis esset (...)* – „Zasiedzenie rzeczy ustanowione zostało z różnych przyczyn również i dlatego, aby zakończyć spory z powodu rzeczy, które posiadamy w przekonaniu, że są nasze (...)", (Neratius, D. 41,10,5 pr.), por. K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 2001, s. 302.
[454] B. Ruszkiewicz, *Longi temporis praescriptio jako zarzut długiego okresu posiadania*, ZPUKSW 2011, t. 11, nr 1, s. 238.
[455] Dokładniej o przesłankach prowadzących do nabycia nieruchomości znajdziesz, np. J. Partsch, *Die longi temporis praescriptio im klassischen römischen Rechte*, Lipsk 1906, s. 97; L. Wenger, *Josef Partsch, Die longi temporis praescriptio im klassischen römischen Rechte,* ZRG Rom. Abt. 1906, t. 27, nr 1, s. 373-377; T. Mayer-

procesowy, który był skierowany przeciwko powództwu właściciela[456]. Trzeba jednak zwrócić uwagę na jego ograniczony charakter. Skutek zarzutu długotrwałego posiadania polegał tylko na sparaliżowaniu powództwa właściciela[457]. W ciągu III w. n.e. *longi temporis praescriptio* przekształciła się w instytucję prawa materialnego[458]. Zmieniła się sytuacja prawna posiadacza, który mógł wystąpić z roszczeniem windykacyjnym. Stała się środkiem zaczepnym wobec naruszającego posiadanie (*actio in rem*). Instytucja upodobniła się do zasiedzenia, gdyż prowadziła do nabycia własności na gruntach prowincjonalnych[459].

W prawie klasycznym tylko nieliczne skargi były ograniczone terminem[460]. Szczególnie istotny okres dla kształtowania przedawnienia przypadł na V w. n.e., w którym to Teodozjusz II ustanowił, uwzględniany na zarzut dla *actiones perpetuae*, ogólny 30 – letni termin[461]. Znane jeszcze jednak były skargi, które nie ulegały przedawnieniu lub dla których przewidziano termin szczególny[462]. Zauważyć trzeba, że czasy rządów Teodozjusza II charakteryzowały się wyczuleniem na wartość pewności prawa. Tymczasem niewystępowanie ze skargą przez długi czas pozostawało w opozycji do założeń przyświecających okresowi prawa poklasycznego[463]. *Longi temporis praescriptio* stanowiła przede wszystkim środek przedawnienia skargi wskutek przemilczenia, charakteryzowanego jako długotrwała bierność uprawnionego[464]. Instytucja ta także doprowadzała do zasiedzenia, przyznając jednocześnie posiadaczowi możliwość windykacji rzeczy[465]. Bieg terminu przedawnienia mógł zostać przerwany lub zawieszony. Jego początek przypadał zazwyczaj na moment powstania skargi[466]. Prawo będące przedmiotem *actionis in rem* nie gasło. Jeśli więc rzecz znalazła się w posiadaniu podmiotu niebędącego *successorem*, właściciel mógł dochodzić swojego prawa. Wątpliwości natomiast stwarza określenie skutku prawnego w

---

Maly, *Dieter Nörr, Die Entstehung der longi temporis praescriptio, Studien zum Einfluß der Zeit im Recht und zur Rechtspolitik in der Kaiserzeit,* ZRG Rom. Abt. 1970, t. 87, nr 1, s. 530-533.

[456] W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1967, 339-340; R. Sohm, *Instytucje, historia*, s. 701.

[457] K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, s. 305.

[458] Szerzej D. Nörr, *Die Entstehung der longi temporis praescriptio. Studien zum Einfluss der Zeit im Recht und zur Rechtspolitik in der Kaiserzeit*, Köln - Opladen 1969, s. 96.

[459] W. Wołodkiewicz, *Europa i prawo rzymskie. Szkice z historii europejskiej kultury prawnej*, Warszawa 2009, s. 446; B. Ruszkiewicz, *Longi temporis praescriptio*, s. 244.

[460] Były to przede wszystkim skargi penalne pretorskie, ograniczone z reguły rocznym terminem, zob. W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny*, s. 216.

[461] *Sicut in rem speciales, ita ad universitatem ac personales actiones ultra triginta annorum spatium minime protendantur (...)* – „Skargi rzeczowe (*in rem*) tak poszczególne, jak i te, których celem jest wydanie całego majątku, a także skargi osobowe (*in personam*) mogą być stosowane jedynie w ciągu 30 lat (...)", (CTh 4,14,1).

[462] W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1986, s. 153.

[463] J. Kruszyńska-Kola, *Ratio przedawnienia*, s. 64.

[464] R. Sohm, *Instytucje, historia*, s. 702.

[465] W przypadku zasiedzenia instytucja nazywana była również „*praescriptio longae possessionis*".

[466] W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny*, s. 216.

przypadku *actionis in personam.* Najczęściej prezentowane są poglądy o przekształceniu w zobowiązanie naturalne bądź wygaśnięciu wierzytelności[467]. Sędzia w pierwszej kolejności badał fakt długiego utrzymywania się w posiadaniu przez podmiot. Oddalał powództwo, jeśli stwierdził zaistnienie przesłanek *longi temporis praescriptio.* Nie istniała wówczas potrzeba wyznaczania rozprawy i kontynuacji dowodzenia[468].

W prawie justyniańskim nastąpiło połączenie *usucapio* i *longi temporis praescriptio*. Decyzja Justyniana w kwestii stopienia obu instytucji podyktowana była przekształceniami, jakie dokonały się w drugiej z wymienionych. Długotrwałe posiadanie stało się sposobem nabycia własności oraz upoważniało posiadacza do wystąpienia z roszczeniem windykacyjnym, czym zbliżyło się do skutków prawnych wywoływanych przez *usucapio*. Na mocy konstytucji wydanej prze Justyniana w 531 r., nowa instytucja przybrała nazwę zasiedzenia zwyczajnego[469]. Nadal posługiwano się terminami sprzed komasacji instytucji, choć w nieco innym znaczeniu. *Longi temporis praescriptio* odnosiło się do zasiedzenia nieruchomości, *usucapio* – ruchomości. Obok zasiedzenia zwyczajnego Justynian usankcjonował zasiedzenie nadzwyczajne[470]. Charakteryzowało się ono długim, 30 lub 40 – letnim nieprzerwanym posiadaniem. *Longissimi temporis praescriptio* prowadziło do nabycia własności rzeczy ruchomej lub nieruchomej. Podobnie jak przy zasiedzeniu zwyczajnym konieczna była dobra wiara. Wyjątkowość instytucji polegała zaś na braku wymogu słusznego tytułu prawnego[471].

Zauważyć trzeba, że ustawodawstwo cesarza Justyniana w materii przedawnienia jest skomplikowane i niejednoznaczne. Z jednej strony zachowuje obowiązywanie norm wprowadzonych konstytucją Teodozjusza, a więc 30 letni termin przedawnienia skarg, wydłużając go w niektórych przypadkach do lat 40 oraz akceptując przedawnienia zdecydowanie krótsze w innych przypadkach. Koncentruje się jednak na uregulowaniu kwestii braku aktywności stron procesowych po zawiązaniu sporu, przewidując trzyletni termin na zakończenie sporu zawisłego w celu uniknięcia sytuacji, gdy „*lites fiant paene immortales et vitae hominum modum excedant.*”[472].

[467] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 701.
[468] F. Bernard, *The First Year of Roman Law*, Clark - New Jersey 2009, s. 218.
[469] C. 7, 31.
[470] C. 7, 3, 8, 1.
[471] A. Berger, *Encyclopedic dictionary*, s. 645.
[472] C. 3.1.13 pr.; Spory sądowe stają się jakby nieśmiertelne i trwają dłużej niż życie ludzkie.

4. Przedawnienie w niemieckim prawie cywilnym

Prawo niemieckie, obok prawa francuskiego, należy do najbardziej wpływowych systemów prawnych Europy kontynentalnej. Instytucji przedawnienia (*Verjährung*) niemiecki ustawodawca poświęcił bardzo wiele uwagi, kazuistycznie regulując samą istotę upływu czasu np. szczegółowo określając początek biegu przedawnienia oraz wskazując liczne okoliczności wstrzymujące jego bieg. Przedmiot konstrukcji prawnej oraz wywoływane przez upływ czasu konsekwencje prawne, czyli materia najbardziej interesująca dla podejmowanej problematyki, uregulowana jest natomiast w sposób zwięzły.

Ogólne przepisy o przedawnieniu znajdują się w piątym rozdziale pierwszej księgi niemieckiego kodeksu cywilnego – *Bürgerliches Gesetzbuch*[473]. W skład rozdziału wchodzą trzy tytuły. Pierwszy, *Gegenstand und Dauer der Verjährung*, określa przedmiot konstrukcji prawnej oraz czas trwania przedawnienia (§ 194-202). Drugi, *Hemmung, Ablaufhemmung und Neubeginn der Verjährung*, najbardziej rozbudowany treściowo, dotyczy zawieszenia, wstrzymania oraz wznowienia biegu przedawnienia (§ 203-213). Ostatni, *Rechtsfolgen der Verjährung* wskazuje skutki prawne wywołane przez upływ terminu przedawnienia (§ 214-225[474]). Przepisy regulujące instytucję znajdują zastosowanie zarówno do przedsiębiorców, jak i konsumentów, chociaż przepisy szczególne mogą stanowić inaczej[475]. Podobnie jak w polskim prawie prywatnym, przepisy szczególne znajdują się nie tylko w Kodeksie,[476] lecz także w innych aktach normatywnych[477].

Twórcy niemieckiego kodeksu cywilnego prezentowali stanowisko, że istnienie instytucji przedawnienia nie jest celem samym w sobie, lecz środkiem do jego osiągnięcia[478]. Racje te są zaś tożsame dla wszystkich prawodawców. W nauce niemieckiej najczęściej zwraca się uwagę na zapewnienie pewności i porządku prawnego[479]. Założenia te realizowane

[473] Bürgerliches Gesetzbuch – niemiecki Kodeks cywilny z dnia 18 sierpnia 1896 r., RGBI. S.195, dalej jako BGB.
[474] § 219-225 zostały uchylone przez art. 1 ust. 3 Gesetz zur Modernisierung des Schuldrechts z dnia 26 listopada 2001, BGBl. 2001 I, S. 3138.
[475] Np. § 474 i nast. BGB dotyczące umów konsumenckich, por. M. Dudarski, Sz. Oprzalski, *Regulacje przedawnienia roszczeń między przedsiębiorcami w prawie polskim i niemieckim oraz w projekcie kodeksu cywilnego*, [w:] *Instytucje prawa handlowego w projekcie kodeksu cywilnego*, red. J. Frąckowiak, PPiA 2011, t. 84, s. 48.
[476] Np. § 438 BGB dotyczący przedawnienia roszczeń wynikających z rękojmi.
[477] Np. Handelsgesetzbuch – niemiecki Kodeks handlowy z dnia 10 maja 1897, RGBI. S. 219.
[478] B. Mugdan, *Die gesammten Materialien zum Bürgerlichen Gesetzbuch für das Deutsche Reich, t.1, Einführungsgesetz und Allgemeiner Theil*, Berlin 1899, s. 512.
[479] H. Brox, W. D. Walker, *Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Rechts*, Köln, Berlin 2017, s. 668; T. Zerres, Bürgerliches Recht: Allgemeiner Teil, Schuldrecht, Sachenrecht, Zivilprozessrecht, Konstanz 2019, s. 104; BGH z dn. 22 lutego 2018 r, VII ZR 253, NJW 2018, s. 2056; BGH z dn. 15 marca 2011 r., VI ZR 162/10, NJW 2011, s. 1799,1800; BGH z dn. 16 grudnia 2015 r., XII ZB 516/14, NJW 2016, s. 629. Podobnie jak w polskim prawie

są w drodze m.in. § 202 ust. 2 BGB zakazującego przedłużania terminu przedawnienia o ponad 30 lat, czy § 199 ust. 2-4 BGB wprowadzającego, niezależne od wiedzy wierzyciela, maksymalne okresy przedawnienia. Celom spełnianym przez normy prawne rutynowo przypisuje się ochronę interesu publicznego[480]. Z drugiej jednak strony zauważyć trzeba, że realizacja zasady pewności prawa powiązana jest z terminowym dochodzeniem roszczeń, a w konsekwencji sprawnym funkcjonowaniem obrotu gospodarczego. Tymczasem przedawnienie sprzyja sytuacjom, w których zobowiązany wiedząc, że nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności prawnej, w dowolny sposób dysponuje środkami. W ten sposób uwidacznia się realizacja interesu indywidualnego. W związku z tym próbowano przeprofilować myślenie o instytucji, która służyć ma przede wszystkim ochronie jednostki na dalszy plan spychając postulat pewności prawa i obrotu prawnego. Zwolennicy tego zapatrywania muszą zmierzyć się jednak z pytaniami dlaczego upływ terminu przynosi również korzyści dłużnikowi, który działa w złej wierze, bądź też, jaki jest cel regulacji niepozwalającej na przedłużanie terminu przedawnienia powyżej 30 lat[481]. Konstrukcji prawnej instytucji nie można wyjaśnić pomijając lub marginalizując znaczenie funkcji interesu publicznego.

Podczas prac nad nowelizacją niemieckiego prawa zobowiązań zwrócono uwagę na konieczność prawidłowego rozumienia porządku publicznego. Jeżeli uzasadnione roszczenie wierzyciela nie zostanie zaspokojone wskutek zgłoszenia przez dłużnika zarzutu przedawnienia trudno mówić, z perspektywy pierwszego z podmiotów, o porządku publicznym. Biorąc natomiast pod uwagę okoliczność przywrócenia klarowności co do sytuacji prawnej stron sporu oraz ich kontrahentów, czyli rozpatrując porządek publiczny w odniesieniu do szerszej grupy podmiotów prawa, zasada ta zostaje zrealizowana[482].

Na tle polskiej literatury przedmiotu widać wyraźnie, że autorzy niemieccy czyniąc odwołania do *ratio legis* instytucji starają się przytoczyć całe spektrum uzasadnień regulacji. Jednocześnie uderzająca jest powierzchowność wywodów, wyrażająca się bezrefleksyjnym wyliczeniem racji istnienia instytucji. Poza wskazanymi wyżej celami przewodnimi, często podkreśla się destrukcyjny wpływ upływu czasu w postaci zacierania się pamięci i

---

cywilnym, zasady pewności prawa i porządku publicznego w szerszym zakresie realizują terminy zawite (*Ausschlussfristen*). Upływ takiego terminu sąd bierze pod uwagę z urzędu, stąd strony łatwiej mogą przewidzieć rozstrzygnięcie sporu, zob. np. R. Zimmermann, *Die Verjährung – von den Principles of European Contract Law bis zum Entwurf eines Gemeinsamen Europäischen Kaufrechts: Textstufen transnationaler Modellregeln*, European Review of Private Law 2016, nr 3-4, s. 687-726.

[480] B. Mugdan, *Die gesammten Materialien*, s. 511.

[481] B. Goehl, *Arzthaftung und Verjährung*, Berlin 2019, s. 22-23.

[482] Ibidem, 23-24.

dowodów[483]. Roszczenie, z którym wierzyciel występuje po wielu latach uderza w dłużnika tak samo mocno, jak w przypadku, w którym w ogóle nie wiedziałby o istnieniu długu[484]. Wskazuje się również, że zobowiązany może sądzić, że uprawniony zrezygnował z dochodzenia roszczenia i w oparciu o to przekonanie nie utrzymywać już zasobów finansowych pozwalających na zaspokojenie uprawnionego. Można odnotować, że coraz rzadziej przytaczany jest argument o represyjnej funkcji przedawnienia. Pozostaje zgodzić się z wciąż aktualną oceną Savigny'ego, że utrata prawa przez wierzyciela nie stanowi kary, lecz jest konsekwencją ochrony innych interesów[485].

W piśmiennictwie podano w wątpliwość cel omawianej instytucji w postaci odciążenia sądów. Co prawda, fakt upływu terminu przedawnienia powstrzymuje część uprawnionych przed wytoczeniem powództwa, jednak w aktualnym kształcie instytucji, to od zobowiązanego zależy, czy wierzyciel zostanie zaspokojony. Prawodawca, który kierowałby się ekonomią procesu przyznałby sądowi kompetencję do uwzględniania przedawnienia z urzędu[486]. W tym miejscu uwidacznia się wartość badań komparatystycznych, gdyż problematyka poprawy efektywności pracy sądów, także w kontekście funkcjonowania instytucji, wciąż jest przedmiotem dyskusji na gruncie polskiego prawa cywilnego. Zauważyć należy, że osiągnięcie pozytywnego dla pozwanego rozstrzygnięcia sporu zależy od jego wiedzy o zasadach rządzących przedawnieniem. Okoliczność ta sprawia, że w społeczeństwie panuje przeświadczenie o niesprawiedliwości konstrukcji prawnej, która uzależnia wygranie sprawy od świadomości prawnej podmiotów[487]. Podobnie jak na gruncie prawa polskiego, złagodzenia działania mechanizmu upatrywano w dopuszczalności poinformowania strony o fakcie upływu terminu przedawnienia oraz wynikającym z niego uprawnieniu. Źródłem kompetencji sądu miał być § 139 ust. 1 niemieckiego kodeksu postępowania cywilnego[488], przewidujący komunikację sądu ze stronami w celu wyjaśnienia zawiłości, czy omówienia faktycznych i prawnych racji. Celem tej normy jest zapewnienie podmiotom sprawiedliwego rozstrzygnięcia.

---

[483] T. Zerres, *Bürgerliches Recht*, s. 104; R. Bork, *Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Gesetzbuchs*, Tübingen 2003 s. 129; A. Grawein, *Verjährung und gesetzliche Befristung Band 1: Civilrechtliche Grundlegung*, Leipzig 1880, s. 209; B. Boemke, B. Ulrici, *BGB Allgemeiner Teil*, Berlin 2014, s. 426; BGH z dn. 20 kwietnia 1993 r., X ZR 67/92, NJW 1993, s. 2054-2055.

[484] A. Spickhoff, V. Kossak, N. Kvit, *Aktuelle Fragen des Medizinrechts: Ein Ost-West-Vergleich*, Berlin 2006, s. 18.

[485] Konstrukcja skutków upływu terminu przedawnienia ma co najwyżej stanowić zachętę do szybszego dochodzenia roszczenia, zob. F.C. von Savigny, *System des heutigen Römischen Rechts,* t. 5, Berlin 1841, s. 270.

[486] M. Riedhammer, *Kenntnis, grobe Fahrlässigkeit und Verjährung*, Frankfurt am Main 2004, s. 167.

[487] Zamiast wielu: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015, s. 470-471.

[488] Zivilprozessordnung – niemiecki Kodeks postępowania cywilnego z dnia 5 grudnia 2005 r., BGBl. I S. 3202, ber. 2006 I, S. 431 2007 I S. 1781, dalej jako ZPO.

Polemika w zakresie możliwości poinformowania strony o skutkach przedawnienia zmniejszyła swoją intensywność wraz z nowelizacją ZPO[489], która obejmowała także wspominany przepis. Zwolennicy niedopuszczalności ingerencji sądu zauważają, że ustawodawca, mając świadomość kontrowersji mógł podjąć pionierską decyzję legislacyjną, nakładając nawet na sąd obowiązek informowania strony o możliwości zgłoszenia zarzutu przedawnienia[490]. Stanowisko to podzielił Federalny Trybunał Sprawiedliwości wydając przełomowe w tym przedmiocie orzeczenie[491]. Zwrócono w nim uwagę, że sędzia, który nie jest bezstronny podlega wyłączeniu na podstawie § 42 ust. 2 ZPO. Kryterium bezstronności określono jako równe traktowanie stron, zaś jego przekroczenie następuje, wówczas gdy sędzia staje się doradcą jednej z nich[492].

Przyjęta w BGB koncepcja przedawnienia nie wpływa na podstawę faktyczną roszczenia, prawo wierzyciela nie wygasa. Realizacja uprawnienia dłużnika wymaga od niego wyrażenia chęci skorzystania z zarzutu oraz przynajmniej powołanie się na upływ terminu przedawnienia. Zanim to jednak nastąpi nic nie stoi na przeszkodzie, aby uprawniony został zaspokojony. Dlatego w sporze prawnym, nawet jeśli sam powód twierdzi, że zarzut przedawnienia został podniesiony, należy wydać wyrok zaoczny przeciwko nieobecnemu pozwanemu (§ 331 ust. 2 ZPO)[493].

4.1. Założenia instytucji a Ruch Reformatorski

Przed przystąpieniem do zasadniczego przyjrzenia się przepisom prawa, wspomnieć należy o reformie prawa zobowiązań z 2001 r., która objęła również instytucję przedawnienia[494]. Ustawa o modernizacji prawa zobowiązań podyktowana była potrzebą implementacji dyrektyw UE wydanych w latach 1999-2000[495], w szczególności zaś

[489] Gesetz zur Reform des Zivilprozesses (Zivilprozessreformgesetz – ZPO-RG) z dnia 27 lipca 2001 r., BGBl. I 2001 S. 1887.
[490] C. Meller-Hannich, *Die Einrede der Verjährung*, JZ 2005, nr 13, s. 657.
[491] BGH z dn. 2 października 2003 r., V ZB 22/03, NJW 2004, s. 164.
[492] Por. jednak BGH Karlsruhe z dn. 11 grudnia 1997 r., IV ZR 214/96, NJW 1998, s. 612; H. P. Mansel, C. Budzikiewicz, *Das neue Verjährungsrecht*, Bonn 2002, s. 43.
[493] BGH z dn. 27 stycznia 2010 r., VIII ZR 58/09, NJW 2010, s. 2422.
[494] Gesetz zur Modernisierung des Schuldrechts z dnia 26 listopada 2001 r., BGBL. I S. 2376.
[495] Dyrektywa 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 maja 1999 r. w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji (Dz.Urz. WE L 171 z 07.07.1999), Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2000/35/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz.Urz. UE L 2000 z 08.08.2000), Dyrektywa 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (Dz.Urz. UE L 178 z 17.07.2000).

przystosować miała regulacje prawne do zmian społeczno-ekonomicznych, dokonujących się po 1989 r.[496]. Gruntowna modernizacja instytucji stawiła czoło zarzutom o braku dostosowania istniejącej konstrukcji do aktualnego tempa i pewności obrotu oraz niejasności norm prawnych tworzących regulację[497]. Nowy model przedawnienia cechować miał się jednolitością (wyrażoną m.in. przyjęciem jednolitego początku biegu terminu przedawnienia dla wszystkich roszczeń), a także zharmonizowaniem interesów wierzyciela i dłużnika[498]. Co do zasady, bieg przedawnienia rozpoczynał się z końcem roku, w którym powstało roszczenie (entstanden), dzięki czemu uproszczono obliczanie upływu terminu. Zgodnie z panującą tendencją, skrócono podstawowy termin przedawnienia z 30 do 3 lat (§ 195)[499]. Dłuższy termin pozostał dla roszczeń wynikających z prawa rodzinnego i spadkowego oraz naruszenia dóbr osobistych[500]. Sprawiająca wrażenie radykalnej, zmiana terminu przedawnienia została skontrowana przez wprowadzenie subiektywno-obiektywnego systemu przedawnienia. Konieczną przesłanką było powzięcie wiedzy (lub jej nieposiadanie wskutek rażącego zaniedbania) przez wierzyciela o okolicznościach powstania roszczenia oraz o osobie dłużnika (§ 199 ust. 1)[501]. Uwarunkowanie rozpoczęcia okresu przedawnienia od elementu subiektywnego musi być zabezpieczone w postaci przesłanki obiektywnej, która zapobiegnie długotrwałej niepewności stosunków prawnych. Wprowadzono więc terminy maksymalne (10 oraz 30 lat), które nie są zależne od wiedzy wierzyciela (§ 199 ust. 2-4 BGB)[502].

Dodanie elementu subiektywnego, wpływającego na termin przedawnienia roszczenia, uzasadniane jest indywidualnymi potrzebami podmiotów prawa cywilnego, które coraz chętniej aktywnie uczestniczą w obrocie gospodarczym[503]. Otwartość niemieckiego prawodawcy na autonomię woli stron przejawia się także w rozszerzeniu zakresu modyfikacji

[496] M. Dudarski, Sz. Oprzalski, *Regulacje przedawnienia*, s. 33.
[497] M. Schwab, *Das neue Schuldrecht im Überblick*, JuS 2002, s. 1-8; C. H. Witt, *Schuldrechtsmodernisierung 2001/2002 - Das neue Verjährungsrecht*, JuS 2002, 105; H. L. Weyers, *Zmiany w niemieckim prawie zobowiązań*, KPP 2002, z. 4, s. 827; K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Warszawa 2009, s. 348-349.
[498] P. Zakrzewski, *Przedawnienie w znowelizowanym niemieckim kodeksie cywilnym (z nawiązaniem do zasad Europejskiego Prawa Umów)*, Prz. Leg. 2005, nr 5-6, s. 64, 67.
[499] Szerzej K. Schellhammer, *Schuldrecht nach Anspruchsgrundlagen: samt BGB Allgemeiner Teil*, München 2014, s. 1185.
[500] K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje*, s. 349.
[501] BGH z dn. 23 stycznia 2007 r., XI ZR 44/06, NJW 2007, s. 1584.
[502] A. Heldrich, G. Rehm, *Modernisation of the German Law of Obligations: Harmonisation of Civil Law and Common Law in the Recent Reform of the German Civil Code*, [w:] *Comparative Remedies for Breach of Contract*, red. N. Cohen, E. McKendrick, Oxford 2015, s. 125. Chociaż wprowadzenie systemu mieszanego miało stanowić przeciwwagę dla coraz krótszych terminów przedawnienia, rozwiązanie to nie znalazło aprobaty w środowisku kodyfikacyjnym opracowującym Zieloną Księgę pod red. Z. Radwańskiego, zob. P. Zakrzewski, *Przedawnienie*, s. 79.
[503] H. Dörner, A. Staudinger, *Schuldrechtsmodernisierung: Systematische Einführung und synoptische Gesamtdarstellung*, Baden-Baden 2002, s. 11-23. Jednak to powód jest stroną, która zyskuje na wprowadzeniu kryterium wiedzy, tak P. Zakrzewski, *Przedawnienie*, s. 66.

terminów przedawnienia[504]. Obrany przez reformatorów kierunek wskazuje na dążenie do liberalizacji przepisów o przedawnieniu i sprzężoną z nim czynną rolę podmiotów prawa. Założenie to bliższe jest uwzględnianiu przedawnienia na wniosek strony, stąd treść normy prawnej tak stanowiącej pozostawiono bez zmian[505].

Nowela BGB zbiegła się w czasie z pracami nad trzecią częścią Zasad Europejskiego Prawa Umów (PECL), w których także podejmowano problematykę przedawnienia[506]. Opracowana w nienormatywnym zbiorze reguł europejskiego prawa kontraktów regulacja została następnie przejęta przez projekt Wspólnego Systemu Odniesienia (DCFR)[507]. Prawie równolegle toczyły się również dyskusje nad konstrukcją prawną w pozostałych dwóch państwach, których normy prawne będą stanowiły przedmiot badań w dalszej części dysertacji. We Francji powstał projekt prawa zobowiązań i przedawnienia[508], zaś w Anglii Komisja Prawa pracowała nad ograniczeniem dochodzenia wykonania zobowiązania[509].

Podobnie jak w polskim prawie cywilnym, przedawnieniu nie podlega stosunek prawny, lecz wynikające z niego roszczenie materialnoprawne. Spór może dotyczyć więcej niż jednego roszczenia, dla których przewidziane są różne terminy przedawnienia[510]. Niemiecki prawodawca nie zdefiniował pojęcia przedawnienia, ale w § 194 ust. 1 BGB wprowadził definicję legalną roszczenia (*Anspruch*)[511]. Koncepcja roszczenia oparta została na teorii woli, za twórcę której uważa się B. Windscheid'a[512]. Przyczynił się on do

[504] R. Zimmermann, [w:] *Extinctive prescription*, red. E.H. Hondius, Hague-London-Boston 1995, s. 206.
[505] Przepis § 214 ust. 1 odpowiada (po dokonaniu jedynie niewielkich korekt językowych) § 222 ust. 1 obowiązującym przed nowelą, por. I. Marin, *Sonderverjährungstatbestände für Gewährleistungsrechte im Kauf- und Werkvertragsrecht Eine exemplarische Problemanalyse der Verjährung der Gewährleistungsrechte bei mangelhaften Photovoltaikanlagen unter besonderer Berücksichtigung der obergerichtlichen und höchstrichterlichen Rechtsprechung seit 2012,* München 2019, s. 51.
[506] Szerzej O. Lando, E. Clive, A. Prum, R. Zimmermann, *The Principles Of European Contract Law*. *Part III*, Alphen aan den Rijn 2003; M. Pecyna, *Dyspozytywny charakter przepisów o terminie przedawnienia*, TPP 2010, nr 4, s. 36-37.
[507] Ch. von Bar, E. Clive, H. Schulte-Nölke, *Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law. Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, München 2009.
[508] *Avant – projet de réforme du droit des obligations (Articles 1101 à 1386 du Code civil) et du droit de la prescription (Articles 2234 à 2281 du Code civil)*, Rapport à Monsieur Pascal Clément, Garde des Sceaux Ministre de la Justice z dnia 22 września 2005 r., http://www.justice.gouv.fr/art_pix/RAPPORTCATALASEPTEMBRE2005.pdf [dostęp: 13.03.2020], dalej jako *Avant*.
[509] Law Commission, *Limitation of Actions*, (Law Com No 270, HMSO, 2001), dalej jako Law Com No 270.
[510] BGH z dn. 22 października 2013 r., XI ZR 57/12, NJW 2014, s. 314.
[511] Roszczenie w niemieckim Kodeksie cywilnym zdefiniowane jest jako prawo do żądania podjęcia lub zaniechania działania. Do działań zalicza się np. spełnienie świadczenia, wydanie rzeczy, złożenie oświadczenia woli. Przez zaniechanie zaś rozumie się niepodejmowanie działań łącznie z tolerowaniem skutków prawnych lub faktycznych, por. G. Deppenkemper, [w:] *BGB - Kommentar: Bürgerliches Recht*, red. H. Prütting, G. Wegen, G. Weinreich, München 2020, s. 291 i nast. Zob. też C. Thomale, *Die Einrede als materielles Gestaltungsrecht*, AcP 2012, nr 212, s. 932-933.
[512] Nawiązywał on zaś do myśli F.C. von Savigny'ego o prawie przysługującym danej osobie, którego przejawem jest pewna moc oraz zakres swobody wyrażenia swojej woli (*Diese Macht nennen wir ein Recht dieser Person*), F.C. von Savigny, *System des heutigen Römischen Rechts*, t. 1, Berlin 1840, s. 7; por. A. Samhat, *Die Abgrenzung der Wahlschuld von der elektiven Konkurrenz nach dem BGB*, Tübingen 2012, s. 118.

rozdzielenia prawa cywilnego procesowego i materialnego, wskazując, że powództwo stanowi jedynie przymusową realizację prawa podmiotowego materialnego w postaci roszczenia[513]. Podkreślał odrębny – przedprocesowy oraz pozaprocesowy – byt roszczenia, które istnieje także, gdy strona nie zamierza wstępować na drogę sądową. Tak rozumiana istota pojęcia pozwoliła przyjąć, że roszczenie to możliwość żądania od innej osoby określonego zachowania. Przez prawo podmiotowe B. Windscheid rozumiał natomiast prawo do cudzego zachowania (*Recht auf fremdes Verhalten*), gdzie tylko uprawiony decydował o wytoczeniu powództwa i skorzystaniu z przymusu państwa[514]. Przypomnieć wypada, że klasyczne prawo rzymskie operujące pojęciem *actio*, przywiązywało wagę jedynie do możliwości wniesienia przez podmiot skargi, nie badając jej materialnoprawnych podstaw. Sami Rzymianie nie posługiwali się pojęciem prawa podmiotowego[515]. Pytania o przyczyny *actio* zaczęli sobie stawiać glosatorzy[516]. W XVI w. francuski prawnik Hugues Doneau na podstawie definicji sprawiedliwości Ulpiana[517], stwierdził, że prawo podmiotowe to *facultas et potestas iure tributa*. W ten sposób odniósł się do wartości jaką jest wolność jednostki. Samo zaś prawo prywatne określił mianem systemu prawa podmiotowego o charakterze materialnym[518].

4.2. Zarzut przedawnienia w niemieckim Kodeksie cywilnym

Niemiecki prawodawca przyjął miękką regulację, w założeniu której przedawnione roszczenie istnieje nadal. Skutkiem upływu czasu jest modyfikacja zobowiązania zupełnego w zobowiązanie niezupełne. Dłużnik może się uchylić od jego wykonania podnosząc zarzut przedawnienia (*Einrede der Verjährung*)[519]. Rozwiązanie przyznające zobowiązanemu to

[513] B. Windscheid, *Die Actio des römischen Civilrechts vom Standpunkte des heutigen Rechts*, Düsseldorf 1856, s. 2 i nast.
[514] M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, SPP 2006, t. 1, nr 1, s. 44.
[515] Problematyka definicji prawa podmiotowego oraz jej poszczególnych agregatów, a także potrzeba ich dookreślenia stanowią natomiast wyzwanie dla nauki prawa m.in. w Polsce i Niemczech, zob. K. Opałek, *Prawo podmiotowe. Studium z teorii prawa*, Warszawa 1957, s. 408; M. Sajkowska, *Termin zarzutu na przykładzie wybranych instytucji prawa cywilnego*, [w:] *Wyzwania współczesnej nauki*, cz. 2, red. R. Kruzel, A. Kubicka-Ociepa, M. Drewniak, Waleńczów 2018, s. 92-101.
[516] M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, s. 43.
[517] *Iustitia est constans et perpetua voluntas ius suum cuique tribuendi* – Sprawiedliwość to stała i niezmienna wola oddania każdemu tego, co mu się należy (D.1.1.10.).
[518] Szerzej N. Jansen, *Die Struktur Des Haftungsrechts: Geschichte, Theorie Und Dogmatik Ausservertraglicher Anspruche Auf Schadensersatz*, Tübingen 2003, s. 324 i nast.
[519] M. Dudarski, Sz. Oprzalski, *Regulacje przedawnienia*, s. 35; BGH z dn. 24 maja 2016 r., X ZR 28/14, s. 14.

uprawnienie (*berechtigt*), a którego źródłem jest § 214 ust. 1 BGB, nie uległo zmianie w czasie reformy prawa zobowiązań[520].

Konstrukcja prawna, w której przedawnione roszczenie wciąż egzystuje stanowi wyzwanie dla dążącego do pewności obrotu prawodawcy. W § 214 ust. 2 BGB przyjęto, że nie można żądać zwrotu już spełnionego świadczenia, które wcześniej uległo przedawnieniu, nawet jeśli podmiot nie posiadał wiedzy o upływie terminu[521]. Wykonanie takiego zobowiązania musiało jednak być dobrowolne, dlatego norma ta, nie znajduje zastosowania np. do przedawnionych roszczeń wyegzekwowanych w postępowaniu egzekucyjnym[522]. Propagatorzy uwzględniania przedawnienia jedynie na wniosek podnoszą, że nie można narzucać ochrony dłużnikowi mającemu poczucie obowiązku w spełnieniu przedawnionego świadczenia. Wprowadzającym niepewność byłoby natomiast dochodzenie zwrotu świadczenia jako nienależnego. Stąd zasadnie prawodawca wyłączył taką możliwość[523]. Przyjęcie koncepcji, w której skutkiem przedawnienia jest przekształcenie się zobowiązania w zobowiązanie naturalne znalazło swoje następstwo także w przepisach o potrąceniu. Kompensacja jest dopuszczalna, gdy uprawnienie do dokonania potrącenia powstało przed upływem terminu przedawnienia (§ 215 BGB)[524].

Pozwany odmowę spełnienia świadczenia uzasadnia upływem okresu przedawnienia. Powołanie się na zarzut następuje w dowolny sposób, jednak nie może wzbudzać wątpliwości zamiar skorzystania z uprawnienia. Samo przedstawienie stanu faktycznego (co więcej w procesie z obowiązkowym zastępstwem stron) nie zawiera w sobie zarzutu przedawnienia[525]. Skorzystać ze swojego uprawnienia zobowiązany może jeszcze przed wszczęciem postępowania. Jeśli fakt ten zostanie włączony do procesu, wówczas sąd oddala skargę jako bezzasadną, a wierzyciel zostanie pozbawiony możliwości wyegzekwowania świadczenia[526]. Zarzut przedawnienia może być zgłoszony również w postępowaniu odwoławczym (*Berufungsinstanz*)[527].

---

[520] W czasie prac nad reformą zwracano uwagę na klarowność przepisu stanowiącego, że przedawnienie jest uwzględniane na zarzut, zob. szerzej J. Fritzsche, *Unterlassungsanspruch und Unterlassungsklage,* Berlin 2000, s. 496-498; C. Meller-Hannich, *Die Einrede der Verjährung*, JZ 2005, nr 13, s. 656-665.
[521] BGH z dn. 28 stycznia 2016 r., VII ZR 266/14, NJW 2016, s. 2032.
[522] G. Deppenkemper, *BGB – Kommentar*, s. 327-330.
[523] R. Zimmermann, *Comparative Foundations of a European Law of Set-Off and Prescription*, Cambridge 2002, s. 72-74.
[524] Jednakże uzasadnieniem dla rozwiązania nie jest myśl o niewygaśnięciu prawa wskutek przedawnienia roszczenia, lecz retroaktywny charakter potrącenia, zob: J. Cziupka, *Die Erhebung der Einrede der Verjährung als erledigendes Ereignis*, JR 2010, nr 9, s. 372-375.
[525] OLG Düsseldorf z dn. 28 kwietnia 2008 r., I-1 U 239/07, NJW-RR 2009, s. 1043.
[526] J. Cziupka, *Die Erhebung*, s. 372.
[527] BGH z dn. 10 maja 2012 r., IX ZR 125/10, NJW 2012, s. 2435. Nie można natomiast powołać się na upływ terminu przedawnienia w rewizji (*Revision*), por. BGH z dn. 27 listopada 2012 r., X ZR 123/09, s. 13.

Chociaż po stronie dłużnika nie występuje obowiązek zapobiegnięcia przedawnieniu, zgłoszenie przez niego zarzutu może zostać ocenione jako niedopuszczalne wykonywanie prawa. Stanie się tak, gdy dojdzie do rażącego naruszenia dobrej wiary (§ 242 BGB), a nie tylko zachowania, które narusza ciążący na nim obowiązek[528]. W orzecznictwie do grona takich przypadków zaliczono m.in. sytuację, gdy dłużnik wprowadza wierzyciela w błąd co do swojej tożsamości[529], powstrzymuje wierzyciela od terminowego zaskarżenia roszczenia[530] zarówno w sposób świadomy jak też nieświadomy[531]. W praktyce orzeczniczej wykształcił się natomiast pogląd o obowiązku uprawnionego polegającym na natychmiastowym podjęciu działania w kierunku dochodzenia roszczenia, gdy tylko zakończy się okoliczność, która stanowiła uzasadnienie dla niewstępowania na drogę sądową[532].

Wśród przepisów kreujących instytucję przedawnienia szczególną rolę odgrywa § 202 BGB obrazujący zapatrywanie prawodawcy na zasadę autonomii woli stron. Chociaż tytuł nadany tej jednostce redakcyjnej błędnie sugeruje niedopuszczalność umów modyfikujących przedawnienie, w literaturze zgodnie przyjmuje się, że źródłem dopuszczalności takich umów jest zasada swobody umów[533], zaś § 202 BGB przewiduje granicę dla modyfikacji[534]. Z perspektywy polskiej noweli zmKC 2018 należy zaznaczyć, że wyjątkiem od dopuszczalności umownej zmiany przedawnienia jest § 476 BGB, którego cel stanowi ochrona konsumenta. Umowy mogą dotyczyć długości przedawnienia, alternatywnego sposobu ustalenia początku biegu przedawnienia. Strony posiadają również kompetencję do wprowadzania zmian w zakresie zawieszenia i przerywania okresu przedawnienia, jeśli tego nie uczynią do zmodyfikowanego terminu stosuje się przepisy BGB. Mocą swojej woli mogą także we wzajemnych stosunkach prawnych powrócić do terminów wyrażonych w Kodeksie[535]. Nie ma znaczenia, czy umowa bezpośrednio, czy tylko pośrednio (np. poprzez odroczenie) wpływa na termin przedawnienia. Nieistotne jest również, czy dochodzi do złagodzenia, czy zaostrzenia rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę.

[528] BGH z dn. 18 grudnia 1997 r., IX ZR 180/96, NJW 1998, s. 1488.
[529] BGH z dn. 7 maja 1991 r., XII ZR 146/90, NJW-RR 1991, s. 1033.
[530] BGH z dn. 1 lipca 2014 r., VI ZR 391/13, MDR 2014, s. 1201.
[531] BGH z dn. 5 listopada 2014 r., XII ZB 186/13, NJW-RR 2015, s. 193.
[532] BGH z dn. 24 stycznia 2013 r., IX ZR 108/12, NJW-RR 2013, s. 569; BGH z dn. 4 listopada 1997 r., VI ZR 375/96, NJW 1998, s. 902-903. Zob. też*:* F.L. Ekey, [w:] *Heidelberger Kommentar zum Wettbewerbsrecht*, red. F. L. Ekey, D. Klippel, J. Kotthoff, A. Meckel, G. Plaß, Heidelberg 2005, s. 647-648; B. Boemke, B. Ulrici, *BGB*, s. 388.
[533] P. Lakkis, *Die Verjährungsvereinbarung nach neuem Recht*, AcP 2003, nr 6, s. 763-764.
[534] Więcej o możliwości skrócenia terminu przedawnienia znajdziesz: M. Dudarski, Sz. Oprzalski, *Regulacje przedawnienia*, s. 42-43.
[535] Ibidem, s. 43.

Ponadto przepis ten pozwala na zawarcie umowy o zrzeczeniu się przedawnienia, *pactum de non petendo*, czy na złożenie jednostronnego oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia[536]. Zakres uprawnień do ułożenia wzajemnej relacji jest bardzo szeroki. W czasie prac nad modernizacją prawa zobowiązań zauważono, że § 225, będący poprzednikiem obecnie obowiązującego § 202 BGB, był przychylniejszy dla dłużnika[537]. Dopuszczalnym było korzystne dla zobowiązanego skracanie terminu przedawnienia, wykluczonym zaś wydłużenie terminu, czy wyłączenie przedawnienia. Z drugiej strony zuważyć trzeba, że mimo iż ustawodawca przyznał stronom tak wiele swobody w kształtowaniu swojej relacji prawnej również w zakresie przedawnienia, w przeprowadzonej reformie silnie akcentował konieczność utrzymania porządku prawnego i pewności prawa, w czym dostrzegał realizację interesu publicznego[538].

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może być oznaczone do pewnego terminu albo być tzw. zrzeczeniem bezterminowym. W pierwszym przypadku zobowiązany nie może skorzystać z uprawnienia w postaci zarzutu przedawnienia, aż do nadejścia zastrzeżonego terminu. Skuteczność zrzeczenia jest więc ograniczona w czasie[539]. Tym samym następuje powrót do stanu, który istniał przed upływem terminu przedawnienia. Natomiast wraz z upływem oznaczonego w porozumieniu czasu przywrócona zostaje sytuacja prawna, która istniała bezpośrednio przed dokonaniem zrzeczenia – roszczenie staje się ponownie niezaskarżalne. Jeżeli uprawniony złoży pozew przed nadejściem tego terminu, zrzeczenie pozostanie skuteczne także po upływie terminu[540]. Natomiast przez pojęcie zrzeczenia bezterminowego należy rozumieć zrzeczenie pozbawione zastrzeżenia określającego okres jego skuteczności. W doktrynie i orzecznictwie przyjęto, że należy zasadniczo traktować je jako ograniczone do maksymalnego 30-letniego terminu określonego w § 202 ust. 2 BGB[541]. Dzięki temu nie dojdzie do powstania „patologicznego" sytuacji, gdy w obrocie prawnym funkcjonowałoby nieprzedawnialne roszczenie. Konsekwencją zrzeczenia się jest wyłączenie uprawnienia pozwanego do wniesienia zarzutu przedawnienia we wskazanym okresie. Jeśli

[536] F. R. Hillmann, K. Schneider, *Das verkehrsrechtliche Mandat, t. 2, Verkehrszivilrecht*, beck-online 2016, nb 172.
[537] J. Zrałek, *Przedawnienie w międzynarodowym obrocie handlowym*, Kraków 2005, s. 57.
[538] B. Goehl, *Arzthaftung und Verjährung*, s. 22-24.
[539] OLG Celle z dn. 15 czerwca 2017 r., 6 U 2/17, Zeitschrift für das gesamte öffentliche und private Baurecht 2018, s. 1449.
[540] BGH z dn. 10 listopada 2020 r., VI ZR 285/19, MDR 2021, s. 222.
[541] K. Fischer, *Verjährungsfragen im Arzthaftungsbereich – Bilanz nach neun Jahren Schuldrechtsmodernisierung*, [w:] *25 Jahre Arbeitsgemeinschaft - 25 Jahre Arzthaftung. Von der Krähentheorie bis zum groben Behandlungsfehle*, red. A. Jorzing, Berlin-Heidelberg 2011, s. 108; M. Gehrlein, *Anwalts- und Steuerberaterhaftung*, Frankfurt am Main 2019, s. 195; BGH z dn. 16 marca 2009 r., II ZR 32/08, NJW 2009, s. 1598.

dłużnik w sposób wyraźny nie zastrzegł odwołania zrzeczenia, jego późniejsze oświadczenie w tym przedmiocie nie zostanie uznane za skuteczne[542]. Wobec tego istotne jest prawidłowe sformułowanie oświadczenia zobowiązanego, w oparciu o które ustalana będzie następnie dopuszczalność jego odwołania. W niemieckiej judykaturze utrwalił się pogląd, że skoro zrzeczenie ma na celu zwolnienie wierzyciela z konieczności niezwłocznego dochodzenia roszczenia na drodze sądowej, pozostaje ono skuteczne nawet po upływie oznaczonego terminu, jeśli wierzyciel przed upływem terminu na jakie zostało przewidziane wniósł powództwo[543]. W nauce prawa szczególnie doceniono możliwość zawarcia porozumienia, w myśl którego wstrzymany zostaje bieg terminu przedawnienia. Doniosłość rozwiązania przejawia się przede wszystkim w czasie prowadzenia przez strony negocjacji. Jak zauważono, chociaż normatywnie taka sytuacja została przewidziana w § 203 BGB, umowna modyfikacja pozwala na uniknięcie niejasności, co do wskazania właściwego momentu rozpoczęcia i zakończenia negocjacji, bądź problemu biegu przedawnienia w czasie ich zawieszenia[544].

Polski prawodawca dopuszcza możliwość zrzeczenia się zarzutu przedawnienia dopiero po upływie jego terminu, co ma na celu m.in. ochronę dłużnika przed naciskami wierzyciela, czy obejściu przepisów. Uwypuklenie zasady dyspozycyjności w konstrukcji prawnej przedawnienia może być niebezpieczne dla nieporadnego dłużnika, który zazwyczaj jest słabszą stroną stosunku prawnego, choć nie ulega wątpliwości, że również on może skorzystać na zmianie prawa. Myśl niemieckiego prawodawcy skoncentrowana została na pełniejszej realizacji zasady autonomii woli stron, w którą niewątpliwie wpisuje się uwzględnianie przedawnienia na wniosek. Obrany przez reformatorów kierunek zmian – w ich mniemaniu – nie wymagał pochylenia się nad zagadnieniem sposobu uwzględniania przedawnienia. Trudno więc doszukiwać się dyskusji na temat wad i zalet konkretnego sposobu uwzględniania przedawnienia, która zawierałaby inspirujące wskazówki mogące przyczynić się do rozwinięcia nauki polskiego prawa cywilnego.

5. Przedawnienie we francuskim prawie cywilnym

5.1. Reforma przedawnienia

[542] K. Fischer, *Verjährungsfragen im Arzthaftungsbereich*, s. 108-111.
[543] BGH z dn. 16 marca 2009 r., II ZR 32/08, NJW 2009, s. 1598; BGH z dn. 7 maja 2014 r., XII ZB 141/13, NJW 2014, s. 2267.
[544] P. Lakkis, *Die Verjährungsvereinbarung*, s. 764-765.

Francuski Kodeks cywilny z 1804 r.[545] łącznie uregulował instytucje przedawnienia umarzającego (*prescription extinctive*) oraz zasiedzenia (*prescription acquisitive*), wskazując w ten sposób na podobieństwa konstrukcji prawnych i spełnianych przez nie celów[546]. Artykuł 2219 Cciv., obowiązujący od chwili uchwalenia aktu prawnego do momentu reformy z 2008 r., ujmował *prescriptio* jako sposób nabycia lub uwolnienia się na skutek upływu czasu oraz pod warunkiem spełnienia przesłanek określonych w ustawie. Choć podejście to – będące jednym z przykładów czerpania z czasów nauki *ancien regime* – nigdy nie było całkowicie bronione, ostało się przez ponad 200 lat[547]. Zmiana konstrukcji prawnej dokonała się w 2008 r. wraz z wejściem w życie noweli poświęconej m.in. przedawnieniu[548].

Szerokie rozumienie pojęcia *la prescription*, jako sposobu nabycia prawa lub zwolnienia ze zobowiązania, było coraz częściej postrzegane w kategorii niebezpieczeństwa ewentualności popełnienia pomyłki, zwłaszcza w sytuacji nieodzowności mierzenia się z obcymi regulacjami, w których nie występowało scalenie instytucji. Nieszablonowo w literaturze francuskiej uzasadniano modyfikację prawa. Reforma miała bowiem zapewnić anachronicznemu Cciv. powrót do czasów jego świetności na arenie europejskiej oraz międzynarodowej. Przez konkurencyjność prawa francuskiego rozumiano możliwość podejmowania działań strategicznych w nowoczesnej gospodarce. Interesującym jest, że w pracy nad nowelą szczególną wagę przykładano do tego, aby prawo francuskie było atrakcyjne dla inwestorów oraz inspirujące dla obcych prawodawców. Założenia reformatorów były bardzo ambitne, francuskie prawo miało stać się inspiracją w europejskim procesie harmonizacji prawa, zaś na płaszczyźnie międzynarodowej wpływać na prawodawstwo poszczególnych państw[549]. Stąd też zwracano baczną uwagę na znaczące różnice w modelach przedawnienia obowiązujących w głównych krajach europejskich. Rzadko można spotkać się w cywilnym prawie francuskim z reformą, która tak obficie

[545] *Code civil* – francuski Kodeks cywilny wszedł w życie w dniu 21 marca 1804 r., dalej jako Cciv., https://www.legifrance.gouv.fr/affichCode.do?cidTexte=LEGITEXT000006070721 [dostęp: 03.05.2020].

[546] Zasadniczą intencją prawodawcy francuskiego jest ochrona interesu społecznego, zob. też szczegółowe cele (które jednak są powielane przez przedstawicieli nauki różnych państw) dla uzasadnienia istnienia przedawnienia umarzającego: F. Levesque, F. Tremblay, C. Lepage, *Lorsque le temps est l'ennemi de la justice: les fondements et les origines de la prescription extinctive des droits personnels*, RDUS 2016, t. 46, nr 3, s. 579-587.

[547] M. Faure-Abbad, M. Boudot, *Les nouveautés de la réforme de la prescription en droit français*, La prescrizione, Decime giornate di Studio Roma Tre, Rome 2012, s. 13-14, https://hal.archives-ouvertes.fr/hal-02114774/document [dostęp: 18.04.2020].

[548] LOI n° 2008-561 du 17 juin 2008 portant réforme de la prescription en matière civile, https://www.legifrance.gouv.fr/affichTexte.do?cidTexte=JORFTEXT000019013696 [dostęp: 03.05.2020].

[549] B. Fauvarque-Cosson, D. Mazeaud, *L'avant-projet français de réforme du droit des obligations et du droit de la prescription*, Unif. law rev. 2006, t. 11, nr 1, s. 105-106; Raport Senatu w sprawie projektu ustawy nr 323 (2007-2008), *Proposition de loi portant réforme de la prescription en matière civile*, http://www.senat.fr/rap/l07-358/l07-3581.html#toc1 [dostęp: 19.04.2020].

czerpałaby ze źródeł prawa obcego. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że wspomniana w poprzednim podrozdziale modernizacja dokonana w prawie niemieckim stała się jednym z wyzwalaczy przeprowadzenia zmian w prawie francuskim[550]. Obok niej w pracy nad nowelą chętnie korzystano z rozwiązań przyjętych w PECL oraz UNIDROIT.

Zasadnicze zadanie nowelizacji przedawnienia koncentrowało się wokół trzech postulatów: uporządkowania i sprecyzowania przepisów kształtujących instytucję, skrócenia długości terminów oraz ograniczenia ich mnogości[551]. Zasadniczo problemy, z którymi zmierzyć się miała nowela zbieżne były z tymi, które rozwiązywali już reformatorzy instytucji w innych państwach. Również na gruncie francuskiego prawa prywatnego wskazywano na potrzebę zbyt długiego okresu przechowywania dokumentów potwierdzających spełnienie świadczenia. Wraz ze wzrostem tempa rozwoju gospodarczego argument ten przybierał na sile. Niepewność wynikająca nawet z 30-letniego terminu przedawnienia stanowiła nie tylko naruszenie interesu zobowiązanego, lecz również naruszała interes społeczny[552]. Kluczowe założenie, na którym opiera się przedawnienie, czyli pewność i bezpieczeństwo obrotu, coraz silniej konfrontowano z dążeniem do poszerzania autonomii stron np. w postaci rozszerzenia możliwości umownej modyfikacji określonych przepisów (art. 2254 Cciv.). Paralelnie jednak słusznie wychodzono z założenia, że najważniejszym jest zachowanie równowagi w sprzecznych interesach stron oraz ciągłe badanie, w jaki sposób przyjęcie konkretnego rozwiązania będzie wpływać na interes społeczny. Jest to tym trudniejsze, że instytucja spełnia wiele funkcji, dotyka wielorakich stosunków prawnych, w których różne prawa zasługują na różną ochronę[553].

Jak się jednak okazało, reforma nie spełniła pokładanych w niej nadziei, sama zaś instytucja przedawnienia nie stała się regulacją wiodącą prym na tle konstrukcji obowiązujących w innych państwach. Nie wprowadzono rewolucyjnych zmian, które

[550] W zbliżonym przedziale czasowym przedawnienie było przedmiotem zainteresowania zarówno reformatorów z państw systemów prawa *civil law* jak i *common law*, stąd większa skłonność podmiotów tworzących prawo do przeprowadzenia analiz prawnoporównawczych, szerzej F. X. Licari, *Le nouveau droit français de la prescription extinctive à la lumière d'expériences étrangères récentes ou en gestation (Louisiane, Allemagne, Israël*), RIDC 2009, nr 61(4), s. 739-742.

[551] Założenia te przyświecały wstępnemu projektowi noweli *Avant*, s. 171-184. Problematyka dedykowana przedawnieniu opracowana została pod kierunkiem Philippe Malaurie, aby następnie stanowić prawzór reformy. Porównanie projektu *Avant* z przyjętą później nowelizacją znajdziesz: C. Castets-Renard, *Les projets de réforme du droit français des contrats*, Osaka Univ. Law Rev. 2010, nr 57, s. 67-69.

[552] B. Fauvarque-Cosson, *La prescription en droit international privé*, *Droit international privé: travaux du Comité français de droit international privé, 16e année, 2002-2004*, Paryż 2005, s. 235. Natomiast na realizację zasady pewności prawa, która stanowi główne *ratio* instytucji wskazywali m.in. F. X. Licari, *Le nouveau droit*, s. 740; Y. Levano, *La prescription extinctive en droit allemand après la réforme du droit des obligations*, RIDC 2004, t. 56, nr 4, s. 948.

[553] R. Wintgen, *Reforming the French Law of Prescription: A French Perspective*, [w:] *Reforming the French Law*, s. 356; Y. Levano, *La prescription extinctive*, s. 957-958; M. Bandrac, *Les tendances récentes de la prescription extinctive en droit français*, RIDC 1994, t. 46, nr 2, s. 359.

zasługiwałyby na szczególną uwagę w związku z podejmowaną w pracy problematyką. Większość z przyjętych koncepcji była już wcześniej ustalona w doktrynie i orzecznictwie[554].

Ostatecznie reforma rozdzieliła przedawnienie umarzające i nabywcze regulując je odpowiednio w Księdze III Cciv, tytule XX *De la prescription extinctive* oraz tytule XXI *De la possession et de la prescription acquisitive.* Zaważył argument klarowności regulacji wypierając racje wspólnych korzeni instytucji[555]. Przyjęto, że przedawnienie umarzające prowadzi do wygaśnięcia prawa (art. 2219 Cciv.)[556], co stanowi istotną różnicę w stosunku do rozwiązań istniejących w prawie polskim czy niemieckim. Syntetyczność treści przepisu domaga się aktywności judykatury i doktryny, które wyjaśniają jego poszczególne elementy, precyzując charakter prawny instytucji.

Skutek prawny przedawnienia wywoływał antagonizmy jeszcze przed zmianą aktu prawnego[557]. Rywalizowały ze sobą dwa stanowiska prezentujące pogląd o wygaśnięciu prawa lub wygaśnięciu samej skargi[558]. Chociaż dominującym było drugie z nich, ustawodawca w normie prawnej kształtującej przedawnienie umarzające wprost określił, że wskutek przedawnienia dochodzi do wygaśnięcia prawa[559]. Materia, z którą do dnia dzisiejszego mierzą się francuscy prawnicy stanowić może cenny argument na rzecz prawidłowości wyboru określonego sposobu uwzględniania przedawnienia. Opowiedzenie się za koncepcją materialną (*thèse substantialise*), literalnie traktującą przepis art. 2219 Cciv., w myśl którego przedmiotem przedawnienia jest prawo, zbliża do przyjęcia zasadności wyboru uwzględniania przedawnienia *ex officio*. Należy natomiast zwrócić uwagę na problem niespójności między koncepcją traktującą o wygaśnięciu prawa a art. 2249 Cciv., w myśl którego dłużnik nie może żądać zwrotu świadczenia spełnionego po upływie terminu przedawnienia, co związane jest zamysłem o przekształceniu zobowiązania całkowitego w zobowiązanie naturalne.

---

[554] Por. K. Górniak, *Ewolucja przedawnienia w prawie francuskim*, KPP 2020, z. 1, s. 7-29.

[555] D. Deroussin, *Le Droit Français des Prescriptions depuis 1804, ou l'impossible simplicité*, [w:] *Limitation and prescription: a comparative legal history*, red. H. Dondorp, D. Ibbetson, E.J.H. Schrage, Berlin 2019, s. 478; E. Cashin-Ritaine, *National Report on the Transfer of Movables in France*, [w:] *National Reports on the Transfer of Movables in Europe: t. 4: France, Belgium, Bulgaria, Poland, Portugal (European Legal Studies)*, red. W. Faber, B. Lurge, European Legal Studies 13, Munich 2011, s. 129. Zob. też krytyczne uwagi do projektu *Avant*, który utrzymywał jednolitości obu regulacji: R. Wintgen, *Reforming the French Law*, s. 356.

[556] „La prescription extinctive est un mode d'extinction d'un droit résultant de l'inaction de son titulaire pendant un certain laps de temps."

[557] A. Bénabent, *Le chaos du droit de la prescription extinctive*, [w:] *Mélanges dédiés à Louis Boyer, doyen de la Faculté de droit de Toulouse*, Toulouse 1996, s. 123; D. Mazeaud, R. Wintgen, *La prescription extinctive dans les codifications savantes*, Paris 2008, s. 2523-2527; B. Fauvarque-Cosson, *La prescription*, s. 236-247.

[558] M. Bandrac, *La nature juridique de la prescription extinctive en matière civile*, Paris 1986, s. 13.

[559] C. Froger, *La prescription extinctive des obligations en droit public*, Paris 2015, s. 115.

Jednak sam ustawodawca w dalszej części Księgi XX, a dokładnie art. 2224 Cciv. używa pojęcia skargi[560]. Konstrukcja procesowa (*thèse processualiste*) przyjmująca, że skutkiem prawnym przedawnienia jest jedynie wygaśnięcie skargi w sposób odwrotny niż koncepcja materialna koreluje z niemożliwością żądania zwrotu spełnionego świadczenia[561]. Trudniej natomiast koncepcję tę pogodzić z istotą potrącenia, fakt niedopuszczalności kompensacji nie budził natomiast wątpliwości, gdy przyjmie się, że skutkiem przedawnienia jest wygaśnięcie prawa. W odniesieniu do sposobu uwzględniania przedawnienia, teoria proceduralna lepiej koresponduje z rozwiązaniem brania go pod uwagę wyłącznie na wniosek strony[562].

Należy zauważyć, że francuska nauka prawa cywilnego pozostała pod wpływem rzymskiego pojęcia skargi – *actio*[563]. Pół wieku po uchwaleniu Cciv., za sprawą B. Windscheida, nastąpiło rozdzielenie skargi, będącej pojęciem procesowym od roszczenia, któremu przypisano charakter materialnoprawny[564]. Francuscy prawnicy XIX-ego wieku nie byli jednak skłonni do zmiany swojego podejścia. W ich mniemaniu przedawnienie wpływało na prawo, a skargę określali prawem materialnym, pojawiającym się w postępowaniu sądowym[565].

5.2. Sposoby uwzględniania upływu terminu przedawnienia

Przekonanie o prawidłowości jednej z powyższych konstrukcji z jednoczesną negacją drugiej byłoby doskonałym punktem wyjścia do analizy zasadniczego problemu, jakim jest sposób uwzględniania przedawnienia. Ta kwestia jednak nie podlega, przynajmniej z pozoru dyskusji. Przepis prawny art. 2247 Cciv. stanowi, że sędziowie nie mogą z urzędu stosować środka obrony wynikającego z przedawnienia. Przed reformą z 2008 r. norma znajdowała się w art. 2223, jej treść nie uległa jednak zmianie. Podniesienie zarzutu należy do dłużnika, na

[560] Podejście procesowe zostało wzmocnione w 1975 r. w postaci art. 122 *Code de procédure civile* – francuskiego Kodeksu postępowania cywilnego (dalej jako CPC), który wymienia przedawnienie jako okoliczność braku prawa do skargi, https://www.legifrance.gouv.fr/affichCode.do?cidTexte=LEGITEXT000006070716 [dostęp: 03.05.2020].

[561] W judykaturze jeszcze przed reformą większym uznaniem cieszył się pogląd o wygaśnięciu skargi, lecz pozostaniu obowiązku. Orzeczenia prezentujące ten nurt stanowią dziś oparcie dla zwolenników koncepcji procesowej, zob. L. Cadiet, E. Jeuland, *Droit judiciaire privé*, Paris 2013, s. 883.

[562] Por. M. Bandrac, *La nature juridique*, s. 43 i nast.

[563] M. Planiol, *Traité élémentaire de droit civil, t. I, Principes généraux — Personnes — Biens*, Paris 1948, s. 160; skarga, która wygasła wskutek przedawnienia pozbawia prawa ochrony ze strony państwa, *sans action, il ne pouvait y avoir de droit*.

[564] B. Windscheid, *Die Actio des römischen Civilrechts vom Standpunkte des heutigen Rechts*, Düsseldorf 1856.

[565] Więcej o próbie przemiany spojrzenia skargowego znajdziesz np. C. Froger, *La prescription extinctive*, s. 112; M. Bandrac, *Les tendances*, s. 363-363.

korzyść którego działa, stąd uważa się, że przedawnienie służy jego interesowi prywatnemu[566]. Można spotkać się także z odważniejszymi uzasadnieniami rozwiązania, które jako wywołujące wątpliwie moralne skutki, należy pozostawić sumieniu zobowiązanego[567].

Skorzystanie z tego niweczącego zarzutu powoduje oddalenie powództwa[568]. Dopuszczalne jest, aby strona podniosła zarzut przedawnienia dopiero przed sądem odwoławczym (art. 2248 Cciv.). Niedopuszczalność wniosku wynikająca z podniesienia zarzutu przedawnienia powoduje, że sąd nie rozpoznaje merytorycznie sprawy (art. 122 CPC)[569]. Oszczędność czasu sądu i stron, którą miała zapewnić norma prawna, w praktyce nie została w stopniu zadawalającym zrealizowana. Sędzia przedprocesowy (*juge de la mise en état*) nie posiadał bowiem kompetencji do orzekania w sprawie niedopuszczalności. Stan ten uległ zmianie z początkiem 2020 r.[570], w drodze przyznania uprawnienia pozwalającego na badanie merytoryczne aspektów sprawy np. dokonywania kwalifikacji zdarzenia prawnego wpływającego na termin przedawnienia[571].

Na przestrzeni lat wciąż powracano do pytania, czy w wyjątkowych sytuacjach sąd może z własnej inicjatywy uwzględnić przedawnienie. Francuski Kodeks postępowania cywilnego w art. 125 nakłada na sąd obowiązek automatycznego wychwycenia niedopuszczalności, gdy ma ona charakter porządku publicznego. W związku z tym pojawiło się pytanie, czy po dokonaniu oceny wskazującej owo naruszenie można orzec o przedawnieniu *ex officio*. Nad tym zagadnieniem pochylił się Sąd Kasacyjny wyjaśniając, że

[566] Interes publiczny realizowany zaś jest przez terminy zawite (*forclusion*). W art. 2220 Cciv. przewidziano, że znajdują do nich zastosowania przepisy dotyczące przedawnienia, chyba że ustawa przewiduje inaczej. Surowość prekluzji przejawia się w znacznym ograniczeniu autonomii woli stron, zaś sąd uwzględnia ją z urzędu, zob. więcej N. Balat, *Forclusion et prescription*, RTDciv. 2016, nr 4, s. 751-772. Spotkać się można także z ciekawym poglądem, że realizacja interesu ogólnego przyczynia się do ochrony interesu prywatnego, tak F. Rouvière, *La distinction des délais de prescription, butoir et de forclusion*, LPA Journaux judiciaires associés 2009, s. 8.

[567] J. Carbonnier, *Notes sur la prescription extinctive*, RTDciv. 1952, s. 171.

[568] Por. też C. Bouty, *L'irrévocabilité de la chose jugée en droit privé*, Marseille 2008, s. 76-79 oraz uwagi dotyczące art. 122 i 32 CPC w odniesieniu do koncepcji procesowej i materialnej, zob. C. Froger, *La prescription extinctive*, s. 113.

[569] W kontekście prawa do bycia wysłuchanym zob. S. Bernigaud, *Le silence et le procès civil*, Les Cahiers de droit 2015, t. 56, nr 3-4, s. 265-267.

[570] Décret nr 2019-1333 z dnia 11 grudnia 2019 r., réformant la procédure civile, JORF nr 0288 z dnia 12 grudnia 2019, texte nr 3, https://www.legifrance.gouv.fr/affichTexte.do?cidTexte=JORFTEXT000039480084&categorieLien=id [dostęp: 3.05.2020].

[571] Prezentację głównych zmian postępowania cywilnego opracowaną przez Ministerstwo Sprawiedliwości znajdziesz: http://www.justice.gouv.fr/art_pix/PC_Decret_2019-1333_Presentation_princ ipales_modif.pdf, [dostęp: 30.04.2020 r.].

działanie takie jest niedopuszczalne, a sama zasada przewidziana w art. 2247 Cciv. ma charakter ogólny[572].

Jedno z najodważniejszych rozwiązań przeprowadzanej reformy ściśle wiąże się z problemem węzłowym dysertacji. Francuski ustawodawca, który uważał, że interesy podmiotów zostaną najlepiej zabezpieczone przez samych zainteresowanych przewidział umowną modyfikację przedawnienia. Jednocześnie w liberalizacji przepisów, które w swoim założeniu miały stanowić ukłon w kierunku stron stosunku prawnego, dostrzeżono niebezpieczeństwo nieczynienia użytku z przepisów prawnych przede wszystkim w skutek ich nieznajomości. Jednym z przejawów ochrony słabszej strony jest wprowadzenie we wspomnianym już art. 2254 zd. 3 Cciv. ograniczeń dotyczących umownych modyfikacji przedawnienia.

Już w projekcie *Avant* pojawiły się pierwsze wzmianki o konieczności objęcia ochroną konsumenta także w ramach instytucji przedawnienia. Zasadniczą kwestią było wskazanie odpowiedniego miejsca do egzystowania takich norm prawnych. Obawiano się bowiem, że uregulowanie całej konstrukcji prawnej w odrębnej ustawie skutkować będzie poluzowaniem jej więzi z prawem prywatnym, co w konsekwencji doprowadzi do jej usamodzielnienia[573]. Niebezpieczeństwo wyodrębnienia polegać miało na późniejszej niemożliwości stosowania zasad prawa prywatnego do regulacji przedawnienia znajdującej się w odrębnych przepisach statuujących ochronę konsumentów (czyli już istniejącego Kodeksu konsumenckiego)[574].

Ogrom racji przyświecający powstawaniu norm prawnych w szczególny sposób chroniących konsumenta znajduje wyraźne odzwierciedlenie w prawie Unii Europejskiej oraz krajowych porządkach prawnych. Zainspirowane zasadami sprawiedliwości regulacje mają zrekompensować niższość ekonomiczną, prawną oraz intelektualną konsumenta, która jest przyczyną np. stosowania niedozwolonych praktyk rynkowych, czy braku dostępu do rzetelnej informacji. Zrównanie pozycji podmiotów, należące do zadań państw członkowskich oraz UE, w dużej mierze skoncentrowane zostało na niedozwolonych klauzulach umownych[575]. Oznaką uświadomienia sobie specyfiki podmiotów stało się coraz częstsze

[572] Cass. civ. 1 z dn. 9 grudnia 1986 r., 85-11.263., Bull. 1986, I, nr 293, s. 278, https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?idTexte=JURITEXT000007017825 [dostęp: 3.05.2020].
[573] P. Hellwege, *John Cartwright, Stefan Vogenauer, Simon Whittaker, Reforming the French Law of Obligations. Comparative Reflections on the Avant-projet de réforme du droit des obligations et de la prescription*, Oxford 2009, s. 444-445.
[574] Code de la consommation (dalej jako: Ccons.).
[575] P. Rott, *Unfair contract terms*, [w:] *Research Handbook on EU Consumer and Contract Law*, red. Ch. Twigg-Flesner, Cheltenham 2016, s. 307-308; S. Law, *The Transformation of Consumer Law in Times of Crisis. The Ex Officio Control of Unfair Contract Terms*, [w:] *Transformation of Civil Justice: Unity and Diversity*, red. A. Uzelac, C. H. van Rhee, seria: Ius Gentium: Comparative Perspectives on Law and Justice, t. 70, Cham 2018, s. 283.

konstruowanie przepisów prawa, które znajdowały zastosowanie *ex officio*. Jaki jest bowiem pożytek z korzystnych dla konsumenta regulacji prawnych, gdy nie są one efektywne[576]?

Nie sposób przyjrzeć się dokładnie rozwiązaniom francuskich kodyfikatorów, które zapewnić mają ochronę słabszego podmiotu. Uwaga zostanie skupiona na elemencie najściślej związanym z problematyką rozprawy. Uwzględnianie przedawnienia z urzędu przez sąd w stosunku do konsumenta – bo o tym mowa – od niedawna jest rozwiązaniem obowiązującym również w polskim prawie cywilnym. Ustawa zmKC 2018, która wprowadziła m.in. tę zmianę, spotkała się z falą krytyki. Warto więc pochylić się nad procesem kształtowania się analogicznej normy prawnej, która od kilkunastu lat obowiązuje na gruncie innego państwa systemu *civil law*.

Kilka miesięcy przed wejściem w życie aktu prawnego reformującego przedawnienie do Ccons. dodano art. L 141-4, który pozwala sądowi stosować z urzędu przepisy tego aktu normatywnego[577]. Z tego przepisu wyprowadzono również możliwość uwzględniania przedawnienia przez sąd z urzędu w stosunku do konsumentów[578]. Wyrażona norma prawna zakończyła w pewnym zakresie krajową debatą poświęconą kompetencji sądu do podjęcia działań z urzędu. Odwołując się do historii, w której kształtowała się regulacja należy jeszcze zwrócić uwagę na burzliwą wymianę stanowisk pomiędzy francuskim Sądem Kasacyjnym a TSUE.

Dnia 15 lutego 2000 r. na kanwie sprawy, do której zastosowanie znalazły przepisy francuskiego Kodeksu konsumenckiego, Sąd Kasacyjny uznał, że niestawiennictwo konsumenta na rozprawie należy odczytać jako rezygnację z korzystania z uprawnień, nawet jeśli norma je przyznająca ma na celu ochronę konsumenta[579]. W kolejnych orzeczeniach Sąd Kasacyjny wielokrotnie jeszcze odmawiał możliwości podjęcia działań sądom z urzędu,

---

[576] E. Poillot, *Re-codification of civil law: are french and luxembourg consumer codes going that road?*, [w:] *Codificación y reequilibrio de la asimetría negocial*, red. M. Gramunt Fombuena, C. E. Florensa Tomàs, Madrid 2017, s. 128.

[577] LOI nr 2008-3 z dnia 3 stycznia 2008 r. pour le développement de la concurrence au service des consommateurs, https://www.legifrance.gouv.fr/affichTexte.do?cidTexte=JORFTEXT000017785995&categorieLien=id [dostęp: 06.05.2020]. Obecnie norma prawna znajduje się w art. R 632-1 Ccons. po zmianie dokonanej dekretem nr 2016-884 z dnia 29 czerwca 2016 relatif à la partie réglementaire du code de la consommation, https://www.legifrance.gouv.fr/affichTexteArticle.do;jsessionid=2C57CC589421D17594CDB61114C5CF96.tplgfr26s_2?cidTexte=JORFTEXT000032797752&idArticle=LEGIARTI000032803156&dateTexte=20200509&categorieLien=id#LEGIARTI000032803156 [dostęp: 06.05.2020].

[578] Kodeks konsumencki zawiera również inne przepisy szczególne poświęcone przedawnieniu. Przykładowo, w odmienny sposób reguluje początek biegu przedawnienia (np. art. L 341-51 Ccons.), przyczyny jego przerwania (np. art. L 523-3 Ccons.), czy zawieszenia (np. art. L 623-27 Ccons.). Osobliwa jest norma prawna niedopuszczająca dokonywania modyfikacji okresu przedawnienia oraz przyczyn jego przerwania i zawieszenia, nawet, gdy obie strony wyrażą taką chęć (art. L 218-1 Ccons.).

[579] Cass. civ. 1 z dn. 15 lutego 2000, 98-12.713, Bull. 200, I, nr 49, s. 34, https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?idTexte=JURITEXT000007042530 [dostęp: 05.05.2020].

powtarzając tezę powyższego wyroku. W ślad za nim podążały pozostałe sądy, które w praktyce tej dostrzegały zapobieganie zbytniego hamowania przedsiębiorców w nawiązywaniu umów z konsumentami[580].

Szansę przełamania utrwalonej linii orzeczniczej upatrywano w orzeczeniu prejudycjalnym TSUE z dnia 21 listopada 2002 r.[581] Wyrok został wydany na kanwie zagadnienia klauzul abuzywnych, stąd też wiele uwagi poświęcono faktycznej możliwości ochrony konsumenta przed postanowieniami mającymi nieuczciwy charakter. Wyszczególnienia wymagają dwa zagadnienia. Po pierwsze, Trybunał zwrócił uwagę, że przyznanie sądowi, ograniczonej terminem dwuletnim, kompetencji (bądź czasowe zredukowanie dopuszczalności podniesienia zarzutu przez konsumenta) do stwierdzenia nieuczciwego charakteru określonego postanowienia umownego może wpłynąć na skuteczność ochrony przewidzianej w art. 6 i 7 dyrektywy 93/13[582]. Chcąc pozbawić konsumenta możliwości skorzystania z tej ochrony, sprzedawca lub dostawca musiałby jedynie poczekać do momentu upływu terminu wyznaczonego przez ustawodawcę krajowego, zanim zacząłby dochodzić obowiązków wynikających z niedozwolonych postanowień umownych. Rozszerzenie kompetencji sądu krajowego pozwoliłoby na osiągnięcie rezultatu określonego w art. 6 ust. 1 dyrektywy, polegającego na zapewnieniu, że klauzule abuzywne nie będą wiążące dla konsumenta. Pod drugie, TSUE zauważył, że realizacja ochrony konsumenta, mająca swoje źródło w art. 6 i 7 dyrektywy, może wymagać przyznania sędziemu uprawnienia do podjęcia działania z urzędu. Jak wyjaśnia, trudna do zaakceptowania byłaby natomiast sytuacja, w której strona nie korzysta z chroniących ją regulacji wskutek nieświadomości prawnej. Pomimo tak wyraźnego stanowiska TSUE, Sąd Kasacyjny w 2004 r. pozostał niewzruszony na sugestie Trybunału Sprawiedliwości powtarzając znamienną już tezę o niezbędności podjęcia stosownych działań przez dłużnika[583].

---

[580] E. Wójtowicz, *Kontrola klauzul abuzywnych w prawie francuskim na przykładzie umowy ubezpieczenia*, [w:] Rozprawy Ubezpieczeniowe 2011, z. 11, s. 15-16.

[581] Wyr. TSUE z dn. 21 listopada 2002 r., sprawa C-473/00, Cofidis SA przeciwko Jean-Louis Fredout, EU:C:2002:705, pkt 28-36.

[582] Dyrektywa Rady 93/13/ EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, Dz.U. UE L 95 s. 29, ze zm. Art. 6 ust. 1: „Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków"; art. 7 ust. 1: „Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami".

[583] Cass. civ. 1, z dn. 16 marca 2004 r., 99-17.955, Bull. 2004, I, nr 91. s. 73, https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?idTexte=JURITEXT000007046942 [dostęp: 10.05.2020].

Trybunał Sprawiedliwości utrzymał swoje stanowisko również wobec pytania prejudycjalnego wystosowanego przez francuski sąd rejonowy w Saintes w 2007 r.[584]. Przedmiotem badania była wątpliwość celu dyrektywy 87/102/EWG, od wskazania którego sąd krajowy uzależniał swoje kompetencje. W ocenie sądu, jeśli cel ten wykraczałby poza ochronę konsumentów, obejmując także organizację rynku, sąd mógłby z urzędu stosować przepisy dyrektywy. W prawie francuskim rozróżnia się bowiem normy *d'ordre public de direction* – ustanowione w interesie ogólnym, które mogą być podnoszone przez sąd z urzędu oraz normy *l'ordre public de protection* – przyjęte w interesie określonej kategorii osób, na które mogą się powołać wyłącznie osoby należące do danej grupy[585]. Przepisy dotyczące kredytu konsumenckiego, będące przedmiotem sprawy, w ocenie francuskiej strony należą do drugiej kategorii norm. Trybunał Sprawiedliwości wskazał jednak na podwójny zamysł dyrektywy (tj. utworzenie wspólnego rynku kredytu konsumenckiego oraz ochronę konsumentów zaciągających takie kredyty), chociaż nie ten fakt miał przemawiać za wzmocnieniem kompetencji sędziego. Jak wyjaśnia dalej TSUE, norma prawna zapewniająca konsumentom ochronę przed nieuczciwym postępowaniem przedsiębiorców, byłaby martwym prawem, gdyby konsumenci mieli obowiązek samodzielnego powołania się na niedozwolony charakter postanowień. Niewielka wartość przedmiotu sporu, zbliżona kwotowo do wynagrodzenia pełnomocnika, odwodzi konsumentów od podjęcia obrony. Co więcej, w wielu państwach członkowskich, przepisy procesowe dopuszczają osobiste występowanie w sporach osobom fizycznym. Istnieje więc realne niebezpieczeństwo nieobjęcia ochroną tylko wskutek nieświadomości prawnej. Skuteczna ochrona będzie zagwarantowana wtedy, gdy sądowi krajowemu przyzna się kompetencję do ocenienia niedozwolonych klauzul z urzędu.

Nieprzejednana wymiana stanowisk pomiędzy sądami francuskimi a sądem UE spotęgowała dyskusję, która stała się również przedmiotem dialogu przedstawicieli władzy ustawodawczej[586]. Dopiero jednak z inicjatywy sprawozdawcy M. Cornu'a, podjętej podczas dyskusji w Senacie, we francuskim Kodeksie konsumenckim znalazł się art. L 141-4, zgodnie

[584] Wyr. TSUE z dn. 4 października 2007 r., sprawa C-429/05, M. Rampion i M.-J. Godard przeciwko Franfinance SA i K par K SAS, EU:C:2007:575, pkt. 57-69. W istocie sąd krajowy zmierzał do ustalenia wykładni art. 11 ust. 2 dyrektywy Rady 87/102/EWG z dnia 22 grudnia 1986 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących kredytu konsumenckiego, Dz.Urz. WE L 42 z dnia 12 lutego 1987 r., s. 48.

[585] B. Thorson, *Individual Rights in EU Law*, New York 2016, s. 79.

[586] Np. pytanie J.R. Lecerf'a skierowane do Ministra Sprawiedliwości, nr 01793, JO Sénat Dz.U. z dn. 13 września 2007 r., s. 1602, https://www.senat.fr/basile/visio.do?id=qSEQ070901793&idtable=q187314|q187315|q185461|q184846|q184951|q184952|q184953|q184954|q184955|q184956&_s=01042P&rch=qa&de=20070101&au=20071231&dp=1+an&radio=deau&appr=text&aff=ar&tri=dd&off=0&afd=ppr&afd=ppl&afd=pjl&afd=cvn [dostęp: 10.10.2020].

z którym sędzia mógł stosować z urzędu wszystkie postanowienia tego aktu normatywnego w sporach objętych zakresem jego postępowania[587]. Oznaczało to, że mógł również z urzędu uwzględnić skutki upływu terminu przedawnienia, gdy było to przedawnienie konsumenckie[588]. Jak informuje *Institut National de la Consommation*[589], w pracach nad ustawą zabrakło merytorycznego rozważenia treści wprowadzonego art. L 141-4 Ccons.[590] Norma prawna została we Francji uznana za innowacyjną, powodującą znaczny wzrost znaczenia sądu, który od tej pory stoi na straży uczciwości umów konsumenckich[591].

Wbrew pozorom pojawienie się regulacji nie zażegnało sporu na linii TSUE – sądy krajowe. Przede wszystkim sądy francuskie nie zostały zobligowane do stosowania z urzędu przepisów, co zdecydowanie wypominał sąd luksemburski. Francuscy prawnicy, optując jednak za fakultatywnym charakterem regulacji, zastanawiali się w jakich okolicznościach sąd powinien z własnej inicjatywy podjąć działanie, jakie będą konsekwencje jego niepodjęcia, zarówno dla stron jak i sądu.

Polemika była także kontynuowana po dokonaniu w 2008 r. reformy prawa. W 2009 r. Sąd Kasacyjny ponownie wskazał na fakultatywność działań judykatury w oparciu o art. L 141-4 Ccons.[592]. W niewiele później wydanym orzeczeniu uzupełnił wykładnię normy prawnej odwołując się do art. 16 CPC. Wyrażona w nim zasada kontradyktoryjności nakazuje przyjąć, że sąd może podjąć działanie z urzędu tylko, gdy dysponuje niezbędnymi w tym celu informacjami przedstawionymi przez strony[593]. W ten sposób zawężono zakres obowiązku sądów oraz uszczuplono realizację zasady ochrony słabszej strony[594]. W podobny sposób sądy francuskie zapatrują się na działanie mechanizmu uwzględniania upływu terminu przedawnienia względem konsumenta. Także w tym przypadku sąd z własnej inicjatywy nie

[587] Le relevé d'office par le juge national des dispositions du code de la consommation, s. 4 https://www.inc-conso.fr/sites/default/files/pdf_abonne/conseil_1223_releve_office.pdf [dostęp: 12.05.2020].
[588] C. Tirvaudey, *L'irrecevabilité relevée d'office ou l'auto- régulation de son accès par le juge*, [w:] *L'accès au juge: Recherche sur l'effectivité d'un droit*, red. V. Donier, B. Laperou-Scheneider, Bruxelles 2013, s. 702-704.
[589] Le relevé d'office par le juge national, s. 4.
[590] Przepis prawny dodany przez art. 34 LOI n° 2008-3 z dnia 3 stycznia 2008 r. pour le développement de la concurrence au service des consommateurs.
[591] M. Roccati, *Le renforcement de l'office du juge : analyse d'une réforme envisagée*. LPA 2019, nr 6, s. 5-15.
[592] Cass. civ. 1, z dn. 22 stycznia 2009 r., 05-20.176, Bull. 2009, I, nr 9, https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?oldAction=rechJuriJudi&idTexte=JURITEXT000020181505&fastReqId=391303026&fastPos=1 [dostęp: 10.05.2020 r.].
[593] Cass. civ. 2, z dn. 14 maja 2009 r., 08-14.129, niepubl., https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?idTexte=JURITEXT000020621851 [dostęp: 12.05.2020].
[594] Podobne stanowisko zajął Rzecznik Generalny Trybunału Sprawiedliwości UE V. Trstenjak w opinii z dnia 6 lipca 2010 r. w sprawie C-137/08 VB Pénzügyi Lízing Zrt. Przeciwko Ferencowi Schneiderowi, pkt. 107-115, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:62008CC0137&from=DE#Footnote1 [dostęp:13.05.2020].

uzupełnia materiału dowodowego, który pozwoliłby na uwzględnienie przedawnienia z urzędu[595].

Jednocześnie zauważyć trzeba, że w prawie wspólnotowym nie istnieje przepis nakładający na sądy krajowe obowiązek samodzielnego dokonywania ustaleń, mających stanowić podstawę do stwierdzenia nieuczciwości postanowienia umownego. Z drugiej jednak strony, analizując orzecznictwo TSUE można dojść do wniosku, że zasady kontradyktoryjności, skupienia materiału procesowego, czy dyspozytywności w sporach poświęconych ochronie konsumenta posiadają, na gruncie prawa unijnego, odmienny wydźwięk. W sprawach tych może się okazać, że ogólne zasady prawa wspólnotowego (w szczególności zasada efektywności)[596] kolidują z zasadą dyspozycyjności, zgodnie z którą do stron należy przedstawienie wszystkich istotnych faktów, w oparciu o które sąd wyda orzeczenie[597].

Na konieczność skuteczności (*effet utile*) ochrony Trybunał Sprawiedliwości zwrócił uwagę już po wprowadzeniu art. L 141-4 Ccons. Jak tłumaczył, sąd krajowy jest zobowiązany do analizy nieuczciwego charakteru warunku umownego z urzędu, w przypadku gdy posiada niezbędne informacje, w tym co do okoliczności faktycznych i prawnych. Jeśli uzna postanowienie umowne za nieuczciwe, nie może go zastosować[598]. Zwrócić należy również uwagę na wcześniejsze orzeczenia Trybunału, w których podkreśla, że regulacja ma zniwelować następstwa spowodowane niskim stopniem poinformowania konsumentów. Cel dyrektywy nie zostanie spełniony, jeśli to po stronie konsumenta istniałby obowiązek samodzielnego powołania się na nieuczciwy charakter warunków umownych. Niezbędnym jest więc przyznanie sądowi kompetencji pozwalających dokonać pozytywnej oraz zewnętrznej interwencji, dzięki czemu przywrócona zostanie rzeczywista równowaga między stronami[599]. Wprowadzona do francuskiego Kodeksu konsumenckiego norma prawna, która

---

[595] Cass. civ. 2, z dn. 11 stycznia 2018 r., 15-27.941, Bull. 2018, II, nr 1 https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?oldAction=rechJuriJudi&idTexte=JURITEXT000036635202&fastReqId=685939740&fastPos=1 [dostęp: 15.05.2020].

[596] Więcej o kompetencji państw członkowskich do uregulowania procedury sądowej znajdziesz np. A. Wróbel, *Autonomia proceduralna państw członkowskich. Zasada efektywności i zasada efektywnej ochrony sądowej w prawie Unii Europejskie*, RPEiS 2005, z. 1, s. 35-58.

[597] K. Gajda-Roszczynialska, *Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011, s. 308.

[598] Wyr. TSUE z dn. 4 czerwca 2009 r., sprawa C-243/08, Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustiké Győrfi, EU:C:2009:350, pkt 23-25, 32-35.

[599] Por. wyr. TSUE z dn. 27 czerwca 2000 r., sprawy połączone C-240/98 do C-244/98, Océano Grupo Editorial SA przeciwko Roció Murciano Quintero (C-240/98) i Salvat Editores SA przeciwko José M. Sánchez Alcón Prades (C-241/98), José Luis Copano Badillo (C-242/98), Mohammed Berroane (C-243/98) i Emilio Viñas Feliú (C-244/98), EU:C:2000:346, pkt 27; wyr. TSUE z dn. 10 maja 2001 r., C-144/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Królestwu Niderlandów, EU:C:2001:257, pkt 18; wyr. TSUE z dnia 7 maja 2002 r., C-478/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Królestwu Szwecji, EU:C:2002:281, pkt 16, 18.

nie nakłada na sąd obowiązku działania z urzędu, lecz jedynie przyznaje mu w tym zakresie kompetencję, pozostaje dalej w sprzeczności ze stanowiskiem TSUE.

Należy więc zauważyć, że poglądy sądów francuskich tylko częściowo harmonizowały z założeniami prezentowanymi przez Trybunał Sprawiedliwości[600]. Punkt sporny wciąż dotyczył obligatoryjności w podejmowaniu przez sądy krajowe działań z urzędu. Znalazł się jednak obszar, w którym panowała zgodność, stąd w 2014 r. do treści art. L 141-4 Ccons. dodano zdanie, stanowiące wypracowaną w praktyce regułę obowiązku uznania z urzędu niedozwolonego charakteru klauzuli, gdy sąd będzie dysponował niezbędnymi informacjami, co do okoliczności faktycznych i prawnych.[601] Przytaczając powyższy wyrok TSUE oraz powołując się na znowelizowany art. L 141-4 Ccons., Sąd Kasacyjny orzekł, że sędzia krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu nieuczciwości klauzuli umownej, gdy tylko uzyska niezbędne do tego celu podstawy prawne i faktyczne[602]. Zwrócić należy uwagę, że zmianie nie uległo jednak zdanie 1 przepisu, które w tym momencie przybrało postać *lex generalis.*

5.3. Pozostałe przepisy prawne kształtujące przedawnienie w Cciv.

Na tle konstrukcji prawnych przedawnienia, które obowiązują w innych państwach europejskich interesująco prezentuje się w prawie francuskim dylemat możliwości nieuwzględnienia przez sąd zgłoszonego przedawnienia. Zagadnienie to jest niestety bardzo często pomijane we francuskich opracowaniach poświęconych instytucji, co może wynikać z jego niewyrazistości. Przygotowując nowelizację z 2008 r. reformatorzy przeprowadzili dogłębną analizę komparatystyczną regulacji. Dostrzegli, że w innych krajach takich jak Niemcy czy Wielka Brytania uprawnienia sędziego są znacznie szersze. Możliwość oceny podniesionego zarzutu przedawnienia jako nadużycia prawa podmiotowego wyprowadzana jest w nich z zasady *venire contra factum proprium nemini licet*. Nieufność twórców Cciv. wobec władzy sądowniczej miała być powodem niechęci do tak głębokiej ingerencji sądu[603].

[600] Por. A. Gillotot, Relevé d'office du juge et droit de la consommation, 2014, s. 357 i nast. https://www.theses.fr/2014AVIG2040.pdf [dostęp: 15.05.2020].
[601] Zmiana nastąpiła na podstawie art. 81 LOI n° 2014-344 z dnia 17 marca 2014 relative à la consommation, https://www.legifrance.gouv.fr/affichTexte.do;jsessionid=F339BA233B576184A9AA08C87D08CBC0.tplgfr42s_1?cidTexte=JORFTEXT000028738036&dateTexte=20150105 [dostęp: 13.05.2020].
[602] Cass. civ. 1, z dn. 1 października 2014, 13-21.801, Bull. 2014, I, nr 158, https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?idTexte=JURITEXT000030276089 [dostęp: 14.05.2020].
[603] J.J. Hyest, H. Portelli, R. Yung, *Pour un droit de la prescription moderne et cohérent (rapport d'information)*, https://www.senat.fr/rap/r06-338/r06-338.html [dostęp: 05.05.2020]; B. Fauvarque-Cosson, *Aspects de droit*

Początkowo judykatura francuska rygorystycznie traktowała tę materię, skupiając się przede wszystkim na okoliczności nagannego zachowania dłużnika[604]. Sądy dopuszczały możliwość nieuwzględnienia zarzutu tylko wtedy, gdy upływ czasu był wynikiem oszustwa, zgodnie z paremią *fraus omnia corrumpit*, bądź działania dłużnika w złej wierze. Stopniowo jednak zaczęło rozwijać się szersze podejście, które akceptowało odwołanie się do nadużycia prawa. Postawa dłużnika nie musiała być już co prawda tak wyraźnie niemoralna, jak w poprzednim przypadku, ale wskutek wzbudzenia zaufania wierzyciela o dobrowolnym jego zaspokojeniu doprowadzała do przedawnienia[605].

Francuskiemu Kodeksowi cywilnemu znane jest również rozwiązanie pozwalające zrzec się nabytego przedawnienia (*de la renonciation à la prescription*)[606]. Zrzeczenie dokonane przed upływem terminu nie pozbawia dłużnika szansy późniejszego podniesienia zarzutu. Może zostać jednak zakwalifikowane jako uznanie długu a w konsekwencji doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia[607]. Ustawodawca bardzo skrupulatnie określił sposób zrzeczenia. Obok wyraźnego, dozwolone jest zrzeczenie milczące, jednak poparte okolicznościami jednoznacznie wskazującymi wolę dłużnika (art. 2251 Cciv.)[608]. Znów można odnieść wrażenie, że pewność i stabilność stosunków społecznych ustępuje miejsca interesowi prywatnemu. Zachowanie się zobowiązanego po upływie terminu przedawnienia może być bowiem różne, co będzie skutkowało nieraz skrajnie odmiennymi zakończeniami podobnych spraw[609]. Zrzeczenie jest aktem jednostronnym, dlatego nie wymaga zgody innych wierzycieli, lub też podmiotów posiadających interes prawny (np. współdłużników solidarnych). Podmioty te mogą jednak interweniować w postępowaniu, aby sprzeciwić się zachowaniu dłużnika (art. 2253 Cciv.). Przepis prawny znajdzie zastosowanie,

---

comparé de la prescription, [w:] *Les désordres de la prescription*, teksty zebrane przez P. Courbe, Havre 2000, s. 53.

[604] B. Fauvarque-Cosson, *La prescription*, s. 252.

[605] V. J. Kullmann, *Fautes et sanctions liées à la prescription*, [w:] M. Béhar-Touchais, J. Cisterne, P. Courbe, B. Fauvarque-Cosson, J. Kullmann, D. Mazeaud, P. Sargos, *Les désordres de la prescription*, Havre 2000, s. 97.

[606] Zauważyć należy, że ustawodawca nie posługuje się zwrotem „zrzeczenia się zarzutu przedawnienia", lecz „zrzeczeniem przedawnienia".

[607] M. Planiol, *Traité élémentaire*, s. 665.

[608] Zob. Cass. civ. 2, z dn. 1 lipca 2021, 19-17.833, niepubl., https://www.legifrance.gouv.fr/juri/id/JURITEXT000043759775?init=true&page=1&query=De+la+renonciation+%C3%A0+la+prescription&searchField=ALL&tab_selection=all [dostęp: 12.11.2021]; Cass. civ. 3, z dn. 12 listopada 2020, 19 21.170, niepubl., https://www.legifrance.gouv.fr/juri/id/JURITEXT000042552013?init=true&page=1&query=De+la+renonciation+%C3%A0+la+prescription&searchField=ALL&tab_selection=all [dostęp: 12.11.2021].

[609] Dopuszczalność zrzeczenia się przedawnienia stanowi kolejny element konstrukcji prawnej, który podaje w wątpliwość moralne fundamenty instytucji, tak P. Stoffel-Munck, *La prescription extinctive. Le rôle de la volonté et du comportement des parties*, [w:] *La prescription extinctive. Études de droit comparé*, red. P. Jourdain, P. Wéry, Bruxelles-Paris-Zürich 2010, s. 384 i nast.

gdy wskutek zrzeczenia się przedawnienia dłużnik stanie się niewypłacalny, albo zwiększa swoją niewypłacalność[610].

Rozwiązanie pozwalające na rezygnację z zarzutu przedawnienia uznano za pozostające w ścisłym związku funkcjonalnym z przyjęciem konstrukcji prawnej przedawnienia, w której uwzględnia się je wyłącznie na zarzut dłużnika[611]. W dalszej części pracy ukazane zostanie jednak, że to branie przedawnienia pod uwagę przez sąd z urzędu wymaga, w większej mierze przyznania pozwanemu prawa do merytorycznego rozpoznania sprawy, czyli pominięcia skutków prawnych upływu terminu przedawnienia.

Nauka francuskiego prawa cywilnego pozostaje w nurcie zapatrywań innych państw europejskich, który dotyczy potrzeby złagodzenia przepisów tworzących instytucję. Działania ustawodawcy zorientowane zostały m.in. na rozszerzenie swobody umowy modyfikującej przedawnienie[612]. Zmiana długości okresu przedawnienia może polegać na skróceniu terminu – nie mniej jednak niż do jednego roku – albo jego przedłużeniu, maksymalnie do 10 lat (art. 2254 Cciv.). Wyznaczając graniczne długości dążono do zachowania *ratio* instytucji, utrzymania równowagi w interesach stron, czy uniknięcia jedynie fasadowego charakteru normy prawnej. Nadmiernie krótki termin stanowiłby niebezpieczeństwo tylko iluzorycznej ochrony zobowiązanego. Natomiast określając maksymalny okres, ustawodawca dążył do niedopuszczenia powrotu funkcjonującej przed reformą konstrukcji, która z powodu zbyt długiego terminu „stapiała się" z normą prawną przewidującą możliwość zrzeczenia się przedawnienia[613]. Poza tym przejawem liberalizmu było przyznanie stronom uprawnienia do uzupełnienia przyczyn zawieszenia lub przerwania przedawnienia[614].

6. Przedawnienie w prawie angielskim i walijskim

6.1. System prawny *common law*

[610] Cass. civ. 1, z dn. 21 marca 2018, 17-11.293, niepubl., https://www.legifrance.gouv.fr/juri/id/JURITEXT000036779557?fonds=JURI&page=1&pageSize=10&query=Les+cr%C3%A9anciers%2C+ou+toute+autre+personne+ayant+int%C3%A9r%C3%AAt+%C3%A0+ce+que+la+prescription+soit+acquise%2C+peuvent+l%27opposer+ou+l%27invoquer+lors+m%C3%AAme+que+le+d%C3%A9biteur+y+renonce.&searchField=ALL&searchType=ALL&tab_selection=all&typePagination=DEFAULT [dostęp: 12.11.2021].

[611] F. Terré, P. Simler, Y. Lequette, *Droit civil. Les obligations*, Paris 2005, s. 1414.

[612] Niemniej jednak, ustawodawca dokonał wyłączeń modyfikacji przedawnienia w stosunku co do niektórych roszczeń (*actions*), art. 2254 *in fine* Cciv. Jak już wspomniano, niedopuszczalna jest także modyfikacja przedawnienia, do którego zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu konsumenckiego, art. L 218-1 Ccons.

[613] Jeszcze przed nowelizacją instytucji sądy francuskie odmawiały uznania za ważne umów nadto wydłużających okres przedawnienia, traktując je na równi ze zrzeczeniem się korzystania z przedawnienia, M. Faure-Abbad, M. Boudot, *Les nouveautés de la réforme*, s. 9-10.

[614] M. Faure-Abbad, M. Boudot, *Les nouveautés de la réforme*, s. 9-11; D. Deroussin, *Le Droit Français*, s. 503.

Trzecim, a jednocześnie ostatnim wybranym do analizy komparatystycznej prawem jest prawo obowiązujące w Anglii i Walii. Jak już wcześniej wskazano, rozwiązania przyjęte w Niemczech, Francji oraz Wielkiej Brytanii stanowiły część komparatystyczną OSR projektu ustawy zmKC 2018 r. Tymczasem zauważyć należy, że w skład prawa brytyjskiego wchodzą 3 systemy prawa: prawo angielskie, prawo Irlandii Północnej oraz prawo szkockie[615]. W przywołanym materiale legislacyjnym rozważania prawnoporównawcze poprzedza tytuł „Wielka Brytania (Anglia i Walia)", zaś w samej analizie mowa jest już o rozwiązaniu istniejącym w systemach brytyjskich.

Bazując na dychotomicznym podziale systemów prawa, prawo Anglii i Walii, jako jedyne z prezentowanych w pracy, należy do systemu *common law*. Tworzone jest ono w oparciu o rozstrzygnięcia zapadłe w orzeczeniach sądowych (tzw. prawo precedensowe). Można więc przypuszczać, że ocena stanu faktycznego, związanego z upływem terminu przedawnienia, będzie stanowiła dla sądu ogromne wyzwanie, w szczególności, gdy zajdzie potrzeba zbadania szerokiego wachlarza zachowań podmiotów oraz okoliczności – odmiennych przecież w poszczególnych sprawach – a następnie dokonania bilansu spornych interesów stron. Obawy, co do zapewnienia gwarancji relatywnie wysokiego poziomu przewidywalności orzeczeń oraz pewności prawa przezwyciężone zostały przez samą praktykę, która stanowiąc reguły precedensu stopniowo zawężała swobodę sędziego w podjęciu rozstrzygnięcia[616].

Co więcej, złudnym byłoby uznanie, że system prawa kontynentalnego w każdych okolicznościach pozwala na osiągnięcie słuszności, a skodyfikowane normy prawne obejmują elementy wszystkich potencjalnych stanów faktycznych. Poza tym należy zaznaczyć, że zasady *common law* ustalone są w bardzo sztywny i stosunkowo wąski sposób[617]. W polskim prawie prywatnym rygoryzm prawa łagodzony jest przez ustawodawcę w drodze wprowadzenia np. klauzuli generalnej. Zasady współżycia społecznego, które odsyłają do norm i ocen pozaprawnych, pozwalają na nieuwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, gdy dochodzi do nadużycia prawa (art. 117 § 2 w zw. z art. 5 k.c.). W Anglii i Walii uelastycznienie prawa zapewnia natomiast system *equity*. Zasady oparte na sędziowskim poczuciu słuszności pozwalają na odejście od generalnych reguł, których

[615] T. H. Jones, *The Laws of England and Wales*, [w:] *Halsbury's Laws of England. Centenary Essays 2007*, red. S. Hetherington, Londyn 2007, s. 196.
[616] T. Zych, *W poszukiwaniu pewności prawa. Precedens a przewidywalność orzeczeń sądowych w tradycji prawa anglosaskiego*, Toruń 2017, s. 13-16.
[617] G. Mousourakis, *Comparative Law*, s. 274.

zastosowanie, w konkretnym przypadku, prowadziłoby do wydania krzywdzącego orzeczenia[618].

Do systemu prawa należy także szereg aktów prawa stanowionego (*statutory law*), wśród których ważną rolę odgrywają ustawy (*statutes*)[619]. Do przedawnienia odnoszą się przede wszystkim *Limitation Act* z 1980 r.[620], a także *Consumer Protection Act* z 1987 r.[621] oraz *Latent Damage Act* z 1986 r.[622]

Pomijając zbędną dla pracy historię prawa precedensowego odnotować wystarczy tylko, że brak recepcji prawa rzymskiego oraz specyficzny mechanizm tworzenia prawa skutkowały stworzeniem własnego aparatu pojęciowego, co stanowi często przyczynę trudności w dokonywaniu porównań z regulacjami obowiązującymi w państwach systemu kontynentalnego[623].

6.2. Koncepcja skutków prawnych przedawnienia

Ze względu na rozwój *ad hoc*, regulacja przedawnienia tworzona była fragmentarycznie, co ostatecznie wpłynęło na jej chaotyczność i niespójność[624]. W 2001 r. Komisja Prawna Anglii i Walii opublikowała Raport, w którym przedstawiła argumenty przemawiające na rzecz konieczności zmiany ustawy Limitation Act z 1980 r.[625]. Założenia reformy wpisywały się w główny nurt modyfikacji instytucji, którą w tym czasie przeprowadzano w państwach systemu *civil law*. Przede wszystkim zwrócono uwagę na potrzebę skrócenia terminu przedawnienia do trzech lat dla terminu subiektywnego *(primary limitation period*), wskazując jednocześnie, że termin ten należy liczyć od momentu powzięcia przez uprawnionego wiedzy o podstawach roszczenia (albo od momentu, z nastaniem którego powinien ją posiąść). Dłuższy, 10-letni termin (*long-stop limitation*

[618] Więcej o systemie *equity* oraz jego stosunku do systemu anglosaskiego, M. Kusaj, *System equity w Wielkiej Brytanii – rozwój i funkcja*, [w:] *Rządy prawa i europejska kultura prawna*, red. W. Jedlecka, J. Helios, A. Bator, Wrocław 2014, s. 217-227.
[619] Szerzej o precedensowym związaniu sądów znajdziesz: M. Koszowski, *Anglosaska doktryna precedensu. Porównanie z polską praktyką orzeczniczą*, Warszawa 2009, s. 21-24.
[620] c. 58.
[621] c. 43.
[622] c. 37.
[623] M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Warszawa 2011, s. 13; R. Tokarczyk, *Komparatystyka*, s. 150-154.
[624] Początek istnienia regulacji w Anglii sięga 1590 r. Więcej o historycznym aspekcie przedawnienia w prawie tego państwa znajdziesz: Ireland. Law Reform Commission, *Report: Limitation of actions*, (LRC 104-2011), 2011, s. 28-30, https://www.lawreform.ie/_fileupload/Reports/r104LimitationOfActions.pdf [dostęp:09.06.2020].
[625] Limitation of Actions Act: Consultation Paper, No 151, s. 1-7, dalej jako Consultation Paper No 151.

period), zwany też terminem obiektywnym, zacząłby swój bieg w momencie powstania roszczenia, bądź działania lub zaniechania osoby odpowiedzialnej, które to stanowią podstawę roszczenia. Ważna zmiana objąć miała także zakres kompetencji sądu, który poza sytuacją szkody na osobie, traciłby uprawnienie polegające na możliwości nieuwzględniania upływu terminu przedawnienia. Z końcem 2009 r. poinformowano o wyłączeniu z projektu ustawy przepisów poświęconych przedawnieniu. Główną przyczyną niepowodzenia przeprowadzenia reformy obarczono wadliwość przepisów prawnych projektowanej ustawy, które nie gwarantowały oczekiwanych korzyści oraz wiązały się z dużymi nakładami finansowymi. Wskazano również, że sądy wypracowały mechanizmy niwelujące najpilniejsze problemy, a które miały zostać poddane modyfikacji[626].

Chociaż ostatecznie nie przeprowadzono reformy, materiały wypracowane w toku prac nad konstrukcją prawną przedawnienia stanowią cenne źródło informacji dla podejmowanej problematyki. Przedmiotem zainteresowania reformatorów nie było co prawda zagadnienie, czy sąd może wziąć pod uwagę upływ czasu z urzędu, jednak znalazły się uwagi poświęcone przedmiotowi przedawnienia oraz roli sądu w procesie.

Próżno szukać w literaturze przedmiotu dyskusji na temat sposobu uwzględniania przedawnienia. Żadna wzmianka wyjaśniająca cel rozwiązania, w myśl którego upływ czasu uwzględniany jest na zarzut strony (pozwany wskazuje na *time barred*)[627], nie pojawiła się również w szeroko zakrojonych pracach nad reformą. Można więc sądzić, że funkcjonująca regulacja nie nastręcza większych problemów. Tym bardziej istotna jest siła rozłożenia motywów na rzecz istnienia samej instytucji. W materiałach Komisji Prawnej przygotowującej modyfikację przedawnienia wskazano, że chroni ono pozwanego oraz państwo. Pierwszy z podmiotów, wskutek upływu długiego okresu czasu, narażony jest przede wszystkim na utrudnienia w dostępie do dowodów służących odparciu żądania oraz niepewność co do istnienia obowiązku. W interesie państwa jest natomiast, aby orzeczenia wydawane przez sądy nie były postrzegane jako niesprawiedliwe. Komisja zaznacza jednocześnie, że zabezpieczenie interesu państwa jest jednym z najwcześniejszych uzasadnień instytucji[628]. Wydawać by się więc mogło, że powyższe postulaty bliższe byłyby

[626] Ireland. Law Reform Commission, *Report*, s. 29-30; D. Johnston, *How Law Commissions Work: Some Lessons from the Past*, [w:] *Fifty Years of the Law Commissions: The Dynamics of Law Reform*, red. M. Dyson, J Lee, S. Wilson Stark, Oxford 2016, s. 235-244; Minister Stanu ds. Sprawiedliwości, Civil Law Reform Bill, https://publications.parliament.uk/pa/cm200910/cmhansrd/cm091119/wmstext/91119m0003.htm#09111944000028 [dostęp: 08.96.2020].
[627] Richards v McKeown & Another [2017] EWCA Civ 2374; Consultation Paper No 151, s. 161.
[628] Consultation Paper No 151, s. 11-14.

uwzględnianiu przedawnienia przez sąd z urzędu, a przynajmniej wymagały ponownego przyjrzenia się obowiązującym rozwiązaniom[629].

Założenia leżące u podstaw przedawnienia w systemie *common law* nie odbiegają od motywów istnienia instytucji przytaczanych w państwach systemu *civil law*. Wskazuje się na potrzebę zapewnienia pewności i stabilności stosunków społecznych, ochronę interesu dłużnika oraz odpowiedniego zbilansowania okresu czasu na dochodzenie roszczenia przez wierzyciela[630]. W literaturze polskiej wciąż niewiele uwagi poświęca się regulacji w porządku *common law*[631]. Z pewnością jednej z przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać w odmienności postrzegania przedawnienia, które w państwach kontynentalnych zazwyczaj zaliczane jest do instytucji prawa materialnego[632], zaś w prawie anglosaskim przeważają głosy o jego procesowym charakterze[633]. W systemie *common law* silnie akcentowano bowiem podział na prawo podmiotowe (*right*) oraz roszczenie (*remedy*)[634]. Takie podejście miało wyhamować uznawanie kontynentalnych praw, które nie były znane prawu precedensowemu. W problematykę charakteru materialnego bądź procesowego instytucji wpisuje się także określenie przedmiotu przedawnienia. Wciąż dominuje pogląd, że prawo powoda zostaje nienaruszone, a przedawnienie dotyczy jedynie roszczenia[635], czyli instytucji procesowej sprowadzającej się do żądania rozstrzygnięcia sprawy przez sąd[636]. Takie wyraźne

[629] Ciekawą perspektywę problematyki prezentują prawnicy innego z państw *common law*, tj USA. Zdaniem Krajowego Centrum Prawa Konsumenckiego konstrukcja prawna, zakładająca wymóg powołania się przez zobowiązanego na upływ terminu, nie spełnia *ratio legis* instytucji. Pewność i stabilność stosunków społecznych jest *de facto* zależna od posiadania wiedzy o możliwości obrony. Dłużnik często nie wie, lub nie rozumie, że częściowe spełnienie świadczenia wydłuża okres przedawnienia. Samo zaś ustalenie upływu terminu przedawnienia jest wyzwaniem nawet dla prawników. Osobliwy podmiot prawa cywilnego, jakim jest konsument, stał się ofiarą windykatorów chętnie skupujących przedawnione roszczenia. Zbyt długie terminy przedawnienia, tak atrakcyjne dla nabywców wierzytelności, przyczyniały się do utraty środków dowodowych przez dłużnika, a nawet powstawania luk pamięciowych o fakcie spełnienia świadczenia. Badania pokazują, że tylko 2% konsumentów w sprawach dotyczących windykacji w 2011 r. w Nowym Yorku było reprezentowanych przez pełnomocników. W przypadku procesów sądowych dotyczących windykacji w 90 % wydano orzeczenia zaoczne, z których tylko nieliczne następnie uchylono, por. National Consumer Law Center, *Model Statute of Limitations Reform Act*, oprac. A. Kuehnhoffand, M Saunders, online 2015, s. 1-15, https://www.nclc.org/images/pdf/debt_collection/statute-of-limitations-reform-act.pdf [dostęp: 13.06.2020].

[630] T. Ochoa, A. Wistrich, *The Puzzling Purposes of Statutes of Limitation*, Pacific Law Journal 1997, t. 28, s. 453-514.

[631] J. Zrałek, *Przedawnienie roszczeń w prawie państw systemu common law*, KPP 2003, z. 2, s. 319.

[632] Chociaż stwierdzenie przedawnienia następuje w procesie, ma ono charakter wtórny wobec zaistniałego już skutku materialnoprawnego, za: J. Zrałek, *Przedawnienie w międzynarodowym obrocie*, s. 43.

[633] Por. G. Biehler, *Procedures in International Law*, Berlin 2008, s. 14-15.

[634] A. Bierć, *Zarys prawa prywatnego: Część ogólna*, Warszawa 2012, s. 472.

[635] W trakcie prac nad reformą instytucji 95% konsultantów poparło utrzymanie dotychczasowych skutków prawnych przedawnienia, zob. Law Com No 270.

[636] Przedawnione roszczenie określa się mianem *stale claim,* Ireland. Law Reform Commission, *Report*, s. 2.

zbliżenie do rzymskiego *exceptio* prowadzi do umocnienia tezy o procesowym charakterze instytucji oraz samego zarzutu przedawnienia[637].

Warto w tym miejscu pogrupować skutki prawne przedawnienia, jakie występują na tle omawianych praw obcych. Posługując się klasyfikacją zaproponowaną przez J. Zrałka, wyszczególnić można trzy etapy, których dotyka przedawnienie, a które znajdują się na drodze do realizacji prawa[638]. Pierwszy z etapów zakłada byt samego prawa, następny istnienie roszczenia, którego źródłem jest prawo. Ostatni, to dochodzenie w postępowaniu sądowym roszczenia, którego egzemplifikację stanowi właśnie konstrukcja prawna instytucji w państwach *common law*[639]. Najsilniejszy skutek przedawnienia w postaci wygaśnięcia prawa przewidziany jest w prawie francuskim[640]. Oddziaływanie przedawnienia na drugi z wyszczególnionych przez J. Zrałka etap realizacji prawa może prowadzić do wygaśnięcia roszczenia[641] bądź przyznania dłużnikowi zarzutu przedawnienia, który obezwładnia roszczenie wierzyciela. Przykładem drugiego rozwiązania jest model przyjęty przez ustawodawcę polskiego oraz niemieckiego. Trudno nie zgodzić się z konkluzją Autora, że skutki przedawnienia w prawie państw kontynentalnych, ostatecznie są do siebie zbliżone. Potwierdzenie tej tezy można znaleźć choćby w kolejnych normach prawnych określających, czy przedawnienie uwzględniane jest z urzędu, czy jedynie na wniosek pozwanego. Odmienność sposobów, w jakie sąd bierze pod uwagę upływ terminu przedawnienia nie wpływa na byt samego prawa.

---

[637] J. Zrałek, *Przedawnienie w międzynarodowym obrocie*, s. 18-19. O innych porządkach prawnych traktujących instytucję procesowo, zob. G.A. Bermann, *Interpretation and Application of the New York Convention by National Courts*, [w:] *General Reports of the XIXth Congress of the International Academy of Comparative Law Rapports Généraux du XIXème Congrès de l'Académie Internationale de Droit Comparé*, red. M. Schauer, B. Verschraegen, seria General Reports of the IACL/AIDC, t. 24, Heidelberg 2017, s. 64-65.

[638] J. Zrałek, *Przedawnienie w międzynarodowym obrocie*, s. 43-55.

[639] W. Siemiński, *Przedawnienia w handlu zagranicznym*, Warszawa 1962, s. 5.

[640] Jak już jednak przedstawiono w poprzednim podrozdziale, większym poparciem doktryny francuskiej cieszy się pogląd zakładający niemożność dochodzenia roszczenia niż wygaśnięcia prawa (chociaż samo sformułowanie „niemożność dochodzenia roszczenia" również nie jest poprawne).

[641] Np. art. 2934 Codice Civile, Regio Decreto z dnia 16 mara 1942 r., nr 262, Gazzetta Ufficiale nr 79 z dnia 4 kwietnia 1942 r. Podobnie jak w prawie francuskim, ograniczenie się tylko do wykładni językowej przepisu włoskiego prawa cywilnego wprowadziłoby w błąd, jakoby skutkiem przedawnienia było wygaśnięcie prawa – *diritto si estingue per prescrizione.* Takie założenie nie może się ostać w obliczu istnienia dalszych norm prawnych, np. art. 2938, w myśl którego sąd nie może uwzględnić przedawnienia z urzędu. Szerzej S. Ambrogio, Compendio di diritto privato, ebook 2014, https://books.google.pl/books?id=_5vuAwAAQBAJ&pg=PT32&lpg=PT32&dq=prescrizione+non+estinzione+del+diritto,+ma+di+perdita+della+sua+forza&source=bl&ots=qxIBTsNBXT&sig=ACfU3U0Sl10Bt0uizTyJSY0_qJU TJU_rA&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwidwYfD_fLpAhUyPewKHbAPCEEQ6AEwAHoECAMQAQ#v=onepage&q=prescrizione%20non%20estinzione%20del%20diritto%2C%20ma%20di%20perdita%20della%20sua%20forza&f=false [dostęp:07.06.2020].

6.3. Uprawnienia dyskrecjonalne sędziego w sprawach przedawnionych roszczeń

Instrumentem, który w prawie angielskim ma niebagatelne znaczenie w zachowaniu równowagi sprzecznych interesów stron jest możliwość uznaniowego wyłączenia przez sąd skutku upływu terminu przedawnienia. Kompetencja ta przysługuje sądowi w oparciu o sekcję 33 Limitation Act z 1980 r., jednak jedynie w odniesieniu do roszczenia odszkodowawczego za szkodę wyrządzoną na osobie oraz jej śmierć. W trakcie prac nad reformą pojawiło się pytanie o perspektywę rozszerzenia zastosowania dopuszczalności nieuwzględnienia podniesionego zarzutu do wszystkich roszczeń. Dyskusja skoncentrowała się wokół zagadnienia zabezpieczenia interesów zarówno pozwanego jak i powoda. Ostatecznie badacze doszli do wniosku, że wady takiego działania przewyższyłyby zalety[642]. Po pierwsze, upływ nawet znacznego czasu od momentu, w którym doszło do przedawnienia nie dawałby dłużnikowi poczucia bezpieczeństwa. Jego odpowiedzialność pozostaje bowiem nieokreślona w czasie. Po drugie, w materiałach legislacyjnych wyrażono opinię, że tak szerokie uprawnienie negatywnie odbije się na przewidywalności rozstrzygnięć. Różni sędziowie mogą odmiennie orzekać w podobnych sprawach, a kontrola instancyjna w materii, co do której przysługuje władza dyskrecjonalna, rzadko wskazuje nieprawidłowości[643]. Pogląd o ewentualności niekonsekwencji w stosowaniu rozwiązania został wzmocniony odmową wydania przez Sąd Apelacyjny wytycznych dotyczących stosowania sekcji 33 Limitation Act z 1980 r.[644]. Konkludując, ostatecznie stwierdzono, że zbyt wysoki poziom niepewności, jaki pociąga za sobą uprawnienie sądu do nieuwzględnienia przedawnienia powoduje, że nie można w tym zakresie rozszerzyć kompetencji sądów[645].

---

[642] Law Com No 270, s. 89-90.

[643] Ibidem, s. 90. W swoich orzeczeniach sąd apelacyjny wielokrotnie wskazywał, że chociaż mógłby rozstrzygnąć sprawę inaczej to jednak nie jest właściwym, aby uchylić orzeczenie sądu niższej instancji, które zostało wydane w związku ze skorzystaniem z uprawnień dyskrecjonalnych, zob. np. Farthing v North Essex HA [1998] Lloyd's Rep Med 37; Hammond v West Lancashire HA [1998] Lloyd's Rep Med 146; Coad v Cornwall & Isles of Scilly HA [1997] 1 WLR 189; Carroll v Chief Constable of Greater Manchester Police [2018] 4 WLR 32.

[644] Harrison v Allerdale DC (unreported, 19 April 1989); Hartley v Birmingham City District Council [1992] 2 All ER 213. Zaznaczyć jednak należy, że w myśl sekcji 33 (1) Limitation Act, sąd może pozwolić na dalsze procedowanie po rozważeniu, z jaką intensywnością wzięcie pod uwagę przedawnienia naruszy interesy powoda. Badaniu podlega także stopień, w jakim pozwolenie na dalsze procedowanie, mimo upływu terminu przedawnienia, zaszkodzi pozwanemu. Kolejne kryteria powołano w sekcji 33 (3), która obliguje sąd do analizy wszystkich okoliczności sprawy. Należą do nich m.in. długość i przyczyna opóźnienia ze strony powoda czy zakres, w jakim, biorąc pod uwagę opóźnienie, dowód przedstawiony lub prawdopodobnie przedstawiony przez powoda lub pozwanego jest lub może być mniej przekonujący, niż gdyby powództwo zostało wniesione we właściwym terminie, zob. też S. Gerlis, P. Loughlin, *Civil Procedure*, New York 2001, s. 32.

[645] Pogląd taki wyraziło 85 % konsultantów projektu noweli, Law Com No 270, s. 90.

Dostrzeżenie zagrożeń płynących z uprawnienia sądu do nieuwzględnienia przedawnienia zachęca do zadania pytania, czy wobec tak daleko posuniętej niepewności należy utrzymać regulację w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych[646]. Za udzieleniem odpowiedzi twierdzącej przemawia szczególna funkcja spełniana przez roszczenia odszkodowawcze[647]. Nie bez znaczenia jest również silna, ugruntowana od ponad dwudziestu lat, pozycja regulacji. Poprawę realizacji sprawiedliwości w rozstrzygnięciach judykatury miało natomiast zapewnić dodanie do sekcji 33 (3) Limitation Act z 1980 r. dwóch podpunktów, tj. dotyczącego siły roszczenia oraz alternatywnych środków prawnych powoda[648], jednak ostatecznie norma prawna nie została uzupełniona o te okoliczności.

Warto w tym miejscu również zwrócić uwagę na wypracowaną w praktyce przychylność sądów do umów zmieniających reżim przedawnienia, pomimo że Limitation Act z 1980 r. nie zawiera postanowień, w myśl których działanie takie byłoby dopuszczalne[649]. Umowy *standstill*, w których coraz częściej dokonuje się takich modyfikacji, zwykle dotyczą skrócenia bądź wydłużenia okresu przedawnienia, a także zawierają oświadczenia o zrzeczeniu się korzystania z zarzutu przedawnienia[650]. W materiałach powstałych przy pracach nad reformą wskazano, że w interesie społecznym jest, aby strony miały możliwość ograniczenia okresu przedawnienia, co niwelowałoby – mogące pojawić się z biegiem czasu – trudności dowodowe. Podążając tym tropem, trudniej uzasadnić dopuszczalność wydłużenia terminu, szczególnie o znaczny przedział czasowy. Zauważono jednak, że w interesie obu stron może być odłożenie w czasie zbliżającego się przedawnienia, gdy zamierzają one upewnić się co do zasadności roszczenia bądź spróbować rozwiązać spór bez postępowania sądowego, ograniczając tym sposobem koszty. Uzasadniając uprawnienie do wydłużenia okresu przedawnienia podkreślono również ważną rolę zasady swobody umów. Wyjaśniono, że zasadę tę należy zbilansować z ochroną porządku publicznego. Pomocne do osiągnięcia równowagi może być prowadzenie negocjacji, pamiętając przy tym jednak o przepisach ustawowych oraz wypracowanym orzecznictwie[651]. Postanowienia

[646] Por. Pearce & Ors v The Secretary of State for Business, Energy And Industrial Strategy & Ors [2018] EWHC 2009 (QB) (31 July 2018), w którym sąd pozwolił na procedowanie roszczenia przedawnionego 25 lat.
[647] Jak wskazują członkowie Komisji Prawnej podmiot, który doznał obrażeń ciała poniósł szkodę znacznie bardziej ekstremalną, niż gdyby była to tylko szkoda majątkowa, zob. Law Com No 270, s. 91.
[648] Law Com No 270, s. 93-94.
[649] Ibidem, s. 95.
[650] Szerzej o przedmiocie umów J. Bailey, *Construction Law*, London 2011, s. 1756-1760.
[651] Law Com No 270, s. 95-97.

umowy muszą być przede wszystkim zgodne z Unfair Contract Terms Act z 1977 r.[652] oraz Consumer Rights Act z 2015 r. [653], których zadaniem jest niwelowanie nierówności stron.

7. Uwagi podsumowujące

Funkcją rozdziału komparatystycznego jest ukazanie możliwości kształtowania instytucji prawnej, historycznie określony zakres stosowanych rozwiązań, ich plastyczności oraz efektywności w działaniu i skutków niepożądanych. Prawodawca krajowy poszukując optymalnego rozwiązania może akceptować różne aspekty, które historycznie lub aktualnie występowały/ują w porządkach prawnych, aby unikać pewnych błędów, obserwować trendy rozwojowe i uprzedzać pewne niepożądane zjawiska zanim się pojawią. Zjawisko recepcji polegające na przyjęciu obcego ustawodawstwa wprost jest rzadkie, natomiast w określonym kręgu kulturowym występuje obieg idei. Tak też jest w Europie kontynentalnej, która w swojej różnorodności prawnej wykazuje podobieństwo w zasadniczym sposobie rozumienia i stosowania prawa. Podwaliną wspólnych tradycji jest historyczne zjawisko recepcji prawa rzymskiego.

Po pierwsze, odwołanie się do prawa rzymskiego pozwoliło dostrzec, że przez długi czas utrzymywana była zasada wieczystości skarg. Wprowadzone w tym zakresie ograniczenie czasowe miało stanowić instrument, który modelowałyby stosunki prawne uzupełniając je o ten właśnie dodatkowy wymiar. Instytucja, choć powszechnie dziś znana, jest więc wyrazem wyboru prawodawcy[654]. Co istotne, oprócz potrzeby stabilności i pewności stosunków społecznych, *ratio* przedawnienia w prawie rzymskim łączono z zachowaniem staranności przez uczestników obrotu, którą sprowadzano do szybkiego dochodzenia swoich praw. Takie podejście bliższe było ochronie indywidualnych interesów, autonomii woli stron. Uwidaczniało się zaś m.in. w przyjętym rozwiązaniu zakładającym konieczność podniesienia zarzutu przedawnienia.

Po drugie, w badanych systemach prawnych Europy spójność systemowa, wyrażająca się we właściwym zbilansowaniu interesów stron, ma zostać zapewniona m.in. przy użyciu mechanizmu sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia. System mieszany, czyli

[652] c. 50.
[653] c. 15.
[654] Por. J. Kruszyńska-Kola, *Ratio przedawnienia*, s. 613. Autorka zwraca uwagę na siłę kontynuacji rozwiązań istniejących wcześniej w prawie rzymskim.

przewidujący dwutorowość rozwiązania funkcjonuje w prawie francuskim. W pozostałych państwach ustawodawcy przewidzieli konieczność podniesienia zrzutu przedawnienia. W prawie niemieckim dochodzi wówczas do przekształcenia zobowiązania zupełnego w zobowiązanie niezupełne. Natomiast w prawie francuskim odchodzi się od poglądu o wygaśnięciu prawa na rzecz zapatrywania, że po stronie dłużnika występuje *obligatio naturalis*. Poza sytuacją, gdy roszczenie skierowane jest przeciwko konsumentowi, w literaturze przedmiotu akcentuje się fakt, że wierzyciel traci skargę. Odmiennie kwestia skutku przedawnienia prezentuje się w systemie *common law*. W tym przypadku przedmiotem przedawnienia jest bowiem skarga. Po upływie terminu prawo (*right*) nie gaśnie, jednak uprawniony nie może skorzystać ze środka prawnego (*remedy*). Konstrukcje prawne obowiązujące w omawianych systemach obcych odznaczają się brakiem możliwości żądania zwrotu świadczenia, które zostało spełnione w wykonaniu zobowiązania. Rozwiązanie to przeniknęło do nowożytnych porządków prawnych z prawa rzymskiego[655].

Po trzecie, podobnie jak w polskim prawie cywilnym, na przestrzeni ostatnich 20 lat w prawie niemieckim, francuskim oraz angielskim pracowano nad nowelizacją przepisów poświęconych przedawnieniu. Założenia przyświecające modernizacji prawa okazały się być paralelne względem założeń, na których bazował polski prawodawca. Bez przeszkód udawało się zrealizować postulat o konieczności skrócenia terminów przedawnienia, więcej problemów przysporzyło natomiast urzeczywistnienie idei ich ujednolicenia. Najistotniejsza wydaje się być jednak składana w czasie trwających procesów legislacyjnych deklaracja o potrzebie utrzymania bądź wzmocnienia pewności i bezpieczeństwa prawa. To niewątpliwe odwołanie do interesu publicznego nie znajdowało ostatecznie odzwierciedlenia w treści przepisów prawa. W kwestii zasadniczej dla podejmowanej problematyki, tj. sposobu uwzględniania upływu przedawnienia nic się nie zmieniło. W BGB oraz Cciv utrzymano uwzględnianie przedawnienia na wniosek strony, co również wpisywało się w preferowanie interesu prywatnego. Nieprzeprowadzona ostatecznie w prawie angielskim reforma przedawnienia także nie zakładała zmiany w sposobie uwzględniania upływu terminu przedawnienia. Stwierdzić trzeba, że we wszystkich omówionych nowożytnych systemach prawa wystąpiły trudności z materializacją założeń modyfikacji instytucji, a finalnym kształtem regulacji.

[655] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne (niezupełne) w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2022, s. 191.

Po czwarte, prezentowana problematyka wymaga zaakcentowania faktu, że obcy prawodawcy coraz częściej zwracali uwagę na okoliczność braku świadomości podmiotów prawa cywilnego. W znowelizowanym francuskim kodeksie cywilnym znalazł się przepis prawny uzależniający rozpoczęcie ogólnego biegu terminu przedawnienia od powzięcia wiedzy przez uprawnionego o faktach, które pozwalały mu na skorzystanie ze skargi (art. 2224 Cciv). Natomiast reforma, która objęła przedawnienie w niemieckim kodeksie cywilnym wprowadziła subiektywno-obiektywny system przedawnienia. Co do zasady termin przedawnienia zaczyna biec z końcem roku, w którym wierzyciel dowiedział się o okolicznościach stanowiących podstawę roszczenia oraz o osobie dłużnika (§ 199 ust. 1 BGB). Czynnik świadomości został zauważony również w kontekście bliższym tematowi podejmowanemu w rozprawie. Otóż zarówno w piśmiennictwie niemieckim, jak i francuskim zastanawiano się nad dopuszczalnością pouczenia przez sąd pozwanego o możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia. Brak literalnej zmiany przepisów prawa w trakcie modernizacji instytucji zamknęło te dyskusje.

Z przeprowadzonej analizy komparatystycznej najważniejszy jednak wydaje się być wniosek, że istnieje w prawie prywatnym rozwiązanie, w myśl którego sąd uwzględnia upływ terminu przedawnienia z urzędu. Przewidziane zostało ono we francuskim kodeksie konsumenckim. Jak jednak pokazuje praktyka orzecznicza, brak gruntownego przestudiowania rozwiązania na etapie prac legislacyjnych sprawia, że spory co do zakresu stosowania art. R 632-1 Ccons. wciąż nie ustają. Zasadnicza wątpliwość oscyluje wokół pytania o spójność regulacji pozwalającej na uwzględnianie przedawnienia *ex officio* z zasadami francuskiej procedury cywilnej. Podobnie jak obecnie na gruncie polskiego prawa cywilnego, dyskusje koncentrują się na zasadzie kontradyktoryjności procesu cywilnego oraz bezstronności sądu. Udało się natomiast wypracować wspólne stanowisko, w myśl którego sąd orzeka na podstawie materiału dowodowego, który przedstawiły strony. Przedstawiciele środowiska prawniczego tłumaczą, że innowacyjność rozwiązania sprawia, iż powstaje konieczność ponownej refleksji nad zagadnieniem rzeczywistego wzmocnienia urzędu sędziego w oparciu o pojęcie *d'ordre public*. Paradygmat ochrony konsumenta jest widoczny także w niemieckim kodeksie cywilnym, w którym ograniczono możliwość modyfikowania przedawnienia, gdy stroną stosunku prawnego jest konsument (§ 476 BGB).

Rozdział III

Przedawnienie w systemie prawa prywatnego

1. Wprowadzenie

Przeprowadzona analiza wykazała, że przedawnienie jest instytucją, której korzenie sięgają prawa rzymskiego. Regulacja ograniczająca czasowo możliwość dochodzenia roszczenia przez wierzyciela jest znana prawu cywilnemu w Niemczech, Francji, Anglii i Walii, jak również pozostałym systemom prawa europejskiego[656]. W polskim prawie prywatnym ewoluowała ona przede wszystkim pod wpływem czynników politycznych, gospodarczych i społecznych. Kolejna zasadnicza jej modyfikacja nastąpiła w drodze noweli zmKC 2018 wprowadzającej m.in. dualizm w sposobie uwzględniania przedawnienia. Ocena rozwiązania, w myśl którego upływ terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi jest brany pod uwagę przez sąd *ex officio* wymaga ponownego przyjrzenia się kwestii umiejscowienia instytucji w systemie prawa, a także zbadania relacji zachodzącej pomiędzy ogólną zasadą oparcia mechanizmów prawa prywatnego na koncepcji prawa podmiotowego a instytucją przedawnienia. W związku z powyższym należy przeprowadzić analizę zachodzącej relacji pomiędzy ochroną uprawnionego do dochodzenia roszczenia majątkowego oraz ochroną beneficjentów przedawnienia z konstytucyjnego punktu widzenia. Rozważania te przyczynią się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy modyfikacja w sposobie uwzględniania przedawnienia jest rozwiązaniem spójnym systemowo.

2. Umiejscowienie przedawnienia w systemie prawa w ogóle

Pojęciem przedawnienia ustawodawca operuje nie tylko na gruncie przepisów prawa cywilnego, lecz także choćby karnego, podatkowego czy administracyjnego. Pomimo, że upływ czasu oddziałuje na treść stosunków prawnych we wszystkich gałęziach prawa w nauce nie wypracowano ogólnej dla całego systemu prawnego koncepcji poświęconej

[656] R. Zimmermann, *Comparative Foundations*, s. 62.

upływowi czasu[657]. Na obszar prawa publicznego instytucja ta została przeniesiona z prawa prywatnego[658]. W tym miejscu należy zaznaczyć, że istniejące w każdej z gałęzi prawa przedawnienie odznacza się innymi, swoistymi cechami. Zasadniczo wspólnym elementem regulacji jest główny motyw instytucji, a więc wzgląd na negatywne konsekwencje powodowane upływem czasu[659]. Pomimo występowania pewnych zbieżności, są to konstrukcje odmienne od przedawnienia obowiązującego na gruncie prawa cywilnego.

W Konstytucji RP[660] znajduje się odwołanie do przedawnienia w prawie karnym. W art. 43 przewidziano zasadę nieprzedawnialności zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, zaś w art. 44 regulację zawieszenia biegu przedawnienia przestępstw popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych lub na ich zlecenie, nieściganych z przyczyn politycznych. Otóż z perspektywy podejmowanej problematyki istotniejszy jest pierwszy ze wskazanych przepisów prawa, a mianowicie art. 43. Jak tłumaczy się w piśmiennictwie, stanowi on wyjątek od zasady przedawnienia wszystkich przestępstw[661]. Jego uzasadnienia upatruje się w zasadzie poszanowania sprawiedliwości i słuszności, ale trzeba także przypomnieć, że podyktowany jest on względami prawa międzynarodowego[662]. Umiejscowienie prezentowanych przepisów w II rozdziale Konstytucji RP, podrozdziale „Wolności i prawa osobiste" sprawiło, że zaczęto się zastanawiać nad istnieniem prawa podmiotowego do przedawnienia[663]. W konsekwencji oznaczałoby to, że każdy człowiek ma ekspektatywę przedawnienia[664]. W tym wypadku jednak wykładnia systemowa jest zawodna. Jak wyjaśnia Trybunał Konstytucyjny w Konstytucji nie wyrażono wprost zasady stanowiącej, że karalność przestępstw i wykonanie kary ulegają przedawnieniu. Chociaż art. 43 i 44 Konstytucji RP nie mogą być rozpatrywane w aspekcie konstytucyjnego prawa podmiotowego jednostki, bowiem takowe nie istnieje, nic nie stoi na przeszkodzie, aby prawodawca wprowadził taką instytucję

[657] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw.*, *Prawo cywilne*, s. 699.
[658] M. Wincenciak, *Przedawnienie w polskim prawie administracyjnym*, s. 21.
[659] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 25.
[660] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm., dalej Konstytucja RP.
[661] B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 283.
[662] Por. M. Bartoszewicz, *Komentarz do art. 43 Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. M. Haczkowska, LEX 2014, nb 1.
[663] A. Zoll, *Nowa kodyfikacja karna w świetle Konstytucji*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 1997, nr 2, s. 105-106.
[664] K. Banasik, *Zrzeczenie się przedawnienia przez oskarżonego*, Prok. i Pr. 2012, nr 3, s. 80.

do systemu prawa[665]. W tym miejscu należy nadmienić, że granice swobody ustawodawcy wyznaczają właśnie omawiane przepisy Konstytucji RP[666].

Na gruncie prawa karnego istnieje pogląd zakładający, że zmiana okresów przedawnienia karalności ma podłoże prakseologiczne. Już na etapie stanowienia prawa dokonuje się oceny adekwatności środków mających znaleźć zastosowanie w stosunku do wyznaczonych celów. Sama zaś instytucja przedawnienia stanowi element polityki kryminalnej, dlatego podlega ciągłym zmianom legislacyjnym. Drugorzędne znaczenie należy natomiast przypisać racjom aksjologicznym, które mogą być nawet traktowane jedynie jako „usprawiedliwienie" działań prawodawcy[667]. Znacznie trudniej doszukiwać się celowego działania prawodawcy konstruującego określone terminy przedawnienia na gruncie prawa cywilnego[668].

O przedawnieniu traktuje również Kodeks karny[669]. Przedawnienie prawnokarne może polegać na przedawnieniu karalności przestępstw (art. 101 i art. 102 k.k.) oraz przedawnieniu wykonania kary (art. 103 k.k.). Wyznacza ono "czasowy zakres korzystania przez uprawniony organ z kompetencji w zakresie prawnokarnej kwalifikacji czynu oraz związanej z tym sankcji karnej"[670]. Ramy pracy nie pozwalają na szczegółowe omówienie konstrukcji prawnej czy przytoczenia całego spektrum argumentów na rzecz jej kształtu. Zauważyć jednak trzeba, że społeczna akceptacja przedawnienia funkcjonującego w prawie karnym (w porównaniu z instytucją istniejącą na gruncie innych gałęzi prawa) jest stosunkowo niewielka, co wiąże się z powszechnym przekonaniem o potrzebie ponoszenia odpowiedzialności za popełnione przestępstwa[671].

Zasygnalizowania wymaga także regulacja znajdująca się w Kodeksie postępowania karnego[672]. W art. 555 k.p.k. przewidziano roczny okres przedawnienia określonych roszczeń.

---

[665] Wyr. TK z dn. 25 maja 2004 r., SK 44/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 46, LEX 113003. W tym samym wyroku TK doprecyzowuje, że prawa do przedawnienia nie można wyprowadzić z art. 2 Konstytucji RP ani z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP.

[666] K. Banasik, *Zrzeczenie się przedawnienia*, s. 80.

[667] B. Janusz-Pohl, M. Żbikowska, *Wpływ modyfikacji dodatkowego okresu przedawnienia karalności przestępstw na efektywność ścigania karnego*, Prawo w Działaniu, t. 35: Sprawy karne 2018, s. 9, 20-21.

[668] Zob. również uwagi o prakseologicznym znaczeniu przedawnienia w prawie administracyjnym: M. Wincenciak, *Przedawnienie w polskim prawie administracyjnym*, s. 200-203.

[669] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm., tekst jedn., dalej jako k.k.

[670] Wyr. TK z dn. 15 października 2008 r., P 32/06, OTK-A 2008, nr 8, poz. 138, LEX 471634.

[671] Szerzej o uzasadnieniu funkcjonowania przedawnienia w prawie karnym, zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 120-130; K. Banasik, *Przedawnienie w prawie karnym w systemie kontynentalnym i anglosaskim*, Warszawa 2013, s. 96.

[672] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2022 r. poz. 1375, tekst jedn., dalej jako k.p.k.

Powszechnie przyjmuje się, że termin ten jest cywilnoprawnym terminem przedawnienia[673]. Odpowiednio więc stosuje się przepisy k.c. Jeśli zgłoszenie żądania odszkodowania i zadośćuczynienia nastąpiło po upływie terminu wskazanego w art. 555 k.p.k. upływ terminu uwzględnia się jedynie na wniosek prokuratora, jednak pod warunkiem, że podniesienie zarzutu nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego[674]. Zastosowanie art. 5 k.c. może nastąpić, gdy w ocenie sądu uchybienie rocznemu terminowi spowodowane było okolicznościami, które były niezależne od woli wnioskodawcy[675]. W przypadku, gdy organ procesowy, sędzia lub prokurator w piśmie skierowanym do strony błędnie pouczył ją o terminie do wykonania czynności, sąd rozważa, czy okoliczność ta nie stanowi argumentu na rzecz nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia[676].

Z uwagi na różny skutek i przedmiot przedawnienia w doktrynie prawa podatkowego wyróżniane są dwa rodzaje przedawnienia. W art. 68 i 69 Ordynacji podatkowej[677] unormowano przedawnienie ustalenia zobowiązania podatkowego, natomiast w art. 70 o.p. przedawnienie zobowiązania podatkowego. W pierwszym przypadku brak powstania zobowiązania podatkowego jest konsekwencją niedoręczenia decyzji w określonym terminie. Przedawnieniu ulega prawo organu podatkowego do wydania i doręczenia decyzji ustalającej, co natomiast skutkuje wygaśnięciem ciążącego na podatniku obowiązku zapłacenia podatku[678]. Drugi rodzaj przedawnienia odnosi się do sytuacji, w której zobowiązanie podatkowe wygasa. Skutek ten jest spowodowany niepodjęciem bądź nieskutecznością podjęcia działań organów podatkowych celem wyegzekwowania zobowiązania[679]. Skutek w postaci wygaśnięcia zobowiązania podatkowego powstaje *ex lege* i jest przez organ

[673] Uchw. SN (7) z dn. 19 lutego 1997 r., I KZP 38/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 18, LEX 28472; wyr. SN z dn. 11 lipca 2002 r., IV KK 172/02, OSNKW 2003, 1-2, poz. 19, LEX 2495985; A. Barczak, *Przedawnienie roszczeń odszkodowawczych wynikających z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania*, PS 2021, nr 7-8, s. 94.
[674] Wyr. TK z dn. 11 października 2012 r., SK 18/10, OTK-A 2012, nr 9, poz. 105, LEX 1219447; post. SN z dn. 30 września 2015 r., II KK 87/15, LEX 1827129.
[675] D. Świecki, *Komentarz do art. 555 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom II*, red. D. Świecki, LEX/el. 2022, nb 6.
[676] Wyr. SN z dn. 11 lipca 2002 r., IV KK 172/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 19, Wokanda 2003, nr 6, poz. 16, LEX 74812.
[677] Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, Dz. U. z 2020 r. poz. 1325 ze zm., dalej jako o.p.
[678] L. Etel, *Komentarz do art. 68 o.p.*, [w:] *Ordynacja podatkowa. Komentarz. Tom I. Zobowiązania podatkowe. Art. 1-119zzk*, red. L. Etel, LEX/el. 2022, nb 1. Szerzej M. Szubiakowski, *O potrzebie refleksji nad wykładnią art. 68 Ordynacji podatkowej*, ZNSA 2019, nr 4, s. 42.
[679] A. Biegalski, *Przedawnienie zobowiązania podatkowego – kilka uwag w sprawie nowelizacji Ordynacji podatkowej z 2005 r. na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Ordynacja podatkowa w teorii i praktyce*, red. L. Etel, Białystok 2008, s. 10. Konstrukcja przedawnienia przyjęta w prawie podatkowym przewiduje daleko idący skutek upływu określonego terminu w postaci wygaśnięcia zobowiązania podatkowego, czym wymusza na organach sprawność postępowania, tak wyr. WSA w Opolu z dn. 29 października 2004 r., I SA/Wr 2413/03, niepubl., LEX 2218992.

podatkowy uwzględniany z urzędu[680]. Nawet dobrowolnie zapłacony podatek zostanie uznany jako nadpłata (art. 72 o.p.). Celem tej regulacji jest ochrona pewności i stabilności obrotu prawnego, eliminacja rozbieżności występujących pomiędzy treścią stosunku prawnego a stanem faktycznym[681].

Instytucja przedawnienia obowiązująca na gruncie prawa podatkowego była również przedmiotem badań Trybunału Konstytucyjnego. W jednym z wyroków TK wyjaśnił, że przedawnienie zobowiązań podatkowych ma swoje oparcie w wartościach konstytucyjnie chronionych, choć, jak zaznaczył, nie jest *expressis verbis* uregulowane w Konstytucji. Wniosek ten stanowił kontynuację wywodu o realizacji dwóch istotnych wartości konstytucyjnych, które spełniać ma instytucja. Wartościami tymi, w ocenie TK, są po pierwsze – potrzeba zachowania równowagi budżetowej, po drugie – stabilizacji stosunków społecznych[682]. Wprowadzenie do prawa podatkowego instytucji oraz określenie mechanizmów jej funkcjonowania pozostawione zostało uznaniu prawodawcy[683].

W prawie administracyjnym z przedawnieniem roszczenia mamy do czynienia tylko wówczas, gdy przepis prawa wyraźnie tak stanowi[684]. Ustawodawca powinien precyzyjnie wskazać obszar przedawnienia, ponieważ w tym przypadku jest to konstrukcja prawa publicznego[685]. Wśród argumentów przytaczanych na rzecz istnienia przedawnienia w prawie administracyjnym dominuje przekonanie o konieczności utrzymania stabilizacji stosunków prawnych. W piśmiennictwie wskazuje się jednocześnie, że pomimo oczywistej korzyści jaką pociąga za sobą ta instytucja dla organów administracyjnych – tj. ustanie obowiązku prowadzenia procedur, funkcjonariusz publiczny może zostać pociągnięty do odpowiedzialności z powodu niedopełnienia obowiązku[686]. Podkreślenia wymaga fakt, że na gruncie prawa administracyjnego niestety nie funkcjonuje jednolita konstrukcja prawna, ze

[680] Wyr. SA w Łodzi z dn. 24 kwietnia 2015 r., I ACa 1581/14, niepubl., LEX 1682885.
[681] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 132-134 i cyt. tam literatura.
[682] Wyr. TK z dn. 17 lipca 2012 r., P 30/11, OTK 2012, nr 7, poz. 81, LEX 1171372.
[683] Wyr. TK z dn. 19 czerwca 2012 r., P 41/10, OTK 2012, nr 6, poz. 65, LEX 1166849. Szersze omówienie obu orzeczeń TK znajdzie się w ostatnim rozdziale pracy przy prezentacji problematyki stabilności i pewności stosunków społecznych.
[684] W orzecznictwie sądowoadministarcyjnym przyjmuje się, że ustalane na drodze administracyjnej odszkodowanie za wywłaszczoną nieruchomość nie podlega przedawnieniu, wyr. WSA w Krakowie z dn. 9 listopada 2016 r., II SA/Kr 981/16, niepubl., LEX 2162450; wyr. NSA z dn. 9 maja 2017 r., I OSK 21/16, niepubl., LEX 2334171. Odmiennie E. Lemańska, *Przedawnienie roszczenia o odszkodowanie za wywłaszczenie nieruchomości*, PiP 2009, nr 10, s. 83-91. Przedawnieniu podlegają natomiast roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej działaniem organów administracji, wyr. SN z dn. 12 marca 2021 r., I CSKP 43/21, LEX 3153412.
[685] M. Wincenciak, *Przedawnienie w polskim prawie administracyjnym*, s. 365.
[686] Ibidem, s. 267.

względu na różnorodność stosunków prawnych podlegających przedawnieniu[687]. Wobec tego na szczególną uwagę zasługuje definicja przedawnienia zaprezentowana przez M. Wincenciaka. Składają się na nią następujące elementy: brak działania podmiotu administrowanego, upływ określonego czasu, wystąpienie danego skutku (np. niemożność konkretyzacji lub realizacji uprawnienia administracyjnego). Jak tłumaczy dalej Autor, bieg terminu przedawnienia może ulec przerwaniu lub zawieszeniu, co redukuje rygoryzm instytucji[688].

3. Umiejscowienie przedawnienia w systemie prawa prywatnego

Jak wykazała analiza przeprowadzona w pierwszym rozdziale dysertacji, przedawnienie obowiązuje nieprzerwanie w polskim prawie cywilnym. Instytucja stanowi jedną z czterech regulacji prawa prywatnego, które określane są staropolskim mianem dawności[689]. Ich wspólną cechą jest wystąpienie skutków prawnych z racji niewykonywania przez uprawnionego jego prawa przez oznaczony w ustawie czas. W piśmiennictwie prezentowany jest podział instytucji, które tworzą dawność. Zasiedzenie i przemilczenie określane jest mianem przedawnienia nabywczego, ponieważ jak się tłumaczy, prowadzi do nabycia prawa podmiotowego przez dotąd nieuprawnionego. Natomiast przedawnienie umarzające, które obejmuje przedawnienie oraz terminy zawite (prekluzję), łączy się z niemożnością uzyskania ochrony prawnej przez uprawnionego[690]. W przypadku terminów zawitych niemożność ta związana jest z wygaśnięciem prawa. Po dokonanej w 2018 r. nowelizacji Kodeksu cywilnego mamy do czynienia z dualizmem skutków, jakie niesie za sobą przedawnienie. W odniesieniu do roszczeń przeciwko konsumentom jest to wyłączenie domagania się zaspokojenia roszczenia, zaś w pozostałym zakresie – nabycie zarzutu przedawnienia przez zobowiązanego.

[687] Ibidem, s. 359.
[688] Ibidem, s. 315.
[689] A. Wolter, *Prawo cywilne. Część ogólna*, s. 328; P. Dąbkowski, *Zarys prawa polskiego*, s. 86. W poglądach Sądu Najwyższego celem instytucji dawności jest zapewnienie pewności obrotu oraz realizacja racji, aby stan prawny odpowiadał stanowi rzeczywistemu, por. wyr. SN z dn. 1 marca 2022 r., I NSNc 210/21, niepubl., LEX 3405856; uchw. SN z dn. 17 sierpnia 2021 r., III CZP 79/19, OSNC 2021, nr 12, poz. 79, LEX 3211097; wyr. SN z dn. 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 169/20, niepubl., LEX 3207941.
[690] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 700. Przypomnieć wypada, że w Kodeksie Napoleona oraz Kodeksie cywilnym austriackim z 1811 r. łącznie uregulowano przedawnienie i zasiedzenie.

Chociaż przedawnienie funkcjonuje od wielu lat w literaturze wciąż podkreśla się wątpliwości natury etycznej tej instytucji[691]. Pojawiająca się w pewnym momencie niemożność dochodzenia wymagalnego roszczenia jawi się jako rozwiązanie niesprawiedliwe. W świadomości części społeczeństwa, instytucja ta premiuje nierzetelnego dłużnika, który nie spełnia ciążącego na nim obowiązku. Jak można dalej oponować ustawodawca nie tylko przyznaje dłużnikowi instrument pozwalający mu na uchylenie się od spełnienia przedawnionego roszczenia, ale w przypadku konsumenta, nie wymaga nawet aktywności ze strony podmiotu, gdyż upływ terminu przedawnienia sąd uwzględnia z urzędu. Sprzeczność regulacji z poczuciem sprawiedliwości wciąż zmusza badaczy do szukania nowych argumentów lub uzupełniania dotychczas wysuwanych na rzecz funkcjonowania przedawnienia. Działanie konstrukcji prawnej zdaje się także przeczyć zasadzie oparcia mechanizmów prawa prywatnego na koncepcji prawa podmiotowego. Z racji swojej doniosłości zagadnienie to zostanie omówione w następnym podrozdziale.

Przepisy poświęcone przedawnieniu roszczeń znajdują się w Księdze pierwszej Kodeksu cywilnego. W skład Tytułu VI, opatrzonego nagłówkiem „Przedawnienie roszczeń", wchodzą art. 117-125 k.c. Z racji przedmiotu przedawnienia, którym jest roszczenie – a więc wiązka uprawnień wierzyciela, regulację można by próbować zakwalifikować jako instytucję prawa zobowiązań. Zasadnie jednak przyjmuje się, że ma ona charakter uniwersalny. Przepisy te znajdują zastosowanie nie tylko, gdy dotyczą stosunków cywilnoprawnych objętych normami Kodeksu cywilnego, lecz są aktualne dla wszystkich stosunków, które swoje źródło mają w prawie prywatnym[692]. Jeśli więc przepisy prawa prywatnego nie będą stanowiły inaczej, zastosowanie znajdą właściwe regulacje art. 117-125 k.c. Pozostając jednak na gruncie przepisów k.c. należy zaprezentować przekrojową refleksję nad skutkami przedawnienia w odniesieniu do roszczeń majątkowych mających swoje źródło poza stosunkami obligacyjnymi.

Otóż przepis art. 229 § 1 k.c. przewiduje roczny termin przedawnienia od dnia zwrotu rzeczy dla roszczeń samoistnego posiadacza o zwrot nakładów oraz niektórych roszczeń

[691] J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy*, s. 4; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 61; A. Jedliński, [w:] *Kodeks cywilny*, s. 729-730; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 710. Zob. też wyr. SO w Gliwicach z dn. 26 czerwca 2014 r., III Ca 152/14, niebubl., LEX 1856524.

[692] Wyr. SN z dn. 12 maja 2011 r., I PK 131/10, niepubl., LEX 852526; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 28; P. Machnikowski, *Komentarz do art. 117 k.c.*, [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I KC. Tom I. Komentarz*, red. P. Machnikowski, Warszawa 2022, s. 1258 i nast.

uzupełniających właściciela[693]. Przepis ten stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 118 k.c. określającego długość tzw. ogólnych terminów przedawnienia[694]. Na marginesie można dodać, że art. 229 k.c. nie wyklucza definitywnie stosowania art. 118 k.c. Znajdzie on zastosowanie m.in. w przypadku roszczeń o odszkodowanie za zużycie lub utratę rzeczy, ponieważ wtedy nie dojdzie do wymaganego przez ustawodawcę „zwrotu rzeczy"[695]. Roczny termin przedawnienia rozpoczyna bieg w dniu zwrotu rzeczy[696]. W doktrynie jednolicie przyjmuje się, że przewidziany w art. 229 k.c. termin odnosi się wyłącznie do roszczeń nieprzedawnionych[697]. Dopuszczalne jest więc dochodzenie roszczeń, które nie uległy jeszcze przedawnieniu według art. 118 k.c. Celem zaś art. 229 k.c. jest określenie maksymalnego (końcowego) terminu dochodzenia roszczeń[698]. Należy więc przyjąć, że regulacja ma za zadanie skrócenie terminu przedawnienia[699], dzięki czemu szybciej dojdzie do likwidacji stanów niepewności oraz zapewni to stabilizację stosunków prawnych[700]. Krótki termin przedawnienia związany jest także z cechą roszczeń uzupełniających. Ich źródłem jest relacja między właścicielem a posiadaczem bezumownym – łączą się więc one z samym posiadaniem. Z tego powodu roszczeń tych można dochodzić, poza okresem samego

[693] Art. 229 § 1 k.c.: „Roszczenia właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, jak również roszczenia o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. To samo dotyczy roszczeń samoistnego posiadacza przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów na rzecz".

[694] Tak J. Ciszewski, J. Bocianowska, *Komentarz do art. 229 k.c*., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. P. Nazaruk, LEX/el. 2022, nb 1; wyr. SA w Poznaniu z dn. 14 lipca 2016 r., I ACa 990/15, niepubl., LEX 2231456. Prezentowany jest także pogląd o uzupełniającym, a nie szczególnym charakterze art. 229 k.c. w stosunku do art. 118 k.c., tak M. Orlicki, *Komentarz do art. 229 k.c*., [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*, red. M. Gutowski, Legalis 2021, nb 2.

[695] Por. wyr. SN z dn. 4 listopada 2011 r., I CSK 22/11, OSNC-ZD 2013, nr 1, poz. 2, LEX 1026804. Szerzej: G. Matusik, "*Zwrot rzeczy" jako zdarzenie rozpoczynające bieg przedawnienia roszczeń w kodeksie cywilnym*, Rej. 2014, nr 2, s. 27-46.

[696] Na gruncie stosunków prawnorzeczowych roczny termin przedawnienia przewidziany jest także dla roszczeń właściciela przeciwko użytkownikowi o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy albo o zwrot nakładów na rzecz oraz roszczeń użytkownika przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów na rzecz (art. 263 k.c.), a także roszczeń zastawcy przeciwko zastawnikowi o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy oraz roszczeń zastawnika przeciwko zastawcy o zwrot nakładów na rzecz (art. 322 k.c.). Poza krótkim, rocznym terminem przedawnienia wspólnym dla regulacji art. 229, 263 oraz 322 k.c. jest początek biegu terminu przedawnienia, który ustawodawca łączy z dniem zwrotu rzeczy. Krótszy od ogólnego 6-letniego terminu przedawnienia ustawodawca przewidział w art. 243 k.c. Termin przedawnienia w przypadku obu wskazanych enumeratywnie roszczeń (tj. przeciwko użytkownikowi wieczystemu oraz przeciwko właścicielowi gruntu) zaczyna biec z chwilą zwrotu użytkowanego gruntu, co stanowi odstępstwo od normy wyrażonej w art. 120 § 1 zd. 1 k.c., łączącej rozpoczęcie biegu przedawnienia z wymagalnością roszczenia. Por. K. Bagan-Kurluta, *Komentarz do art. 243 k.c*., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2019, s. 603-604.

[697] Wyr. SN z dn. 23 marca 2007 r., V CSK 480/06, niepubl., LEX 315287; wyr. SN z dn. 6 czerwca 2014 r., III CSK 235/13, niepubl., LEX 1498631.

[698] M. Orlicki, *Komentarz do art. 229 k.c*., nb 1.

[699] Ibidem, nb 2.

[700] Wyr. SA w Łodzi z dn. 28 lipca 2016 r., I ACa 121/16, niepubl., LEX 2114022.

posiadania, przez roczny okres od dnia zwrotu rzeczy[701]. W praktyce okoliczność stosunkowo krótkiego czasu przedawnienia wpływa także na dokonywaną przez sąd ocenę podniesionego zarzutu przedawnienia przez pryzmat nadużycia prawa podmiotowego. W takim przypadku 7 miesięczne opóźnienie nie może być uznane jako niewielkie, stąd okoliczność ta nie może przemawiać za zastosowaniem art. 5 k.c.[702]. W piśmiennictwie zauważono, że nie można wyłączyć wystąpienia sytuacji, gdy fakt przedawnienia roszczeń, o których mowa w art. 229 § 1 k.c., sąd uwzględni z urzędu. Dopuszczalność zastosowania art. 117 § 2^1 k.c. będzie jednak uzależniona od istnienia relacji przedsiębiorca – konsument, w ramach której funkcjonują roszczenia uzupełniające z (art. 224 k.c.) lub roszczenia o zwrot nakładów (art. 226 k.c.)[703].

W Księdze drugiej Kodeksu cywilnego ustawodawca wprowadził dwa wyjątki od zasady przedawniania roszczeń majątkowych[704]. Po pierwsze, art. 220 k.c. stanowi, że przedawnieniu nie ulega roszczenie o zniesienie współwłasności. W literaturze przedmiotu jednak słusznie wskazuje się, że przepis jest zbędny, gdyż uprawnienie do żądania zniesienia współwłasności nie jest roszczeniem, a tylko roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu[705]. Drugim przepisem wyłączającym przedawnienie jest art. 223 k.c. W myśl § 1 tego przepisu roszczenia windykacyjne i negatoryjne nie ulegają przedawnieniu, jeżeli dotyczą nieruchomości. Rozwiązanie to podyktowane jest brakiem uzasadnienia dla funkcjonowania przedawnienia w przypadku roszczenia petytoryjnego dotyczącego nieruchomości. Jak tłumaczy T. Pałdyna nie zachodzą tutaj trudności dowodowe, które mogłyby być spowodowane koniecznością wskazania właściciela nieruchomości. Obrót nieruchomościami cechuje formalizm, nie trudno więc ustalić stan faktyczny[706]. Natomiast art. 223 § 4 k.c. stanowi o nieprzedawnialności roszczeń windykacyjnych i negatoryjnych dotyczących rzeczy wpisanych do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury. Norma pozwala na skuteczne odzyskiwanie właścicielom (będącym często właścicielami publicznymi, np. Skarbowi

[701] W. Borysiak, *Komentarz do art. 229 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Legalis 2022, nb 2.
[702] Wyr. SA w Łodzi z dn. 28 lipca 2016 r., I ACa 121/16, niepubl., LEX 2114022.
[703] K. Górska, *Komentarz do art. 229 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Legalis 2021, nb 5.
[704] Por. wyr. SA w Warszawie z dn. 27 czerwca 2019 r., I ACa 246/18, niepubl., LEX 2726849. T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 234.
[705] S. Wójcik, *Przedawnienie w prawie cywilnym*, s. 20-21; eadem, *Zagadnienia etyczne*, s. 149; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 235-236.
[706] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 235-236.

Państwa, jednostkom samorządu terytorialnego) dóbr kultury, które zostały utracone w wyniku kradzieży czy innych przestępstw[707].

Do norm prawa rzeczowego, które warto jeszcze przybliżyć z uwagi na szczególne rozwiązanie kwestii przedawnienia roszczeń majątkowych należy art. 317 k.c. Prawodawca wzmocnił pozycję zastawnika przyznając mu możliwość dochodzenia roszczenia, które uległo przedawnieniu. Oznacza to, że dłużnik odpowiadający z tytułu zastawu nie może podnieść skutecznie zarzutu przedawnienia[708]. Wyłączenie to ograniczone zostało tylko do należności głównej, zastawca może powołać się na upływ czasu względem roszczeń o odsetki lub inne świadczenia uboczne. Problematycznym może być określenie, jaki wpływ wywarła zmiana sposobu uwzględniania przedawnienia wobec konsumenta, w przypadku przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej zastawem. W projekcie ustawy zmKC 2018 nie wyjaśniono, czy w takiej sytuacji zastosowanie znajdzie nowa regulacja, tj. art. 117 § 2^1 k.c., czy raczej należy odwołać się do treści przepisu szczególnego jakim jest art. 317 k.c. Chociaż nie można zaprzeczyć, że celem prawodawcy było wprowadzenie ogólnej reguły przedawnienia, zaś sama nowela miała udaremniać także możliwość przymusowego dochodzenia roszczenia z przedmiotu obciążonego prawem zastawniczym w obrocie konsumenckim, zabrakło wyraźnej woli ustawodawcy, która obejmowałaby rzeczowe zabezpieczenia wierzytelności o rodowodzie zastawniczym[709]. To samo zapatrywanie będzie właściwe dla regulacji art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece[710], w myśl którego: „Przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej". W obecnym stanie prawnym wierzyciel hipoteczny wciąż może zaspokoić się z nieruchomości obciążonej hipoteką w zakresie należności głównej. Nie zmieniła tego ustawa zmKC 2018, w której ustawodawca zrezygnował z konieczności podniesienia przez dłużnika-konsumenta zarzutu przedawnienia w celu utraty przez przedawnione roszczenie waloru zaskarżalności[711].

[707] M. Orlicki, *Komentarz do art. 223 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*, red. M. Gutowski, Legalis 2021, nb 5; W. Borysiak, Komentarz do art. 223 k.c., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Legalis 2022, nb 50.
[708] J. Gołaczyński, *Zastaw na rzeczach ruchomych*, Warszawa 2002, s. 152 i nast.
[709] J. Gołaczyński, *Komentarz do art. 317 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Legalis 2021, nb. 3. Zob. też K. Zaradkiewicz, [w:] *Kodeks cywilny. t. I. Komentarz. Art. 1-449[10]*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020, wyd. 10, s. 1053.
[710] Dz. U. z 2022 r. poz. 1728 tekst jedn., dalej jako u.k.w.h.
[711] Zob. wyr. SA w Szczecinie z dn. 24 listopada 2020 r., I ACa 791/19, niepubl., LEX 3147196.

Regulacja w dalszym ciągu wzmacnia więc pozycję wierzyciela hipotecznego względem właściciela nieruchomości obciążonej[712].

Przykłady odmiennego rozwiązania kwestii przedawnienia można znaleźć także w prawie spadkowym. Dla roszczeń z tytułu zapisu ustawodawca przewidział pięcioletni termin przedawnienia, który zgodnie z art. 981 k.c. biegnie od dnia wymagalności zapisu. Przepis ten wyłącza stosowanie terminów przedawnienia wynikających z art. 118 k.c. Do pozostałych zagadnień objętych dyspozycją przepisu zastosowanie znajdą przepisy art. 117 i nast. k.c. Największym problemem praktycznym w stosowaniu regulacji jest wskazanie chwili wymagalności zapisu. Omawiana kwestia jest bardzo kontrowersyjna[713]. Wydaje się, że wyróżnić należy dwie sytuacje. Po pierwsze to spadkodawca może wyznaczyć termin wykonania zapisu zwykłego wyrażając swoją wolę w testamencie[714]. Oznaczając datę, w której ma być wykonany zapis może odsunąć w czasie początek biegu terminu przedawnienia, który nie będzie już tożsamy z datą ogłoszenia testamentu[715]. Po drugie, w braku wyrażenia takiej woli przez testatora, bieg przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu bezterminowego rozpocznie się niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu. W tym bowiem przypadku należy odwołać się do treści art. 970 k.c., w myśl którego zapisobierca może żądać wykonania zapisu po ogłoszeniu testamentu. Stosownie do art. 455 k.c. roszczenie o wykonanie zapisu staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu obciążonego do wykonania zapisu. Jeśli zaś wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, a więc wezwania do wykonania zapisu, bieg przedawnienia rozpocznie się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniej możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.). Możliwość tę zapisobierca uzyskuje niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu[716].

Zdecydowanie mniej problemów przysparza interpretacja art. 1007 § 1 k.c., który wprowadza 5-letni termin przedawnienia dla roszczeń uprawnionego z tytułu zachowku oraz

---

[712] S. Rudnicki, *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu w sprawach wieczystoksięgowych. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 243; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 255.
[713] Przegląd stanowisk znajdziesz: M. Zelek, *Komentarz do art. 981 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Legalis 2022, nb 4.
[714] Wyr. SN z dn. 28 października 2004 r., III CK 461/03, OSNC 2005, nr 11, poz. 193, LEX 148148; wyr. SN z dn. 5 września 2008 r., I CSK 51/08, niepubl., LEX 465963.
[715] M. Pazdan, *Komentarz do art. 981 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. K. Pietrzykowski, Legalis 2021, nb 5.
[716] Podobnie wyr. SN z dn. 13 stycznia 2005 r., III CK 108/04, niepubl., LEX 1119499; wyr. SN z dn. 28 października 2004 r., III CK 461/03, OSNC 2005, nr 11, poz. 193, LEX 148148; P. Księżak, *Glosa do wyr. SN z 28.10.2004 r., III CK 461/03*, PS 2007, nr 2, s. 117; M. Zelek, *Komentarz do art. 981 k.c.*, nb 6; M. Pazdan, *Komentarz do art. 981 k.c.*, nb 5.

roszczeń spadkobierców o zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń. Termin ten rozpoczyna swój bieg od chwili ogłoszenia testamentu. W literaturze przedmiotu nie brakuje jednak głosów, że termin ten powinien być liczony od momentu powzięcia przez uprawnionego wiedzy[717]. Należy jednak przychylić się do poglądu odwołującego się do istoty zachowku, którą stanowią więzi rodzinne ze spadkodawcą. Przyznanie ochrony uprawionemu, który nie interesował się losem spadkodawcy do tego stopnia, że nie wiedział nawet o jego śmierci byłoby nieuzasadnione. Właściwym więc wydaje się rozwiązanie przewidujące w pełni zobiektywizowany termin przedawnienia[718]. Poza tym, art. 1007 § 1 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 120 § 1 k.c., co oznacza, że ten ostatni nie znajdzie zastosowania do określenia początku biegu przedawnienia roszczenia o zachowek[719]. Podobny, 5-letni termin przedawnienia przewidziano dla roszczeń przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanych od spadkodawcy zapisów windykacyjnych lub darowizn. Termin ten zaczyna swój bieg od otwarcia chwili spadku (art. 1007 § 2 k.c.). Podkreślenia wymaga, że pięcioletni okres przedawnienia obowiązuje od dekady[720]. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu ustawy nowelizującej, występujący wcześniej 3-letni termin okazał się niewystarczający[721]. Wydłużenie okresu spowodowało harmonizację z terminem przedawnienia przewidzianym w art. 981 k.c.

Szczególne regulacje w materii przedawnienia roszczeń majątkowych znalazły się także w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym[722]. W pierwszej kolejności należy wskazać przepisy kształtujące obowiązki alimentacyjne[723]. W art. 137 § 1 k.r.o. ustawodawca przyjął 3-letni termin przedawnienia dla roszczenia o świadczenia alimentacyjne. Taki sam termin został przewidziany w art. 140 k.r.o. regulującym roszczenia zwrotne, a także w art. 141 k.r.o.

[717] Wiedza ta miałaby dotyczyć np. istnienia testamentu i jego treści – wyr. SN z dn. 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, niepubl., LEX 510973 czy wyłączeniu w testamencie od dziedziczenia – M. Pazdan, *Komentarz do art. 1007 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. K. Pietrzykowski, Legalis 2021, nb 4.
[718] T. Sokołowski, K. Szadkowski, *Komentarz do art. 1007 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Legalis 2022, nb 2.
[719] Wyr. SN z dn. 22 maja 2013 r., III CSK 319/12, OSNC 2014, nr 2, poz. 16, LEX 1425324.
[720] Zmiana nastąpiła w drodze ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2011 nr 85 poz. 458.
[721] Uzasadnienie do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, nr 3018, s. 34-35, http://ww2.senat.pl/k7/dok/sejm/071/3018.pdf [dostęp: 30.09.2022].
[722] Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. z 2020 r. poz. 1359, tekst jedn., dalej jako k.r.o.
[723] Zauważyć należy, że przedawnieniu nie ulega prawo do alimentacji, lecz roszczenia o świadczenia alimentacyjne.

dotyczącym roszczenia matki dziecka[724]. Stosunkowo krótki czas na dochodzenie należności tłumaczony jest funkcją roszczeń alimentacyjnych. Obowiązek alimentacyjny dotyczy osób, które znajdują się w stosunku prawnorodzinnym, stanowi przejaw solidarności rodzinnej[725]. Celem świadczeń alimentacyjnych jest dostarczanie uprawnionemu środków do zaspokajania jego bieżących potrzeb. Wobec tego art. 137 § 1 k.r.o. interpretuje się w ten sposób, że 3-letni termin przedawnienia będzie miał znaczenie tylko wówczas, gdy pozostały niezaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte na ich zaspokojenie z okresu zanim powództwo zostało wytoczone (np. zaciągnięta pożyczka na pokrycie kosztów wyżywienia)[726].

4. Istota prawa podmiotowego

Jak już zostało zasygnalizowane, w literaturze można spotkać się z głosami, że instytucja przedawnienia zaprzecza istocie praw podmiotowych. Bez względu na wybór definicji prawa podmiotowego uprawniony ma możliwość konkretnego postępowania. Jego wykonanie nie stanowi natomiast obowiązku, który byłby immanentną częścią koncepcji prawa podmiotowego. Granice ochrony praw podmiotowych są wyznaczane m.in. przez upływ czasu. Potrzeba utrzymania stabilności stanu prawnego powoduje wprowadzanie przez ustawodawcę czasokresu realizacji uprawnień, które wypływają z praw podmiotowych. Szczególna rola przypada w tym względzie instytucji przedawnienia oraz prekluzji[727]. Akceptacja bytowania ważnego obowiązku prawnego z równoczesnym udzieleniem ochrony zobowiązanemu odmawiającemu spełnienia świadczenia sprawia, że dwuznaczna moralnie instytucja określana jest w piśmiennictwie „osobliwym tworem prawnym”[728].

[724] Taki sam termin przedawnienia został przewidziany dla roszczeń z tytułu wydatków i nakładów związanych ze sprawowaniem opieki (art. 163 § 2 k.r.o.) oraz roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej nienależytym sprawowaniem opieki (art. 164 k.r.o.).
[725] D. Wybrańczyk, *Sytuacja prawna małoletniego dziecka rozwodzących się rodziców*, Warszawa 2022, s. 251.
[726] Uchw. SN (7) z dn. 28 września 1949 r., C 389/49, OSN 1951, nr 3, poz. 60, LEX 160295; wyr. SN z dn. 8 czerwca 1976 r., III CRN 88/76, OSNC 1977, nr 2, poz. 33, LEX 2027.
[727] A. Zieliński, [w:] *System Pr. Pryw., t. 2, Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, Warszawa 2019, s. 872.
[728] Refleksję taką wyrazili m.in. M. Wilejczyk, *Zagadnienia etyczne części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 2014, s. 431; S. Wójcik, *Zagadnienia etyczne przedawnienia roszczeń*, [w:] *Z zagadnień prawa materialnego i procesowego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Ignatowicza*, red. M. Sawczuk, Lublin 1988, s. 142; B. Ziemianin, *Słowo wstępne*, [w:] *Prawa podmiotowe: pojmowanie w naukach prawnych: zbiór studiów*, red. J. Ciapała, K. Flaga-Gieruszyńska, Szczecin-Jarocin 2006, s. 12; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 710. Odmiennie T. Pałdyna, który w istnieniu instytucji dostrzega instrument ochrony praw podmiotowych dzięki zwiększeniu pewności i bezpieczeństwa obrotu – T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 15.

4.1. Teoria praw podmiotowych

Przypomnieć wypada, że w prawie rzymskim nie funkcjonowało teoretyczne pojęcie prawa podmiotowego. Rzymianie bazowali na konstrukcji *actio*, która umożliwiała wniesienie skargi. Pytania o podstawy tej skargi zaczęli zadawać sobie dopiero glosatorzy[729]. Prezentację historycznego rozwoju pojęcia prawa podmiotowego należy zacząć od powstałych w XIX w. formuł, które stanowią podwaliny współczesnych definicji. Teoria woli zakłada, że prawo podmiotowe to „użyczona przez porządek prawny moc woli albo władztwo woli" (*Recht ist eine von der Rechtsordnung verliehene Willensmacht oder Willensherrschaft*)[730]. Za twórcę tej teorii uważa się B. Windscheid'a, który co istotne, oddzielił pojęcie prawa podmiotowego od pojęcia skargi. Postrzegał on powództwo jako przymusową realizację roszczenia (*Anspruch*) – a więc materialnego prawa podmiotowego. Jak już zostało wspomniane przy okazji prezentacji instytucji przedawnienia w prawie niemieckim, przyjęta w BGB koncepcja roszczenia została oparta właśnie na teorii woli. B. Windscheid akcentował możliwość domagania się pewnego zachowania od innych, ale również możliwość działania lub zaniechania samego uprawnionego[731]. Uwypuklona została sfera indywidualnej autonomii, której granice wyznacza prawo przedmiotowe. Na poziomie konstytucyjnym to teoria woli wyznacza rozumienie pojęcia praw podmiotowych[732]. Jej wyrazem jest zaś zasada proporcjonalności, która podobnie jak teoria woli, realizować ma najwyższy z możliwych stopień podmiotowej sfery wolności[733]. Przeciwnikiem teorii woli i jednocześnie autorem teorii interesu był R. von Jhering, który wskazywał, że istotą prawa podmiotowego jest realna korzyść (*Rechte sind rechtlich geschützte Interessen*)[734]. W jego ocenie to istnienie interesu pozwala na praktyczne zrozumienie prawa. Skarga zaś jest jedynie środkiem urzeczywistniającym realizację istoty prawa podmiotowego, stanowi jego element formalny[735]. Temu podejściu zawdzięcza się rozumienie prawa podmiotowego funkcjonujące u schyłku XIX w. w cywilistyce jako chronione prawem przedmiotowym interesy[736]. W odpowiedzi na teorię interesu powstała tzw. definicja kompromisowa łącząca orientację prezentowaną przez B. Windscheid'a oraz R. von Jhering'a. Zakłada ona, że prawo

[729] Zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, s. 43-44.
[730] B. Windscheid, *Lehrbuch des Pandektenrechts, t. I*, Frankfurt 1906, s. 155-156, cytuję za M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, s. 45
[731] M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, s. 45.
[732] A. Stępkowski, *Problem "istoty" prawa podstawowego w perspektywie klasycznych teorii prawa podmiotowego*, ZPUKSW 2013, t. 13, nr 4, s. 119-120.
[733] Ibidem, s. 120.
[734] R. von Jhering, *Geist des römischen Rechts*, cz. 3, Leipzig 1906, s. 336-338.
[735] Por. M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, s. 45.
[736] Por. A. Stępkowski, *Problem "istoty" prawa*, s. 121.

podmiotowe jest mocą woli przyznaną jednostce w ramach obowiązującego porządku prawnego jako środek do realizacji ludzkich interesów[737].

W piśmiennictwie nie zabrakło również poglądów negujących rolę i przydatność pojęcia prawa podmiotowego. Zwrócono uwagę, że obserwacji powinny podlegać normy obiektywne, które znajdując zastosowanie do indywidualnie oznaczonych podmiotów określają ich sytuację prawną. Do innych propozycji sformułowań, które powinny być przedmiotem szczególnego zainteresowania zajmując tym samym miejsce pojęcia prawa podmiotowego zaliczyć można: „pozycję prawną" czy „uprawnienie"[738]. Współcześnie nikt nie kwestionuje faktu, że prawo podmiotowe jest fundamentem instytucji prawa cywilnego. Choć ostatecznie nie udało się wypracować jednolitej definicji pojęcia można zauważyć, że elementem łączącym wysiłki cywilistów i teoretyków prawa jest myśl o wiązce uprawnień w ramach danego stosunku prawnego[739]. Jedna z powszechniejszych definicji wskazuje, że prawo podmiotowe to „wynikająca ze stosunku prawnego sfera możności postępowania w określony sposób, przyznana przez normę prawną w celu ochrony interesów podmiotu uprawnionego i przez normę prawną zabezpieczona"[740]. Można zauważyć, że w skład definicji wchodzą elementy „możność postępowania" oraz „ochrona interesu", stąd wpisuje się ona w założenia teorii kompromisowej.

Współcześnie podstawowe znaczenie przypisuje się leżącej u podstaw koncepcji prawa podmiotowego idei, w założeniu której ustawodawca dąży do zagwarantowania realizacji podstawowych ludzkich potrzeb. Wobec tego należy przyjąć istnienie systemu obiektywnych wartości wymagających objęcia ochroną w drodze zakwalifikowania ich do praw podmiotowych[741]. Zadeklarowana ochrona praw podstawowych dotyczy wszystkich jednostek na równych zasadach, stąd pojawia się problem rozgraniczenia interesów, w ten sposób, aby prawa wszystkich podmiotów pozostały realne. Zadanie to należy do

[737] Zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, s. 45.
[738] Szerzej: M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe,* s. 45-46. Ustąpienie pojęcia "prawa podmiotowego" na rzecz pojęcia „uprawnienia" postulował K. Opałek, zob. K. Opałek, *Prawo podmiotowe. Studium z teorii prawa*, Warszawa 1957, s. 408. Zob. też S. Wronkowska, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973, s. 48 i nast.
[739] A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys*, s. 122; S. Grzybowski, *System Pr. Pryw*., s. 213; Z. Radwański, *Zarys części ogólnej*, s. 77.
[740] A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne*, s. 129 i nast.
[741] J. Ciapała, *Konstytucyjna regulacja praw podmiotowych. Podstawowe Konsekwencje dla ustawodawcy*, [w:] *Prawa podmiotowe: pojmowanie w naukach prawnych: zbiór studiów*, red. J. Ciapała, K. Flaga-Gieruszyńska, Szczecin 2006, s. 25 i nast.

prawodawcy, który określa dozwolone zachowanie uprawnionego oraz zakres zachowań, jakich może domagać się on od innych podmiotów[742].

4.2. Konstrukcja prawa podmiotowego a przedawnienie roszczeń

Jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego jest zasada oparcia mechanizmów prawa prywatnego na koncepcji prawa podmiotowego[743]. Przeprowadzona analiza pokazała, że nie istnieje jedna, klasyczna definicja pojęcia „prawa podmiotowego". We współczesnej cywilistyce dominuje indywidualistyczne i liberalne spojrzenie na problematykę[744]. W myśl tego zapatrywania należy wskazać dwie płaszczyzny prawa podmiotowego – filozoficzną i techniczno-prawną. Pierwsza z wymienionych łączy się z zasadą autonomii woli oraz ideą podmiotowości człowieka. Druga, stanowi opis sytuacji prawnej, z której wypływają konkretne prerogatywy oraz sprzężone z nimi powinności innych podmiotów prawa. Zawiera się w niej także element ochrony ze strony państwa, który w razie naruszenia prawa podmiotowego pozwala na uruchomienie przymusu.

Upatrywanie w prawie podmiotowym instrumentu wolności każe je łączyć ze statusem osoby. Jest ono prawem pierwotnym, nadrzędnym wobec prawa przedmiotowego. Wyznacza jednak jego kierunek oraz kształt mechanizmów w duchu założeń aksjologicznych systemu. Prawa podstawowe często mają swoje źródło w regulacjach hierarchicznie wyższych niż prawo prywatne. Filozoficzno-aksjologiczna perspektywa prawa podmiotowego wspiera więc instytucje prawa prywatnego poprzez regulacje konstytucyjne oraz akty międzynarodowe. W rezultacie prawa te są szczególnie intensywnie chronione, dzięki czemu utrudnione jest ich naruszanie lub zniesienie.

Prawo cywilne ukierunkowane jest na realizację wielorakich interesów podmiotów prawa. Wspomniana już zasada autonomii woli pozostawia podmiotowi możliwość

[742] M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, s. 52.
[743] Z uwagi na wieloznaczność terminu „zasada prawa" nie sposób przedstawić w pracy dyskusji poświęconej znaczeniu oraz roli zasad *in extenso*. Wystarczy wspomnieć, że w literaturze przeważa stanowisko, że są to normy, których obowiązywanie uzasadniają jakieś ogólne cele lub wartości. Te zaś są uważane w danym systemie prawnym za wymagające realizacji, tak S. Wronkowska-Jaśkiewicz, M. Zieliński, Z. Ziembiński, *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974, s. 24.
[744] M. Safjan, [w:] *System prawa prywatnego. Tom 1. Prawo cywilne – część ogólna*, red. tomu M. Safjan, red. naczelny Z. Radwański, Warszawa 2012, s. 340; M. Błachut, *Pojęcie prawa podmiotowego we współczesnej liberalnej filozofii prawa*, RPEiS 2002, z. 1, s. 35-52.

modyfikowania stosunków cywilnoprawnych zgodnie z jego wolą[745]. Odwołuje się ona m.in. do wolności i prawa decydowania o sobie, ale również sposobie wykonywania swoich uprawnień podmiotowych[746]. Ostatnie z ujęć nawiązuje właśnie do mechanizmu prawa cywilnego posługującego się konstrukcją prawa podmiotowego[747]. Zasada autonomii woli znajduje swoje uzasadnienie normatywne także w regulacjach o wolności gospodarczej[748]. Do źródeł jej formalnego obowiązywania należy zaliczyć przepisy Konstytucji odnoszące się do godności i wolności człowieka (preambuła i art. 30 Konstytucji RP), wolności gospodarczej (art. 20 Konstytucji RP), czy ochrony własności prywatnej (art. 21 Konstytucji RP).

Prezentowana zasada może być realizowana w różnym stopniu. Przypomnieć można, że przeprowadzona analiza komparatystyczna ukazała, iż w odniesieniu do przedawnienia zarówno ustawodawca niemiecki (§ 202 BGB) jak i francuski (art. 2254 Cciv) dopuścili umowną modyfikację przedawnienia przez uczestników obrotu, pozostawiając pole autonomicznemu układaniu relacji między wierzycielem i dłużnikiem. Tymczasem w polskim Kodeksie cywilnym nowela zmKC 2018 ograniczyła swobodę w podejmowaniu decyzji przez dłużnika-konsumenta w przedmiocie ewentualnego uchylenia się od skutków prawnych przedawnienia roszczenia. Restrykcja ta została spowodowana wprowadzeniem rozwiązania przyjmującego uwzględnianie przedawnienia wobec tego podmiotu *ex officio*. Pozbawienie dłużnika-konsumenta możliwości dysponowania prawem podmiotowym pozwala na realizację innej wartości jaką jest w tym przypadku ochrona konsumenta (art. 76 Konstytucji RP). Należy także zauważyć, że ograniczenie stosowania zasady autonomii może być podyktowane potrzebą zrównoważenia pozycji stron stosunku prawnego, gdyż występująca pomiędzy nimi różnica nie pozwala na formalną gwarancję urzeczywistnienia autonomii[749]. Podawanym w literaturze przykładem jest właśnie wyodrębnienie obrotu konsumenckiego, w którym stosowane przez prawodawcę instrumenty mają na celu urealnienie autonomii, a nie

[745] Z. Radwański, K. Mularski, [w:] *System Pr. Pryw., Prawo cywilne – część ogólna, t. 2*, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, Warszawa 2019, s. 12.
[746] S. Grzybowski, *System Pr. Pryw*., s. 47.
[747] M. Safjan, [w:] *System*, s. 332.
[748] W opozycji do ustroju demokratycznego pozostawał system prawa socjalistycznego. Zawierał on elementy absolutnej dominacji interesu publicznego nie pozostawiając przy tym miejsca dla autonomii woli podmiotów prawa cywilnego, por. Z. Radwański, *Prawo cywilne*, s. 18; Z. Radwański, K. Mularski, [w:] *System Pr. Pryw*., s. 14; Cz. Żuławska, *Zasady prawa gospodarczego prywatnego*, Warszawa 2007, s. 12 i nast. Charakterystycznym dla tego okresu jest rozwiązanie, w myśl którego sąd uwzględniał przedawnienia z urzędu. W przypadku jednak obrotu powszechnego dłużnik nie został zupełnie pozbawiony możliwości wpływu na los roszczenia przedawnionego, gdyż ustawodawca przyznał mu uprawnienie w postaci możliwości zrzeczenia się korzystania z przedawnienia.
[749] To realizację zasady równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych, nie zaś faworyzowanie konsumentów statuuje art. 76 Konstytucji RP, zob. wyr. TK z dn. 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK 2011, nr 6, poz. 53, LEX 852310; wyr. TK z dn. 15 marca 2011 r., P 7/09, OTK 2011, nr 2, poz. 12, LEX 785598; wyr. TK z dn. 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK 2008, nr 2, poz. 27, LEX 358051.

jak można błędnie odczytywać – jej ograniczenie[750]. Współcześnie coraz częściej stosuje się rozwiązania elastyczne, które stanowią odpowiedź na wyzwania nowoczesnego rynku rezygnując przy tym z formalnego podejścia do zasady.

Sam fakt pozbawienia dłużnika-konsumenta możliwości decydowania o zapobieżeniu skutkom przedawnienia nie pozostaje w sprzeczności nie tylko z zasadą autonomii woli stron, ale także koncepcją prawa podmiotowego. Analizując z perspektywy dłużnika normę prawną nakazującą sądowi uwzględniać upływ terminu przedawnienia *ex officio*, pozbawienie go prawa podmiotowego w postaci zarzutu jest przejawem objęcia go ochroną ze strony ustawodawcy, który wciąż poszukiwać musi kompromisu i równowagi w sprzecznych interesach stron[751].

Przyjmując natomiast perspektywę wierzyciela skupić należy się na prawie podmiotowym, którym jest roszczenie majątkowe. Przypomnieć jednak najpierw trzeba, że kluczowym w każdej definicji prawa podmiotowego jest element „sfery możności postępowania". Właściwością prawa podmiotowego jest wyłącznie przyznanie danego uprawnienia bez nałożenia na ten podmiot jakichkolwiek obowiązków. Należy więc podkreślić, że na wierzycielu nie spoczywa powinność (natychmiastowego) dochodzenia swojego prawa. Co więcej, powszechnie przyjmowane ujęcie prawa podmiotowego akcentuje ochronę tego prawa ze strony państwa, a jednym z przejawów tej ochrony jest możliwość dochodzenia roszczenia w ramach przymusu państwowego. Owej logice systemu ochrony praw podmiotowych zdaje się zaprzeczać instytucja dawności. Powoduje ona negatywne dla biernego wierzyciela konsekwencje, co mogłoby zostać odczytane jako sankcja za niewykonanie obowiązku, który miałby być w tej sytuacji sprzężony z uprawnieniem. Co więcej, pomimo upływu terminu przedawnienia wciąż istnieje ważny obowiązek prawny. Ochronę jednak zapewnia się – jak często jest podnoszone – „niesolidnemu" dłużnikowi[752]. Świadomy swojej sytuacji prawnej dłużnik może przyznać, że pożyczył pieniądze, lecz nie zamierza ich oddać, gdyż minął termin przedawnienia roszczenia o ich zwrot[753].

Z pozoru dwuznaczna moralnie regulacja jest jednak znana współczesnym systemom prawnym. Bezsprzeczne jest także zapatrywanie o niezbędności istnienia tej instytucji

[750] M. Safjan, [w:] *System*, s. 336.
[751] Ibidem, s. 338.
[752] J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy*, s. 4; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 25.
[753] A. Jedliński, *Komentarz do art. 117 k.c.*, s. 730.

dawności[754], która jest efektem kompromisu pomiędzy rywalizującymi ze sobą wartościami – stabilizacją stosunków prawnych a zasadą ochrony praw podmiotowych[755]. Zapewniony przez państwo mechanizm ochrony prawa podmiotowego powinien minimalizować ryzyko związane z zachwianiem pewnością i bezpieczeństwem obrotu wskutek nadużywania przymusu państwowego. Tymczasem wydane po wielu latach rozstrzygnięcie może być przypadkowe[756]. Instytucja przedawnienia nie może więc być poczytywana jako pozostająca w kolizji z założeniem ochrony praw podmiotowych. Ponadto, słusznie zauważa T. Pałdyna, że przedawnienie stanowi właśnie cząstkę systemu ochrony praw podmiotowych, jednocześnie stanowiąc jego dopełnienie[757]. Upływ terminu przedawnienia nie wpływa na same prawo podmiotowe, lecz jego realizację[758]. W piśmiennictwie słusznie zauważono, że ustawodawca może osiągnąć kompromis między koniecznością należytej ochrony praw podmiotowych a potrzebą ochrony interesu dłużnika poprzez regulacje biegu terminu przedawnienia[759].

Nie można zaprzeczyć, że uprawniony nie ma obowiązku czynienia użytku ze swojego prawa, niemniej jednak powinien mieć on świadomość, że jeśli zamierza zrealizować swoje uprawnienie, to obowiązany jest do zachowania staranności (*vigilantibus scripta sunt*). Przejawem tej staranności jest „terminowe" realizowanie praw. Trudno, aby uprawniony oczekiwał ochrony realizacji swojego prawa, gdy sam naruszył obowiązek jego dochodzenia[760]. Kolejną granicą wykonywania prawa podmiotowego są reguły słuszności. W prezentowanej konstrukcji prawnej szczególnie wyraźnie uwidacznia się ich znaczenie z perspektywy dłużnika. Podniesiony przez niego zarzut przedawnienia podlega badaniu przez pryzmat art. 5 k.c.[761]. W przypadku tzw. przedawnienia konsumenckiego, gdzie uwzględnienie przez sąd upływu przedawnienia nie jest wynikiem wykonania przez dłużnika prawa podmiotowego, zastosowanie znajduje art. 117^1 k.c. Odwołując się do kryterium

[754] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw.*, *Prawo cywilne*, s. 710.
[755] A. Szpunar, *Uwagi o zrzeczeniu*, s. 13; S. Wójcik, *Zagadnienia etyczne*, s. 147.
[756] Tak B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw.*, *Prawo cywilne*, s. 711. Poszczególne argumenty podawane w literaturze na rzecz istnienia instytucji znajdziesz: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 61-156.
[757] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 80-81. Zob. też S. Wójcik, *Zagadnienia etyczne*, s. 142.
[758] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 211.
[759] R. Klimek, *Dyskusyjne problemy przedawnienia roszczeń*, KPP 2006, nr 3, s. 633.
[760] Z. Klafkowski, *Przedawnienie*, s. 94; E. Łętowska, *Podstawy prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 32; J. Kruszyńska-Kola, *Ratio przedawnienia*, s. 613 i nast.; M. Safjan, [w:] *System*, s. 343.
[761] M. Safjan, [w:] *System*, s. 343. Zob. też S. Smyczek-Gołębiewska, *Kategoria słuszności w polskim orzecznictwie sądowym*, RPEiS 2021, nr 4, s. 19-30.

słuszności sąd pomija skutki upływu terminu przedawnienia. Należy więc zgodzić się z tezą, że przedawnienie stanowi wyraz intuicyjnego sprzeciwu wobec nadużycia prawa[762].

Powyższe uwagi pozostają aktualne również po wejściu w życie nowelizacji zmKC 2018. Dwutorowość rozwiązania w sposobie uwzględniania upływu terminu przedawnienia nie wpływa na skutek prawny przedawnienia. Bez względu na to, czy sąd uwzględni upływ terminu z urzędu, czy na wniosek strony, zobowiązanie ulegnie „naturalizacji". Trzeba natomiast przyznać, że w pierwszym przypadku będzie wyższy stopień prawdopodobieństwa że powód nie będzie mógł zrealizować swojego prawa podmiotowego.

Zgodnie z zaproponowaną strukturą rozprawy szczegółowa analiza problematyki uwzględniania przedawnienia z urzędu przedstawiona zostanie w ostatnim rozdziale pracy. W części poświęconej ocenie konstytucyjności nowego rozwiązania znajdą się rozważania w pewnym stopniu powiązane z zasadą autonomii woli. Jak się okazuje, najbardziej problematycznym jest dostrzeżenie i uzasadnienie zgodności z prawem przepisów przejściowych ustawy zmKC 2018. Chodzi tu przede wszystkim o normę prawną nakazującą uwzględnianie przedawnienia z urzędu wobec roszczeń objętych powództwem, które zostało wniesione w czasie, gdy obowiązywała jednolita regulacja sposobu uwzględniania przedawnienia. Rozwiązanie to zostanie zbadane z perspektywy zasady ochrony praw nabytych oraz interesów będących w toku.

Wątpliwości nasuwa także brak normy prawnej, w myśl której dłużnik-konsument mógłby zrzec się przedawnienia. Takie rozwiązanie znajduje się w treści art. 117 § 2 k.c., lecz wpisane jest wyłącznie w konstrukcję prawną, w której przedawnienie uwzględniane jest wyłącznie na wniosek. Zauważyć trzeba, że o ile w drugim przypadku norma prawna nie ma większego znaczenia praktycznego – dłużnik osiągnie podobny skutek nie podnosząc zarzutu przedawnienia, o tyle w tzw. przedawnieniu konsumenckim byłby to jedyny sposób przywrócenia zaskarżalności roszczeniu przez dłużnika. Nie można bowiem wykluczyć, że pozwanemu będzie zależało na merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy. W literaturze wskazuje się jednak, że dłużnik również w tej kwestii nie zostaje pozbawiony autonomii woli, co zostanie szczegółowo omówione w ostatnim rozdziale dysertacji.

[762] J. Kruszyńska-Kola, Ratio przedawnienia, s. 613 i nast.

4.3. Przedmiot przedawnienia

W polskim prawie cywilnym przedawnienie dotyczy wyłącznie jednej postaci prawa podmiotowego – roszczenia[763]. Przesądzony w treści art. 117 § 1 k.c. przedmiot przedawnienia pozostaje aktualny dla całego systemu prawa prywatnego[764]. Przedawnieniu nie ulegają natomiast uprawnienia prawnokształtujące (np. prawo odstąpienia od umowy)[765], zarzuty (np. zarzut przedawnienia), czy uprawnienia do ukształtowania stosunku prawnego przez sąd (np. 388 k.c.). Możliwość wykonywania takich uprawnień może być jednak ograniczona terminami zawitymi. Czas oddziałuje także na prawa rzeczowe, które mogą podlegać zasiedzeniu lub przemilczeniu[766]. Po pewnym czasie może wygasnąć np. służebność (art. 255 k.c.), z kolei majątkowe prawa autorskie są prawami terminowymi[767].

Przypomnieć wypada, że na przestrzeni lat przedmiot przedawnienia ulegał zmianie. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości utrzymano w mocy regulacje dawnych zaborców: art. 2262, 2271 i nast. KN dotyczyły przedawnienia skarg, § 1452, 1479 ABGB przedawnienia praw, zaś § 194 BGB przedawnienia roszczeń. Kodeks zobowiązań traktował o przedawnieniu wierzytelności (art. 273 § 1 KZ). Przepisy ogólne prawa cywilnego z 1946 r. rozszerzyły dotychczasowy przedmiot przedawnienia wprowadzając w art. 12 normę nakazującą odpowiednie stosowanie przepisów KZ, traktujących o przedawnieniu wierzytelności, do przedawnienia innych praw i roszczeń majątkowych. Objęcie przedawnieniem wyłącznie roszczeń majątkowych nastąpiło wraz z wejściem w życie Przepisów ogólnych prawa cywilnego z 1950 r. (art. 105 p.o.p.c.). Od tego momentu przedmiotem przedawnienia pozostaje niezmiennie roszczenie majątkowe.

Przeprowadzona analiza komparatystyczna ukazała, że przedawnienie może dotyczyć różnych etapów realizacji prawa podmiotowego[768]. Pierwszy z etapów, zakładający w tym przypadku ingerencję w istnienie samego prawa podmiotowego, przewidziany został w ustawodawstwie francuskim. Przepis art. 2219 Cciv stanowi, że przedawnienie jest sposobem wygaśnięcia prawa wynikającym z bierności uprawnionego w pewnym okresie czasu. We

[763] Zwrócić należy jednak uwagę, że ustawodawca nie zawsze posługuje się pojęciem „roszczenia". Synonimicznie używa pojęcia „uprawnienia" (art. 563 § 1 k.c.) lub „żądania" (art. 566 § 1 k.c.). W art. 317 k.c. oraz art. 77 u.k.w.h. traktuje o „przedawnieniu wierzytelności". Natomiast jak słusznie zauważa Z. Radwański użyte w art. 344 k.c. pojęcie „roszczenia" nie stanowi emanacji prawa podmiotowego, Z. Radwański, *Prawo cywilne*, s. 90.
[764] P. Machnikowski, *Komentarz do art. 117 k.c.*, s. 1258.
[765] Wyr. SN z dn. 12 października 2016 r., II CSK 14/16, niepubl., LEX nr 2142552.
[766] Por. S. Wójcik, *Przedmiot przedawnienia*, s. 17.
[767] Por. T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 214.
[768] J. Zrałek, *Przedawnienie w międzynarodowym obrocie*, s. 43-55.

francuskiej literaturze przedmiotu przeważa jednak stanowisko, w myśl którego skutkiem przedawnienia jest niemożność dochodzenia roszczenia, nie zaś wygaśnięcie prawa. Podążając dalej za wyszczególnionymi przez J. Zrałka etapami realizacji prawa należy wskazać, że przedawnienie może wpływać na roszczenie. Przykładem jest § 194 BGB, który stanowi, że prawo żądania od drugiego działania lub zaniechania (roszczenie) podlega przedawnieniu. Zauważyć należy, że niemiecki ustawodawca tym przepisem wprowadził definicję legalną roszczenia. Co istotne, przedawnieniu ulegają zarówno roszczenia majątkowe, jak i niemajątkowe[769]. Natomiast w prawie anglosaskim przedawnienie stanowi instrument procesowy, zbliżając się tym samym do rzymskiego *actio*.

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań musi być ustalenie pojęcia roszczenia. Jak powszechnie się przyjmuje roszczenie jest to możliwość domagania się od konkretnego podmiotu lub grupy podmiotów określonego zachowania się (działania lub zaniechania)[770]. Tym co charakteryzuje roszczenie jest z góry oznaczony adresat obowiązków oraz sposób, w jaki powinien on się zachować. To jego „powinne" zachowanie kreuje sferę możności postępowania uprawnionego. Kontynuując swój wywód A. Wolter wskazuje, że typowym przykładem roszczenia jest wierzytelność, która swoje źródło ma w stosunku zobowiązaniowym[771].

Jeśli zobowiązany nie zachowa się w sposób określony treścią roszczenia podmiot, któremu przysługuje roszczenie może zwrócić się do organu państwowego celem wyegzekwowania roszczenia. W doktrynie przeważa jednak stanowisko, że zaskarżalność nie jest elementem koniecznym roszczenia[772]. Oznacza to, że należące do tej grupy tzw. roszczenia naturalne, wciąż stanowią tę samą postać prawa podmiotowego, choć nie mogą być realizowane na drodze przymusu państwowego. Odosobniony pogląd w tej materii prezentuje I. Karasek-Wojciechowicz. W jej ocenie roszczenie, które straciło przymiot zaskarżalności przekształca się w niezaskarżalne uprawnienie, stając się tym samym konstrukcyjnie minimalnym elementem stosunku zobowiązaniowego (art. 353 § 1 k.c.). Istotę roszczenia stanowi bowiem cecha zaskarżalności, pozwalająca na żądanie realizacji danego

[769] Zob. P. Zakrzewski, *Przedawnienie*, s. 71; S. Wójcik, *Przedawnienie w prawie cywilnym*, s. 41.
[770] Definicja zaproponowana przez A. Woltera, zob. A. Wolter, *Prawo cywilne*. *Zarys*, s. 128.
[771] A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys*, s. 128. Według art. 353 § 1 k.c. „Zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić". Zaznaczyć jednak trzeba, że A. Wolter przyjmował, iż normatywne postaci praw podmiotowych odnoszą się także do uprawnień.
[772] Por. T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 219; S. Grzybowski, *System Pr. Pryw*., s. 219.

obowiązku[773]. Swoje stanowisko Autorka uzasadnia m.in. wykładnią językową przepisów dotyczących przedawnienia. Jak tłumaczy, aby mógł powstać skutek niezaskarżalności, roszczenia podlegające zgodnie z art. 117 k.c. przedawnieniu muszą być zaskarżalne. Treść tego przepisu wskazuje, że znajdzie on zastosowanie do wszystkich roszczeń majątkowych. Jak podsumowuje I. Karasek-Wojciechowicz, cechą każdego roszczenia jest zaskarżalność[774].

Przedawnieniu podlegają wyłącznie cywilnoprawne roszczenia majątkowe. Regulacji tej nie podlegają natomiast roszczenia procesowe, które należy odróżnić od roszczeń materialnoprawnych. Roszczenie procesowe można zdefiniować jako twierdzenie powoda o istnieniu albo nieistnieniu określonej normy indywidualno-konkretnej, przedstawione sądowi w celu wiążącego ustalenia tego istnienia albo nieistnienia[775]. Mogą być one oparte na roszczeniu materialnoprawnym. Mogą jednak również w ogóle nie dotyczyć roszczenia cywilnoprawnego (np. żądanie ustalenia lub ukształtowania stosunku prawnego)[776]. Roszczenie procesowe istnieje tylko w procesie, roszczenie materialnoprawne bytuje również poza nim.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy art. 117-125 k.c. dotyczą roszczeń materialnoprawnych o charakterze cywilnoprawnym[777]. Jak jednak pokazuje praktyka orzecznicza, określenie czy dane roszczenie ma taki charakter nie zawsze jest zadaniem prostym[778]. Szczególnie problematycznym jest odróżnienie roszczeń cywilnoprawnych od związanych ze sferą prawa publicznego roszczeń fiskalnych[779]. Zastosowania instytucji nie można ograniczyć do roszczeń cywilnoprawnych, które mają swoją podstawę w przepisach Kodeksu cywilnego[780]. Normy, które kształtują stosunki o charakterze cywilnoprawnym znajdują się także w innych aktach prawnych, również tych w których przeważają regulacje należące do odmiennej dziedziny prawa. Zakwalifikowanie normy prawnej do regulacji o

[773] I. Karasek-Wojciechowicz, *Pojęcie roszczenia*, s. 309-317. Zob. więcej: S. Szer, *Z problematyki przedawnienia*, RPEiS 1968, z. 3, s. 213; A. Szpunar, *Z problematyki przedawnienia*, s. 286.
[774] I. Karasek-Wojciechowicz, *Pojęcie roszczenia*, s. 311-312.
[775] Tak W. Broniewicz, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 1996, s. 161. Rozwój poglądów na temat roszczenia procesowego znajdziesz: Z. Resich, *Przedmiot procesu cywilnego*, [w:] J. Lapierre, J. Jodłowski, Z. Resich, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 311-314.
[776] M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, s. 60.
[777] Wyr. SA w Katowicach z dn. 17 marca 2011 r., V ACa 566/10, niepubl., LEX 1001394; wyr. SA w Krakowie z dn. 22 października 2019 r., I ACa 374/19, niepubl., LEX 2834468.
[778] Wyr. SN z dn. 4 września 1997 r., II UKN 215/97, OSNP 1998, nr 12, poz. 377, LEX 32812; wyr. SN z dn. 29 października 1997 r., II UKN 291/97, OSNP 1998, nr 15, poz. 463, LEX 33059; wyr. WSA w Gdańsku z dn. 21 grudnia 2017 r., II SA/Gd 605/17, niepubl., LEX 2422254; wyr. SA w Warszawie z dn. 14 listopada 2018 r., I ACa 1146/17, niepubl., LEX 2603460; wyr. SA w Krakowie z dn. 22 października 2019 r., I ACa 374/19, niepubl., LEX 2834468.
[779] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 226.
[780] M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1159.

charakterze cywilnoprawnym dokonuje się w oparciu o ich treść, nie zaś jej usytuowanie w określonym akcie prawnym[781]. Przykładem roszczeń o charakterze cywilnoprawnym są wspomniane na początku rozdziału roszczenia za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (art. 555 k.p.k.)[782].

Przedawnienie roszczeń cywilnoprawnych ustalane jest przez jeszcze jedne kryterium – majątkowy charakter roszczenia. Majątkowy charakter posiadają prawa bezpośrednio zdeterminowane interesem ekonomicznym uprawnionego[783]. Roszczenia te odznaczają się określoną wartością ekonomiczną, którą można wyrazić w pieniądzu[784]. W literaturze zaznacza się, że kluczowe znaczenie w kwalifikacji danego roszczenia ma charakter świadczenia. Charakter majątkowy posiadają roszczenia o świadczenia pieniężne bez względu na rzeczywistą wartość przedmiotu[785]. Przedawnieniu nie ulegają więc np. roszczenia o ochronę dóbr osobistych, gdyż nie mają wymiaru majątkowego. Co jakiś czas w doktrynie podnoszone jest pytanie o *ratio* takiego zawężenia[786]. Trudno jednak wskazać uzasadnienie rozwiązania pomijającego przedawnialność roszczeń niemajątkowych, skoro także wobec nich aktualne pozostają motywy istnienia instytucji (np. pełnione przez przedawnienie funkcje stabilizująca czy oczyszczająca). Należy także przypomnieć, że na gruncie BGB przedawnieniu ulegają roszczenia majątkowe i niemajątkowe. Rozszerzenie zakresu stosowania przedawnienia zostało zaproponowane także w art. 181 § 1 i 2 projektu k.c. 2008. Podobnie jak w obowiązującym stanie prawnym, roszczenia majątkowe miałyby podlegać przedawnieniu, o ile przepis szczególny nie stanowiłby inaczej. Natomiast roszczenia niemajątkowe przedawniałyby się jedynie wtedy, gdyby tak stanowił przepis szczególny. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu projektu brak możliwości odwołania się do przedawnienia powoduje konieczność sięgania przez ustawodawcę do rygorystycznej konstrukcji terminów zawitych[787]. Przepisy art. 181 § 1 i 2 projektu k.c. 2008 zostały powtórzone w art. 146 § 1 i 2 projektu k.c. 2015. Z drugiej jednak strony przedawnienie jest instrumentem używanym tylko

[781] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 171; uchw. SN(7) z dn. 19 lutego 1997 r., I KZP 38/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 18, LEX 28472.
[782] Wyr. SA w Warszawie z dn. 23 marca 2022 r., II AKa 263/21, niepubl., LEX 3341937; post. SN z dn. 31 marca 2021 r., I KZP 8/20, OSNK 2021, nr 4, poz. 16, LEX 3162501.
[783] S. Grzybowski, *System Pr. Pryw*., s. 230-231; post. SN z dn. 16 lutego 2012 r., II CSK 469/11, niepubl., LEX 1215280.
[784] S. Wójcik, *Przedmiot przedawnienia*, s. 17-18; M. Balwicka-Szczyrba, *Przedawnienie roszczeń z tytułu odpowiedzialności deliktowej za szkody przyszłe na osobie*, Poznań 2008, s. 67.
[785] P. Sobolewski, *Komentarz do art. 117 k.c*., [w:] *Kodek cywilny. Komentarz*, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak, Legalis 2022, nb 17.
[786] J. Zrałek, *Przedawnienie roszczeń*, s. 1576.
[787] Projekt k.c. 2008, s. 170, 173.

wówczas, gdy istnieje wyraźna konieczność[788]. Cechą roszczeń niemajątkowych jest to, że po pewnym czasie samoistnie ulegają dezaktualizacji[789].

Istnienie wyjątków od zasady, że roszczenia majątkowe podlegają przedawnieniu przesądził wprost ustawodawca w art. 117 § 1 k.c. Jak zostało już wskazane na początku niniejszego rozdziału, na gruncie przepisów Kodeksu cywilnego nie przedawniają się roszczenia: o zniesienie współwłasności (art. 220 k.c.), windykacyjne i negatoryjne dotyczące nieruchomości (art. 223 § 1 k.c.), windykacyjne i negatoryjne dotyczące rzeczy wpisanych do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury (art. 223 § 4 k.c.) [790]. Wbrew literalnej treści w art. 117 § 1 k.c. w orzecznictwie i literaturze kreuje się odrębną kategorię roszczeń, które mają charakter majątkowy jednak nie ulegają przedawnieniu. O ich nieprzedawnialności decydować ma ich właściwość (natura)[791], a dokładniej ścisły związek pomiędzy roszczeniem a sytuacją faktyczną nieruchomości[792]. Najczęściej podawanymi przykładami nieprzedawnialnych roszczeń majątkowych są roszczenie o ustanowienie służebności drogi koniecznej (art. 145 i 146 k.c.) oraz roszczenie posiadacza o przeniesienie własności działki zajętej pod budowę na cudzym gruncie (art. 231 § 1 k.c.)[793]. Argumentem podawanym na rzecz rozwiązania, w myśl którego roszczenie o ustanowienie służebności drogi koniecznej nie ulega przedawnieniu jest związanie tego roszczenia z sytuacją prawnorzeczową wskazaną w art. 145 § 1 k.c. Związanie to trwa tak długo, jak długo ma miejsce ta sytuacja[794]. Także w przypadku art. 231 § 1 k.c. aktualizacja roszczenia sprzężona jest z konkretną sytuacją faktyczną, która swoje źródło ma w stosunku prawnorzeczowym. Jak wyjaśnia SN roszczenie posiadacza nie ulega przedawnieniu z racji swojej specyfiki oraz istoty, które odróżniają je od innych roszczeń majątkowych. Przyjęta wykładnia pozwala na nieróżnicowanie sytuacji posiadacza w początkowym stadium jego posiadania oraz po upływie dłuższego czasu posiadania. W innym przypadku niekorzystna ocena drugiej z wymienionych sytuacji pozostawałaby w sprzeczności z założeniami przyświecającymi ogółowi przepisów o

[788] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 233.
[789] Brak jest uzasadnienia dla roszczenia, które chronić ma dobre imię po upływie wielu lat od momentu publikacji prasowej, tak T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 233.
[790] M. Rzewuski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 343.
[791] M. Grochowski, *Nieprzedawnialne roszczenia majątkowe w prawie cywilnym*, SP 2016, nr 3, s. 155; uchw. SN z dn. 20 lutego 2013 r., III CZP 101/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 88, LEX 1275127.
[792] N. Rycko, [w:], *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 2 (art. 56–125)*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021, s. 928 i nast.
[793] Do roszczeń nieprzedawnialnych z uwagi na swoją właściwość zalicza się także roszczenie właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności gruntowej w razie przekroczenia granicy przy wznoszeniu budynku lub innego urządzenia (art. 151 zd. 2 k.c.), oraz roszczenie o ustanowienie służebności gruntowej (art. 305^2 § 1 k.c.).
[794] A. Kubas, *Ustanowienie służebności drogi koniecznej*, NP 1966, nr 3, s. 345-346; S. Wójcik, *Przedmiot przedawnienia w polskim*, s. 23.

posiadaniu, z których wynika, że z upływem czasu znaczenie prawne nie maleje, lecz rośnie (np. unormowania dotyczące zasiedzenia)[795].

5. Przedawnienie w wymiarze konstytucyjnym

Dyskusyjna aksjologicznie instytucja przedawnienia zmusza do ciągłego poszukiwania swojego uzasadnienia w systemie prawnym. W nauce wielu gałęzi prawa polskiego stawiane jest pytanie o istnienie prawa podmiotowego do przedawnienia oraz jego konstytucyjnych podstaw. Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się do przepisów gałęzi prawa cywilnego, karnego i podatkowego, kilkukrotnie wskazywał, że nie można z ustawy zasadniczej wyprowadzić konstytucyjnego prawa podmiotowego do przedawnienia[796]. Brak istnienia w systemie prawa instytucji nie mógłby więc stanowić zarzutu wobec ustawodawcy, że doszło do naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności. Jednocześnie TK dostrzega, że przedawnienie stanowi instrument, który przyczynia się do realizacji zasady bezpieczeństwa prawnego czy też stabilizacji stosunków społecznych[797]. Ustawodawca przyjmując regulację uwzględnił fragment rzeczywistości społecznej. Wierzyciel występujący z żądaniem świadczenia po długotrwałej bierności napotyka opór dłużnika, który z racji upływu dłuższego czasu pozostawał w przekonaniu, że nie jest już podmiotem zobowiązanym. Omawiana regulacja stanowi zatem element polityki prawa[798].

Zasadą konstytucyjną jest natomiast ochrona praw podmiotowych. Do jej realizacji służy przede wszystkim aparat przymusu państwowego[799]. Choć ochrona ta nie ma charakteru

[795] Uchw. SN z dn. 18 marca 1968 r., III CZP 15/68, OSNC 1968, nr 8-9, poz. 138, LEX 704.
[796] Np. wyr. TK z dn. 25 maja 2004 r., SK 44/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 46, LEX 113003; wyr. TK z dn. 19 czerwca 2012 r., P 41/10, OTK-A 2012, nr 6, poz. 65, LEX 1166849; wyr. TK z dn. 13 października 2009 r., P 4/08, OTK-A 2009, nr 9, poz. 133, LEX 520446; wyr. TK z dn. 2 września 2008 r., K 35/06, OTK-A 2008, nr 7, poz. 120, LEX 425886.
[797] Wyr. TK z dn. 19 czerwca 2012 r., P 41/10, OTK-A 2012, nr 6, poz. 65, LEX 1166849; wyr. TK z dn. 10 czerwca 2020 r., K 11/18, OTK-A 2020, nr 21, LEX 3014899; wyr. TK z dn. 19 maja 2011 r., K 20/09, OTK-A 2011, nr 4, poz. 35, LEX 824247.
[798] Więcej uwag na temat ewentualnego istnienia prawa podmiotowego do przedawnienia – J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 89, 539-543; K. Banasik, *Zrzeczenie się przedawnienia przez oskarżonego*, Prok. i Pr. 2012, nr 3, s. 79 i nast.; M. Wincenciak, *Przedawnienie w polskim prawie administracyjnym*, s. 211; I. Karaszewska, *Prawa nabyte w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Środki ochrony praw słusznie nabytych w świetle Konstytucji RP i prawa Unii Europejskiej*, red. H. Zięba-Załucka, P. Chmielnicki, Warszawa 2012, s. 124; M. Grochowski, *Bieg przedawnienia a retrospektywność prawa*, MoP 2017, nr 19, s. 1048.
[799] Przywołać należy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd." oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji RP – „Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.".

absolutnego, jej nieuzasadniona redukcja stanowiłaby naruszenie zasad konstytucyjnych[800]. Ograniczenia jednak mogą okazać się niezbędne chociażby z racji konieczności zabezpieczenia innych wartości, które także są chronione przez prawo. Jedną z okoliczności, która redukuje ochronę praw podmiotowych jest upływ czasu[801]. To właśnie negatywne konsekwencje, będące pochodną długotrwałej bierności uprawnionego, ograniczają możliwość ochrony prawnej przed sądem. Obierając jednak w pierwszej kolejności perspektywę wierzyciela należy jeszcze raz powtórzyć, że przysługujące mu prawo podmiotowe – w tym przypadku roszczenie – wiąże się z możliwością realizacji ochrony prawa podmiotowego. Podstaw tej ochrony należy upatrywać przede wszystkim w normach konstytucyjnych, wspomnianymi już art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji RP[802]. Przywołać należy także art. 2 oraz 64 ust. 2 Konstytucji RP. To z nich TK wywodzi zasadę ochrony nabytych praw podmiotowych[803]. W orzecznictwie konstytucyjnym przyjęto, że art. 64 ust. 1 Konstytucji RP wiąże się z powinnością kreowania przez prawodawcę konkretnych majątkowych praw podmiotowych w sposób umożliwiający czynienie z nich użytku i gwarantując im jednocześnie właściwą ochronę[804]. Tymczasem ustawodawca wprowadził mechanizm, który po upływie określonego czasu w pewnej mierze blokuje realizację prawa podmiotowego przysługującego uprawnionemu. Prawdopodobieństwo skuteczności dochodzenia przedawnionego roszczenia jest zależne od tego czy dłużnik występuje w roli konsumenta. Jeśli tak, szanse wierzyciela na odzyskanie należności znacząco maleją. Jak już wielokrotnie wskazywano, wątpliwości moralne budzi fakt, że niemożność dochodzenia roszczenia może być spowodowana nagannym zachowaniem dłużnika. Konstrukcja prawna premiuje nierzetelnego zobowiązanego, odmawiając jednocześnie ochrony temu, komu przysługuje roszczenie. Nie bezpodstawnie więc J. Kuźmicka-Sulikowska stawia pytania, czy

[800] A. Józefiak, *Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym w świetle Konstytucji*, KPP 2006 r., nr 3, s. 669.

[801] Zdaniem A. Zielińskiego przedawnienie ogranicza możliwość ochrony praw podmiotowych, A. Zieliński, [w:] *System Pr. Pryw*., s. 872. Natomiast w ocenie T. Pałdyny instytucja jest jednym ze składników ochrony tych praw, ponieważ skutkuje ich racjonalizacją. Pogląd ten uzasadniany jest motywem istnienia regulacji, którym jest zwiększenie pewności i bezpieczeństwa obrotu, T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 82.

[802] Zauważyć jednak trzeba, że istnienie ujemnej przesłanki materialnoprawnej, którą jest niezaskarżalność roszczenia nie jest przeszkodą do wszczęcia postępowania cywilnego, zob. Z. Resich, *Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach cywilnych*, Warszawa 1962, s. 100.

[803] Zasada ochrony praw nabytych wyprowadzana jest także za pomocą dwustopniowego rozumowania inferencyjnego. W myśl tego poglądu wynika ona z zasady zaufania obywatela do państwa, która to natomiast wyprowadzana jest z zasady państwa prawnego. Szerzej: M. Jackowski, *Zasada ochrony praw nabytych w polskim prawie konstytucyjnym*, Prz. Sejm. 2008, nr 1, s. 11-27.

[804] Wyr. TK z dn. 18 lipca 2013 r., SK 18/09, OTK-A 2013, nr 6, poz. 80, LEX 1353497.

dłużnikowi przysługuje prawo podmiotowe, a jeśli tak, czy jest ono na tyle doniosłe, aby ograniczać ochronę przyznaną wierzycielowi[805].

Instytucja przedawnienia została niejako zaakceptowana przez TK, który stwierdził, że: „(…) instrument w postaci dawności powinien zawsze równoważyć różne, zazwyczaj sprzeczne interesy uczestników obrotu cywilnoprawnego. Nie mogą w systemie prawnym istnieć unormowania, które umożliwiają dochodzenie praw czy ich wykonywanie z jednoczesnym nałożeniem na inne podmioty obowiązków im odpowiadających *ad infinitum,* przez czas nieokreślony, oraz takie, które powodują permanentny stan niepewności co do rzeczywistego stanu prawnego"[806]. Skoro więc ustawodawca zdecydował się na obowiązywanie instytucji, powinien umiejętnie bilansować interesy stron mając na uwadze jej *ratio legis*, a także zasady i wartości konstytucyjne. Przedawnienie stanowić ma pomocny instrument w wyborze właściwych ogniw konstrukcji obowiązku, uprawnienia czy sankcji[807]. W literaturze przedmiotu treść zasady ochrony praw nabytych prezentuje się przy pomocy koncepcji reguł i zasad Ronalda Dworkina oraz Roberta Alexy'ego[808]. Normy-reguły nie mogą być realizowane tylko w pewnym stopniu, ich natura polega na tym, że albo zostaną wypełnione albo nie. Normy-zasady mogą być spełniane w różnym stopniu, choć założeniem jest dążenie do możliwie najwyższego stopnia, który jest prawnie i faktycznie możliwy[809]. Granice zasad wyznaczają inne normy konstytucyjne. W przypadku pojawienia się konfliktu zasad, prawodawca w możliwie najwyższym stopniu oraz stosownie do wagi wartości gwarantuje realizację obu. Dopiero, gdy działanie takie okaże się niemożliwe, odmówi zastosowania jednej z nich w zakresie, w jakim nie można ich pogodzić. Przyjęcie kierunku nienaruszalności zasady ochrony praw nabytych prowadziłoby do unieruchomienia systemu prawa. Ustawodawca nie mógłby skorygować negatywnie ocenionego rozwiązania legislacyjnego, czy przeprowadzić niezbędnych reform[810].

Sposób, w jaki ostatecznie dojdzie do rozstrzygnięcia kolizji zasad odzwierciedla tożsamość konstytucyjną danej kultury prawnej, jest wyrazem aktualnych preferencji

[805] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 541.
[806] Wyr. TK z dn. 1 września 2006 r., SK 14/05, OTK-A 2006, nr 8, poz. 97, LEX 208351.
[807] Por. A. Nita, *Czynnik czasu w prawie podatkowym. Studium z dziedziny zobowiązań podatkowych*, Gdańsk 2007, s. 228.
[808] M. Jackowski, *Zasada ochrony praw nabytych*, s. 24.
[809] Por. G. Maroń, *Formuła ważenia zasad prawa jako mechanizm usuwania ich kolizji na przykładzie koncepcji Roberta Alexego*, ZNURz 2009, z. 53, s. 86 i nast.; T. Gizbert-Studnicki, *Zasady i reguły prawne*, PiP 1988, nr 3, s. 16-26.; eadem, *Konflikt dóbr i kolizja norm*, RPEiS 1989, z. 1, s. 1-15.
[810] Orzecz. TK z dn. 28 czerwca 1994 r., K 6/93, OTK 1994, nr 1, poz. 14, LEX 25102; orzecz. TK z dn. 25 lutego 1997 r., K 21/95, OTK 1997, nr 1, poz. 7, LEX 28858.

prawodawcy[811]. Wyżej wskazana koncepcja teorii zasad wpisuje się w istnienie zasady proporcjonalności mającej swoje źródło w ogólnej klauzuli art. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji RP[812]. Przepis art. 31 ust. 3 Konstytucji RP stanowi, iż: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw". Myślą przewodnią istoty praw i wolności jest założenie o istnieniu pewnych elementów podstawowych (rdzeniu, jądrze), które można wyodrębnić z każdego określonego prawa i wolności, a bez których prawo czy wolność w ogóle nie będą egzystować. Obok nich znajdują się elementy dodatkowe (otoczka) podlegające modyfikacji z jednoczesnym jednak zachowaniem tożsamości danego prawa czy wolności[813]. Jak wyjaśnia TK do naruszenia istoty prawa majątkowego, objętego zakresem art. 64 Konstytucji RP, dochodzi, gdy przyjęte ograniczenia dotykają podstawowych uprawnień, które wchodzą w skład treści konkretnego prawa oraz blokują realizowanie przez to prawo funkcji, którą spełnia w porządku prawnym[814].

Można więc przypuszczać, że z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku przedawnionego roszczenia. Ograniczone zostaje bowiem podstawowe uprawnienie wierzyciela, czyli możliwość żądania od oznaczonej osoby zachowania się w określony sposób. Kwestię tę można spróbować rozważyć w oparciu o wyrok TK wydany na kanwie art. 292 k.c., który dotyczy zasiedzenia służebności gruntowej. Jak tłumaczy Trybunał, regulacja zasiedzenia służebności nie jest sprzeczna z normami konstytucyjnymi, ponieważ nie wyłącza uprawnień właściciela do korzystania z nieruchomości czy możliwości rozporządzania nią. W wyniku zasiedzenia właściciel nie utracił wszystkich atrybutów prawa własności i wciąż może je skutecznie chronić[815]. Przenosząc powyższe wyjaśnienia TK na grunt prezentowanej problematyki należy zauważyć, że zanim dojdzie do przedawnienia roszczenia, uprawnionemu przysługuje szereg instrumentów prawnych, dzięki którym może spowodować zawieszenie lub przerwanie biegu przedawnienia[816]. Nie tylko więc dysponuje czasem na

[811] M. Korycka-Zirk, *Teorie zasad prawa a zasada proporcjonalności*, Warszawa 2012, s. 156.
[812] Ibidem, s. 167.
[813] Wyr. TK z dn. 25 maja 1999 r., SK 9/98, OTK 1999, nr 4, poz. 78, LEX 37323.
[814] Ibidem.
[815] Ibidem.
[816] W orzecznictwie konstytucyjnym wielokrotnie podkreślano, że konstrukcja prawna przedawniania nie jest mechanizmem, który prowadziłby do pozorności prawa majątkowego. Owa pozorność spowodowana byłaby faktem, że w momencie powstania prawa dochodzi do przedawnienia. Brak jest więc realnej możliwości dochodzenia roszczenia, por. wyr. TK z dn. 1 września 2006 r., SK 14/05, OTK-A 2006, nr 8, poz. 97, LEX

dochodzenie roszczenia, który przyznał mu prawodawca, ale może skutecznie wydłużyć ten termin. Na marginesie można wspomnieć, że praktyka składania wniosków o mediację lub zawezwanie do próby ugodowej jedynie w celu przerwania biegu przedawnienia była tak nagminna, że ustawodawca zmodyfikował skutek podjęcia tych czynności, który aktualnie polega na zawieszeniu biegu przedawnienia.[817] Ponadto, przedawnienie nie prowadzi do wygaśnięcia prawa wierzyciela, roszczenie wciąż może zostać dobrowolnie zaspokojone. W takim przypadku nie podlega ono zwrotowi. Przedawniona wierzytelność może być przedmiotem potrącenia (art. 498 § 1 w zw. z art. 502 k.c.), dopuszczalne jest także zaliczenie świadczenia na poczet przedawnionego roszczenia (art. 451 k.c.)[818]. W końcu należy dodać, że wierzyciel może dochodzić roszczenia przedawnionego. Zostanie ono zasądzone, gdy dłużnik zrzeknie się zarzutu przedawnienia, nie podniesie go lub gdy podniesienie zarzutu zostanie ocenione jako nadużycie prawa. Jeśli dłużnikiem jest konsument przedawnienie uwzględniane jest z urzędu. Sąd posiada jednak kompetencję do nieuwzględnienia upływu terminu (art. 171^1 k.c.). Chociaż ustawodawca nie przewidział wprost możliwości zrzeczenia się przedawnienia przez dłużnika-konsumenta, jak zostanie wskazane w ostatnim rozdziale pracy, nie można takiej ewentualności definitywnie wykluczyć.

Problematyka ingerencji władzy w sferę konstytucyjnie chronionych praw jednostki była także przedmiotem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w którym oceniał on legalność art. 164 ust. 4 Prawa upadłościowego[819] pozbawiającego zarządcę wynagrodzenia za wykonaną pracę w przypadku złożenia wniosku o jego przyznanie po terminie do wniesienia zarzutów na układ[820]. Zaznaczyć należy, że w tym przypadku ustalenie majątkowego prawa zarządcy ustawodawca ograniczył bardziej rygorystycznym terminem, a mianowicie prekluzją. Jak ocenia TK, czasowe ograniczenie możliwości skorzystania z uprawnienia do wynagrodzenia nie prowadzi do naruszenia istoty chronionego prawa. Nie skutkuje także jego faktyczną pozornością. To adresat normy uruchamia rygor przewidziany we wspomnianym przepisie prawnym. Nie występuje tu element zaskoczenia, a sam zainteresowany posiada narzędzia, które pozwalają mu na uchronienie się przed sankcją. Odnotować trzeba, że TK bazuje na założeniu świadomości prawnej uprawnionego. Tymczasem przeprowadzana w orzecznictwie i literaturze analiza instytucji przedawnienia nie odnosi się do tego aspektu.

208351; wyr. TK z dn. 5 maja 2011 r., P 110/08, OTK-A 2011, nr 4, poz. 31, LEX 824105; wyr. TK z dn. 19 grudnia 2002 r., K 33/02, OTK 2002, nr 7, poz. 97, LEX 57106.

[817] Ustawa z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 2459.

[818] Szerzej J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 431-440.

[819] Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe, Dz. U. z 2022 r. poz. 1520 ze zm.

[820] Wyr. TK z dn. 5 maja 2011 r., P 110/08, OTK-A 2011, nr 4, poz. 31, LEX 824105.

Wręcz przeciwnie, nowelizacja zmKC 2018 łączy brak wiedzy prawniczej wyłącznie ze stroną zobowiązanego. Ponadto, w tym samym wyroku TK wyjaśnił, że obowiązywanie ocenianej normy, która zawęża sferę praw majątkowych jednostki jest podyktowana koniecznością ochrony współmiernych interesów oraz praw majątkowych innych podmiotów.

5.1. Wyważenie sprzecznych interesów stron

Do kryteriów podlegających ocenie przy badaniu prawidłowości realizacji zasady proporcjonalności zalicza się: przydatność, konieczność oraz proporcjonalność *sensu stricto*. Upraszczając, pierwszy z postulatów jest spełniony, gdy zachodzi racjonalna potrzeba ingerencji w danym stanie prawnym oraz faktycznym. Ponadto, wprowadzona regulacja musi być w stanie zrealizować założony, konstytucyjnie uzasadniony cel[821]. Z perspektywy konstytucyjnej, konieczność/niezbędność wymaga uznania, że z wielu ewentualnych i równoważnych środków wybrano środek najmniej dotkliwy dla prawa jednostki. Jak akcentuje TK, ustawodawca może ustanowić wyłącznie takie ograniczenia korzystania z konstytucyjnych praw i wolności, które są konieczne w demokratycznym państwie prawa dla ochrony bezpieczeństwa lub porządku publicznego, ochrony środowiska, ochrony zdrowia oraz moralności publicznej lub ochrony praw i wolności, jeśli ochrony tej nie można *in concreto* osiągnąć bez dokonania ograniczeń praw i wolności[822]. Najmniej precyzyjna, a przez to stanowiąca najczęstszą przyczynę uznawania przez TK rozwiązania za niekonstytucyjne jest ostatnia z dyrektyw – proporcjonalności *sensu stricto*[823]. Przez jej pryzmat ocenia się, czy efekty pozostają we właściwej proporcji do ciężarów, które nakładane zostają na obywatela. To właśnie tym postulatem ujmuje się istotę zbilansowania kolidujących zasad[824]. W naukach prawnych do dnia dzisiejszego nie wypracowano metody ważenia wartości pozostających ze sobą w konflikcie[825]. Podejmowane w tym względzie próby odznaczają się formalnym

[821] Cel ten wpisany jest w treść zasad konstytucyjnych, por. wyr. TK z dn. 16 października 2014 r., SK 20/12, OTK-A 2014, nr 9, poz. 102, LEX 1523340; wyr. TK z dn. 23 listopada 2009 r., P 61/08, OTK-A 2009, nr 10, poz. 150, LEX 528409.
[822] Wymóg niezbędności ograniczeń praw i wolności jest wpisany w treść art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Obok niego występują dwa inne zastrzeżenia – nakaz ustawowej formy ograniczenia i niedopuszczalność naruszenia istoty praw i wolności, por. wyr. TK z dn. 25 lipca 2013 r., P 56/11, OTK-A 2013, nr 6, poz. 85, LEX 1354561.
[823] O zasadzie proporcjonalności zob. A. Stępkowski, *Zasada proporcjonalności w europejskiej kulturze prawnej. Sądowa kontrola władzy dyskrecjonalnej w nowoczesnej Europie*, Warszawa 2010.
[824] Spośród wielu zob. np.: M. Korycka-Zirk, *Teorie zasad prawa*, s. 163-206; M. Kordela, *Zasady prawa*, s. 68-73; M. Sarnowiec-Cisłak, T. Grzybowski, *Ważenie zasad prawa w orzecznictwie sądów administracyjnych*, ZNSA 2018, nr 6, s. 47-71.
[825] K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 160; K. Ślebzak, *Ochrona emerytalnych praw nabytych*, Warszawa 2009, s. 222.

charakterem, zasadniczo bazując na domniemaniu większej wagi praw i wolności osobistych i politycznych, niż ekonomicznych czy społecznych[826].

Z perspektywy podejmowanej problematyki test dozwolonych ograniczeń konstytucyjnego prawa podmiotowego uprawnionego należy ocenić z punktu widzenia dwóch relacji – gdy przedawnienie uwzględniane jest wyłącznie na zarzut dłużnika oraz gdy jest ono brane pod uwagę przez sąd *ex officio*. Pierwsze z wymienionych rozwiązań funkcjonuje nieprzerwanie w systemie prawa cywilnego od ponad 30 lat, stąd wzbudza mniej kontrowersji. Wprowadzenie terminu przedawnienia jest niewątpliwie przydatne do ochrony dłużnika przed możliwością bezterminowego dochodzenia roszczenia. Potrzeba ingerencji ustawodawcy spowodowana była m.in. koniecznością uniknięcia rozbieżności między stanem faktycznym a prawnym. Powszechnie przyjmuje się, iż niezbędne dla ochrony praw i wolności osób trzecich jest ograniczenie prawa majątkowego wierzyciela. Trudno zaprzeczyć stwierdzeniu, że ochrony dłużnika nie da się *in concreto* osiągnąć za pomocą innego instrumentu prawnego, niż czasowo ograniczając uprawnienie wierzyciela. Wprowadzenie drugiej z postaci dawności umarzającej – prekluzji powodowałoby dotkliwsze konsekwencje dla uprawnionego. Ocena wymogu niezbędności nakazuje także odwołanie się do motywów przyświecających instytucji. Spośród bogatego *ratio* przedawniania należy przywołać racje interesu porządku publicznego. Instytucja przedawnienia, chroniąca porządek publiczny, a więc wartość wskazaną w art. 31 ust. 3 Konstytucji PR może mieć pierwszeństwo przed zasadą chroniącą prawa i wolności (a więc roszczeniem wierzyciela), gdyż jest konieczna w demokratycznym państwie prawa – służy realizacji dobra wspólnego[827]. Ostatnie z kryterium zasady proporcjonalności, tj. proporcjonalność *sensu stricto* wymaga udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy efekty uzyskane dzięki przedawnieniu pozostają w odpowiedniej proporcji do konsekwencji, jakie ponosi wierzyciel. Innymi słowy, czy czasowe ograniczenie możliwości dochodzenia roszczenia nie jest nadmierne, zaś zalety rozwiązania przewyższają jego wady[828]. Jak wskazano, konstytucyjnie chronioną wartością w przypadku instytucji przedawnienia jest porządek publiczny, prawem, które zostaje ograniczone – roszczenie[829]. W pierwszej kolejności należy zastanowić się nad stopniem ingerencji ustawodawcy w prawo podmiotowe wierzyciela. Ocenić należy wpływ działania ustawodawcy na stosunek prawny

[826] M. Korycka-Zirk, *Teorie zasad prawa*, s. 196; P. Tuleja, *Stosowanie Konstytucji RP*, s. 261.
[827] Por. wyr. TK z dn. 25 lipca 2013 r., P 56/11, OTK-A 2013, nr 6, poz. 85, LEX 1354561; L. Garlicki, K. Wojtyczek [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, red. M. Zubik, Warszawa 2016, s. 69 i nast.
[828] M. Safjan, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Legalis 2016, nb 122.
[829] Por. A. Śledzińska-Simon, *Analiza proporcjonalności ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności. Teoria i praktyka*, Wrocław 2019, s.121.

łączący uprawnionego i zobowiązanego w aspekcie podmiotowym, przestrzennym oraz czasowym[830]. Można stwierdzić, że rozwiązanie zakładające uwzględnianie przedawnienia wyłącznie na zarzut dłużnika wpływa jedynie na czynnik czasu po upływie którego wierzyciel musi się liczyć z tym, że może nie odzyskać swojej należności. Kontekst podmiotowy i przestrzenny nie ulega zmianie. Ograniczenie ochrony prawa podmiotowego wierzyciela nie nakłada na niego nieadekwatnych ciężarów. Można przyjąć, że jedynym „obowiązkiem" powiązanym z funkcjonowaniem przedawnienia jest wspomniany już obowiązek zachowania staranności (*vigilantibus scripta sunt*), czyli „terminowe" realizowanie prawa. W tym miejscu można przywołać również wszystkie okoliczności wymieniane na rzecz tezy, że ograniczenie ochrony prawa podmiotowego uprawnionego nie stanowi naruszenia istoty tego prawa. Do momentu przedawnienia roszczenia wierzyciel może realizować swoje prawo bez ograniczeń. Skutkiem przedawnienia nie jest wygaśnięcie prawa, stąd choć w niewielkim stopniu, ale istnieje szansa, aby uprawniony podmiot został zaspokojony. Podkreślić również trzeba, że celem zasady proporcjonalności jest wskazanie jedynie minimalnych warunków, które pozwalają na ingerencję w prawa konstytucyjne. Jej rolą nie jest natomiast wskazanie prawodawcy najbardziej optymalnego środka, który umożliwi realizację założeń ustawy.

Powyższe uwagi można z powodzeniem przywołać do rozważań poświęconych ważeniu ograniczenia ochrony prawa majątkowego wierzyciela, gdy przedawnienie uwzględniane jest przez sąd z urzędu. Spostrzeżenia te należy jednak uzupełnić o następujące dygresje. Zaczynając od kryterium przydatności zauważenia wymaga, że prawodawca uznał, iż zmiana regulacji jest spowodowana niedostatecznym stopniem realizacji celów przypisanych instytucji. Wskazano na potrzebę wzmocnienia stabilności i pewności stosunków społecznych oraz udzielenia niezbędnej ochrony słabszej stronie stosunku prawnego, czyli konsumentowi. Jak podkreślano, nowela miała wyeliminować problem społeczny tzw. nękającej windykacji. Bez wątpienia, modyfikacja sposobu uwzględniania przedawnienia z urzędu, choć w ograniczonym (przez kryterium podmiotowe) zakresie, znacząco przyczynia się do realizacji wskazanych postulatów. Skoro norma zakładająca uwzględnianie przedawnienia na zarzut strony, w ocenie ustawodawcy, nie przystaje do współczesnego obrotu prawnego, poczyniona zmiana wydaje się słuszna. Wprowadzone rozwiązanie jest następnym krokiem w kierunku radykalizacji regulacji. Jako nadmierny przeskok należałoby ocenić modyfikację polegającą na wprowadzeniu skutku w postaci wygaśnięcia prawa. Kryterium proporcjonalności *sensu stricto* wymaga zauważenia, że tym

[830] Ibidem, nb 122.

razem ingerencja ustawodawcy dotknęła nie tylko wymiar czasowy, lecz również podmiotowy. Z drugiej strony zmiana, która obejmuje wyłącznie relacje prawne, w których stroną zobowiązaną jest konsument ogranicza zasięg stosowania normy prawnej. Odpowiedź na pytanie, czy rozwiązanie jurydyczne utrzymuje właściwe proporcje wymaga nie tylko odniesienia się do wartości chronionej – porządku publicznego oraz wartości ograniczanej – prawa majątkowego, lecz również aksjologii Konstytucji jako całości[831]. Należy bowiem wskazać inne dobra konstytucyjne, które ustawodawca zamierza chronić daną regulacją.

W uwzględnianiu przedawnienia *ex officio* akcentuje się potrzebę ochrony konsumenta. Obowiązki ochronne państwa względem m.in. tej grupy podmiotów statuuje art. 76 Konstytucji[832]. Przewidziana w nim ochrona obejmuje zdrowie, prywatność, bezpieczeństwo, a także chroni przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Powszechnie przyjmuje się, że ujęty w tzw. postać zasady polityki państwa, art. 76 Konstytucji, formułuje obowiązki władzy publicznej polegające na stworzeniu warunków do ochrony konsumentów w drodze właściwej polityki legislacyjnej. Obok normatywnego charakteru przepisu wskazuje się również na jego optymalizacyjny charakter, co oznacza, że adresaci norm powinni zmierzać do jak najwyższego stopnia realizacji obowiązku, który jednak nie jest nakładany definitywnie, lecz *prim*a *facie*[833]. Choć powyższe zapatrywanie wciąż należy uznać za aktualne, obecnie coraz częściej można spotkać się z próbami konkretyzacji przepisu, a w konsekwencji odejściem od poglądu, że przepis nie determinuje uprawnień czy roszczeń jednostki, gdyż nie przewiduje on żadnych praw podmiotowych[834].

W przyjętym w Konstytucji RP modelu ochrony konsumenta, zgodnie ze wzorcami obowiązującymi w UE, konsument jest traktowany jako słabsza strona stosunku prawnego, stąd konieczność posłużenia się instrumentami prawnymi, które przywrócą równowagę kontraktową na wspólnym rynku europejskim. W orzecznictwie wiele miejsca poświęcono

---

[831] Ibidem, nb 122.

[832] Konfrontowanie art. 76 z innymi przepisami Konstytucji RP a kształtującymi prawa podmiotowe – w oparciu o zasadę kolizji norm – zostało dopuszczone w nowszym orzecznictwie TK. Sukcesywnie zaczęto wskazywać bowiem obowiązki władzy odchodząc tym samym od przypisania art. 76 Konstytucji RP wyłącznie charakteru kierunkowego, tak: P. Mikłaszewicz, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1723; wyr. TK z dn. 19 grudnia 2002 r., K 33/02, OTK 2002, nr 7, poz. 97, LEX 57106. Por. też: J. Węgrzyn, *Prawo konsumenta do informacji w Konstytucji RP i w prawie unijnym*, Wrocław 2013, s. 102.

[833] L. Garlicki, M. Derlatka, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, s. 818 i nast.; K. Zaradkiewicz, *Wolność „słabszego" do samookreślenia gospodarczego w świetle art. 76 Konstytucji RP*, [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016, s. 113 i nast.; J. Kielin, A. Maziarz, *Realizacja konstytucyjnego obowiązku ochrony praw konsumentów*, Prz. Sejm. 2010, nr 4, s. 261-272.

[834] Wyr. TK z dn. 19 grudnia 2002 r., K 33/02, OTK 2002, nr 7, poz. 97, LEX 57106; P. Mikłaszewicz, *Konstytucja RP*, s. 1723; eadem, *Obowiązki informacyjne w umowach z udziałem konsumentów na tle prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 115.

wyjaśnieniu przyczyn oraz konsekwencji dysproporcji zachodzącej między konsumentem a przedsiębiorcą, którego przewaga jest efektem bycia profesjonalistą. Jak wskazał w jednym z wyroków SN „swoiste upośledzenie wynika z przyczyn systemowych, determinowanych pozycją rynkową”[835]. Oprócz pozycji rynkowej zwraca się także uwagę na aspekt ekonomiczny, negocjacyjny, czy dostępu do informacji[836]. Ponadto, TK wielokrotnie akcentował, że ochrona płynąca z art. 76 Konstytucji nie ma na celu faworyzowania konsumentów, lecz projekcję rozwiązań prawnych, które pozwolą na realizację zasady równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych[837]. Działanie władzy publicznej ukierunkowane na ochronę słabszego podmiotu nie może więc być określane jako gest protekcjonistyczno-paternalistyczny[838].

Poczynione uwagi pokazują, że ustawodawca kierując się wypracowanymi w judykaturze wytycznymi[839] oraz zachowując adekwatność (proporcjonalność) środka, który prowadzi do założonego celu[840] może dać wyraz preferencji pewnych wartości kosztem innych. Zasady ochrony praw nabytych oraz *lex retro non agit*, wyznaczające granice ingerencji władzy publicznej w sferę praw podmiotowych, nie mają charakteru absolutnego[841]. Podobne stanowisko zajął TK tłumacząc charakter zasady ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. W jego ocenie ograniczenie zasady wymaga ustalenia stopnia, w jakim oczekiwanie jednostki – że prawa uznane przez państwo będą realizowane – było usprawiedliwione. Jak dalej stwierdza Trybunał, podmiot prawa musi mieć zawsze na względzie, że może zajść potrzeba nowelizacji obowiązującego prawa, gdy będzie to pożądane z uwagi na zmieniające się warunki społeczne lub gospodarcze[842].

Z drugiej jednak strony nie można bezkrytycznie przyjąć, że każde rozwiązanie ustawowe chroniące w sposób szczególny konsumentów jest zgodne z Konstytucją[843]. System

[835] Wyr. SN z dn. 15 listopada 2019 r., V CSK 347/18, niepubl., LEX 2749471.
[836] P. Mikłaszewicz, Konstytucja RP, s. 1720.
[837] Np. wyr. TK z dn. 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK 2011, nr 6, poz. 53, LEX 852310; wyr. TK z dn. 15 marca 2011 r., P 7/09, OTK 2011, nr 2, poz. 12, LEX 785598; wyr. TK z dn. 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK 2008, nr 2, poz. 27, LEX 358051.
[838] Wyr. TK z dn. 19 grudnia 2002 r., K 33/02, OTK 2002, nr 7, poz. 97, LEX 57106.
[839] W przypadku ingerencji w zasadę ochrony praw nabytych do szeregu wymagań, jakim musi podporządkować się ustawodawca, aby ograniczenie to nie cechowało się arbitralnością należy m.in. rozważenie, czy istnieje szansa, aby określona wartość konstytucyjna była realizowana bez naruszenia praw nabytych. O innych jeszcze warunkach zob. np. wyr. TK z dn. 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK 2000, nr 1, poz. 1, LEX 39280; wyr. TK z dn. 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK 1999, nr 5, poz. 100, LEX 37395.
[840] Por. wyr. TK z dn. 13 września 2005 r., K 38/04, OTK 2005, nr 8, poz. 92, LEX 165332.
[841] Wyr. TK z dn. 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK 2000, nr 5, poz. 144, LEX 41216.
[842] Wyr. TK z dn. 25 czerwca 2002 r., K 45/01, OTK 2002, nr 4, poz. 46, LEX 54906; wyr. TK z dn. 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK 2000, nr 1, poz. 1, LEX 39280; wyrok TK z 5.12.2013 r., K 27/13, OTK 2013, nr 9, poz. 134, LEX 1399781; wyr. TK z dn. 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK 2001, nr 2, poz. 29, LEX 46367.
[843] Wyr. TK z dn. 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK 2011, nr 6, poz. 53, LEX 852310.

prawa opiera się na zasadzie *pacta sunt servanda* oraz autonomii woli stron[844], zaś skutkiem przedawnienia nie jest wygaśnięcie roszczenia, lecz niemożność jego przymusowej realizacji. Wobec tego dłużnik, który wykonał prawidłowo zaciągnięte zobowiązanie nie powinien wyrażać dezaprobaty dla normy prawnej uzależniającej oddalenie powództwa od podniesienia zarzutu przedawnienia, sprzeciwiając się tym samym zasadzie *ignorantia iuris nocet*. Taki wydźwięk zmiany Kodeksu cywilnego, skutkujący ostatecznie stratami wierzycieli-przedsiębiorców sprawia, że w rozwiązaniu można próbować dopatrzeć się faworyzowania konsumentów. Należy więc jeszcze raz spróbować poszukać innego instrumentu pozwalającego zniwelować okoliczność braku korzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 117 § 2 k.c. jedynie wskutek nieświadomości co do mechanizmu przedawnienia bądź nawet rozważyć, czy akurat ten aspekt wymagał rekonstrukcji. Zarys przykładowych środków, które mogłyby znaleźć zastosowanie w zamian wprowadzonego rozwiązania przedstawione zostaną w ostatniej części niniejszego rozdziału. Dla utrzymania spójności poczynionego wywodu należy wyprzedzić analizę alternatywnych rozwiązań i już w tym miejscu stwierdzić, że także one nie są wolne od wątpliwości. Wprowadzenie tzw. przedawnienia konsumenckiego było działaniem zasadnym i usprawiedliwionym w istniejących okolicznościach faktycznych oraz w zastanym kontekście normatywnym.

6. Uwagi podsumowujące

Wprowadzenie dwutorowości rozwiązania w zakresie sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia stanowiło asumpt do rewitalizacji rozważań na temat miejsca w systemie prawa prywatnego zajmowanego przez instytucję przedawnienia.

Po pierwsze, konstrukcja prawna pozwalająca na uniknięcie długotrwałej rozbieżności między stanem faktycznym a stanem prawnym jest znana nie tylko na gruncie prawa cywilnego, lecz także m.in. prawa karnego, prawa podatkowego oraz prawa administracyjnego. Wciąż toczą się dyskusje poświęcone uzasadnieniu istnienia regulacji. Największą intensywnością sprzeciwu społecznego cechuje się przedawnienie obowiązujące

[844] M. Brożyna, *Konsumenckie prawo do odwołania umowy*, Warszawa 2021, s. 1; A. Malarewicz-Jakubów, *Wpływ działań sądu na byt prawny kontraktu*, Palestra Świętokrzyska 2018, nr 43-44, s. 47. Opierając się na poglądzie wyrażonym przez M. Safjana można stwierdzić, że ograniczenie zasady autonomii w segmencie obrotu konsumenckiego w rzeczywistości pozwala na przywrócenie jej właściwego funkcjonowania, por. M. Safjan, [w:] *System*, s. 359.

w prawie karnym, które przyczyniać ma się do powstania u sprawcy czynu poczucia bezkarności. Ponadto, należy zauważyć, że na gruncie prawa karnego czy prawa podatkowego instytucja lepiej spełnia swoją funkcję, gdyż istnieją normy prawne przewidujące branie przedawnienia pod uwagę z urzędu (brak ścigania za określone przestępstwo) oraz wygaśnięcie zobowiązania przedawnionego (niemożność dochodzenia zapłaty podatku przez organ podatkowy).

Po drugie, chociaż przedawnienie często łączone jest z roszczeniem wynikającym ze stosunku zobowiązaniowego art. 117 § 1 k.c. *expressis verbis* stanowi o przedawnianiu roszczeń majątkowych. Wobec tego należało dokonać przekrojowej refleksji roszczeń majątkowych występujących także w innych działach prawa cywilnego, do których ustawodawca, z różnych względów, wprowadził rozwiązania szczególne. Modyfikacja objęła przede wszystkim długość okresu przedawnienia oraz moment rozpoczęcia jego biegu. Skrócenie do jednego roku roszczeń wypływających z art. 229 § 1 k.c. oraz 3 lat z art. 137 § 1, 140 § 2, 141 § 2 k.r.o. podyktowane było funkcjami, jakie spełniają roszczenia uzupełniające i roszczenia alimentacyjne. Natomiast odmienne uregulowanie momentu rozpoczęcia biegu przedawnienia miało urealnić możliwość dochodzenia swojego prawa (co jest szczególnie istotne przy krótkich terminach). Odmienne reguły przedawnienia pozwoliły także na wzmocnienie pozycji zastawnika (art. 317 k.c.) oraz wierzyciela hipotecznego (art. 77 u.k.w.h.), a nawet wyłączenia skutków prawnych, jakie pociąga za sobą przedawnienie (art. 220, 223 § 1, 4 k.c.). Oczywiście ta postać dawności wpływa również na roszczenia majątkowe nie przedstawione w pracy, a odznaczające się doniosłością praktyczną (np. roszczenie windykacyjne właściciela rzeczy ruchomej).

Po trzecie, wątpliwości nie budzi stwierdzenie, że przedawnienie z reguły powoduje negatywne skutki w sferze majątkowej wierzyciela. Po pewnym czasie zostaje on pozbawiony możliwości wykonywania swojego prawa, co zdaje się przeczyć koncepcji praw podmiotowych. U jej podstaw znajduje się założenie o pewnej „sferze możności postępowania" bez jednoczesnego nałożenia obowiązku w postaci natychmiastowości realizacji uprawnienia. Zauważyć jednak należy, że wskutek działania dawności nie zostaje naruszona istota roszczenia, a samo przedawnienie (bez względu na sposób jego uwzględniania) nie wpływa na istnienie prawa podmiotowego, lecz jego realizację.

Po czwarte, ochronę prawa podmiotowego należy zaliczyć do zasad konstytucyjnych. Nie ma ona jednak charakteru absolutnego. Przedawnienie traktować należy jako instrument

równoważący sprzeczne interesy wierzyciela i dłużnika. Inną wartością niż prawo podmiotowe uprawnionego, która zasługuje na ochronę jest także potrzeba utrzymania stabilności i pewności prawa. Relatywne (warunkowe) pierwszeństwo uzyskuje konieczność utrzymania porządku publicznego, która usprawiedliwia ingerencję w majątkowe prawo wierzyciela. Ocena regulacji, istniejącej zarówno w kształcie, gdy przedawnienie uwzględniane jest na zarzut pozwanego, jak również z urzędu, pokazała, że jest ona przydatna, konieczna oraz odpowiednio wyważona. W przypadku zaś tzw. przedawnienia konsumenckiego znajduje dodatkowe aksjologiczne uzasadnienie w wartości, jaką jest potrzeba ochrony słabszej strony stosunku prawnego.

Zauważyć wreszcie należy, że z zasady demokratycznego państwa prawnego wyprowadzane jest domniemanie konstytucyjności prawa, które zostało prawidłowo ustanowione i ogłoszone. Zadaniem władzy ustawodawczej jest zaś ukształtowanie jego treści w ten sposób, aby było ono zgodne z założonymi celami politycznymi oraz gospodarczymi[845].

[845] Wyr. TK z dn. 5 maja 2011 r., P 110/08, OTK-A 2011, nr 4, poz. 31, LEX 824105.

Rozdział IV

Bieg terminu przedawnienia i skutki jego upływu

1. Wprowadzenie

Ujemną stroną konstrukcji instytucji przedawnienia jest skomplikowany sposób obliczania terminu jego upływu i ustalenia momentu, w którym ten przeciwko któremu przysługuje roszczenie, może skutecznie uchylić się od spełnienia świadczenia. Rozważania dotyczące ustalenia upływu terminu przedawnienia nie mieszczą się w zasadniczym nurcie dysertacji, warto jednak pokrótce wskazać chociażby najczęściej pojawiające się trudności, sprawiające kłopot doświadczonym prawnikom, a dla osoby nieobytej z prawem cywilnym praktycznie nierozstrzygalne. Obliczenie terminu przedawnienia, w zależności od okoliczności faktycznych może wymagać ustalenia zaistnienia w określonym czasie szeregu różnorodnych zdarzeń. Ze strony uprawnionego, który nie chce narazić się na wszczynanie sprawy potencjalnie zakończonej oddaleniem jego pozwu wymaga gruntownie przeprowadzonej analizy, która pozwoli na ocenę, czy jego roszczenie nie uległo przedawnieniu i podjęcie decyzji co do ewentualnego skierowania sprawy na drogę sądową. Przy czym należy pamiętać, że także w przypadku przedawnionego roszczenia potencjalnie uprawniony nie jest bez szans, gdyż pozwany może zrzec się zarzutu przedawnienia, nie podnieść takiego zarzutu, lub sąd nie uwzględni zarzutu ze względu na nadużycie prawa, albo w przypadku konsumenta odmówić uwzględnianie takiego zarzutu z urzędu. Z drugiej strony pozwany, który zamierza podnieść zarzut, również może liczyć na jego uwzględnienie tylko wówczas, gdy prawidłowo obliczył jego termin. Uchylając się od uczynienia zadość roszczeniu, o którym błędnie sądził, że uległo przedawnieniu naraża go na dodatkowe koszty związane z postępowaniem sądowym, ewentualnymi odsetkami i skutkami zwłoki.

Druga część rozdziału jest poświęcona skutkom, powodowanym przez upływ terminu przedawnienia. Kwestią zasadniczą poruszaną w literaturze jest status przedawnionego roszczenia. Przeprowadzone rozważania obejmą więc także problematykę zobowiązania naturalnego. Z uwagi na podjęty temat dysertacji szczególną rolę odegra materia momentu, w którym dochodzi do naturalizacji roszczenia. Ustalone ustawą terminy przedawnienia mają charakter *ius cogens* i nie mogą być zmieniane postanowieniami stron stosunku prawnego, jednakże w ich dyspozycji pozostają instytucje związane z przerywaniem biegu terminu

przedawnienia oraz ustalania początku wymagalności różnorodnych roszczeń, co daje możliwości wpływania podmiotów prawa cywilnego na zaskarżalność roszczenia, czy to poprzez zmianę terminu wymagalności roszczenia, czy też choćby zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przez pozwanego, czy też przez zawezwanie do próby ugodowej.

2. Zasady liczenia terminu przedawnienia

Dokonanie oceny, czy dane roszczenie uległo przedawnieniu musi być poprzedzone ustaleniem dwóch zasadniczych kwestii – momentu, w którym zaczyna biec termin przedawnienia oraz czasem jego trwania. Rozważania podjęte w tym miejscu w znacznej mierze dotyczą drugiego zagadnienia, a więc przede wszystkim oscylować będą wokół treści art. 118 k.c. Przepis ten pełni dwie funkcje[846]. Po pierwsze, wprowadza dwa terminy o znaczeniu ogólnym – termin 6-letni, a także termin 3-letni dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Oba terminy mogą jednak ustąpić miejsca terminom przewidzianym w innych (w dodatku licznych) przepisach szczególnych[847]. Drugie zdanie przepisu art. 118 k.c. wprowadza regułę ważną dla liczenia biegu przedawnienia. Przesądza bowiem, że jeśli właściwym dla określonego roszczenia jest termin dwuletni albo dłuższy, koniec terminu wypada w ostatnim dniu roku kalendarzowego, w którym upłynął termin przedawnienia.

Do problemów interpretacyjnych art. 118 k.c., z którymi najczęściej przychodzi mierzyć się sądom należy określenie, kiedy mamy do czynienia z roszczeniem o świadczenie okresowe oraz roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej. W orzecznictwie przyjęto, że do elementów świadczenia okresowego zalicza się powtarzalny charakter świadczeń (spełniane są one w konkretnych odstępach czasowych) oraz powiązanie jego wysokości z upływem czasu[848]. Co istotne, przedawnieniu podlegają roszczenia o poszczególne zachowania podejmowane przez zobowiązanego do świadczenia

[846] P. Machnikowski, *Komentarz do art. 118 k.c.*, [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne*, s. 1291.

[847] Przykłady przepisów szczególnych, które m. in. odmiennie regulują długość terminu przedawnienia znajdziesz w poprzednim rozdziale pracy przy omawianiu miejsca, jakie zajmuje instytucja przedawnienia w systemie prawa prywatnego. Zgodzić należy się jednak z poglądem precyzującym zasadę *lex specialis derogat legi generali*, która wyrażona została w treści art. 118 k.c. Otóż różnica między terminem ogólnym oraz terminem szczególnym nie polega na ich długości, lecz na zakresie zastosowania regulacji, por. T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 118.

[848] Uchw. SN (7) z dn. 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149, LEX 141130; uchw. SN z dn. 9 grudnia 2021 r., III CZP 16/21, OSNC 2022, nr 7-8, poz. 68, LEX 3268910. Podobnie T. Szczurowski, *Glosa do uchwały SN z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04*, PS 2006, nr 5, s. 160 i nast.

okresowego[849]. Do kategorii tej należą przede wszystkim roszczenia o zapłatę renty, alimentów, czynszu, czy odsetek[850]. Uzasadnieniem dla wprowadzenia terminu krótszego od ogólnego, 6-letniego okresu przedawnienia jest w tym przypadku wzgląd na zapobiegnięcie zbytniego obciążenia dłużnika, którego obowiązki mogłyby ulec znacznej kumulacji[851]. W piśmiennictwie można spotkać się z pytaniem o dopuszczalność wpływania przez strony na kwalifikację świadczenia, w ten sposób, aby mogło być ono traktowane jako świadczenie okresowe albo jednorazowe. Sytuacja taka mogłaby mieć miejsce w razie zastrzeżenia obowiązku zapłaty czynszu w postaci jednorazowego świadczenia za ustalony z góry okres, co korespondowałoby z zasadą, w myśl której podmioty prawa cywilnego posiadają m.in. swobodę we wskazaniu terminu oraz sposobu spełniania świadczenia. Taką ewentualność należy stanowczo odrzucić. Kwalifikacja świadczenia jako świadczenie okresowe zależy bowiem od powiązania jego wysokości z czasem trwania stosunku prawnego[852].

Największą doniosłością prawną odznacza się jednak zagadnienie przedawnienia roszczenia o odsetki[853]. W doktrynie i judykaturze przeważa pogląd, że zarówno gdy obowiązek zapłaty odsetek wynika z ustawy (tzw. odsetki ustawowe), jak i z czynności prawnej (tzw. odsetki umowne) świadczenie to – jako świadczenie okresowe – ulega, zgodnie z art. 118 k.c., przedawnieniu w okresie lat 3[854]. Termin ten znajdzie również zastosowanie do roszczeń o świadczenia okresowe, gdy roszczenie główne ulegnie przedawnieniu w innym terminie (np. 2-letnim terminie przewidzianym w art. 554 k.c.). Zauważyć jednak trzeba, że roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawni się najpóźniej w momencie przedawnienia się roszczenia głównego. Podkreślenia wymaga, iż bez znaczenia w takiej sytuacji pozostaje fakt nieupłynięcia przewidzianego w art. 118 k.c. okresu przedawnienia, chyba że doszło do przerwana biegu przedawnienia roszczenia o świadczenie okresowe zanim przedawniło się

[849] P. Machnikowski, *Komentarz do art. 118 k.c.*, [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne*, s. 1293 i nast.
[850] W. Borysiak, *Komentarz do art. 118 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Legalis 2022, nb 1.
[851] J. Korzonek, *Przedawnienie umarzające*, s. 22.
[852] Podobnie M. Pyziak-Szafnicka, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1187; Z. Radwański, *Uwagi o zobowiązaniach trwałych (ciągłych) na tle kodeksu cywilnego*, S.C. 1969, t. XIII-XIV, s. 254.
[853] Zamiast wielu, zob. M. Wojewoda, *Przedawnienie roszczeń odsetkowych – terminy przedawnienia i ich bieg*, MoP 2020, nr 24, s. 1287 i nast.
[854] Zob. np. T. Pałdyna, *Przedawnienie roszczeń o zapłatę odsetek za opóźnienie*, PS 2012, nr 5, s. 77; M. Lemkowski, *Odsetki cywilnoprawne*, Warszawa 2007, s. 139; J.P. Naworski, *Przedawnienie roszczenia sprzedawcy o statusie przedsiębiorcy o zapłatę ceny oraz o odsetki za opóźnienie w jej zapłacie*, PPH 2000, nr 4, s. 40; M. Pałtynowicz, *Konstrukcja prawna roszczenia o odsetki w polskim prawie cywilnym*, PS 1998, nr 4, s. 20-23; uchw. SN(7) z dn. 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149, LEX 141130; wyr. SN z dn. 19 maja 2005 r., V CK 445/03, niepubl., LEX 277889; wyr. SN z dn. 29 kwietnia 2005 r., V CK 50/05, niepubl., LEX 511028.

roszczenie główne[855]. Przenosząc powyższą problematykę na grunt tzw. przedawnienia konsumenckiego, w sytuacji gdy doszło do przedawnienia roszczenia głównego (a w konsekwencji także roszczenia o odsetki), sąd oddali powództwo w całości. Oddalenie powództwa może nastąpić na posiedzeniu niejawnym, gdy istnieje pewność co do upływu terminu przedawnienia[856]. Wówczas sąd stwierdza, że powództwo jest oczywiście bezzasadne (art. 191^1 § 1 i 3 k.p.c.[857]).

Przepis art. 118 k.c. ustanawia również trzyletni okres przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Zdefiniowanie użytego przez ustawodawcę sformułowania „roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej" wymagałoby wyjaśnienia pojęcia „działalność gospodarcza", aby następnie móc wskazać związek roszczenia z taką działalnością[858]. Przeprowadzenie tak gruntownej analizy nie jest konieczne dla podjętego tematu rozprawy doktorskiej. Wystarczy odnotować, że podmiot, o którym mowa w hipotezie art. 118 k.c. trudni się działalnością gospodarczą w sposób profesjonalny i gospodarczy[859]. Natomiast, co do kwalifikacji roszczeń, które są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej można powtórzyć za SN, że istotne jest funkcjonalne powiązanie roszczenia z tego rodzaju aktywnością, bez względu na jego podstawę prawną[860]. Przyjęcie takiej optyki pozwala nadać taki status nie tylko roszczeniom, których źródłem jest umowa, ale również roszczeniom z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia czy czynu niedozwolonego, gdy zobowiązania te wynikają z czynności związanych z działalnością gospodarczą[861]. Kwalifikacja określonego roszczenia jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej jest zależna od momentu jego powstania. Późniejsze zmiany, jak np. zbycie wierzytelności na rzecz podmiotu nieposiadającego takiego statusu

[855] P. Machnikowski, *Komentarz do art. 118 k.c.*, [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne*, s. 1293 i nast.; uchw. SN(7) z dn. 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149, LEX 141130.
[856] M. Wojewoda, M. Kostwiński, *Uwzględnianie przedawnienia z urzędu*, s. 460 i nast. Zob. też Ł. Błaszczak, *Powództwo oczywiście bezzasadne. Art. 191[1] k.p.c.*, Warszawa 2021, s. 160-161.
[857] Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm., dalej jako k.p.c.
[858] Zob. np. J. Wiak, *Rozszerzenie ochrony konsumenckiej w kodeksie cywilnym*, PUG 2020, nr 5, s. 33-38.
[859] Uchw. SN z dn. 26 kwietnia 2002 r., III CZP 21/02, OSNC 2002, nr 12, poz. 149, LEX 52265. W orzecznictwie wymieniane są także inne cechy działalności gospodarczej: podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalności gospodarowania, powtarzalność działań, działanie na własny rachunek, uczestnictwo w obrocie gospodarczym, zawodowy charakter, zob. np. uchw. SN(7) z dn. 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNC 1992, nr 5, poz. 65, LEX 3709; wyr. SN z dn. 17 grudnia 2003 r., IV CK 288/02, OSNC 2005, nr 1, poz. 15, LEX 106631; uchw. SN z dn. 9 grudnia 2021 r., III CZP 85/20, OSNC 2022, nr 7-8, poz. 72, LEX 3268911; wyr. SN z dn. 23 października 2020 r., I CSK 689/18, niepubl., LEX 3068529.
[860] Wyr. SN z dn. 14 listopada 2019 r., IV CSK 453/18, niepubl., LEX 2779494; wyr. SN z dn. 23 listopada 2018 r., II CSK 647/17, niepubl., LEX 2581771. Por. R. Trzaskowski, *Roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c.*, PS 2006, nr 2, s. 5-6.
[861] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 719; wyr. SN z dn. 19 listopada 2014 r., II CSK 195/14, niepubl., LEX 1604627; wyr. SN z dn. 19 października 2011 r., II CSK 80/11, niepubl., LEX 1044001.

bądź utrata statusu przedsiębiorcy nie oddziałują na charakter roszczenia, a w konsekwencji termin jego przedawnienia[862].

Zauważyć należy, że nowelizacja zmKC 2018 objęła swoim zakresem także art. 118 k.c. Stosownie do art. 1 pkt 3 tejże ustawy 10-letni termin przedawnienia zastąpiono terminem 6-letnim. Motywu zmiany upatruje się we wzroście tempa masowego obrotu gospodarczego. Powszechnie dąży się do tego, aby podmioty gospodarcze cyklicznie dochodziły wymagalnych roszczeń. Skrócenie terminów przedawnienia powinno pośrednio skłonić podmioty prawa do unikania odkładania wykonywania i dochodzenia roszczeń w związku z ryzykiem utraty możliwości dochodzenia przedawnionego roszczenia. Jest to tendencja zauważalna w prawodawstwie krajów europejskich[863], których śladem podążył polski ustawodawca. Redukcję podstawowego terminu przedawnienia z 10 do 6 lat należy uznać za słuszny kierunek zmian[864]. Nominalnie pozostawiono natomiast bez zmian stosunkowo krótki, 3-letni termin przedawnienia roszczeń o świadczenie okresowe oraz termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 k.c.)[865]. Na marginesie należy zaznaczyć, że o ile sama zmiana została przyjęta z aprobatą, w doktrynie pojawiły się uwagi krytyczne odnośnie zaniechania ograniczenia i skrócenia terminów szczególnych, które rozporoszone są w k.c. oraz poza nim, a których różnorodność trudno jest wytłumaczyć[866]. Należy jednak zauważyć, że tak obszerna zmiana musiałaby być poprzedzona gruntowną analizą, która z pewnością przekraczała ramy rozważań dokonanych na potrzeby nowelizacji.

Ustawa zmKC 2018 wprowadziła jednak inną istotną modyfikację. Otóż do art. 118 k.c. dodano zdanie drugie, które stanowi, że koniec terminu przedawnienia przypada na

---

[862] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 721; R. Trzaskowski, *Roszczenia związane*, s. 5-6.

[863] Zaprezentowana w II rozdziale dysertacji analiza komparatystyczna objęła m.in. nowelizację instytucji, która dokonała się zarówno w prawie niemieckim jak i francuskim. W obu systemach skrócono podstawowy, 30-letni termin przedawnienia. Obecnie, w myśl § 195 BGB wynosi on 3 lata, zaś art. 2224 Cciv. – 5 lat.

[864] Innego zdania jest M. Wawrykiewicz. Zwrócił on uwagę, że zmiana wpłynie korzystnie jedynie na sytuację prawną dłużnika, który nie spełnił świadczenia. Faworyzowanie zaś podmiotu, który mimo ciążącego na nim obowiązku nie spełnia świadczenia niekorzystnie odbija się na stabilności obrotu – M. Wawrykiewicz, *Ekspertyza prawna, na temat rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2216)*, Warszawa 2018, s. 3-4, http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk8.nsf/0/22B8164D9ACFB180C125822D003481C4/%24File/i259-18A.rtf.

[865] Pokłosiem modyfikacji art. 118 k.c. była zmiana art. 125 § 1 k.c. polegająca na skróceniu terminu. Przepis ten otrzymał brzmienie: „Roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem sześciu lat. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenie okresowe należne w przyszłości przedawnia się z upływem trzech lat.”.

[866] W. J. Kocot, *Zmiana regulacji przedawnienia*, s. 124 i nast.; M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 18.

ostatni dzień roku kalendarzowego, w którym wypadła data przedawnienia. Rozwiązanie to znajdzie jednak zastosowanie wyłącznie do terminów przedawnienia 2-letnich i dłuższych. W większości wypadków termin przedawnienia został więc wydłużony o czas pozostały do końca roku kalendarzowego, w którym przypada przedawnienie. Zauważyć można, że stoi to w opozycji do założenia o mobilizacji uprawnionego do szybszego dochodzenia roszczenia, gdyż *de facto* dodano normę prawną w wielu wypadkach wydłużającą okres przedawnienia[867]. Podkreślenia wymaga fakt, że idea wyrównania szans stron sporu – gdzie jedną z nich cechuje brak dostatecznej wiedzy, aby móc ocenić, czy doszło już do przedawnienia roszczenia – okazała się ważniejsza od założenia o konieczności skrócenia okresów przedawnienia.

Na gruncie prawa prywatnego istnieją przepisy szczególne, przewidujące odmienne terminy przedawnienia roszczeń z poszczególnych typów stosunków cywilnoprawnych czy różnie określające zdarzenia, z którymi wiąże się początek ich biegu. Dodatkowa trudność wynika z faktu, że są one chaotycznie rozsiane w wielu aktach normatywnych[868]. Okoliczność mnogości i różnorodności czynników, jakie należy wziąć pod uwagę ustalając moment przedawnienia uznawana jest za jedną z głównych wad regulacji. Chociaż problem jest w zarysie zidentyfikowany, polski ustawodawca (podobnie zresztą jak prawodawcy w obcych państwach) wciąż nie ma pomysłu, w jaki sposób się z nim uporać. Także w doktrynie nie udało się dokonać chociażby całościowego usystematyzowania i sklasyfikowania terminów przedawnienia[869].

Różnej długości terminy przedawnienia w stosunku do poszczególnych typów roszczeń wymagają często od sądu oraz stron dokonania kwalifikacji zawartej między podmiotami umowy lub ustalenia rodzaju stosunku cywilnoprawnego, wydłużając tym

[867] Por. M. Kłoda, *Problematyka międzyczasowa zmiany przepisów o przedawnieniu z 2018 r.*, PPH 2018, nr 8, s. 42-43.

[868] Inspirację dla wprowadzenia krótkich terminów przedawnienia w polskim Kodeksie zobowiązań (później Kodeksie cywilnym) stanowił, uchylony w 2008 r., art. 2271 francuskiego Kodeksu cywilnego. Należy jednak zwrócić uwagę, że przepisy te odnosiły się tylko do części instytucji przedawnienia, mianowicie *prescription présomptive.* Konstrukcja ta, określana „przedawnieniem domniemanym", opierała się na domniemaniu wygaśnięcia roszczenia z powodu wykonania zobowiązania. Zasadniczo znajdowała zastosowanie do świadczeń z umów życia codziennego, które w założeniu ustawodawcy, były szybko spełniane, tj. niezwłocznie po uzyskaniu świadczenia wzajemnego. Komplikacje wywoływane przez funkcjonowanie *prescription présomptive* były na tyle istotne, że zrezygnowano z owej konstrukcji. Obecnie rozwiązanie takie obowiązuje jeszcze we włoskim prawie cywilnym, gdzie poddawane jest słusznej krytyce. Brak należytej analizy rozwiązania przyjętego w prawie włoskim i francuskim sprawia, że można mówić o przypadkowości w przyjęciu przez polskiego ustawodawcę licznych przepisów szczególnych. W obliczu nieistnienia potrzeby utrzymywania tak wielu różnych długości terminów przedawnienia słusznie postuluje się zmianę prawa, zob. R. Strugała, *Szczególna regulacja terminów przedawnienia w znowelizowanym kodeksie cywilnym*, PiP 2021, nr 4, s. 82-84.

[869] Por. jednak T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie*, s. 114 i nast.; R. Strugała, *Szczególna regulacja,* s. 74-89.

samym proces sądowy. Działanie to jest jednak niezbędne, gdyż ma na celu wskazanie odpowiedniego przepisu prawnego statuującego dany termin przedawnienia w odniesieniu do konkretnego roszczenia (trudność ta jest szczególnie dostrzegalna w próbie ustalenia, czy mamy do czynienia z umową o roboty budowlane, czy umową o dzieło)[870]. Niełatwe do uzasadnienia zróżnicowane długości terminów (od kilku miesięcy do lat 20), przypadkowe rozłożenie ciężaru ekonomicznego w łańcuchu transakcji[871], brak symetrii w długości terminów przedawnienia roszczeń każdej ze stron stosunku prawnego przyczyniają się dodatkowo do nieufnego postrzegania instytucji[872]. W nauce zauważa się także, że przepisy szczególne, kształtujące w sposób odmienny reguły biegu terminu przedawnienia oraz czas jego trwania, skutkują obniżeniem pewności prawa, co z kolei koliduje z ideą przyświecającą przedawnieniu. Stąd, jak już zaznaczano, zwraca się uwagę na konieczność uproszczenia instytucji, również poprzez redukcję liczby przepisów szczególnych[873]. Przychylić się należy do tezy, że odpowiednia długość terminu przedawnienia oraz właściwe regulacje określające jego bieg stanowią zasadniczy instrument do zachowania balansu między zagwarantowaniem należytej ochrony prawa podmiotowego wierzyciela a ochroną dłużnika przed negatywnymi skutkami upływu czasu[874].

Prezentacja zasad, jakimi należy się kierować obliczając termin przedawnienia nie może pominąć przepisu art. 119 k.c., w którym ustawodawca wprowadził zakaz modyfikacji długości terminu przedawnienia. Uprawnienie zobowiązanego do podniesienia zarzutu przedawnienia powstaje po upływie terminu przedawnienia. Ustalenie momentu, od którego może on skutecznie podnieść zarzut wymaga dokonania oceny szeregu okoliczności. Fakt

[870] Wyr. SN z dn. 28 marca 2018 r., V CSK 368/17, niepubl., LEX 2499990; wyr. SN z dn. 21 lutego 2017 r., I UK 123/16, niepubl., LEX 2269195; wyr. SN z dn. 27 kwietnia 2017 r., II CSK 323/16, niepubl., LEX 2310107; wyr. SN z dn. 21 sierpnia 2014 r., IV CSK 733/13, OSP 2018, nr 2, poz. 16, LEX 1541191 oraz glosa do wyroku: K. Zagrobelny, *Cywilne prawo, zobowiązania, umowa o roboty budowlane, stosowanie per analogiam art. 632 § 2 k.c. do zobowiązania z tytułu umowy o roboty budowlane. Glosa do wyroku SN z dnia 21 sierpnia 2014 r., IV CSK 733/13*, OSP 2018, nr 2, poz. 16.

[871] Zob. przykład przedstawiony przez P. Machnikowskiego wskazującego na kreację szeregu stosunków prawnych od momentu wytworzenia towaru do chwili sprzedaży go konsumentowi (wykonawca-zamawiający-producent-przedsiębiorca-konsument). Roszczenie kontraktowe, które powstaje wskutek wyrządzenia szkody konsumentowi, a związane jest z wadą towaru, przedawnia się w niejednolitych terminach na różnych poziomach łańcucha – P. Machnikowski, *O potrzebie zmiany*, s. 113.

[872] Zaznaczyć jednak trzeba, że brak symetrii, skutkujący możliwością przedawnienia się roszczeń w różnym czasie, tylko z pozoru może zagrażać interesom strony, której roszczenie szybciej się przedawniło. Stronie tej przysługuje zarzut *exceptio non adimpleti contractus*, który nie podlega przedawnieniu, ponieważ nie służy do dochodzenia żadnego roszczenia. Wobec powyższego, niewykonanie postanowień umowy wzajemnej przez jedną ze stron uprawnia drugą stronę do powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego (art. 488 § 2 k.c.), por. wyr. SN z dn. 27 stycznia 2016 r., II CSK 67/15, niepubl., LEX 1998548; A. Stępień-Sporek, F. Sporek, *Przedawnienie i terminy zawite*, Warszawa 2009, s. 66; M. Manowska, *Przedawnienie roszczeń majątkowych*, Pr. Sp. 1997, nr 7-8, s. 28; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 717.

[873] R. Strugała, *Szczególna regulacja*, s. 74,77.

[874] R. Klimek, *Dyskusyjne problemy przedawnienia roszczeń*, KPP 2006, z. 3, s. 633.

wyłączenia przez ustawodawcę możliwości zmiany długości terminu przedawnienia przez czynność prawną, może prowadzić do błędnych wniosków, jakoby wskazanie przynajmniej tego elementu było przystępną czynnością dla zainteresowanego podmiotu, jeśli tylko dokona on właściwej kwalifikacji stosunku prawnego, z którego wynika sporne roszczenie. Nie zawsze jest to jednak zadanie proste. Chociaż niedopuszczalne jest dokonywanie czynności prawnych wprost naruszających ten zakaz, ani prowadzących do jego obejścia[875], strony mogą pośrednio oddziaływać np. na rozpoczęcie biegu przedawnienia poprzez przesunięcie w czasie zdarzenia, którego wystąpienie rozpoczyna bieg przedawnienia, czy odroczenie wykonania zobowiązania w drodze zastrzeżenia warunku[876]. Sam zakaz jest przejawem bezwzględnie obowiązującego charakteru norm prawnych kształtujących instytucję przedawnienia[877]. Regulacja podyktowana jest koniecznością ochrony interesów słabszego kontrahenta oraz stabilnością prawa. Natomiast zakaz przedłużania terminu przedawnienia stanowi konsekwencję normy prawnej zakazującej zrzekania się z góry przedawnienia, gdyż jak się tłumaczy, wprowadzenie bardzo długiego okresu przedawnienia byłoby zbieżne w swoich skutkach ze zrzeczeniem się przedawnienia jeszcze przed upływem jego terminu[878].

3. Ustalenie początku biegu terminu przedawnienia

Obok zaznajomienia się z zasadami liczenia terminu, uwaga podmiotów prawa cywilnego skupia się także na ustaleniu chwili, od której rozpoczyna bieg termin

[875] Wyr. SN z dn. 3 marca 2006 r., II CSK 123/05, MoP 2006, nr 7, s. 345, LEX 175509.

[876] L. Domański, *Instytucje*, s.925; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 94-96; wyr. SN z dn. 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12, niepubl., LEX 1391375; wyr. SN z dn. 4 października 2012 r., I CSK 104/12, niepubl., LEX 1227854; wyr. SN z dn. 30 czerwca 2010 r., V CSK 454/09, niepubl., LEX 852598; wyr. SN z dn. 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00, niepubl., LEX 55122.

[877] Przepisy bezwzględnie wiążące, stanowiące zasadniczą cechę konstrukcyjną regulacji, wskazują na realizację funkcji publicznej. Ustawodawca dążąc bowiem do wzmocnienia funkcji jednostkowej zwiększa zakres swobody stron stosunku cywilnoprawnego. Konsekwencją wyróżnienia interesu społecznego może być np. bardziej rygorystyczna ocena podniesienia zarzutu przedawnienia przez pryzmat nadużycia prawa podmiotowego, por. W. Czachórski, *Recenzja książki „Zenon Klafkowski: Przedawnienie,* s. 820; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 712; wyr. SA w Katowicach z dn. 21 marca 2016 r., I ACa 1640/15, niepubl., LEX 2023612. Jak ukazała jednak analiza komparatystyczna, prawodawcy coraz śmielej podążają w kierunku rozszerzenia swobody stron, w szczególności w materii modyfikacji terminu przedawnienia (§ 202 BGB, art. 2254 Cciv.).Tymczasem na gruncie polskiego prawa cywilnego możliwość modyfikacji terminów przedawnienia znalazła się w projekcie k.c. 2008. Projektodawcy złagodzili podejście do materii zakazu zmiany terminu przedawnienia jedynie do obrotu profesjonalnego. Zapewnienie przedsiębiorcom większej swobody miałoby pozytywnie wpłynąć na osiągnięcie bezpieczeństwa i pewności obrotu w szczególności poprzez redukcję zbyt długich terminów przedawnienia, por. A. Niewęgłowski, *Modyfikacje terminów przedawnienia w umowach między przedsiębiorcami. Uwagi na tle projektu pierwszej księgi Kodeksu cywilnego*, TPP 2014, nr 4, s. 69.

[878] A. Jedliński, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 745; A. Brzozowski, [w:] *Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1-449[10], red. K. Pietrzykowski*, Warszawa 2020, wyd. 10, s. 501 i nast. Należy przypomnieć, że takie same racje przyświecały regulacji obowiązującej na gruncie KZ.

przedawnienia. Z racji rozległości problematyki niemożliwe jest wyczerpujące omówienie zagadnienia. Prezentowany szkic ma na celu przedstawienie złożoności przepisów prawa oraz wynikających z niej trudności, z jakimi muszą zmierzyć się strony w celu ustalenia, czy i kiedy doszło do zdarzenia, od którego należy liczyć początek biegu przedawnienia roszczenia[879]. Ma to szczególne znaczenie w obrocie konsumenckim, w którym ustawodawca nakłada na przedsiębiorcę obowiązek samodzielnego ustalenia, czy dochodzone roszczenie nie jest przedawnione. Błędne ustalenie momentu rozpoczęcia biegu przedawnienia może blokować jego dochodzenie przez przedsiębiorcę.

Podstawowa dyrektywa nakazuje, aby zasadniczo bieg przedawnienia rozpoczynał się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Jednak zasady ustalania wymagalności roszczenia nie zawsze są proste, dlatego ustawodawca wprowadza normy interpretacyjne, które mają za zadanie ułatwić sądom ustalanie początku biegu terminu przedawnienia. Wprowadzono trzy zasady wyjaśniające, jak w odniesieniu do poszczególnych roszczeń ustalać ich wymagalność[880]. Co do roszczeń, których wymagalność zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.) oraz roszczeń o zaniechanie (art. 120 § 2 k.c.). Do ostatniego, trzeciego rodzaju wyjątków zalicza się wszystkie pozostałe normy, które samodzielnie określają początek biegu przedawnienia, wskazując zdarzenie, które uruchamia bieg terminu przedawnienia. Regulacje te znajdują się zarówno w licznych przepisach k.c., jak również innych ustawach[881]. Norma prawna wyrażona w art. 120 § 1 zd. 1 k.c. nawiązuje do regulacji obowiązującej w Kodeksie zobowiązań. Przepis art. 276 KZ, uzależniał rozpoczęcie biegu przedawnienia od wymagalności wierzytelności. Natomiast w myśl art. 108 p.o.p.c. początek biegu przedawnienia następował w dniu, w którym uprawniony mógł żądać zaspokojenia roszczenia. Takie ujęcie nie wpłynęło jednak na normatywną treść przepisu, gdyż miało jedynie charakter redakcyjny[882].

---

[879] Przyspieszenie przedawnienia roszczenia jest osiągane antydatowaniem czynności prawnych. Strony wskazują wcześniejszą datę dokonania czynności niż data rzeczywista. W konsekwencji, gdy taka czynność prawna jest kluczowa przy wyznaczaniu początku biegu terminu przedawnienia, przyspieszenie jej dokonania będzie skutkowało szybszym upływem terminu, tak B. Lackoroński, *Skutki czynności prawnych w czasie*, Warszawa 2019, s. 348.

[880] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 749; T. Pałdyna, Przedawnienie w polskim prawie cywilnym, s. 148-149; wyr. SN z dn. 15 lutego 2017 r., II CSK 280/16, niepubl., LEX 2252198; wyr. SN z dn. 2 marca 2017 r., V CSK 395/16, niepubl., LEX 2254806; wyr. SN z dn. 18 czerwca 2014 r., V CSK 421/13, niepubl., LEX 1504855.

[881] Przykładem może być omówiony w poprzednim rozdziale dysertacji przepis art. 229 k.c., w którym roczny termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg w dniu zwrotu rzeczy.

[882] P. Machnikowski, *Komentarz do art. 120 k.c.*, [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne*, s. 1307 i nast.

Ustalenie, kiedy roszczenie stało się wymagalne nie jest jednak proste w wielu stanach faktycznych. Pojęcie wymagalności, którym posługuje się wielokrotnie ustawodawca jednocześnie go nie definiując, potęguje trudności w zakresie prezentowanej instytucji[883]. Formułowane w doktrynie konkurencyjne poglądy zgodne są jednak co do tego, że wymagalność roszczenia to możliwość żądania przez wierzyciela wykonania zobowiązania z jednoczesnym obowiązkiem dłużnika do spełnienia świadczenia. W takim przypadku żądanie wierzyciela nie będzie oddalone jako przedwczesne[884]. Przychylić należy się do ujęcia problematyki wyznaczenia początku biegu terminu przedawnienia wg koncepcji obiektywnej. To zyskujące w ostatnim czasie popularność zapatrywanie, nie wymaga istnienia świadomości wierzyciela co do faktu uzyskania przez roszczenie przymiotu wymagalności[885]. Zasadniczo w Kodeksie cywilnym realizacja roszczenia ograniczana jest przez jeden termin, stąd interpretacja takiego przepisu musi być obiektywna. W przeciwnym razie nie można byłoby mówić o realizacji przez instytucję przedawnienia funkcji ochronnej i stabilizującej, ponieważ długotrwały brak wiedzy uprawnionego o powstaniu wymagalności roszczenia (przynajmniej teoretycznie) powodowałby, że bieg terminu nigdy by się nie rozpoczął[886].

Wymagalność roszczenia może być uzależniona od podjęcia pewnych działań przez wierzyciela, np. wezwanie dłużnika[887]. Na założeniu hipotetycznej wymagalności roszczeń bazuje art. 120 § 1 zd. 2 k.c., w którym ustawodawca wskazał, że jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie[888]. Może się zdarzyć, że uprawniony nie będzie wzywał zobowiązanego do spełnienia świadczenia w pierwszym możliwym terminie, dlatego ustawodawca wprowadza fikcję, którą należy rozumieć w ten sposób, iż inicjacja biegu terminu przedawnienia następuje bez względu na to, czy (oraz

[883] Z. Klafkowski, *Wymagalność roszczeń (I)*, PUG 1970, nr 11, s. 345. Szerzej na temat wymagalności roszczeń oraz związanym z nim rozpoczęciem biegu przedawnienia roszczeń: R. J. Arseniuk, *Termin, odsetki, przedawnienie. Nowe koncepcje. Krytyka Komisji Kodyfikacyjnej*, Gdańsk 2011, s. 11-52.

[884] J. Jastrzębski, A. Koniewicz, *Wymagalność roszczeń*, PPH 2006, nr 5, s. 35; M. Lemkowski, *Odsetki cywilnoprawne*, s. 202 i nast.

[885] Wyr. SN z dn. 15 października 2020 r., I CSK 681/18, niepubl., LEX 3080379; wyr. SN z dn. 16 grudnia 2014 r., III CSK 36/14, OSNC 2016, nr 1, poz. 5, LEX 1621345.

[886] R. Klimek, *Dyskusyjne problemy*, s. 641.

[887] Słusznie zauważa P. Księżak, że nieprecyzyjność treści niektórych przepisów prawnych może wpływać na problemy interpretacyjne, przy próbie ustalenia, czy dany termin stanowi termin wymagalności, czy wskazuje jedynie moment, od którego istnieje możliwość wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, tak P. Księżak, *Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu*, PS 2005, nr 1, s. 74; zob. też: M. Pyziak-Szafnicka, *Potrącenie*, s. 106.

[888] Poza wezwaniem dłużnika do spełnienia świadczenia czynnościami, o których mowa w art. 120 § 1 zd. 2 k.c. mogą być: podjęcie koniecznego współdziałania wierzyciela z dłużnikiem, wystawienie wymagalnych dokumentów rozliczeniowych, odstąpienie od umowy wzajemnej, tak M. Rzewuski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 354.

ewentualnie kiedy) roszczenie stało się wymagalne[889]. Skutkuje to odmiennością momentów rozpoczęcia biegu przedawnienia oraz wymagalnością roszczenia – moment wymagalności może być wyprzedzony przez początek biegu terminu.

Jak słusznie zauważył SN, przepis art. 120 k.c. określa skutki wymagalności dla biegu przedawnienia, nie reguluje natomiast chwili tej wymagalności[890]. Pomimo istniejącego w art. 119 k.c. zakazu, strony mogą pośrednio wpłynąć na określenie chwili, w której nastąpi upływ terminu przedawnienia[891]. W ramach wolności kontraktowej dopuszczalne jest bowiem porozumienie co do wymagalności roszczenia – od wymagalności zaś zależy rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia[892]. Zarówno w doktrynie jak też w orzecznictwie wątpliwości budzi już to, czy taka umowa może być zawarta jedynie przed powstaniem stanu wymagalności, czy również po jego powstaniu. Zwolennicy pierwszego zapatrywania uważają, że porozumienie, co do wymagalności roszczenia z terminowego zobowiązania o zapłatę w momencie, gdy stało się już ono wymagalne jest sprzeczne z art. 119 k.c., który zakazuje modyfikacji terminu przedawnienia[893]. Skoro bowiem termin przedawnienia rozpoczął już swój bieg, nie można ponownie wskazać momentu jego rozpoczęcia[894]. Słusznym wydaje się być pogląd przeciwny zakładający, że zakaz przewidziany w art. 119 k.c. nie uniemożliwia odroczenia terminu spełnienia świadczenia nawet w przypadku wymagalnego już roszczenia[895]. Chociaż nie można nie zauważyć, że wskutek odroczenia termin przedawnienia upłynie później, niż pierwotnie zakładano, nie jest to skutek zakazanej w art. 119 k.c. modyfikacji terminu czy obejścia art. 120 § 1 k.c., w którym określono

[889] Por. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 297.
[890] Uchw. SN z dn. 11 września 2020 r., III CZP 88/19, OSNC 2021, nr 3, poz. 17, LEX 3050726.
[891] Stąd z krytyką spotkała się nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 2018 r., która polegała na dodaniu pkt 1^1 do treści art. 187 § 1 k.p.c. Wśród motywów przeprowadzenia zmiany znalazła się racja, że nałożenie na powoda obowiązku oznaczenia w pozwie daty wymagalności roszczenia w sprawach o jego zasądzenie (art. 187 § 1 pkt 1^1 k.p.c.) ułatwi pracę sądom. Jak jednak wskazano, początek biegu terminu przedawnienia nie zawsze jest tożsamy z wymagalnością roszczenia. Poza tym pozwany chcąc uniknąć ryzyka oddalenia powództwa z racji przedawnienia podawać może błędną datę wymagalności lub po prostu mieć problem z jej ustaleniem.
[892] Np. M. Rzewuski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 353; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 289.
[893] Wyr. SN z dn. 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00, niepubl., LEX 55122; wyr. SN z dn. 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117, LEX 112177; wyr. SN z dn. 26 października 2011 r., I CSK 762/10, niepubl., LEX 1095810; wyr. SN z dn. 11 marca 2020 r., I CSK 585/18, niepubl., LEX 3012343; M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1197.
[894] S. Rudnicki, aktualizacja R. Trzaskowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga I. Część Ogólna*, red. J. Gudowski, Warszawa 2014, s. 817.
[895] Np. T. Nowakowski, *Wpływ odroczenia terminu wymagalności roszczenia na początek biegu terminu przedawnienia - glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22.10.2021 r., III CZP 78/20*, Glosa 2022, nr 4, s. 71-76; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 751-752; A. Urbański, *Zakaz modyfikowania terminów przedawnienia (art. 119 k.c.) a umowna zmiana terminu wymagalności wymagalnego już roszczenia. Glosa do uchwały SN z dnia 11 września 2020 r., III CZP 88/19*, OSP 2021, nr 9, s. 43 i nast.; uchw. SN (7) z dn. 22 października 2021 r., III CZP 78/20, OSNC 2022, nr 5, poz. 45, LEX 3246813.

początek biegu przedawnienia[896]. Ograniczenia zasady swobody umów w tym zakresie nie można upatrywać w treści art. 119 czy 120 k.c., gdyż nie określają one momentu wymagalności roszczenia[897]. Słusznie zauważył SN, że przepis art. 120 § 1 k.c. wskazuje wyłącznie konsekwencje wymagalności dla biegu terminu przedawniania[898]. Jak dalej tłumaczy, błędne stanowisko zakotwiczone jest w nieobowiązujących już normach, które kształtowały obrót między jednostkami gospodarki uspołecznionej, a także celach gospodarki planowej[899]. Zaznaczyć jednak należy, że odroczenie terminu spełnienia świadczenia, już po nastaniu wymagalności roszczenia było jednak możliwe w obrocie powszechnym[900]. Przyjęcie poglądu niedopuszczającego odroczenie wymagalności roszczenia już wymagalnego może rodzić negatywne skutki dla obu stron. Pomimo chęci wierzyciel nie zgodziłby się na odroczenie terminu spełnienia świadczenia, gdyż bałby się negatywnych konsekwencji spowodowanych upływem terminu przedawnienia. Co warto podkreślić, zwolennicy omawianej dopuszczalności przyjmują, że umowa stron obejmuje uznanie roszczenia, w konsekwencji prowadząc do przerwania biegu przedawnienia. W rezultacie dochodzi do przesunięcia początku biegu terminu przedawnienia, który rozpoczyna swój bieg od nowej daty wymagalności[901].

Ostatni wątek, który ściśle wiąże się z ustalaniem początku biegu terminu przedawnienia i który wymaga zasygnalizowania dotyczy powiązania rozpoczęcia biegu przedawnienia ze świadomością uprawnionego o istnieniu roszczenia i osobie zobowiązanej. Jak już zaznaczono, co do zasady rozpoczęcie biegu przedawnienia nie jest uzależnione od tej okoliczności[902]. Jak łatwo jednak dostrzec, negatywne konsekwencje w postaci braku

[896] Por. M. Łolik, *Wpływ odroczenia terminu spełnienia świadczenia na bieg przedawnienia. Glosa do uchwały SN z dnia 11 września 2020 r., III CZP 88/19*, Glosa 2022, nr 1, s. 29.

[897] Dla zobrazowania omawianej różnicy warto przytoczyć przykład podany przez A. Szlęzaka. Otóż jeśli najemca nie zapłacił za ostatni miesiąc czynszu, wynajmujący może (zanim dojdzie do przedawnienia roszczenia) szukać ochrony prawnej. Ochrony tej nie zrealizuje jednak za pomocą aparatu przymusu państwowego, gdy strony umówiły się, że wynajmujący wystąpi z powództwem o zaległy czynsz w rok po upływie terminu, na jaki najem zastrzeżono – w przeciwnym zaś razie roszczenie wygaśnie, zob. A. Szlęzak, *O umownych terminach zawitych bez kontekstu przedawnienia*, PPH 2018, nr 11, s. 43.

[898] Uchw. SN z dn. 11 września 2020 r., III CZP 88/19, OSNC 2021, nr 3, poz. 17, LEX 3050726. Uwagę na precyzyjność użytego przez SN sformułowania zwrócił M. Giaro, zob. M. Giaro, *Wpływ odroczenia terminu spełnienia świadczenia na przedawnienie w świetle uchwały SN z 11.9.2020 r., III CZP 88/19*, MoP 2021, nr 11, s. 608.

[899] Uchw. SN z dn. 11 września 2020 r., III CZP 88/19, OSNC 2021, nr 3, poz. 17, LEX 3050726. Argumenty wspierające to stanowisko, zarówno z perspektywy historycznej, jak też komparatystycznej znajdziesz: M. Giaro, *Wpływ umownego odroczenia wymagalności roszczenia już wymagalnego na początek biegu przedawnienia*, PS 2017, nr 5, s. 86-100.

[900] M. Giaro, *Wpływ odroczenia*, s. 608.

[901] A. Szlęzak, *Odroczenie terminu wymagalności roszczenia a początek biegu jego przedawnienia – glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 11.09.2020 r., III CZP 88/19*, Glosa 2022, nr 2, s. 25.

[902] Także w judykaturze wskazuje się, że rozpoczęcie biegu przedawnienia nie jest uzależnione od istnienia stanu świadomości uprawnionego zob. wyr. SN z dn. 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz.

możliwości egzekwowania swojego prawa, nawet wobec nieświadomości uprawnionego, są szczególnie dotkliwe, gdy bieg terminu (na podstawie art. 120 § 1 zd. 2 k.c.) rozpoczyna się w dniu, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby podjął on czynności w najwcześniejszym z możliwych terminów. Powtórzyć należy jednak za M. Zelekiem, że brak jest podstaw, aby elementy stanów faktycznych przewidzianych przez hipotezę owego przepisu prawnego oceniać odmiennie, niż z perspektywy wiodącej w całym Kodeksie cywilnym reguły obiektywizacji[903]. Pominięcie elementu subiektywnego jest czynnikiem korzystnym dla zobowiązanego, gdyż pozwala na najszybsze pozbawienie roszczenia przymiotu zaskarżalności.

Zagrożenie upływu terminu przed powzięciem wiedzy przez wierzyciela może być kompensowane w drodze wprowadzenia dłuższych okresów przedawnienia. Jak już jednak wskazano, ustawodawcy coraz częściej skracają terminy przedawnienia, dążąc do realizacji zasady pewności stosunków społecznych, która przyświeca instytucji przedawnienia. Innym rozwiązaniem, które jednocześnie pozwalałoby na odpowiednie zbilansowanie sprzecznych interesów stron może okazać się wprowadzenie podwójnego terminu przedawnienia[904]. Termin ten liczony jest *a tempore scientiae,* czyli od momentu, w którym uprawniony dowiedział się lub mógł się dowiedzieć o okolicznościach uzasadniających roszczenie oraz *a tempore facti* – biegnącym od chwili obiektywnie wskazanej przez ustawodawcę[905]. Pierwszy z wymienionych określa się mianem przedawnienia względnego, drugi przedawnienia bezwzględnego[906].

Mechanizm liczenia terminu przedawnienia *a tempore scientiae* i *a tempore facti* przewidziano w art. 442^1 k.c., który odnosi się do roszczeń o naprawienie szkody z tytułu czynu niedozwolonego. Podobna regulacja, choć mająca zasięg ogólny, występuje w prawie niemieckim i francuskim (§ 199 BGB oraz art. 2224 Cciv.). Konstrukcję podwójnego terminu

---

117, OSP 2005, nr 7-8, poz. 94, LEX 112177; post. SN z dn. 15 listopada 2019 r., II CSK 346/19, niepubl., LEX 2772802; wyr. SO w Warszawie z dn. 21 lutego 2020 r., XXVII Ca 1046/19, niepubl., LEX 3032578. Świadomość o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia jest natomiast istotna dla rozpoczęcia biegu 3-letniego terminu przedawnienia, w przypadku roszczeń deliktowych (art. 442^1 k.c.).

[903] M. Zelek, *Determinanty początku biegu terminu przedawnienia roszczeń w ujęciu prawnoporównawczym*, SPP 2017, z. 1 (44), s. 26.

[904] Choć jak zauważa Sąd Rejonowy w Warszawie, zwiększenie w ten sposób ochrony wierzyciela koliduje z funkcją przedawnienia, jaką jest stabilizacja stosunków cywilnoprawnych, wyr. SR dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dn. 22 grudnia 2016 r., XVI C 2153/16, niepubl., LEX 2208665.

[905] Szerzej o zasadach biegu przedawnienia majątkowych roszczeń odszkodowawczych zob. M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449(10)*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020, s. 1600; P. Sobolewski, *Komentarz do art. 442^1 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak, Legalis 2020, wyd. 27, nb 4-7; P. Sobolewski, M. Warciński, *Przedawnienie roszczeń deliktowych*, Warszawa 2007, s. 46-61; J. Zrałek, *Przedawnienie roszczeń*, s. 1569.

[906] J. Piotrowska, *Instytucja przedawnienia roszczenia o zaniechanie w prawie znaków towarowych*, MoP 2014, nr 5, s. 230.

przedawnienia przewidziano także w projekcie k.c. 2008. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu projektu, przyjęta formuła cechuje się elastycznością pozwalającą na indywidualną ocenę danej sytuacji[907].

Na koniec warto odnotować także rozwiązanie przyjęte na gruncie przepisów wspólnotowych, a dotyczące znaków towarowych. Ustęp 1 artykułu 9 dyrektywy 2015/2436[908] brzmi następująco: „Jeżeli w państwie członkowskim właściciel wcześniejszego znaku towarowego, o którym mowa w art. 5 ust. 2 lub art. 5 ust. 3 lit. a) przez okres kolejnych pięciu lat przyzwalał na używanie późniejszego znaku towarowego zarejestrowanego w tym państwie członkowskim, będąc świadomym takiego używania, ten właściciel traci prawo do złożenia, na podstawie wcześniejszego znaku towarowego, wniosku o unieważnienie późniejszego znaku towarowego w odniesieniu do towarów lub usług, dla których późniejszy znak towarowy był używany, chyba że zgłoszenia późniejszego znaku towarowego dokonano w złej wierze." Już teraz można stwierdzić, że rozwiązanie to w najmniej dotkliwy sposób zagraża interesom uprawnionego. Instytucja ta, podobnie jak przedawnienie, zaliczana jest do postaci dawności. Jak już jednak wyjaśniono, przedawnienie określane jest w piśmiennictwie dawnością obiektywną, z uwagi na uniezależnienie skutku upływu terminu od świadomości oraz dobrej woli stron. Natomiast druga z instytucji, oparta na zarzucie *venire contra factum proprium nemini licet*, zaliczana jest do dawności subiektywnej[909]. Koncepcja uzależnia skuteczne podniesienie zarzutu *venire contra factum* od wykazania świadomego tolerowania stanu naruszania przez dysponenta praw[910]. Pomimo więc świadomości naruszeń oraz możliwością obrony, uprawniony pozostaje bierny przez oznaczony okres czasu. Naruszyciel podnosząc zarzut *venire contra factum* nie nabywa uprawnienia, lecz może kontynuować

[907] Projekt k.c. 2008, s. 175.
[908] Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2436 z dnia 16 grudnia 2015 r. mająca na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych, Dz.Urz. UE L 336, s. 1 ze zm., dalej jako dyrektywa 2015/2436.
[909] J. Piotrowska, *Instytucja przedawnienia*, s. 230.
[910] Zob. np. orzeczenia traktujące o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji: wyr. SA w Katowicach z dn. 19 listopada 2008 r., V ACa 108/08, Rzeczp. 2011, nr 186, s. C7, LEX 519347. W uzasadnieniu orzeczenia sąd wyjaśnia: „Przedsiębiorcy z reguły odpowiednio i w krótkim czasie reagują na działanie konkurenta naruszającego dobre obyczaje. Jeżeli przedsiębiorca reaguje zbyt późno, to swoją bezczynnością dopuszcza do samoistnej rozpoznawalności produktu konkurenta i utrwalenie się na rynku. (…) Dotyczy to m.in. sytuacji, gdy powód toleruje przez kilka lat posługiwanie się przez przedsiębiorcę oznaczeniem podobnym towarów, a następnie z tej przyczyny stawia zarzut nieuczciwego działania.". Zob. też wyr. SA w Katowicach z dn. 24 maja 2007 r., V ACa 328/07, niepubl., LEX 519279, w którym natomiast sąd wypowiedział się następująco: „można w świetle normy ogólnej odmówić uznania za czyn nieuczciwej konkurencji, zachowania, które aczkolwiek formalnie wskazuje na naruszenie zasad uczciwej konkurencji, ale trudno uznać je, w danych okolicznościach faktycznych, za sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy powodowi można postawić zarzut *venire contra factum proprium*. Dotyczy to m.in. sytuacji, gdy powód uprzednio tolerował i to świadomie, przez wiele lat, posługiwanie się przez konkurencyjnego przedsiębiorcę równolegle oznaczeniem podobnym do używanego przez siebie dla oznaczenia swych towarów, a następnie z tej przyczyny stawia zarzut nieuczciwego działania, domagając się zakazania używania tego oznaczenia".

kwestionowany przez uprawnionego zakres dotychczasowych działań[911]. U podstaw zasady leży przekonanie o potrzebie ochrony interesu gospodarczego formalnoprawnego naruszyciela, pozostającego w usprawiedliwionym przekonaniu o braku sprzeczności działań z porządkiem prawnym lub naruszaniem cudzych praw[912]. Obok ochrony jednostki można się spotkać również z motywem osiągnięcia pewności prawa[913]. W piśmiennictwie poświęconym prawu wspólnotowemu kładzie się nacisk na różnice istniejące pomiędzy obiema instytucjami. Utratę roszczeń w wyniku tolerowania stanu naruszenia wprowadzono z całą świadomością, eksponując subiektywne znamię regulacji[914].

4. Wpływ różnych zdarzeń na bieg terminu przedawnienia

Bieg terminu przedawnienia może zostać zakłócony, gdy wystąpią okoliczności wskazane przez ustawodawcę w art. 121, 122 i 123 k.c. Podstawowymi instrumentami oddziaływania na przedawnienie są regulacje dotyczące zawieszenia oraz przerwania jego biegu[915], choć niektórzy przedstawiciele doktryny, obok dwóch wymienionych, dodają jeszcze wstrzymanie zakończenia biegu terminu przedawnienia[916].

Przepis art. 121 k.c. normuje przyczyny wstrzymania rozpoczęcia lub zawieszenia biegu terminu przedawnienia. Czasu, w którym trwają te okoliczności nie bierze się pod uwagę przy ustalaniu terminu. Jeśli więc termin przedawnienia rozpoczął już swój bieg, później zaś uległ zawieszeniu, biegnie on dalej, gdy ustaną już przyczyny zawieszenia. Uzasadnienia regulacji upatruje się w zasadzie, że przedawnienie nie powinno biec przeciwko uprawnionemu, który nie może dochodzić roszczenia[917]. U podstaw aksjologicznych pierwszych trzech punktów art. 121 k.c. znajduje się myśl o potrzebie objęcia ochroną

[911] D. Flisak, *Zarzut venire contra factum proprium nemini licet w przypadku czynów nieuczciwej konkurencji*, PS 2019, nr 4, s. 42; P. Mazur, *Powoływanie się na nieważność czynności prawnej z naruszeniem zasady "venire contra factum proprium nemini licet" jako nadużycie prawa podmiotowego – uwagi na tle prawnoporównawczym*, PS 2017, nr 10, s. 57.
[912] D. Flisak, *Zarzut venire*, s. 42.
[913] Tak: motyw 29 preambuły dyrektywy 2015/2436.
[914] Opinia Rzecznika Generalnego Vericy Trstenjak przedstawiona w dniu 3 lutego 2011 r., pkt 70 i 71 w sprawie C-482/09, Budějovický Budvar, národní podnik przeciwko Anheuser-Busch, Inc.; R. Vermiglio, *La convalidazione del marchio*, s. 124 i nast. https://www.studiotorta.com/wp-content/uploads/2018/05/2014-robertavermiglio-laconvalidazionedelmarchio.pdf [dostęp: 20.08.2020].
[915] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 766.
[916] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 301.
[917] Podobną jednostkową funkcję przedawnienia spełniają przepisy przewidujące liczenie biegu terminu przedawnienia *a tempore scientiae*, zob. T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 163. Por. też L. Jantowski, *Komentarz do art. 121 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX 2022, nb 1.

interesów podmiotów, które powiązane są ze sobą w ramach stosunków prawa rodzinnego i opiekuńczego (w tym małżonków)[918]. W punkcie pierwszym omawianego przepisu prawodawca postanowił, że bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu co do roszczeń, które przysługują dzieciom przeciwko rodzicom – przez czas trwania władzy rodzicielskiej. Rozwiązanie to jest uzasadnione sytuacją prawną dzieci, które znajdują się pod władzą rodzicielską. Jak wiadomo małoletni nie ma zdolności procesowej. Osobami uprawnionymi do dokonywania czynności prawnych w imieniu dziecka są jego przedstawiciele ustawowi, a więc rodzice. Dojść może więc do konfliktu interesów, gdy małoletni, pozostający pod władzą rodzicielską, będzie kierował roszczenie przeciwko rodzicom. Zauważyć trzeba, że trudność w zaspokojeniu żądania dziecka ma naturę faktyczną, nie prawną, jednak jest ona tak istotna, że oddziałuje na bieg terminu przedawnienia[919].

Drugą okolicznością powodującą zahamowanie rozpoczęcia biegu przedawnienia lub jego zawieszenia jest brak pełnej zdolności do czynności prawnych, gdy roszczenie takiej osoby jest skierowane przeciwko osobom sprawującym opiekę lub kuratelę. Sparaliżowanie biegu przedawnienia trwa przez czas sprawowania opieki lub kurateli przez sprecyzowanych zobowiązanych do zadośćuczynienia roszczeniu. Podobnie jak w poprzednim przypadku, rozwiązanie podyktowane jest zachodzącym stosunkiem zależności. Należy więc zapewnić faktyczną możliwość realizacji roszczeń osób poddanych opiece lub kurateli skierowanych przeciwko ich opiekunom bądź kuratorom, nie zapominając przy tym, że w praktyce osobami tymi są bliscy pupila (kuranda)[920].

Trzecią, a jednocześnie ostatnią z interpersonalnych przyczyn wstrzymania biegu przedawnienia jest trwanie małżeństwa, gdy roszczenie przysługuje jednemu małżonkowi przeciwko drugiemu. Celem regulacji jest objęcie ochroną trwałości małżeństwa, czemu służyć ma unikanie konfliktów spowodowanych wzajemnymi rozliczeniami[921]. Jak podkreśla się w literaturze i orzecznictwie, przepis znajduje zastosowanie do roszczeń wymagalnych w

[918] Regulacja ułatwiać ma harmonijne funkcjonowanie rodziny, zapewnić spokojne współżycie poszczególnych członków rodzinny, zob. M. Mataczyński, M. Saczywko, *Komentarz do art. 121 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*, red. M. Gutowski, Legalis 2021, nb 1.
[919] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 766; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 303-305.
[920] M. Wilejczyk, *Zagadnienia etyczne*, s. 438; A. Stępień-Sporek, F. Sporek, *Przedawnienie i terminy zawite*, s. 87; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 767.
[921] Z. Klafkowski, *Przedawnienie*, s. 95; M. Wilejczyk, *Zagadnienia etyczne*, s. 438; wyr. SA w Poznaniu z dn. 14 marca 2018 r., I ACa 1004/17, niepubl., LEX 2486487.

czasie trwania małżeństwa oraz tych, które powstały przed jego zawarciem[922]. Przedawnienie zaczyna swój bieg w momencie uprawomocnienia się wyroku rozwodowego bądź z chwilą prawomocnego orzeczenia separacji (art. 61^4 § 1 k.r.o.). Powszechny jest także pogląd, że choć unieważnienie małżeństwa działa ze skutkiem *ex tunc*, przedawnienie zaczyna swój bieg dopiero z chwilą uprawomocnienia się takiego wyroku[923].

Powyżej przedstawiono przypadki (art. 121 pkt 1-3 k.c.), w których zawieszenie biegu przedawnienia dotyczy roszczeń istniejących pomiędzy podmiotami, które pozostają wobec siebie w określonej relacji. Natomiast w pkt 4 analizowanego przepisu prawnego ustawodawca wyszedł z założenia konieczności ochrony wszystkich podmiotów prawa cywilnego, które z powodu siły wyższej (*vis maior*) nie mogą dochodzić przysługujących im roszczeń. Zawieszenie biegu przedawnienia trwa przez czas występowania przeszkody wywołanej siłą wyższą. Na potrzeby niniejszych rozważań można poprzestać na stwierdzeniu, że pojęcie siły wyższej interpretuje się za pomocą kryteriów obiektywnych. Powszechnie przyjmuje się, że jest to zdarzenie zewnętrzne, które ma charakter nadzwyczajny i którego skutków nie można przewidzieć lub przynajmniej im zapobiec[924]. Przykładami takich zdarzeń są: katastrofa naturalna (powódź czy trzęsienie ziemi), atak terrorystyczny, konflikt zbrojny. Brak znamiona „zewnętrzności" sprawia, że bez względu na trudności w dochodzeniu roszczenia, choroba uprawnionego nie stanowi przyczyny zawieszenia biegu przedawniania[925].

Powyższy wniosek stanowił argument w dyskusji poświęconej możliwości zawieszenia biegu okresu przedawnienia ze względu na stan epidemii wirusa SARS-CoV-2. Poza utrwalonym w piśmiennictwie i orzecznictwie poglądzie, iż nawet poważna choroba uprawnionego nie jest uważana za stan siły wyższej, przeciwnicy dopuszczalności stosowania w tym przypadku art. 121 pkt 4 k.c. podnosili również, że pojawienie się w Polsce epidemii było (po tym jak wirus dotarł do krajów europejskich) możliwe do przewidzenia[926]. Co istotne, generalnie sądy i kancelarie prawne funkcjonowały w czasie obowiązywania stanu

[922] Np. M. Rzewuski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 355-356; M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1204 i nast.; wyr. SA w Krakowie z dn. 26 maja 2015 r., I ACa 352/15, niepubl., LEX 1750127.
[923] P. Machnikowski, *Komentarz do art. 121 k.c.*, [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne*, s. 1321 i nast.
[924] J. S. Piątowski, *Siła wyższa jako podstawa wyłączenia odpowiedzialności z art. 152, 153 k.z.*, NP 1963, nr 1, s. 36 i nast.; M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1204-1205; wyr. SN z dn. 16 stycznia 2002 r., IV CKN 629/00, niepubl., LEX 54332; post. SN z dn. 16 września 2011 r., IV CSK 77/11, niepubl., LEX 1084732; wyr. SA w Lublinie z dn. 19 listopada 2019 r., III APa 15/19, niepubl., LEX 2750252.
[925] P. Machnikowski, *Komentarz do art. 121 k.c.*, [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne*, s. 1321 i nast. i cyt. tam orzecznictwo.
[926] P. Sobolewski, *Komentarz do art. 121 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak, Legalis 2022, nb 5-8.

epidemii, albo stanu zagrożenia epidemiologicznego – wszczęcie i prowadzenie postępowania było więc możliwe[927]. Przeciwnicy tego zapatrywania uważali, że z chwilą ogłoszenia stanu epidemii (tj. w okresie od dnia 20 marca 2020 r. do dnia 16 maja 2022 r.) bieg przedawnienia został zawieszony *ipso iure*, gdyż epidemia COVID-19 wyczerpała znamiona siły wyższej[928]. Odmienność zapatrywań była wynikiem braku przepisu szczególnego, który mógłby się znaleźć w ustawie z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw[929]. Właściwym wydaje się pogląd pośredni, przyjmujący dopuszczalność powoływania się na zawieszenie biegu przedawnienia z powodu siły wyższej, gdy uprawniony wykaże, że w konkretnym przypadku można zastosować art. 121 pkt 4 k.c. (np. dany sąd ograniczył swoją działalność wyłącznie do spraw pilnych) [930].

Katalog przyczyn zawieszenia biegu przedawnienia został uzupełniony w drodze ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw[931]. Do treści art. 121 k.c. dodano pkt 5, zgodnie z którym bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu co do roszczeń objętych umową o mediację oraz pkt 6, który przewiduje takie same konsekwencje wobec roszczeń objętych wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej. Należy zauważyć, że wprowadzona zmiana wzmacnia pozycję dłużnika, gdyż wcześniej skutkiem prawnym zawezwanie do próby ugodowej było przerwanie biegu przedawnienia. Po każdym zaś przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Regulacja była wykorzystywana w sposób niezgodny z jej przeznaczeniem, gdyż wierzyciele składali wnioski jedynie w celu przerwania biegu terminu przedawnienia[932]. Po dokonanej

[927] Ibidem, nb 8.
[928] M. Rzewuski, *Funkcjonowanie sądów i wymiaru sprawiedliwości w obliczu koronawirusa*, LEX/el. 2020.
[929] Dz.U. poz. 568.
[930] Podobnie L. Jantowski, *Komentarz do art. 121 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny*, nb 9. Zob. też. J. Gołaczyński, *Przedawnienie roszczeń majątkowych i terminy zawite w okresie po ogłoszeniu stanu epidemii związanej z Covid-19*, MoP 2020, nr 8, s. 397-400.
[931] Dz.U. z 2021 r. poz. 2459.
[932] Por. I. Wolwiak, *Przedawnienie roszczenia – ochrona czy przeszkoda w poszukiwaniu przedprocesowego rozwiązania sporu – cz. I*, MoP 2022, nr 1, s. 26-33; eadem, *Przedawnienie roszczenia – ochrona czy przeszkoda w poszukiwaniu przedprocesowego rozwiązania sporu – cz. II*, MoP 2022, nr 2, s. 80-87; B. Kowalczyk, *Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu przedawnienia – nowe ujęcie starego problemu*, MoP 2022, nr 8, s. 399 i nast.; M. Giaro, *Przerwanie biegu przedawnienia przez zawezwanie do próby ugodowej*, MoP 2021, nr 19, s. 1035 i nast.

modyfikacji, bieg przedawnienia będzie zawieszony przez czas trwania mediacji oraz czas trwania postępowania pojednawczego[933].

Kolejną instytucją, która wpływa na bieg terminu przedawnienia jest przewidziane w art. 122 k.c. wstrzymanie biegu przedawnienia. Podobnie jak w art. 121 pkt 1-2 k.c. celem rozwiązania jest ochrona interesu osób, które nie mogą realizować swoich uprawnień[934]. Zakres przedmiotowy art. 122 k.c. objął roszczenia przysługujące osobom niemającym pełnej zdolności do czynności prawnych, które jednocześnie nie mają przedstawicieli ustawowych, a także osobom formalnie posiadającym taką zdolność, lecz co do których istnieje podstawa do całkowitego ubezwłasnowolnienia. Ustawodawca uzależnił sposób udzielanej ochrony od długości terminu przedawnienia. Instrument przewidziany w art. 122 § 1 k.c. określa się mianem wstrzymania zakończenia biegu przedawnienia. Wskazany w nim 2-letni termin jest terminem konkurencyjnym wobec właściwego terminu przedawnienia. Użyte przez ustawodawcę w tym przepisie sformułowanie – „nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch" sprawia, że jest on nazywany terminem minimalnym[935]. Wobec tego przyjmuje się, że koniec terminu przypadnie nie wcześniej niż w dwa lata od ustanowienia dla uprawnionego przedstawiciela ustawowego albo od ustania przyczyny jego ustanowienia, jednak, gdy właściwy termin przedawnienia jeszcze nie zakończył swojego biegu – termin przedawnienia ubiegnie później[936].

Jak już wskazano, w drodze nowelizacji zmKC 2018 do treści art. 118 k.c. dodano zdanie drugie, które przewiduje przesunięcie terminów przedawnienia roszczeń majątkowych na koniec roku kalendarzowego. Wobec tego pojawia się pytanie o relację zachodzącą między nową regulacją a art. 122 k.c. Słusznym wydaje się być pogląd prezentowany przez P. Machnikowskiego, iż w pierwszej kolejności należy uwzględnić przesunięcie terminu na koniec roku kalendarzowego, następnie zaś analizować przesunięcie biegu przedawnienia w oparciu o art. 122 k.c.[937].

Drugi z przewidzianych w art. 122 k.c. instrumentów odnosi się do sytuacji, gdy termin przedawnienia jest krótszy niż 2 lata (art. 122 § 2 k.c.). Wówczas jego bieg rozpoczyna się od dnia ustanowienia dla uprawnionego przedstawiciela ustawowego (a dokładnie od dnia,

[933] Ustawa z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 2459.
[934] Wyr. SA w Krakowie z dn. 16 lutego 2018 r., I ACa 1029/17, niepubl., LEX 2547055; wyr. SA w Warszawie z dn. 22 grudnia 2014 r., I ACa 986/14, niepubl., LEX 1651982.
[935] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 175.
[936] Ibidem, s. 175.
[937] P. Machnikowski, *Komentarz do art. 122 k.c.*, [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne*, s. 1329 i nast.

w którym postanowienie o jego ustanowieniu stało się prawomocne) albo od dnia, w którym ustała przyczyna jego ustanowienia[938].

Trzecią z instytucji, która wpływa na bieg przedawnienia jest przerwanie jego biegu (art. 123 i 124 k.c.). Istota regulacji sprowadza się do zahamowania biegu terminu przedawnienia wraz z chwilą zaistnienia jednej z okoliczności wskazanych w treści art. 123 k.c. W momencie zaś ustania konkretnej okoliczności termin przedawnienia biegnie od początku. Motyw regulacji wiązany jest z redukcją stanu niepewności, a więc czynnikiem stanowiącym *ratio* instytucji przedawnienia. Do przyczyn przerywających bieg przedawnienia zalicza się bowiem zdarzenia, których zaistnienie daje jasny sygnał dłużnikowi, że uprawniony zamierza dochodzić swojego prawa. Świadomość ta pozwala zobowiązanemu na przygotowanie się do obrony przed żądaniami wierzyciela[939]. Natomiast ustanie stanu niepewności, z punktu widzenia uprawnionego, łączone jest z drugą z wymienionych przyczyn przerwania biegu przedawnienia, czyli z uznaniem roszczenia. W tym bowiem przypadku ustawodawca ochroną objął uzasadnione oczekiwanie uprawnionego, iż zobowiązany dobrowolnie spełni świadczenie[940]. Przed przystąpieniem do szczegółowego omówienia treści art. 123 i 124 k.c. warto wspomnieć, że liczba judykatów i publikacji naukowych poświęconych tej regulacji świadczy o jej doniosłości praktycznej.

Przerwanie biegu przedawnienia może być konsekwencją działania podjętego przez wierzyciela (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), jak też dłużnika (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). W pierwszym przypadku aktywność podmiotu obejmuje „każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia". Jak pokazała praktyka, największym problemem jest zdefiniowanie pojęcia „bezpośredniości". Wyprzedzając nieco analizę tego pojęcia, należy wyjaśnić, dlaczego ustawodawca, np. na wzór prawodawcy niemieckiego (§ 204 BGB), nie zdecydował się na wskazanie czynności prowadzących do przerwania biegu przedawnienia, redukując tym sposobem problemy interpretacyjne regulacji. Otóż po pierwsze, przyglądając się rozwiązaniu przyjętemu na gruncie niemieckiego prawa cywilnego sądzić można, że taka norma byłaby bardzo rozbudowana. Tymczasem tekst prawny powinien

[938] M. Rzewuski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 357; A. Jedliński, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 756; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 777-778; post. SN z dn. 4 lipca 2014 r., II CSK 622/13, niepubl., LEX 1504555.
[939] M. Pyziak-Szafnicka, *Przerwanie biegu przedawnienia*, Rej. 1993, nr 9, s. 29 i nast.; P. Machnikowski, *Komentarz do art. 123 k.c.*, [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne*, s. 1333 i nast.
[940] M. Pyziak-Szafnicka, *Przerwanie*, s. 29.

cechować się zwięzłością. Po drugie, enumeratywne wyliczenie zawsze wiąże się z ryzykiem pominięcia jakiegoś elementu, w tym przypadku pominięcia czynności, która prowadziłaby do przerwania biegu przedawnienia. Poza tym katalog zamknięty jest szczególnie wrażliwy na dokonywane w akcie prawnym zmiany normatywne[941].

Wymóg „bezpośredniości" nie występował w przepisach KZ ani p.o.p.c. Został wprowadzony dopiero do Kodeksu cywilnego. Motywem zmiany było ograniczenie liberalnej wykładni przepisów dotyczących przerwania biegu przedawnienia[942], gdyż ogrom z czynności podejmowanych przez wierzyciela, jeśli tylko w jakikolwiek sposób były powiązane z roszczeniem, wywierały skutek w postaci przerwy biegu terminu przedawnienia[943]. Oprócz zatrzymania procesu polegającego na ciągłym poszerzaniu katalogu czynności wywołujących wspomniany skutek, wprowadzone rozwiązanie legislacyjne miało ma celu przywrócenie bezpieczeństwa uprawnionemu, któremu trudno było ocenić, czy dokonana przez niego czynność przerwała bieg przedawnienia[944]. Niestety celu tego nie udało się w pełni osiągnąć, gdyż wprowadzenie kryterium „bezpośredniości" jest pojęciem nieostrym. Spór poświęcony znaczeniu tego sformułowania ustawowego widoczny jest w praktyce, gdy przekonany o przerwaniu biegu przedawnienia wierzyciel dowiaduje się, że pozostawał w tej kwestii w błędzie[945].

Przechodząc do wyjaśnienia „bezpośredniości" należy zauważyć, iż w literaturze przedmiotu rozumie się ją przynajmniej w dwojaki sposób. Pierwszy odwołuje się do wykładni językowej terminu łącząc przerwę biegu przedawnienia z wymogiem, aby podjęta czynność zrealizowała samodzielnie cel wymieniony w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., a więc bez jakichkolwiek dodatkowych działań[946]. Przeciwnicy tak wąskiego ujęcia „bezpośredniości" akcentują argumenty natury funkcjonalnej. Ich zdaniem powinno się badać przede wszystkim

[941] Podobnie J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 341.
[942] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 792.
[943] Np. złożenie wniosku o zwolnienie z kosztów sądowych uznawano za czynność przerywającą bieg przedawnienia, zob. uchw. SN (7) z dn. 7 stycznia 1961 r., 1 CO 29/60, OSNC 1962, nr 3, poz. 79, LEX 106296; orz. SN z dn. 13 czerwca 1952 r., C 625/52, OSNCK 1953, nr 2, poz. 57, LEX 117196.
[944] P. Zakrzewski, *Komentarz do art. 123 k.c*., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 117-125*, red. M. Fras, M. Habdas, LEX/el. 2019, nb 1.
[945] P. Machnikowski, *O potrzebie zmiany*, s. 115-116; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 792.
[946] M. Muliński, *Czy wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia?*, MoP 2003, nr 2, s. 95; R. Klimek, *Dyskusyjne problemy*, s. 660; A. Biel, *Glosa do uchwały SN z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03*, MoP 2005, nr 16, s. 812; wyr. SN z dn. 15 listopada 2002 r., II CKN 986/00, OSP 2003/12/158, LEX 77044.

aspekt konieczności podjętej czynności[947]. Czynność będzie odpowiadała ustawowemu wymogowi, jeśli łącznie spełnione zostaną dwie przesłanki. Po pierwsze, gdy niemożliwym jest pominięcie określonej czynności w procesie dochodzenia oraz egzekwowania roszczenia majątkowego, po drugie zaś, gdy w okresie między podjęciem konkretnej czynności, a jej ukończeniem uprawniony pozbawiony jest możliwości kontynuacji postępowania[948]. Jak można zauważyć, takie ujęcie dopuszczalności przerwania biegu przedawnienia jest ściśle związane z *ratio* omawianej instytucji. Powszechnie przyjmuje się, że do czynności dokonanych przez uprawnionego, które są przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, zaliczyć można np. skuteczne wniesienie pozwu, wytoczenie powództwa wzajemnego oraz złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, bez względu na to, czy wniosek został uwzględniony[949].

W świetle art. 123 § 1 pkt 2 k.c. do przerwy biegu przedawnienia doprowadzić może także dłużnik uznający swój dług. Ustawodawca nie wyznacza zakresu tego pojęcia, stąd było ono kształtowane przez doktrynę i orzecznictwo. Szczególną rolę w dyskusji poświęconej uznaniu niewłaściwemu należy przypisać M. Pyziak-Szafnickiej[950]. Przeprowadzona przez nią gruntowna analiza instytucji wywarła wpływ na kształt linii orzeczniczej w przedmiocie uznania. Według zgodnego stanowiska wyróżnia się uznanie właściwe oraz niewłaściwe[951]. Pierwsze z wymienionych jest umową zawartą pomiędzy zobowiązanym a uprawnionym, drugie – jednostronnym oświadczeniem zobowiązanego[952].

Uznanie właściwe jest czynnością prawną, a dokładniej kwalifikuje się je jako umowę jednostronnie zobowiązującą, ustalającą istnienie danego stosunku prawnego[953]. Umowa ta

[947] P. Sobolewski, *Komentarz do art. 123 k.c*., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, nb 60; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 793; uchw. SN z dn. 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 58, LEX 82431.
[948] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 793.
[949] Na przestrzeni lat zróżnicowane były poglądy dotyczące wpływu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na bieg przedawnienia, szerzej T. Zembrzuski, *Złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności a przerwanie biegu przedawnienia roszczeń*, MoP 2021, s. 380 i nast.; post. SN z dn. 5 grudnia 2019 r., III CZP 38/19, niepubl., LEX 2749455; uchw. SN z dn. 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 58, LEX 82431.
[950] Przede wszystkim należy wspomnieć o monografii – M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie długu*, Warszawa 1996.
[951] Szerzej M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1225.
[952] Np. A. Wolter, *Uznanie roszczenia a przedawnienie i termin zawity*, NP 1960, nr 11, s. 1415; wyr SA w Łodzi z dn. 28 listopada 2013 r., I ACa 684/13, niepubl., LEX 1416110; wyr. SA w Łodzi z dn. 28 września 2018 r., I ACa 1128/18, niepubl., LEX 2596512; wyr. SN z dn. 11 marca 2020 r., I CSK 585/18, niepubl., LEX 3012343.
[953] Post. SN z dn. 25 czerwca 2019 r., IV CSK 636/18, niepubl., LEX 2686107.

jest dopuszczalna w ramach swobody umów[954]. W szczególności umową taką jest ugoda (zarówno sądowa jak też pozasądowa). Dłużnik składa więc oświadczenie woli potwierdzając istnienie obowiązku, jednocześnie zobowiązując się do jego wykonania. Uznanie właściwe podlega temu samemu reżimowi prawnemu, któremu podlegają inne czynności prawne[955]. Co do zasady nie jest więc wymagane zachowanie formy szczególnej. Podobnie jak każda inna czynność prawna, uznanie to może być dotknięte wadą oświadczenia woli. W takim jednak przypadku większość przedstawicieli doktryny dopuszcza konwersję wadliwego uznania właściwego w uznanie niewłaściwe, jeśli tylko złożone oświadczenie czyni zadość wymogom stawianym uznaniu niewłaściwemu[956].

W polskim prawie cywilnym znaczącą rolę w szczególnie w kreowaniu istoty uznania niewłaściwego należy przypisać działalności sądów. Przez uznanie to należy rozumieć takie zachowanie dłużnika, z którego można zasadnie przyjąć, że ma on świadomość ciążącego na nim zobowiązania oraz zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia[957]. Nie jest przy tym konieczna świadomość dłużnika, że uznanie długu prowadzi do przerwania biegu przedawnienia. Skutek ten nie jest bowiem zależny od woli i zamiaru jego wywołania. Zasadnie zauważył B. Kordasiewicz, iż lakoniczne ujęcie pojęcia sprawia, że wyjaśniający je autorzy chętnie odwołują się do egzemplifikacji zachowań dłużnika, które będzie zakwalifikowane jako ta postać uznania. Do przykładów uznania niewłaściwego zalicza się m.in.: wystosowanie przez dłużnika do wierzyciela prośby o zwolnienie z długu[958], spełnienie przez dłużnika części świadczenia[959], czy zapłacenie odsetek[960]. Nie może być natomiast zakwalifikowane jako uznanie niewłaściwe każde potwierdzenie salda. W tym przypadku baczną uwagę należy zwrócić na kontekst zachowania dłużnika, a dokładniej, czy istniały podstawy uzasadnionego oczekiwania uprawnionego, że zobowiązany spełni świadczenie dobrowolnie[961]. Jeśli uznanie roszczenia nastąpiło już po upływie terminu przedawnienia, nie dojdzie do przerwania jego biegu. Może jednak zostać ono zakwalifikowane jako zrzeczenie

[954] M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie długu*, s. 122.
[955] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 190.
[956] Podkreślić jednak należy, że pogląd w prezentowanej materii jest uzależniony od przyjętego założenia odnośnie charakteru prawnego uznania niewłaściwego, por. A. Wolter, *Uznanie roszczenia*, s. 1416; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 799; M. Mataczyński, M. Saczywko, *Komentarz do art. 123 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny*, nb 27.
[957] M. Pyziak-Szafnicka, *Przerwanie*, s. 33-35; eadem, *Uznanie długu*, s. 125-126; A. Szlęzak, *Uznanie niewłaściwe*, s. 9-12; wyr. SA w Krakowie z dn. 14 grudnia 2012 r., I ACa 1205/12, niepubl., LEX 1246693.
[958] Wyr. SN z dn. 24 stycznia 2013 r., II CSK 271/12, niepubl., LEX 1293948.
[959] Wyr. SA w Gdańsku z dn. 8 stycznia 2013 r., V ACa 913/12, niepubl., LEX 1314724.
[960] Post. SN z dn. 8 października 1982 r., I CZ 106/82, niepubl., LEX 8470.
[961] A. Szlęzak, *Uznanie niewłaściwe*, s. 12-13; A. Stępień-Sporek, *Kilka uwag o uznaniu niewłaściwym*, GSP 2010, t. 24, s. 201-202; wyr. SN z dn. 26 listopada 2004 r., I CK 279/04, niepubl., LEX 277859.

się zarzutu przedawnienia, co uzależnione jest jednak od oceny woli dłużnika w tym przedmiocie[962].

Przedmiotem sporów pozostaje charakter prawny uznania niewłaściwego[963]. W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz piśmiennictwie przeważa stanowisko, zgodnie z którym uznanie niewłaściwe jest oświadczeniem wiedzy, jednostronnym przyznaniem faktów[964]. Określenie natury prawnej uznania niewłaściwego jest doniosłym zagadnieniem praktycznym. Od przyjętej koncepcji zależy, czy zastosowanie znajdą przepisy k.c. dotyczące oświadczeń woli. Problem ten, przynajmniej częściowo, rozwiązał ustawodawca dodając w 2015 r. do Kodeksu cywilnego art. 65^1, pozwalający na odpowiednie stosowanie przepisów o oświadczeniach woli do innego rodzaju oświadczeń[965]. Aktualnie więc nie budzi wątpliwości, że przepisy o wadach oświadczenia woli znajdą zastosowanie do oceny uznania niewłaściwego[966].

W tym miejscu można poczynić pewną uwagę odnośnie rozwiązania zakładającego uwzględnienie przedawnienia jedynie na wniosek strony. Choć sytuacja taka może należeć do rzadkości, nie można wykluczyć, iż pozwany zaniechał podniesienia zarzutu przedawnienia, nie z racji nieświadomości, że swoim zachowaniem może doprowadzić do niemożności przymusowej realizacji roszczenia, lecz w konsekwencji niepoprawnego obliczenia terminu przedawnienia[967]. Kontrargumentem mogłaby być teza, że wskazując na upływ terminu przedawnienia – z zamiarem uchylenia się od spełnienia świadczenia – nie ponosi on negatywnych konsekwencji prawnych. Jego działanie mogłoby mieć bowiem wyłącznie

[962] Wyr. SN z dn. 5 czerwca 2002 r., IV CKN 1013/00, niepubl., LEX 80261; wyr. SN z dn. 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, niepubl., LEX 137673.

[963] Więcej na temat charakteru prawnego uznania niewłaściwego w świetle orzecznictwa znajdziesz: I. Walczyński, *Charakter prawny uznania niewłaściwego*, LEX/el. 2019.

[964] Wyr. SN z dn. 4 lutego 2022 r., II CSKP 1179/22, niepubl., LEX 3303532; wyr. SN z dn. 16 marca 2012 r., IV CSK 366/11, niepubl., LEX 1169840; uchw. SN (7) z dn. 30 grudnia 1964 r., III PO 35/64, OSNC 1965, nr 6, poz. 90, LEX 197; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 191; M. Pyziak-Szafnicka, *Przerwanie*, s. 34; M. Rzewuski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 358. Z mniejszą aprobatą przyjmowany jest pogląd, w myśl którego uznanie niewłaściwe jest oświadczeniem woli, tak A. Szpunar, *Wpływ uznania roszczenia na bieg przedawnienia*, NP 1973, nr 7-8, s. 1005; orz. SN z dn. 16 listopada 1957 r., 2 CR 861/56, OSPiKA 1959, nr 5, poz. 123, LEX 1632644.

[965] Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1311 ze zm.

[966] L. Jantowski, *Komentarz do art. 123 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX 2022, nb 9. Zob. też P. Machnikowski, *Komentarz do art. 123 k.c.*, [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne*, s. 1333 i nast.

[967] Łatwiej jednak dostrzec w judykaturze sytuacje odwrotne, kiedy to zgłasza się zarzut przedawnienia, pomimo, że nie upłynął jeszcze termin. Bezpodstawne podniesienie zarzutu zdarza się również, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Trzeba jednak zauważyć, że może być to zachowanie wynikające z ostrożności procesowej, szczególnie gdy stan faktyczny sprawy jest skomplikowany. Przykładowe orzecznictwo znajdziesz – K. Riedl, *Przedawnienie roszczeń*, s. 135.

wymiar „profilaktyczny", nawet bez próby podjęcia wysiłku obliczenia momentu, w którym przedawnienie nastąpi. Zakładając wciąż jednak, że posiłkuje się jedynie własnymi siłami intelektualnymi (najczęściej popartymi informacjami uzyskanymi z sieci wirtualnej), bez wsparcia profesjonalnego pełnomocnika, przeoczyć nie można istotnego faktu. Mianowicie zobowiązany, który powziął wiedzę o możliwości zgłoszenia zarzutu przedawnienia, o sposobie, w jaki skutecznie go podnieść oraz wynikających z takiego działania skutkach prawnych, mógł również natrafić na problematykę przerwania biegu przedawnienia oraz konsekwencjach prawnych z tym związanych. Niewykluczone, że w tym momencie dłużnik zacząłby się zastanawiać, czy owo podniesienie zarzutu przedawnienia w sytuacji, gdy nie upłynął jeszcze termin, nie zostanie zakwalifikowane jako uznanie niewłaściwe[968] i w konsekwencji nie doprowadzi do ponownego rozpoczęcia biegu terminu, wydłużając *de facto* czas, w którym wierzyciel ma możliwość dochodzenia swoich uprawnień przed sądem. Wątpliwości dłużnika są oczywiście bezzasadne, gdyż w takim przypadku jego oświadczenie o chęci skorzystania z zarzutu przedawnienia znajduje się w opozycji do wymaganego przy stwierdzaniu uznania niewłaściwego elementu, którym jest wyrażanie woli o zamiarze spełnienia świadczenia[969]. Motywem przerwania biegu przedawnienia, wskutek dokonania uznania niewłaściwego jest dematerializacja trudności dowodowych będących skutkiem długotrwałego niedochodzenia roszczenia. Istota uznania podyktowana jest również potrzebą objęcia ochroną uzasadnionych interesów oraz dobrej wiary uprawnionego, który na podstawie zachowania zobowiązanego nabrał uzasadnionego przekonania, że ten ostatni dobrowolnie spełni świadczenie[970].

5. Czasowy zakres zastosowania przedawnienia

Wyznaczenie czasowego zakresu zastosowania przedawnienia ukazuje sprzężenie dotychczas poczynionych uwag na temat biegu terminu przedawnienia z problematyką skutków przedawnienia, która w znacznej mierze zostanie podjęta jeszcze w tym rozdziale.

[968] Kwalifikacja taka nie jest zależna od świadomości dłużnika, co do skutków prawnych złożonego przez niego oświadczenia, por. A. Stępień-Sporek, *Kilka uwag*, s. 204.

[969] Jak słusznie zauważa A. Szlęzak, w orzecznictwie SN uznanie niewłaściwe bazuje na dwóch elementach tj. oświadczeniu wiedzy dłużnika o fakcie bycia zobowiązanym oraz jego zachowaniu pozwalającym zasadnie przyjąć, że spełni on dobrowolnie świadczenie. Rozstrzygnięcia SN nawiązujące wyłącznie do pierwszej okoliczności należą do rzadkości – A. Szlęzak, *Uznanie niewłaściwe*, s. 11-12 oraz przywołane tam orzecznictwo.

[970] Zob. np. A. Szlęzak, *Uznanie niewłaściwe*, s. 11; K. Górecka-Ochnio, *Uznanie niewłaściwe w świetle zmian Kodeksu cywilnego*, PPH 2019, nr 2, s. 50; wyr. SN z dn. 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 2003, nr 12, poz. 168, LEX 75264; wyr. SN z dn. 4 lutego 2005 r., I CK 580/04, niepubl., LEX 30178.

Termin przedawnienia należy zaliczyć do terminu początkowego (art. 116 § 1 k.c.), ponieważ w momencie jego upływu – na gruncie przedawnienia profesjonalnego i powszechnego – powstaje następstwo w postaci przyznania dłużnikowi kompetencji do podniesienia zarzutu przedawnienia[971]. Zauważyć należy, że skoro skutkiem prawnym przedawnienia nie jest wygaśnięcie roszczenia (lecz powstanie roszczenia naturalnego), to nie można przyjąć, że z chwilą upływu terminu przedawnienia ustają *ex lege* wszystkie konsekwencje prawne określonej czynności (art. 116 § 2 k.c.). Jeśli koniec terminu przedawnienia przypada na sobotę lub dzień ustawowo wolny od pracy to należy przyjąć, iż dzień ten jest ostatnim dniem terminu przedawnienia, gdyż termin przedawnienia nie może być zakwalifikowany jako termin końcowy (art. 115 k.c.)[972].

Określenie ram czasowych wymaga wskazania momentu, w którym następują skutki prawne upływu terminu przedawnienia. W pierwszej kolejności więc należy wskazać, kiedy zaczyna biec termin przedawnienia. Jak już wspomniano, podstawowa zasada określająca moment inicjacji biegu przedawnienia została zawarta w art. 120 k.c., a jednym z zasadniczych zdarzeń, z którym ustawodawca łączy jego początek jest wymagalność roszczenia. Szczególnego przypomnienia wymaga, że w gestii stron pozostaje istnienie roszczenia majątkowego, zaś jego przedawnienie w gestii prawodawcy. Jak pokazano, materia ta sprawia często problemy, co jest skutkiem nieprawidłowej interpretacji wyrażonego w art. 119 k.c. zakazu modyfikacji terminów przedawnienia[973]. Nie można w drodze analogii zakazu tego rozciągać, przyjmując, że strona nie posiada swobody w podjęciu decyzji o wygaśnięciu jej uprawnienia wraz z nadejściem terminu lub ziszczeniem się warunku rozwiązującego. Umowę, która będzie zmieniała termin wymagalności można uznać za zawierającą uznanie długu.[974].

Poza ustaleniem momentu, w którym swój bieg zaczyna termin przedawnienia należy prawidłowo wskazać jego długość, co bywa zadaniem niełatwym. Przykładowo, zbadania może wymagać kwestia, czy roszczenie jest roszczeniem o świadczenia okresowe lub roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 k.c.). Następnie jednak należy poszukać ewentualnego istnienia przepisu szczególnego, który może odmiennie

[971] Tak M. Mataczyński, M. Saczywko, *Komentarz do art. 118 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-352*, red. M. Gutowski, Legalis 2021, nb 3.
[972] Ibidem, nb 3.
[973] M. Łolik, *Ponownie o umownych terminach zawitych w kontekście przedawnienia roszczeń majątkowych*, PPH 2018, nr 7, s. 39 i nast.
[974] A. Szlęzak, *Krytycznie o koncepcji umownych terminów zawitych jako naruszających zakaz kontraktowej ingerencji w terminy przedawnienia*, PPH 2017, nr 12, s. 22 i nast.; eadem, *O umownych terminach*, s. 42-44.

regulować długość terminu przedawnienia. Trzeba również pamiętać, że terminy te nie są skonstruowane w sposób symetryczny. Wzajemne roszczenia stron z tytułu łączącej je umowy mogą przedawniać się w różnym czasie. Egzemplifikacją może być art. 554 k.c., w myśl którego roszczenie sprzedawcy przedawni się z upływem dwóch lat. Natomiast roszczenie o wydanie rzeczy, z upływem sześciu lub trzech, w zależności, czy kupujący nabywa rzecz w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej[975]. Jeszcze trudniejszym zadaniem niż ustalenie, jaki termin przedawnienia ustawodawca przewidział dla danego roszczenia majątkowego sprawia obliczenie jego upływu, mając na uwadze okoliczności przerywające, wstrzymujące lub zawieszające bieg terminu. Należy jednak odnotować, że w niektórych przypadkach zabieg ten będzie uproszczony, dzięki dodaniu do treści art. 118 k.c. zdania 2 przesuwającego koniec terminu przedawnienia (w przypadku terminów 2-letnich i dłuższych) na ostatni dzień roku kalendarzowego.

Moment powstania roszczenia naturalnego wskutek upływu terminu przedawnienia musi być zaprezentowany dwutorowo, tzn. z uwzględnieniem odmienności w sposobach brania pod uwagę upływu terminu przedawnienia. Zaczynając od rozwiązania, w myśl którego przedawnienie jest uwzględniane wyłącznie na wniosek strony należy zauważyć, że kwestia ta pozostaje w literaturze sporna. Szersze rozważania na ten temat znajdą się w V rozdziale pracy, który będzie dedykowany zarzutowi przedawnienia. W tym miejscu nadmienić wystarczy, że zgodnie z dominującym poglądem roszczenie naturalne powstaje dopiero z chwilą skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia. Do tego momentu roszczenie pozostaje zaskarżalne. To od decyzji (a także świadomości prawnej w tym zakresie) dłużnika zależy naturalizacja roszczenia. Sam upływ terminu przedawnienia można zaś nazwać „stanem przedawnienia"[976]. Odmienny pogląd utożsamia moment upływu terminu przedawnienia z odebraniem roszczeniu cechy zaskarżalności[977]. Skutek materialnoprawny powstaje *ex lege*, natomiast brany jest on pod uwagę przez sąd wyłącznie wtedy, gdy zobowiązany podniesie stosowny zarzut[978]. Dylemat ten nie występuje na gruncie przedawnienia konsumenckiego. W treści art. 117 § 2^1 k.c. ustawodawca wprost zakazał domagania się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, gdy

[975] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 146-147.
[976] Ibidem, s. 38.
[977] Np. W. J. Kocot, *Zmiana regulacji przedawnienia*, s. 133; P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów*, s. 11.
[978] M. Wilejczyk, *Nadużycie zarzutu przedawnienia przez dłużnika czy nieuwzględnienie upływu przedawnienia ze względu na szczególne okoliczności leżące po stronie wierzyciela – uwagi de lege ferenda*, MoP 2014, nr 5, s. 249.

skończył bieg termin przedawnienia[979]. Stąd można wysnuć wniosek, że przekształcenie zobowiązania zupełnego w zobowiązanie niezupełne następuje już w momencie upływu terminu przedawnienia.

Trudności może natomiast sprawić ocena zaskarżalności roszczenia przedawnionego, gdy sąd dokona oceny *ad hoc* konkretnego przypadku. Mianowicie chodzi o zastosowanie art. 5 k.c., przez pryzmat którego sąd ocenia podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia jako nadużycie prawa podmiotowego lub art. 117^1 k.c., gdy nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia roszczenia skierowanego przeciwko konsumentowi będzie podyktowane zasadami słuszności. W tym przypadku można oprzeć się na koncepcji, która jednocześnie stanowi trzeci (mający jednak jedynie marginalne znaczenie) pogląd w materii momentu naturalizacji roszczenia, gdy przedawnienie uwzględniane jest na wniosek. Otóż każe ona łączyć zaskarżalność z każdorazową oceną sądu konkretnego przypadku. Jeśli w takiej sytuacji dojdzie do zasądzenia roszczenia, którego terminu przedawnienia upłynął, należy przyjąć, iż roszczenie ani przez chwilę nie zostało pozbawione przymiotu zaskarżalności[980].

Poza podniesieniem zarzutu przedawnienia dłużnikowi przysługuje uprawnienie do zrzeczenia się korzystania z przedawnienia. Konsekwencją takiego zrzeczenia jest definitywna utrata zarzutu, który od tej chwili już dłużnikowi nie przysługuje. Zakładając, że skutek przedawnienia następuje *ex lege*, a do naturalizacji roszczenia dochodzi z chwilą upływu przedawnienia, zrzeczenie się zarzutu przedawnienia należałoby traktować jako przywracające roszczeniu zaskarżalność. Spójniejsze więc wydaje się odwołanie do poglądu przeciwnego, w myśl którego przekształcenie roszczenia zupełnego w roszczenie niezupełne następuje dopiero w momencie powołania się przez zobowiązanego na upływ czasu. Ujęcie to pozwala na uniknięcie niepotrzebnych problemów, gdyż w takim przypadku w ogóle nie dochodzi do naturalizacji roszczenia[981]. W sytuacji, gdy przedawnione roszczenie przysługuje przeciwko konsumentowi przyjmuje się, że skutek przedawnienia następuje w momencie upływu stosowanego terminu. Jednakowoż ustawodawca nie przewidział *expressis verbis* normy prawnej, która pozwalałaby dłużnikowi na zrzeczenie się korzystania z przedawnienia. Jak zostanie jednak wyjaśnione w ostatnim rozdziale pracy, nie można takiej ewentualności wykluczyć. Stąd w tym miejscu należy poprzestać na stwierdzeniu, że w takim przypadku zrzeczenie przywracałoby roszczeniu cechę zaskarżalności.

[979] Por. K. Riedl, *Zobowiązania naturalne (niezupełne) w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2022, s. 360.
[980] Ibidem, s. 359.
[981] Ibidem, s. 363.

Jeśli dłużnik skutecznie podniesie zarzut przedawnienia lub będzie ono uwzględniane z urzędu wobec roszczenia skierowanego przeciwko konsumentowi, sąd oddali powództwo. W przypadku, gdy w ocenie sądu doszło do nadużycia prawa podmiotowego lub przemawiają za tym względy słuszności, sąd zasądzi roszczenie, które pomimo upływu terminu przedawnienia jest (bądź stało się na powrót) roszczeniem zaskarżalnym. Natomiast w przypadku skutecznego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia jego termin biegnie na nowo. Nie można bowiem przyjąć, że na skutek zrzeczenia roszczenie stało się nieprzedawnialnym[982]. Dotyczyło ono tylko określonego zarzutu przedawniania, który powstał na gruncie konkretnego zdarzenia prawnego, nie zaś zarzutu generalnie[983].

6. Skutki upływu terminu przedawnienia

Jednym z podstawowych zadań państwa jest ochrona praw podmiotowych. Realizowana jest ona poprzez działania sądów, które konkretyzują i realizują normy prawne w drodze przymusowego ich urzeczywistnienia[984]. Powszechnie przyjmuje się, że celem postępowania cywilnego – w sferze interesu jednostki – jest właśnie ochrona jej praw podmiotowych oraz interesów prawnie chronionych. To zagrożenie bądź naruszenie interesów posiadających walor prawny stanowi przesłankę skutecznego dochodzenia sądowej ochrony owych interesów[985]. Jeśli więc dłużnik odmówi spełnienia wymagalnego roszczenia, wierzyciel może dochodzić swojego prawa przed sądem. Ochrona ze strony przymusu państwowego została jednak ograniczona przez prawodawcę. Przewidziane przez niego przeszkody mogą mieć charakter procesowy lub materialny. Jedną z takich restrykcji jest cecha niezaskarżalności, której wystąpienie stanowi jedno z kryteriów wyróżnienia zobowiązań naturalnych[986]. Przypisanie zaskarżalności konkretnego charakteru ma znaczenie praktyczne, stąd do kwestii tej należy jeszcze wrócić.

[982] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 741.
[983] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 278.
[984] J. Lapierre, *Funkcje postępowania cywilnego*, [w:] J. Lapierre, J. Jodłowski, Z. Resich, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 36.
[985] Szerzej R. Kulski, *Ochrona interesów zbiorowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2017, s. 80 i nast.
[986] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 260.

6.1. Roszczenie naturalne

Prezentację skutków upływu terminu przedawnienia należy rozpocząć od wskazania rodzaju konstruktu, jaki powstaje w wyniku upływu czasu. Wykładnia językowa art. 117 § 2 oraz art. 117 § 2^1 k.c. prowadzi do wniosku, że nadal mamy do czynienia z roszczeniem. Tym bowiem pojęciem posługuje się w treści wspomnianych przepisów ustawodawca na określenie figury prawnej, która istnieje w momencie nastania przedawniania. Z drugiej strony argument ten może okazać się złudny, gdyż niejednokrotnie (także wobec norm prawnych kształtujących instytucję przedawnienia) terminologia, której używał prawodawca mogła wprowadzać w błąd[987]. Wobec tego należy odwołać się do przedstawionej w poprzednim rozdziale definicji roszczenia. Przyjmuje się, że jest to możliwość domagania się od konkretnego podmiotu lub grupy podmiotów określonego zachowania się (działania lub zaniechania)[988]. Roszczenie więc nie jest zależne od skutku prawnego, który został przewidziany przez daną regulację, w przypadku niezachowania terminów dochodzenia tego roszczenia[989]. Co więcej, doktryna nie łączy tej postaci prawa podmiotowego z niezbędnością wystąpienia elementu, jakim jest możliwość realizacji roszczenia w drodze przymusu państwowego, z jednoczesnym brakiem skutecznej obrony dłużnika[990]. Wreszcie, po raz kolejny powtórzyć trzeba, że skutkiem przedawnienia nie jest wygaśnięcie roszczenia. Nie można całkowicie wykluczyć, że przedawnione roszczenie nie zostanie zasądzone (np. podniesienie zarzutu przedawnienia zostanie ocenione jako nadużycie prawa podmiotowego).

Drugim zagadnieniem, które wymaga wyjaśnienia jest wskazanie, czy niezaskarżalność dotyczy roszczenia, czy raczej zobowiązania. Jak można zauważyć w literaturze przedmiotu zamiennie używa się tych pojęć, raz traktując o naturalnym „zobowiązaniu", innym razem o „roszczeniu". Wydaje się, że podobnie jak w przypadku zastępowania pojęć „wierzyciel" – „uprawniony" oraz „dłużnik – zobowiązany", co powszechne jest w opracowaniach poświęconych właśnie przedawnieniu, w zabiegu tym trzeba upatrywać wyłącznie dążenia przedstawicieli nauki do uniknięcia powtórzeń[991]. Równocześnie należy pozostać świadomym, że niezaskarżalność może dotyczyć tylko jednego spośród kilku roszczeń, które wynikają z określonego zobowiązania.

[987] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 429.
[988] A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys*, s. 128.
[989] S. Szer, *Z problematyki przedawnienia*, RPEiS 1968, z. 3, s. 213.
[990] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 454.
[991] Należy jednak odnotować, że w piśmiennictwie obecne są też radykalniejsze poglądy, według których przymiot zaskarżalności można przypisać tylko roszczeniu bądź uprawnieniu, zob. K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 285.

6.2. Niezaskarżalność

Pojęcie „zaskarżalności" (czy odwrotnie – „niezaskarżalności") nie występuje w treści przepisów Kodeksu postępowania cywilnego ani Kodeku cywilnego, stąd jego charakteryzacja jest możliwa wyłącznie w oparciu o poglądy wypracowane w doktrynie i orzecznictwie[992]. Pojęcie „zaskarżalność" wyjaśnia się poprzez interpretację innego terminu, przy pomocy którego określa się sytuację, gdy uprawniony podejmuje próbę przymusowej realizacji roszczenia. Mowa o sformułowaniu „dochodzenie roszczenia". Pomijając zbędną dla pracy analizę pojęcia „dochodzenia" pojawiającego się w przepisach k.p.c. należy tylko powtórzyć za K. Riedlem, że na gruncie prawa procesowego zaskarżalność pojmuje się jako możliwość dochodzenia roszczenia przed sądem oraz ewentualnie organem egzekucyjnym[993]. Z kolei na gruncie prawa materialnego przyjmowane jest szersze ujęcie pojęcia, gdyż zauważa się, iż wierzycielowi przysługują nie tylko środki sądowe i egzekucyjne, lecz również pozasądowe. Uzasadnieniem dla szerszego ujęcia „zaskarżalności" jest m.in. interpretacja tego pojęcia jako czwartej przesłanki art. 498 § 1 k.c. Wierzyciel może bowiem wyegzekwować należność bez występowania do sądu, lecz dokonując potrącenia wierzytelności[994].

W doktrynie istnieje spór, co do charakteru prawnego zaskarżalności. Przyjęcie procesowego (formalnego) lub materialnego charakteru przesłanki posiada nie tylko znaczenie teoretyczne, gdyż determinuje również spojrzenie na kwestie praktyczne, np. czy w sytuacji gdy powód wystąpi z powództwem, które obejmuje roszczenie niewymuszalne sąd powinien odrzucić pozew czy oddalić powództwo[995]. Wszczęcie, przeprowadzenie oraz zakończenie postępowania cywilnego warunkowane jest przesłankami procesowymi i merytorycznymi. Pierwsze z wymienionych decydują o właściwym toku postępowania, implikują możliwość merytorycznego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia sprawy. Drugie decydują o osiągnięciu celu określonego postępowania, wyniku merytorycznej oceny – rozstrzygnięcia zasadności albo bezzasadności.[996]. Granicę między płaszczyznami wyznacza meritum, a więc istota sprawy w danym procesie (czyli przedmiot procesu)[997].

---

[992] Przez pojęcie „zaskarżalności" SN rozumie możliwość dochodzenia roszczenia przed sądem lub przed innym organem państwowym, zob. wyr. SN z dn. 21 czerwca 2012 r., III CSK 317/11, niepubl., LEX 1229968. Zob. też wyr. SN z dn. 30 marca 2011 r., III CSK 165/10, OSNC 2011, nr 12, poz. 137, LEX 846037.
[993] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 263-264 i cyt. tam literatura.
[994] Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania — część ogólna*, Warszawa 2012, s. 302.
[995] E. Hadrowicz, *Pactum de non petendo a kompetencja zaskarżalności roszczenia*, SPP 2022, nr 1, s. 47.
[996] W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2000, s. 75; K. Weitz, *Charakter interesu prawnego jako przesłanka powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.)*, [w:] *Sine ira et studio.*

W piśmiennictwie dominuje zapatrywanie, że zaskarżalność stanowi cechę prawa materialnego[998]. Wyjaśnia się, że przesłankę tę należy odnieść do materialnoprawnego uzasadnienia wierzytelności[999]; jest to materialnoprawna cecha roszczenia[1000]. Odrębną zaś jest kwestia możliwości dochodzenia roszczenia przed sądem – ta podlega regulacjom prawa procesowego[1001]. Wiele z racji przemawiających za materialną płaszczyzną niezaskarżalności bazuje na normach prawnych kształtujących omawianą instytucję dawności. Przede wszystkim należy zauważyć, że w tej konstrukcji prawnej przewidziano kompetencję sądu do nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia (np. podniesienie zarzutu przedawnienia podlega ocenie przez pryzmat art. 5 k.c.). Ustawodawca nie wyłączył więc całkowicie możliwości wydania przez sąd merytorycznego rozstrzygnięcia, co do zobowiązania naturalnego. Obowiązek badania obejmuje hipotezy przepisów niezbędnych do wyjaśnienia okoliczności konkretnej sprawy (oczywiście na podstawie zebranego materiału dowodowego). Sąd ustala, czy zobowiązanie w ogóle powstało oraz z jakiego stosunku prawnego – co pozwala na określenie długości terminu przedawnienia. Okoliczność ta powoduje, że w piśmiennictwie można spotkać głosy, że zbyt uproszczonym jest stwierdzenie, iż w przypadku przedawnienia roszczenia sąd nie rozpatrzy sprawy merytorycznie, lecz oddali powództwo, gdyż dochodzi do merytorycznego rozpatrzenia sporu, choć w ograniczonym zakresie[1002]. Także ten aspekt przywoływany jest na poparcie tezy o materialnym charakterze niewymuszalności[1003].

Powracając jednak do posiadanej przez sąd kompetencji w przedmiocie nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia należy przyjąć, że zaskarżalność nie stanowi przesłanki dopuszczalności powództwa[1004]. Tezę tę można jednak skontrować z poglądami wyrażanymi w zasygnalizowanym już sporze dotyczącym momentowi powstania skutków przedawnienia. Podążając za dominującym poglądem, w myśl którego do przekształcenia zobowiązania zupełnego w zobowiązanie niezupełne niezbędne jest

---

Księga jubileuszowa dedykowana Sędziemu Jackowi Gudowskiemu, red. T. Ereciński, P. Grzegorczyk, K. Weitz, Warszawa 2016, s. 7; H. Trammer, *Następcza bezprzedmiotowość procesu cywilnego*, Kraków 1950, s. 20.

[997] K. Weitz, *Charakter interesu prawnego*, s. 7-9.

[998] Np. I. Karasek-Wojciechowicz, *Pojęcie roszczenia*, s. 312 i nast.; eadem, *Roszczenie o wykonanie zobowiązania z umowy zgodnie z jego treścią*, Warszawa 2014, s. 96 i nast.; K. Riedl, *Kreowanie zobowiązań naturalnych w drodze umowy (uwagi o tzw. skutku silniejszym pactum de non petendo*, KPP 2019, nr 3, s. 672 i nast.

[999] M. Pyziak-Szafnicka, *Potrącenie w prawie cywilnym*, Kraków 2002, s. 125.

[1000] L. Stępniak, *Potrącenie w systemie polskiego prawa cywilnego*, Wrocław 1975, s. 71-72.

[1001] Szerzej K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 272-280.

[1002] S. Wójcik, *Zagadnienia etyczne*, s. 154.

[1003] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 276-277.

[1004] Ibidem, s. 277.

podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia, można zauważyć pewną niekonsekwencję. Otóż w takim przypadku w ogóle nie mamy do czynienia z *obligatio naturalis*. Argument ten będzie jednak adekwatny w rozwiązaniu, gdy przedawnione roszczenie skierowane jest przeciwko konsumentowi[1005].

Za materialnoprawnym charakterem zaskarżalności przemawia także wspomniana już możliwość skutecznego dochodzenia roszczenia z użyciem pozasądowych środków przymusu (np. potrącenie, prawo zatrzymania, dozwolona samopomoc)[1006]. Niezaskarżalność przekłada się także na kształt uprawnień wierzyciela. Możliwość spłaty jest ograniczona wolą zobowiązanego od którego zależy, czy zobowiązanie naturalne zostanie zaspokojone. Przesłanka obejmuje więc sferę praw i obowiązków podmiotów prawa, zaś brana jest pod uwagę w kontekście merytorycznej zasadności. Zaskarżalność nie dotyczy zatem możliwości merytorycznego rozpoznania sprawy[1007].

Poza niezaskarżalnością, do elementów definicyjnych *obligatio naturalis* zalicza się istnienie stosunku zobowiązaniowego. Na tym elemencie opiera się rozwiązanie, w myśl którego dłużnik nie może dochodzić zwrotu świadczenia, które zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu[1008]. Niewymuszalność nie ma wpływu na istnienie obowiązku wypływającego ze stosunku prawnego. To istniejące (choćby nawet niezaskarżalne) zobowiązanie stanowi podstawę prawną przysporzenia majątkowego. Także błędne przekonanie zobowiązanego w przedmiocie zakresu ochrony, jaka przysługuje roszczeniu pozostaje bez znaczenia dla skuteczności spełnienia świadczenia. Wreszcie, generalnie do *obligatio naturalis*, kwalifikowanego jako zobowiązanie w rozumieniu art. 353 k.c., zastosowanie znajdą wszystkie przepisy, które odnoszą się do zobowiązań całkowitych[1009].

[1005] Ibidem, s. 278.
[1006] E. Hadrowicz, *Pactum de non petendo*, s. 44.
[1007] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 261-262, 278. Z drugiej jednak strony materialnoprawny charakter prezentowanej instytucji dawności można dostrzec zwłaszcza w procesie, tak Ł. Błaszczak, *Powództwo*, s. 159; A. Stępień-Sporek, F. Sporek, *Przedawnienie i terminy zawite*, s. 39 i nast.; wyr. SN z dn. 22 lutego 2007 r., IV CSK 1/07, niepubl., LEX 274225.
[1008] Chociaż niemożność skorzystania z *condictio indebiti* cechuje zobowiązania naturalne, kryterium to ma jedynie charakter wtórny, ponieważ jest skutkiem założenia o istnieniu pomiędzy stronami więzi obligacyjnej, zob. I. Karasek-Wojciechowicz, *Pojęcie roszczenia*, s. 309; eadem, *Roszczenie*, s. 103. W piśmiennictwie można spotkać głosy, że poza istnieniem zobowiązania oraz niezaskarżalnością pojęcie *obligatio naturalis* powinno zostać wzbogacone przesłanką niemożliwością skutecznego dochodzenia odszkodowania, szerzej K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 256-259.
[1009] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 283-284 i cyt. tam literatura.

6.3. Wyłączenie zwrotu świadczenia spełnionego w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu

Na marginesie rozważań poświęconych zaskarżalności można poczynić pewną uwagę dotyczącą art. 411 pkt 3 k.c., który uniemożliwia podnoszenie roszczeń restytucyjnych w razie zadośćuczynienia roszczeniu przedawnionemu. Konstrukcja prawna przedawnienia zakłada przekształcenie zobowiązania całkowitego w zobowiązanie naturalne[1010]. Jak już wyjaśniono, istota tych zobowiązań polega na istnieniu obowiązku, choć pozbawionym możliwości przymusowego dochodzenia świadczenia. Wypełniając więc istniejący obowiązek nie można żądać zwrotu świadczenia[1011]. Tymczasem wprowadzone przez art. 411 k.c. normy wyłączają możliwość zastosowania kondykcji przewidzianych w art. 410 § 2 k.c. (świadczenie nienależne)[1012]. Przepis art. 411 pkt 3 k.c., w myśl którego nie można żądać zwrotu świadczenia, jeśli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu należałoby zakwalifikować jako zbędne *superfluum*[1013]. Warto jednak odnotować, że w ostatnich latach coraz częściej zwraca się uwagę na pozytywy redundancji w prawie[1014]. Dostrzega się walory legislacyjne powtórzeń w postaci możliwości osiągnięcia ważnych celów, w tym również tych wskazanych przez dyrektywy redagowania tekstów prawnych[1015]. Pozytywnej oceny *superfluum* na płaszczyźnie interpretacji prawniczej upatrywać należy we wzmocnieniu oraz doprecyzowaniu znaczenia poszczególnych fragmentów tekstu prawnego.

Tytuł VI księgi pierwszej Kodeksu cywilnego, która poświęcona jest przedawnieniu roszczeń, nie zawiera przepisu prawnego *expressis verbis* statuującego niemożliwość żądania zwrotu świadczenia spełnionego po upływie terminu przedawnienia[1016]. Zakaz ten jest

---

[1010] Spośród wielu zob. np. R. Klimek, *Dyskusyjne problemy*, s. 633-667; Z. Radwański, *Przedawnienie roszczeń z czynów niedozwolonych w świetle znowelizowanego art. 442 k.c*., MoP 2007, nr 11, s. 593; T. Pałdyna, *Ratio legis przedawnienia*, ZPUKSW 2006, t. 6, nr 2, s. 137-154; wyr. SA w Warszawie z dn. 22 stycznia 2020 r., I ACa 331/19, niepubl., LEX 2817619; wyr. SA w Warszawie z dn. 9 kwietnia 2019 r., VI ACa 129/19, niepubl., LEX 2707273; wyr. SN z dn. 22 lutego 2019 r., IV CSK 152/18, niepubl., LEX 2623945.

[1011] Np. wyr. SN z dn. 7 kwietnia 2005 r., II CK 576/04, OSNC 2006, nr 3 poz. 53, LEX 152307.

[1012] Wyr. SO w Szczecinie z dn. 27 lipca 2017 r., VIII GC 204/17, niepubl., LEX 2335882.

[1013] E. Łętowska, *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000, s. 92; W. Serda, *Nienależne świadczenie*, Warszawa 1988, s. 172; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania*, s. 293; K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny*, s. 1331; M. Warciński, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 22 października 2010 r., III CZP 76/10*, Pal. 2012, nr 1-2, s. 107; wyr. SN z dn. 28 października 2014 r., I PK 54/14, OSNP 2016 nr 3, poz. 32, LEX 1541248; wyr. SN z dn. 16 grudnia 2014 r., I BP 3/14, niepubl., LEX 1622294.

[1014] Nadmiar regulacji w pozytywnym świetle przedstawia łacińska paremia: *Superflua admittere securius est, quam necessaria omittere* – Bezpieczniej jest dopuścić rzeczy zbyteczne aniżeli opuścić rzeczy konieczne.

[1015] Przede wszystkim § 2 ZTP: „Ustawa powinna wyczerpująco regulować daną dziedzinę spraw, nie pozostawiając poza zakresem swego unormowania istotnych fragmentów tej dziedziny" oraz § 6 ZTP: „Przepisy ustawy redaguje się tak, aby dokładnie i w sposób zrozumiały dla adresatów zawartych w nich norm wyrażały intencje prawodawcy".

[1016] Ten brak jest widoczny zwłaszcza po przeprowadzonej analizie komparatystycznej. Norma prawna wyrażająca zakaz zwrotu takiego świadczenia znajduje się w przepisach państw obcych konstruujących

wyprowadzony z art. 117 § 2 k.c., który zaczyna się w następujący sposób: „Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia (…)" oraz z natury prawnej *obligatio naturalis.* Nadmiarowość, którą miałby stanowić art. 411 k.c. pkt 3 k.c., nie może więc zostać stwierdzona w drodze zbadania morfologii zdań (czyli powierzchownego badania pod kątem występowania wyrazów w zdaniu oraz ich kolejności). Nie jest również zdeterminowana przez kryterium semantyczne (kryterium to polega na sięgnięciu do kontekstu pozazdaniowego, analizy zwrotów dublujących się oraz ich najbliższego otoczenia)[1017]. W tym przypadku należy sięgnąć do dyrektywalnego poziomu interpretacji tekstu prawnego stanowiącego większe wyzwanie dla interpretatora[1018].

Przepisowi art. 411 pkt 3 k.c. często zarzuca się także błędne umiejscowienie. Problem zwrotu świadczenia, w tym przypadku, nie może być rozważany w aspekcie poszczególnych postaci kondykcji[1019]. Jak już zostało wielokrotnie zaznaczone, zobowiązanie naturalne nie jest świadczeniem nienależnym[1020]. Natomiast S. Wójcik uważa, że umieszczenie przepisu w tym miejscu jest „niefortunne", gdyż regulację należy zaliczyć do normy intertemporalnej[1021]. Wszystkie powyższe poglądy, dotyczące wykładni art. 411 pkt 3 k.c., zostały zakwestionowane przez część środowiska naukowego, przedstawiciele którego podnieśli, że nie można mówić o wadliwym umieszczeniu przepisu, czy kwalifikować go jako *superfluum,* jeśli nada mu się normatywną treść. Interpretacji pozwalającej na znalezienie sensownego znaczenia przepisu udało się dokonać upatrując w art. 411 pkt 3 k.c. wyjątku od *condictio causa finita,* w przypadku uchylenia się od skutków wadliwego oświadczenia woli przez świadczącego (art. 84 i 86 k.c.). Treść normatywna wypływająca z przepisu nie pozwala na żądanie zwrotu świadczenia, nawet jeśli *solvens* działał pod wpływem błędu, np. wywołanego podstępnie, co do zaskarżalności świadczenia[1022].

---

instytucję przedawnienia (§ 214 ust. 2 BGB, art. 2249 Cciv.). Przewidziana została również w projekcie k.c. 2008 (art. 181 § 4).

[1017] M. Kłodawski, *Superfluum i nadwyżki znaczeniowe jako przykłady redundancji tekstu prawnego*, AFPiFS 2013, nr 2, s. 41-43.

[1018] Ibidem, s. 44.

[1019] Art. 411 pkt 3 k.c. znajdzie zastosowanie wyłącznie w przypadku, gdy żądanie zwrotu świadczenia będzie konsekwencją spełnienia go w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu. Nie obejmuje więc sytuacji, gdy dłużnik spełnił świadczenie jedynie w wykonaniu wyroku zobowiązującego do takiego zachowania, konsekwentnie jednak zasłaniając się zarzutem przedawnienia, por. wyr. SN z dn. 16 grudnia 2014 r., I BP 3/14, niepubl., LEX 1622294; wyr. SN z dn. 28 października 2014 r., I PK 54/14, OSNP 2016 nr 3, poz. 32, LEX 1541248.

[1020] Zamiast wielu zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia,* s. 430-431.

[1021] S. Wójcik, *Przedawnienie w prawie cywilnym po zmianie kodeksu cywilnego ustawą z 28 lipca 1990 r.*, PS 1991, nr 1-2, s. 45.

[1022] P. Księżak, *Tom III A. Kodeks cywilny*, s. 466 i nast.; K. Mularski, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, s. 483.

6.4.Dyspozycja stron w zaskarżalność roszczenia

Zagadnienie dyspozytywności w sferze instytucji przedawnienia roszczeń dotyczy przede wszystkim możliwości przywrócenia cechy zaskarżalności zobowiązaniu już przedawnionemu (a więc niezaskarżalnemu). Ocena ewentualnej dopuszczalności modyfikacji w tym przedmiocie opiera się na analizie konkretnych przepisów, które decydują o naturalnym charakterze zobowiązania. Przede wszystkim należy ustalić, czy normy te mają charakter *ius cogens*, czy *ius dispositivum*. Pomocne jest także wskazanie *ratio,* jakie przyświeca danej regulacji[1023].

W przypadku rozwiązania, gdy przedawnienie jest brane pod uwagę jedynie na wniosek pozwanego należy wyróżnić cztery sytuacje, gdy to wola podmiotu będzie determinowała zaskarżalność (niezaskarżalność) roszczenia. Przyjęcie koncepcji zakładającej, że do przekształcenia zobowiązania o charakterze pełnym w *obligatio naturalis* dochodzi dopiero z chwilą podniesienia zarzutu przedawnienia oznacza, iż to właśnie w wyniku działania podjętego przez pozwanego roszczenie traci przymiot zaskarżalności. Ustawodawca dopuścił więc w tym przypadku możliwość kreowania przez dłużnika zobowiązania naturalnego[1024]. Jeśli natomiast zrzeknie się on zarzutu przedawnienia, utrzymany zostanie stan zaskarżalności[1025]. Nie można także wykluczyć zaistnienia sytuacji, w której zrzeczenie się zarzutu przedawnienia zostanie poprzedzone wyrażeniem chęci skorzystania z przedawnienia. Wówczas dojdzie do przywrócenia roszczeniu wymuszalności.

Więcej kontrowersji budzi natomiast przypadek umowy, w której strony przywrócą zaskarżalność przedawnionemu już roszczeniu. Dopuszczalność takiego porozumienia ma bazować na wyniku z przeprowadzonego wnioskowania, iż skoro zobowiązany może w drodze jednostronnej czynności prawnej doprowadzić do zmiany charakteru zobowiązania, to tym bardziej cel ten powinien być możliwy do osiągnięcia w drodze porozumienia zawartego pomiędzy wierzycielem i dłużnikiem[1026]. Wsparciem dla takiego zapatrywania ma być

[1023] Ibidem, s. 453-454.
[1024] Por. E. Hadrowicz, *Pactum de non petendo*, s. 53.
[1025] Należy zauważyć, że również bierność dłużnika po upływie terminu przedawnienia *de facto* będzie skutkowała „utrzymaniem stanu zaskarżalności", a samo zobowiązanie nigdy nie przekształci się w zobowiązanie naturalne. Odmiennie prezentować się będzie następstwo prawne zrzeczenia, gdy przyjmiemy perspektywę, zgodnie z którą już sam upływ czasu wywołuje skutek prawny przypisany przedawnieniu. W tym przypadku bowiem zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przywróci zobowiązaniu cechę zaskarżalności.
[1026] SN stwierdził, że elementem ugody może być zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, wyr. SN z dn. 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, niepubl., LEX 137673. Podobnie wyr. SO w Olsztynie z dn. 10 listopada 2020 r., IX Ca 1729/19, niepubl., LEX 3101626; wyr. SO w Łodzi z dn. 8 listopada 2018 r., III Ca 110/18, niepubl., LEX

ponadto *ratio* przyświecające art. 117 § 2 k.c. W przypadku przedawnienia dokonującego się według tzw. reżimu ogólnego akcentowana jest potrzeba ochrony interesu jednostki[1027]. Można więc przyjąć, że ustawodawca odebrał roszczeniu zaskarżalność w interesie prywatnym – w tym przypadku interesie dłużnika. Skoro rozwiązanie podyktowane jest przede wszystkim ochroną jednostki, nie zaś społeczeństwa, należy przyjąć, że podmiot ma prawo zrezygnować z udzielonej ochrony prawnej[1028].

Odmiennie prezentuje się konstrukcja prawna, w której przedawnienie uwzględniane jest przez sąd *ex officio*. W tym bowiem przypadku odebranie roszczeniu cechy zaskarżalności następuje już w momencie upływu terminu przedawnienia. Skutek ten jest niezależny od woli pozwanego. Doniosłym problemem, z jakim mierzy się nowa regulacja jest wątpliwość co do możliwości zrzeczenia się przedawnienia przez dłużnika, wobec braku przepisu, który *expressis verbis* przyznawałby mu taką kompetencję. Problem ten zostanie dokładnie omówiony w ostatnim rozdziale pracy, który będzie przybliżał tzw. przedawnienie konsumenckie. Na kanwie prowadzonych rozważań już w tym miejscu należy jednak poczynić pewną uwagę. Myślą, która przyświecała nowelizacji instytucji była potrzeba zapewnienia konsumentowi niezbędnej ochrony. Jak podkreślano, pozwani wielokrotnie nie podnosili zarzutu przedawnienia jedynie z powodu niskiej świadomości prawnej[1029]. Zaproponowane rozwiązanie chroni słabszą stronę stosunku prawnego (jak określono konsumenta) poprzez zastąpienie wspomnianej kompetencji działaniem sądu z urzędu. Nowemu uregulowaniu przyświeca racja o charakterze publicznym, gdyż tak należy rozumieć przyjętą ochronę konsumenta. Marginalizacja interesu prywatnego stanowi decydujący argument dla niektórych przedstawicieli doktryny jakoby dłużnik-konsument nie mógł zrzec się przedawnienia[1030]. Choć niewątpliwie należy zauważyć doniosłość, jaką odznacza się zaprezentowane wyjaśnienie, ograniczenie swobody dłużnika w tym zakresie nie zawsze stanowiłoby instrument właściwie chroniący interesy strony zobowiązanej.

2609317; wyr. SA w Gdańsku z dn. 12 października 2017 r., V ACa 627/16, niepubl., LEX 2469971; wyr. SA w Katowicach z dn. 9 lutego 2017 r., V ACa 374/16, niepubl., LEX 2237374.

[1027] Uchw. SN (7) z dn. 20 czerwca 2013 r., III CZP 2/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 10, LEX 1425316.

[1028] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 456-458.

[1029] Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, nr 2216, VIII kadencja Sejmu RP, s. 7-10, http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/573F488F5A1D2DB9C1258220003DC2CC/%24File/2216.pdf [dostęp: 30.11.2020], dalej jako projekt 2216.

[1030] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 458; K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji przedawnienia w polskim kodeksie cywilnym z 13 kwietnia 2018 r. – analiza prawna*, TPP 2019, nr 2, s. 133.

Można się zastanowić, czy strony posiadają swobodę do podjęcia działań także w przeciwnym kierunku, tj. kreacji zobowiązań naturalnych. W takim przypadku wyłączenie zaskarżalności będzie miało charakter pierwotny, a więc będzie polegać na stworzeniu *obligatio naturalis* od samych podstaw, bądź następczy – gdy w drodze porozumienia dojdzie do przekształcenia już istniejącego zobowiązania[1031]. Bezspornym wydaje się, że pierwotne wyłączenie zaskarżalności nie będzie miało zastosowania do roszczeń przedawnionych, gdyż zobowiązanie naturalne nie może ponownie ulec przedawnieniu. Natomiast następcza zaskarżalność, oznaczająca dążenie stron do pozbawienia jeszcze nieprzedawnionego roszczenia cechy zaskarżalności, musi zostać poddana ocenie przez pryzmat art. 119 k.c. Przypomnieć wypada, że przepis ten zakazuje modyfikacji długości terminu przedawnienia. Powszechnie przyjmuje się, że poza okresem przedawnienia, zmianie nie podlega także określony przez ustawodawcę moment, w którym zaczyna swój bieg termin przedawnienia[1032]. Poza samą treścią wspomnianego przepisu, cennym argumentem do dokonania oceny dopuszczalności następczego wyłączenia zaskarżalności jest bezwzględnie wiążący charakter art. 119 k.c. W literaturze bowiem słusznie zauważono powiązanie pomiędzy konkretnymi rozwiązaniami normatywnymi a pełnionymi przez przedawnienia celami. Obowiązywanie normy zakazującej skracania lub przedłużania terminów przedawnienia stanowi odzwierciedlenie dążeń ustawodawcy do wzmocnienia funkcji publicznych[1033]. Tymczasem przyjmuje się, że następcza kreacja *obligatio naturalis* miałaby się dokonać jeszcze przed rozpoczęciem terminu przedawnienia albo już w trakcie jego biegu[1034]. Oznaczałoby to *de facto*, że odebranie roszczeniu cechy zaskarżalności nastąpiłoby przed upływem terminu przedawnienia, co jest nie do pogodzenia ze wspomnianym uregulowaniem.

6.5. Wygaśnięcie zobowiązania przedawnionego

Jak zauważono, elementem definicji pojęcia *obligatio naturalis* jest istnienie zobowiązania. Wobec tego pojawia się pytanie o możliwość stosowania do niego konkretnych instytucji prawnych, które znajdują zastosowanie do zobowiązań całkowitych, a inaczej – o

[1031] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 480 i nast.
[1032] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 719; J. Kruszyńska-Kola, *Ratio przedawnienia*, s. 601 i nast.
[1033] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 90.
[1034] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 491-493.

skuteczność zobowiązania przedawnionego[1035]. Już na wstępie należy zaznaczyć, że wobec braku norm prawnych, które w sposób szczególny regulowałyby tę problematykę, interpretacji poddawane są określone przepisy prawa. W tym miejscu zostaną przedstawione tylko wybrane, reprezentatywne instytucje prawa: potrącenie, odnowienie oraz zwolnienie z długu. Poza analizą treści poszczególnych przepisów prawa warto zwrócić uwagę na warstwę terminologiczną potrącenia, któremu zarzuca się ułomność legislacyjną, polegającą na trudności jednoznacznego przypisania właściwego znaczenia zakodowanej normy prawnej. Wątpliwości związane są przede wszystkim z poglądem o braku dostosowania przepisu do znowelizowanej konstrukcji prawnej przedawnienia[1036].

6.5.1. Potrącenie roszczenia przedawnionego

Przepis art. 498 § 1 k.c., traktujący o potrąceniu wierzytelności, wskazuje cztery przesłanki, od kumulatywnego spełnienia których uzależnia możliwość dokonania kompensaty. Ujęcie prezentowanej problematyki sprawia, że przedmiotem szczególnego zainteresowania należy uczynić ostatnią z okoliczności, tj. możliwość dochodzenia wierzytelności przed sądem lub przed innym organem państwowym[1037]. W doktrynie wymóg ten określa się przybliżonym już pojęciem zaskarżalności (upatrywać tutaj można działania siły tradycji – art. 254 § 1 Kodeksu zobowiązań wymagał, aby obie wierzytelności były zaskarżalne)[1038]. Wokół tej właśnie przesłanki ogniskuje się spór dotyczący możliwości potrącenia przedawnionego roszczenia[1039].

Oryginalne spojrzenie, oparte na historycznej ewolucji przedawnienia, prezentują M. Pyziak-Szafnicka i M. Wilejczyk. W ich ocenie możliwe jest jedynie potrącenie roszczeń wynikających ze zobowiązań cywilnych (zupełnych)[1040], co oznacza wyłączenie kompensaty

[1035] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 429 i nast.; K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 511.
[1036] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 429-430.
[1037] Zob. też M. Sajkowska, *Potrącenie wierzytelności przedawnionej*, [w:] *Badania i Rozwój Młodych Naukowców w Polsce. Prawo i podatki*, red. J. Nyćkowiak, J. Leśny, Poznań 2017, s. 89-94.
[1038] M. Pyziak-Szafnicka, M. Wilejczyk (aktualizacja), [w:] *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Pr. Pryw., t. 6*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 1615; M. Pyziak-Szafnicka, *Potrącenie*, s. 123.
[1039] Wracając do rozważań poświęconych zobowiązaniu naturalnemu należy przypomnieć, że wierzyciel nie posiada prawnej możliwości wymuszenia realizacji obowiązku za pomocą środków przymusu sądowego, jak też pozasądowego. Wobec tego za niedopuszczalne należy uznać potrącenie wierzytelności niezupełnej. Wyłączenie to odnosi się jednak jedynie do wierzytelności czynnej (wierzytelności potrącającego), ponieważ tylko w takiej sytuacji istnieje niebezpieczeństwo przymusowego wyegzekwowania przysługującej wierzycielowi wierzytelności naturalnej, por. K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 592-595.
[1040] Podobnie K. Szadkowski, zdaniem którego podyktowane realizacją funkcji egzekucyjnej potrącenie wymusza interpretację przepisu w kierunku objęcia jego hipotezą wyłącznie roszczeń mogących korzystać z przymusu egzekucyjnego. Nie są zaskarżalne roszczenia naturalne, a więc również przedawnione – K. Szadkowski, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 353–626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, s.

w oparciu o art. 498 § 1 k.c. roszczeń przedawnionych[1041]. Norma prawna Kodeksu cywilnego z 1964 r. stanowiła, że „nie można roszczenia przedawnionego dochodzić", co korespondowało z ostatnią z przesłanek art. 498 § 1 k.c. Wobec tego przyjmowano, że przedawnione roszczenie, któremu brak cechy zaskarżalności, nie spełnia warunku pozwalającego na dokonanie kompensaty. Przypomnieć należy dalszy rozwój konstrukcji przedawnienia roszczeń, który dokonał się w drodze nowelizacji Kodeksu cywilnego z 1990 r. Tym razem ustawodawca modyfikujący akt normatywny posłużył się sformułowaniem o możliwości uchylenia się od zaspokojenia roszczenia. W konsekwencji roszczenie przedawnione mogło być już dochodzone przed sądem, a nawet zasądzone (np. gdy dłużnik nie podniósł zarzutu przedawnienia). Zdaniem M. Pyziak-Szafnickiej i M. Wilejczyk powrócono do konstrukcji prawnej obowiązującej w Kodeksie zobowiązań[1042]. Ustawodawca przeoczył jednak dostosowanie brzmienia ostatniej przesłanki potrącenia do nowego kształtu art. 117 k.c. Mimo to, w ocenie Autorek, jej sens jest tożsamy ze znaczeniem nadawanym jej w poprzednim stanie prawnym, prowadząc do wyłączenia *a limine* możliwości przedstawienia do potrącenia roszczeń przedawnionych[1043].

Nie można wykluczyć, że niedokonanie zmiany sformułowania było przeoczeniem ustawodawcy. Zastanowić się jednak należy, jak powinno się rozumieć brak modyfikacji zakładając, że milczenie w tym zakresie było zamierzone. Przyjmuje się wszakże, iż każda zmiana przepisów (a także jej brak) ma swoje pragmatyczne umotywowanie. Metoda historyczna, porównująca obecnie obowiązujące i dawne normy prawne, bazuje na koncepcji racjonalnego prawodawcy[1044]. Do argumentów w sporze o intencję prawodawcy, które można

---

1210; eadem, *Potrącenie roszczeń o odsetki za opóźnienie*, PS 2020, nr 3, s. 74; L. Stępniak, *Potrącenie*, s. 70-71.

[1041] Autorki zaznaczają, że do dokonania kompensaty wystarczającym jest, aby zaskarżalna był wierzytelność potrącającego, zob. M. Pyziak-Szafnicka, M. Wilejczyk, [w:] *Prawo zobowiązań – część ogólna*, s. 1618.

[1042] Podobne stanowisko zajął SN w uzasadnieniu jednego ze swoich wyroków: „Już w okresie obowiązywania kodeksu zobowiązań przez <zaskarżalność> rozumiano możliwość wytoczenia powództwa o wierzytelność, to jest możliwość dochodzenia jej w drodze przymusu. Nie były zatem zaskarżalne wierzytelności ze zobowiązań naturalnych, takich jak np. wierzytelności przedawnione, czy wierzytelności z gier i zakładów, a więc wierzytelności z zobowiązań, których wykonanie nie jest zapewnione sankcją przymusu. Również w Kodeksie cywilnym jako zasadę przyjęto niezaskarżalność wierzytelności naturalnych, inaczej określanych jako niezupełne (art. 411, 413, 117 § 2). Zaskarżalność natomiast nie oznacza, że z kręgu wierzytelności nadających się do potrącenia wyłączone są takie, które nie mogą być dochodzone przed sądem z powodu powagi rzeczy osądzonej, a więc takie, które już zostały zasądzone prawomocnym wyrokiem sądowym i posiadają tytuł wykonawczy. Przeciwnie, fakt ich zasądzenia dobitnie świadczy, że były to wierzytelności zaskarżalne", tak wyr. SN z dn. 27 września 2005 r., V CK 183/05, niepubl., LEX 172091.

[1043] Jednocześnie M. Pyziak-Szafnicka i M. Wilejczyk zastrzegają, że nie są zwolenniczkami postulatu *de lege ferenda*, który miałby dotyczyć przesłanki. Niedoskonałość językowa formuły miałaby zostać zniwelowana w drodze analizy funkcji, jaką spełnia instytucja potrącenia, a płynące stąd wnioski pokrywają się z zapatrywaniem Autorek w zakresie możliwości potrącenia roszczeń wynikających ze zobowiązań zupełnych, zob. M. Pyziak-Szafnicka, M. Wilejczyk, [w:] Prawo zobowiązań – część ogólna, s. 1616.

[1044] Z. Tobor, *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013, s. 243.

uzyskać stosując ową metodę, zalicza się także argument z braku zmiany[1045]. Wyrażenie woli prawodawcy, któremu znane są przecież obowiązujące przepisy prawne oraz ich interpretacja może mieć postać milczącą[1046]. Skłonić więc należałoby się raczej ku poglądowi, że po przeprowadzonej w 1990 r. nowelizacji instytucji, odmiennie postrzega się normę prawną przewidującą możliwość potrącenia przedawnionej wierzytelności[1047]. Podejście zakładające, że dopuszczalność dochodzenia wierzytelności przed sądem lub przed innym organem państwowym nie wyłącza roszczenia przedawnionego cieszy się poparciem doktryny[1048]. Roszczenie takie spełnia wszystkie warunki przewidziane w przepisie art. 498 § 1 k.c. Ponadto zrekonstruowanie pełnej normy prawnej wymaga odwołania się do treści art. 502 k.c. pełniącego funkcję modyfikatora[1049]. Przedawnione roszczenie będzie mogło zostać potrącone po spełnieniu wymogów wskazanych w art. 498 § 1 k.c. oraz w myśl art. 502 k.c., jeśli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe nie nastąpiło jeszcze przedawnienie.

Pozostając przy omawianiu znaczenia owej przesłanki potrącenia warto w tym miejscu naświetlić jej semantyczne znaczenie. Wyrażenie „możliwość dochodzenia wierzytelności przed sądem lub przed innym organem państwowym" może wprowadzać w błąd. Niefortunne pod względem lingwistycznym sformułowanie często pojawia się w wypowiedziach prawników[1050]. W stosunku do prezentowanej instytucji powtarzana jest fraza, że przedawnionego roszczenia nie można dochodzić, co jest oczywiście nieprawdą. Przedawnione roszczenie może być przedmiotem sporu, co więcej zostanie zasądzone, jeśli pozwany nie podniesie zarzutu przedawnienia. Także nowela, wprowadzająca konstrukcję brania pod uwagę przedawnienia z urzędu, wprowadziła wyjątki, których wystąpienie upoważnia sąd do nieuwzględnienia upływu terminu (art. 117^1 k.c.). Przyjmując zaś jeszcze szerszą perspektywę analizy wyrażenia należy odnieść się do jednej z pozytywnych

[1045] Ibidem, s. 244.
[1046] Wyr. SN z dn. 5 sierpnia 2004 r., III CK 316/03, niepubl., LEX 174193.
[1047] Szerzej o prawidłowym postępowaniu interpretatora zgodnie z zasadą *omnia sunt interpretanda*: A. Choduń, M. Zieliński, *Uzasadnianie twierdzeń interpretacyjnych z perspektywy derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*, AFPiFS 2020, nr 2, s. 7-18.
[1048] Np. K. Zagrobelny, *O przesłankach potrącenia (art. 498 k.c.)*, PS 2005, nr 7-8, s. 54.
[1049] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 446; B. Kanarek, M. Zieliński, *Porządkująca faza wykładni prawa*, RPEiS 2001, z. 3, s. 3; M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2002, s. 10 i nast.
[1050] Tak np. M. Sekuła-Leleno, *Podniesienie zarzutu przedawnienia a nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, IN 2011, nr 1, s. 103; J. Zrałek, *Przedawnienie roszczeń w polskim prawie cywilnym – szkic prawnoporównawczy*, [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005, s. 1573; wyr. SA w Warszawie z dn. 13 września 2012 r., I ACa 120/12, niepubl., LEX 1281086; post. SO w Łodzi z dn. 25 maja 2018 r., II Ca 1119/17, niepubl., LEX 2529358; wyr. SR w Kaliszu z dn. 6 września 2018 r., I C 1646/18, niepubl., LEX 2569179.

przesłanek procesowych w postępowaniu cywilnym – drogi sądowej[1051]. Każde roszczenie cywilnoprawne może stanowić przedmiot procesu, gdy w ocenie powoda, jest konsekwencją zdarzenia cywilnoprawnego[1052].

Należy zwrócić uwagę, że samo wyrażenie „możliwości dochodzenia wierzytelności przed sądem" nie może być rozumiane dosłownie, gdyż prowadzi do niedopuszczalnych wniosków. Nieracjonalnym jest przyjęcie założenia, że możliwość dochodzenia roszczenia przed sądem obejmuje również sytuacje, w których brak jest podstaw materialnych do dochodzenia, czy zasądzenia roszczenia, a tylko istnieje możliwość, aby podmioty prawa cywilnego hipotetycznie mogły objąć je pozwem[1053].

Mając na uwadze powyższe spostrzeżenia zasadnym jest odejście od literalnego znaczenia tekstu[1054], który na pozór wydaje się klarowny, jednak gdy trzeba go zastosować ujawnia swoją ambiwalencję i w literalnym znaczeniu traci sens[1055]. Chociaż ustawodawca zrezygnował ze sformułowania w art. 117 § 2 k.c. „nie można roszczenia przedawnionego dochodzić" na rzecz „może uchylić się od jego zaspokojenia", to w dyskursie prawniczym wciąż mówi się o skutku przedawnienia roszczenia w rozumieniu niemożności jego dochodzenia. Postulat odmiennego ujęcia, które w zwięzłej formule językowej oraz w prawidłowy sposób oddawać będzie skutek upływu terminu przedawnienia jest trudny do realizacji, szczególnie, że określenie takie powinno być nie tylko precyzyjne, ale i pragmatycznie skondensowane. Z tej racji w dysertacji nadal będzie używany dotychczasowy sposób wyrażenia skutku przedawnienia, z zastrzeżeniem, że stanowi on wygodny skrót myślowy, a nie techniczny opis skutku.

Oprócz uwag dotyczących płaszczyzny semantycznej regulacji rozważenia wymaga możliwość potrącenia przedawnionej wierzytelności w tzw. reżimie ogólnym oraz konsumenckim. Przepis art. 502 k.c. stanowi, iż pomimo upływu terminu przedawnienia

---

[1051] Por. A. Malarewicz-Jakubów, *Ochrona praw podmiotowych w postępowaniu sądowym*, [w:] *Demokracja, teoria prawa, sądownictwo konstytucyjne: księga jubileuszowa dedykowana profesorowi zw. nauk prawnych Adamowi Jamrozowi z okazji pięćdziesięciolecia pracy zawodowej*, red. M. Aleksandrowicz, M. Andruszkiewicz, A. Breczko, S. Oliwniak, Białystok 2018, s. 797-804.

[1052] Wyr. TK z dn. 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143, LEX 41215; post. SN z dn. 22 kwietnia 1998 r., I CKN 1000/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 6, LEX 34213. Więcej o poglądach judykatury na temat dopuszczalności drogi sądowej, zob. A. Partyk, T. Partyk, *Stosunek cywilnoprawny jako źródło dopuszczalności drogi sądowej*, LEX/el. 2015.

[1053] Por. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 444.

[1054] Znaczenie literalne jest niezależne od kontekstu wypowiedzi normatywnej, uzyskuje się je jedynie za pomocą semantycznych reguł języka, por. R. Grzegorczykowa, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 2001, s. 32.

[1055] J. Stelmach, *Przypadek trudny w prawie*, [w:] *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga Jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń, S. Czepita, Szczecin 2010, s. 141 i nast.; wyr. TK z dn. 9 czerwca 2010 r., SK 52/08, OTK-A 2010, nr 5, poz. 50, LEX 583781; wyr. WSA w Warszawie z dn. 19 października 2009 r., VI SA/WA 1374/09, niepubl., LEX 584152.

istnieje możliwość dokonania potrącenia przedawnionej wierzytelności, jeśli stan potrącalności powstał przed upływem terminu przedawnienia. Wierzyciel nie będzie dążył do przerwania bieg przedawnienia (np. wytaczając powództwo), gdy sam zobowiązany jest do spełnienia świadczenia wzajemnego. Niedopuszczalność dokonania w takim przypadku potrącenia byłaby niesprawiedliwa wobec strony, której roszczenie uległo przedawnieniu. Rozwiązanie to podyktowane jest zatem względami słuszności[1056]. Podkreślić trzeba, że potrącenie może stanowić jedyny dostępny dla strony sposób realizacji roszczenia przedawnionego, które z powodu braku zaskarżalności nie korzysta już z przymusu egzekucyjnego[1057].

Przypominając, iż w przypadku przedawnienia w obrocie powszechnym i profesjonalnym do przekształcenia zobowiązania zupełnego w zobowiązanie niezupełne dochodzi dopiero z chwilą podniesienia zarzutu przedawnienia należy przyjąć, że wierzytelność ta może zostać potrącana na podstawie art. 498 § 1 k.c.[1058]. Z sytuacją tą można zrównać jeszcze inne przypadki, w których roszczenie nie zostało pozbawione zaskarżalności, tj. gdy doszło do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia lub do zasądzenia przedawnionej wierzytelności (np. podniesienie zarzutu przedawnienia zostało uznane przez sąd za nadużycie prawa). Przepis szczególny, czyli art. 502 k.c. znajdzie bowiem zastosowanie dopiero w momencie odebrania roszczeniu cechy zaskarżalności. Odmiennie prezentuje się sytuacja, gdy przedawnienie brane jest pod uwagę przez sąd z urzędu. Wówczas zastosowania wcale nie znajdzie art. 498 § 1 k.c., gdyż w momencie upływu terminu przedawnienia roszczenie staje się niezaskarżalne. Można się zastanawiać, czy wobec szczególnej funkcji ochronnej, jaką ma spełniać art. 117 § 2^1 k.c. w ogóle dopuszczalne jest potrącenie. W literaturze pojawił się pogląd, że ustawodawca nie wprowadził żadnych ograniczeń w tym zakresie, możliwość potrącenia powinna zatem być oceniana na podstawie art. 502 k.c. [1059].

6.5.2. Odnowienie

Podobnie jak w przypadku potrącenia, także instytucja odnowienia prowadzi do wygaśnięcia dotychczasowego zobowiązania. Odnowienie (art. 506 k.c.) jest konstrukcją jurydyczną, która umożliwia stronom zmianę istniejącego miedzy nimi stosunku prawnego poprzez umorzenie dotychczasowego zobowiązania z równoczesnym powstaniem nowego zobowiązania. Dłużnik zobowiązuje się do spełnienia innego świadczenia albo tego samo

[1056] G. Wolak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2019, s. 1160.
[1057] L. Stępniak, *Potrącenie*, s. 76.
[1058] Ibidem, s. 75 i nast.
[1059] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 597.

świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej. Chociaż w praktyce nowacja dotyczy najczęściej zobowiązań zupełnych, w piśmiennictwie zgodnie twierdzi się, że art. 506 k.c. może znaleźć zastosowanie także wobec *obligationes naturales*[1060]. Skoro bowiem może on spełnić roszczenie przedawnione, to tym bardziej należy przychylić się do tezy, że dopuszczalne jest jego zobowiązanie do świadczenia z innej podstawy prawnej lub zaspokojenia wierzyciela poprzez realizację innego świadczenia. Podkreślenia wymaga, że brak wiedzy dłużnika w przedmiocie przysługującego mu zarzutu przedawnienia nie może być powodem wzruszenia umowy będącej podstawą odnowienia.

Celem nowego zobowiązania jest umorzenie odnawianego długu, nie zaś zwolnienie z odpowiedzialności[1061]. W takiej sytuacji nowacja będzie zawierała w sobie zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, zaś powstały stosunek obligacyjny będzie zaskarżalny[1062]. Zauważyć trzeba, że w aktualnym stanie prawnym powielany w literaturze pogląd nie wzbudza zastrzeżeń tylko w przypadku, gdy przedawnienie uwzględniane jest na wniosek dłużnika. Wydaje się, że zapatrywanie to nie jest już tak oczywiste, gdy przedawnione roszczenie skierowane jest przeciwko konsumentowi, choć do tej pory trudno w literaturze przedmiotu znaleźć głosy o konieczności odrębnego rozważenia dopuszczalności odnowienia. Przypomnieć jednak należy, że w tzw. przedawnieniu konsumenckim ustawodawca nie przewidział *expressis verbis* dopuszczalności zrzeczenia się przedawnienia, co natomiast może być odczytywane jako wzmocnienie ochrony konsumenta. Jak się wydaje, także poczynione do tej pory uwagi na temat możliwości przywrócenia zaskarżalności roszczeniu już niezaskarżalnemu każą przyjąć, że całkowite wyjęcie skutków przedawnienia spod decyzji dłużnika-konsumenta obejmuje także niedopuszczalność zawarcia umowy nowacji. Z drugiej strony takie ujęcie sprawia, że regulacja przedawnienia uwzględnianego przez sąd z urzędu zaczyna w swojej konstrukcji upodabniać się do instytucji prekluzji.

W doktrynie przeważają głosy, że odnowienie przerywa bieg przedawnienia[1063]. Jeśli nowacja obejmuje zmianę przedmiotu świadczenia nowe zobowiązanie przedawni się przy zachowaniu dotychczasowego terminu. Natomiast w przypadku, gdy odnowienie polegać

[1060] A. Szpunar, *Kilka uwag o odnowieniu*, PPH 1997, nr 12, s. 11; J. Szewczyk, *Nowacja*, Warszawa 2018, s. 230.
[1061] J. Szewczyk, *Nowacja*, s. 230 i nast.
[1062] M. Pyziak-Szafnicka, M. Wilejczyk, [w:] *Prawo zobowiązań – część ogólna*, s. 1672.
[1063] G. Wolak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1166; A. Szpunar, *Kilka uwag*, s. 14.

będzie na zmianie podstawy prawnej świadczenia, przyjąć trzeba termin przedawnienia właściwy dla tej nowej podstawy prawnej[1064].

6.5.3. Zwolnienie z długu

Ostatnią z instytucji, która zostanie zaprezentowana z perspektywy przedawnienia jest zwolnienie z długu. Jak stanowi art. 508 k.c., jeśli wierzyciel zwalnia dłużnika z długu, a dłużnik to zwolnienie przyjmuje zobowiązanie wygasa. Przepis ten znajduje zastosowanie do wszystkich długów o charakterze cywilnoprawnym, a więc także długu, którego odpowiednikiem jest wierzytelność przedawniona[1065]. Kolejnym argumentem wysuwanym na rzecz dopuszczalności zawarcia umowy, której przedmiotem jest zobowiązanie przedawnione jest fakt, że wskutek upływu terminu przedawnienia roszczenie nie wygasa, lecz istnieje nadal. W literaturze odwołuje się również do skuteczności wyegzekwowania takiej należności. Przykładem może być wypowiedź J. Kuźmickiej-Sulikowskiej, która uważa, że nie można mówić o braku jakiejkolwiek możliwości skutecznego dochodzenia roszczenia, gdyż pozwany może zaniechać podniesienia zarzutu przedawnienia (albo podniesienie to zostanie cenione za nadużycie prawa) lub zrzec się tego zarzutu[1066]. Niemożność wyegzekwowania wierzytelności zauważa natomiast K. Riedl, jednak w jego ocenie nie stoi to na przeszkodzie, aby strony mogły nią rozporządzać[1067]. To właśnie w dyspozycji stron (a nie samego wierzyciela) pozostaje przedmiot umowy, którym jest roszczenie przedawnione[1068].

Podkreślenia wymaga, że umowa nie doprowadzi do obejścia niezaskarżalności, ponieważ skutkiem zwolnienia z długu jest wygaśnięcie zobowiązania naturalnego, nie zaś przywrócenie zobowiązaniu zaskarżalności[1069].

[1064] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 450-451 i cyt. tam lit.
[1065] P. Drapała, *Zwolnienie z długu (art. 508 k.c.)*, PS 2002, nr 7-8, s. 115.
[1066] Zauważyć można, że z racji czasu powstawania monografii nie objęto w niej przypadku, gdy przedawnienie brane jest pod uwagę *ex officio*, J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 452.
[1067] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 599. Odmienne stanowisko zajmują M. Pyziak-Szafnicka i M. Wieljczyk, które tłumaczą, że skoro zwolnienie z długu stanowi rozporządzenie prawem, to może ono obejmować wyłącznie te prawa, którymi dysponuje wierzyciel, zob. M. Pyziak-Szafnicka, M. Wilejczyk, [w:] *Prawo zobowiązań – część ogólna*, s. 1706.
[1068] T.P. Antoszek, [w:] *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz do art. 353-626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016, s. 1249; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 452.
[1069] K. Riedl, *Zobowiązania naturalne*, s. 598.

7. Uwagi podsumowujące

Upływ czasu, będący przedmiotem zainteresowania w niniejszym rozdziale – obok bierności wierzyciela – zaliczany jest do zasadniczych elementów tworzących instytucję przedawnienia. Wpływ tej okoliczności na relację istniejącą pomiędzy uprawnionym a zobowiązanym jest tak duży, że ustawodawca uznał za niezbędne ponowne oddziaływanie na stosunek prawny za pomocą norm prawnych, co umożliwi wyważenie sprzecznych interesów stron. Przeprowadzone powyżej rozważania pozwalają na wysnucie następujących wniosków.

Po pierwsze, pobieżny szkic zasadniczych problemów wynikających z konieczności ustalenia, że termin przedawnienia minął, stanowi ilustrację tego, z jak wieloma barierami zmierzyć musi się zobowiązany (z perspektywy uprawnionego problem ten często występuje na wcześniejszym etapie, tzn. przed podjęciem decyzji o efektywności złożenia pozwu). W drodze przyjętej noweli dłużnik-konsument zostaje zwolniony z tego obowiązku (oczywiście nie można wykluczyć sytuacji, gdy zechce wnieść apelację, wskutek błędnego obliczenia okresu przedawnienia). Obowiązek ten jednak dołączył do grona zadań i tak już obciążonych sądów, co w konsekwencji wpływa na wydłużenie postępowań sądowych. Wyznaczenie ram czasowych przedawnienia wymaga podjęcia szeregu czynności, do których zaliczyć można przede wszystkim ustalenie właściwego dla danego stosunku prawnego terminu przedawnienia (co zaś może wiązać się z koniecznością wcześniejszej kwalifikacji umowy zawartej pomiędzy stronami) oraz ewentualnego wystąpienia okoliczności oddziałujących na jego bieg. Nie mniej problematycznym okazuje się wskazanie momentu rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, gdyż nie zawsze chwila ta jest tożsama z chwilą wymagalności roszczenia – ta bowiem stanowi zaledwie jedno ze zdarzeń, wskutek których zaczyna biec termin. Ułatwienie w ustaleniu momentu upływu terminu przedawnienia zapewnić ma regulacja, w myśl której koniec terminu przedawnienia przypada w ostatnim dniu roku kalendarzowego, w przypadku terminów 2-letnich i dłuższych. Chociaż zasada ta przyczynia się do poprawy elementu pewności stron, co do łączącego je stosunku prawnego, to jednak równocześnie wydłuża okres przedawnienia, stanowiąc tym samym dysonans wobec europejskich trendów skracania terminów przedawnienia.

Po drugie, na pojęcie zobowiązania naturalnego składają się elementy istnienia łączącego strony stosunku obligacyjnego oraz niezaskarżalności. Niezaskarżalność posiada charakter materialnoprawny, co jednak nie powoduje, że zmianie ulegną podstawowe zasady rządzące postępowaniem cywilnym, jak np. kontradyktoryjność lub równość stron.

Konstrukcję *obligatio naturalis* cechuje niemożność skutecznego dochodzenia roszczenia przez wierzyciela przed sądem (a następnie organem egzekucyjnym) oraz z wykorzystaniem środków pozasądowych (np. potrącenia). Świadczenie spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu nie podlega zwrotowi, nawet gdy dłużnik działał bez świadomości upływu terminu przedawnienia.

Po trzecie, przeprowadzona analiza ukazała zakres autonomii stron, którego wyznaczenie jest niezwykle istotne przy tak rygorystycznej instytucji jaką jest przedawnienie. W ramach swobody umów strony mogą zmienić termin wymagalności roszczenia zarówno przed, jak i po powstaniu stanu wymagalności. Chociaż odroczenie spełnienia świadczenia sprawi, że termin przedawnienia upłynie później, nie można mówić o sprzeczności takiej dopuszczalności z art. 119 k.c. W niewielkim zakresie w dyspozycji stron (a przede wszystkim zobowiązanego) pozostaje możliwość przekształcenia zobowiązania naturalnego w zobowiązanie zaskarżalne. Koronnym przykładem jest podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia. Opierając się natomiast na *ratio legis* regulacji, jej publicznoprawnym charakterze, a także niewystępowaniu przepisu, który na wzór art. 117 § 2 k.c. przyznawałby dłużnikowi kompetencję do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, przyjąć należy, że w tzw. reżimie konsumenckim zobowiązany nie może zrezygnować z przyznanej mu ochrony prawnej.

Rozdział V

Uwzględnianie upływu terminu przedawnienia na zarzut dłużnika

1. Wprowadzenie

W drodze nowelizacji przeprowadzonej w 1990 r. art. 117 § 2 k.c. uzyskał następującą treść: „Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne". Do dnia dzisiejszego treść wspomnianego paragrafu nie uległa zmianie, jednak reforma przedawnienia dokonana ustawą zmKC 2018 wprowadziła § 2^1, który odrębnie reguluje uwzględnianie upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentom nakazując sądom uwzględnianie tego faktu z urzędu. W ten sposób zakres stosowania § 2 uległ znacznemu zawężeniu, a norma prawna obejmująca całościowo zagadnienie sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia uległa pośredniej modyfikacji.

Postawiona w pracy teza wymaga przyjrzenia się funkcjonowaniu konstrukcji prawnej, która zdaniem prawodawcy, niedostatecznie realizowała przypisane jej cele. Naświetlenie problemów praktycznych oraz teoretycznych pozwoli na dokonanie oceny normy prawnej przewidującej uwzględnianie przedawnienia wyłącznie na wniosek dłużnika. Rozważenia wymaga kwestia, czy regulacja właściwie bilansowała sprzeczne interesy uprawnionego i zobowiązanego, w szczególności, gdy stroną zobowiązaną był konsument. Analiza obejmie przede wszystkim naturę zarzutu przedawnienia wraz z konsekwencjami wynikającymi z przyjęcia określonego jej ujęcia, możliwość zrzeczenia się zarzutu przedawnienia oraz motywy dopuszczalności rezygnacji z ochrony, a także instrument zapewniający poprawność aksjologiczną rozstrzygnięć sądu, jakim jest badanie podniesienia zarzutu przedawnienia przez pryzmat art. 5 k.c.

2. Uwagi na temat techniki legislacyjnej art. 117 k.c.

Już po wstępnym zapoznaniu się z treścią art. 117 § 2 k.c. nasuwają się wątpliwości natury legislacyjnej (co więcej zastrzeżenia obejmują cały art. 117 k.c.). Przewodnia dyrektywa[1070] określająca sposób redagowania aktów normatywnych wskazuje, że właściwym jest ujęcie każdej samodzielnej myśli w odrębnym artykule, ten zaś, gdy jest to możliwe, powinien być jednozdaniowy[1071]. Starannie ukształtowany tekst prawny zapewnia bowiem przejrzystość i ułatwia interpretację przepisu prawnego (*argumentum a rubrica*). Tymczasem polski ustawodawca w jednym artykule – 117 k.c. – zamieścił następujące treści normatywne: cechy konstrukcyjne przedawnienia (chociaż nie wyrażone *expressis verbis*), jego przedmiot z zastrzeżeniem istnienia wyjątków, uprawnienie zobowiązanego do możliwości uchylenia się od zaspokojenia świadczenia, dopuszczalność złożenia oświadczenia o zrzeczeniu się korzystania z zarzutu przedawnienia – jednocześnie wskazując moment, od którego takie oświadczenie może być skutecznie złożone. Co więcej, w drodze nowelizacji z 2018 r. dodano § 2^1 traktujący o niemożliwości domagania się przedawnionego roszczenia, które przysługuje przeciwko konsumentowi. Materia ta powinna zostać ujęta w osobnych podstawowych jednostkach redakcyjnych, czyli artykułach (§ 54 ZTP) [1072].

Zastanowić się natomiast należy, czy nie postąpić inaczej z regulacją o zrzeczeniu się korzystania z zarzutu przedawnienia oraz z kwestią sankcji w postaci nieważności takiego zrzeczenia, gdy zostanie ono dokonane przed upływem terminu przedawnienia. W ust. 3 i 4 § 55 ZTP wskazano okoliczności, w których można dokonać podziału artykułu na ustępy (w przypadku kodeksów paragrafy). Pierwsza taka sytuacja występuje, gdy samodzielna myśl wyrażona jest w kilku zdaniach – wówczas wskazany jest podział artykułu na ustępy. Podobnie należy postąpić, jeśli występują powiązania treściowe pomiędzy zdaniami wyrażającymi samodzielne myśli, lecz ich treści nie są na tyle doniosłe, aby zawrzeć je w osobnych artykułach. Wydaje się więc, że właśnie ten wyjątek uzasadniałby ujęcie problematyki zrzeczenia się w dwóch osobnych ustępach. Również tutaj należy pamiętać, że

[1070] Dyrektywa nakazująca ujmowanie każdej samodzielnej myśli w oddzielnym artykule obowiązywała jeszcze przed uchwaleniem k.c. z 1964 r. Wyrażona była w § 45 ust. 1 Zasad Techniki Prawodawczej z 1939 r., § 50 Zasad Techniki Prawodawczej z 1961 r. oraz § 43 Zasad Techniki Prawodawczej z 1991 r. Trudno więc usprawiedliwić ustawodawcę, który skumulował tyle autonomicznych myśli w jednym artykule – G. Wierczyński, *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 363 i nast.; S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do zasad techniki prawodawczej*, Warszawa 2004, s. 12-18.

[1071] § 55 ust. 1 i 2 Załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dn. 20 czerwca 2002 r. Zasady techniki prawodawczej, Dz. U. Nr 100, poz. 908, dalej jako ZTP. Zastrzeżona przez prawodawcę jednozdaniowość ustępuje miejsca rozbiciu wypowiedzi, gdy w ten sposób uzyskuje się wyższy stopień zrozumienia tekstu (§ 6 ZTP).

[1072] Por. G. Wierczyński, *Redagowanie i ogłaszanie*, s. 363.

nie tylko w przypadku artykułów, ale i ustępów ocena poprawności wydzielania dokonywana jest poprzez kryterium poziomu ich samodzielności[1073]. Natomiast wydzielone ustępy, w myśl § 55 ust. 4 ZTP, odznaczać się muszą powiązaniem treściowym. Przejawem braku przypadkowości jest tożsamość przedmiotu regulacji. Co istotne, treści normatywne poszczególnych ustępów nie stanowią w pełni samodzielnej myśli, dlatego nie mogą być poddane jedynie fragmentarycznej wykładni[1074].

Rys historycznoprawny pokazał, że nie zawsze istniało skompresowanie praw do uchylenia się od zaspokojenia roszczenia oraz do dysponowania zarzutem przedawnienia w treści jednego przepisu[1075]. Przepisy ogólne prawa cywilnego z 1950 r, a także Kodeks zobowiązań w odrębnych artykułach regulowały wyżej wymienione zagadnienia (odpowiednio art. 106 oraz 107 § 2 p.o.p.c., art. 273 oraz 274 KZ). Powracając zaś do prawnoporównawczej analizy problemu należy przypomnieć, że w niemieckim prawie cywilnym, z którego chętnie czerpie polski prawodawca, odrębnie zostały uregulowane: przedmiot przedawnienia (§ 194 BGB), możliwość odmowy spełnienia świadczenia przez dłużnika po upływie terminu przedawnienia (§ 214 ust. 1 BGB) oraz zrzeczenie się zarzutu przedawnienia (§ 202 ust. 1 BGB). Pozytywna zmiana jest także widoczna w projekcie Księgi pierwszej Kodeksu cywilnego[1076]. Zaprezentowana w niej rewolucyjnie zmodyfikowana instytucja przedawnienia w osobnych paragrafach, choć jednym artykule, normuje m.in. przedmiot przedawnienia i możliwość podniesienia zarzutu. Regulacja poświęcona zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia zamyka zaś Dział I. przepisów konstruujących instytucję. Na aprobatę zasługuje również zręczne zastąpienie dwóch sformułowań odnoszących się do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Kodeks cywilny najpierw sygnalizuje istnienie uregulowania, aby w kolejnym zdaniu określić czas, w którym złożone oświadczenie będzie skuteczne (art. 117 § 2 *in fine* k.c.). Tymczasem projektodawca Księgi pierwszej Kodeksu cywilnego w art. 191 § 1 zd. 1 przedstawił zwięzły przepis prawny o następującej treści: „Po upływie terminu przedawnienia, osoba przeciwko której roszczenie przysługuje może zrzec się zarzutu przedawnienia". Przedmiot przedawnienia, skutki prawne jego upływu oraz

[1073] M. M. Dębska, *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 126 i nast.
[1074] Uchw. NSA (7) z dn. 10 kwietnia 2006 r., I OPS 1/06, ONSAiWSA 2006, nr 3, poz. 71, LEX 182508.
[1075] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 740.
[1076] Księga pierwsza Kodeksu cywilnego. Projekt z uzasadnieniem, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, Warszawa 2009, s. 170-173, dalej jako projekt k.c. 2008.

materię zrzeczenia się przedawnienia w oddzielnych artykułach przewidziano także w projekcie opracowanym w 2015 r.[1077]

3. Podniesienie zarzutu przedawnienia

Z treści art. 117 § 2 k.c. *in principio* wynika, że dłużnik chcąc uchylić się od spełnienia roszczenia musi skorzystać z przysługującego mu uprawnienia. Uzależnienie oddalenia powództwa od wykazania się aktywnością strony pozwanej należy do najczęściej krytykowanych aspektów konstrukcji[1078]. Praktyka sądowa pokazuje, że zasądzenie roszczenia przedawnionego często spowodowane jest brakiem reprezentacji przez profesjonalnego pełnomocnika. Występująca bowiem samodzielnie strona nie posiada specjalistycznej wiedzy prawniczej pozwalającej na podniesienie zarzutu przedawnienia[1079]. Z badań w zakresie kredytu konsumenckiego, poczynionych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości (dalej jako IWS) wynika, że w nieco ponad 5% tego rodzaju spraw powództwo zostało oddalone z powodu upływu terminu przedawnienia, podczas gdy 20-30% dotyczyło roszczenia niezaprzeczalnie przedawnionego[1080]. W ponad połowie wszystkich przeanalizowanych przez IWS sporów pożyczkowych pozwany nie podjął żadnej obrony w konfrontacji z profesjonalnym pełnomocnikiem, coraz częściej reprezentującym przedsiębiorcę w rozwijającej się branży pożyczkowej[1081]. Rozwiązanie, które w tak jaskrawy sposób gorzej sytuowało podmioty słabsze ekonomicznie, często nieporadne, nie mogło być w dalszym ciągu utrzymywane jedynie z uwagi na siłę tradycji norm prawnych[1082]. Uwzględnianie przedawnienia jedynie na wniosek strony powodowało, w odczuciu uczestników postępowań, nieprzewidywalność rozstrzygnięć w podobnych rodzajowo sprawach. W sporach wywiedzionych ze zbliżonej podstawy faktycznej dochodziło do

[1077] Kodeks cywilny. Księga I. Część ogólna. Projekt Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przyjęty w 2015 r. z objaśnieniami opracowanymi przez członków zespołu problemowego KKPC, red. P. Machnikowski, Warszawa 2017, s. 195-200, dalej jako projekt k.c. 2015.
[1078] B. Dobrzański, *Problemy kodyfikacyjne przedawnienia. Uwagi na marginesie artykułu J. Gwiazdomorskiego pt. „Podstawowe problemy przedawnienia”*, NP 1955, nr 2, s. 51; S. Szer, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1950, s. 230; J. Cagara, *Na temat przedawnienia i prekluzji słów kilka*, NP 1961, nr 6, s. 769.
[1079] P. Machnikowski, *O potrzebie zmiany przepisów normujących przedawnienie roszczeń*, PiP 2018, nr 6, s. 115.
[1080] T. Czech, *Efektywność instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy konsumenta w świetle orzecznictwa sądowego*, Prawo w Działaniu, t. 20: Sprawy cywilne 2014, s. 286-287.
[1081] K. Riedl, *Przedawnienie roszczeń z umowy pożyczki*, [w:] *Umowa pożyczki w orzecznictwie sądów powszechnych*, red. M. Grochowski, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2018, s. 118.
[1082] Ibidem, s. 126.

wydawania różnych orzeczeń, na podstawie i tak już wątpliwej aksjologicznie instytucji[1083]. Co więcej, rozwiązanie zakładające uwzględnianie przedawnienia wyłącznie na wniosek negatywnie odbijało się na ekonomii procesowej. Nakłady pracy i czasu sądu, strony przeciwnej, czy świadków, poświęcone na merytoryczne wyjaśnienie sprawy mogły w każdej chwili okazać się zbędne, jeśli tylko zobowiązany zdecydował się skorzystać z przysługującego mu uprawnienia.

Chociaż dominującym w środowisku prawniczym poglądem było utrzymanie dotychczasowego rozwiązania warto podkreślić, że w każdej kolejnej dyskusji poświęconej reformie instytucji prym wiodło właśnie zagadnienie sposobu uwzględniania przedawnienia[1084]. Z przywołanych już badań IWS wynika, że newralgicznym punktem regulacji jest sposób prawidłowego sformułowania zarzutu przedawnienia. Nieporadność pozwanego w tej materii często powoduje, że ostatecznie nie dochodzi do skutecznego uchylenia się od obowiązku spełnienia przedawnionego roszczenia[1085].

3.1. Sposób podniesienia zarzutu przedawnienia

Obowiązująca regulacja wymaga przeanalizowania orzecznictwa sądowego pod kątem sposobu, w jaki pozwany może skutecznie skorzystać z zarzutu przedawnienia. Nasuwa się w tym miejscu pytanie, czy dłużnik niereprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, równocześnie nieposiadający wiedzy z zakresu prawa, jest w stanie skutecznie (choć może nie do końca świadomie) uchylić się od spełnienia roszczenia przedawnionego. Pytanie to jest zasadne z uwagi na wieloletnie istnienie konstrukcji, która nie przewidywała mniej rygorystycznych wymagań w stosunku do słabszego podmiotu prawa cywilnego, natomiast nowela zmKC 2018 r. różnicująca podmioty spotkała się z tego powodu z krytyką[1086].

Nie ulega wątpliwości, że zarzut przedawnienia musi zostać zgłoszony w sposób wyraźny, samo zaś powołanie się na okoliczności faktyczne, pozwalające ustalić, że termin przedawnienia minął jest niewystarczające, aby móc oddalić powództwo[1087]. Pozwany musi

[1083] P. Machnikowski, *O potrzebie zmiany*, s. 109.
[1084] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 461.
[1085] K. Riedl, *Przedawnienie roszczeń*, s. 132-133.
[1086] Zob. np. M. Wawrykiewicz, *Ekspertyza prawna*, s. 5 [dostęp: 30.11.2020]. W ekspertyzie powstałej w trakcie procesu legislacyjnego podano w wątpliwość zgodność regulacji przewidującej odmienne uregulowania sposobu uwzględniania przedawnienia wobec konsumentów z zasadą równego traktowania.
[1087] Wyr. SN z dn. 13 stycznia 2015 r., II PK 77/14, niepubl., LEX 1652388; wyr. SN z dn. dnia 23 marca 2018 r., I CSK 351/17, OSNC-ZD 2019, nr 2, poz. 18, LEX 2525391; post. SN z dn. 18 stycznia 2019 r., III CZP 63/18, niepubl., LEX 2607940; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 739-740; M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1170; M. Sekuła-Leleno, *Podniesienie zarzutu przedawnienia*, s. 110;

więc wykazać inicjatywę, co przez przeciętnego konsumenta jest odbierane jako aksjologiczne nieporozumienie[1088]. Wydanie korzystnego dla pozwanego orzeczenia, z racji podniesionego zarzutu przedawnienia musi zostać poprzedzone ustaleniem okoliczności faktycznych i prawnych[1089]. Skuteczne powołanie się na upływ określonego czasu nie jest natomiast zależne od wskazania prawidłowego przepisu prawa materialnego, rozstrzygającego o terminie przedawnienia w konkretnym przypadku[1090]. Jak wykazano, poprawne wskazanie takiego przepisu może nastręczać wiele problemów, również profesjonalnemu pełnomocnikowi.

Powracając do zasadniczej problematyki niniejszego rozdziału należy przyjrzeć się sposobom, w jakie pozwani zwracają sądowi uwagę na upływ terminu oraz wypracowanym w judykaturze poglądom w tej kwestii. W jednym z postępowań odwoławczych Sąd Okręgowy w Łodzi mierzył się ze stwierdzeniem strony powodowej o nieprawidłowości sformułowania zarzutu przedawnienia, ponieważ zdaniem powoda, zabrakło informacji o chwili, z nadejściem której doszło do przedawnienia roszczenia. W ocenie powoda „przedmiotowy zarzut jako nieprecyzyjny i niedostatecznie uzasadniony nie zasługiwał na uwzględnienie."[1091]. Jak słusznie zauważył sąd enigmatyczne wyartykułowanie zarzutu przez pozwanego nie stanowiło uchybienia czy błędu. Wystarczająco bowiem została wyrażona wola podmiotu[1092]. Skoro więc ustawodawca nie przewidział wymogów, którym należałoby sprostać, przyjmuje się, że może on być wyrażony lakonicznie. W tym samym orzeczeniu sąd wyjaśnił, że badanie zgłoszonego zarzutu obejmuje także działania, mające na celu oznaczenie właściwego terminu przedawnienia dla konkretnego roszczenia oraz ustalenie, czy termin ten nie upłynął.

T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 256; J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy przedawnienia*, NP 1955, nr 1, s. 16. Odmienne stanowisko wyraził J. Górowski, stwierdzając, że do oświadczenia dłużnika o uchyleniu się od spełnienia roszczenia stosować należy przepisy dotyczące składania oświadczeń woli. Stąd oprócz formy wyraźnej dopuszcza on formę *per facta concludentia* – J. Górowski, *Zarzut przedawnienia w procesie cywilnym*, [w:] *Ars et Usus. Księga pamiątkowa ku czci sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005, s. 125.

[1088] Zob. wypowiedź konsumenta z komentarzem A. Lutkiewicz-Rucińskiej, która ocenia wymóg podniesienia zarzutu przedawnienia jako działanie podważające autorytet wymiaru sprawiedliwości, zob. A. Lutkiewicz-Rucińska, *Pytanie o wygaśnięcie roszczenia wskutek przedawnienia*, TPP 2016, nr 1, s. 70-71.

[1089] Na obowiązek takiego działania sądów wskazał SN: „Art. 117 § 2 k.c. mówi tylko o skutku przedawnienia (możliwości uchylenia się zobowiązanego od zaspokojenia roszczenia), a nie o jego przesłankach i terminach. Zastosowanie tego przepisu następuje w konsekwencji ustalenia (w oparciu o prawidłowo określoną podstawę faktyczną i prawną), że przedawnienie nastąpiło" – wyr. SN z dn. 6 lutego 2002 r., V CKN 883/00, niepubl., LEX 54352.

[1090] Wyr. SN z dn. 22 lutego 2007 r. IV CSK 1/07, niepubl., LEX 274225.

[1091] Wyr. SO w Łodzi z dn. 25 kwietnia 2016 r., III Ca 510/16, niepubl., LEX 2131153.

[1092] Należy liczyć się z ewentualnością częściowego podniesienia zarzutu przedawnienia. Wówczas sąd związany jest wolą pozwanego, który w przypadku świadczenia podzielnego, może zamierzać spełnić świadczenie w określonym przez siebie zakresie, por. wyr. SN z dn. 2 lutego 2000 r., II CKN 468/99, niepubl., LEX 51643; wyr. SN z dn. 28 maja 1996 r., II PRN 7/96, OSNP 1996, nr 24, poz. 372, LEX 25809.

Inna z kolei sprawa zachęca do postawienia pytania o spektrum interpretacyjne sądu, pozwalające na zakwalifikowanie wypowiedzi pozwanego jako zarzutu przedawnienia. Przekroczenie tej granicy powodowałoby naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez w rzeczywistości uwzględnienie przedawnienia z urzędu. Zasadnym wydaje się być pytanie, czy powołanie się na sam fakt bezczynności uprawnionego, trwającej znaczny okres czasu, jednak bez użycia słowa „przedawnienie" można uznać za skuteczne zgłoszenie zarzutu. Trafną refleksję zaprezentowano w raporcie z badań przeprowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości[1093]. Już na wstępie wspomniano o braku obowiązku strony do wskazania konkretnego przepisu prawa, który stanowi o terminie przedawnienia roszczenia oraz zawiłości, które pojawić się mogą na etapie wskazania właściwej podstawy prawnej. Powołując się na zasadę *da mihi factum, dabo tibi ius* należy zauważyć, że w postępowaniu cywilnym powód określa żądanie, a także jego podstawę faktyczną (art. 187 § 1 k.p.c.). Natomiast do sądu należy rozważenie możliwych podstaw prawnych powództwa również tych, które nie zostały przez powoda wskazane[1094]. Samo powołanie się na upływ czasu nie jest jednak wystarczające, aby oddalić powództwo. Ustawodawca oczekuje od dłużnika aktywności, toteż w jego oświadczeniu musi znaleźć się przekaz o łączeniu możliwości uchylenia się od spełnienia żądania powoda z upływem czasu. Komunikat przekazany sądowi w sposób dostateczny ma ujawniać wolę skorzystania z prawa podmiotowego, w samym zaś sformułowaniu nie są wymagane konkretne zwroty[1095].

Przed nowelizacją instytucji przedawnienia często podnoszono, że regulacja faworyzuje podmioty cechujące się wyższym poziomem majątkowym oraz świadomością prawną. Praktyka orzecznicza potwierdziła, że wobec strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika zawsze dochodziło do oddalenia powództwa z powodu przedawnienia, w przypadku zaś stron występujących samodzielnie rzadko zgłaszano zarzut przedawnienia[1096]. Przy okazji warto wspomnieć, że nie jest wymagane odrębne umocowanie pełnomocnika procesowego do podniesienia zarzutu, który posiada przecież także wymiar procesowy (art. 91 k.p.c.). Równocześnie jednak profesjonalista podnosząc zarzut wyraźnie

[1093] K. Riedl, *Przedawnienie roszczeń*, s. 133-134.
[1094] Wyr. SN z dn. 29 czerwca 2010 r., I PK 33/10, OSNP 2011/23-24/293, LEX 1086522; wyr. SN z dn. 16 września 2009 r., II CSK 189/09, niepubl., LEX 564981; wyr. SN z dn. 14 grudnia 2017 r., V CSK 119/17, LEX 2459731.
[1095] K. Riedl, *Przedawnienie roszczeń*, s. 134. W ocenie J. May to całokształt zachowania pozwanego w procesie (w szczególności podejmowane przez niego czynności procesowe) wskazuje na zamiar uczynienia użytku z uprawnienia, zob. J. May, *Obrona pozwanego w procesie cywilnym przed sądem I instancji*, Warszawa 2013, s. 228. Podobnie J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy*, s. 17; J. Górowski, *Zarzut przedawnienia*, s. 125.
[1096] Przykłady orzecznictwa znajdziesz: K. Riedl, *Przedawnienie roszczeń*, s. 135.

musi zwrócić uwagę na chęć skorzystania ze skutków prawnych przypisanych instytucji przedawnienia[1097].

Chociaż chęć skorzystania z zarzutu przedawnienia nie musi być wyartykułowana przy pomocy ściśle określonych zwrotów, a pozwany nie ma obowiązku wskazania właściwego dla przedawnienia danego roszczenia przepisu prawa, to i tak brak świadomości prawnej stanowi barierę, która wydaje się nie do pokonania. Odpowiadając więc na pytanie o możliwość skutecznego skorzystania z uprawnienia, a w konsekwencji doprowadzenia do oddalenia powództwa, należy zauważyć, że trudno wyobrazić sobie sytuację, w której zachowanie pozwanego, pomimo nieposiadania przez niego specjalistycznej wiedzy, zostanie odczytane przez sąd jako wyrażające wolę uchylenia się od spełnienia roszczenia z powodu jego przedawnienia.

3.2. Teoretycznoprawna złożoność natury zarzutu przedawnienia

Zagadnienie możliwości odwołania zgłoszonego w postępowaniu procesowym zarzutu przedawnienia nie budzi dużego zainteresowania doktryny, tym niemniej zasługuje on na uwagę przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, stanowi problem praktyczny, ściśle związany ze skomplikowaną, wielopłaszczyznową naturą zarzutu przedawnienia. Dopiero dogłębna analiza teoretycznoprawna pozwala ustosunkować się do materii dopuszczalności odwołania podniesionego wcześniej zarzutu. W tym miejscu wypada jednak zaznaczyć, że złożoność materii spowodowała konieczność uproszczenia licznych poglądów. Drugą okolicznością, zachęcającą do przyjrzenia się naturze zarzutu jest odrodzenie zapatrywania[1098], że zarzut przedawnienia nie jest oświadczeniem woli. Zauważyć należy, jak daleko sięgający w zakres teorii prawa wybór poszczególnych elementów, budujących koncepcję natury zarzutu przedawnienia, determinuje odpowiedź na pytanie o dopuszczalność odwołania zgłoszonego zarzutu.

Jak już wyjaśniono, skutkiem upływu terminu przedawnienia nie jest wygaśnięcie roszczenia, lecz przekształcenie zobowiązania w tzw. zobowiązanie naturalne. Przyjęta konstrukcja umożliwia wierzycielowi zatrzymanie świadczenia, które dłużnik spełnił

[1097] Wyr. SA w Katowicach z dn. 19 marca 2010 r., I ACa 32/10, niepubl., LEX 1120362; wyr. SA w Warszawie z dn. 21 grudnia 2007 r., I ACa 1165/07, Apel.-W-wa 2008, nr 3, poz. 3, LEX 434449; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 259; K. Riedl, *Przedawnienie roszczeń*, s. 135.

[1098] Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zarzutu przedawnienia oraz zrzeczenia się zarzutu przedawnienia w procesie cywilnym*, [w:] *Honeste Procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2017, s. 52; M. Wilejczyk, *Nadużycie zarzutu przedawnienia*, s. 248-249.

dobrowolnie. W konsekwencji dopuszczalne jest także np. odnowienie zobowiązania, w którym roszczenie uległo przedawnieniu[1099]. Przekonanie to należy do jednego z nielicznych, które zgodnie propagowane jest w piśmiennictwie i orzecznictwie, a które określa następstwa upływu terminu przedawnienia[1100]. Wspomniano już, że do o spornych kwestii należy jednak określenie chwili, z którą następuje zmiana zobowiązania cywilnego w zobowiązanie niezupełne. Opowiedzenie się za konkretnym podejściem w kwestii chwili, w której dochodzi do przedawnienia, automatycznie narzuca perspektywę wobec kilku kolejnych zagadnień.

W pierwszej kolejności należy przedstawić pogląd dominujący, zgodnie z którym do przekształcenia zobowiązania dochodzi dopiero z chwilą podniesienia zarzutu przedawnienia. Możliwość oddalenia powództwa przez sąd jest poprzedzona aktywnością pozwanego[1101]. Sam upływ terminu przedawnienia nie powoduje wyłączenia przymusowej realizacji roszczenia. Utrata przymiotu jego zaskarżalności jest bowiem wynikiem podniesienia zarzutu przedawnienia[1102]. To właśnie wola dłużnika, w rozwiązaniu przyjętym w art. 117 § 2 k.c. skutkuje „naturalizacją" roszczenia[1103]. Przeciwnicy takiego ujęcia zauważają, że upływ terminu przedawnienia można porównać do fazy kompensacyjnej, która powstaje na tle art. 498 k.c. Wytwarza się wówczas stan, w którym pojawić się mogą niekorzystne konsekwencje prawne dla podmiotu dysponującego roszczeniem[1104]. W przekonaniu propagatorów skutków powstających *en passant*, gdzie działanie podmiotu skierowane jest na wywołanie konsekwencji procesowych, zgłoszenie zarzutu stanowić ma oświadczenie wiedzy[1105]. W literaturze dostrzega się także problem praktyczny – pozbawienie roszczenia przedawnionego

[1099] A. Szpunar, *Kilka uwag*, s. 11.

[1100] Tak np. S. Wójcik, *Przedawnienie w prawie cywilnym*, s. 48; A. Brzozowski, *Nowa regulacja przedawnienia w prawie cywilnym*, PiP 1992, nr 3, s. 25; J. Krajewski, *Z zagadnień potrącenia w procesie cywilnym*, Pal. 1972, nr 4, s. 10; wyr. SA w Warszawie z dn. 23 lipca 2010 r., I ACa 317/10, niepubl., LEX 1643008; wyr. SO w Łodzi z dn. 2 września 2016 r., XIII Ga 744/16 niepubl., LEX 2132476; wyr. SO w Łodzi z dn. 28 kwietnia 2017 r., VIII Pa 36/17, niepubl., LEX 2385721; wyr. SN z dn. 5 lutego 2009 r., I CSK 332/08, niepubl., LEX 500176. M. Pyziak-Szafnicka uważa wręcz, że jest to „najbardziej klasyczne określenie skutku upływu terminu" – zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1168.

[1101] Zwrot „może uchylić się", którym posługuje się ustawodawca w art. 117 § 2 zd. 1 k.c., w języku prawniczym oznacza uprawnienie do uchylenia się od zaspokojenia roszczenia, które przysługuje zobowiązanemu. Na taką rekonstrukcję normy prawnej, jak się zdaje, wskazuje S. Wronkowska – por. S. Wronkowska, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973, s. 33.

[1102] Tak np. H. Ciepła, *Przedawnienie i zarzut przedawnienia w procesie cywilnym*, IN 2015, nr 4, s. 113; P. Sobolewski, *Komentarz do art. 117 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, wyd. 27, Legalis 2020, nb 47; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1999, s. 351; E. Rott-Pietrzyk, J. Zrałek, *Koniec wątpliwości w zakresie przedawnienia odsetek za opóźnienie (?) – uwagi do uchwały SN(7) z 26.1.2005 r.*, MoP 2005, nr 13, s. 629; M. Krajewski, *Umowa przedwstępna zgodnie z nowelą do kodeksu cywilnego*, PPH 2003, nr 6, s. 4; J. Górowski, *Zarzut przedawnienia*, s. 125; P. Sobolewski, *Przedawnienie roszczeń deliktowych*, PS 2006, nr 10, s. 60.

[1103] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 37.

[1104] T. Justyński, *Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym*, Kraków 2000, s. 124; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne*, s. 326.

[1105] Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zarzutu*, s. 52. W opinii M. Wilejczyk, pozwany nie składa oświadczenia woli, a realizuje czynność procesową, zob. M. Wilejczyk, *Nadużycie zarzutu przedawnienia*, s. 248-249.

cechy zaskarżalności zależne jest w rzeczywistości od wiedzy dłużnika o możliwości uchylenia się od spełnienia świadczenia[1106].

Takiej interpretacji przepisu prawnego towarzyszy adekwatne pojmowanie charakteru prawnego odmowy spełnienia roszczenia. Korespondując z dotychczas zaprezentowanymi założeniami, zarzut przedawnienia zaliczyć należy do prawa podmiotowego dłużnika[1107], a dokładniej uprawnienia kształtującego, realizowanego w drodze złożenia oświadczenia woli[1108]. Podniesienie zaś zarzutu przedawnienia ma charakter jednostronnej czynności prawo kształtującej[1109].

Materialne ujęcie zarzutu, pozwala jego zwolennikom na opowiedzenie się za rozwiązaniem, w myśl którego zarzut przedawnienia może zostać zgłoszony także poza postępowaniem sądowym, co również stanowi przejaw przypisania mu charakteru materialnoprawnego[1110]. Dopiero podniesienie zarzutu wywołuje skutki prawne przypisane

---

[1106] W. J. Kocot, *Zmiana regulacji przedawnienia roszczeń w kodeksie cywilnym*, PiP 2019, nr 3, s. 130.

[1107] Tak np. wyr. SA w Katowicach z dn. 24 maja 2013 r., I ACa 157/13, niepubl., LEX 1327520; wyr. SA w Łodzi z dn. 21 lutego 2014 r., I ACa 1096/13, niepubl., LEX1439198; wyr. SR w Kaliszu z dn. 8 marca 2017 r., I C 2928/16, niepubl., LEX 2289480. Odmiennie wyr. SA w Krakowie z dn. 27 marca 2013 r., III APa 5/13, niepubl., LEX 1305959; wyr. SO w Lublinie z dn. 27 czerwca 2013 r., I C 39/12, niepubl., LEX 1845424.

[1108] Post. SO w Szczecinie z dn. 17 września 2013 r., II Cz 527/13, niepubl., LEX 1860792; A. Stępień-Sporek, F. Sporek, *Przedawnienie i terminy zawite*, s. 35; J. Górowski, *Zarzut przedawnienia*, s. 125. Zasadnie jednak wskazuje się na błąd takiego podejścia, które ostatecznie prowadziłoby do konkluzji, że można uprawnienie kształtujące wywieść z obowiązku, powinności spełnienia świadczenia. Wobec tego wspomnieć należy o równie silnie propagowanym stanowisku klasyfikującym zarzut przedawnienia w odrębnej normatywnej postaci uprawnień. Obok zarzutów występują tu również uprawnienia władcze, uprawnienia kształtujące oraz roszczenia. W świetle poglądu, że przedawnienie następuje z chwilą podniesienia zarzutu, ten miałby jedynie charakter procesowy (proceduralny) i nie wpływał na materialnoprawny stan zobowiązania. Określenie prerogatywy zobowiązanego utrudnione jest z powodu braku uporządkowania zagadnienia praw podmiotowych. Zaś zarzuty, stanowiące postać prawa podmiotowego, wykazują się brakiem jednorodności i precyzji (np. zarzut potrącenia, zarzut braku świadczenia wzajemnego). Szerzej: M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, s. 57 i nast.; P. Machnikowski, *Swoboda umów według art. 353[1] k.c. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2005, s. 100-101; M. Sajkowska, *Termin zarzutu na przykładzie wybranych instytucji prawa cywilnego*, [w:] *Wyzwania współczesnej nauki*, cz. 2, red. R. Kruzel, A. Kubicka-Ociepa, M. Drewniak, Waleńczów 2018, s. 92-101. Teoretycznoprawne problemy skłaniają do zastanowienia się nad odejściem od ujęcia zarzutu przedawnienia w rozumieniu prawa podmiotowego i przyjęcia instytucjonalnej koncepcji zarzutu. Stosowane na podstawie bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa rozwiązanie służyłoby przede wszystkim porządkowi prawnemu.

[1109] Wyr. SN z dn. 19 marca 1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 143; wyr. SA w Katowicach z dn. 19 października 2018 r., III APa 56/17, niepubl., LEX 2612145; M. Sekuła-Leleno, *Podniesienie zarzutu przedawnienia*, s. 108; A. Szpunar, *Uwagi o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia*, Rej. 2002, nr 10, s. 14.

[1110] Przyjęcie tezy o możliwości zgłoszenia zarzutu przedawnienia także poza procesem jest nie do pogodzenia z zapatrywaniem, że oświadczenie to kierowane jest do sądu. Tak np. A. Torbus, *Zarzut przedawnienia*, [w:] *Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, red. T. Ereciński, J. Gudowski, M. Pazdan, M. Tomalak, Warszawa 2017, s. 513 i nast.; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 251-253; M. Wilejczyk, *Nadużycie zarzutu przedawnienia*, s. 248; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2009, s. 348; wyr. SO w Łodzi z dn. 7 czerwca 2018 r., III Ca 432/18, niepubl., LEX 2544212; wyr. SO w Olsztynie z dn. 12 października 2016 r., I C 173/16, niepubl., LEX 2179438. Pogląd, że adresatem oświadczenia jest wierzyciel, stąd może być ono złożone także poza procesem, wyrażony został natomiast: J. Górowski, *Zarzut przedawnienia*, s. 125; post. SN z dn. 18 stycznia 2019 r., III CZP 63/18, niepubl., LEX 2607940; wyr. SN z dn. 19 sierpnia 2004 r., V CK 38/04, niepubl., LEX nr 277325.

instytucji[1111]. W myśl propagatorów tego poglądu, złożenie oświadczenia o uchyleniu się od spełniania świadczenia – tworzące nowy stan rzeczy, stanowi oświadczenie woli[1112]. Nie ulega więc wątpliwości, że znajdą do niego zastosowanie normy prawne poświęcone składaniu oświadczeń woli. Jeśli więc zostanie złożone pod wpływem błędu, zobowiązany może na zasadach ogólnych uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia. Także w orzecznictwie traktującym podniesienie zarzutu przedawnienia jako oświadczenie woli znaleźć można odniesienie do przepisów dotyczących oświadczeń woli[1113]. Tak postawiona teza wymaga jednak zadania pytania o możliwość funkcjonowania zarzutu przedawnienia w odizolowaniu od płaszczyzny procesowej.

Trudno nie dostrzec iluzorycznego rezultatu działania dłużnika, gdy składa on takie oświadczenie wierzycielowi przed wytoczeniem przez niego powództwa[1114]. Uprawniony może bowiem i tak wytoczyć powództwo, zaś sąd z własnej inicjatywy nie będzie badał z urzędu kwestii ewentualnego podniesienia zarzutu przedawnienia poza procesem. Skoro więc dłużnik ponownie musi zwrócić uwagę na upływ terminu przedawnienia, tym razem w toczącym się postępowaniu, oświadczenie składane wierzycielowi przed wytoczeniem powództwa jest czynnością irrelewantną prawnie[1115].

Zapowiedź podniesienia zarzutu, zgłoszona w fazie przedprocesowej wymaga podtrzymania oświadczenia w procesie sądowym. Jeśli więc od jego powołania uzależnione

---

[1111] Stanowisko takie wyrazili m. in. J. Zrałek, *Przedawnienie roszczeń*, s. 1573; A. Jedliński, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 734-735; J. May, *Obrona pozwanego*, s. 228; J. Górowski, *Zarzut przedawnienia*, s. 125 i nast. Słusznie zauważa J. Kuźmicka-Sulikowska, że zgłoszony zarzut przedawnienia może zostać poddany ocenie przez pryzmat art. 5 k.c. Wówczas zasądzone zostanie przedawnione roszczenie, pomimo powołania się na upływ terminu. Stanowisko przyjmujące, że utrata cechy zaskarżalności przedawnionego roszczenia następuje w chwili podniesienia zarzutu również nie jest wolne od wad, ponieważ sąd może stwierdzić, że doszło do nadużycia prawa podmiotowego, zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Recenzja: Ł. Błaszczak, Charakter prawny zrzeczenia się roszczenia w procesie cywilnym*, *Wrocław 2017*, PiP 2019, nr 8, s. 138.

[1112] W. J. Kocot, *Zmiana regulacji przedawnienia*, s. 130; M. Sekuła-Leleno, *Podniesienie zarzutu przedawnienia*, s. 108; A. Stępień-Sporek, F. Sporek, *Przedawnienie i terminy zawite*, s. 39; J. Górowski, *Zarzut przedawnienia*, s. 125; wyr. SN z dn. 19 sierpnia 2004 r., V CK 38/04, niepubl., LEX 277325; A. Niedużak, *Glosa do wyroku SN z dnia 19 sierpnia 2004 r. V CK 38/04*, PS 2005, nr 10, s. 131; wyr. SN z dn. 13 września 2018 r., II CSK 747/17, niepubl., LEX 2558677; wyr. SN z dn. 4 stycznia 2008 r., III CSK 226/07, niepubl., LEX 445169; wyr. SN z dn. 23 marca 2018 r., I CSK 351/17, niepubl., LEX 2525391; wyr. SA w Poznaniu z dn. 17 października 2019 r., I AGa 374/18, niepubl., LEX 2799249; wyr. SO w Kaliszu z dn. 5 lipca 2018 r., II Ca 163/18, niepubl., LEX 2552946.

[1113] Wyr. SA w Warszawie z dn. 29 marca 2018 r., VII AGa 846/18, niepubl., LEX 2505756. W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził: „(…) zrzeczenie się zarzutu przedawnienia po jego skutecznym podniesieniu nie może być skuteczne. Podniesienie zarzutu przedawnienia jest oświadczeniem woli – jednostronną czynnością prawną. Późniejsze zrzeczenie się tego zarzutu byłoby równoznaczne z odwołaniem oświadczenia o podniesieniu tego zarzutu, co nie jest możliwe. Zgodnie bowiem z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. Nie jest dopuszczalne odwołanie tego oświadczenia później, tj. po dotarciu oświadczenia do adresata".

[1114] A. Torbus, *Zarzut przedawnienia*, s. 513.

[1115] Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zarzutu*, s. 41-43; wyr. SO we Wrocławiu z dn. 1 marca 2016 r., II Ca 1222/15, niepubl. LEX 2025135.

jest rozstrzygnięcie sprawy, podniesienie zarzutu przybiera charakter czynności procesowej. Zwolennicy takiego zapatrywania również jednak zmagają się z dylematami prawnej natury zarzutu, gdyż przyjęcie założenia o wyłącznie proceduralnym charakterze eliminuje możliwość dokonania oceny zachowania pozwanego przez pryzmat nadużycia prawa (art. 5 k.c.), a więc instytucji należącej do prawa materialnego[1116].

Rozwiązania, które miało pogodzić oba stanowiska oraz odeprzeć wysuwane wobec nich kontrargumenty, upatrywano w przyjęciu tezy o podwójnym charakterze zarzutu przedawnienia (tj. procesowym i materialnym)[1117]. W takim to ujęciu, oświadczenie dłużnika o uchyleniu się od spełnienia świadczenia stanowiłoby aspekt materialnoprawny, natomiast żądanie oddalenia powództwa z racji przedawnienia – procesowy[1118]. Jednak również to podejście nie jest wolne od wątpliwości. Każda bowiem z czynności – materialna i procesowa, zostanie oceniona odpowiednio z perspektywy przepisów prawa materialnego i procesowego, co do swojej skuteczności[1119].

Wobec tego warto zwrócić uwagę na jeszcze inny pogląd zakładający, że jest to czynność procesowa wywołująca skutki prawne także w sferze prawa materialnego. Przekształcenie zobowiązania zupełnego w zobowiązanie niezupełne stanowi odbicie natury materialnoprawnej. Podkreśla się więc jedynie wtórny charakter wywoływanych skutków materialnoprawnych[1120]. W odróżnieniu od ujęcia podwójnego charakteru zarzutu

---

[1116] Por. P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2020, wyd. 9, s. 305 i nast.

[1117] O różnicach między czynnościami procesowymi a materialnoprawnymi, zob. A. Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 56-76.

[1118] A. Torbus, *Zarzut przedawnienia*, s. 509; wyr. SN z dn. 19 sierpnia 2004 r., V CK 38/04, niepubl., LEX 277325; A. Niedużak, *Glosa do wyroku SN z dnia 19 sierpnia 2004 r. V CK 38/04*, PS 2005, nr 10, s. 130. J. Górowski natomiast zwraca uwagę, że podwójny charakter cechuje zarzut przedawnienia, gdy ten został złożony w procesie pierwszy raz. Powołanie się zaś na fakt złożenia oświadczenia woli przed wszczęciem procesu zaliczyć należy do zarzutów procesowych – J. Górowski, *Zarzut przedawnienia*, s. 127.

[1119] Podobny dylemat towarzyszy próbie określenia charakteru prawnego ugody. W przeważającej części poglądów ugoda łączy w sobie elementy materialnoprawne oraz procesowe. Do czynności, z których jest ona złożona zalicza się ugodę cywilnoprawną oraz dorozumiane oświadczenie woli stron skierowane do sądu. Oświadczenia woli, wchodzące w skład umowy cywilnoprawnej ocenia się według przepisów prawa materialnego. Natomiast skuteczność oraz ważność oświadczeń procesowych, dążących do umorzenia postępowania według prawa procesowego, zob. wyr. SN z dn. 1 lutego 2000 r., I PKN 503/99, OSNP 2001, nr 12, poz. 411, LEX 41190; H. Czerwińska, *Problematyka prawna ugody*, GSP 2009, nr 2, s. 229-242; I. Wolwiak, *Pozbawienie ugody sądowej skutków prawnych*, MoP 2021, nr 1, s. 33-42; eadem, *Ugoda sądowa w procesie*, MoP 2020, nr 8, s. 402-411. Zauważyć należy, że czynność procesowa, którą jest zawezwanie do próby ugodowej wywołuje materialnoprawny skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Jednak jak silnie akcentuje w ostatnim czasie Sąd Najwyższy, złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej jedynie w celu przerwania biegu przedawnienia jest czynnością procesową sprzeczną z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.). Zatem wezwanie przerwie bieg przedawnienia, jeśli jednoznacznie nie ustali się, że próbę przedsięwzięto bezpośrednio w innym celu niż przewidzianym w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., zob. wyr. SN z dn. 27 lipca 2018 r., V CSK 384/17, LEX 2525421; post. SN z dn. 10 kwietnia 2018 r., II CSK 694/17, LEX 2488622.

[1120] Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zarzutu*, s. 43-46; W. J. Kocot, *Zmiana regulacji przedawnienia*, s. 130; wyr. SO we Wrocławiu z dn. 1 marca 2016 r., II Ca 1222/15, niepubl. LEX 2025135.

przedawnienia, prezentowana koncepcja zasadza się wyłącznie na celu, którym jest wywołanie konsekwencji procesowych, czyli oddaleniu roszczenia[1121]. Pozwany bowiem zwraca jedynie sądowi uwagę, że po stronie wierzyciela brak jest kompetencji do żądania ochrony przez organy państwowe. To właśnie okoliczność, że sądowi zostaje jedynie zakomunikowany fakt upływu termin przedawnienia sprawia, że podniesienie zarzutu należy zaliczyć do oświadczeń wiedzy. Skutki przedawnienia następują z mocy prawa, a realizacja zarzutu nie prowadzi do powstania nowych konsekwencji prawnych, lecz stanowi element podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu[1122]. Niewątpliwie minusem koncepcji jest brak jej spójności z art. 117 § 2 k.c., na podstawie którego zobowiązany może uchylić się od zaspokojenia roszczenia. Podkreślić bowiem trzeba, że to od pozwanego zależy, czy skorzysta, czy też nie z powstałej na jego korzyść sytuacji. Z tego powodu trudno więc utrzymywać, że podmiot składa jedynie oświadczenie wiedzy.

Wskazanie podstawy prawnej, dającej możliwość odwołania tak scharakteryzowanego zarzutu przedawnienia (które w myśl tej koncepcji jest oświaczeniem wiedzy) nie jest zadaniem prostym. Nie jest to problem szczególnie istotny dla praktyki prawa (w porównaniu np. z odwołaniem zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, gdzie zobowiązany będzie dążył do przywrócenia korzystnej dla siebie sytuacji prawnej), nagminnie pomija go również doktryna. Ł. Błaszczak upatruje podstaw możliwości odwołania zgłoszonego zarzutu w przepisach postępowania cywilnego – art. 193 k.p.c. oraz pośrednio art. 210 i 205^{12} k.p.c.[1123]. Zmiana podstawy faktycznej, polegająca na wycofaniu pierwotnego twierdzenia i w to miejsce podstawienie innego, w tym przypadku ma na celu jedynie zakomunikowanie sądowi informacji, która jest odmienna od poprzedniej. Autor wskazuje jednocześnie na istnienie różnic w charakterze i skutkach odwołania oświadczenia wiedzy oraz oświadczenia woli[1124].

[1121] Wyrok SN z dn. 16 grudnia 2011 r., V CSK 280/11, niepubl., LEX 1111046; J. May*, Powództwo czy zarzut – dobór przez stronę procesową właściwych środków ochrony prawnej w procesie cywilnym*, [w:] *Ius est a iustitia*, s. 350. Zob. też T. Wiśniewski, *Kilka refleksji na temat wzajemnych zależności między prawem cywilnym materialnym i procesowym*, PPC 2020, nr 3, s. 587-589.

[1122] Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zarzutu*, s. 52-53; M. Wilejczyk, *Nadużycie zarzutu przedawnienia*, s. 248-249.

[1123] Dokładnie Autor wspomina o art. 217 k.p.c., jednak w drodze noweli Kodeksu postępowania cywilnego z 2019 r. przepis zastąpiono 205^{12} k.p.c. Szerzej: Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, nr 3137, s. 24, http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf [dostęp: 28.09.2020].

[1124] Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zarzutu*, s. 52-53. Podobnie J. Mokry, *Odwołalność czynności procesowych w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1973, s. 121; J. Jodłowski, *Dowody*, [w:] J. Lapierre, J. Jodłowski, Z. Resich, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 465. Por. też uwagi dot. możliwości odwołania oświadczenia stanowiącego uznanie niewłaściwe – M. Pyziak-Szafnicka, *Przerwanie biegu przedawnienia*, Rej. 1993, nr 9, s. 47; A. Szpunar, *Wpływ uznania roszczenia na bieg przedawnienia*, NP 1973, nr 7-8, s. 1005; D. Kulgawczuk, *Niewłaściwe uznanie długu i jego skutki procesowe*, MoP 2008, nr 6, s. 295. Sądy wskazują natomiast, że podniesienie zarzutu przedawnienia zalicza się do twierdzeń o prawnym znaczeniu faktów, a nie do twierdzeń faktycznych, zob. np. wyr. SN z dn. 28 listopada

Nie sposób nie ustosunkować się również do art. 65^1 k.c., który jednak nie znalazł miejsca w wypowiedzi Ł. Błaszczaka. Owa regulacja dopuszcza odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących oświadczeń woli do innych oświadczeń, w tym także oświadczeń wiedzy. Zauważyć trzeba, że w takiej sytuacji stosowanie przepisów dokonywane jest wprost, z odpowiednimi modyfikacjami, albo wcale. W każdym bowiem przypadku niezbędna jest indywidualna analiza oświadczenia oraz przepisu, który miałby być zastosowany[1125]. Biorąc pod uwagę normę prawną zawartą w treści art. 61 § 1 zd. 2 k.c. można przyjąć, że w omawianym przypadku, odwołanie złożonego oświadczenia wiedzy będzie skuteczne, jeśli doszło wcześniej lub równocześnie z podniesionym zarzutem przedawnienia[1126]. Należałoby także zgodzić się z tezą, że odwołanie podniesionego zarzutu przedawnienia jest albo połączone z jednoczesnym spełnieniem należnego świadczenia, albo oznacza zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, inaczej sens przedawnienia zostałby utracony przez proste przywrócenie sytuacji do postaci, w której sąd rozpatruje sprawę, „tak jakby zarzutu nie zgłoszono".

3.3. Moment podniesienia zarzutu przedawnienia

Wskazanie ram czasowych, w których można skutecznie podnieść zarzut przedawnienia również w pewnej mierze wiąże się z przedstawionymi powyżej założeniami teoretycznymi.

I. W przepisie art. 117 § 2 zd. 1 k.c. *in principio* ustawodawca podał istotę przedawnienia, która polega na tym, że „Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia". Rozumując *a contrario*, za bezskuteczne należy uznać powołanie się na przedawnienie przed upływem jego terminu. Zgodnie z tym, co zostało już zasygnalizowane w tej kwestii, trudności mogą pojawić się przy ustalaniu początku biegu terminu oraz momentu jego upływu. Jedyną kwestią godną rozważenia, która jednak z powodu niewystąpienia w rozważaniach sądów w analizowanych orzeczeniach pozostaje jedynie zagadnieniem akademickim, jest możliwość zakwalifikowania działania dłużnika przedwcześnie wskazującego na upływ terminu

2014 r., I CSK 737/13, niepubl., LEX 1604623; wyr. SA w Łodzi z dn. 19 marca 2015 r., I ACa 1335/14, niepubl., LEX 1665838; wyr. SA w Poznaniu z dn. 28 lipca 2016 r., I ACa 127/16, niepubl., LEX 2369699; wyr. SA w Łodzi z dn. 30 listopada 2016 r., I ACa 631/16, niepubl., LEX 2200312; wyr. SA w Warszawie z dn. 2 czerwca 2004 r., I ACa 1569/03, Apel.-W-wa 2005, nr 2, poz. 12, LEX 146652.

[1125] P. Nazaruk, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, Warszawa 2019, s. 164 i nast.

[1126] Por. wyr. SA w Warszawie z dn. 29 marca 2018 r., VII AGa 846/18, niepubl., LEX nr 2505756.

przedawnienia jako uznania niewłaściwego. Problem ten, z perspektywy zainteresowanych podmiotów jest niezwykle istotny bowiem konsekwencją dokonania uznania niewłaściwego jest przerwanie biegu przedawnienia. Termin ten zaczyna biec na nowo, *de facto* wydłużając czas, w ciągu którego roszczenie wierzyciela będzie korzystało z ochrony sądowej.

O nieprawidłowości zaliczenia zachowania zobowiązanego polegającego jedynie na podniesieniu zarzutu przed upływem terminu przedawnienia do uznania niewłaściwego była już mowa w części pracy poświęconej wpływom różnych zdarzeń na bieg terminu przedawnienia. Aktualnie słusznie przeważa optyka, że samo oświadczenie wiedzy dłużnika przyznające istnienie zobowiązania jest niewystarczające[1127]. *Ratio legis* przerwania biegu przedawnienia – w drodze uznania roszczenia upatrywane jest w dematerializacji trudności dowodowych, spowodowanych upływem znacznego okresu, a także w potrzebie ochrony uzasadnionych interesów oraz dobrej wiary uprawnionego, który powziął uzasadnione przekonanie, że jego roszczenie zostanie zaspokojone[1128]. Sam więc wyraz świadomości istnienia długu nie powinien niekorzystnie wpływać na sytuację prawną dłużnika. Omawiany kazus jaskrawo ilustruje, czym groziłoby niewłaściwe stosowanie prawa[1129].

Warto dostrzec, że zmiana w obrębie przedawnienia dokonana nowelą z 2018 r., choć literalnie nie objęła swoim zakresem art. 123 k.c., wpłynęła na wyważenie relacji w interesach wierzyciela i dłużnika. W założeniu ustawodawcy modyfikacja instytucji miała na celu wzmocnienie pozycji dłużnika (czego przejawem było np. wprowadzenie normy prawnej zakładającej uwzględnianie przedawnienia z urzędu wobec konsumentów, skrócenie terminów przedawnienia). Zmianie uległ jednak również sposób rozumienia niezmienionych przepisów prawa rządzących instytucją w praktyce stosowania prawa. Liberalne podejście do kryteriów uznania niewłaściwego powodowało deformację instytucji. Pro-wierzycielskie podejście sądów skutkowało np. wielokrotnymi wezwaniami do prób ugodowych[1130]. W ten

[1127] Wyr. SN z dn. 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 2003, nr 12, poz. 168, LEX 75264; wyr. SN z dn. 26 listopada 2004 r., I CK 279/04, niepubl., LEX 277859; wyr. SN z dn. 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, niepubl., LEX 345525; wyr. SN z dn. 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/10, niepubl., LEX 898249; wyr. SN z dn. 21 lipca 2017 r., I CSK 718/16, niepubl., LEX 2347781; wyr. SA w Warszawie z dn. 19 grudnia 2012 r., VI ACa 867/12, niepubl., LEX 1306090; wyr. SR w Strzelcach Opolskich z dn. 7 lutego 2013 r., I C 492/12, niepubl., LEX 1907405. Odmiennie: wyr SN z dn. 23 marca 2004 r., V CK 346/03, niepubl., LEX 183783; wyr. SN z dn. 15 października 2004 r., II CK 68/04, niepubl., LEX 500196; wyr. SN z dn. 24 stycznia 2013 r., II CSK 271/12, niepubl., LEX 1293948; wyr. WSA w Bydgoszczy z dn. 12 lutego 2013 r., I SA/Bd 949/12, niepubl., LEX 1350819; wyr. SO w Piotrkowie Trybunalskim z dn. 11 czerwca 2013 r., V Pa 29/13, niepubl., LEX 1887851.

[1128] K. Górecka-Ochnio, *Uznanie niewłaściwe*, s. 50.

[1129] Przedmiotem rozważań w judykaturze była natomiast możliwość zakwalifikowania uznania niewłaściwego wyrażonego w czynnościach takich jak potwierdzenia salda, wykazania zobowiązań w księgach, por. A. Szlęzak, *Uznanie niewłaściwe*, s. 13.

[1130] J. Derlatka, *Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu przedawnienia roszczenia*, PS 2019, nr 6, s. 63-79; R. Trzaskowski, *Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu przedawnienia i zasiedzenia*, Pal. 2007, nr 3-4, s. 269 i nast.; J. Kruszyńska-Kola, *Czy zawezwanie do próby ugodowej powinno mieć wpływ na*

sposób dochodziło do eliminowania instytucji przedawnienia z obrotu gospodarczego. W konsekwencji dłużnik nie tylko nie mógł liczyć, że upływ czasu, który spowodował zatarcie pamięci i dowodów, pozwoli mu na uchylenie się od spełnienia świadczenia, ale stawał się odpowiedzialny również za wciąż rosnące odsetki za opóźnienie będące następstwem „hodowania długu”[1131]. Zaostrzenie kryteriów oceny wobec okoliczności potencjalnie mogących wydłużyć okres przedawnienia gwarantują większą ochronę dłużnika, którego oświadczenie nie zostanie już tak łatwo zaliczone do uznania niewłaściwego.

II. Znacznie więcej uwagi w literaturze przedmiotu oraz orzecznictwie poświęca się kwestii oznaczenia chwili, do której dłużnik może skorzystać ze swojego uprawnienia. W tym przypadku bowiem w Kodeksie cywilnym brak jest przepisu prawnego, czy choćby poszlaki interpretacyjnej, które stanowić mogłyby podstawy oznaczenia takiego momentu[1132].

Dłużnik realizuje swoje uprawnienie w postępowaniu rozpoznawczym. W nim bowiem sąd rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonego roszczenia. Oświadczenie o chęci skorzystania z uprawnienia, wypływającego z art. 117 § 2 k.c., pociąga za sobą konieczność podjęcia działań przez sąd, który ustali, czy faktycznie doszło do przedawnienia roszczenia. Jednak obowiązek powołania dowodów celem wykazania faktu upływu określonego okresu czasu spoczywa na pozwanym (art. 3 i 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c.)[1133]. Kwestia ta bezsporna w przypadku brania pod uwagę przedawnienia na wniosek strony, budzi wiele kontrowersji, gdy przedawnienie ma być uwzględnione przez sąd z urzędu.

Zarzut przedawnienia może zostać podniesiony aż do momentu zakończenia postępowania w I instancji[1134]. Reforma procedury cywilnej z 2019 r. zmieniła model organizacji postępowania tak, aby rozstrzygnięcie sprawy zapadło możliwie szybko. Wprowadzono nieznany do tej pory w postępowaniu cywilnym etap procesu, którym jest postępowanie przygotowawcze, a który cechuje realizacja koncentracji materiału

---

bieg terminu przedawnienia?, Pal. 2015, nr 9-10, s. 95-101. Natomiast Sąd Rejonowy w Łodzi (pomimo przyjęcia bardziej restrykcyjnej konstrukcji uznania niewłaściwego – wymagającej nie tylko przejawu świadomości bycia dłużnikiem, ale również uzasadnionego oczekiwania wierzyciela co do dobrowolności spełnienia świadczenia) zaznaczył potrzebę ochrony interesów uprawnionego. W jego ocenie uznanie roszczenia stanowi przejaw lojalności zobowiązanego, dlatego nie należy redukować sytuacji prowadzących do przerwania biegu przedawnienia stawiając przesadne wymogi formalne, zob. wyr. SR dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dn.16 stycznia 2017 r., VIII C 1773/16, niepubl., LEX 2201344.

[1131] A. Szlęzak, *Czy zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia*, PS 2014, nr 6, s. 7-18; eadem, *Próba ugodowa jako przerywająca termin przedawnienia*, PS 2019, nr 11-12, s. 19-29.

[1132] Tak słusznie: A. Jedliński, *Komentarz do art. 117 k.c.*, s. 736.

[1133] J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy*, s. 16; J. Zawadzka, *Procesowe konsekwencje zmiany przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń przeciwko konsumentom w świetle orzecznictwa*, MoP 2020, nr 19, s. 1009.

[1134] T. Pałdyna, *Przedawnienie roszczeń po nowelizacji kodeksu cywilnego z 28 lipca 1990 roku*, ZPUKSW 2004, t. 4, nr 1, s. 218; wyr. SR w Kłodzku z dn. 4 stycznia 2013 r., I C 518/12, niepubl., LEX 1905490.

procesowego[1135]. Granice czasowe prezentacji twierdzeń i dowodów w toku postępowania uregulowano w art. 205^{12} k.p.c. Są one zależne od tego, czy w danej sytuacji zostało wyznaczone posiedzenie przygotowawcze (art. 205^{12} § 1 k.p.c.), czy też nie (art. 205^{12} § 2 k.p.c.). W pierwszym przypadku strona może przytaczać twierdzenia i dowody do chwili zatwierdzenia planu rozprawy przez przewodniczącego, zgodnie z art. 205^{10} § 3 k.p.c. Równocześnie klauzule salwatoryjne, ujęte w zd. 2 art. 205^{12} § 1 k.p.c., wyrażają okoliczności, w których nie podlegają pominięciu spóźnione twierdzenia i dowody. Należą do nich sytuacje, gdy strona uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynikła później[1136]. Jeśli zaś nie zarządzono przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego, strony mogą zgłaszać twierdzenia i dowody aż do zamknięcia rozprawy. W literaturze przedmiotu zauważa się, że zasada ta podlega ograniczeniom, o których mowa w art. 205^{12} § 2 k.p.c. *in fine*. Negatywne skutki, z jakimi musi liczyć się strona obejmują pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów (art. 205^{3} § 2 k.p.c.) oraz zastosowanie sankcji za nadużycie prawa procesowego (art. 226^{2} § 2 k.p.c.) [1137].

W jednej ze spraw strona złożyła oświadczenie w przedmiocie podniesienia zarzutu przedawnienia dopiero w głosach stron (a więc po zasygnalizowaniu o zamiarze zamknięcia rozprawy). Sąd okręgowy rozważał, czy wniosek strony może zostać oceniony jako nadużycie prawa i w konsekwencji spowodować uwzględnienie przedawnionego roszczenia. W orzeczeniu SO wprawdzie przyznał, że strona prowadziła proces nielojalnie, słusznie jednak odmówił stwierdzenia nadużycia prawa powołując się na obszerną judykaturę w tym przedmiocie. Jednocześnie w judykaturze podkreśla się, że naganne wykorzystywanie proceduralnej sposobności może zaburzać procesową strategię strony przeciwnej[1138]. W literaturze pojawiły się głosy, że pozwany, który zwleka z powołaniem się na upływ terminu przedawnienia powinien liczyć się z obarczeniem kosztami procesu (art. 103 k.p.c.)[1139]. Wzmocnienia tego stanowiska dopatrywać się można w przeprowadzonej w ostatnim czasie nowelizacji (a nawet zdaniem niektórych – reformy) Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r.[1140], której zasadnicze zadanie w założeniu ustawodawcy ma polegać na

[1135] S. Cieślak, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1-424[12]*, red. A. Góra-Błaszczykowska, Warszawa 2020, wyd. 3, s. 746-749.
[1136] M. Dziurda, *Skutki niepominięcia spóźnionego dowodu*, MoP 2020, nr 3, s. 150 i nast.
[1137] Por. S. Cieślak, *Kodeks postępowania cywilnego*, s. 746-749; M. Uliasz, *Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy*, MoP 2019, nr 21, s. 1137.
[1138] Wyr. SO w Szczecinie z dn. 26 czerwca 2014 r., VIII Ga 154/14, niepubl., LEX 1896167.
[1139] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 256; J. Górowski, *Zarzut przedawnienia*, s. 130.
[1140] Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1469 ze zm., dalej jako zm. k.p.c. 2019.

przyspieszeniu i usprawnieniu postępowania cywilnego[1141]. Wątpliwy natomiast jest pogląd SN, który za bezskuteczne uważa podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia już po stwierdzeniu prawomocności wyroku wstępnego[1142].

II a. Zmiany wprowadzone ustawą zm. k.p.c. z 2019 r. w obrębie postępowania nakazowego i upominawczego oraz postępowania uproszczonego były modyfikacjami porządkującymi, które nie zakłóciły dotychczasowej istoty oraz charakteru tych postępowań[1143]. Zarzuty od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym (art. 493 § 1 k.p.c.) albo sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym (art. 505 § 1 k.p.c.) sąd odrzuci, m.in. gdy uzna, że są spóźnione. Jak słusznie zauważa M. Manowska przepis art. 480^3 k.p.c. nie wymaga, aby już na tym etapie przedstawić wszystkie twierdzenia i dowody[1144]. Z kolei A. Góra-Błaszczykowska zwraca uwagę, że ustawodawca posługując się sformułowaniem powinności pozwanego, który w piśmie zawierającym środek zaskarżenia przedstawia „zarzuty, które pod rygorem utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy", odnosi się wyłącznie do zarzutów procesowych[1145]. Jeśli zaliczyć zaś zarzut przedawnienia (będący zarzutem merytorycznym) do praw podmiotowych, nie można przyjąć, że prawo procesowe zawiera regulację, w myśl której zostają one ograniczone[1146]. Żaden z przepisów nie wprowadza systemu prekluzji do wniesienia środka zaskarżenia[1147]. Wszystkie przedstawione argumenty sprawiają, że należy przyjąć, iż zarzut przedawnienia może być skutecznie zgłoszony w toku dalszego postępowania[1148].

[1141] K. Weitz, *Nadużycie "prawa" procesowego cywilnego*, PPC 2020, nr 1, s. 7-39.

[1142] Wyr. SN z dn. 30 marca 2011 r., III CSK 165/10, OSNC 2011, nr 12, poz. 137, LEX 846037; M. Plaskacz, *Przedmiot wyroku wstępnego i postępowanie przed sądem pierwszej instancji po jego wydaniu*, PPC 2014, nr 1, s. 42. Zasadnie uwagę zwraca M. Pyziak-Szafnicka, że niewłaściwym jest odmówienie powołania się na upływ czasu, tylko z tego powodu, że wydano wyrok wstępny. W ten sposób podmiot zostaje pozbawiony możliwości realizacji uprawnienia wynikającego z art. 117 § 2 k.c. w postępowaniu, co do spornej wysokości żądania. Autorka wskazuje również na przepis art. 381 k.p.c., który mógłby stanowić minimum ochrony i zapobiec poczuciu niesprawiedliwości prawa – zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1168.

[1143] R. Flejszar, *Postępowania przyspieszone po zmianach wprowadzonych nowelizacją KPC z 4.7.2019 r.*, MoP 2019, nr 21, s. 1176, 1180.

[1144] M. Manowska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. II. Art. 478-1217*, red. M. Manowska, Warszawa 2021, wyd. 4, s. 245.

[1145] A. Góra-Błaszczykowska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I B. Komentarz. Art. 425-729*, red. A. Góra-Błaszczykowska, Warszawa 2020, wyd. 3, s. 264.

[1146] R. Flejszar, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I B*, s. 292 i nast.

[1147] S. Cieślak, *Glosa do wyroku SN z dnia 3 grudnia 2003 r., I CK 363/02*, OSP 2004, nr 11, s. 142.

[1148] A. Marciniak, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Komentarz. Art. 425-729*, red. A. Marciniak, Warszawa 2020, s. 449; A. Olaś, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu nakazowym i upominawczym po zmianach wprowadzonych na mocy nowelizacji KPC z 4.7.2019 r.*, MoP 2021, nr 4, s. 178-186. Należy zająć podobne stanowisko, gdy sprawę rozpatruje się w elektronicznym postępowaniu upominawczym – zob. A. Majchrowska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. O. M. Piaskowska, Warszawa 2020, s. 1490. Odmiennie P. Telenga, *Komentarz do art. 493*

Badania przeprowadzone przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości pokazały, że przedawnione roszczenia zostawały uwzględnione w wielu przypadkach, gdy wydano nakaz zapłaty lub wyrok zaoczny[1149]. Pozwani rzadko podejmowali próby obrony. Główną przyczynę ich biernej postawy stanowił brak wiedzy prawniczej, czy przekonanie o wygaśnięciu obowiązku[1150]. W literaturze przedmiotu słusznie zauważa się, że procedura charakteryzująca się masowym dochodzeniem niewielkich wierzytelności zagraża w szczególności interesom słabszych podmiotów[1151]. Wyraźnym przykładem jest postępowanie upominawcze i elektroniczne postępowanie upominawcze, w których dłużnik chcąc skorzystać z zarzutu przedawnienia, musi zaskarżyć orzeczenie wydane *ex parte*[1152]. Nie zawsze jest to jednak możliwe. Praktyka pokazała, do jak wielu nadużyć dochodzi w tych postępowaniach[1153]. Zobowiązany nie podejmował obrony, ponieważ nie wiedział o toczącym się postępowaniu. Sytuacja taka miała miejsce, gdy wierzyciel (często stawał się nim podmiot zajmujący się masowym skupem wierzytelności) podawał fikcyjny adres dłużnika[1154]. W 2013 r. wprowadzono do Kodeksu postępowania cywilnego zmiany, które miały zapobiec nadużyciom w elektronicznym postępowaniu upominawczym[1155].

Art. 505^{32} § 2 pkt 1 i 2 k.p.c. wprowadzał obowiązek zamieszczania w treści pozwu, numeru PESEL, NIP, KRS lub innych numerów ewidencyjnych dłużnika. Dzięki temu możliwa stała się automatyczna weryfikacja danych personalnych podmiotu w odpowiednich bazach ewidencyjnych prowadzonych przez organy państwa[1156]. Ponadto dodano art. 505^{29a} k.p.c. stanowiący, że w elektronicznym postępowaniu upominawczym mogą być dochodzone

---

k.p.c., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019*, red. A. Jakubecki, LEX/el. 2019, nb 1.

[1149] K. Riedl, *Przedawnienie roszczeń*, s. 125.

[1150] Ibidem, s. 126.

[1151] P. Machnikowski, *O potrzebie zmiany,* s. 115; A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2015, s. 311.

[1152] P. Machnikowski, *O potrzebie zmiany*, s. 115.

[1153] Takim przykładem jest bezprawne działanie wierzyciela prowadzącego tzw. nękającą windykację. Choć nie jest ono związane jedynie z postępowaniem upominawczym, czy elektronicznym postępowaniem upominawczym oraz może być nastawione nie tylko na wyegzekwowanie roszczenia przedawnionego, nadużycie to w literaturze przedmiotu często łączy się z poszukiwaniami przez windykatorów sposobu zaspokojenia roszczenia, którego nie można już dochodzić z wykorzystaniem środków przymusu państwowego. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyraził następujący pogląd o takich praktykach: „Działanie firmy windykacyjnej, która lekceważy obywatela i niezgodnie z zasadami współżycia społecznego, dobrymi obyczajami wymusza na nim przez nękanie go w różny sposób, spłatę długu, co do którego zgłosi on zarzut przedawnienia lub uznał żądanie za bezpodstawne jest naruszeniem dóbr osobistych, a konkretnie wolności, miru domowego i prywatności" – wyr. SA we Wrocławiu z dn. 15 lutego 2013 r., I ACa 31/13, niepubl., LEX 1312135. Zob. też A. Lutkiewicz-Rucińska, *Pytanie o wygaśnięcie roszczenia*, s. 60-63; K. Mularski, *„Nękająca windykacja" w perspektywie ochrony dóbr osobistych dłużnika*, SPP 2015, nr 2, s. 37.

[1154] P. Potejko, *Elektroniczne postępowanie upominawcze – fikcja wymiaru sprawiedliwości?*, MoP 2010, nr 1, s. 16 i nast.

[1155] Ustawa z dnia 10 maja 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. poz. 654 ze zm.

[1156] Ł. Goździaszek, *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, Warszawa 2014, s. 194 i nast. Por. K. Lubiński, *Zmiany w systemie identyfikacji stron i uczestników postępowania cywilnego*, PS 2015, nr 6, s. 12.

tylko roszczenia, które stały się wymagalne w okresie trzech lat przed dniem wniesienia pozwu. Cel zmian, którym było wyeliminowanie dochodzenia roszczeń przedawnionych w elektronicznym postępowaniu upominawczym nie został jednak osiągnięty. Do negatywnych stron modyfikacji przepisów zaliczono m.in. brak ograniczenia możliwości dochodzenia przedawnionych roszczeń, gdy termin przedawnienia jest krótszy niż 3 lata. Największym problemem jest jednak nieistnienie instrumentu pozwalającego sądowi na ocenę, czy roszczenie jest faktycznie przedawnione. Weryfikacja odbywa się jedynie w oparciu o oświadczenie powoda, gdyż w tym postępowaniu do pozwu nie dołącza się dowodów. Trudno nie zauważyć nieefektywności działania sądu, który podejmuje próbę ustalenia daty wymagalności roszczenia[1157]. W konsekwencji odchodzi się od preferowanych założeń o uproszczeniu i przyspieszeniu postępowania cywilnego. Dopiero działanie dłużnika chcącego skorzystać ze swojego uprawnienia, a polegające na wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz złożeniu oświadczenia o uchyleniu się od spełnienia świadczenia z powodu upływu terminu przedawnienia pozwolą na ustalenie, czy roszczenie jest przedawnione[1158]. Panaceum, które w dostateczny sposób chroniłoby dłużnika upatrywano w rozwiązaniu brania przedawnienia pod uwagę przez sąd z urzędu, co ostatecznie choć z ograniczeniem podmiotowym, zostało przyjęte w drodze art. 117 § 2^1 k.c.[1159]

II b. Na mocy ustawy zm. k.p.c. 2019 r. przywrócono do procesu cywilnego postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych (art. 458^1-458^{13} k.p.c.). Ustawodawca oczekuje przyspieszenia toku spraw gospodarczych za sprawą prekluzji dowodowej, na której oparto postępowanie dowodowe. Zgodnie z art. 458^5 § 1 pominięcie dotyczy zarówno twierdzeń, jak i dowodów, których powód nie wskazał w pozwie, a pozwany w odpowiedzi na pozew[1160]. Przepis ten stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 205^{12} § 2 k.p.c., przewidującego możność przytaczania twierdzeń i dowodów aż do zamknięcia rozprawy. Sankcja naruszenia przepisów art. 458^5 § 1-3 k.p.c. wiąże się z obowiązkiem sądu ich pominięcia, chyba że strona przedstawiając później twierdzenie faktyczne lub środek

[1157] Ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) uchylono pkt 3 w art. 505^{32} § 2 k.p.c. Obowiązkowi wskazania daty wymagalności roszczenia nadano charakter ogólny dodając pkt 11 do art. 187 § 1 k.p.c.

[1158] P. Fik, *Art. 505^{29a} k.p.c. na tle nowelizacji z 10 maja 2013 r. – uwag kilka*, PS 2014, nr 5, s. 126-127; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Elektroniczne postępowanie upominawcze a dochodzenie roszczeń przedawnionych*, PUG 2016, nr 4, s. 2-8; K. Franczak, *Elektroniczne postępowanie upominawcze – zalety i wady dla stron postępowania*, PPH 2011, nr 7, s. 50; M. Manowska, *Kodeks postępowania cywilnego*, s. 347.

[1159] Postulat o potrzebie zmiany sposobu uwzględniania przedawnienia zgłaszali: P. Machnikowski, *O potrzebie zmiany*, s. 115; eadem, *Regulacja przedawnienia roszczeń w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2014-2015*, [w:] *Sine ira et studio. Księga jubileuszowa dedykowana Sędziemu Jackowi Gudowskiemu*, red. T. Ereciński, P. Grzegorczyk, K. Weitz, Warszawa 2016, s. 1002-1003; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 610; K. Riedl, *Przedawnienie roszczeń*, s. 127.

[1160] Wyjątek od tej zasady przewidziano w dalszej części artykułu, tj. § 2 i § 3 art. 458^5 k.p.c.

dowodowy, uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania pojawiła się później (art. 458^5 § 4)[1161]. W piśmiennictwie zauważono, iż literalne ujęcie hipotezy przepisu nie odnosi się do zarzutów. Stąd nasuwa się pytanie, w którym momencie zobowiązany może skutecznie podnieść zarzut przedawnienia. Odpowiedź nie jest łatwa do sformułowania, zwłaszcza, że odmienne stanowiska ścierają się już od wielu lat[1162]. Podejście mniej restrykcyjne zakłada, że strona na każdym etapie postępowania może podnieść zarzut przedawnienia. Materiał dowodowy, będący podstawą oceny okoliczności upływu czasu musi zostać jednak zebrany zgodnie z przepisami regulującymi postępowanie[1163]. Według surowszego zapatrywania, w sprawach gospodarczych zarzut przedawnienia także podlega normie statuującej prekluzję procesową. Oznacza to, że powinien on być zgłoszony w odpowiedzi na pozew pod rygorem utraty możliwości późniejszego powołania się na upływ terminu przedawnienia, chyba że strona uprawdopodobni, że jego powołanie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później[1164].

III. Choć obecnie coraz częściej można spotkać się z poglądami, że dopuszczalne jest podniesienie zarzutu przedawnienia, aż do chwili zamknięcia rozprawy przed sądem odwoławczym, bogactwo poglądów wyrażonych w literaturze w tym przedmiocie pokazuje, że zagadnienie nie należy do oczywistych. Przyczyną niejednolitości poglądu jest wielokrotnie przywoływany już problem kwalifikacji prawnej zarzutu. Jeśli więc przyjąć, że mamy tu do czynienia wyłącznie z twierdzeniem o faktach, zastosowanie znajdą przepisy art. 368 § 1 pkt 4, art. 368 § 1^2 oraz art. 381 k.p.c.[1165] Zadaniem tych przepisów jest

[1161] J. Derlatka, *Powoływanie przez strony twierdzeń i dowodów w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych*, MoP 2020, nr 1, s. 19-27; R. Kulski, *Odrębności postępowania w sprawach gospodarczych*, MoP 2019, nr 21, s. 1165-1174; D. Chrapoński, *Odrębne postępowanie w sprawach gospodarczych – zarys regulacji*, Pal. 2019, nr 11-12, s. 113-127.

[1162] Por. B. Pawlaczyk, *Ograniczenia stosowania prekluzji w procesie cywilnym*, PiP 2011, nr 5, s. 57-68; T. Szanciło, *Prekluzja w postępowaniu gospodarczym*, PPH 2007, nr 6, s. 11-17.

[1163] T. Szanciło, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1-505[39]. Tom I*, red. T. Szanciło, Warszawa 2019, s. 1563; J. Derlatka, *Powoływanie przez strony*, s. 20; A. Arkuszewska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, red. J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2019, s. 325 i nast.; wyr. SN z dn. 12 maja 2006 r., V CSK 55/06, niepubl., LEX 200875.

[1164] Wyr. SN z dn. 5 listopada 2008 r., I CSK 198/08, OSNC–ZD 2010/A, poz. 4, LEX 483312; wyr. SN z dn. 28 października 2004 r., III CK 442/03, niepubl., LEX 174207.

[1165] Ustawa zm. k.p.c. z 2019 r. dokonała modyfikacji normy prawnej poprzednio wyrażonej w pkt 4 art. 368 § 1 k.p.c., co spotkało się z pozytywnym odbiorem środowiska prawniczego. Po przeprowadzeniu nowelizacji wystarczy tylko uprawdopodobnić, że powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nowych faktów lub dowodów nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynikła później. Warunek ten został przez ustawodawcę uregulowany odrębną jednostką redakcyjną (art. 368 § 1^2 k.p.c.). Szerzej: P. Rylski, *Zmiany w przepisach o postępowaniu apelacyjnym w świetle modelu apelacji cywilnej*, PPC 2020, nr 1, s. 138; idem, *O nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z 4.07.2019 r. w ogólności*, Pal. 2019, nr 11-12, s. 15; T.

doprowadzenie do skupienia materiału procesowego przed sądem I instancji. Zgodnie z tym zapatrywaniem, zarzut przedawnienia musiałby być zgłoszony najpóźniej w zarzutach apelacji. Zachodziłaby ponadto konieczność uprawdopodobnienia, że powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nowych faktów lub dowodów nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynikła później[1166].

Odmienny nurt poglądów akcentuje materialnoprawny charakter zarzutu przedawnienia. Jego założenia nie pozwalają jednak na zastosowanie powyższych przepisów wskazujących moment, do którego można powołać nowe fakty i dowody[1167]. Bardziej liberalne podejście pozwala więc dłużnikowi na złożenie oświadczenia o chęci skorzystania ze skutków prawnych wywoływanych przez przedawnienie także w postępowaniu apelacyjnym.

Kompromisowym można nazwać stanowisko zakładające dopuszczalność skorzystania z zarzutu dopiero w postępowaniu apelacyjnym, jednakże w oparciu o fakty przedstawione przed sądem I instancji. Do zarzutu przedawnienia, stanowiącego, co do zasady kwestię prawną, nie mają zastosowania ograniczenia wynikające z zasady koncentracji materiału procesowego w postępowaniu przed sądem I instancji (zgodnie z zasadą *iura novit curia*). Prekluzja dowodowa ograniczona jest bowiem tylko do twierdzeń faktycznych strony. Jej działaniu nie podlegają zaś twierdzenia, co do prawnego znaczenia faktów, które uprzednio przytoczono czy płynących z przedstawionych w sprawie dowodów[1168]. W

Zembrzuski, *Dokąd zmierza apelacja w postępowaniu cywilnym*, PS 2019, nr 7-8, s. 47; A. Kościółek, *Regulacja prawna apelacji w świetle nowelizacji KPC*, MoP 2019, nr 21, s. 1157.

[1166] Spór toczony już w okresie międzywojennym w oparciu o zbliżone rozwiązania materialne i procesowe stanowi podłoże dzisiejszych dyskusji. Stanowisko zakładające niedopuszczalność skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia w postępowaniu apelacyjnym wyrazili: L. Domański, *Instytucje*, s. 918; J. Korzonek, I. Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz, t. I*, Kraków 1934, s. 593.

[1167] A. Brzozowski, [w:] *Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449[10]*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020, wyd. 10, s. 501 i nast.; wyr. SA w Krakowie z dn. 20 grudnia 2016 r., I ACa 1171/16, niepubl., LEX 2265758. Zobowiązany może mieć interes prawny w merytorycznym rozpoznaniu sprawy (np. gdy jest przekonany, że roszczenie nie istnieje). Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia doprowadziłoby do oddalenia powództwa przy braku wyjaśnienia przez sąd istotnych dla niego okoliczności sprawy. Posiłkując się zaprezentowaną już koncepcją, w założeniu której zobowiązanie naturalne bytuje od momentu powołania się na upływ czasu, można stwierdzić, że dopóki dłużnik nie złoży oświadczenia w tym przedmiocie, dopóty brak jest obowiązku przedstawienia faktów stanowiących oparcie dla podniesionego zarzutu. Realizacja uprawnienia w trakcie postępowania apelacyjnego jest zdaniem J. Górowskiego nowym faktem, który powstał już po wydaniu wyroku sądu I instancji. Zaś niemożliwość wcześniejszego powołania faktów należy rozumieć jako brak możliwości ich skutecznego powołania – dla sądu I instancji były one bowiem obojętne. Stanowisko, że zarzut przedawnienia może być podniesiony w postępowaniu apelacyjnym bez żadnych ograniczeń jest poglądem najdalej idącym, tak J. Górowski, *Zarzut przedawnienia*, s. 133-137.

[1168] W uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi znalazło się trafne podsumowanie linii orzeczniczej prezentowanej w ostatnim czasie przez Sąd Najwyższy. Zauważono mianowicie, że „ (…) zarzut przedawnienia nie może być potraktowany jako spóźniony w rozumieniu procesowym (sprekludowany), ponieważ jest to zarzut prawa materialnego. Dzieje się tak dlatego, że na gruncie k.p.c. zarzut prekluzji dotyczyć może jedynie twierdzeń faktycznych, nie zaś twierdzeń dotyczących prawnego znaczenia faktów, już wcześniej powołanych lub wynikających z materiału dowodowego zebranego w sprawie (…). Nie ulega więc wątpliwości, że takim

sytuacji, gdy niezbędne fakty nie zostały ustalone, ani podniesione w postępowaniu w pierwszej instancji, w ocenie P. Machnikowskiego fakt upływu terminu przedawnienia nie może być zgłoszony w toku postępowania apelacyjnego, lecz wyłącznie w apelacji. Ponadto, ustawodawca przyznał sądowi drugiej instancji swobodę w podjęciu decyzji, czy ten fakt pominąć (art. 381 k.p.c.)[1169].

IV. Zarzut przedawnienia nie może natomiast stanowić podstawy skargi kasacyjnej, ani zostać podniesiony w toku postępowania kasacyjnego, czego uzasadnieniem normatywnym są następujące przepisy prawne: art. 398^3 § 1, art. 398^{13} oraz 398^{16} k.p.c.[1170]. Naruszenie prawa materialnego lub istotnych zasad postępowania będące podstawą skargi kasacyjnej oraz zakaz powoływania w postępowaniu kasacyjnym nowych faktów i dowodów stanowią przeszkodę, aby dopuścić oparcie kasacji na zarzucie przedawnienia[1171].

V. Reguły określające podział kompetencji organów przymusu państwowego nie pozwalają na powołanie się na upływ terminu przedawnienia w postępowaniu egzekucyjnym czy postępowaniu przygotowującym egzekucję. Na przedawnieniu można jednak oprzeć powództwo przeciwegzekucyjne, gdy upływ terminu nastąpił po powstaniu tytułu egzekucyjnego (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.)[1172].

Nad potrzebą korzystania z powództwa opozycyjnego zaczęto się jednak zastanawiać po zmianach dokonanych ustawą zm k.p.c. 2019. Reforma procedury cywilnej skutkowała między innymi odstąpieniem od reguły, że badanie materialnoprawnej kwestii przedawnienia przeprowadza się jedynie w postępowaniu rozpoznawczym. Dokonane w k.p.c. zmiany łączono z wprowadzonym w drodze ustawy zmKC 2018 dualizmem w sposobie uwzględniania upływu terminu przedawnienia. Rodzaj stosunków prawnych stał się dla

---

zarzutem jest zarzut przedawnienia, który opiera się na określonym stanie faktycznym i jest z nim związany. W ostatecznym rezultacie przyjąć zatem trzeba, że zarzut przedawnienia może być zgłoszony w każdym stanie sprawy, aż do jej prawomocnego zakończenia" – zob. A. Góra-Błaszczykowska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A*, s. 1077; post. SN z dn. 19 kwietnia 2012 r., II PK 5/12, niepubl., LEX 1747700; wyr. SN z dn. 19 lipca 2001 r., II UKN 475/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 210, LEX 77106; wyr. SN z dn. 19 sierpnia 2004 r., V CK 38/04, niepubl., LEX nr 277325; uchw. SN z dn. 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 63, LEX 150269.

[1169] P. Machnikowski, *Komentarz do art. 117 k.c*., s. 307. Podobnie N. Rycko, [w:], *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 2 (art. 56–125)*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021, s. 936 i nast.; wyr. SN z dn. 4 stycznia 2008 r., III CSK 226/07, niepubl., LEX 445169; wyr. SN z dn. 11 marca 2004 r., V CK 326/03, niepubl., LEX 602420; wyr. SN z dn. 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10, niepubl., LEX 737290.

[1170] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 742. Podobnie: P. Machnikowski, *Komentarz do art. 117 k.c.*, s. 307; wyr. SN z dn. 7 stycznia1998 r., II CKN 565/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz. 121, LEX 33130; wyr. SN z dn. 10 czerwca 1997 r., II CKN 180/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 202, LEX 31145; A. Szpunar, *Glosa do wyroku SN z dnia 7 stycznia 1998 r., II CKN 565/97*, OSP 1998, nr 11, s. 193.

[1171] M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1169.

[1172] Szerzej: M. Berek, *Przedawnienie roszczeń zbywanych w toku egzekucji związanych z wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego*, PS 2017, nr 4, s. 104; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 253; P. Machnikowski, *Komentarz do art. 117 k.c.*, s. 307; wyr. SA w Gdańsku z dn. 28 kwietnia 2020 r., V ACa 663/19, niepubl., LEX 3053711.

ustawodawcy kryterium, od którego aktualnie uzależnia, czy przedawnienie brane jest pod uwagę z urzędu, czy na wniosek strony. Dodanie art. 117 § 2^1 k.c. wyeliminowało *de lege lata* stosowanie powództwa opozycyjnego, w przypadku gdy roszczenie przysługuje przeciwko konsumentowi. Nie można bowiem przyjąć, że ustawodawca materii badania przedawnienia nie uregulował kompleksowo w Kodeksie cywilnym, lecz postanowił o jej uzupełnieniu w Kodeksie postępowania cywilnego. Poza tym mający charakter procesowy, art. 782^1 k.p.c. nie może modyfikować reguł przewidzianych w prawie materialnym[1173]. Dokonując interpretacji art. 782^1 § 1 pkt 2, art. 787 § 1^1 oraz art. 804 § 2 k.p.c. należy pamiętać o przepisie art. 117 § 2^1 k.c. Z tej perspektywy zasadnym jest pogląd, że w postępowaniu klauzulowym – sąd, a na etapie wszczęcia postępowania egzekucyjnego – komornik skutki przedawnienia roszczenia skierowanego przeciwko konsumentowi bierze się pod uwagę z urzędu. Odwołanie się w przepisie proceduralnym do instytucji prawa materialnego powoduje konieczność stosowania odpowiednich przepisów znajdujących się w Kodeksie cywilnym (tzw. pośredniego stosowania prawa materialnego)[1174].

Zaznaczenie panujących rozbieżności, co do przedmiotowego zakresu norm nakazujących organom procesowym uwzględnianie przedawniania *ex officio* usprawiedliwia krótkie odniesienie się do zagadnienia przedawnienia w postępowaniu klauzulowym oraz postępowaniu egzekucyjnym w rozdziale poświęconym istocie zarzutu przedawnienia[1175].

[1173] J. May, *Zarzut przedawnienia jako podstawa powództwa*, s. 152 i nast.; K. Flaga-Gieruszyńska, *Tytuł wykonawczy i klauzula wykonalności*, [w:] red. K. Flaga-Gieruszyńska, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. System Postępowania Cywilnego.* T. 8, Warszawa 2021, s. 503. Odmiennie K. Pietrzykowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian.* Tom I, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020, s. 1472-1479; P. Telenga, *Komentarz do 782^1 k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, nb 3; Ł. Zamojski, *Zmiany w postępowaniu klauzulowym wprowadzone na mocy ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, MoP 2021, nr 10, s. 521-525.

[1174] J. May, *Zarzut przedawnienia jako podstawa powództwa*, s. 156.

[1175] Nie można przeoczyć porównań czynionych wobec zmian wprowadzonych w prawie materialnym i procedurze cywilnej, gdyż obie doprowadzić miały do poprawy sytuacji dłużnika, którego roszczenie uległo przedawnieniu. O ile w przypadku wprowadzenia do k.c. rozwiązania przewidującego uwzględnianie przedawnienia *ex officio* akcentuje się funkcje ochronne przepisu, dodanie do k.p.c. art.782^1§ 1 pkt 2 i art. 804 § 2 oceniono jako skutkujące zachwianiem równowagi procesowej. Spośród praktycznych problemów wywołanych nowym rozwiązaniem warto wspomnieć o niejasnościach w materii konieczności dołączenia przez wierzyciela do wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego dokumentu potwierdzającego przerwanie jego biegu. Należy także zauważyć, że sądy – rozstrzygające do tej pory kwestię przedawnienia roszczeń – dysponowały nieporównywalnie lepszym przygotowaniem merytorycznym w tej materii. Por. J. May, *Zarzut przedawnienia jako podstawa powództwa opozycyjnego w obliczu zmian k.p.c. (usprawnienie postępowania czy ograniczenie dotychczasowych rozwiązań prawnych)*, ZNURz 2020, z. 111, s. 150-165; M. Wojewoda, M. Kostwiński, *Uwzględnianie przedawnienia z urzędu w postępowaniu cywilnym (w kontekście dochodzenia roszczeń odsetkowych)*, MoP 2021, nr 9, s. 467; T. Zembrzuski, *Złożenie wniosku*, s. 381.

W celu odciążenia sądów od orzekania w sprawach z zakresu pozbawienia wykonalności przedmiotowego tytułu wykonawczego dodano § 2 do art. 804 k.p.c.[1176], w myśl którego jeśli z treści tytułu wykonawczego wynika, że dochodzone roszczenie się przedawniło, a wierzyciel nie przedłożył dokumentu potwierdzającego przerwanie biegu przedawnienia, komornik odmówi wszczęcia egzekucji[1177]. Należy przyjąć, że czasokres, który podlega badaniu przez organ egzekucyjny, z perspektywy upływu terminu przedawnienia, rozpoczyna się w momencie zakończenia postępowania klauzulowego, zaś kończy w chwili złożenia wniosku egzekucyjnego[1178]. W literaturze słusznie zauważono, że ustawodawca w art. 117^1 k.c. przyznaje uprawnienie do nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia ze względów słuszności sądowi, *a contrario* organ egzekucyjny nie posiada takiej kompetencji[1179].

Natomiast obowiązek sądu do odmowy nadania klauzuli wykonalności roszczeniu przedawnionemu, objętemu tytułem wykonawczym wypływa z dodanego art. 782^1 § 1 pkt 2 k.p.c. Odmowa nadania klauzuli wykonalności nastąpi, gdy „z okoliczności sprawy i treści tytułu egzekucyjnego wynika, że objęte tytułem wykonawczym roszczenie uległo przedawnieniu, chyba że wierzyciel przedstawi dokument, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia". Ocena sądu co do ewentualnego upływu terminu przedawnienia opiera się na dacie uprawomocnienia się orzeczenia[1180].

Powracając do zarzutu przedawnienia, stanowiącego oś rozważań rozdziału, należy stwierdzić, że prezentowana koncepcja nie wyłącza całkowicie zastosowania konstrukcji wytaczania powództwa opozycyjnego. Powództwo takie będzie niezbędne, gdy dłużnik

[1176] Przepis prawny, niespełna rok po wejściu w życie, został poddany ocenie Trybunału Konstytucyjnego, który odwołując się do wykładni systemowej i funkcjonalnej nie dopatrzył się niekonstytucyjności art. 804 § 2 k.p.c., post. TK z dn. 22 lipca 2020 r., P 23/19, OTK-A 2020, poz. 35, LEX 3039724. Trybunał Konstytucyjny wytknął jednak błędne sformułowanie przepisu, w którym pojawił się zwrot – „dochodzonego roszczenia". Zdaniem TK, ograniczenie się wyłącznie do językowej jego interpretacji stało się przyczynkiem powstałych kontrowersji, w szczególności zaś zapatrywania o dopuszczalności badania przez komornika zasadności roszczenia stwierdzonego w merytorycznym orzeczeniu kończącym postępowanie rozpoznawcze.

[1177] Zaznaczyć trzeba, że rozwiązanie spotkało się z ogromną niechęcią środowiska prawniczego, które nazbyt pobieżnie wyraziło pogląd, że zmiana sprowadza się do badania przedawnienia roszczenia przez komornika z urzędu – tego samego roszczenia, które zostało wcześniej poddane merytorycznej ocenie w postępowaniu rozpoznawczym. W literaturze tłumaczy się także ograniczony charakter badania dowodowego. Ocena bazuje jedynie na analizie treści tytułu wykonawczego oraz dokumentu, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia: M. Muliński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian.* Tom I i II, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020, s. 1513-1515.

[1178] M. Wojewoda, M. Kostwiński, *Uwzględnianie przedawnienia z urzędu*, s. 465-466.

[1179] Z. Woźniak, *Badanie przedawnienia roszczenia w postępowaniu egzekucyjnym*, [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego – konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzuski, Warszawa 2021, s. 528; R. Flejszar, *Zasada dyspozycyjności w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, [w:] *Prawa wierzyciela a ochrona dłużnika w egzekucji sądowej. Teoria i praktyka*, red. H. Bednorz-Godyń, A. Marciniak, Warszawa 2022, s. 60.

[1180] M. Wojewoda, M. Kostwiński, *Uwzględnianie przedawnienia z urzędu*, s. 465.

domaga się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w tzw. obrocie powszechnym i profesjonalnym. Formalnie, powództwo takie dopuszczalne jest oczywiście także, gdy w charakterze dłużnika występuje konsument, jednak jak już wskazano, nie musi zostać ono wytoczone z powodu zobligowania przez ustawodawcę organu egzekucyjnego do działania z urzędu [1181].

Przedawnienie, będące podstawą powództwa, traktowane jest jako zdarzenie, wskutek którego nie można egzekwować zobowiązania. Jak już zaznaczono, skutek jego upływu, tj. utrata zaskarżalności roszczenia, musi być rozumiany szeroko. Brak możliwości korzystania z pomocy przymusu państwowego obejmuje bowiem nie tylko dochodzenie roszczenia w postępowaniu rozpoznawczym, ale także w postępowaniu egzekucyjnym (a także z użyciem pozasądowych środków przymusu)[1182]. Z perspektywy teoretycznej, zarzut przedawnienia traktowany jest jako prawo podmiotowe. Podobnie jak w przypadku postępowania rozpoznawczego, takie ujęcie ma doniosłe znaczenie praktyczne. Pozwala na dokonanie oceny zachowania wierzyciela przez pryzmat art. 5 k.c.[1183]

Wieloletnie stosowanie konstrukcji prawnej zakładającej uwzględnianie upływu terminu przedawnienia wyłącznie na wniosek strony uwypukliło problem, jakim okazał się zwrot wyegzekwowanego świadczenia. Stany faktyczne, z którymi przyszło się mierzyć judykaturze dotyczyły m.in. przypadków uchylenia prawomocnego wyroku sądu, w wykonaniu którego spełniono roszczenie przedawnione[1184]. Szczególne zagrożenie dla interesu prawnego pozwanego może nieść za sobą przyjęcie koncepcji uzależniającej wywołanie konsekwencji prawnych zgłoszonego zarzutu przedawnienia od skutecznego wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego. Zapatrywanie takie pociąga za sobą ryzyko konieczności zadośćuczynienia roszczeniu przedawnionemu wbrew woli dłużnika. Postępowanie egzekucyjne może bowiem spowodować przymus zapłaty, przed doręczeniem przez sąd pozwu z powództwem przeciwegzekucyjnym, w którym znajduje się podniesiony zarzut przedawnienia[1185]. Nie ma wątpliwości, że zarzut przedawnienia może zostać zgłoszony po upływie terminu przedawnienia przewidzianego w art. 125 k.c. Tytuł wykonawczy natomiast może zostać pozbawiony wykonalności do chwili zakończenia

[1181] J. May, *Zarzut przedawnienia jako podstawa powództwa*, s. 154.
[1182] Post. SN z dn. 18 stycznia 2019 r., III CZP 63/18, niepubl., LEX 2607940.
[1183] Np. za nadużycie prawa podmiotowego może zostać uznane zachowanie wierzyciela polegające na zwlekaniu ze skutecznym przeprowadzeniem egzekucji, tak M. Zaprzaluk, *Przeciwegzekucyjne powództwo opozycyjne z art. 840 k.p.c. – charakter prawny, zadania i cel*, FI UWr 2017, nr 6, s. 253.
[1184] Np. wyr SN z dn. 28 października 2014 r., I PK 54/14, OSNP 2016, nr 3, poz. 32, LEX 1541248; wyr. SN z dn. 16 grudnia 2014 r., I BP 3/14, niepubl., LEX 1622294.
[1185] Wyr. SO w Rzeszowie z dn. 7 stycznia 2016 r., VI GC 175/15, niepubl., LEX 1965239.

wykonywania tytułu wykonawczego co do wszystkich egzekwowanych należności[1186]. Do roszczenia zasądzonego prawomocnym wyrokiem znajdują zastosowanie przepisy art. 117 i nast. k.c. Złożenie materialnoprawnego oświadczenia o uchyleniu się od spełnienia świadczenia z powodu upływu terminu przedawnienia sprawia, że zobowiązanie nie może być egzekwowane. Charakter naturalny, który w tej chwili przyjmuje zobowiązanie udaremnia egzekucję[1187].

W tym miejscu znów nie sposób nie powrócić do skomplikowanych, teoretycznych zagadnień konstrukcyjnych zarzutu przedawnienia. Analiza wypowiedzi sądów pozwala na wyprowadzenie następujących wniosków. Po pierwsze, utrata zaskarżalności roszczenia następuje dopiero z chwilą zgłoszenia zarzutu. Niemożność dochodzenia roszczenia w sposób przymusowy obejmuje nie tylko postępowanie rozpoznawcze, lecz również egzekucyjne[1188]. Z tą chwilą roszczenie przekształca się w zobowiązanie naturalne. Co warte podkreślenia, jego cechą charakterystyczną jest dobrowolność w spełnieniu świadczenia[1189].

Po drugie, oświadczenie dłużnika może zostać złożone poza właściwym procesem sądowym[1190]. Upływ terminu przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem (art. 125 § 1 k.c.) skutkuje powstaniem po stronie dłużnika uprawnienia do uchylenia się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia. Natomiast w treści art. 840 k.p.c. ustawodawca nie uzależnił skuteczności zarzutu od powołania go w konkretnym postępowaniu. Tym bardziej nie można więc ograniczać możliwości jego zgłoszenia wyłącznie do postępowania toczącego się na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.[1191] W ocenie Sądu Najwyższego interes wierzyciela w powzięciu wiadomości o uchyleniu się przez dłużnika z obowiązku spełnienia świadczenia jest na tyle istoty, że traktować go należy jako adresata oświadczenia[1192]. Takie podejście obarczone jest dodatkowymi komplikacjami eksponującymi się na tle postępowania egzekucyjnego.

Wątpliwości nie nasuwa przypadek przeprowadzonej egzekucji wobec braku uchylenia się przez dłużnika od spełnienia przedawnionego świadczenia. Wyegzekwowane wówczas świadczenie nie podlega zwrotowi. Sytuacja komplikuje się jednak, gdy zobowiązany podnosi zarzut przedawnienia. Wyrażony w art. 411 pkt 3 k.c. zakaz żądania

[1186] Wyr. SO w Piotrkowie Trybunalskim z dn. 22 października 2020 r., I C 809/17, niepubl., LEX 3101899.
[1187] Post. SN z dn. 18 stycznia 2019 r., III CZP 63/18, niepubl., LEX 2607940; wyr. SO w Rzeszowie z dn. 7 stycznia 2016 r., VI GC 175/15, niepubl., LEX 1965239.
[1188] Post. SN z dn. 18 stycznia 2019 r., III CZP 63/18, niepubl., LEX 2607940.
[1189] Wyr. SO w Piotrkowie Trybunalskim z dn. 22 października 2020 r., I C 809/17, niepubl., LEX 3101899.
[1190] Por. post. SN z dn. 18 stycznia 2019 r., III CZP 63/18, niepubl., LEX 2607940.
[1191] Wyr. SN z dn. 12 lutego 2015 r., IV CSK 272/14, niepubl., LEX 1656513. Odmiennie: wyr. SO w Kielcach z dn. 27 kwietnia 2017 r., II Ca 382/17, niepubl., LEX 2301211.
[1192] Post. SN z dn. 18 stycznia 2019 r., III CZP 63/18, niepubl., LEX 2607940.

zwrotu świadczenia spełnionego w celu zadośćuczynienia roszczeniu przedawnionemu nie znajduje zastosowania, gdy dłużnik spełnił roszczenia w wykonaniu prawomocnego wyroku sądu, uprzednio jednak konsekwentnie zasłaniając się zarzutem przedawnienia[1193]. W tym bowiem wypadku intencją dłużnika było wyłącznie uniknięcie przymusu w związku z prawomocnym wyrokiem, który zobowiązywał go do świadczenia[1194].

Dłużnik, który świadczenie spełnia z powodu uwzględnienia powództwa przez sąd, mimo wcześniejszego podniesienia zarzutu przedawnienia, może żądać zwrotu świadczenia, jeśli dojdzie do uchylenia lub zmiany wyroku. Zachodzi bowiem modyfikacja charakteru uprzednio dokonanego świadczenia, które z tym momentem staje się świadczeniem nienależnym[1195]. Podstawą świadczenia stanowił bowiem wyrok, a nie roszczenie[1196]. Sam zaś zarzut przedawnienia może być realizowany zarówno w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego, jak również powództwa o zwrot świadczenia w oparciu o art. 410 k.c.[1197]

Zauważyć można, jak wielkie znaczenie odgrywają w tym przedmiocie wyżej wskazane założenia teoretycznoprawne. Przyjmując, że do przekształcenia zobowiązania całkowitego w zobowiązanie naturalne dochodzi już z chwilą upływu terminu przedawnienia, trudno byłoby wskazać korelację między założeniem o przymusowym charakterze egzekucji a dobrowolnością w spełnieniu roszczenia przedawnionego[1198]. Problematycznym pozostaje również propagowane ujęcie dopuszczające powołanie zarzutu przedawnienia wobec wierzyciela. Jeśli złożone zostanie mu takie oświadczenie, to wszczęcie i (lub) kontynuacja egzekucji, nawet pomimo niepodważenia tytułu wykonawczego powództwem opozycyjnym, rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą wierzyciela, gdyż z chwilą dojścia do niego oświadczenia, zobowiązanie ma charakter naturalny[1199].

Z drugiej strony podkreśla się, że zasadniczym elementem kwalifikacji świadczenia jako nienależnego jest wola dłużnika ukierunkowana na jego spełnienie. Na gruncie art. 411 pkt 3 k.c. nie można więc przyjąć, że z zamiarem zadośćuczynienia roszczeniu

[1193] P. Księżak, *Tom III A. Kodeks cywilny*, s. 466 i nast.; wyr. SA w Katowicach z dn. 20 sierpnia 2018 r., V AGa 208/18, niepubl., Legalis 1820106; wyr SN z dn. 28 października 2014 r., I PK 54/14, OSNP 2016, nr 3, poz. 32, LEX 1541248.
[1194] Wyr. SA w Katowicach z dn. 20 sierpnia 2018 r., V AGa 208/18, niepubl., Legalis 1820106.
[1195] Wyr. SO w Szczecinie z dn. 4 października 2018 r., VIII GC 45/17, niepubl., LEX 2593079; wyr. SN z dn. 13 października 2011 r., V CSK 483/10, niepubl., LEX 1102551.
[1196] Wyr SN z dn. 28 października 2014 r., I PK 54/14, OSNP 2016, nr 3, poz. 32, LEX 1541248; wyr. SN z dn. 16 grudnia 2014 r., I BP 3/14, niepubl., LEX 1622294.
[1197] Wyr. SO w Rzeszowie z dn. 7 stycznia 2016 r., VI GC 175/15, niepubl., LEX 1965239; wyr. SN z dn. 12 lutego 2015 r., IV CSK 272/14, niepubl., LEX 1656513.
[1198] Tak np. wyr. SA w Gdańsku z dn. 28 kwietnia 2020 r., V ACa 663/19, niepubl., LEX 3053711.
[1199] Post. SN z dn. 18 stycznia 2019 r., III CZP 63/18, niepubl., LEX 2607940.

przedawnionemu działa ten, kto spełnia je, aby uniknąć przymusu w związku z prawomocnym wyrokiem zobowiązującym go do takiego zachowania. W tym przypadku spełnienie świadczenia następuje w celu uniknięcia przymusu[1200]. Zatem mimo wykonania obowiązku nie można przyjąć, że doszło w ten sposób do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia[1201]. W judykaturze i piśmiennictwie ugruntowany jest pogląd, że celowość i świadomość takiego działania ocenia się z punktu widzenia wierzyciela, weryfikując czy może on uważać dane działanie dłużnika za świadczenie[1202]. Jeśli więc transfer środków z masy majątkowej dłużnika do majątku wierzyciela nie jest wynikiem świadczenia, nie można traktować o powstaniu roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., lecz wyłącznie roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia[1203]. Konstrukcja nienależnego świadczenia zakłada uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia. W omawianej sytuacji zaś przesunięcie majątkowe nie jest konsekwencją świadczenia.

Trudno jednak nie dostrzec wątpliwości również co do poglądu zakładającego możliwość zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Bezspornym pozostaje bowiem, że istnieje podstawa prawna roszczenia przedawnionego, którą stanowi zobowiązanie naturalne. Dłużnik zaspokaja więc istniejące zobowiązanie.

W 2019 r. SN[1204] pochylił się nad zagadnieniem prawnym o następującej treści: „Czy podniesienie zarzutu przedawnienia, po uprzednim wyegzekwowaniu przedawnionego roszczenia powoduje, że świadczenie to staje się nienależne i dłużnik może domagać się jego zwrotu na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu?” [1205]. Sąd Najwyższy stwierdził, że w przypadku, gdy roszczenie jest prawomocnie zasądzone wyłącznym mechanizmem obrony jest powództwo przeciwegzekucyjne oparte na zarzucie przedawnienia. Nie ma natomiast podstaw do wystąpienia z roszczeniem restytucyjnym powołując się na art. 410 i 405 k.c. Zauważyć trzeba, że stanowisko zajęte przez SN może okazać się krzywdzące w sytuacji, gdy należność zostanie wyegzekwowana zanim rozpatrzone zostanie powództwo przeciwegzekucyjne.

[1200] Wyr SN z dn. 28 października 2014 r., I PK 54/14, OSNP 2016, nr 3, poz. 32, LEX 1541248.
[1201] Wyr. SA w Krakowie z dn. 30 maja 2017 r., I ACa 763/16, niepubl., LEX 2457570; wyr. SA w Warszawie z dn. 18 stycznia 2013 r., VI ACa 565/12, niepubl., LEX 1369429.
[1202] Wyr. SN z dn. 27 lipca 2018 r., V CSK 401/17, niepubl., LEX 2525419.
[1203] Por. wyr. SO w Piotrkowie Trybunalskim z dn. 22 października 2020 r., I C 809/17, niepubl., LEX 3101899; wyr. SA w Szczecinie z dn. 17 sierpnia 2016 r., I ACa 748/15, niepubl., LEX 2138319; wyr. SN z dn. 11 września 1997 r., III CKN 162/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 31, LEX 31702; wyr. SO w Kielcach z dn. 27 kwietnia 2017 r., II Ca 382/17, niepubl., LEX 2301211.
[1204] Post. SN z dn. 18 stycznia 2019 r., III CZP 63/18, niepubl., LEX 2607940.
[1205] Zagadnienie przedstawił Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dn. 25 maja 2018 r., II Ca 1119/17, niepubl., LEX 2529358.

4. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia

Od czasu obowiązywania Kodeksu zobowiązań konstrukcja prawna przedawnienia roszczeń, uregulowana w kolejnych aktach normatywnych przewidywała możliwość zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, gdy tylko upłynął jego termin[1206]. Wyjątek stanowiło rozwiązanie przyjęte w Kodeksie cywilnym z 1964 r., a odnoszące się do stosunków prawnych zawieranych między jednostkami gospodarki uspołecznionej, które podlegały państwowemu arbitrażowi gospodarczemu. Skutkiem upływu terminu było wygaśnięcie roszczenia, a okoliczność tę uwzględniano z urzędu. Jak wówczas tłumaczono, rozwiązanie podyktowane dążeniem do wykonania planu gospodarki narodowej nie mogło przewidywać zrzeczenia, gdyż zaprzeczałoby to celom obrotu uspołecznionego. Dla porządku wypada przypomnieć o istniejącej w tamtym czasie dwutorowości rozwiązania. Przedawnienie dla roszczeń wynikających z obrotu powszechnego pozwalało na zrzeczenie się korzystania z przedawnienia (problematycznym było wskazanie przedmiotu zrzeczenia)[1207]. Tym to bowiem sformułowaniem posługiwał się ustawodawca, choć w piśmiennictwie i judykaturze ważniejsza okazała się siła przyzwyczajenia, stąd funkcjonowało wyrażenie o „zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia"[1208].

Dokonujące się na przestrzeni lat zmiany konstrukcji prawnej przedawnienia nie wpłynęły jednak na prezentowane w literaturze motywy istnienia zrzeczenia. Myślą przewodnią regulacji pozostaje możliwość merytorycznego rozpoznania sprawy dotyczącej przedawnionego roszczenia majątkowego. Rezygnacja z ochrony może być podyktowana chęcią ugodowego załatwienia sprawy czy spełnienia moralnego obowiązku[1209]. Wciąż przytaczany jest również przykład wprowadzony do dyskusji przez J. Gwiazdomorskiego[1210]. Wskazuje on na sytuację pozwanego lekarza, któremu zarzuca się wyrządzenie szkody

[1206] Regulacja taka istnieje także w prawie cywilnym wielu europejskich państw, por. np. J. Zrałek, *Przedawnienie w międzynarodowym obrocie handlowym*, Kraków 2005, s. 58 i nast.; M. Pecyna, *Dyspozytywny charakter*, s. 35.

[1207] Szerzej o zrzeczeniu się korzystania z przedawnienia na gruncie przepisów obowiązujących pod rządami Kodeksu cywilnego z 1964 r. – zob. np. A. Szpunar, *Zrzeczenie się korzystania z przedawnienia*, Pal. 1980, nr 4-5, s. 15-23.

[1208] M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie*, s. 196.

[1209] Uznanie roszczenia dokonane po upływie terminu przedawnienia zazwyczaj połączone jest ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. Dłużnik chcąc zaspokoić przedawnione roszczenie ma możliwość uczynienia tego bez jego uznawania. Stąd pozbawione sensu byłoby uznanie roszczenia bez zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, tak wyr. SA w Rzeszowie z dn. 15 maja 2014 r., I ACa 68/14, niepubl., LEX 1506726; wyr. SA w Lublinie z dn. 16 kwietnia 2013 r., I ACa 7/13, niepubl., LEX 1313367. Por. A. Szpunar, *Uwagi o zrzeczeniu*, s. 15; eadem, *Z problematyki przedawnienia*, s. 287; S. Dalka, *Zrzeczenie się przedawnienia roszczeń majątkowych*, Pal. 1970, nr 5, s. 12.

[1210] W praktyce regulacja zrzeczenia się zarzutu przedawnienia nie cieszy się zbyt dużym zainteresowaniem dłużników, por. S. Wójcik, *Zagadnienia etyczne*, s. 155.

spowodowanej nieprawidłowym leczeniem. Medyk przekonany jednak o słuszności podjętych przez siebie działań, dąży do oddalenia powództwa nie z racji upływu terminu przedawnienia, lecz na skutek ustalenia niepopełnienia błędu w sztuce lekarskiej[1211]. Powielany przez wiele lat przykład spotkał się z szerokim odzewem. Wspomnieć można głosy, że długotrwały proces, nawet jeśli zakończy się pozytywnym rozstrzygnięciem dla lekarza narazi go na straty wizerunkowe oraz utratę zaufania pacjentów[1212]. Oczywiście łatwo zauważać, że do merytorycznego rozpoznania sprawy dojdzie przy biernym zachowaniu pozwanego – jeśli nie podniesie on zarzutu przedawnienia. Inaczej prezentuje się problematyka, gdy przedawnienie jest brane pod uwagę przez sąd z urzędu. Przykładem niebezpieczeństw wynikających z wadliwości konstrukcji prawnej, w której przedawnienie uwzględniane jest *ex officio* są przepisy poświęcone przedawnieniu roszczeń skierowanych przeciwko konsumentom, a wprowadzone do Kodeksu cywilnego w 2018 r. Materia ta będzie stanowić przedmiot dalszych rozważań dysertacji, warto zwrócić jednak już w tym miejscu uwagę, że brak przepisu pozwalającego konsumentowi zrezygnować z ochrony przed koniecznością spełnienia świadczenia z jednoczesnym obowiązywaniem regulacji nakazującej sądowi uwzględnić przedawnienie z urzędu, nie pozwala na pełne wyjaśnienie sprawy[1213].

W aktualnym stanie prawnym zrzeczenie się zarzutu przedawnienia reguluje przepis art. 117 § 2 k.c. Zdanie drugie artykułu *expressis verbis* stanowi o nieważności zrzeczenia dokonanego przed upływem terminu przedawnienia[1214]. Nie oznacza to jednak, że czynność taka nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Oświadczenie zobowiązanego zostanie potraktowane jako uznanie długu, co w rezultacie spowoduje niekorzystną dla podmiotu konsekwencję w postaci przerwania biegu przedawnienia[1215]. Konstrukcja dopuszczająca zrzeczenie dopiero po upływie terminu jest powszechnie akceptowana w środowisku prawniczym. Podkreśla się jej normatywną spójność z przepisami bezwzględnie obowiązującymi, rządzącymi instytucją przedawnienia[1216]. Szczególne znaczenie w tej kwestii należy przypisać zakazowi skracania oraz przedłużania terminów przedawnienia przez czynność prawną, wyrażonemu w art. 119 k.c. Przyjęcie rozwiązania dopuszczającego złożenie skutecznego oświadczenia przed upływem terminu byłoby nie do pogodzenia z

[1211] J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy*, s. 18.
[1212] B. Dobrzański, *Problemy kodyfikacyjne*, s. 53; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 473 i nast.
[1213] Ewentualne zrzeczenie się traktować należałoby w tym przypadku jako pozbawione skutków prawnych, tak wyr. SR w Wąbrzeźnie z dn. 28 listopada 2018 r., I C 656/18, niepubl., LEX 2680565.
[1214] A. Wolter, Z. Policzkiewicz-Zawadzka, *Przedawnienie roszczeń według kodeksu cywilnego*, PiP 1965, nr 3, s. 377.
[1215] M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie*, s. 196.
[1216] M. Giaro, B. Lackoroński, *Dopuszczalność tzw. czystych umownych terminów zawitych*, PPH 2020, nr 7, s. 41-42.

charakterem i treścią normatywną przepisów statuujących instytucję[1217]. Kolejnym argumentem jest dążenie ustawodawcy do objęcia szczególną ochroną w tym czasie dłużnika przed możliwą presją wierzyciela, chociaż sam upływ okresu przedawnienia nie stanowi okoliczności powodującej zmniejszenie pragnienia, aby świadczenie zostało spełnione[1218]. Z drugiej jednak strony nie można wykluczyć, że we wzorcach umownych (w szczególności konsumenckich) pojawiłoby się postanowienie nakładające na dłużnika obowiązek zrzeczenia się przedawnienia, jeszcze przed upływem jego terminu. W rezultacie, instytucja przedawnienia zostałaby pozbawiona znaczenia. Co więcej, regulacja zawarta w art. 117 § 2 k.c. zapobiega ewentualnemu zrzekaniu się zarzutu przedawnienia pod warunkiem zawieszającym.

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie zostało ograniczone w Kodeksie cywilnym momentem końcowym, co oznacza, że może być ono dokonane w każdym czasie po upływie terminu przedawnienia[1219]. Jego skutkiem jest rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia od początku[1220], dlatego nie można twierdzić, że roszczenie to staje się roszczeniem, które nie ulegnie powtórnie przedawnieniu[1221]. Określony natomiast przez ustawodawcę moment, od którego można skutecznie zrzec się zarzutu przedawnienia, a także wypowiedzi przedstawicieli doktryny na temat skutku prawnego takiej czynności – którym zdaniem większości jest przywrócenie zobowiązaniu charakteru zupełnego[1222] – mogą prowadzić do wniosku, że do przekształcenia zobowiązania całkowitego w *obligatio naturalis*, dochodzi już z momentem upływu terminu przedawnienia. Założenie konkurencyjne, przyjmujące, że do zmiany dochodzi dopiero z chwilą podniesienia zarzutu przedawnienia, nie pozwala opisać konsekwencji prawnych zrzeczenia się w powyższy sposób. Gdyby bowiem dłużnik zdecydował się jedynie na złożenie oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, nie można byłoby mówić, że w tym momencie doszło

[1217] A. Brzozowski, *Nowa regulacja*, s. 26.
[1218] Odmiennie T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 285; A. Wolter A, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne*, s. 353.
[1219] Z. Klafkowski, *Przedawnienie w prawie cywilnym*, Warszawa 1970, s. 70.
[1220] Podstaw do przyjęcie stanowiska, o rozpoczęciu biegu terminu wraz ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia nie dostrzega J. Kuźmicka-Sulikowska. Konsekwencję biegu terminu przedawnienia od nowa ustawodawca powiązał z jego przerwaniem (art. 124 § 1 k.c.). Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie znalazło się jednak w katalogu okoliczności powodujących przerwanie biegu (art. 123 § 1 k.c.), stąd nie można przypisać mu wywoływania takiego skutku prawnego, zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 494.
[1221] Tak słusznie m.in. wyr. SN z dn. 12 października 2006 r., I CSK 119/06, niepubl., LEX 395217; wyr. SN z dn. 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, OSNC-ZD 2013, nr 3, poz. 51, LEX 1162688; wyr. SN z dn. 18 lutego 2011 r., I CSK 358/10, OSNC-ZD 2011, nr 3, poz. 63 LEX 846029; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 278.
[1222] H. Ciepła, *Przedawnienie i zarzut przedawnienia*, s. 114; A. Szpunar, *Uwagi o zrzeczeniu*, s. 19; Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zarzutu*, s. 54-55; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 740; M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1171-1172; wyr. SN z dn. 19 marca 2002 r., IV CKN 917/00, niepubl., LEX 54485; wyr. SN z dn. 12 października 2006 r., I CSK 119/06, niepubl., LEX 395217.

do przekształcenia charakteru zobowiązania, skoro wobec braku podniesienia zarzutu przedawnienia (które to działanie w tej koncepcji dopiero doprowadza do zmiany) cały czas mamy do czynienia ze zobowiązaniem całkowitym. Wydaje się, że nie można wykluczyć, iż sformułowanie o przywróceniu zobowiązaniu zaskarżalności w następstwie zrzeczenia się zarzutu przedawnienia nie jest ścisłym opisem konsekwencji prawnych. Poza tym, jak wspomniano może dojść do sytuacji, w której zrzeczenie zostanie poprzedzone podniesieniem zarzutu przedawnienia. Wówczas bez wątpliwości należy przyjąć, że oświadczenie w przedmiocie zrzeczenia wywoła skutek w postaci przekształcenia zobowiązania niezupełnego w zobowiązanie zupełne.

4.1. Charakter prawny zrzeczenia się zarzutu przedawnienia

Do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia dochodzi najczęściej w drodze jednostronnej czynności prawnej, choć oświadczenie to może stanowić składnik umowy (np. ugody)[1223]. Jest to czynność prawokształtująca, wywołująca skutki prawne *ex nunc*. Do oświadczenia woli zobowiązanego o zrzeczeniu się korzystania z zarzutu przedawnienia znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące składania oświadczeń woli[1224]. Konsekwencje prawne zrzeczenia, zgodnie z art. 61 § 1 zd. 1 k.c., następują z chwilą, gdy doszło ono do uprawnionego w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią[1225]. W literaturze zaznacza się, że pogląd o materialnoprawnym ujęciu zrzeczenia utrwalił się już w doktrynie i judykaturze[1226]. Praktyczny aspekt zapatrywania przejawia się w braku możliwości odwołania złożonego oświadczenia. Złożone bowiem w trakcie procesu oświadczenie wywołuje skutek materialnoprawny w postaci przekształcenia zobowiązania

[1223] Zawarcie ugody, która będzie zawierała oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia może być podstawą zachowania prawidłowych relacji pomiędzy przedsiębiorcami. Nierozwiązane spory utrudniają kontynuację współpracy, por. wyr. SO w Krakowie z dn. 20 maja 2014 r., IX GC 722/12, niepubl., LEX 1870495; wyr. SN z dn. 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, niepubl., LEX 137673.

[1224] H. Ciepła, *Przedawnienie i zarzut przedawnienia*, s. 114; M. Rzewuski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 345; A. Bierć, *Zarys prawa prywatnego: Część ogólna*, Warszawa 2012, s. 477-478; wyr. SA w Warszawie z dn. 13 grudnia 2018 r., VI ACa 746/18, niepubl., LEX 2668827.

[1225] Wyr. SN z dn. 27 maja 1998 r., I CKN 711/97, niepubl., LEX 1633822; wyr. SN z dn. 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/10, OSNC-ZD 2012, nr 4, poz. 70, LEX 898249; wyr. SA w Łodzi z dn. 17 stycznia 2013 r., I ACa 1023/12, niepubl., LEX 1280416; wyr. SA w Łodzi z dn. 27 maja 2013 r., I ACa 1116/12, niepubl., LEX 1327551; wyr. SO w Krakowie z dn. 19 lutego 2015 r., I C 2024/13, niepubl., LEX 2155298; wyr. SO w Łodzi z dn. 26 marca 2014 r., III Ca 141/14, niepubl., LEX 2128331; wyr. SO w Krakowie z dn. 20 maja 2014 r., IX GC 722/12, niepubl., LEX 1870495.

[1226] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 741; N. Rycko, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 938 i nast.; A. Jedliński, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 737.

naturalnego w zobowiązanie całkowite[1227]. Łagodniejsze zapatrywanie, bazujące na założeniu, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia stanowi jednostronne oświadczenie woli, wskazuje na treść art. 61 § 1 zd. 2 k.c.[1228] W myśl przepisu, skuteczne będzie odwołanie zrzeczenia, gdy doszło równocześnie z oświadczeniem o zrzeczeniu się korzystania z zarzutu lub wcześniej. Wątpliwości natomiast nie wzbudza dopuszczalność uchylenia się od jej skutków, gdy zachodzą przesłanki przewidziane w przepisach prawnych normujących wady oświadczenia woli[1229].

Z racji praktycznej doniosłości podejścia odmiennego, traktującego zrzeczenie się zarzutu przedawnienia w kategoriach procesowych, warto przytoczyć także argumenty na rzecz właśnie takiego ujęcia[1230]. Zgodnie z nim zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest rezygnacją z dokonania czynności procesowej. Jego przedmiot stanowi uprawnienie procesowe do podniesienia zarzutu przedawnienia, co oznacza, że w konsekwencji dochodzi do rezygnacji z innego aktu o właściwościach procesowych, a więc podjęcia konkretnej formy obrony procesowej[1231]. Zgodnie z zasadą dyspozycyjności, strona procesowa jest dysponentem czynności procesowych i sama decyduje o ich podjęciu lub rezygnacji oraz odwołaniu lub zmianie już dokonanych. Oświadczenie kierowane do sądu, złożone w piśmie procesowym lub na rozprawie, wyrażone w sposób oczywisty i niebudzący wątpliwości podlega mechanizmowi odwołalności czynności procesowych[1232]. Cofnięcie zrzeczenia jest możliwe do momentu uprawomocnienia się orzeczenia, zarówno przed sądem pierwszej, jak i drugiej instancji. Po skutecznym dokonaniu tej czynności znów możliwym staje się skorzystanie z zarzutu przedawnienia. Natomiast oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia złożone poza procesem nie może być odwołane, ponieważ jak argumentują zwolennicy procesowego charakteru zrzeczenia, sąd w tym przypadku nie jest z urzędu związany pozaprocesowym oświadczeniem strony[1233].

[1227] Wyr. SN z dn. 6 listopada 1975 r., I PRN 32/75, OSPiKA 1976, nr 9, poz. 168, LEX 4988; J. Mokry, *Glosa do wyroku SN z dnia 6 listopada 1975 r., I PRN 32/75*, OSP 1976, nr 9, poz. 168.

[1228] A. Szpunar, *Uwagi o zrzeczeniu*, s. 24; eadem, *Zrzeczenie*, s. 21.

[1229] Wyr. SN z dn. 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, niepubl., LEX 137673; P. Machnikowski, *Komentarz do art. 117 k.c.*, s. 310 i nast.

[1230] Przykłady orzeczeń, w których sądy dopuszczały odwołanie zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, z uwagi na postrzeganie go w sensie materialnym oraz procesowym – T. Partyk, *Dopuszczalność odwołania oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia*, LEX/el. 2015.

[1231] S. Dalka, *Zrzeczenie się przedawnienia*, s. 21; Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zrzeczenia się roszczenia w procesie cywilnym*, Wrocław 2017, s. 245; eadem, *Charakter prawny zarzutu*, s. 57-60.

[1232] S. Dalka, *Skutki prawne przedawnienia zobowiązań w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1972, s. 57 i nast.; Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zarzutu*, s. 57-60; wyr. SN z dn. 19 marca 2002 r., IV CKN 917/00, niepubl., LEX 54485.

[1233] Kontrargumentem wysuwanym przeciwko takiemu zapatrywaniu jest teza o materialnoprawnych skutkach oświadczeń zawartych w pismach procesowych, por. wyr. SA w Warszawie z dn. 4 grudnia 2018 r., V ACa 1551/17, niepubl., LEX 2609424; uchw. SN z dn. 22 lutego 1967 r., III CZP 113/66, OSNC 1967, nr 6, poz. 102,

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia zaliczane jest do czynności prawnych rozporządzających. Samo zrzeczenie nie ma charakteru majątkowego, lecz może wywołać skutki majątkowe w postaci uszczuplenia majątku zobowiązanego. Zakładając, że podmiot występuje w roli dłużnika wobec kilku wierzycieli, jego rezygnacja z możliwości uchylenia się od spełnienia świadczenia może zagrażać realizacji zobowiązań majątkowych innych podmiotów uprawnionych. Stąd pojawiło się pytanie o dopuszczalność uznania czynności za bezskuteczną w stosunku do pozostałych wierzycieli[1234]. Instytucja skargi pauliańskiej, której celem jest zabezpieczenie interesów wierzyciela, w przypadku nieuczciwego zachowania dłużnika doprowadzającego swój majątek do stanu zagrażającego zaspokojeniu wierzycieli, a z korzyścią majątkową na rzecz osoby trzeciej, nie znajdzie zastosowania[1235]. Przede wszystkim możliwość zrzeczenia się zarzutu przedawnienia jest uprawnieniem osobistym dłużnika[1236]. Osoba trzecia nie może skutecznie kwestionować zrzeczenia, jeśli dłużnik z niego skorzysta. Istotne jest również, że wierzytelność, którą chronić ma skarga pauliańska musi być zaskarżalna – elementu tego pozbawiane jest roszczenie przedawnione [1237]. Poza tym, jak zostało to już odnotowane, rezultat zrzeczenia się zarzutu przedawnienia jest tożsamy z brakiem uchylenia się od zadośćuczynienia roszczeniu przedawnionemu. W przyjętej zaś w art. 117 § 2 k.c. konstrukcji prawnej, zobowiązanie podmiotu do podniesienia zarzutu przedawnienia doprowadziłoby do wewnętrznej sprzeczności regulacji. Podważałoby także chęć zaspokojenia istniejącego przecież roszczenia, wypływającą choćby z poczucia obowiązku moralnego[1238].

LEX 518; uchw. SN z dn. 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 191, LEX 3115; wyr. SN z dn. 20 czerwca 2000 r., III CKN 835/98, niepubl., LEX 51366. Zauważyć jednak należy, że zasada sporności, znamionująca proces cywilny, zakłada, że to na stronach spoczywają określone ciężary procesowe. Organ procesowy nie jest związany z urzędu oświadczeniem złożonym poza procesem. Odmiennie natomiast przedstawia się sytuacja w przypadku oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy przyjmie ono formę czynności procesowej (złożone zostanie podczas rozprawy lub w pismach procesowych). Bez inicjatywy powoda, sąd nie weźmie pod uwagę dokonanego zrzeczenia. Trudno także sądzić, że pozwany będzie dążył do podtrzymania złożonego wcześniej (jednak w odmiennych okolicznościach) oświadczenia. Dlatego w ocenie Ł. Błaszczaka pozaprocesowemu oświadczeniu o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia nie można przypisać mocy wiążącej, zob. Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zarzutu*, s. 65.

[1234] Problem ten w oparciu o treść art. 527 k.c. był również wielokrotnie badany przez sądy. Np. wyr. SN z dn. 26 marca 1971 r., III CRN 556/70, OSP 1972, nr 1, poz. 7, LEX 1294224; wyr. SN z dn. 16 maja 2003 r., I CKN 372/01, niepubl., LEX 80246; wyr. SA w Łodzi z dn. 26 stycznia 2016 r., I ACa 1085/15, niepubl., LEX 1979406; wyr. SO w Nowym Sączu z dn. 6 listopada 2014 r., III Ca 555/14, niepubl., LEX 1859967.

[1235] P. Nazaruk, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 984 i nast.; M. Jasińska, *Skarga pauliańska – istota idei zaskarżenia*, Pr. Spółek 2004, nr 5, s. 48.

[1236] Odmiennie: M. Wilejczyk, *Przesłanki skargi pauliańskiej*, SPP 2012, nr 2, s. 77.

[1237] B Żukowski, P. Piątak, *Obrona małżonka w przypadku sprzedaży lokalu stanowiącego majątek odrębny współmałżonka i służącego zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych rodziny – cz. I*, MoP 2009, nr 15, s. 819; wyr. SN z dn. 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 20, LEX 274151.

[1238] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 295-296; M. Piekarski, *Przedawnienie roszczeń ze stosunku pracy*, NP 1975, s. 19; A. Drozdek, *Skarga pauliańska jako instrument zabezpieczający należności*

4.2. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia w orzecznictwie sądowym

Wskazanie formy, w jakiej można zrzec się zarzutu przedawnienia jest zagadnieniem trudniejszym do uchwycenia, niż ocena skutecznego bądź nieskutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia. Zarzut przedawnienia, na który można powołać się wyłącznie w ramach toczącego się postępowania sądowego, wiąże się m.in. z doraźnym badaniem okoliczności pozwalających stwierdzić upływ terminu. Stąd też pozwany, choć nie ma pewności, czy powództwo zostanie oddalone (np. doszło do nadużycia prawa podmiotowego) może łatwiej się zorientować w konsekwencjach podejmowanych przez siebie działań. Odmiennie kształtuje się sytuacja w przypadku zrzeczenia, które niekoniecznie następuje w trakcie procesu. Stąd kryteria, pozwalające poczytywać zachowanie dłużnika, jako rezygnację z obrony zarzutem przedawnienia muszą być szczególnie wyraźne[1239]. Poza tym, w przeciwieństwie do powołania się na zarzut przedawnienia, zrzeczenie wywołuje negatywne konsekwencje prawne dla składającego oświadczenie woli. Jak pokazuje orzecznictwo, kwalifikacja zachowania podmiotu jako zrzeczenie nie zawsze była zależna od istnienia zamiaru lub choćby świadomości o odstąpieniu korzystania z uprawnienia pozwalającego na uchylenie się od spełnienia świadczenia. Co więcej, dłużnik pozbawiony jest możliwości zmiany decyzji – niedopuszczalnym jest cofnięcie zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, aby następnie skorzystać z uprawnienia wyrażonego w art. 117 § 2 *ab initio* k.c.

Sposób ujmowania regulacji ulegał modyfikacjom w drodze zmiany wyznaczników, którymi cechować miało się zachowanie zobowiązanego. Na przestrzeni lat ustawodawca nie wprowadził treści normatywnej, która określałaby okoliczności skutecznego dokonania zrzeczenia. Zmienił się jednak sposób uwzględniania upływu terminu przedawnienia. Ponownie pojawiła się więc potrzeba zbilansowania sprzecznych interesów podmiotów w obrębie całej konstrukcji prawnej. Oprócz zmiany prawa stanowionego, wyważenia dokonuje się również w drodze stosowania prawa. Instrumentem wykorzystywanym w tym celu przez sądy jest m.in. przyjęcie odmiennej optyki w stosunku do zakwalifikowania zachowania dłużnika jako zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. W stanie prawnym, w którym przedawnienie brane było pod uwagę z urzędu (w tzw. obrocie powszechnym), jedynym sposobem uchylenia jego skutków prawnych była właśnie możliwość zrzeczenia się korzystania z przedawnienia (poza art. 117 § 3 zd. 2 k.c. z 1964 r., jednak w tym przypadku to

publicznoprawne – kilka uwag na tle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 18 kwietnia 2018 r. (K 52/16), Admin. 2018, nr 1, s. 41 i nast.

[1239] A. Szpunar wypowiada się wręcz o większej oczywistości woli dłużnika do wywołania skutków prawnych, gdy zrzeczenie następuje w trakcie procesu – zob. A. Szpunar, *Uwagi o zrzeczeniu*, s. 21.

nie wola dłużnika wpływała na nieuwzględnienie przedawnienia). Orzecznictwo zajmowało liberalne stanowisko dokonując oceny, czy nastąpiło zrzeczenie się korzystania z przedawnienia[1240]. Działanie zobowiązanego prowadzące do nieprzymusowej realizacji roszczenia traktowano już jako skuteczne złożenie oświadczenia w tym przedmiocie[1241]. Badane orzecznictwo pokazało, że do czynności poczytywanych jako zrzeczenie zaliczano m.in.: częściowe zaspokojenie roszczenia (np. poprzez zapłatę odsetek[1242]), uznanie długu[1243], czy zawarcie ugody po upływie terminu przedawnienia[1244]. W efekcie spolegliwego weryfikowania, czy doszło do zrzeczenia się korzystania z przedawnienia dłużnicy zniechęcali się do inicjowania prób ugodowych po upływie terminu[1245].

Powrót prawodawcy w 1990 r. do konstrukcji uwzględniania przedawnienia wyłącznie na wniosek zobowiązanego spowodował ostrożniejsze ocenianie zachowania podmiotu, które miałoby być poczytane za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Ciekawego spostrzeżenia dokonał Sąd Rejonowy w Zgorzelcu wskazując na pozytywy obu ujęć – liberalnego i restryktywnego. W uzasadnieniu wyroku stwierdził: „Można zauważyć, że ścierają się tu dwie sprzeczne tendencje. Pierwsza, dyktowana dalszym istnieniem roszczenia i uznaniem, że zadośćuczynienie roszczeniu odpowiada względom moralnym, nakazuje liberalne traktowanie zrzeczenia się zarzutu. Druga, uwzględniająca przede wszystkim argumenty praktyczne, stawia zrzeczeniu się daleko idące wymagania i nakazuje bardzo ostrożną ocenę, gdyż takie podejście ułatwia ewentualne negocjacje i choćby częściowe zaspokojenie wierzyciela po upływie przedawnienia. Zbyt łatwe kwalifikowanie zachowań dłużnika jako zrzeczenia się zarzutu przedawnienia niewątpliwie zniechęca go do podejmowania jakichkolwiek prób ugodowych po upływie terminu.”[1246].

[1240] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 286-294.

[1241] Odnotować należy, że pojawiały się już poglądy judykatury akcentujące konieczność świadomego i celowego oświadczenia woli dłużnika chcącego zrzec się korzystania z przedawnienia, zob. wyr. SN z dn. 30 września 1977 r., IV PR 226/77, niepubl., LEX 8002.

[1242] K. Piasecki, *Przedawnienie roszczeń*, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, Warszawa 1989, s. 116; A. Szpunar, *Uwagi o zrzeczeniu*, s. 24-25.

[1243] Orz. SN z dn. 22 lutego 1958 r., 3 CR 391/57, OSPiKA 1959, poz. 8; LEX 1632617. W uzasadnieniu orzeczenia sąd stwierdził: „Dopuszczalne jest zrzeczenie się zarzutu przedawnienia dokonane po jego upływie. Oświadczenie dłużnika w tym zakresie nie musi oczywiście obejmować dosłownie stwierdzenia tego zrzeczenia się. W szczególności, o ile nie przemawiają przeciwko temu jakieś wyjątkowe okoliczności, oświadczenie o uznaniu roszczenia, dokonane już po upływie terminu przedawnienia, musi być poczytane za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia”. Podobnie: wyr. SN z dn. 10 maja 1962 r., 3 CR 941/61, OSNC 1963, nr 10, poz. 226, LEX 106062; wyr. SN z dn. 25 kwietnia 1974 r., III CRN 80/74, OSNC 1975, nr 3, poz. 49, LEX 1775.

[1244] Uchw. SN(7) z dn.14 kwietnia 1972 r., III PZP 6/72, OSNC 1972, nr 9, poz. 153, LEX 12237; A. Szpunar, *Glosa do uchwały SN z dnia 14 kwietnia 1972 r., III PZP 6/72*, PiP 1973, nr 2, s. 113; M. Piekarski, *Przedawnienie roszczeń*, s. 18.

[1245] M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1172.

[1246] Wyr. SR w Zgorzelcu z dn. 27 czerwca 2013 r., I C 366/13, niepubl., LEX 1907723.

Ustawodawca nie stawia zrzeczeniu żadnych wymagań formalnych. Brak ograniczeń w tym zakresie powoduje, że w oparciu o art. 60 k.c. czynność ta może być dokonana zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany[1247]. Zrzeczenie zarzutu przedawnienia złożone w pierwszej z form polega na ustnym bądź pisemnym oświadczeniu wierzycielowi rezygnacji z uprawnienia powołania się na zarzut przedawnienia. Wola dłużnika nie musi być wyrażona w postaci konkretnego sformułowania. W przypadku drugim, zrzeczenie zostaje wyinterpretowane z zachowania dłużnika, któremu to w danych okolicznościach można przypisać wolę rezygnacji z obrony opartej na fakcie upływu czasu[1248]. Tymczasem w prawie francuskim ustawodawca *expressis verbis* przewidział, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może być wyraźne lub dorozumiane. W tym drugim przypadku powinno ono wynikać z okoliczności jednoznacznie wskazujących na wolę niekorzystania ze skutków przedawnienia (art. 2251 Cciv.). Natomiast na gruncie niemieckiego prawa prywatnego możliwość zrzeczenia się przedawnienia jest wyprowadzana z § 202 BGB, który zakreśla granice tzw. umów o przedawnienie. Znaczącą odmiennością, w stosunku do prawa polskiego oraz francuskiego, jest możliwość określenia czasu przez jaki takie zrzeczenie będzie prawnie skuteczne. Ustawodawca jednak zastrzegł, że maksymalnie okres ten może wynosić 30-lat.

Do interpretacji oświadczenia woli, jakim niewątpliwie jest zrzeczenie się zarzutu przedawnienia należy zastosować art. 65 k.c.[1249] Jak zaznaczono, w konstrukcji przyjmującej uwzględnianie przedawnienia na wniosek dłużnika istotne jest, aby zbyt liberalnie nie kwalifikować określonego zachowania jako zrzeczenia, które z racji wywoływanych skutków prawnych jest najczęściej dla zobowiązanego niepożądane[1250]. Do skutecznego zrzeczenia może zaś dojść poprzez każde zachowanie zobowiązanego, które ujawnia w sposób dostateczny jego wiedzę o upływie terminu oraz wolę dokonania tej czynności prawnej[1251]. W orzecznictwie wykształcił się pogląd o konieczności wystąpienia elementów świadomości i

[1247] Wyr. SN z dn. 12 października 2006 r., I CSK 119/06, niepubl., LEX 395217; wyr. SN z dn. 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, OSNC-ZD 2013, nr 3, poz. 51, LEX 1162688; wyr. SO w Łodzi z dn. 30 maja 2017 r., X GC 680/16, niepubl., LEX 2420216; wyr. SO w Suwałkach z dn. 22 maja 2018 r., I C 114/18, niepubl., LEX 2500382. Odmienne rozwiązanie przyjęto w projekcie Księgi pierwszej Kodeksu cywilnego, gdzie pod rygorem nieważności wprowadzono wymóg pisemnej formy zrzeczenia (art. 191 § 1 zd. 2 projektu k.c. 2008).

[1248] Tak np. wyr. SN z dn. 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, niepubl., LEX 137673; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw.*, *Prawo cywilne*, s. 740; Szpunar, *Uwagi o zrzeczeniu*, s. 24.

[1249] Wyr. SA w Warszawie z dn. 5 grudnia 2018 r., V ACa 842/17, niepubl., LEX 2637225; orz. SN z dn. 22 lutego 1958 r., 3 CR 391/57, OSPiKA 1959, poz. 8; LEX 1632617; wyr. SO w Szczecinie z dn. 4 października 2017 r., II Ca 390/17, niepubl., LEX 2390981.

[1250] M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1175; M. Rzewuski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 346; A. Szpunar, *Uwagi o zrzeczeniu*, s. 24, chociaż wcześniej odmiennie A. Szpunar, *Zrzeczenie*, s. 21.

[1251] Wyr. SN z dn. 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, niepubl., LEX 137673; wyr. SA w Warszawie z dn. 5 grudnia 2014 r., I ACa 948/14, niepubl. LEX 1624057.

celowości zrzeczenia się zarzutu przedawnienia[1252]. Skuteczność dokonania czynności prawnej jest więc uzależniona od uzmysłowienia możliwości powołania się na zarzut przedawnienia. Nie jest natomiast wymagane, aby dłużnik zdawał sobie sprawę ze skutków takiego oświadczenia. Choć wydawać by się mogło, że założenie to kwestionuje powyższe tezy, chroniące dłużnika przed ponoszeniem negatywnych konsekwencji zrzeczenia, nie można odmówić mu racji. To powszechnie przyjęte reguły znaczeniowe, a nie subiektywne przekonanie podmiotu wskazują właściwe znaczenie czynności prawnej[1253].

Pozbycie się środka paraliżującego roszczenie uprawnionego może być związane z zawarciem ugody sądowej czy pozasądowej[1254], umowy odnowienia[1255], umowy o zwolnienie z długu[1256], potrąceniem[1257], podjęciem pertraktacji w celu rozłożenia długu na raty[1258]. Powszechnie przyjmuje się również, że uznanie właściwe (będące umową zawartą między stronami) połączone jest ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. Objaśnia się, że pozbawione byłoby sensu uznanie roszczenia, bez zrzeczenia się zarzutu przedawnienia[1259]. Dlatego we właściwym uznaniu roszczenia doszukuje się dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia (art. 65 § 1 i 2 k.c.)[1260].

[1252] Wyr. SN z dn. 5 września 2001 r., I PKN 622/00, OSNP 2003, nr 15, poz. 354, LEX 79042; wyr. SN z dn. 12 października 2011 r., II CSK 73/11, OSNC-ZD 2012, nr 4, poz. 84, LEX 1103005; wyr. SO w Łodzi z dn. 21 listopada 2019 r., III Ca 331/19, niepubl., LEX 3057944; wyr. SO w Warszawie z dn. 9 stycznia 2019 r., XXVII Ca 2339/18, niepubl., LEX 2679918; wyr. SO w Sieradzu z dn. 14 listopada 2018 r., I Ca 430/18, niepubl., LEX 2600837; wyr. SO w Warszawie z dn. 23 października 2017 r., III C 228/17, niepubl., LEX 2414709.

[1253] M. Gutowski, *O regułach dokonywania czynności prawnych*, PiP 2010, nr 8, s. 22; M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1175; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 291; wyr. SN z dn. 17 kwietnia 2018 r., I PK 28/17, niepubl., LEX 2542286; post. SN z dn. 26 czerwca 2019 r., I PK 156/18, niepubl., LEX 2686095. Zob. też orzeczenia przedstawione: T. Partyk, *Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jako oświadczenie woli dłużnika*, LEX/el. 2020. Natomiast na konieczność pełnej świadomości skutków prawnych uwagę zwracają: H. Ciepła, *Przedawnienie i zarzut przedawnienia*, s. 114; P. Sobolewski , *Komentarz do art. 117 k.c*., nb 39.

[1254] Wyr. SA w Warszawie z dn. 13 marca 2019 r., VI ACa 1478/17, niepubl., LEX 2753731; wyr. SA w Warszawie z dn. 20 grudnia 2017 r., VI ACa 1338/16, niepubl., LEX 2520510; wyr. SA w Warszawie z dn. 13 grudnia 2018 r., VI ACa 746/18, niepubl., LEX 2668827; wyr. SN z dn. 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, niepubl., LEX 137673.

[1255] Wyr. SN z dn. 30 września 2010 r., I CSK 675/09, niepubl., LEX 784899; wyr. SA w Warszawie z dn. 20 grudnia 2017 r., VI ACa 1338/16, niepubl., LEX 2520510; wyr. SO w Szczecinie z dn. 11 września 2018 r., VIII GC 489/17, niepubl., LEX 2569161.

[1256] Wyr. SN z dn. 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 2003, nr 12, poz. 168, LEX 75264; wyr. SN z dn. 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, niepubl., LEX 137673.

[1257] M. Milewski, *Uwagi o przedawnieniu wierzytelności w kontekście dopuszczalności potrącenia*, IN 2010, nr 1, s. 119-135; wyr. SA w Warszawie z dn. 10 września 2014 r., I Aca 1720/13, niepubl., LEX 1515304; wyr. SO w Gliwicach z dn. 26 czerwca 2015 r., X Ga 89/15, niepubl., LEX 1831359.

[1258] Wyr. SA w Warszawie z dn. 13 marca 2019 r., VI ACa 1478/17, niepubl., LEX 2753731; wyr. SN z dn. 30 września 2010 r., I CSK 675/09, niepubl., LEX 784899.

[1259] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 740; M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie*, s. 191 i nast.; A. Szpunar, *Uwagi o zrzeczeniu*, s. 25.

[1260] Wyr. SA w Lublinie z dn. 16 kwietnia 2013 r., I ACa 7/13, niepubl., LEX 1313367; wyr. SA w Warszawie z dn. 19 grudnia 2012 r., VI ACa 867/12, niepubl., LEX 1306090; wyr. SO w Szczecinie z dn. 19 lutego 2014 r., II Ca 585/13, niepubl., LEX 1853649.

W piśmiennictwie i judykaturze zdecydowanie więcej uwagi poświęcono jednak uznaniu niewłaściwemu. Trudności w ustaleniu, czy uznanie niewłaściwe może mieścić w sobie *implicite* zrzeczenie się zarzutu przedawnienia rozpoczynają się już na etapie ustalenia kwalifikacji prawnej tej postaci uznania długu. Wciąż brakuje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy jest ono przejawem woli w rozumieniu art. 60 k.c., a więc czynnością prawną, czy też innym oświadczeniem, np. wiedzy w rozumieniu art. 65^1 k.c.[1261] Elementem wspólnym zwolenników różnych stanowisk jest teza, że z zachowania podmiotu musi wynikać świadomość bycia dłużnikiem[1262]. Dodatkowo pojawia się konieczność, aby w oparciu o nie, wierzyciel powziął uzasadnione przekonanie o tym, że jego roszczenie zostanie spełnione[1263]. Uznanie jest wyrazem lojalności w stosunku do wierzyciela i zapobiega wszczynaniu zbędnych procesów[1264]. Do rozważenia pozostaje kwestia, czy każde uznanie niewłaściwe dokonane po upływie terminu przedawnienia będzie poczytywane za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Zdaniem M. Pyziak-Szafnickiej, rezygnacja z nabytego prawa, do którego dochodzi w drodze zrzeczenia się zarzutu, wymaga ostrożnego podejścia i gruntownej analizy zachowania dłużnika. Należy zgodzić się z wyciągniętymi przez Autorkę wnioskami, że z racji braku powstania skutków prawnych *ipso iure*, wyeksponować trzeba wolę dłużnika, a w przypadku uznania dorozumianego – także okoliczności zachodzące w czasie tego zachowania, które wskazywałyby nie tylko na wykonanie świadczenia, ale również na zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia[1265]. Stanowisko zajęte w tej sprawie przez M. Pyziak-Szafnicką sprawia, że powoli odchodzi się od poglądu, że częściowe spełnienie świadczenia, zapłata odsetek lub innych należności ubocznych jest równoznaczne ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia[1266].

[1261] Por. np. M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, s. 1172; eadem, *Uznanie*, s. 124 i nast.; eadem, *Przerwanie biegu przedawnienia*, s. 34; A. Stępień-Sporek, *Kilka uwag*, s. 197-206.

[1262] A. Stępień-Sporek, F. Sporek, *Przedawnienie i terminy zawite*, s. 123; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, s. 355.

[1263] A. Szlęzak, *Uznanie niewłaściwe*, s. 9; wyr. SN z 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/10, OSNC-ZD 2012, nr 4, poz. 70, LEX 898249; wyr. SN z dn. 30 czerwca 2020 r., III CSK 347/17, niepubl., LEX 3054463; wyr. SN z dn. 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, niepubl., LEX 1162688; wyr. SO w Gliwicach z dn. 9 czerwca 2015 r., II Cgg 28/13, niepubl., LEX 2055897; wyr. SN z dn. 9 maja 2013 r., II CSK 602/12, OSNC-ZD 2014, nr 2, poz. 27, LEX 1353159; wyr. SR w Łodzi z dn. 16 czerwca 2016 r., II C 1003/15, niepubl., LEX 2074651; wyr. SO w Zamościu z dn. 27 października 2015 r., I C 960/14, niepubl., LEX 1916479.

[1264] Wyr. SR w Strzelcach Opolskich z dn. 7 lutego 2013 r., I C 492/12, niepubl., LEX 1907405.

[1265] M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie*, s. 196-202.

[1266] Najlepszym przykładem wpływu przeprowadzonych przez Autorkę badań na podejście środowiska prawniczego jest zmiana zapatrywania na problematykę przez A. Szpunara. Pierwotnie zajmował on liberalne stanowisko, zakładające kwalifikację każdego zachowania się zobowiązanego, którego skutkiem ma być zaspokojenie roszczenia, tak A. Szpunar, *Zrzeczenie*, s. 21. Następnie pod wpływem argumentów z prawa porównawczego, przytoczonych przez M. Pyziak-Szafnicką podzielił jej stanowisko, zob. A. Szpunar, *Uwagi o zrzeczeniu*, s. 25. Zob. też: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 491; B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw.*, *Prawo cywilne*, s. 740; wyr. SN z dn. 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, niepubl., LEX 137673.

5. Nadużycie zarzutu przedawnienia

5.1. Znaczenie klauzuli zasad współżycia społecznego

Tworzone przez kodyfikatorów normy generalne, a tym bardziej normy imperatywne rządzące przedawnieniem, w szczególny sposób wymagają uelastycznienia prawa pozytywnego, nie doprowadzając jednocześnie do jego dewaluacji[1267]. Realizacja postulatu zupełności systemu prawnego pozwalająca w jednostkowych przypadkach na uzyskanie poprawnie aksjologicznego rozstrzygnięcia zmusza do każdorazowego poszukiwania *ius aequum*[1268]. Mechanizmem urzeczywistniającym *iustum ius* jest przyznanie luzu decyzyjnego organom stosującym prawo[1269]. Ten natomiast, według stanowiska zajętego przez S. Wronkowską oraz Z. Ziembińskiego, należy wiązać przede wszystkim z klauzulami generalnymi[1270]. Prawodawca powierzając organowi stosującemu prawo kompetencje wykładni klauzuli generalnej *in concreto*, nie powinien *in abstracto* zakreślać zbyt wąskich granic jej stosowania[1271]. Jak pokazały badania komparatystyczne, zarówno w prawie rzymskim, niemieckim, francuskim, jak też angielskim wartością wyżej cenioną niż pewność obrotu okazała się zasada słuszności.

S. Wronkowska oraz Z. Ziembiński wyodrębniają dwa typy klauzul generalnych[1272]. Klauzule typu I za podstawę przyjmują oceny indywidualnych sytuacji, mających miejsce w konkretnym przypadku (np. dobro małoletniego dziecka)[1273]. Dla podjętej tematyki pracy większe znaczenie mają klauzule generalne typu II, opierające się na pozaprawnych zasadach postępowania. Są to normy posiadające uzasadnienie aksjologiczne np. normy obyczajowe, moralne, religijne. Przykładem takiej normy są zasady współżycia społecznego, które tworzą

[1267] A. Stelmachowski, *Klauzule generalne w kodeksie cywilnym (Zasady współżycia społecznego — społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa)*, PiP 1965, nr 1, s. 5.

[1268] A. Safjan, *Klauzule generalne w prawie cywilnym (przyczynek do dyskusji)*, PiP 1990, nr 11, s. 51. Realizacja wartości moralnych w zakresie prawa stanowionego, poza możliwością odesłania do klauzul generalnych, może odbywać się poprzez inkorporację norm moralnych do systemu prawnego (tzw. pozytywna moralność). Dane instytucje prawne bazują wówczas na konkretnych założeniach etycznych. Szerzej: M. Wilejczyk, *Integralna filozofia prawa Ronalda Dworkina a problem klauzul generalnych. Klauzule generalne jako odesłania wewnątrzsystemowe*, PiP 2019, nr 2, s. 11.

[1269] S. Wronkowska, Z. Ziembiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 223; M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2017, s. 155 i nast.; L. Leszczyński, *Właściwości posługiwania się klauzulami generalnymi w prawie prywatnym. Perspektywa zmiany trendu*, KPP 1995, z. 3, s. 289.

[1270] Ankieta przeprowadzona wśród 112 studentów prawa przez B. Janiszewską ukazała ciągłą potrzebę istnienia instrumentu w postaci klauzul generalnych, który pozwala dokonać oceny postępowania podmiotu także przez pryzmat uznawanych wartości, zob. B. Janiszewska, *Działanie klauzul generalnych w opiniach studentów*, SI 2006, s. 43-72.

[1271] Wyr. TK z dn. 27 października 2010 r., K 10/08, OTK-A 2010, nr 8, poz. 81, Dz. U. nr 205, poz. 1364, LEX 607479.

[1272] Podobne podejście prezentowane jest w orzecznictwie TK. Szerzej: M. Florczak-Wątor, *Kontrola konstytucyjności klauzul generalnych*, Prz. Sejm. 2013, nr 4, s. 49-64.

[1273] Ibidem, s. 224-225.

tymczasową ochronę, w sytuacji gdy pozwany podnosi zarzut przedawnienia nadużywając równocześnie swojego prawa podmiotowego. Dokonany przez prawodawcę wybór określonego typu klauzuli stanowić może instrument do osiągnięcia celu, który przyświeca instytucji przedawnienia. Zauważyć należy, że typ I zapewnia większą elastyczność prawa oraz indywidualizację decyzji, natomiast typ II – bezpieczeństwo prawne. Ustawodawca dokonując modyfikacji instytucji przedawnienia w 2018 r., wielokrotnie zwracał uwagę na potrzebę osiągnięcia większej stabilizacji i pewności stosunków społecznych. Wydaje się więc, że bezsporna potrzeba istnienia instrumentu, zapobiegającego zapadanie niesprawiedliwych orzeczeń zasadnie została utrzymana (przynajmniej w odniesieniu do części stosunków prawnych) przez możliwość stosowania klauzuli typu II[1274].

Odwołanie się do klauzul generalnych jest tylko jednym z wielu rozwiązań, jakimi dysponuje prawodawca, w celu zabezpieczenia poprawności aksjologicznej rozstrzygnięcia. Warto w tym miejscu przedstawić dwa skrajne sposoby, które pozwalają na uniknięcie rezultatów godzących w zasady słuszności. Z jednej strony występuje swobodna ocena sędziowska, która skutkuje nieprzewidywalnością prawa, z drugiej – decyzja o nieuwzględnieniu zarzutu przedawnienia podporządkowana jest szczegółowym wskazaniom[1275]. W swojej pierwotnej wersji Kodeks cywilny zawierał regulację niepozwalającą sądowi, państwowej komisji arbitrażowej, lub innym organom powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju na nieuwzględnienie konsekwencji wynikających z upływu terminu przedawnienia, jeśli opóźnienie było większe niż 3 lata (art. 117 § 3 k.c. w wersji z 1964 r.). Rozwiązanie to w pewniej mierze odpowiadało więc drugiemu typowi zabezpieczenia, ograniczając swobodną ocenę sędziowską.

Opowiedzenie się za tezą, że zarzut przedawnienia stanowi prawo podmiotowe zobowiązanego (i przybiera postać uprawnienia) pozwala na jego weryfikację pod kątem nadużycia prawa podmiotowego[1276]. Zauważyć trzeba, że takie ujęcie wyraża jednostkową

[1274] Wydaje się, że klauzulą generalną typu I, mogącą mieć zastosowanie, gdy podniesienie zarzutu przedawnienia nie powinno zostać uwzględnione z powodu powstania rezultatu niedającego się pogodzić z poczuciem sprawiedliwości, mogłaby być np. klauzula „ważnych przyczyn". Wiązałoby się to jednak z niebezpieczeństwem arbitralności orzeczeń sądowych.

[1275] Za T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 299.

[1276] Wyr. SN z dn. 1 grudnia 2010 r., I CSK 147/10, niepubl., LEX 818558; wyrok SN z 9 lipca 2008 r., V CSK 43/08, niepubl., LEX 515716; wyr. SN z dn. 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99, niepubl., LEX 51563; wyr. SA w Warszawie z dn. 12 kwietnia 2011 r., VI ACa 1374/10, niepubl., LEX 1143498. Stanowisko zakładające procesowy charakter zarzutu przedawnienia mierzy się natomiast z krytyką niemożności stosowania konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego – zob. M. Wilejczyk, *Nadużycie zarzutu przedawnienia*, s. 249.

funkcję przedawnienia[1277].W piśmiennictwie podkreśla się jednocześnie, że brak ograniczeń w możliwości zastosowania oceny aksjologicznej wynika z konstrukcji prawnej instytucji. Trudno bowiem wskazać interes społeczny, który z racji swojej nadrzędności uniemożliwiałby badanie zgłoszonego zarzutu przedawnienia przez pryzmat nadużycia prawa podmiotowego. Nasuwa się w tym miejscu refleksja o zależności istniejącej pomiędzy rodzajem interesu chronionego za pomocą konkretnej instytucji prawnej, a możliwością i zakresem odwołania się do zwrotu niedookreślonego o charakterze wartościującym.

Instytucję nadużycia prawa statuuje art. 5 k.c., zawierający klauzule generalne społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa oraz zasad współżycia społecznego. To z perspektywy tej ostatniej oceniany będzie zarzut przedawnienia[1278]. Możliwość zastosowania normy prawnej wymaga łącznego wystąpienia przesłanek: istnienia prawa podmiotowego, czynienia z niego użytku oraz sprzeczności tego użytku z jedną z powyższych klauzul[1279].

Uchylenie się przez pozwanego od zaspokojenia przedawnionego roszczenia, w drodze podniesienia zarzutu przedawnienia, może zagrażać, w myśl łacińskiej paremii *summum ius, summa iniuria*, poczuciu sprawiedliwości[1280]. Działanie to prowadzić może do demoralizacji uczestników obrotu oraz rażącego pokrzywdzenia powoda[1281]. Tymczasem w nauce prawa cywilnego wskazuje się, że nie tylko treść prawa, ale także zasady słuszności decydują o prawidłowym wykonywaniu prawa podmiotowego[1282]. Wraz z wystąpieniem określonych faktów społecznych klauzula zasad współżycia społecznego łączy aktualizację lub dezaktualizację obowiązków wskazanych przez konkretną normę prawną[1283]. Na jej podstawie nie można uchylić przepisów prawa, nałożyć na podmiot obowiązków lub przyznać korelatywnych uprawnień[1284]. Jest to konsekwencja treści art. 5 k.c., który dotyczy czynienia użytku z prawa podmiotowego, a nie jego bytu. Zasady współżycia społecznego

[1277] K. Gajda-Roszczynialska, *Między interesem publicznym a prywatnym. Granice władzy sądzenia w postępowaniu cywilnym, cz. 2. Władza sądzenia a interes prawny*, PS 2020, nr 4, s. 8 i nast.; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 311, 315; T. Justyński, *Nadużycie prawa*, s. 178.

[1278] Szerzej o ewentualności konfrontacji zarzutu przedawnienia z klauzulą społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa – T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 358; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 527-530.

[1279] T. Justyński, *Glosa do wyroku SN z 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/0*0, PS 2002, nr 9, s. 135; wyr. SO w Kaliszu z dn. 16 marca 2017 r., II Ca 675/16, niepubl., LEX 2302258.

[1280] Na kolizję wartości występującą pomiędzy prawem do ochrony uprawnionego, a postulatem pewności stosowania prawa, stanowiącym *ratio legis* instytucji przedawnienia zwraca uwagę SN w jednym z uzasadnień swojego orzeczenia, zob. wyr. SN z dn. 8 listopada 2002 r., III CKN 1115/00, niepubl., LEX 75288.

[1281] Podejmując problematykę *ratio legis* klauzuli nadużycia prawa podmiotowego SN zwrócił uwagę, że klauzula ta ma nie tylko zapobiegać niemoralnym rozstrzygnięciom, lecz również stosowaniu prawa, które prowadziłoby do skutków rozmijających się zasadniczo z celem ustanowienia danego prawa, tak wyr. SN z dn. 3 lipca 2015 r., IV CSK 595/14, niepubl., LEX 1917369.

[1282] A. Szpunar, *Nadużycie prawa podmiotowego*, Kraków 1947, s. 9.

[1283] Z. Ziembiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 266.

[1284] Ibidem, s. 266.

pełnią zaś rolę metanorm, osłabiających rygoryzm norm w sytuacji, gdy ich realizacja wywołałaby dezaprobatę społeczną[1285].

TK zauważa, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego może pociągać za sobą niebezpieczeństwo wyprowadzania z klauzuli generalnej prawotwórczych uprawnień sądów[1286]. W celu zapobieżenia temu niebezpieczeństwu należy odpowiednio wyważyć proporcje pomiędzy elastycznością, stanowiącą przymiot klauzul generalnych, a przewidywalnością stosowania prawa. Wartości w postaci jednolitości i pewności podejmowanych decyzji, uwzględniających zasady współżycia społecznego, budowane są poprzez „wytworzenie przewidywalnej linii oceniania" oraz uformowanie „ustabilizowanego zespołu kryteriów" stosowania klauzul[1287].

Coraz częściej w literaturze pojawia się pytanie o konieczność podniesienia procesowego zarzutu nadużycia prawa przez stronę powodową. W ostatnim czasie pogląd, w myśl którego strona usiłująca wywieść skutki prawne z art. 5 k.c. ma obowiązek zgłosić zarzut oraz udowodnić swoje twierdzenia jest przywoływany w literaturze wraz z *exemplum*, którym stało się uzasadnienie orzeczenia SN[1288]. Ponadto zgodnie ze spoczywającym na niej ciężarem dowodu, strona powinna dokonać konkretyzacji naruszonej zasady współżycia społecznego przez przeciwnika procesowego. Aktywność powoda tłumaczy się zasadą dyspozycyjności formalnej polegającej m.in. na korzystaniu przez stronę procesową ze środków procesowych. Przychylić się jednak należy do odmiennego zapatrywania. Otóż sąd w oparciu o zebrane w sprawie dowody z urzędu dokonuje kontroli podniesionego zarzutu przedawnienia pod kątem nadużycia prawa podmiotowego. Przepis art. 5 k.c. stanowi bowiem regulację prawa materialnego, a samo jego zgłoszenie (inaczej niż np. zarzut przedawnienia) nie skutkuje powstaniem w sferze prawa materialnego własnych następstw[1289].

[1285] Z. Ziembiński, *O stanowieniu i obowiązywaniu prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1995, s. 69; eadem, *Etyczne problemy prawoznawstwa*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972, s. 171.

[1286] Wyr. TK z dn. 17 października 2000 r., SK 5/99, OTK 2000, nr 7, poz. 254, LEX 44558. Zob. też: L. Leszczyński, *Stosowanie generalnych klauzul odsyłających*, Kraków 2001, s. 434-437.

[1287] Wyr. TK z dn. 17 października 2000 r., SK 5/99, OTK 2000, nr 7, poz. 254, LEX 44558.

[1288] Wyr. SN z dn. 28 października 2003 r., I CK 222/02, niepubl., LEX 151610.

[1289] B. Janiszewska, *Tarcza – nie miecz. Refleksje o współczesnych uwarunkowaniach stosowania art. 5 KC*, [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016, s. 147-170; A. Wolter, *Rola zasad współżycia społecznego w nowych kodeksach*, NP 1964, nr 11, s. 1035; T. Justyński, *Nadużycie prawa*, s. 126; wyr. SN z dn. 15 lipca 1999 r., II UKN 44/99, OSNP 2000, nr 21, poz. 798, LEX 42934; wyr SN z dn. 14 stycznia 2004 r., III KK 207/03, niepubl., LEX 84454 uchw. SN (7) z dn. 19 lutego 1997 r., I KZP 38/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 18, LEX 28472.

5.2. Konkretyzacja zasady nadużycia prawa podmiotowego

Najbardziej miarodajnym źródłem pozwalającym na ustalenie aktualnej treści art. 5 k.c. jest orzecznictwo sądowe. Ponadto analiza judykatów dostarcza informacji o kierunkach zmian wartości moralnych w stosunkach społecznych. Zauważyć należy, że orzecznictwo dotyczące oceny podniesionego zarzutu przedawnienia, przez pryzmat nadużycia prawa podmiotowego, jest kazuistyczne z nieznacznymi możliwościami uogólnień. Trudno dokonać jego syntezy, gdyż nierzadko ocena uwarunkowana jest obszernym stanem faktycznym[1290]. Każda sytuacja wymaga indywidualnego podejścia, którego kierunek wyznaczyć może jedynie dotychczasowa linia orzecznicza[1291].

Domniemywa się, że korzystający ze swojego prawa podmiotowego czyni to w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego[1292]. Obalenie tego domniemania może nastąpić zupełnie wyjątkowo w oparciu o istnienie nadzwyczajnych okoliczności[1293]. Odmowa udzielenia ochrony stanowi bowiem odejście od zasady ochrony praw podmiotowych. Niebezpieczeństwem zbyt liberalnego stosowania art. 5 k.c. byłoby podważenie funkcji spełnianej przez instytucję przedawnienia[1294]. Taka praktyka orzecznicza zachwiałaby równowagą interesów stron, która budowana jest przede wszystkim przez przepisy prawne kształtujące treść instytucji.

Analiza orzecznictwa pokazuje, że kryteria przez pryzmat których sądy oceniają podniesiony zarzut przedawnienia wzorowane są na tych, które zostały *expressis verbis* wskazane przez ustawodawcę w uchylonym już § 3 zd. 2 art. 117 k.c. Badaniu zatem podlega istnienie wyjątkowych okoliczności usprawiedliwiających opóźnienie oraz fakt, że nie jest ono nadmierne[1295]. Mając na uwadze kontekst prowadzonych badań zauważyć należy, iż w

[1290] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 746.
[1291] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 346-347.
[1292] Wyr. SA w Łodzi z dn. 16 kwietnia 2014 r., I ACa 1363/13, niepubl., LEX 1458943; wyr. SA w Warszawie z dn. 21 listopada 2012 r., I ACa 467/12, niepubl., LEX 1289808; post. SN z dn. 2 czerwca 2011 r., I CSK 520/10, niepubl., LEX 1129076; wyr. SN z dn. 26 lutego 2002 r., I CKN 305/01, niepubl., LEX 53924; wyr. SN z dn. 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65, OSNC 1966, nr 7-8, poz. 130, LEX 372.
[1293] L. Leszczyński, *Konstytucyjność art. 5 kodeksu cywilnego – tezy Trybunału Konstytucyjnego w świetle teorii prawa*, KPP 2001, z. 3, s. 489; A. Szpunar, *Nadużycie prawa w dziedzinie przedawnienia*, RPEiS 1969, nr 4, s. 47; M. Sekuła-Leleno, *Podniesienie zarzutu przedawnienia*, s. 127; wyr. SA w Białymstoku z dn. 11 maja 2018 r., I ACa 55/18, niepubl., LEX 2534390; wyr. SA w Warszawie z dn. 26 kwietnia 2018 r., VI ACa 1901/16, niepubl., LEX 2530626; wyr. SN z dn. 19 marca 2014 r., I CSK 297/13, niepubl., LEX 1526581; wyr. SN z dn. 13 czerwca 2013 r., I PK 29/13, niepubl., LEX 1511012.
[1294] M. Niedośpiał, *Glosa do wyroku s.apel. z dnia 21 czerwca 2000 r*., I ACa 208/00, OSA 2002, nr 2, s. 83; wyr. SN z dn. 12 grudnia 2002 r., V CKN 1548/00, niepubl., LEX 77064.
[1295] J. Ignatowicz, *Glosa do uchwały SN z dnia 10 marca 1992 r., III CZP 10/92*, OSP 1993, nr 2, s. 30; wyr. SA w Warszawie z dn. 8 listopada 2013 r., I ACa 1555/12, niepubl., LEX 1409365; wyr. SN z dn. 2 kwietnia 2003 r., I CKN 204/01, niepubl., Lex 78814; wyr. SN z dn. 14 grudnia 2011 r., I CSK 238/11, niepubl., LEX

celu niedopuszczenia do wydawania moralnie nagannych orzeczeń, polski prawodawca posługiwał się dwoma rodzajami instrumentów. Po pierwsze, omawiany w tym rozdziale zarzut przedawnienia podlega ocenie w świetle kryteriów art. 5 k.c. Miernikiem oceny czyjegoś postępowania przez pryzmat moralności są zasady współżycia społecznego. Ten niedookreślony zwrot odsyła do niesprecyzowanych weryfikatorów oceny, które dopiero w czasie stosowania prawa wypełniane zostają treścią[1296]. Jak już nadmieniono, drugim przyjmowanym przez ustawodawcę rozwiązaniem jest określenie w treści przepisu przyczyn, których wystąpienie pozwoli na nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia roszczenia. Przykład takiej regulacji obowiązuje po nowelizacji instytucji z 2018 r. w art. 117^1 k.c. dotyczącym roszczeń przysługujących przeciwko konsumentowi. Przejawem tej koncepcji był również art. 117 § 3 zd. 2 k.c.[1297]. Zauważyć można, że w obu przykładach rozwiązanie to powiązane jest z braniem przedawnienia pod uwagę przez sąd z urzędu.

Pomimo ważnej roli, jaką pełni art. 5 k.c. w funkcjonowaniu instytucji przedawnienia, zdaniem T. Pałdyny nie można twierdzić, że stanowi on część składową[1298], czy element konstrukcji regulacji[1299]. Przepis ten nie może być postrzegany jako wyjątek od zasady związania sądu podniesionym przez dłużnika *exceptio temporis*. Jak dalej tłumaczy Autor, to nie konkretna instytucja powinna być zgodna z zasadami współżycia społecznego, lecz postawa podmiotów prawa. Klauzula nie może także służyć doprecyzowaniu treści prawa podmiotowego, którym w tym przypadku byłby zarzut przedawnienia[1300]. Odnieść można wrażenie, że wypowiedź Autora miała dotyczyć wyłącznie natury prawnej art. 5 k.c., w oderwaniu od funkcji, jaką pełni ona w instytucji przedawnienia. W piśmiennictwie i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że interpretacji prawa dokonuje się w oparciu o dyrektywy wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej. Ewentualna niespójność prawa, braki odpowiednich regulacji, czy niemożność osiągnięcia zamierzonego celu przez ustawodawcę, który miałaby spełniać norma prawna nie mogą być niwelowane w drodze posłużenia się zasadą nadużycia prawa podmiotowego[1301]. Znaczenie art. 5 k.c. sprowadza się jedynie do

---

1129070; wyr. SA w Katowicach z dn. 25 lipca 2013 r., V ACa 251/13, OSA 2014, nr 8, s. 49-64, LEX 1391911.

[1296] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 508.

[1297] M. Wilejczyk, *Zagadnienia etyczne*, s. 438-440; M. Sekuła-Leleno, *Podniesienie zarzutu przedawnienia*, s. 115-118.

[1298] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 355.

[1299] Ibidem, s. 338.

[1300] Ibidem, s. 344.

[1301] B. Janiszewska, *Komentarz do art. 5 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz do wybranych przepisów*, red. J. Gudowski, LEX/el. 2018, nb 47; S. Dmowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga I. Część Ogólna*, red. J. Gudowski, Warszawa 2014, s. 50-51; M. Łuc, *Prawo do integralności utworu*

kontroli sposobu, w jaki wykonuje się *in concreto* prawo podmiotowe[1302]. Nie ulega również wątpliwości, że sądowi w oparciu o wskazany przepis prawny nie przyznano kompetencji do ukształtowania treści stosunku prawnego, lecz możliwość nieuwzględnienia podniesionego zarzutu przedawnienia[1303].

Specyficzna natura art. 5 k.c. nie oznacza jednak, że ustawodawca nie może założyć jego stosowania w określonej konstrukcji prawnej. Wręcz przeciwnie, analiza historyczna pokazała, że ustawodawca nie tylko posiadał wiedzę, ale także w sposób milczący wyrażał zgodę na praktykę wykształconą przez organy procesowe. Brak regulacji wprost niedopuszczającej do wywołania skutków prawnych sprzecznych z poczuciem sprawiedliwości sądy niwelowały stosując właśnie klauzulę nadużycia prawa podmiotowego. W drodze odwołania do zasad moralnych rekonstruowały cały schemat działania regulacji[1304]. W ten sposób następowało odpowiednie wyważenie sprzecznych interesów stron[1305]. Także materiały legislacyjne z ostatnio przeprowadzonej modyfikacji instytucji pokazują świadomość zależności instytucji przedawnienia od możliwości stosowania art. 5 k.c.[1306]. Podsumowując wypowiedź T. Pałdyny warto zwrócić uwagę na różnorodne sposoby pojmowania terminów: „instytucja prawna", „konstrukcja prawna", „regulacja prawna", przez co jeszcze trudniej bronić tezy Autora dotyczącej elementów wchodzących w skład określonej instytucji, konstrukcji, czy regulacji prawnej[1307].

W literaturze podjęto próby usystematyzowania bogatego orzecznictwa poświęconego nieskutecznemu podniesieniu zarzutu z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Do najczęściej wymienianych okoliczności mających wpływ na ocenę sądu zalicza się: zachowanie obu stron, ich sytuację oraz przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia[1308]. Zwraca się również uwagę na charakter uszczerbku[1309], wielkość opóźnienia (a

---

architektonicznego, ZNUJ PPWI 2009, nr 2, s. 86; C. P. Waldziński, *Przesłanki stosowania klauzuli nadużycia prawa podmiotowego w orzecznictwie sądowym*, PS 2017, nr 3, s. 23.

[1302] Wyr. SN z dn. 31 marca 2000 r., II CKN 749/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 135, LEX 40496.

[1303] B. Janiszewska, *Komentarz do art. 5 k.c.*, nb 25.

[1304] P. Chmielnicki, *Miejsce norm prawnych w porządku instytucjonalnym*, [w:] *Pochodzenie, tworzenie i efektywność prawa*, red. P. Chmielnicki, Warszawa 2014, s. 133.

[1305] Wyr. SA w Poznaniu z dn. 1 lipca 2010 r., I ACa 499/10, niepubl., LEX 756613.

[1306] W czasie prac Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Łukasz Piebiak odniósł się do sformułowania, które miało pojawić się w projektowanym art. 117^1 k.c., tj. „względów słuszności". W jego ocenie wyrażona w art. 5 k.c. klauzula generalna zasad współżycia społecznego jest pojęciem anachronicznym, dlatego właściwym była zmiana klauzuli generalnej, zob. Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 48) z dn. 21 marca 2018 r., s. 4, http://orka.sejm.gov.pl/zapisy8.nsf/0/459D193AE59DB169C125825D0049DDF4/%24File/0294308.pdf [dostęp: 30.10.2020].

[1307] Z. Ziembiński, *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, Warszawa-Poznań 1983, s. 88-95; P. Chmielnicki, *Porządek społeczno-gospodarczy i jego elementy*, [w:] *Pochodzenie, tworzenie*, s. 19-20.

[1308] P. Sobolewski, *Komentarz do art. 117 k.c.*, nb 29; wyr. SA w Krakowie z dn. 22 października 2019 r., I ACa 374/19, niepubl., LEX 2834468; wyr. SN z dn. 12 grudnia 2007 r., V CSK 334/07, niepubl., LEX 521817; wyr.

dokładniej operuje się pojęciem „nadmierności")[1310]. Zaznaczyć należy, że kryteria te, mimo iż odmiennie nazywane przez różnych autorów, nierzadko obejmują te same stany faktyczne. Poza tym sądy weryfikując, czy doszło do nadużycia prawa podmiotowego badają różne okoliczności, które ostatecznie mogą mieć wpływ na końcowe rozstrzygnięcie.

Ramy pracy pozwalają jedynie na przytoczenie najistotniejszych okoliczności, których wystąpienie jest konieczne, aby sąd mógł nie uwzględnić podniesionego zarzutu przedawnienia. Zaczynając od najbardziej czytelnego czynnika, którym jest opóźnienie w dochodzeniu roszczenia zauważyć trzeba, że często dochodzi do relatywizacji okresu przekroczenia terminu, co należy ocenić pozytywnie. Niewielkie opóźnienie w dochodzeniu roszczenia przez uprawnionego nierzadko stanowi asumpt do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia[1311]. Bardziej rygorystyczne wymogi stawiane są przy weryfikacji dłuższych okresów przedawnienia, w przypadku których podjęcie działań wierzyciela w celu uniknięcia skutków upływu terminu przedawnienia jest łatwiejsze[1312]. Jak zauważył SN[1313] nadmiernie surowa analiza przez pryzmat art. 5 k.c. krótszych terminów przedawnienia wypaczyłaby uzasadnienie instytucji, którym jest pewność obrotu i stabilizacja stosunków prawnych[1314]. Dlatego tak istotne jest prześledzenie innych okoliczności, w tym szczególnie – przyczyny opóźnienia[1315].

Do kolejnego elementu, który podlega ocenie zalicza się postawę dłużnika i wierzyciela. Zasadniczym powodem nagannej oceny postępowania pierwszego z podmiotów

---

SA w Warszawie z dn. 16 grudnia 2019 r., VI ACa 438/18, OSA 2020, nr 4, s. 17-23; LEX 2834473; wyr. SN z 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08, niepubl., LEX 520039; wyr. SA w Katowicach z dn. 21 maja 2014 r., I ACa 161/14, niepubl., LEX 1477072.

[1309] Wyr. SN z dn. 13 czerwca 2013 r., I PK 29/13, niepubl., LEX 1511012.

[1310] M. Sekuła-Leleno, *Podniesienie zarzutu przedawnienia*, s. 118; wyr. SN z dn. 20 października 2011 r., IV CSK 16/11, niepubl., LEX 1111006; wyr. SN z dn. 13 września 2012 r., V CSK 409/11, niepubl., LEX 1230163.

[1311] Wyr. SN z dn. 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99, niepubl., LEX 51563.

[1312] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 747.

[1313] Wyr. SN z dn. 24 września 2009 r., IV CSK 167/09, niepubl., LEX 537051. W uzasadnieniu orzeczenia SN określa roczny termin przedawnienia jako termin krótki, nawet gdy dotyczy stosunku prawnego zawartego pomiędzy przedsiębiorcami. Nie można całkowicie wykluczyć przeprowadzenia badania zgodności podniesionego zarzutu przedawnienia z klauzulą art. 5 k.c., choćby stronami sporu były podmioty profesjonalne – zob. A. Kappes, *Odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki kapitałowej w prawie polskim de lege lata*, PPH 2017, nr 9, s. 33; G. Wolak, *Uchylenie się od skutków oświadczenia woli złożonego w czasie aukcji internetowej. Glosa do wyroku SN z dnia 23 lutego 2018 r., III CSK 384/16*, OSP 2019, nr 11, s. 29; wyr. SN z dn. 7 listopada 2003 r., V CK 399/02, niepubl., LEX 175965; wyr. SN z dn. 17 lipca 2009 r., IV CSK 163/09, niepubl., LEX 527197.

[1314] Przykłady nadmierności opóźnienia – zob. np. wyr. SN z dn. 17 stycznia 2019 r., IV CSK 503/17, niepubl., LEX 2607871; wyr. SN z dn. 6 grudnia 2019 r., V CSK 380/18, niepubl., LEX 2783298; wyr. SN z dn. 4 marca 2010 r., I PK 186/09, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 224, LEX 920565; wyr. SA w Warszawie z dn. 15 stycznia 2015 r., I ACa 1096/14, niepubl., LEX 1649327. Odmiennego zdania jest T. Pałdyna upatrujący w ustanowieniu krótkiego terminu zamysłu ustawodawcy, którym w konkretnej sytuacji są szczególne racje publiczne. Ich bytowanie natomiast, jak już zaznaczono, nie może być niweczone w drodze art. 5 k.c. – zob. T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 342.

[1315] Wyr. SN z dn. 17 czerwca 1969 r., II CR 168/69, OSNC 1970, nr 3, poz. 48, LEX 9289; wyr. SN z dn. 25 listopada 2010 r., III CSK 16/10, OSNC-ZD 2011, nr 3, poz. 51 LEX 787041.

jest jego zachowanie wywołujące usprawiedliwione przypuszczenie uprawnionego, że roszczenie zostanie zaspokojone dobrowolnie[1316]. Określona przez doktrynę postawa zobowiązanego polegająca na tzw. „uśpieniu czujności wierzyciela" może mieć swoje źródło w przystąpieniu do pertraktacji z wierzycielem bezpośrednio przed upływem terminu przedawnienia[1317]. Przedmiotem analizy judykatury było także m.in. utrudnianie wierzycielowi uzyskania informacji pozwalającej powziąć wiedzę o istnieniu i wysokości roszczenia[1318]. Do innych trudnych sytuacji, w których znalazł się uprawniony po powstaniu zobowiązania, a które mogą mieć wpływ na rozstrzygnięcie zaliczyć można jego zły stan zdrowia[1319]. Nie bez znaczenia pozostaną starania podjęte przez podmiot, w celu uzyskania ochrony prawnej[1320]. Szczególną rolę będzie odgrywać w tym miejscu tzw. „zasada czystych rąk". Trudno bowiem uznać, że negatywne konsekwencje poniesie tylko zobowiązany, gdy sąd ustali, że uprawniony dążąc do uzyskania wyższych odsetek powstrzymywał się z wytoczeniem powództwa[1321]. Natomiast pogorszenie się sytuacji finansowej powoda wskutek powołania się na zarzut przedawnienia przez pozwanego nie może stanowić wyłącznej podstawy do zastosowania art. 5 k.c. Wystąpienie tego skutku – decyzją prawodawcy – wpisano w konstrukcję prawną przedawnienia. Skorzystanie zaś z zarzutu przedawnienia jest działaniem w granicach prawa[1322], którego nie może pominąć nawet z powodu usprawiedliwionej nieznajomości regulacji przez uprawnionego. Wypowiedź o wystąpieniu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, powinna być oparta na obiektywnych

[1316] Wyr. SA w Katowicach z dn. 21 maja 2014 r., I ACa 161/14, niepubl., LEX 1477072; wyr. SA w Białymstoku z dn. 26 lutego 2010 r., I ACa 48/10, OSAB 2010, nr 1, poz. 9-14, LEX 577413; wyr. SA w Rzeszowie z dn. 15 maja 2014 r., I ACa 68/14, niepubl., LEX 1506726; wyr. SA w Warszawie z dn. 8 listopada 2013 r., I ACa 1555/12, niepubl., LEX 1409365; wyr. SN z dn. 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 32, LEX 49120.

[1317] Wyr. SA w Katowicach z dn. 28 października 2004 r., I ACa 628/04, niepubl., LEX 193666; wyr. SA w Krakowie z dn. 22 października 2019 r., I ACa 374/19, niepubl., LEX 2834468; wyr. SO w Bydgoszczy z dn. 16 grudnia 2014 r., VIII Ga 165/14, niepubl., LEX 1923098; wyr. SN z dn. 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 32, LEX 49120. Zdaniem T. Justyńskiego takie postępowanie wierzyciela, nawet jeśli usprawiedliwione zachowaniem dłużnika, należy ocenić jako nieroztropne. Właściwym, byłoby, aby wniósł on powództwo o zasądzenie roszczenia nie czekając na jego dobrowolne spełnienie – zob. T. Justyński, *Glosa*, s. 135 i nast.

[1318] Wyr. SN z dn. 8 listopada 2002 r., III CKN 1115/00, niepubl., LEX 75288; wyr. SA w Gdańsku z dn. 18 stycznia 1996 r., I ACr 975/95, OSA 1996, nr 6, poz. 30, LEX 25466.

[1319] Uszczerbek na zdrowiu wskutek internowania i pobytu w ośrodku odosobnienia mógł uzasadniać i usprawiedliwiać opóźnienie z wystąpieniem na drogę sądową z roszczeniami odszkodowawczymi uprawnionego – wyr. SA w Białymstoku z dn. 20 września 1994 r., I ACr 210/94, OSA 1995, nr 6, poz. 35, LEX 23679.

[1320] Zob. T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 351-352.

[1321] W. P. Matysiak, *Glosa do wyroku SN z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00*, PPH 2002, nr 8, s. 40.

[1322] Wyr. SN z dn. 19 lipca 2001 r., II UKN 475/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 210, LEX 77106.

kryteriach, ponieważ w przeciwnym razie organ procesowy zawsze musiałby uwzględniać zarzut nadużycia prawa[1323].

Na koniec warto dodać, że nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego niekoniecznie musi być efektem zawinionego zachowania dłużnika[1324]. Przyczyny uznania zgłoszonego zarzutu za sprzeczne z art. 5 k.c. mogą leżeć wyłącznie po stronie dochodzącej roszczenia[1325], a nawet być niezależne od postawy obu stron[1326] procesu.

6. Uwagi podsumowujące

Przedmiotem niniejszego rozdziału były reguły związane z uwzględnianiem upływu terminu przedawnienia na zarzut dłużnika. Przeprowadzona analiza regulacji ujawniła wątpliwości natury legislacyjnej, teoretycznej oraz praktycznej.

Po pierwsze, przytoczone dane z badań przeprowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości pokazują, że mimo upływu terminu przedawnienia dłużnicy stosunkowo często nie uchylają się od spełnienia świadczenia. Sytuacja ta spowodowana jest brakiem wiedzy odnośnie przysługującego im uprawnienia. Samo przywołanie okoliczności, które pozwolą organowi procesowemu na ustalenie, iż upłynął termin przedawnienia nie jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa. W mniejszym stopniu niepowoływanie się na zarzut przedawnienia należy upatrywać w istnieniu skomplikowanych norm prawnych dotyczących biegu terminu przedawnienia, ponieważ pozwani nie podejmują choćby (nieskutecznych) prób obrony. W konsekwencji, to co powinno wydawać się oczywistym, a więc ochrona interesów podmiotów prawa cywilnego, która w tym przypadku realizowałaby się poprzez uchylenie się zobowiązanego od spełnienia świadczenia, nie znajduje odbicia w rzeczywistości. Poza wątpliwością, czy dłużnik skorzysta z zarzutu przedawnienia, omawiana

[1323] Wyr. SA w Katowicach z dn. 24 maja 2013 r., I ACa 157/13, niepubl., LEX 1327520; wyr. SA w Łodzi z dn. 21 lutego 2014 r., I ACa 1096/13, niepubl., LEX 1439198; wyr. SA w Białymstoku z dn. 20 lutego 2020 r., I ACa 762/19, niepubl., LEX 3030030; wyr. SA w Warszawie z dn. 9 kwietnia 2019 r., VI ACa 129/19, niepubl., LEX 2707273; wyr. SN z dn. 22 lutego 2019 r., IV CSK 152/18, niepubl., LEX 2623945; wyr. SN z dn. 17 stycznia 2019 r., IV CSK 503/17, niepubl., LEX 2607871.
[1324] Wyr. SN z dn. 24 września 2009 r., IV CSK 167/09, niepubl., LEX 537051; wyr. SN z 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08, niepubl., LEX 520039.
[1325] Wyr. SN z dn. 20 maja 2009 r., I CSK 386/08, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 109, LEX 509001; wyr. SN z dn. 7 listopada 2003 r., V CK 399/02, niepubl., LEX 175965; wyr. SN z dn. 16 listopada 2005 r., V CK 349/05, PiM 2007, nr 1, poz. 133, LEX 232041; wyr. SN z dn. 11 maja 2007 r., I CSK 48/07, niepubl., LEX 445215.
[1326] Wyr. SN z dn. 25 listopada 2010 r., III CSK 16/10, OSNC-ZD 2011, nr 3, poz. 51, LEX 787041.

konstrukcja prawna powoduje niepewność związaną z ewentualnością zrzeczenia się zarzutu przedawnienia oraz kwalifikacją podniesienia zarzutu jako nadużyciem prawa podmiotowego. Wszystkie te okoliczności sprawiają, że instytucja niedostatecznie realizuje swoje cele, gdyż nie pozwala na osiągnięcie stabilności i pewności stosunków społecznych.

Po drugie, w prezentowanej konstrukcji prawnej niepewność jest wynikiem nie tylko istnienia wspomnianych instrumentów, których użycie wpływa na zaskarżalność roszczenia, a w efekcie na rozstrzygnięcie sądu. W przypadku zrzeczenia się zarzutu przedawnienia oraz zastosowania klauzuli nadużycia prawa do zarzutu przedawnienia istotne znaczenie ma prawidłowość i stałość poglądów doktryny i orzecznictwa, w oparciu o które dokonuje się oceny podejmowanych przez dłużnika działań. Co więcej zauważyć trzeba, że kwalifikacja zachowania zobowiązanego jako zrzeczenie się przez niego zarzutu przedawnienia uzależniona jest m.in. od sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia. W przypadku, gdy wywołanie skutku determinowane jest aktywnością pozwanego, przyjmuje się restrykcyjniejsze kryteria oceny ewentualności rezygnacji z przyznanej ochrony. Natomiast ukształtowane przez praktykę orzeczniczą poglądy, co do zakresu stosowania art. 5 k.c. wobec podniesionego zarzutu przedawnienia stanowią – w omawianym rozwiązaniu – odbicie dążenia do ochrony interesu indywidualnego.

Po trzecie, przeprowadzona analiza ukazała wielowątkowość problematyki natury zarzutu przedawnienia. Wydaje się, że najwłaściwszym jest materialnoprawne ujęcie zarzutu przedawnienia. Skutkiem przedawnienia jest powstanie po stronie dłużnika uprawnienia w postaci zarzutu peremptoryjnego (niweczącego). Dopiero jego podniesienie obezwładnia roszczenie wierzyciela oraz prowadzi do przekształcenia zobowiązania zupełnego w zobowiązanie niezupełne. Zarzut przedawnienia jest oświadczeniem woli, stąd zastosowanie znajdą przepisy poświęcone wadom oświadczenia woli. Przyjęcie takiej koncepcji zarzutu przedawnienia pozwala na badanie podniesionego zarzutu przez pryzmat art. 5 k.c. Nie można jednak zapomnieć o dwóch wadach ujęcia materialnego. Przede wszystkim utrata zaskarżalności roszczenia uzależniona jest od woli (a także świadomości prawnej) zobowiązanego. Trudno także przypisać znaczenie podniesieniu zarzutu przedawnienia poza procesem, gdyż czynność ta musi zostać powtórzona przed sądem.

Rozdział VI

Uwzględnianie upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi

1. Wprowadzenie

Nowelizacja Kodeksu cywilnego (zmKC 2018) istotnie zmieniająca przedawnienie roszczeń majątkowych weszła w życie dnia 9 lipca 2018 r. Tak doniosłej modyfikacji regulacji przedawnienia nie dokonano od blisko 30 lat. W 1990 r.[1327] zrezygnowano z dwutorowości mechanizmu uwzględniania upływu terminu przedawnienia, a nowelizacja przywraca dualizm w nowej odsłonie, wprowadzając wymóg uwzględniania przedawnienia *ex officio* wobec roszczeń skierowanych przeciwko konsumentom (art. 117 § 2^1 k.c.). Motywem przywrócenia uwzględniania przedawnienia z urzędu było usunięcie dysfunkcji przedawnienia uwzględnianego na zarzut. Ustawodawca uznał, że brak wiedzy konsumentów o możliwości uchylenia się od zaspokojenia roszczeń ze względu na przedawnienie zasługuje na ochronę. Jednocześnie ustawodawca stara się zapobiec wydawaniu niesprawiedliwych orzeczeń o oddaleniu powództwa wierzyciela, wprowadzając przyznaną sądowi kompetencję do korygowania orzeczeń w oparciu o słuszność (art. 117^1 k.c.).

Analiza problematyki uwzględniania upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi będzie bazowała na materiałach powstałych w trakcie prac legislacyjnych nad nowelą zmKC 2018. Nie świadczy to jednak o przypisywaniu im nadrzędnej roli w procesie interpretacji nowych uregulowań. Zabieg ten podyktowany jest dwoma względami. Po pierwsze, w ostatnim czasie wzrosła atrakcyjność materiałów legislacyjnych. Przedstawiciele nauki coraz częściej upatrują w nich źródła istotnych argumentów, które mogą być wykorzystane w wykładni prawa. Co ważniejsze jednak, praca nad rozprawą zbiegła się w czasie ze zmianą przepisów poświęconych instytucji przedawnienia roszczeń (*de facto* wpływając na jej ostateczny kształt). Krótki czas obowiązywania tzw. przedawnienia konsumenckiego skutkuje stosunkowo niewielką liczbą wypowiedzi przedstawicieli doktryny czy judykatów na temat różnych aspektów doktrynalnych i praktycznych nowego rozwiązania, zaś te, które do tej pory się ukazały

[1327] Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.

zostały skrzętnie wykorzystane. Zagadnienia, na które zwrócono uwagę, zwłaszcza w trakcie konsultacji społecznych stanowić będą wskazówkę co do potencjalnych niejasności nowych norm pranych. W pierwszej kolejności wyjaśniona zostanie rola i znaczenie materiałów legislacyjnych, następnie zostaną omówione problemy dostrzeżone w obrocie, z powodu których nowelizacja okazała się w ocenie ustawodawcy konieczna. Postawiona w pracy teza wymaga nadania konkretnej treści abstrakcyjnemu sformułowaniu „stabilność i pewność stosunków społecznych" w kontekście roli przedawnienia. W materiałach legislacyjnych zawarto zarzuty, które pojawiły się w toku dyskusji i konsultacji, kwestionujące słuszność uregulowania, które ustawodawca zamierzał wprowadzić i aktualne także w stosunku do wprowadzonych norm. Zostaną one omówione z podziałem na te, które dotyczą wątpliwości konstytucyjnych oraz zagadnień prawa cywilnego, tak procesowego jak i materialnego. Rozdział zamykają rozważania poświęcone alternatywnym rozwiązaniom kwestii przedawnienia konsumenckiego, które mogłyby zostać wprowadzone przez ustawodawcę zamiast przyjętych w noweli zmKC 2018.

2. Znaczenie materiałów legislacyjnych w nowelizacji Kodeksu cywilnego z 2018 r.

Pierwszym krokiem w kierunku wykładni nowych, czy zmienionych przepisów jest badanie procesu legislacyjnego[1328]. Materiały legislacyjne mogą być pomocne w dokonaniu wyboru, potwierdzeniu, przełamaniu, uzupełnieniu hipotezy interpretacyjnej, czy określeniu charakteru zmiany. Niezależnie od tych sytuacji interpretacyjnych, wykorzystywane są one do ustalenia celu prawodawcy lub znaczenia danego sformułowania znajdującego się w tekście prawnym, bądź też wskazaniu dostrzeżonych przez prawodawcę dysfunkcji dotychczasowej regulacji[1329], źródeł proponowanego sposobu rozwiązania zdefiniowanego problemu[1330] oraz

[1328] Szerzej o problematyce uzyskania dostępu do materiałów legislacyjnych w trybie wnioskowym i bezwnioskowym oraz dokonującej się w tym zakresie ewolucji na przestrzeni kolejnych kadencji Sejmu: A. Bielska-Brodziak, *Śladami prawodawcy faktycznego: materiały legislacyjne jako narzędzie wykładni prawa*, Warszawa 2017, s. 466-476.

[1329] A. Bielska-Brodziak, *Śladami prawodawcy*, s. 351-374.

[1330] Zauważyć należy, że przywołując sens istnienia danych norm prawnych (nie tylko tych kształtujących instytucję przedawnienia), badacze najczęściej zamiennie używają określeń: cel, funkcja, racja, motywy, *ratio legis*, nieprawidłowo traktując je synonimicznie. Zabieg ten pozwala jednak na uniknięcie powtórzeń w opracowywanym tekście, nie wymagając jednocześnie odkodowania tych pojęć. Z tych samych względów w dysertacji określenia te stosowane także będą wymiennie. Warto jednak zauważyć, że w odniesieniu do prezentowanej instytucji, najbardziej adekwatnym wydaje się traktowanie o funkcji przedawnienia, tak: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015, s. 93-104.

oczekiwanego stanu po wprowadzeniu zmiany. Analiza wątpliwości pojawiających się na etapie konsultacji i opiniowania projektu ustawy pozwala z kolei ustalać intencje i zamiary ustawodawcy, gdyż wskazuje, które warianty były rozważane i nie zostały przyjęte lub zostały odrzucone. Odwołanie to może jednak spowodować niepożądane (i nie zawsze do końca uświadamiane) konsekwencje dla pracy naukowca[1331]. Sam bowiem fakt sięgnięcia do historii legislacyjnej aktu prawnego przesądzać może o podejściu do sposobu postrzegania prawodawcy [1332], czy ustalenia jego intencji[1333]. Przykładowo, w ujęciu tekstualistycznym intencji prawodawcy należy doszukiwać się w tekście aktu normatywnego. Materiały legislacyjne są traktowane bądź jako instrument służący manipulacji – wówczas odrzuca się ich badanie, bądź – w liberalniejszym podejściu – przyjmuje się, że konkluzje z analizy historii legislacji nie mogą podważać znaczenia semantycznego[1334]. Pośrednie stanowisko zajęła A. Bielska-Brodziak, która otwarcie przyznaje, że postawa badacza zależna jest od pożądanych przez niego rezultatów. Stąd powoływanie się na instytucjonalizm lub tekstualizm uzależnione jest *ad usum* od jednostkowego przypadku[1335]. Zapatrywanie to pozwala w niniejszej dysertacji nie ograniczać się ramami danego ujęcia interpretacji

[1331] Chociaż historia legislacji aktu normatywnego w literaturze przedmiotu postrzegana jest głównie jako instrument pomocny w egzegezie prawa jej znaczenie jest również istotne m.in. w komunikacji podmiotów pracujących nad projektem tekstu prawnego. Przykładowo tzw. „urobek", będący przygotowanym przez legislatorów nowym fragmentem projektu, a przedstawiany na kolejnym posiedzeniu komisji/podkomisji, czy napływające uwagi z przeprowadzonych konsultacji publicznych lub opiniowania nierzadko wpływają na ostateczny kształt projektu i przyjęty tekst ustawy, w stosunku do pierwotnego projektu. Dzięki materiałom legislacyjnym na późniejszych etapach prac możliwym jest odtworzenie poszczególnych wersji tekstu i kolejno wprowadzanych zmian, zob. A. Bielska-Brodziak, *Śladami prawodawcy*, s. 443-454; E. Tkaczyk, *Pojęcie i rola "uzasadnienia projektu ustawy" w procesie legislacyjnym*, Prz. Leg. 2010, nr 1, s. 11-24; Rządowe Centrum Legislacji, *1.4. Rola konsultacji w procesie Oceny Wpływu*, [w:] *Wytyczne do przeprowadzania oceny wpływu oraz konsultacji publicznych w ramach rządowego procesu legislacyjnego*, https://www.rcl.gov.pl/book/14-rola-konsultacji-w-procesie-oceny-wp%C5%82ywu [dostęp: 29.11.2020]. W trakcie prac nad nowelizacją zmKC 2018 do konsultacji i zaopiniowania został skierowany projekt z dn. 31 maja 2017 r., który przewidywał m.in. zmiany w ustawie o prawach konsumenta. W ostatecznym kształcie nowelizacja nie objęła swoim zakresem w sposób bezpośredni tego aktu normatywnego.

[1332] Brak spójności między wolą prawodawcy racjonalnego i faktycznego zmusza interpretatora do wyboru optyki, przez pryzmat której będzie dokonywał wykładni prawa. Ustalenie intencji prawodawcy racjonalnego oznacza odrzucenie historii legislacji. Konstrukcja idealnego ustawodawcy zakłada bowiem racjonalizację oraz obiektywizację wyłącznie tekstu prawa stanowionego. Gdyby więc poprzestać na tym stanowisku, wnioski z badań instytucji prawnych, które oparto m.in. na analizie przebiegu procesu legislacyjnego, wykluczałyby objęcie swoim zakresem woli przypisywanej prawodawcy racjonalnemu. Istnieje jednak także stanowisko, w myśl którego wybór realizacji woli prawodawcy idealnego nie przekreśla korzystania z historii legislacji. Stanowi ona bowiem punkt wyjścia dla oceny efektów działania prawodawcy faktycznego. W wyniku konfrontacji z paradygmatem o ustawodawcy doskonałym dokonuje się oceny racjonalności działań podjętych przez prawodawcę rzeczywistego, por. S. Wronkowska, *Prawodawca racjonalny jako wzór dla prawodawcy faktycznego*, [w:] *Szkice z teorii prawa i szczegółowych nauk prawnych*, red. S. Wronkowska, M. Zieliński, Poznań 1990, s. 118-121; P. Kantor-Kozdrowicki, *Racjonalność prawodawcy jako paradygmat nauk prawnych*, FI UWr 2018, vol. 7 (1), s. 105 i nast.

[1333] Z. Tobor, *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013, s. 230 i nast.

[1334] Ibidem, s. 231.

[1335] A. Bielska-Brodziak, *Śladami prawodawcy*, s. 346.

prawodawcy, które prowadziłoby do przesadnego dla charakteru pracy związania teorią i filozofią prawa[1336].

Podobnie, odwołanie się do materiałów legislacyjnych ma wpływ na funkcję, jaka zostanie przypisana znowelizowanej konstrukcji przedawnienia roszczeń. Pojęcie „funkcji" można zasadniczo rozumieć w dwojaki sposób[1337]. Projektowane, inaczej założone funkcje prawa[1338], dotyczą oczekiwania co do określonych rezultatów działania prawa, zaś funkcje realizowane, zwane też faktycznymi, odnoszą się do konsekwencji, ukazując realny skutek obowiązywania prawa[1339]. Te ostatnie wymagałyby odzwierciedlenia swoich następstw w postępowaniu podmiotów prawa cywilnego. Brak skłonności do prowadzenia badań empirycznych przez cywilistów, również w zakresie działania omawianej instytucji, każe skłaniać się ku poszukiwaniu jedynie funkcji założonych[1340]. W tym przypadku, materiały legislacyjne znajdą się w zakresie zainteresowania interpretatora[1341]. Uogólniając, badanie rozwiązania prawnego powinno się przeprowadzić w trzech płaszczyznach, tego co ustawodawca zamierzał zrobić, tego co rzeczywiście zrobił oraz tego co należało zrobić z punktu widzenia ustawodawcy racjonalnego. Jeśli trzy płaszczyzny okażą się być ze sobą zbieżne mamy do czynienia z prawidłową legislacją spełniającą swoją rolę w systemie prawa. Rozbieżności natomiast będą świadczyły o niepowodzeniu prawodawcy i potencjalnie dysfunkcyjnym działaniu ustawy. Pierwszą z wymienionych płaszczyzn cechuje eksploracja

[1336] Oczywiście nie można zapomnieć o istnieniu niebezpieczeństwa w postaci dokonania fałszywych ustaleń, w przypadku wybiórczego korzystania z historii legislacyjnej aktu normatywnego.

[1337] Tak: I. Bogucka, *O pojęciu "funkcja prawa"*, PiP 1990, nr 9, s. 52; M. Borucka-Arctowa, *Poglądy na społeczne funkcje prawa w świetle badań empirycznych*, PiP 1981, nr 5, s. 5.

[1338] Dopuszczalne jest również posługiwanie się pojęciem „funkcji" w odniesieniu do pojedynczego przepisu prawa, zob. U. Ernst, A. Rachwał, F. Zoll, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2011, s. 260.

[1339] I. Bogucka, *O pojęciu*, s. 52-53; eadem, *Funkcje prawa. Analiza pojęcia*, Kraków 2000, s. 53 i nast.; zob. też: A. Doliwa, *O funkcjach nieruchomości wspólnej i wspólnoty mieszkaniowej na gruncie ustawy o własności lokali*, [w:] J. Bieluk, A. Doliwa, A. Malarewicz-Jakubów, T. Mróz, *Z zagadnień prawa rolnego, cywilnego i samorządu terytorialnego. Księga jubileuszowa profesora Stanisława Prutisa*, Białystok 2012, s. 372.

[1340] Można spotkać się również z poglądem o niemożliwości dokonania badań skutku działania prawa z powodu skomplikowanych sytuacji społecznych. Ich złożoność nie pozwala na eksperymentowanie w drodze wykluczania kolejnych czynników wpływających na taką sytuację. Nie można więc ustalić znaczenia poszczególnych elementów oraz następstw ich wykluczenia. Szerzej: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 103-105. Pogląd ten nie dopuszcza więc także empirii w słabym ujęciu, tj. uzasadnień orzecznictwa sądowego, por. T. Grzybowski, *Wpływ zmian prawa na jego wykładnię*, Warszawa 2013, s. 21.

[1341] Odejście od woli historycznego prawodawcy, a więc również brak potrzeby posiłkowania się materiałami legislacyjnymi, upatrywane jest w możliwości transformacji zakładanych funkcji normy prawnej. Ma to miejsce wówczas, gdy wskutek przekształceń społeczno-ustrojowych dochodzi do odmiennego odczytywania treści norm regulujących instytucję. Dąży się do interpretacji optymalnej, pozwalającej uzyskać „wizję idealnej rozumności", która wypracowana zostaje w oparciu o reguły rządzące dyskursem prawniczym, zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 107-118 i przywoływana tam literatura. Kreujący charakter wykładni sprzyja wartości słuszności przystosowując rozumienie przepisów do zmieniających się potrzeb. Natomiast charakter odtwórczy, realizuje zasadę praworządności, nie narażając się na zarzut ukrytej działalności prawotwórczej, zob. np. A. Borowicz, *Argument interpretacyjny odwołujący się do woli rzeczywistego prawodawcy*, Stud. Praw.-Ekonom., t. LXXIX, 2009, s. 18; J. Leszczyński, *Pozytywizacja prawa w dyskursie dogmatycznym*, Kraków 2010, s. 253 i nast.

materiałów wytworzonych w procesie prawodawczym, drugą badanie *in abstracto* tekstu ustawy z uwzględnieniem spójności regulacji. Ostatnie zadanie polega na ustaleniu/zbliżeniu się do „racjonalnego" rozwiązania zapewniającego właściwy kompromis między wartościami.

Materiały legislacyjne mogą okazać się również pomocne w uzupełnieniu treści klauzul generalnych występujących w konstrukcji prawnej przedawnienia roszczeń. Rozstrzyganie sprawy na podstawie nieostrych kryteriów, którymi są zasady współżycia społecznego przez pryzmat których ocenia się, czy doszło do nadużycia prawa podmiotowego wskutek podniesienia zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 w zw. z art. 5 k.c.) oraz w stosunku do roszczeń przysługujących przeciwko konsumentowi – względów słuszności (art. 117^1 k.c.) przyznają interpretatorowi luz decyzyjny w poszczególnych sprawach. O ile pierwszy przypadek doczekał się w czasie 30 lat swojego obowiązywania szeregu judykatów, wyznaczających sposób stosowania normy prawnej, drugi z nich, dodany ustawą zmKC 2018, prężnie poszukuje brakującego kontekstu normatywnego. Historia legislacyjna ustawy nowelizującej może dostarczyć informacji pozwalających na zakreślenie konturów wyrażeń nieostrych użytych w ustawie[1342].

3. Zdefiniowanie i ujęcie problemów w materiałach legislacyjnych

Podjęcie decyzji o przygotowaniu projektu ustawy poprzedza szereg czynności. Zgodnie z metodyką prac legislacyjnych należy opisać stan stosunków społecznych będących przedmiotem zainteresowania, zidentyfikować istniejące dysfunkcje oraz źródła ich powstania. Właściwa diagnoza umożliwia określenie pożądanego kierunku zmian stosunków społecznych oraz wyboru metod, które pozwolą na osiągnięcie zamierzonego celu interwencji. Jeśli ustawa zmierza do realizacji wielu celów jednocześnie, należy wówczas określić ich hierarchię. Skonkretyzowanie katalogu możliwych rozwiązań podlega badaniu pod kątem potencjalnie wywoływanych przez nie skutków oraz łączy się z uzyskaniem opinii podmiotów, które zostaną objęte działaniem legislacyjnym. Przede wszystkim należy jednak rozważyć, czy rzeczywiście zachodzi potrzeba wydania powszechnie obowiązującego aktu prawnego[1343]. Wciąż jedynie w zmianie prawa upatruje się możliwości modyfikacji zastanych

[1342] E. Łętowska, *Interpretacja a subsumpcja zwrotów niedookreślonych i nieostrych*, PiP 2011, nr 7-8, s. 17; J. Nowacki, *O przepisach zawierających klauzule generalne*, [w:] *Studia z teorii prawa*, red. J. Nowacki, Kraków 2003, s. 133 i nast.

[1343] Zob. § 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej", Dz. U. z 2016 r. poz. 283 ze zm., dalej jako ZTP. W piśmiennictwie zob. np.: S. Wronkowska, *Na czym polega dobra legislacja?*, Prz. Leg. 2002, nr 1, s. 9-24; M. Berek, *Planowanie działalności legislacyjnej*

stosunków społecznych[1344]. Tymczasem wydanie aktu normatywnego jest tylko jednym z wielu sposobów, w jakie prawodawca może realizować swoje plany. Do katalogu innych środków oddziaływania należą chociażby: zmiana sposobu stosowania lub interpretacji aktualnie obowiązującego prawa czy też zastosowanie środków o charakterze organizacyjnym, ekonomicznym, perswazyjnym[1345]. Wydawać by się więc mogło, że problem niskiego poziomu świadomości prawnej konsumenta, wymieniany jako jedna z przyczyn nowelizacji zmKC 2018, mógłby zostać rozwiązany w drodze zastosowania pozanormatywnych środków oddziaływania. Takim środkiem byłaby kampania społeczna, która zaznajomiłaby z uprawnieniem przyznanym dłużnikowi na podstawie art. 117 § 2 k.c., poszerzając w ten sposób jego wiedzę w przedmiocie instytucji przedawnienia. Trudno jednak przyjąć, że w natłoku informacji docierających do konsumenta każdego dnia, właśnie ten przekaz zostanie przez niego zapamiętany, a sam zainteresowany – w przypadku wystąpienia takiej sytuacji, będzie wiedział jak powinien się zachować, aby uchylić się od spełnienia świadczenia przedawnionego.

Przepisy projektu noweli z dnia 28 listopada 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych[1346], a odnoszące się do zmian normatywnych w Kodeksie cywilnym, w trakcie dalszych prac legislacyjnych nad treścią noweli, nie uległy modyfikacji i ostatecznie w tak zaproponowanym kształcie zostały przyjęte[1347]. Przed przekazaniem projektu ustawy do rozpatrzenia Stałemu Komitetowi Rady Ministrów miały miejsce uzgodnienia międzyresortowe, konsultacje publiczne oraz opiniowanie. Ich przedmiotem był jednak już projekt z dnia 31 maja 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta. W przypadku tego projektu największa rozbieżność, w stosunku do ostatecznie uchwalonej ustawy nowelizującej, dotyczyła umiejscowienia przepisów poświęconych przedawnionym roszczeniom skierowanym przeciwko konsumentom (przepisy te znaleźć miały się w ustawie o prawach konsumenta[1348]). Taki stan rzeczy korzystnie wpływa na proces analizy problematyki, gdyż nie występuje znaczący rozdźwięk pomiędzy przepisami

Rady Ministrów, Prz. Leg. 2011, nr 1, s. 11-27; P. Sularz, *Wybrane uwagi dotyczące stosowania § 1 ust. 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej"*, PPP 2015, nr 1, s. 29-42.

[1344] S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz*, s. 23.

[1345] Ibidem, s. 23.

[1346] https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444236/12444237/dokument323691.pdf [dostęp: 30.11.2020].

[1347] Zmianie uległa jedynie budowa art. 117^1 k.c., który w wersji uchwalonej podzielony jest na dwa paragrafy.

[1348] Ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, Dz. U. z 2020 r. poz. 287 ze zm.

cywilnego prawa materialnego, które były przedmiotem szerszej dyskusji, a kształtem przyjętej noweli.

Przechodząc do istoty rozważań należy zauważyć, że uzasadnienie projektu[1349] jest pisane z perspektywy konkretnych już rozwiązań. Jak wskazano celem noweli było skrócenie podstawowych terminów przedawnienia a także zaostrzenie reżimu przedawnienia roszczeń skierowanych przeciwko konsumentowi. Krótsze terminy mają mobilizować stronę do szybszego dochodzenia roszczenia. Zauważono, że dyscyplinujący charakter zmiany posiada pozytywny wpływ także na interes osób trzecich, gdyż przyczyni się do zachowania stabilności i pewności stosunków społecznych[1350].

W uzasadnieniu projektu wprowadzenie odmiennych reguł dla tzw. przedawnienia konsumenckiego motywowano koniecznością ochrony konsumenta, który jest słabszym uczestnikiem obrotu. Potrzeba budowania równowagi stron często jest wywodzona z faktu asymetrii informacyjnej między nim a profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego. Brak świadomości prawnej, co do możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia, szczególnie odnosi się właśnie do konsumentów. Aspekt ten podkreślano w uzasadnieniu projektu, gdy tłumaczono dokonanie zmiany w sposobie uwzględniania upływu terminu przedawnienia.

Jak dalej wyjaśniono, pewność i bezpieczeństwo obrotu prawnego czy obiektywna przewidywalność skutków zachowań podmiotów prawa cywilnego (wywiedzione z zasad państwa prawa), nie stanowią wystarczającego uzasadnienia dla obowiązywania przepisów, w myśl których przedawnienie uwzględnia się tylko na wniosek. Co istotne, modyfikacja nie oznacza, że sąd z urzędu przeprowadzi postępowanie dowodowe. Do jego obowiązków należeć jednak będzie ocena, czy uwzględnienie przedawnienia nie będzie kolidować z zasadą słuszności.

W uzasadnieniu projektu ustawy znajduje się ponadto informacja o ułatwieniu oznaczenia zakończenia biegu terminu przedawnienia, który w przypadkach dwuletnich i dłuższych przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego. Dokonano zmiany przepisu art. 568 § 2 k.c. statuującego wygaśnięcie uprawnień z rękojmi za wady fizyczne. Modyfikacja podyktowana była wyrokiem wydanym przez TSUE, w którym to Trybunał orzekł, że nawet

[1349] Projekt UD 245, s. 5-14; Stały Komitet Rady Ministrów nie wprowadził zmian, które objęłyby przepisy Kodeksu cywilnego. W tym zakresie nie zostało także przebudowane uzasadnienie projektu, zob. projekt 2216, s. 1-10.

[1350] Z drugiej jednak strony trzeba zdać sobie sprawę z coraz większego skomplikowania narzędzi technologicznych służących uczestnikom obrotu gospodarczego oraz wzrostu złożoności samych stosunków gospodarczych, tak P. Klaczak, K. Mularski, *Komentarz do art. XXXV Przepisów wprowadzających Kodeks cywilny*, nb F 20.

gdy państwa członkowskie skrócą do jednego roku okres rękojmi ze sprzedaży towarów konsumpcyjnych, termin przedawnienia roszczeń nie może upłynąć wcześniej niż dwa lata od wydania rzeczy, choćby były to rzeczy używane i ruchome[1351].

Trzeba wskazać także, że ustawa zmKC 2018 wprowadziła zmiany w innych aktach normatywnych. Chociaż modyfikacje te nie dotyczą zasadniczej problematyki podjętej w pracy, warto wspomnieć, że Rada Legislacyjna uznała, iż przedawnienie oraz egzekucja z rachunku bankowego dłużnika, choć nie są genetycznie jednorodne, zawierają rozwiązania koherentne, stąd możliwe jest ich wspólne objęcie jedną nowelą[1352]. W Kodeksie postępowania cywilnego dokonano zmian w przepisach poświęconych egzekucji sądowej z rachunków bankowych. Brzmienie, które nadano art. 889 § 1 pkt 1 oraz wprowadzenie art. 889^2 ma na celu umożliwienie dłużnikowi podjęcie obrony przed egzekucją, przy jednoczesnym zapobiegnięciu rozporządzaniu środkami znajdującymi się na zajętym rachunku. W przypadku egzekucji świadczeń alimentacyjnych i rentowych komornik przekazuje wierzycielowi należności niezwłocznie. Rozwiązania te wydłużają jednak okres pomiędzy zajęciem wierzytelności a przekazaniem wierzycielowi środków pieniężnych[1353]. Zabieg ten ma zapobiec sytuacjom, w których dłużnik zawiadomiony przez operatora pocztowego o zajęciu nie może skorzystać z obrony (np. skargi na czynności komornika), ponieważ środki zostały już przekazane wierzycielowi. Przypadki takie obejmowały również dochodzone przez wierzycieli przedawnione roszczenia[1354].

Po pierwszym czytaniu projekt ustawy został skierowany do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, która wprowadziła do niego poprawki. Do art. 187 § 1 k.p.c. dodano pkt 1^1 nakładający na wierzyciela dochodzącego roszczenia wobec konsumenta, obowiązek wskazania w pozwie daty wymagalności roszczenia. Wymóg taki istniał już wcześniej w odniesieniu do pozwów wnoszonych w elektronicznym postępowaniu upominawczym. W dyskusji podnoszono, że rozwiązanie to mogłoby się sprawdzić szczególnie w postępowaniach rozpatrywanych na posiedzeniach niejawnych[1355].

[1351] Wyr. TSUE z dn. 13 lipca 2017 r. w sprawie C-133/16 Christian Ferenschild przeciwko JPC Motor SA, http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?num=C-133/16&language=PL [dostęp: 28.11.2020].

[1352] Rada Legislacyjna przy Prezesie Rady Ministrów, *Opinia o projekcie*, s. 132.

[1353] Oba rozwiązania zostały skorelowane z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych, Dz. U. z 2020 r. poz. 121 ze zm.

[1354] Na etapie prac Stałego Komitetu Rady Ministrów dostrzeżono również potrzebę wprowadzenia analogicznego rozwiązania do ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, stąd dostosowano brzmienie art. 80 § 1 tejże ustawy do rozwiązania zaproponowanego w egzekucji sądowej, zob. http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/573F488F5A1D2DB9C1258220003DC2CC/%24File/2216.pdf [dostęp: 30.11.2020], s. 8.

[1355] Zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach z dnia 21 marca 2018 r., http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/biuletyn.xsp?skrnr=NKK-48 [dostęp: 30.11.2020].

Zmiany przewidziano także w ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych[1356]. Polegały one na dostosowaniu regulacji do zmodyfikowanych, ogólnych okresów przedawnienia przewidzianych w Kodeksie cywilnym[1357].

Odpowiedź na pytanie o problem, który ustawodawca zamierzał rozwiązać w drodze noweli czytelnie przedstawiona jest w załączniku do projektu aktu normatywnego opisującego prawdopodobne skutki regulacji, czyli tzw. Ocenie Skutków Regulacji (dalej jako OSR). Zaznaczyć należy, że osiągnięcie celu uzależnione jest od zespołu powiązanych ze sobą norm[1358], stąd przedstawione w dokumencie konsekwencje, jakie niesie ze sobą modyfikacja prawa, nie ograniczają się do analizy wyłącznie projektowanych przepisów.

Klarowne ujęcie zagadnienia jest możliwe dzięki wyodrębnieniu w formularzu OSR miejsca, w którym to projektodawca udziela m. in. odpowiedzi na pytanie: „Jaki problem jest rozwiązywany". W przypadku kwestii zmiany sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia, przytoczyć należy dosłowne sformułowanie odnoszące się do podjęcia nowelizacji k.c. oraz u.i.g.: „Nowelizacja (…) stała się konieczna z uwagi na fakt, że obecnie obowiązujące przepisy k.c., dotyczące instytucji przedawnienia, w sposób niedostateczny realizują swoje cele polegające na osiąganiu (po pewnym czasie) stabilności oraz pewności stosunków społecznych.[1359]"

3.1. Praktyczne problemy funkcjonowania regulacji

Cała gama problemów związanych z funkcjonowaniem konstrukcji prawnej, w której przedawnienie uwzględniane jest wyłącznie na zarzut została zaprezentowana w poprzednim rozdziale pracy. Proces poznawczy sięgający do genezy instytucji, pozwolił na zebranie dostępnej wiedzy na temat funkcjonowania przedawnienia, nakreślenie kierunków wykładni przepisów prawa oraz ustalenie przesłanek, z powodu których należy dokonać zmian normatywnych. Zaprezentowane w dysertacji szersze podejście do zagadnienia (zarówno w ujęciu teoretycznym jak i praktycznym), niż to, które towarzyszyło pracom nad nowelą,

[1356] Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, Dz. U. z 2020 r. poz. 389 ze zm., dalej jako u.i.g.
[1357] Projekt 2216, s. 8.
[1358] P. Chmielnicki, *Uniwersalna metoda*, s. 160-161.
[1359] Projekt 2216, s. 11.

pozwala na wnikliwsze spojrzenie chociażby na problematykę odpowiedniego zbilansowania sprzecznych interesów stron[1360].

Już na wstępie podkreślenia wymaga, że skomplikowana konstrukcja prawna instytucji przedawnienia nie jest wynikiem występujących błędów legislacyjnych, czy też nie do końca klarownych aspektów teoretycznoprawnych (np. pojęcia i postaci prawa podmiotowego). Jak wykazano, jednym ze źródeł problemu jest praktyczne stosowanie zasad rządzących sposobem liczenia upływu terminu przedawnienia. Niejednokrotnie już zaznaczono, że właściwe wskazanie chwili zarówno rozpoczęcia biegu przedawnienia jak i jego upływu, a co za tym idzie nastąpienie momentu przedawnienia roszczenia, okazuje się kłopotliwe również dla profesjonalnych uczestników sporu sądowego. Trudno więc sądzić, że dokonana w 2018 r. zmiana przepisów poświęconych przedawnieniu sprosta temu wyzwaniu i pozwoli w łatwy sposób określić termin, w którym dochodzi do przedawnienia roszczenia.

W obecnym porządku prawnym nie sposób zakwestionować istnienia konstrukcji prawnej przedawnienia roszczeń majątkowych. Natomiast wchodzące w jej skład mechanizmy często utrwalają przekonanie o niesprawiedliwości prawa. Dla podmiotów prawa cywilnego niezrozumiałym może być rozwiązanie pozwalające na uchylenie się od spełnienia istniejącego przecież roszczenia przedawnionego, a jednocześnie niemożność jego odzyskania, gdy zostało (nawet nieświadomie) spełnione po upływie terminu przedawnienia. Niejasne są także odmienności w długości poszczególnych terminów. Postrzeganie instytucji jako wątpliwej aksjologicznie ma także swoje podstawy w uzależnieniu zastosowania przymusu państwowego wobec dłużnika *de facto* jedynie od jego świadomości prawnej. To właśnie ta okoliczność ostatecznie może zadecydować, że pozwany będzie zmuszony wykonać obowiązek, podczas gdy bardziej zorientowany uczestnik obrotu się od wykonania uchyli.

Przeprowadzone w poprzednim rozdziale badania dowodzą, że społecznym problemem pojawiającym się w funkcjonowaniu instytucji jest brak wiedzy dłużników – ogólnie o istnieniu instytucji przedawnienia oraz konkretnie, o możliwości jej zastosowania w ich sytuacji prawnej. Nie pozwala im to na uchylenie się od spełnienia roszczenia przedawnionego i skorzystania ze skutków normatywnie związanych z upływem określonego czasu. Natomiast inne aspekty, jak np. kwalifikacja zachowania zobowiązanego jako dokonanie uznania niewłaściwego czy okoliczności zastosowania konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego, mają w tym przypadku znaczenie drugorzędne. Kwestie zaś mnogości

[1360] Por. także P. Chmielnicki, *Uniwersalna metoda oceny skutków regulacji prawnych*, PPP 2013, nr 7-8, s. 163-164.

poszczególnych terminów przedawnienia, problemów z ustaleniem początku ich biegu, okolicznościami mającymi wpływ na ich bieg oraz wskazanie terminu przedawnienia są bardzo skomplikowane, i jak się na ten moment wydaje, nie sposób ich uprościć aż do tego stopnia, aby odkodowanie normy prawnej stało się bezproblemowe z równoczesnym przy tym zachowaniem równowagi w sprzecznych interesach dłużnika i wierzyciela.

W środowisku prawniczym zauważono problem społeczny tzw. nękającej windykacji[1361]. Do eliminacji zachowań wierzycieli, polegających na wzbudzaniu poczucia zagrożenia u dłużnika (np. kilkukrotnym dzwonieniem w ciągu jednego dnia)[1362], przyczynić się miała zmiana w sposobie brania pod uwagę upływu terminu przedawnienia. W literaturze zauważono, że rozwiązane to, choć częściowo ograniczy pole do nadużyć, nie wyhamuje jednak całkowicie procederu, ponieważ wierzyciel będzie próbował zaspokoić przedawnione roszczenie innymi sposobami[1363].

Ministerstwo Sprawiedliwości wskazywało, że firmy windykacyjne nabywały przedawnione roszczenia, naliczały odsetki za opóźnienie, opłaty manipulacyjne, czy koszty komornicze. W rezultacie dłużnik nieposiadający wystarczającej wiedzy, aby skorzystać z uprawnienia przysługującego mu na mocy art. 117 § 2 k.c. wpadał w spiralę zadłużenia[1364]. Spostrzeżenie to potwierdzone zostało obserwacją dyskusji prowadzonych w mediach społecznościowych, gdzie instytucję przedawnienia powszechnie łączono z nieuczciwymi zachowaniami wierzycieli oraz nieporadnością dłużników[1365]. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że w pierwszej kolejności źródłem problemu często jest nieuczciwość dłużników, którzy zaniechali spełnienia swojej „powinności" zapłaty długu. Na problem trzeba też

[1361] „Działanie firmy windykacyjnej, która lekceważy obywatela i niezgodnie z zasadami współżycia społecznego, dobrymi obyczajami wymusza na nim poprzez nękanie go w różny sposób, spłatę długu, co do którego zgłosi on zarzut przedawnienia lub uznał żądanie za bezpodstawne jest naruszeniem dóbr osobistych, a konkretnie wolności, miru domowego i prywatności". Tak: wyr. SA we Wrocławiu z dn. 15 lutego 2013 r., I ACa 31/13, niepubl., LEX 1312135, zob. też A. Jakubowski, *Glosa do wyroku s. apel. z dnia 10 czerwca 2011 r., VI ACa 84/11*, LEX/el. 2011; K. Mularski, *Nękająca windykacja w perspektywie ochrony dóbr osobistych dłużnika*, SPP 2015, nr 2, s. 25 i nast.

[1362] Zachowanie windykatora może stanowić przestępstwo, gdy będzie posiadało ustawowe znamiona uporczywego nękania przewidziane w art. 190a § 1 k.k. Szerzej: M. Mozgawa, *Kilka uwag na temat znamienia "uporczywego nękania" na gruncie art. 190a k.k.*, IN 2020, nr 2, s. 79-100; A. Golonka, *Uporczywe nękanie jako nowy typ czynu zabronionego*, PiP 2012, nr 1, s. 88-100. Natomiast na gruncie prawa cywilnego oceniane będzie przez pryzmat naruszenia dóbr osobistych (art. 23 i 24 k.c.). Wystąpienie dłużnika o zadośćuczynienie również jednak uzależnione jest przede wszystkim od świadomości prawnej, por. K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji*, s. 113.

[1363] K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji*, s. 113; A. Lutkiewicz-Rucińska, *Pytanie o wygaśnięcie roszczenia wskutek przedawnienia*, TPP 2016, nr 1, s. 61.

[1364] Komunikat Ministerstwa Sprawiedliwości – w obronie przed windykacją przedawnionych roszczeń, https://pap-mediaroom.pl/polityka-i-spoleczenstwo/ms-w-obronie-przed-windykacja-przedawnionych-roszczen-komunikat [dostęp: 20.02.2020].

[1365] Z. Jachimowicz, *Przedawnienie wierzytelności a społeczne przeświadczenie o konieczności ponoszenia konsekwencji swoich działań*, PPP 2018, nr 7-8, s. 93-102.

spojrzeć z perspektywy populizmu prawniczego. Domaganie się bowiem spełnienia świadczenia przez wierzyciela jest prawnie dozwolone, dopiero gdy zostanie uznane za „nękanie" staje się bezprawne.

Naruszenia swoich dóbr osobistych dłużnicy upatrywali także w zamieszczaniu we właściwych rejestrach informacji o ciążących na nich zobowiązaniach przedawnionych. Sądy wielokrotnie mierzyły się z zagadnieniem możliwości ujawnienia informacji o zobowiązaniu przedawnionym. Powołując się na naturę prawną przedawnienia przyjmowano, że zobowiązanie naturalne, choć korzysta z uszczuplonej ochrony prawnej, pozostaje prawnie istniejącym, stąd upublicznienie nie może być zakwalifikowane jako bezprawne przekazanie informacji gospodarczych[1366]. Dłużnik, którego zobowiązanie zostało wpisane do rejestru pomimo upływu terminu przedawnienia nie wnosi powództwa o zaniechanie naruszenia dóbr osobistych, lecz może bronić się wnosząc sprzeciw dotyczący informacji gospodarczych znajdujących się w bazie biura (art. 21a ust. 1 u.i.g.). W praktyce uwidocznił się jednak jeszcze jeden problem wypływający z istoty prawnej przedawnienia. Otóż, w sytuacji, gdy pozwany podniósł w procesie zarzut przedawnienia podmiot windykacyjny cofał pozew, a w konsekwencji sąd umarzał postępowanie. Nie dochodziło więc do sądowego uznania, że roszczenie jest przedawnione. Wierzyciel zgłaszał jednak zadłużenie do Krajowego Rejestru Długów. W tym momencie pojawiały się wątpliwości, czy w takim przypadku społecznie dopuszczalne jest wywieranie nacisku na zobowiązanego. W orzecznictwie ujawnienie takiej informacji zostało określone pośrednim instrumentem egzekwowania roszczenia, a chwilą z którą dochodzi do egzekucji – moment ubiegania się o kredyt[1367]. Pytanie to, staje się jeszcze bardziej aktualne, gdy działanie wierzyciela nie jest poprzedzone umorzeniem postępowania, lecz oddaleniem powództwa wskutek uwzględnienia zarzutu przedawnienia. Ta merytoryczna ocena sądu także nie stanowiła ograniczenia co do możliwości dokonania wpisu dłużnika do właściwego rejestru. Zgodzić należy się z poglądem, że jeśli wierzyciel wie, z jakiego

[1366] Wyr. SA w Warszawie z dn. 23 lipca 2020 r., VII AGa 1871/18, niepubl., LEX 3102708. Podobnie wyr. SA w Krakowie z dn. 23 stycznia 2020 r., I ACa 527/19, niepubl., LEX 3021566; odmiennie: wyr. SA w Warszawie z dn. 11 lutego 2016 r., VI ACa 153/15, niepubl. LEX 2109266. Prawodawca przychylił się do głosów o dopuszczalności udostępnienia informacji obejmującej roszczenie przedawnione, gdy zmieniał ustawę z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 389, dalej jako u.i.g.). Modyfikacje wprowadzono wówczas tzw. Pakietem wierzycielskim, czyli ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933 z późn. zm.). Wyrazem takiego przekonania było dodanie normy prawnej nakładającej na wierzyciela obowiązek zawarcia w przekazywanych do biura danych, iż dłużnik uważa, że wierzytelność jest przedawniona (art. 15a ust. 3 u.i.g.). Zwrócić należy uwagę, że także na gruncie u.i.g. nieprawidłowości w funkcjonowaniu rozwiązania spowodowane były brakiem wiedzy specjalistycznej dłużników, co do sposobów dochodzenia swoich praw. Wielokrotnie, w takich przypadkach, wpis w rejestrze uniemożliwiał chociażby dokonanie zakupu w systemie ratalnym. Ustawodawca w swoim działaniu jest konsekwentny – lepszą realizację celów przedawnienia zapewnić ma zniwelowanie okoliczności, jaką jest niska świadomość prawna dłużników.

[1367] Wyr. SA w Warszawie z dn. 23 lipca 2020 r., VII AGa 1871/18, niepubl., LEX 3102708.

powodu oddalono powództwo, zaś swoim zachowaniem dąży do wymuszenia realizacji zobowiązania naturalnego, to jego działanie cechuje bezprawność[1368]. Podobnie należy ocenić wyżej opisaną sytuację, w której wycofano pozew. W tych przypadkach skłonić trzeba się ku zapatrywaniu, że doszło do naruszenia dobra osobistego dłużnika, biorąc pod uwagę czas trwania naruszenia oraz uciążliwości będące następstwem ujawnionej informacji gospodarczej[1369].

Należy zauważyć, że nowelizacja przepisów w obrębie Kodeksu cywilnego koncentruje się wokół zagadnień: stabilności i pewności stosunków społecznych, problematyce niskiej (niewystarczalnej) świadomości dłużnika – konsumenta oraz marginalnie – wpływowi kształtu instytucji przedawnienia na interes osób trzecich. Materia ta została wskazana w uzasadnieniu noweli jako asumpt do przeprowadzenia zmian normatywnych, w tym częściowej modyfikacji sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia. Na tym etapie można stwierdzić, że ustawodawca prawidłowo zidentyfikował ułomności konstrukcji prawnej, gdyż pokrywają się one z problemami sygnalizowanymi w poprzednim rozdziale pracy. Nie uproszczono sposobów liczenia terminów przedawnienia, jednak ta materia, choć wydaje się najbardziej uciążliwa, wciąż stanowi wyzwanie dla środowiska prawniczego. Wypada więc przyjrzeć się bliżej czynnikom sprawczym reformy.

3.2. Stabilność i pewność stosunków społecznych

Temat i cele dysertacji nie wymagają szczegółowego przedstawienia poglądów dotyczących motywów istnienia przedawnienia. Zbiór racji oraz przyznawana im ranga w przypadku omawianej instytucji jest zagadnieniem bardzo szerokim i wciąż żywo dyskutowanym[1370], stąd gruntowne zreferowanie polemik nie mogło znaleźć się w pracy.

Spośród wielu argumentów podawanych w literaturze przedmiotu oraz orzecznictwie częstokroć pojawiają się zwroty: „stabilizacja obrotu prawnego[1371]", „usunięcie przewlekłej niepewności w stosunkach społecznych i gospodarczych[1372]", „bezpieczeństwo i pewność

[1368] Ibidem.
[1369] Ibidem.
[1370] Zob. przykładowo T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2009, s. 42-83; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 61-156.
[1371] Wyr. SN z dn. 7 listopada 1963 r., II PR 315/63, OSNPG 1964, nr 6, poz. 42, LEX 170729; wyr. SN z dn. 26 maja 2017 r., I CSK 464/16, niepubl., LEX 2312037; wyr. SN z dn. 19 lipca 2001 r., II UKN 475/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 210, LEX 77106.
[1372] Wyr. SN z dn. 21 lipca 2016 r., II CSK 575/15, OSNC 2017, nr 4, poz. 49, LEX 2095807.

obrotu[1373]" „pewność i stałość prawa[1374]", „ochrona pewności i bezpieczeństwa obrotu prawnego[1375]", „stabilizacja stosunków prawnych[1376]" lub „społecznych[1377]". Nieścisłość w posługiwaniu się tymi sformułowaniami przy jednoczesnym braku ustosunkowania się do ich istoty sprawia, że przytaczane racje stają się czystą frazeologią[1378]. W OSR poświęconym zmKC 2018 użyto określenia „stabilności i pewności stosunków społecznych", których to, jak stwierdzono, dotychczasowe przepisy o przedawnieniu nie osiągają w stopniu dostatecznym. Należy więc zastanowić się nad znaczeniem owego sformułowania.

Wskazanie, na czym w danym przypadku miałaby polegać stabilność oraz pewność stosunków społecznych poprzedzić wypada zapoznaniem się z poglądami dotyczącymi rozumienia pojęcia „stosunku społecznego". W literaturze bardzo często dokonuje się jego charakteryzacji na drodze porównywania go ze stosunkiem prawnym. Źródłem problemów definicyjnych jest niejednoznaczność pojęcia prawa, złożoność pozytywnoprawnych regulacji, wieloaspektowość sfery relacji interpersonalnych, a także występująca wielowątkowość wpływów na relacje pozytywnoprawne, społeczne oraz faktyczne[1379]. Generalnie, można poprzestać na stwierdzeniu, że stosunek prawny jest stosunkiem społecznym, uregulowanym przez prawo oraz sankcjonowanym przez państwo[1380]. Natomiast, co do pojęcia stosunku społecznego, w nauce prawa dużą wagę przywiązuje się do elementu więzi łączącej co najmniej dwa podmioty społeczne[1381]. W tej sytuacji bowiem nie

[1373] J. Zrałek, *Przedawnienie w międzynarodowym obrocie handlowym*, Kraków 2005, s. 42; M. Ożóg, *W sprawie stosowania przepisu art. 117 § 3 zd. II k.c. do terminu zawitego przewidzianego do dochodzenia uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy*, Pal. 1982, nr 8, s. 33; J. Kremis, *Nieuwzględnienie upływu przedawnienia według art. 117 § 3 k.c. a ochrona własności społecznej w art. 129 k.c*., Pal. 1983, nr 11, s. 19.
[1374] A. Szpunar, *Nadużycie prawa podmiotowego*, Kraków 1947, s. 43.
[1375] M. Wawrykiewicz, *Ekspertyza prawna*, s. 9.
[1376] Wyr. SN z dn. 29 maja 2001 r., I CKN 1151/00, niepubl., LEX nr 52684; uchw. SN z dn. 11 października 1995 r., III CZP 134/95, OSNC 1996, nr 1, poz. 15, LEX 9253.
[1377] R. Trzaskowski, *Roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c.*, PS 2006, nr 2, s. 3; wyr. SN z dn. 19 grudnia 2006 r., V CSK 327/06, niepubl., LEX 276335; wyr. SN z dn. 24 maja 2012 r., II CSK 544/11, niepubl., LEX 1212807; uchw. SN z dn. 11 września 2020 r., III CZP 84/19, niepubl., LEX 3050724.
[1378] Trudno nie zgodzić się z T. Pałdyną, który stwierdza, że przy użyciu słów: „bezpieczeństwo", „pewność", „stałość", „stabilizacja" próbuje się ogólnikowo przedstawiać *ratio legis* przedawnienia, zob. T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 42, 47-51.
[1379] T. Bekrycht, *Analiza terminów „stosunek społeczny" a „stosunek prawny"*, FPiED 2015, t. 4, nr 1, s. 146-157. Zob. też: R. Mastalski, *Niektóre problemy stosunku prawnego w prawie podatkowym*, RPEiS 1978, z. 1, s. 67-76.
[1380] J. Kowalski, *Wstęp do nauk o państwie i prawie*, Warszawa 1971, s. 224-227; O.S. Joffe, M.D. Szargorodski, *Zagadnienie teorii prawa*, Warszawa 1963, s. 149; S.F. Kieczekian, *Stosunki prawne w społeczeństwie socjalistycznym*, Warszawa 1960, s. 15; J. Wróblewski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Łódź 1977, s. 78; Z. Ziembiński, *O metodzie analizowania "stosunku prawnego"*, PiP 1967, nr 2, s. 195 i nast. Dokładnie określając, stosunki prawne zaliczane są jedynie do tetycznych stosunków społecznych, w których to obowiązek konkretnego zachowania się jednych podmiotów wobec innych wyznaczony jest normami prawnymi niezależnie od świadomości w tym zakresie podmiotów, zob. P. Machnikowski, *Komentarz do art. 1 k.c*., [w:] *Prawo rzeczowe. System Pr. Pryw., t. 3*, red. E. Gniewek, Warszawa 2020, s. 9.
[1381] Z. Ziembiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 316.

musi występować element normatywności prawnej, aby móc określać daną relację mianem stosunku społecznego. Również jednak w tego typu zobowiązaniach towarzyszy powinność konkretnego zachowania wypływająca z własnego porządku normatywnego – obyczajowości, moralności, religii, czy choćby polityki[1382]. Przedmiot i treść stosunków społecznych, w odróżnieniu od stosunków prawnych, nie musi być więc wyznaczona przez normę prawną[1383]. Nie można jednak wykluczyć powstania konsekwencji prawnych wskutek istnienia powinności o charakterze nieprawnym. Przykładem takim będzie właśnie przedawnione roszczenie, którego spełnienie jest powinnością nieposiadającą prawnego charakteru, jednak norma prawna przypisuje skutek prawny owej powinności[1384].

Przechodząc do pierwszego członu założenia, tj. stabilności stosunków społecznych należy przywołać wyrok TK[1385], w którym jednym z motywów istnienia przedawnienia jest właśnie stabilizacja stosunków społecznych. Chociaż przedmiot rozpoznania skargi kasacyjnej przez Trybunał stanowią przepisy Ordynacji podatkowej, uwagi poczynione w stosunku do motywów legislacyjnych instytucji można fragmentarycznie wykorzystać do analizy regulacji na gruncie prawa cywilnego. W orzeczeniu zauważono, że mimo, iż przedawnienie nie jest konstytucyjnym prawem podmiotowym, realizuje dwie ważkie wartości konstytucyjne – pomaga zachować równowagę budżetową i stabilizuje stosunki społeczne wygaszając przedawnione zobowiązania podatkowe[1386]. Uzyskana w ten sposób stabilizacja sytuacji prawnej jednostki prowadzi w rezultacie do stabilizacji stosunków społecznych[1387]. W ocenie TK[1388] instytucję należy postrzegać, jako przejaw realizacji zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonej natomiast z zasady demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji[1389]). Przyjmuje się, że z art. 2 Konstytucji wynika obowiązek ustawodawcy do takiego nadania kształtu regulacji, która umożliwi powstrzymanie permanentnego stanu

[1382] E. Łętowska, K. Osajda, *Wprowadzenie do części ogólnej zobowiązań*, [w:] *Prawo zobowiązań – część ogólna, System Pr. Pryw. t. 5*, red. K. Osajda, Warszawa 2020, wyd. 3, s. 11-12; B. Dupret, *The Rule of Morally Constrained Law: The Case of Contemporary Egypt*, [w:] *The Rule of Law History, Theory and Criticism (Law and Philosophy Library)*, red. P. Costa, D. Zolo, New York City 2007, s. 549. Zob. też A. Kotlarska-Michalska, *Małżeństwo jako związek, wspólnota, instytucja, podsystem i rodzaj stosunku społecznego*, Roczniki Socjologii Rodziny 1998, t. 10, s. 63-64.
[1383] P. Sobolewski, *Komentarz do art. 1 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, wyd. 27, Legalis 2020.
[1384] E. Łętowska, K. Osajda, *Wprowadzenie*, s. 12.
[1385] Wyr. TK z dn. 8 października 2013 r., SK 40/12, OTK 2013, nr 7, poz. 97, LEX 1385861.
[1386] Por. też: wyr. TK z dn. 17 lipca 2012 r., P 30/11, OTK 2012, nr 7, poz. 81, LEX 1171372.
[1387] Wyr. TK z dn. 19 czerwca 2012 r., P 41/10, OTK 2012, nr 6, poz. 65, LEX 1166849.
[1388] Wyr. TK z dn. 19 czerwca 2012 r., P 41/10, OTK 2012, nr 6, poz. 65, LEX 1166849; wyr. TK z dn. 12 maja 2015 r., P 46/13, OTK 2015, nr 5, poz. 62, LEX 1682732; wyr. TK z dn. 21 czerwca 2011 r., P 26/10, OTK 2011, nr 5, poz. 43, LEX 950592. Zob. też: A. Michalak, Dopuszczalne wzorce kontroli norm prawa podatkowego w postępowaniu skargowym przed Trybunałem Konstytucyjnym, PP 2014, nr 10, s. 37.
[1389] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

niepewności[1390]. To w realizacji tych zasad konstytucyjnych upatrywana jest społeczna funkcja przedawniania. Skutek prawny wywoływany przez instytucję pozytywnie wpływa na stosunki społeczne, ponieważ w świadomości podmiotów nie istnieje ciągły stan niepewności co do odpowiedzialności majątkowej[1391].

Ochrona długotrwale nienegowanych stanów faktycznych zabezpiecza zarówno interes dłużnika, jak i wierzyciela podatkowego. Korzyści wypływające z istnienia regulacji dla pierwszego z wymienionych podmiotów są oczywiste oraz zbieżne w systemach prawa publicznego i prywatnego[1392]. Natomiast odrębności w porównaniu do prawa cywilnego pojawiają się co do sytuacji wierzyciela. W prawie podatkowym organ administracyjny występuje w podwójnej roli – reprezentuje podmiot, będący uprawnionym z tytułu podatku, a także orzeka w sprawie. Ponadto uniknięcie powstania sporu, który wiązałby się z koniecznością rozstrzygania, poczytuje się za korzyść publiczną[1393].

Nie można jednak zapomnieć o istnieniu innych konstytucyjnych wartości pozostających, w tym przypadku w konflikcie z zasadą pewności obrotu i bezpieczeństwa prawnego. Należą do nich zasada powszechności danin publicznych (art. 84 Konstytucji), równości opodatkowania (art. 84 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji) oraz dobra wspólnego (art. 1 Konstytucji). Rozwiązanie konfliktu jest zadaniem ustawodawcy, który dokonuje miarkowania w sferze zabezpieczenia interesu publicznego. Instrumentami chętnie wykorzystywanymi są normy prawne, które rządzą momentem upływu terminu przedawnienia[1394].

Zadaniem przedawnienia jest utrzymywanie stosunków społecznych w stanie, który metaforycznie można określić stanem homeostazy. Prawne sankcjonowanie istniejącej przez długi okres czasu rzeczywistej sytuacji sprawia, że instytucji przypisuje się realizację funkcji stabilizującej[1395]. Jednak jak zauważono w orzecznictwie, nie można wykluczyć wymogu

[1390] Wyr. TK z dn. 5 lipca 2016 r., P 131/15, OTK-A 2016, poz. 52, LEX nr 2067765; wyr. TK z dn. 22 stycznia 2013 r., P 46/09, OTK-A 2013, nr 1, poz. 3, LEX 1252695.
[1391] A. Krzywoń, *Przedawnienie zobowiązania podatkowego - analiza konstytucyjna*, ZNSA 2013, nr 2, s. 28.
[1392] Zob. np.: H. Filipczyk, *Skutki prawne upływu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego. Glosa do uchwały NSA z dnia 29 września 2014 r., II FPS 4/13*, PP 2015, nr 5, s. 49.
[1393] A. Krzywoń, *Przedawnienie zobowiązania podatkowego*, s. 22-23.
[1394] T. Kolanowski, *Zawieszenie biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego*, Glosa 2014, nr 1, s. 111-127; eadem, *Przerwa biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego, cz. I*., Glosa 2014, nr 2, s. 115-124; eadem, *Przerwa biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego, cz. II*, Glosa 2014, nr 3, s. 111-120; A. Krzywoń, *Przedawnienie zobowiązania podatkowego*, s. 25-27.
[1395] Funkcję konstrukcji prawnej przedawnienia, polegającą na zapewnieniu pewności i stabilności stosunków prawnych neguje P. Sobolewski. Poczynione przez niego uwagi odnoszą się jednak wyłącznie do roszczeń deliktowych. Zdaniem Autora, społeczno-ekonomiczne konsekwencje deliktu w postaci zmniejszenia majątku poszkodowanego czy ograniczenia jego możliwości kontynuacji pracy zarobkowej skutkują destabilizacją stosunków społecznych. Natomiast uwolnienie sprawcy od poniesienia odpowiedzialności majątkowej wskutek upływu terminu przedawnienia nie tylko będzie niekorzystne dla ewentualnych wierzycieli uprawnionego, lecz

realizacji innej wartości, jeśli wystąpią szczególne okoliczności. Wartością, której w tym przypadku należy przyznać prym jest poczucie sprawiedliwego rozstrzygnięcia sporu. Sytuacja taka będzie miała miejsce wówczas, gdy sąd nie uwzględni upływu terminu przedawnienia w oparciu o całokształt okoliczności sprawy[1396]. Zaznaczyć trzeba, że wpływ ustawy zmKC 2018 na kształt stosunków społecznych okazał się na tyle istotny, że zaczęto dostrzegać funkcję dynamizującą w konstrukcji prawnej przedawnienia roszczeń[1397].

Oprócz wzmocnienia racji stabilności stosunków społecznych nowela ma pomóc w osiągnięciu pewności stosunków społecznych. Termin ten, najczęściej spotykany jest w formie wyrażenia „pewność prawa"[1398]. W orzecznictwie można jednak znaleźć wypowiedzi wskazujące na „stabilność i pewność stosunków społecznych" jako na cel przepisów przewidujących przedawnienie roszczeń[1399]. Samodzielnie pojęcie „pewności" używane jest w kontekście potrzeby usunięcia wszelkich wątpliwości wywołanych upływem czasu. Nie należy bowiem dopuścić do sytuacji, w której podmiot przez dziesięciolecia pozostaje w niepewności co do istnienia obowiązku[1400]. Wiązałoby się to z koniecznością ciągłego zabezpieczania środków, mając także na uwadze zobowiązania, które zostały zaciągnięte przez poprzedników prawnych[1401]. W literaturze można spotkać się ze słusznym

---

także podaje w wątpliwość funkcje przypisywane odpowiedzialności odszkodowawczej. Przywołanie powyższych racji pozwala Autorowi na stwierdzenie, że argument pewności i stabilności stosunków społecznych, które zapewniać ma instytucja, jest iluzoryczny, tak: P. Sobolewski, *Ratio legis przedawnienia roszczeń deliktowych*, [w:] P. Sobolewski, M. Warciński, *Przedawnienie roszczeń deliktowych*, Warszawa 2007, s. 27-30. Należy także zwrócić uwagę na fakt, że na dłużniku ciąży obowiązek (powinność) wykonania świadczenia, nie powinien on czekać na aktywność wierzyciela, lecz samodzielnie podejmować aktywność w celu wykonania świadczenia. Tylko w przypadkach, gdy świadczenie miałoby być dookreślone przez aktywność wierzyciela, a ten jej nie podejmował, bierność dłużnika byłaby usprawiedliwiona.

[1396] Wyr. SN z dn. 1 marca 2016 r., I PK 85/15, niepubl., LEX 2021945; wyr. SA w Białymstoku z dn. 15 listopada 2019 r., I ACa 398/19, niepubl., LEX 3030025.

[1397] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 109-110; M. Borucka-Arctowa, *Społeczne poglądy na funkcje prawa*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1982, s. 14.

[1398] B. Brożek, *Pewność prawa jako stabilność strukturalna*, FP 2011, nr 6, s. 23.

[1399] Wyr. SN z dn. 8 listopada 2002 r., III CKN 1115/00, niepubl., LEX 75288; wyr. SO w Krakowie z dn. 14 kwietnia 2014 r., II Ca 81/14, niepubl., LEX 1851578; wyr TK z dn. 1 września 2006 r., SK 14/05, OTK 2006, nr 8, poz. 97, LEX 208351. Sformułowanie przytaczane jest również w literaturze przedmiotu, gdy w skondensowany sposób autorzy odnoszą się do *ratio legis* instytucji, np.: M. Zelek, *Determinanty początku biegu*, s. 29; P.W. Zawadzka, [w:] *Ustawa o funduszach inwestycyjnych. Komentarz*, red. R. Mroczkowski, Warszawa. 2014, s. 543; M. Sekuła-Leleno, *Podniesienie zarzutu przedawnienia a nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, IN 2011, nr 1, s. 121. Wyraz dążenia do wartości w postaci pewności i bezpieczeństwa obrotu prawnego oraz obiektywnej przewidywalności konsekwencji zachowań podmiotów kosztem etycznych wątpliwości, na których bazują założenia przedawnienia zaakcentowany został także w czasie prac legislacyjnych nad projektem zmKC 2018, por. M. Wawrykiewicz, *Ekspertyza prawna*, s. 9.

[1400] Wyr. WSA w Szczecinie z dn. 17 marca 2015 r., I SA/Sz 1123/14, niepubl., LEX 1759656; A. Drozdek, *Przedawnienie świadczenia odsetek, a przedawnienie zobowiązania celnego*, IN 2016, nr 4, s. 351.

[1401] J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy przedawnienia*, NP 1955, nr 2, s. 6; A. Szpunar, *Z problematyki przedawnienia roszczeń majątkowych*, RPEiS 1974, z. 3, s. 283; J. Cagara, *Na temat przedawnienia i prekluzji słów kilka*, NP 1961, nr 6, s. 768; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 69; wyr. SN z dn. 30 lipca 2003 r., II UK 356/02, OSNP 2004, nr 10, poz. 177, LEX 80474; wyr. SN z dn. 29 maja 2001 r., I CKN 1151/00,

stwierdzeniem, że normy prawne nie tylko nie stanowią wyłącznego środka do zachowania przewidywalności w stosunkach społecznych, ale ponadto nie zawsze w najwyższym stopniu realizują wartość, jaką jest pewność. Przykładem pełniejszej realizacji pewności horyzontalnej (czyli odnoszącej się do relacji społecznej między jednostkami)[1402] doszukiwać się można np. w okoliczności osobistej znajomości drugiej strony danego stosunku społecznego[1403].

Niepewność i brak stabilizacji w stosunkach społecznych spowodowane były nadmiernie długimi terminami, tj. 10-letnim ogólnym terminem przedawnienia (art. 118 k.c.) oraz 10-letnim terminem przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem lub ugodą (art. 125 § 1 k.c.). Negatywnym czynnikiem okazał się też sposób uwzględniania przedawnienia wyłącznie na wniosek strony, ponieważ powodował mnożenie się pytań, co do ostatecznego rozstrzygnięcia sądu. Nieznajomość reguł rządzących instytucją, brak świadomości konieczności podniesienia zarzutu przedawnienia, aż wreszcie podjęcie przez dłużnika decyzji o skorzystaniu (bądź nieskorzystaniu) z uprawnienia wywołują niepewność przede wszystkim po stronie wierzyciela. Wątpliwości, które dotyczą dłużnika związane są z oceną sądu podniesionego przez niego zarzutu przedawnienia pod kątem nadużycia prawa podmiotowego oraz kwalifikacją jego oświadczenia jako zrzeczenia się zarzutu przedawnienia[1404]. Problem niepewności i brak stabilizacji został jeszcze wyraźniej zarysowany w praktyce funkcjonowania elektronicznego postępowania upominawczego, gdy wierzyciel celowo podawał nieprawidłowy adres dłużnika uniemożliwiając mu podniesienie sprzeciwu[1405].

Podobnie jak w przypadku stabilizacji, w nauce zgodnie przyjmowany jest pogląd, że pewność stosunków społecznych nie jest dobrem nadrzędnym. Nie było więc przeszkód, aby w konstrukcji prawnej wprowadzić przepis skutkujący *de facto* zachwianiem tej pewności.

---

niepubl., LEX 52684; wyr. SN z dn. 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 137, LEX 3753.

[1402] Koncepcja horyzontalnego skutku norm konstytucyjnych może się przejawiać nie tylko w procesie stanowienia prawa, ale również jego sądowego stosowania (np. w badaniu zgodności podniesionego zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego). Zaznaczyć jednocześnie należy, że niektórzy badacze odmawiają skuteczności przepisom konstytucyjnym w horyzontalnych stosunkach prywatnoprawnych. Szerzej: P. Radziewicz, *Pojęcie horyzontalnego skutku norm konstytucyjnych – uwagi wprowadzające z perspektywy prawa konstytucyjnego*, [w:] *Horyzontalne oddziaływanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, red. A. Młynarska-Sobaczewska, P. Radziewicz, Warszawa 2015, s. 25-60.

[1403] M. Wojciechowski, *Wybrane aspekty problematyki pewności prawa*, GSP 2010, t. XXIV, s. 559-560.

[1404] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Dychotomia w konstrukcji prawnej przedawnienia roszczeń jako skutek zmian wprowadzonych ustawą z 13.04.2018 r. – wybrane zagadnienia problemowe*, [w:] *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie. Tom II*, red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska-Pieczniak, J. Szczotka, Warszawa 2020, s. 308-320.

[1405] P. Potejko, *Elektroniczne postępowanie upominawcze – fikcja wymiaru sprawiedliwości?*, MoP 2010, nr 1, s. 16.

Regulacją taką jest możliwość dokonania oceny przez sąd w przedmiocie ewentualnego zaistnienia okoliczności, które przemawiałyby za pominięciem skutków przypisanych przedawnieniu[1406]. Źródłem luzu decyzyjnego jest możliwość weryfikacji podniesienia zarzutu w świetle zasad współżycia społecznego. Decyzja ustawodawcy o odwołaniu się do klauzuli generalnej, odgrywającej rolę reguły interpretacyjnej, wymaga od interpretatora ważenia różnych wartości takich jak sprawiedliwość, pewność, czy równość[1407]. Odwołanie pozaprawne ogranicza przewidywalność ostatecznego rozstrzygnięcia sporu, choć jak już było to zaznaczone, pod wpływem właściwie wypracowanej linii orzeczniczej pozwala na jednostkową ocenę konkretnych sytuacji[1408].

Wprowadzając uwzględnianie przedawnienia z urzędu, prawodawca przewidział odrębny przepis prawa stanowiący o kompetencji sądu do nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia w przypadku, gdy wymagają tego względy słuszności. Zabieg ten był jednak niezbędny, ponieważ w nowo przyjętej konstrukcji obowiązany nie wykonuje prawa podmiotowego, w postaci podniesienia zarzutu przedawnienia. Niemożliwym więc stało się dokonanie oceny, czy doszło do jego nadużycia ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Zaznaczyć jednak trzeba, że przykładowo wskazane w dalszej części art. 117^1 k.c. okoliczności wpisują się w kryteria wypracowane przez judykaturę w oparciu o stosowanie art. 5 k.c.

3.3. Szczególna ochrona konsumenta

Okolicznością, która obok potrzeby wzmocnienia realizacji zasad stabilności i pewności stosunków społecznych legła u podstaw nowelizacji instytucji przedawnienia była niewystarczająca ochrona konsumenta. Jak przedstawiono w OSR: „Zachodzi również potrzeba zaostrzenia reżimu przedawnienia roszczeń przysługujących przedsiębiorcom wobec konsumentów poprzez związanie z upływem terminu przedawnienia z mocy samego prawa

[1406] Wyr. SN z dn. 18 maja 2006 r., IV CK 367/05, niepubl., LEX 371507; wyr. SN z dn. 10 stycznia 2001 r., I CKN 988/00, niepubl., LEX 171258; T. Bukowski, *Klauzule generalne w prawie cywilnym. O konieczności stworzenia katalogu zasad współżycia społecznego*, MoP 2008, nr 24, s. 1297-1306; T. Pałdyna, *Ratio legis przedawnienia*, ZPUKSW 2006, z. 6, s. 141.

[1407] A Bielska-Brodziak, Z Tobor, *Zmiana w przepisach jako argument w dyskursie interpretacyjnym*, PiP 2009, s. 31; S. Wronkowska, *Charakter prawny klauzuli demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej)*, [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, red. S. Wronkowska, Warszawa 2006, s. 111 i nast.; Ł. Wieczorek, *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP – rozumienie i stosowanie zasady konstytucyjnej na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w dekadę uchwalenia Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Próba oceny i podsumowania z perspektywy dziesięciolecia stosowania*, red. K. Górka, T. Litwin, Kraków 2008, s. 31.

[1408] M. Wojciechowski, *Wybrane aspekty*, s. 562 i nast.

skutku w postaci niemożliwości skutecznego zaspokojenia roszczenia. Za przyjęciem takiego rozwiązania przemawia potrzeba zapewnienia konsumentowi, jako słabszej stronie stosunku prawnego, niezbędnej ochrony." [1409] Koncepcja ochrony konsumenta, bazująca właśnie na założeniu konieczności dbania w szerszej mierze o jego interesy niż interesy przedsiębiorcy stała się zagadnieniem polityki prawa[1410]. Równość podmiotów prawa cywilnego stanowi ideę pozwalającą zachować konceptualną oraz aksjologiczną spójność prawa prywatnego, jednak w realiach obrotu gospodarczego nie jest możliwa do osiągnięcia[1411]. Proponowane rozwiązania pozwalające na zniwelowanie nierównowagi często przybierają postać instrumentów prawnych[1412]. Jednak jak pokazują badania przyczyną ich nieefektywności nie są braki konstrukcyjne, lecz niski poziom świadomości prawnej adresatów norm, który ostatecznie nie pozwala skorzystać z określonego instrumentu[1413].

Również projektodawca zauważa, że konsument występujący w stosunku cywilnoprawnym w roli dłużnika nie zawsze jest świadomy możliwości powołania się na zarzut przedawnienia, stąd uzasadnione jest przyjęcie rozwiązania, które w tym zakresie ograniczy wolę podmiotu[1414]. Można więc odnieść wrażenie, że to właśnie ta okoliczność była przyczyną odejścia od obowiązującej blisko 30 lat konstrukcji sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia. W tym miejscu wypada zaznaczyć, że w przekonaniu prawodawcy, objęcie szczególną troską konsumentów, obok skrócenia 10-letniego terminu przedawnienia oraz uproszczenia wskazania momentu upływu terminu przedawnienia (art. 118 k.c. *in fine*) wpisuje się także w realizację postulatu zwiększenia stabilności i pewności stosunków społecznych.

[1409] Projekt 2216, s. 17.

[1410] Pytania o przyczyny usprawiedliwionej ochrony konsumenta, jej aksjologiczne podstawy, zmiany dokonujące się na poziomie prawa europejskiego (w szczególności zastąpienie koncepcji opierającej się na podziale „przedsiębiorca" – „konsument" przez koncepcję istnienia „podmiotu silniejszego" – „podmiotu słabszego") czy wreszcie możliwości wyposażenia konsumenta w kompleksową i transparentną informację wykraczają poza ramy dysertacji. Zob. jednak: M. Jagielska, *Prawo konsumenckie w przyszłym Kodeksie cywilnym*, TPP 2017, nr 2, s. 24; K. Południak-Gierz, *Konsument czy klient? Zmiana sposobu wyznaczania podmiotów wymagających ochrony w kontekście wybranych rynków regulowanych*, TPP 2016, nr 2, s. 61-75; R. Stefanicki, *Potencjalne i rzeczywiste standardy ochrony prawnej konsumenta. Sprawozdanie z konferencji*, PPH 2011, nr 7, s. 58.

[1411] M. Grochowski, *Paradoks słabości: ochrona „słabszego" przedsiębiorcy jako problem prawa umów*, [w:] *Sto lat polskiego prawa handlowego*, s. 45 i nast.

[1412] W piśmiennictwie zwrócono uwagę, że szczegółowe założenia instytucjonalne nie zawsze skutecznie realizują cel, którym jest ochrona konsumenta. Przyjmowane rozwiązania często natomiast cechuje myślenie życzeniowe (*wishful thinking*), zob. J. Mojak, *Ewolucja zasad współczesnego polskiego prawa cywilnego – zasada bezpieczeństwa obrotu,* St.Iur.Lubl. 2016, nr 1, s. 158.

[1413] T. Czech, *Efektywność instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy konsumenta w świetle orzecznictwa sądowego*, Prawo w Działaniu, t. 20: Sprawy cywilne 2014, s. 324. Autor ten wskazuje także na potrzebę edukacji konsumentów, zob. T. Czech, *Efektywność instrumentów*, s. 281 oraz cyt. tam literatura.

[1414] Projekt 2216, s. 8.

3.3.1. Świadomość prawna konsumenta

Ograniczona świadomość prawna podmiotu występującego w roli zobowiązanego jest okolicznością bardzo często przytaczaną na rzecz koncepcji uwzględniania upływu terminu przedawnienia *ex officio*[1415]. Propagatorzy tej tezy uważają, że rozwiązanie, które uzależnia pozytywne dla dłużnika rozstrzygnięcie sporu od podjęcia przez niego działania[1416] powoduje utratę zaufania społeczeństwa do sądów[1417]. Z drugiej jednak strony przyjęcie założenia o powszechnej znajomości prawa pozwala utrzymywać zasadę porządku prawnego, wpisuje się w założenie, że człowiek jako istota społeczna – przeznaczona wyłącznie do życia w społeczeństwie – wpływa na istnienie prawa podmiotowego, zaś czynnikiem tworzącym normę prawną (będącą źródłem prawa podmiotowego) jest powszechna świadomość członków danego społeczeństwa[1418].

Substytutu braku doświadczenia próbowano szukać w możliwości skorzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Działanie to jest jednak w pewnej mierze iluzorycznie, ponieważ normując dysproporcje wiedzy specjalistycznej przeciwników procesowych nierzadko uwypukla się problemy natury ekonomicznej, a więc m.in. możliwość skorzystania z odpłatnej pomocy. Trudności w osiągnięciu właściwego balansu miały zostać przezwyciężone w drodze zmiany mechanizmu odmawiającego ochrony prawnej

[1415] Zjawisko było jednym z zasadniczych bodźców na rzecz zmiany prawa. Nie zabrakło jednak głosów podważających ogólnosystemowe założenie potrzeby ochrony praw konsumentów. Krajowa Rada Komornicza w uwagach zgłoszonych do projektu zmKC 2018 przywołała wyrok SN, w którym skład orzekający wskazał, że obecnie konsumenta traktuje się jako kontrahenta świadomego i rozważnego, zob. Stanowisko Krajowej Rady Komorniczej w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), s. 2-3, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307340.pdf [dostęp: 30.01.2021]; wyr. SN z dn. 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, niepubl., LEX 1231312.

[1416] G. Wierczyński, *Udostępnianie informacji o prawie jako warunek skutecznej działalności prawotwórczej*, Gdańsk 2015, s. 246; M. Stefaniuk, *Społeczna potrzeba nieodpłatnej pomocy prawnej – beneficjenci regulacji ustawowej*, St.Iur.Lubl. 2016, nr 3, s. 871. Tymczasem przeprowadzone w Polsce badania dotyczące świadomości prawnej ukazują, że jej poziom jest wciąż niski, zob. A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014, s. 165 i nast.

[1417] Argumenty wysuwane na przestrzeni lat optujące za uwzględnianiem upływu terminu przedawnienia z urzędu, albo na wniosek strony zostały zebrane i przedstawione w monografii: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 457-482. Nie można jednak nie odnotować pojawiających się w judykaturze i piśmiennictwie twierdzeń o powszechności świadomości istnienia instytucji przedawnienia oraz mechanizmów nią rządzących, np. T. Nowakowski, *Przedawnienie roszczenia przeciwko pracownikowi będącemu konsumentem. Krytyczne uwagi na marginesie artykułu K. Górniaka i Ł. Łaguny*, PS 2020, nr 5, s. 107; wyr. SA w Łodzi z dn. 6 czerwca 2014 r., I ACa 1533/13, niepubl., LEX 1480475. Korelacji niepodniesienia zarzutu przedawnienia wskutek braku wiedzy zdaje się też nie zauważać M. Kłoda. Autor wskazuje, że zmiana prawa drastycznie redukuje szansę na zaspokojenie przedawnionego roszczenia. Nie ustosunkowując się do kwestii nieefektywności instrumentu spowodowanej brakiem świadomości dłużnika stwierdza, że uprawnienie w postaci możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia jest wystarczające, zob. M. Kłoda, *Problematyka międzyczasowa*, s. 41.

[1418] A. Szpunar, *Nadużycie prawa*, s. 11 i nast.

przedawnionemu roszczeniu[1419]. Co ciekawe, także niektórzy zwolennicy uwzględniania upływu terminu przedawnienia jedynie na wniosek strony wskazywali na równoczesną potrzebę istnienia regulacji pozwalającej sądowi pouczyć stronę o możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia[1420]. Problem poniesienia negatywnych konsekwencji prawnych wskutek braku wiedzy prawniczej był więc od dawna zauważany, nierzadko stanowiąc przedmiot dysput prawniczych[1421].

Warto w tym miejscu zaprezentować wady, jakie przypisuje się nowemu rozwiązaniu. Po pierwsze, zauważyć trzeba, że wyodrębnienie kategorii konsumentów nastąpiło z powodu „strukturalnej słabości rynkowej", którą odznacza się owa grupa podmiotów. Przypisanie statusu konsumenta nie jest zależne od faktycznego zakresu posiadanej wiedzy czy doświadczenia. Tymczasem nie da się ukryć istniejącej w tym zakresie różnicy pomiędzy nabywcą jachtu, a indywidualnym odbiorcą energii elektrycznej[1422]. Jest to jednak zastrzeżenie podnoszone prawie zawsze, gdy pojawia się konieczność odwołania się do definicji konsumenta zawartej w art. 22^1 k.c. Po drugie, wydaje się, że odmiennie należy ocenić stopień świadomości bycia dłużnikiem ze względu na długość terminu przedawnienia. Przy krótkich terminach przedawnienia roszczeń słabnie siła argumentu istnienia instytucji przedawnienia jako odpowiedzi na trudności mogące powstać w warstwie dowodowej. Nie można wykluczyć, że dłużnik celowo uchyla się od spełnienia roszczenia, dążąc do jego przedawnienia. Zobowiązania o relatywnie niewielkiej wartości w połączeniu z szybkim nadejściem terminu przedawnienia mogą być okolicznościami dodatkowo skłaniającymi nieuczciwego dłużnika do niewykonania obowiązku. W uwzględnianiu przedawnienia z urzędu można próbować dopatrzeć się także instrumentu (choćby w niewielkim zakresie) walki z lichwiarskimi pożyczkami. Trudno jednak utrzymywać, że wyspecjalizowane podmioty dopuszczą do przedawnienia roszczeń.

Ewentualność wystąpienia przeszkód dowodowych nie stanowi również silnego uzasadnienia dla przedawnienia roszczeń wymienionych w art. 125 § 1 k.c. Roszczenie stwierdzone w orzeczeniu sądu eliminuje bowiem niepewność co do swojej zasadności.

[1419] S. Szer, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1962, s. 230; B. Dobrzański, *Problemy kodyfikacyjne przedawnienia. Uwagi na marginesie artykułu J. Gwiazdomorskiego pt. Podstawowe problemy przedawnienia*, NP 1955 nr 2, s. 50.

[1420] J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy przedawnienia*, NP 1955, nr 2, s. 5 i nast.

[1421] Więcej na temat empirycznych badań poświęconych zagadnieniu ograniczonej świadomości prawnej zob. A. S. Bartnik, K. J. Kowalska, *Nieodpłatna pomoc prawna*, Warszawa 2019, s. 61-71. Por. także uwagi na temat prawidłowości i specyfiki metodologii prowadzenia badań empirycznych: J. Winczorek, *O potrzebie badań empirycznych nad dostępem do prawa*, PiP 2016, nr 12, s. 18-38.

[1422] Warto więc zasygnalizować, że ochrona konsumenta w prawie europejskim bazuje nie na jednym uniwersalnym modelu, lecz wyróżnia konsumenta rozważnego oraz wrażliwego, zob. J. Dybiński, *Pojęcie konsumenta na rynku kapitałowym w prawie polskim i unijnym*, KPP 2018, z. 2, s. 500.

Wobec tego na ochronę nie zasługuje przekonanie dłużnika, że nie jest on zobowiązany. Inaczej natomiast kształtować się będzie ocena świadomości dłużnika, który spełnił roszczenie główne, np. zwrócił rzecz oddaną na przechowanie, lecz nie zapłacił odszkodowania oddającemu rzecz na przechowanie, gdy w czasie przechowania rzecz uległa uszkodzeniu.

Obok posiadania wiedzy, do elementów składających się na świadomość prawną zalicza się oceny i postawy wobec istniejących norm oraz ewentualnie postulaty dotyczące ich modyfikacji (według niektórych badaczy są one tylko efektem dokonanej uprzednio negatywnej oceny)[1423]. Jednak właśnie znajomość prawa stanowi zasadniczy komponent świadomości. Pozwala on założyć, że zachowanie podmiotu, w jego odczuciu, nie zostało oparte wyłącznie na innej normie – np. moralnej, która okazała się być zbieżną z normą prawną. Ponadto, zachowanie zależne jest od oceny normy prawnej[1424]. Ta natomiast warunkowana jest różnorodnymi czynnikami, np. osobistym doświadczeniem adresata normy, czy przyjęciem ukształtowanego stereotypu na temat określonej instytucji prawnej[1425]. Oba z przybliżonych elementów wraz z gotowością do danego zachowania składają się natomiast na postawę podmiotu prawa. Jak zaznacza się w literaturze, nie należy mylić jej z zachowaniem, którego jest jedynie jednym z czynników[1426].

Empiryczne podejście do zagadnienia świadomości prawnej ma zaowocować uchwyceniem aspektów, które nie są obojętne dla jej istnienia. Przy tworzeniu teoretycznego modelu kształtowania się świadomości prawnej pomocne jest udzielenie odpowiedzi na pytania: czym uwarunkowana jest odmienność, bądź tożsamość poziomu świadomości prawnej podmiotów funkcjonujących w tym samym porządku prawnym oraz od jakich bodźców zależy zbieżność stanu świadomości ze stanem pożądanym przez prawodawcę. Kolejnym krokiem, jaki należy podjąć jest ustalenie, na który z zasadniczych dla kształtowania świadomości prawnej czynników może mieć wpływ organ tworzący prawo[1427].

Zauważyć można, że coraz chętniej próbuje się postrzegać prawo jako fakt empiryczny, który poddaje się badaniu w nurcie psychologicznym, socjologicznym, czy

[1423] M. Borucka-Arctowa, *Świadomość prawna a planowe zmiany społeczne*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981, s. 51, 160.
[1424] Ibidem, s. 52.
[1425] Ibidem, s. 53.
[1426] Ibidem, s. 55.
[1427] Ibidem, s. 41-64. Do czynników wpływających na świadomość prawną podmiotu Autorka zalicza m.in.: preferowane wartości moralne, rodzaj działu prawa, osobiste doświadczenie, zob. M. Borucka-Arctowa, *Świadomość prawna*, s. 44.

ekonomicznym[1428]. Regulacje zapewniające ochronę strony słabszej stanowią także materię dociekań przez pryzmat założeń ekonomicznej analizy prawa. Dlatego też wykorzystując tę metodę można poczynić kilka uwag w sprawie zmiany sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia, gdy roszczenie skierowane jest przeciwko konsumentowi[1429].

Paradygmat efektywności, przyświecający tworzeniu i stosowaniu prawa, wymaga ekonomicznego ujęcia rozwiązania normatywnego. Charakterystycznym jest, że badanie ekonomiczne dedykowane jest prawu w działaniu (*law in action*), któremu przeciwstawia się prawo formalne. Jurysprudencja analizując prawo w rzeczywistym działaniu dokonuje oceny jego skuteczności, ażeby następnie opracować hipotezę prawdopodobnego zachowania sądu w konkretnej sytuacji[1430]. Przechodząc na grunt problematyki podejmowanej w dysertacji przypomnieć należy, że badanie orzecznictwa sądowego ukazało, że jedynie nieliczni konsumenci korzystali z uprawnienia podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, wskutek czego powództwo zostało oddalone[1431]. Podobne sprawy były różnie rozstrzygane nie tylko jednak z powodu przyjętej konstrukcji prawnej przedawnienia. Zdarza się, że w protokołach z rozpraw można znaleźć pytania sądu nakierowujące pozwanego na możliwość podniesienia zarzutu przedawnienia[1432]. Wszystkie te okoliczności sprawiają, że następuje zwiększanie kosztów społecznych postępowania sądowego[1433]. Ponadto wspomnieć wypada, że wiodącym w ekonomicznej analizie prawa jest założenie o racjonalności działań podejmowanych przez człowieka (*homo oeconomicus*). Formalną część paradygmatu stanowi koncepcja o zagłębianiu się w możliwe korzyści i straty płynące z określonego działania, natomiast materialną – przeświadczenie o egoistycznej motywacji polegającej na dążeniu do zwiększania indywidualnego dobra[1434].

[1428] Nawiązując do psychologizmu, czyli nurtu realizmu prawniczego, nie można wykluczyć, że pozwany nie podniósł zarzutu przedawnienia, chociaż posiadał wiedzę o mechanizmach rządzących instytucją. Dzieje się tak, jeśli w jego świadomości istniejące roszczenie pociąga za sobą wewnętrzne przekonanie o istniejącej potrzebie spełnienia świadczenia. W przeciwnym razie pozwani rutynowo zgłaszaliby zarzut przedawnienia. Szerzej: P. Pogonowski, *Efektywne postępowanie cywilne. Uwagi wstępne na tle ekonomicznej analizy prawa, cz.1*, PPC 2020, nr 4, s. 622.

[1429] Analizę ekonomiczną postrzega się jako uprzywilejowany (bądź uprawniony) rodzaj metody prawniczej, zob. B. Brożek, J. Stelmach, W. Załuski, *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Kraków 2007, s. 17 i nast. Zob. też T. Guzik, *Ekonomiczna analiza prawa jako metoda prawoznawstwa*, Przegląd Prawniczy Towarzystwa Biblioteki Słuchaczów Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego 2017, nr 8, s. 25-36.

[1430] B. Brożek, J. Stelmach, W. Załuski, *Dziesięć wykładów*, s. 13; J. Stelmach, B. Brożek, *Metody prawnicze: logika, analiza, argumentacja, hermeneutyka*, Kraków 2004, s. 137.

[1431] T. Czech, *Efektywność instrumentów*, s. 286-287; K. Riedl, *Przedawnienie roszczeń z umowy pożyczki* [w:] *Umowa pożyczki w orzecznictwie sądów powszechnych*, red. M. Grochowski, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2018, s. 118.

[1432] T. Czech, *Efektywność instrumentów*, s. 287.

[1433] R. Cooter, T. Ulen, *Ekonomiczna analiza prawa*, Warszawa 2009, s. 508.

[1434] H. Kaczmarczyk, *Rozumienie celów działania człowieka w świetle paradygmatów poznawczych ekonomii*, [w:] *Pochodzenie, tworzenie i efektywność prawa*, red. P. Chmielnicki, Warszawa 2014, s. 387 i nast.

O analizie sytuacji strategicznych traktuje także, będąca działem matematyki, teoria gier. Swoją decyzję podmiot uzależnia od przewidywanego zachowania innego podmiotu (lub podmiotów). Dzięki temu można mówić, że w danej sytuacji podejmie on działanie, które będzie działaniem racjonalnym[1435]. Wykorzystując teorię gier w literaturze przedmiotu można znaleźć przykładowe drzewo decyzyjne, które w oparciu o tę teorię i przy wykorzystaniu wielu zmiennych, pomoże udzielić odpowiedzi na pytanie, czy w danym przypadku wytoczenie powództwa będzie opłacalne[1436]. Zauważyć należy, że nie tylko z ekonomicznej perspektywy indywidualnego podmiotu konstrukcja, w której sąd uwzględnia przedawnienie wyłącznie na wniosek strony jest kłopotliwa. Postulat ekonomicznej efektywności procedury cywilnej podlega również ocenie z punktu widzenia kosztów poniesionych przez społeczeństwo (*social costs*)[1437]. Ochronę dobrobytu społecznego zapewnia odpowiednie wyważenie kosztów procesowych[1438]. Przypomnieć warto, że na podstawie art. 117 § 2 k.c. zarzut przedawnienia może także być podniesiony dopiero w postępowaniu apelacyjnym generując w ten sposób dodatkowe koszty.

Pozytywnie ocenianym narzędziem sprzyjającym ekonomice procesowej jest przepis art. 220 k.p.c., przyznający sądowi możliwość ograniczenia rozprawy do zagadnień wstępnych lub poszczególnych zarzutów. W przypadku skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia sąd oddala powództwo. Prowadzenie postępowania dowodowego w kwestii spornej podstawy faktycznej roszczenia stanie się bezprzedmiotowe w momencie, gdy sąd uwzględni ów merytoryczny zarzut[1439]. Redukcję do wskazanych w przepisie prawnym kwestii poprzedza się rozważaniem z punktu widzenia celowości i ekonomii procesowej[1440].

[1435] B. Karolczyk, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2013, s. 156; M. Araszkiewicz, *Efektywność ekonomiczna oraz inne kryteria stanów rzeczy w ekonomicznej analizie prawa*, Stud. Praw.-Ekonom. 2015, t. 96, s. 176 i nast.; B. Brożek, J. Stelmach, W. Załuski, *Dziesięć wykładów*, s. 52.

[1436] R. Cooter, T. Ulen, *Ekonomiczna analiza*, s. 508 i nast.; B. Brożek, J. Stelmach, W. Załuski, *Dziesięć wykładów*, s. 94 i nast.

[1437] Natomiast na koszty społeczne składają się koszty administracyjne (*administrative costs*) oraz tzw. koszty błędu (*error costs*), por. R. Cooter, T. Ulen, *Ekonomiczna analiza*, s. 508.

[1438] Zasady rządzące polskim procesem cywilnym oparte są przede wszystkim na nakazie sprawiedliwości i efektywności, zob. B. Brożek, J. Stelmach, W. Załuski, *Dziesięć wykładów*, s. 97-101.

[1439] E. Rudkowska-Ząbczyk, *Komentarz do art. 220 k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Legalis 2021, nb 3.

[1440] Pogląd ten powszechnie przyjmuje się w literaturze przedmiotu. Szerzej: A. Sobota, *Ekonomiczna analiza ograniczenia rozprawy w postępowaniu cywilnym*, FP 2014, nr 3, s. 38-45.

4. Krytyka regulacji w trakcie prac nad nowelizacją

Kwestia uwzględniania upływu terminu przedawnienia *ex officio* była żywo dyskutowana już w trakcie prac nad ustawą zmKC 2018[1441]. Przypomnieć w tym miejscu wypada, że zwolennicy utrzymania istniejącego rozwiązania odwoływali się do tradycji funkcjonującego mechanizmu. Niewątpliwie można stwierdzić, że negatywny odbiór propozycji wysuniętej przez projektodawcę w pewnej mierze był wynikiem wieloletniego obowiązywania normy prawnej, a w konsekwencji nabytych przyzwyczajeń[1442]. Warto więc pokrótce prześledzić uwagi krytyczne dotyczące zmiany sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego wobec konsumenta, które wystosowały środowiska konsultujące i opiniujące projekt ustawy.

Nieprzychylne oceny można spróbować pogrupować ze względu na ciężar gatunkowy zastrzeżeń. Przede wszystkim projektowi regulacji zarzucano niekonstytucyjność, sprzeczność z zasadami procesu cywilnego oraz nieadekwatność zastosowanego instrumentu prawnego. Analiza prawa bez odwołania się do reguł rangi konstytucyjnej jest dziś bardzo rzadko spotykana[1443]. Pierwszym z zadań, z którym przychodzi się zmierzyć chcąc dokonać oceny spójności określonej regulacji z porządkiem prawnym jest wskazanie norm i zasad, wyprowadzanych przy pomocy rachunku logicznego lub w drodze interpretacji zbioru ich konsekwencji oraz zwyczajowych, moralnych, politycznych, czy technicznych reguł i zasad, gdy do nich odsyłają przepisy prawa[1444]. Wiele szczegółowych zasad konstytucyjnych nie jest wyrażona *expressis verbis*, a wskazanie ich katalogu lub samej definicji pojęcia „zasada" na poziomie dyskursu prawniczego wciąż należą do zagadnień spornych[1445].

Powyższa dygresja pozostaje jednak bez wpływu na prezentację zarzutów wobec podejmowanej w pracy problematyki. Podmioty opiniujące i konsultujące projekt ustawy same bardzo często określały podstawę prawną przywołując, w razie takiej konieczności, konkretną zasadę konstytucyjną. Poza tym, nie kwestionuje się konstytucyjnego źródła

[1441] M. Chmaj, *Ekspertyza prawna w przedmiocie: oceny zgodności z konstytucją, oceny skutków regulacji i dochowania zasad techniki prawodawczej projektu ustawy o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw w zakresie skrócenia terminów przedawnienia roszczeń majątkowych z 10 do 6 lat*, Warszawa 2018, s. 10, http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/opinieBAS.xsp?nr=2216 [dostęp: 30.12.2020].
[1442] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 560.
[1443] M. Safjan, *Rola prawnika we współczesnym świecie*, Lublin 2004, s. 22.
[1444] S. Tkacz, *O zintegrowanej koncepcji zasad prawa w polskim prawoznawstwie (Od dogmatyki do teorii)*, Toruń 2014, s. 264-266.
[1445] M. Kordela, *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*, Poznań 2014, s. 150-156; P. Tuleja, *Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności (wybrane problemy)*, Kraków 2003, s. 148. Zob. też A. Pułło, *Idee ogólne a zasady prawa konstytucyjnego*, PiP 1995, z. 8, s. 16-26.

najczęściej wskazywanych norm, tj. zasady ochrony praw nabytych oraz zasady przyzwoitej legislacji, przez pryzmat których badano projektowane przepisy prawa.

4.1. Ocena konstytucyjności

Pewne uwagi na temat konstytucyjnego wymiaru instytucji przedawnienia zostały poczynione już w III rozdziale rozprawy. W tym miejscu należy jednak przypomnieć kwestie, które pozwolą na omówienie krytyki nowego uregulowania. W uwagach Związku Banków Polskich[1446] oraz ekspertyzie prawnej sporządzonej przez M. Chmaja[1447] podniesiony został zarzut naruszenia art. 64 ust. 2 Konstytucji RP. Jak już wyjaśniano, norma nakazująca poszanowanie praw nabytych wyprowadzana jest z art. 2 Konstytucji RP. Przepis ten stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Natomiast dodatkowym potwierdzeniem ochrony praw nabytych jest art. 64 ust. 2 Konstytucji przewidujący równą ochronę własności, innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia[1448].

Zakres przedmiotowy prezentowanej zasady obejmuje prawa podmiotowe nabyte zarówno *in concreto*, jak i *in abstracto* oraz maksymalnie ukształtowane ekspektatywy praw. Ochrona ta przybiera jednak odmienne natężenie w zależności od podstawy prawnej, na której nabyto prawo, a także z uwagi na jego rodzaj. Z największą intensywnością chronione są prawa nabyte *in concreto* oraz prawa majątkowe[1449]. Natomiast prawa nabyte wprost na podstawie ustawy objęte są względną ochroną, co oznacza, że w tym przypadku ustawodawca ma większą swobodę w dokonaniu modyfikacji ich treści[1450].

Naruszenie zasady nastąpić może nie tylko poprzez uchwalenie bądź nowelizację ustawy, które pozbawiałyby dotychczasowego prawa podmiotowego, lecz również

[1446] Stanowisko Związku Banków Polskich w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta, druk UD 245, s. 7, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307351.pdf [dostęp: 27.01.2021].
[1447] M. Chmaj, *Ekspertyza prawna*, s. 11-13.
[1448] Por. wyr. TK z dn. 13 kwietnia 1999 r., K 36/98, OTK 1999, nr 3, poz. 40, LEX 36398; wyr. TK z dn. 28 stycznia 2003 r., K 2/02, OTK 2003, nr 1, poz. 4, LEX 74917; wyr. TK z dn. 19 grudnia 2002 r., K 33/02, OTK 2002, nr 7, poz. 97, LEX 57106.
[1449] C. Błaszczyk, *Autorskie prawa majątkowe a konstytucyjna ochrona własności*, PS 2019, nr 2, s. 85; M. Chmaj, *Ekspertyza prawna*, s. 11; M. Jackowski, *Ochrona praw nabytych w polskim systemie konstytucyjnym*, Warszawa 2008, s. 146; wyr. TK z dn. 23 czerwca 2015 r., SK 32/14, OTK 2015, nr 6, poz. 84, LEX 1747331; orz. TK z dn. 4 października 1989 r., K 3/88, OTK 1989, nr 1, poz. 2, LEX 25153.
[1450] J. Jaskiernia, *Ochrona praw słusznie nabytych jako przesłanka procesu decyzyjnego w parlamentarnym postępowaniu ustawodawczym*, [w:] *Środki ochrony praw słusznie nabytych w świetle Konstytucji RP i prawa Unii Europejskiej*, red. P. Chmielnicki, H. Zięba-Załucka, Warszawa 2012, s. 52 i nast.; T. Zieliński, *Ochrona praw nabytych – zasada państwa prawnego*, PiP 1992, z. 3, s. 10.

ograniczyłyby istotę określonego prawa podmiotowego. Oczywiście nie oznacza to, że zasada ma charakter absolutny, a ustawodawca nie może wprowadzić rozwiązania, które byłoby mniej korzystne dla jednostki[1451]. Sama negatywna ocena uprzedniego rozwiązania legislacyjnego nie jest jednak wystarczająca. Prawodawca musi w sposób wyczerpujący uzasadnić podjętą decyzję, w szczególności przedstawić powód, dla którego dane dobro uznał za cenniejsze odstępując od ochrony praw słusznie nabytych[1452]. Okoliczności, od zaistnienia których dopuszczalne jest odstąpienie od zasady ochrony praw nabytych wskazane zostały przez Trybunał Konstytucyjny[1453].

Odnosząc powyższe do oceny działania prawodawcy w zakresie zmiany sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia skierowanego przeciwko konsumentowi, nie można się zgodzić z tezą wysuniętą przez M. Chmaja, iż „w przypadku roszczeń skierowanych do konsumentów (zmKC 2018 – przyp. M.S.) w zasadzie nie dopuszcza możliwości ich dochodzenia już z momentem nadejścia terminu przedawnienia”[1454]. Dalej Ekspert stwierdza, że zmiana ta, obok modyfikacji polegającej na skróceniu podstawowego terminu przedawnienia roszczeń z 10 do 6 lat, może zachwiać sytuacją majątkową wierzyciela[1455]. Tymczasem odejście od uwzględniania upływu terminu przedawnienia wyłącznie na wniosek dłużnika-konsumenta nie oznacza, że konstrukcyjnie regulacja zrównała się w wywoływanych skutkach prawnych z prekluzją, choć bezdyskusyjnym jest fakt, że zakładanym celem zmiany jest zmniejszenie liczby przypadków zasądzania przedawnionych roszczeń majątkowych. Nie można również zapominać o przyznaniu sądowi kompetencji do nieuwzględnienia upływu takiego terminu, gdy wymagać tego będą względy

[1451] Na możliwość modyfikacji przepisów poświęconych przedawnieniu zobowiązań podatkowych, również w zakresie wydłużeniu terminu pierwotnie określonego (jednak z pominięciem zobowiązań już wygasłych), uwagę zwrócił: A. Krzywoń, *Przedawnienie zobowiązania podatkowego*, s. 29-30 oraz cyt. tam orzecznictwo.

[1452] J. Jaskiernia, *Zasady demokratycznego państwa prawnego w sejmowym postępowaniu ustawodawczym*, Warszawa 1999, s. 308; A. Markowska, *Zasada prawidłowej legislacji w procesie stanowienia prawa*, [w:] *Doskonalenie i standaryzacja procesu legislacyjnego – dobre praktyki opracowane w ramach projektu LEGIS*, red. W. Federczyk, S. Peszkowski, Warszawa 2019, s. 208.

[1453] Na uwagę zasługuje wyrok TK, w którym sprecyzowano sformułowanie „szczególnych okoliczności” stanowiące uzasadnienie dla odejścia od omawianej zasady: „ (…) zachodzi potrzeba dania pierwszeństwa określonej wartości chronionej bądź znajdującej swoje oparcie w przepisach Konstytucji RP, np. przed zasadą ochrony praw nabytych, czy też zasadą niedziałania prawa wstecz. Wyjątkowość sytuacji nakazuje dokonanie oceny pod tym względem w każdej z osobna sytuacji, jako że trudno jest tu o wypracowanie ogólniejszej, uniwersalnej reguły”. Tak: orz. TK z dn. 29 stycznia 1992 r., K 15/91, OTK 1992, nr 1, poz. 8, LEX 25283. Por. także: wyr. TK z dn. 15 września 1999 r., K 11/99, OTK 1999, nr 6, poz. 116, LEX 38257; wyr. TK z dn. 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK 1999, nr 5, poz. 100, LEX 37395; wyr. TK z dn. 16 czerwca 2003 r., K 52/02, OTK 2003, nr 6, poz. 54, LEX 80197.

[1454] M. Chmaj, *Ekspertyza prawna*, s. 12. W dalszej części ekspertyzy Autor stwierdził jednak, że intencje projektodawcy są niezrozumiałe, ponieważ wyraźny zakaz dochodzenia roszczenia, wyrażony w treści art. 117 § 2^1 k.c., nie jest spójny z normą prawną przyznającą sądom kompetencję do uwzględnienia wniesionego powództwa, gdy wymagają tego względy słuszności, zob. M. Chmaj, *Ekspertyza prawna*, s. 18-19.

[1455] Ibidem.

słuszności. Twierdzenie więc, że zmiana sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia wyklucza, co do zasady, możliwość dochodzenia roszczenia (choćby tylko tezę tę odnieść do dochodzenia roszczenia na drodze sądowej) jest błędne.

Czynnością, która nierozłącznie wiąże się z nowelizacją prawa jest potrzeba pochylenia się prawodawcy nad problematyką sytuacji międzyczasowych. Przepisy przejściowe rozstrzygają, którą z norm prawnych, dawną czy nową, należy stosować do sytuacji wciąż trwającej a powstałej pod rządami „dawnego prawa"[1456]. Prawidłowe opracowanie tych przepisów jest zadaniem wyjątkowo trudnym, gdyż każde z potencjalnych rozwiązań legislacyjnych pociąga za sobą mnogość wystąpienia różnorodnych sytuacji[1457].

W przypadku ustawy zmKC 2018 ustawodawca zastosował szeroką gamę rozwiązań[1458]. Kwestiom intertemporalnym związanym ze zmianą Kodeksu cywilnego poświęcono art. 5, w którym to ust. 1 i 2 wzorowano na art. XXXV pkt 1 i 2 Przepisów wprowadzających Kodeks cywilny[1459]. Rozwiązania te nie budzą wątpliwości natury konstytucyjnej[1460]. Natomiast z perspektywy poszanowania zasady ochrony praw nabytych a także bezpośrednio związane z podejmowaną problematyką interesujące są następne ustępy art. 5, tj. ust. 3 oraz 4.

W myśl art. 5 ust. 3 zmKC 2018: „Do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym". W konsekwencji terminy przedawnienia określone w tych przepisach nie ulegną wydłużeniu do końca roku kalendarzowego[1461]. Założenie o objęciu szczególną ochroną konsumenta, przyświecające zmianie prawa, nie zostało właściwie odzwierciedlone w tym ustępie. Przedstawić bowiem można sytuację, w której na podstawie omawianego przepisu przedsiębiorca znajdzie się w korzystniejszym położeniu niż konsument. Roszczenie

[1456] S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz*, s. 81.
[1457] Ibidem, s. 85.
[1458] M. Kłoda, *Problematyka międzyczasowa,* s. 42.
[1459] Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, Dz.U. 1964 nr 16 poz. 94. Zauważyć należy, że gdyby ustawodawca zaniechał przygotowania przepisów przejściowych, w drodze analogii, zastosowanie mógłby znaleźć art. XXXV Przepisów wprowadzających Kodeks cywilny, zob. M. Kłoda, *Problematyka międzyczasowa*, s. 43; eadem, *Zagadnienia międzyczasowe terminów zawitych i terminów trwania stosunku prawnego*, MoP 2019, nr 22, s. 1219.
[1460] Natomiast w piśmiennictwie pojawiła się słuszna uwaga, że wyznacznikiem dla oceny skutków przedawnienia powinna być chwila, w której roszczenie staje się wymagalne, zamiast przewidzianego przez ustawodawcę momentu jego powstania, tak W.J. Kocot, *Zmiana regulacji przedawnienia roszczeń w kodeksie cywilnym*, PiP 2019, nr 3, s. 139.
[1461] P. Machnikowski*, Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń*, PS 2018, nr 9, s. 18.

okresowe konsumenta nie ulegnie wydłużeniu do końca roku kalendarzowego. Natomiast, gdy w takiej samej sytuacji znajdzie się przedsiębiorca, termin ulegnie owemu przedłużeniu zwiększając tym samym szansę na zasądzenie przedawnionego roszczenia[1462]. Jednak jak już podkreślono, poprawne zredagowanie przepisów przejściowych stanowi ogromne wyzwanie, a efekt końcowy rzadko jest w pełni zadawalający[1463]. Treść omawianego ustępu okaże się jednak korzystna dla konsumenta, gdy termin przedawnienia przysługującego mu roszczenia wynosi 10 lat (art. 118 k.c.). Wówczas nie znajdują do niego zastosowania przepisy nowej ustawy, tj. art. 5 ust. 1 i 2 zmKC z 2018 r., które przewidują skrócenie terminu przedawnienia. W ten sposób ochroną objęto roszczenia przysługujące konsumentowi[1464].

Więcej uwagi należy natomiast poświęcić rozwiązaniu intertemporalnemu przyjętemu w ust. 4 art. 5 zmKC 2018, który brzmi w następujący sposób: „Roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą". Jeśli więc przed datą wejścia w życie nowelizacji nie podniesiono zarzutu przedawnienia[1465], a roszczenie uległo już przedawnieniu oraz skierowane jest przeciwko konsumentowi, sąd uwzględnia upływ terminu przedawnienia z urzędu[1466]. W doktrynie wyrażono prawidłowy pogląd, że nowa regulacja znajdzie zastosowanie również do roszczeń będących przedmiotem postępowania sądowego (nawet apelacyjnego), które toczy się w momencie wejścia w życie noweli[1467].

[1462] Praktyczne przykłady problematyki znajdziesz: M. Kłoda, *Problematyka międzyczasowa*, s. 43-44; M. Wojewoda, *Przedawnienie roszczeń odsetkowych*, s. 1292.

[1463] W literaturze pojawiły się jednak wypowiedzi dostrzegające w rozwiązaniu przejaw ochrony konsumenta, choć w sposób odmienny od spodziewanego. Potrzeba skrócenia terminu przedawnienia ustąpiła bowiem w tym przypadku miejsca ochronie zaufania konsumenta-wierzyciela do prawa obowiązującego w momencie, gdy roszczenie powstało, por. W.J. Kocot, *Zmiana regulacji*, s. 140; A.M. Juranek, *W sprawie wybranych aspektów nowelizacji przepisów o przedawnieniu w kodeksie cywilnym, ze szczególnym uwzględnieniem przedawnienia roszczeń przeciwko konsumentom i roszczeń o usunięcie wady fizycznej rzeczy lub wymiany rzeczy przy umowie sprzedaży*, RAiP 2019, nr XIX(2), t. 2, s. 305.

[1464] M. Krajewski, *Zmiany regulacji przedawnienia roszczeń*, PPH 2018, nr 12, s. 20.

[1465] Warto przypomnieć sygnalizowaną w poprzednim rozdziale pracy problematykę braku jednolitego poglądu co do podmiotu, któremu zgłosić należy zarzut przedawnienia. Przyjmując założenie, że adresatem oświadczenia jest sąd, uniemożliwia się skutecznie zgłoszenie go poza procesem. Natomiast przychylając się do stanowiska, że jest nim uprawniony, pamiętać należy o normie prawnej wyrażonej w art. 61 k.c., a więc zbadać, kiedy oświadczenie do niego dotarło.

[1466] M. Kłoda, *Komentarz do art. XXXV Przepisów wprowadzających Kodeks cywilny*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. K. Pietrzykowski, Legalis 2021, wyd. 4, nb IV/3; M. Ćwikła, *Przedawnienie roszczeń majątkowych i zarzut przedawnienia w prawie cywilnym*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2020, z. 1, s. 93; wyr. SO w Gliwicach z dn. 18 grudnia 2019 r., III Ca 172/19, niepubl., LEX 2781541; wyr. SR w Opatowie z dn. 9 lipca 2018 r., I C 200/18, niepubl., LEX 2546327; wyr. SR w Dzierżoniowie dn. z 29 sierpnia 2018 r., I C 2249/17, niepubl., LEX 2606385.

[1467] M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 20; P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów*, s. 18.

Konstrukcja przyjętego rozwiązania sprawiła, że zaczęto zastanawiać się, czy tak daleko posunięty skutek nie stanowi nazbyt dużego negatywnego wpływu na interesy wierzycieli, którzy wnieśli już powództwo, kierując się także prawdopodobieństwem wyegzekwowania roszczenia przedawnionego[1468]. W nowym stanie prawnym, w którym to sąd uwzględnia upływ terminu przedawnienia z urzędu, szansa na pozytywne dla wierzyciela rozstrzygnięcie sprawy znacząco maleje (nawet pomimo możliwości nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia roszczenia z uwagi na względy słuszności)[1469]. Zmianę tę szczególnie dotkliwie odczują podmioty na masową skalę nabywające przedawnione wierzytelności, które w chwili wejścia w życie noweli były stronami wielu postępowań sądowych o przedawnione roszczenie[1470]. Poinformowanie przez sąd stron, iż z uwagi na zmianę stanu prawnego nastąpiła potrzeba uwzględnienia przedawnienia z urzędu oraz umożliwienie powodowi-przedsiębiorcy przedstawienia dowodów świadczących, że termin jednak nie upłynął w wielu przypadkach nie wydobędzie powoda z opresji, w której się znalazł[1471].

Tymczasem TK eksponuje zasady prawidłowej legislacji, których przestrzegania oczekuje się od prawodawcy[1472]. Poszanowanie istniejących stosunków prawnych, gwarantujące realizację zasady bezpieczeństwa prawnego, manifestuje się szczególnie w sytuacji zmiany prawa. Do zadań prawodawcy należy ustanowić przepisy przejściowe w taki sposób, aby chronić prawa słusznie nabyte i interesy będące w toku. Kluczowym aspektem jest umożliwienie adresatom modyfikowanych regulacji zakończenie przedsięwzięć w oparciu o dotychczasowe prawo[1473]. Odpowiednie pokierowanie sprawami oraz przystosowanie do nowej sytuacji prawnej zapewniać ma przyznanie podmiotom dostatecznej ilości czasu wyrażającej się poza przepisami przejściowymi w odpowiednim *vacatio legis*[1474].

[1468] Sprzeczny z zasadą nieretroakcji pozostaje natomiast omawiany przepis przejściowy, gdy miałby on znaleźć zastosowanie do stwierdzonych prawomocnym wyrokiem roszczeń skierowanych przeciwko konsumentowi, zob. W.J. Kocot, *Zmiana regulacji*, s. 140.

[1469] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Przedmiot przedawnienia, jego terminy i skutki w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego z 2015 roku i ustawie z dnia 13 kwietnia 2018 roku*, KPP 2018, nr 3, s. 624-625.

[1470] M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 20.

[1471] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Dychotomia w konstrukcji prawnej przedawnienia*, s. 318; P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów*, s. 18.

[1472] Wyr. TK z dn. 12 grudnia 2006 r., P 15/05, OTK-A 2006, nr 11, poz. 171, LEX 220749.

[1473] Wyr. TK z dn. 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87, LEX 40020; wyr. TK z dn. 10 kwietnia 2006 r., SK 30/04, OTK 2006, nr 4, poz. 42, LEX 189576.

[1474] Orzecz. TK z dn. 15 lipca 1996 r., K 5/96, OTK 1996, nr 4, poz. 30, LEX 25753. Więcej wypowiedzi TK na temat zasad prawidłowej legislacji znajdziesz: Proces prawotwórczy w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego dotyczące zagadnień związanych z procesem legislacyjnym, oprac. Biuro Trybunału Konstytucyjnego przy współpracy z I. Chojnacką, Warszawa 2015, wyd. 14, s. 7-180, https://trybunal.gov.pl/fileadmin/content/dokumenty/proces_prawotworczy.pdf [dostęp: 10.02.2021].

Krytyka wprowadzonej normy prawnej ogniskuje się wokół istoty paremii *lex retro non agit*[1475]. Projektodawcy, a obecnie ustawodawcy zarzuca się, że ust. 4 art. 5 zmKC 2018 wywołuje skutki retroaktywne podważając tym samym art. 2 Konstytucji RP (zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasadę ochrony praw nabytych, zasadę ochrony interesów w toku) oraz art. 3 k.c.[1476]. Wypada więc w tym miejscu nakreślić najważniejsze przymioty zasady nieretroakcji[1477]. Przede wszystkim opiera się ona na założeniu, że ustawa działa wyłącznie na przyszłość, nie można w oparciu o jej treść normatywną oceniać zaszłych skutków zdarzenia prawnego, które nastąpiły przed jej wejściem w życie[1478]. Wobec tego, skutek przedawnienia roszczenia powstały w chwili obowiązywania prawa dotychczasowego powinien być oceniany właśnie na podstawie tego prawa[1479]. Przepisy kształtujące instytucję przedawnienia ustalają jedynie konsekwencje prawne zdarzeń, które nie są związane z treścią, czy istotą stosunku prawnego lub prawa. Prawidłowość wypływająca zaś z zasady *tempus regit actum* (czas rządzi czynnością prawną, do czynności prawnej stosuje się przepisy obowiązujące w czasie jej dokonania) domaga się, aby te zdarzenia badać w oparciu o prawo obowiązujące w czasie, w którym one nastąpiły. Dlatego to ustawa obowiązująca w chwili upływu terminu przedawnienia powinna wskazywać następstwa, jakie są wywoływane przez upływ czasu[1480].

Przyznanie negatywnej oceny omawianemu przepisowi przejściowemu motywować można również w oparciu o wypowiedzi TK, sformułowane jednak w odniesieniu do

[1475] Por. J. Wiewiorowski, *Zakaz retroakcji określony w art. 3 k.c. w świetle europejskiej tradycji prawnej*, GSP 2018, nr 1, s. 419-434.

[1476] Uwagi Sądu Najwyższego w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), s. 6, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444216/12444219/dokument307357.pdf [dostęp: 30.01.2021]; Stanowisko Krajowej Rady Komorniczej w sprawie projektu ustawy, s. 5-6; Stanowisko Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych (obecnie Związek Przedsiębiorstw Finansowych) w Polsce w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), s. 9-11, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307339.pdf [dostęp: 30.01.2021]. Podobne wątpliwości w trakcie trwającego procesu legislacyjnego wyrazili: Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami oraz Polska Izba Komunikacji Elektronicznej, zob. projekt UD 245, s. 59.

[1477] Retroakcję należy odróżnić od retrospektywności (tzw. retroakcji niewłaściwej, pozornej retroaktywności). Drugie z rozwiązań dotyczy stosunków zaistniałych przed dniem wejścia w życie ustawy i nadal trwających. Nowe prawo stosuje się więc bezpośrednio do trwających stosunków prawnych oraz tych, które dopiero powstaną. Kluczowym jest, że chociaż stosunek prawny zaistniał w przeszłości nie zostały pod rządami dawnego prawa zrealizowane wszystkie istotne jego elementy. Walorem rozwiązania jest uzyskanie wysokiego stopnia pewności prawa. zob. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz*, s. 84-85; B. Lackoroński, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 roku, V CSK 557/13*, OSP 2015, nr 5, poz. 45, s. 687-688; wyr. TK z dn. 16 marca 2017 r., Kp 1/17, OTK-A 2017/28, LEX 2242310; wyr. NSA z dn. 21 grudnia .2005 r., I OSK 322/05, LEX 493132.

[1478] T. Pietrzykowski, *Wsteczne działanie prawa i jego zakaz*, Kraków 2004, s. 117.

[1479] J. Gwiazdomorski, *Międzyczasowe Prawo Prywatne*, NP 1965, nr 7-8, cz. 2, s.744; wyr. SN z dn. 21 stycznia 2016 r., III CNP 6/15, niepubl., LEX 2004235.

[1480] P. Klaczak, K. Mularski, *Komentarz do art. XXXV Przepisów wprowadzających Kodeks cywilny*, nb E 18; W.J. Kocot, *Zmiana regulacji*, s. 138-139.

przedawnienia w prawie podatkowym[1481]. W ocenie Trybunału modyfikacja zasad rządzących przedawnieniem, włączając w to także wydłużenie początkowo sprecyzowanego terminu jest dopuszczalna, aż do chwili wygaśnięcia zobowiązania[1482]. Dopiero z momentem, w którym skutki upływu czasu staną się definitywne podlegają ochronie[1483]. Zauważyć jednak należy, że następstwem przedawnienia na gruncie prawa podatkowego jest wygaśnięcie zobowiązania. W nauce prawa cywilnego zaś zobowiązanie zupełne staje się tzw. zobowiązaniem niezupełnym (*obligatio naturalis*). Ponadto konsekwencje wynikające z samego faktu upływu czasu nie mają tak doniosłego znaczenia, jakie przewidział prawodawca w art. 70 OP[1484]. Przykładowo, sąd może uznać podniesienie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 w zw. z art. 117§ 2 k.c.), bądź nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia, które przysługuje przeciwko konsumentowi, z uwagi na względy słuszności (art. 117^1 w zw. z art. 117 § 2^1 k.c.). Wobec tego przepisy intertemporalne nie wprowadziły zmiany w skutkach prawnych wywoływanych przez instytucję. Nadal następstwem upływu terminu przedawnienia pozostaje przekształcenie zobowiązania w zobowiązanie niezupełne, choć szanse na jego zasądzenie niewątpliwie uległy zmniejszeniu. Również w analizie przepisów przejściowych dopatrzeć się można znaczenia założeń teoretycznoprawnych prezentowanych w poprzednim rozdziale pracy. Nie można jednak nie zauważyć, że spójniejsza w badaniu konstytucyjności nowej normy prawnej jest – odmienna od propagowanej w dysertacji – teza przyjmująca, że skutek przedawnienia następuje *ex lege* z chwilą upływu terminu przedawnienia. W takim bowiem ujęciu skutecznie zgłoszony zarzut przedawnienia ma charakter deklaratoryjny, ponieważ sąd ustala fakt zaistniały już w sferze prawa materialnego[1485].

W piśmiennictwie niekonstytucyjność omawianego przepisu przechodniego upatruje się w pozbawieniu dłużnika możliwości dysponowania prawem podmiotowym. Prawem tym jest oczywiście zarzut przedawnienia, zaś możliwość jego podniesienia ma charakter

[1481] Problematyka ta stanowiła również przedmiot analizy TK na kanwie przepisów prawa karnego. Jednak z racji swoistych celów spełnianych przez regulacje penalne trudno przenosić tezy orzeczeń na grunt choćby prawa cywilnego. Co istotne zakaz ten ma charakter względny i odnosi się tylko do retroaktywnego stosowania prawa surowszego niż to, które obowiązywało w czasie, kiedy popełniono czyn, por. wyr. TK z dn. 15 października 2008 r., P 32/06, OTK 2008, nr 8, poz. 138, LEX 471634; A. Krzywoń, *Przedawnienie zobowiązania podatkowego*, s. 30.

[1482] Wyr. TK z dn. 25 maja 2004 r., SK 44/03, OTK 2004, nr 5, poz. 46, LEX 113003; post. TK z dn. 23 października 2014 r., Ts 81/13, OTK 2014, nr 5, poz. 417, LEX 1624950; wyr. TK z dn. 21 czerwca 2011 r., P 26/10, OTK 2011, nr 5, poz. 43, LEX 950592.

[1483] M. Grochowski, *Bieg przedawnienia a retrospektywność prawa*, MoP 2017, nr 19, s. 1047.

[1484] Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, Dz. U. z 2020 r. poz. 1325 ze zm.

[1485] W.J. Kocot, *Zmiana regulacji*, s. 140, zob. też P. Machnikowski, *Regulacja przedawnienia roszczeń w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2014-2015*, [w:] *Sine ira et studio. Księga jubileuszowa dedykowana Sędziemu Jackowi Gudowskiemu*, red. T. Ereciński, P. Grzegorczyk, K. Weitz, Warszawa 2016, s. 1002.

permanentny[1486]. Wyłaniający się konflikt można sprowadzić do pytania o zasadność regulacji, która w celu ochrony dłużnika-konsumenta pozbawia go, uprzednio już nabytego prawa podmiotowego.

Stanowisko wobec tego rodzaju uwag zgłoszonych w trakcie konsultacji zajął projektodawca noweli. Otóż wskazał, że nie można mówić o niekonstytucyjności regulacji, ponieważ służy ona realizacji innej wartości konstytucyjnej – tj. ochronie konsumenta[1487]. Zakaz retroakcji, choć będący zasadą rygorystyczną, nie ma charakteru absolutnego[1488]. Aktowi prawnemu można nadać wsteczną moc obowiązującą, gdy nie jest to sprzeczne z zasadami demokratycznego państwa prawnego[1489]. W judykaturze wskazano, że odstępstwo takie jest dopuszczalne, gdy wyższą wartość od wartości chronionej zakazem retroakcji przypisać należy innej zasadzie, a jej realizacja nie jest możliwa bez wstecznego działania prawa. Ważnym aspektem jest zachowanie właściwych proporcji pomiędzy intensywnością ingerencji prawodawcy a wagą szczególnie chronionej wartości oraz zwrócenie uwagi na wprowadzenie odpowiedniego *vacatio legis*[1490]. Wydaje się, że konstytucyjnymi wartościami nadrzędnymi w przypadku art. 5 ust. 4 zmKC 2018 są ochrona konsumenta oraz porządek publiczny, przez który można rozumieć m.in. potrzebę zaufania publicznego do instytucji państwowych[1491].

4.1.1. Rezygnacja z możliwości zrzeczenia się przedawnienia

Powyższe uwagi, w zakresie, w jakim odnoszą się do paradygmatu ochrony konsumenta oraz zasady proporcjonalności pozostają aktualne w kwestii odejścia od kompetencji do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Z rozwiązania zrezygnowano dopiero po przeprowadzeniu konsultacji nad projektem ustawy, stąd interesującym jest jak zmiana została odebrana w środowisku prawniczym.

Konstrukcja prawna przedawnienia uwzględnianego na wniosek strony przewiduje uprawnienie dłużnika do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Jak już zaznaczono w

[1486] M. Kłoda, *Problematyka międzyczasowa*, s. 47 i cyt. tam literatura.
[1487] Projekt UD 245, s. 53.
[1488] Zob. np. wyr. SN z dn. 24 marca 2009 r., I UK 267/08, niepubl., LEX 707855; wyr. SN z dn. 10 października 2003 r., II CK 36/02, niepubl., LEX 151600; wyr. TK z dn. 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK 2001, nr 1, poz. 5, LEX 46004.
[1489] Art. 5 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, Dz. U. z 2019 r. poz. 1461, ze zm.
[1490] Wyr. TK z dn. 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK 2001, nr 2, poz. 29, LEX 46367; wyr. TK z dn. 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK 2001, nr 1, poz. 5, LEX 46004; wyr. TK z dn. 2 kwietnia 2007 r., SK 19/06, OTK 2007, nr 4, poz. 37, LEX 270205.
[1491] A. Śledzińska-Simon, *Analiza proporcjonalności ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności. Teoria i praktyka*, Wrocław 2019, s. 122.

poprzednim rozdziale poświęconym temu sposobowi uwzględniania upływu terminu przedawnienia, rozwiązanie nie ma szczególnie istotnego znaczenia praktycznego, ponieważ ten sam skutek prawny zostanie wywołany, jeśli pozwany nie podniesie zarzutu przedawnienia[1492]. Odmiennie natomiast kształtuje się sytuacja, gdy upływ terminu przedawnienia sąd bierze pod uwagę z urzędu. Wówczas możliwość zrzeczenia się korzystania z przedawnienia jest dla pozwanego jedynym sposobem doprowadzenia do merytorycznego rozpoznania sprawy.

Wracając do rozważań poświęconych ewolucji instytucji przedawnienia warto przypomnieć, że dwutorowość rozwiązania wprowadzona w Kodeksie cywilnym z 1964 r. obejmowała możliwość zrzeczenia się korzystania z przedawnienia w tzw. obrocie powszechnym. Znamienną rolę zrzeczenie pełniło w postępowaniu procesowym, gdy pozwany odmawiał korzystania ze skutków upływu terminu przedawnienia. Bezspornym było również, że zrzeczenie mogło stanowić część składową ugody pozasądowej, która wówczas wiązała sąd. Prowadzony nurt rozważań wymaga zaakcentowania, iż obrany na gruncie p.o.p.c. kierunek orzecznictwa poświęconego przesłankom zrzeczenia, kontynuowany był w stosunku do regulacji obowiązującej w Kodeksie cywilnym z 1964 r.[1493] Natomiast, gdy stronami stosunku prawnego były jednostki gospodarki uspołecznionej, powołane do wykonywania planu gospodarki narodowej, ustawodawca ograniczył autonomię stron zbliżając instytucję do instytucji prekluzji. Możliwość zrzeczenia się korzystania z przedawnienia byłaby nie do pogodzenia z zadaniami przydzielonymi tym szczególnym podmiotom[1494].

Koncepcja uwzględniania przedawnienia *ex officio* znalazła się także w propozycji konstrukcji prawnej przedawnienia przedstawionej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego z 2015 r.[1495] W projekcie przewidziano regulację umożliwiającą zrzeczenie się zarzutu przedawnienia (art. 148), która jak wyjaśniono, stanowi jedyny ze znajdujących się w dyspozycji dłużnika, sposób zapobieżenia skutkom przedawnienia. Następstwem prawnym skorzystania z uprawnienia miałoby być zniesienie stanu przedawnienia roszczenia oraz ponowne rozpoczęcie z tym momentem biegu terminu. Co istotne, uwadze Komisji nie uszedł fakt wywołania negatywnych konsekwencji prawnych dla dłużnika dokonującego tego aktu.

[1492] Rola zrzeczenia się zarzutu przedawnienia uwydatnia się w przedprocesowych negocjacjach. Dokonanie zrzeczenia stanowi dla wierzyciela gwarancję możliwości skutecznego dochodzenia roszczenia, tak: P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów*, s. 15-16.
[1493] A. Szpunar*, Zrzeczenie się korzystania z przedawnienia*, Pal. 1980, nr 4-5, s. 17.
[1494] Ibidem, s. 17, 20-21.
[1495] Kodeks cywilny. Księga I. Część ogólna. Projekt Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przyjęty w 2015 r. z objaśnieniami opracowanymi przez członków zespołu problemowego KKPC, red. P. Machnikowski, Warszawa 2017, dalej jako projekt k.c. 2015.

Projektowane rozwiązanie zastrzega formę pisemną oświadczenia. Forma ustna jest dopuszczalna, gdy roszczenie dochodzone jest przed sądem, sądem polubownym, albo innym organem, przed którym dochodzone jest roszczenie. Kształt przedstawionych norm wydaje się trafny z perspektywy właściwego wyważenia interesów stron.

Możliwość zrzeczenia się przedawnienia (*sic!*) przewidziana była w pierwotnej wersji projektu nowelizacji – przepisy poświęcone instytucji znajdowały się wówczas w ustawie o prawach konsumenta[1496]. Wraz z przeniesieniem ich do Kodeksu cywilnego zrezygnowano z dopuszczalności wyłączenia skutków upływu terminu przedawnienia w drodze aktu podjętego przez dłużnika-konsumenta. Trudno znaleźć w materiałach powstałych w trakcie procesu legislacyjnego uzasadnienie, które jednoznacznie wskazywałoby motywy rezygnacji z przyznania dłużnikowi tego uprawnienia[1497]. Wzmianki, z której można próbować wyprowadzić wnioski o przyczynie podjętej decyzji powinno się szukać w uzasadnieniu projektu zmKC 2018. Projektodawca tłumacząc konieczność zmiany sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia wobec konsumenta podkreśla, że błędnym rozwiązaniem jest uzależnienie jedynie od woli konsumenta możliwości dochodzenia roszczenia przez przedsiębiorcę. Jednocześnie konsument zostaje przedstawiony jako słabsza strona stosunku prawnego, nieświadoma w zakresie uprawnienia do podniesienia zarzutu przedawnienia. Jak dalej wyjaśniono, względy te pozwalają na ograniczenie znaczenia woli konsumenta co do kształtu stosunku prawnego[1498]. Choć wypowiedź projektodawcy nie odnosi się wprost do regulacji zrzeczenia się przedawnienia, można przyjąć, że rezygnacja z przyznania dłużnikowi-konsumentowi uprawnienia wynika z dążenia do objęcia go jeszcze szerszą ochroną ze strony państwa[1499].

Natomiast Rada Legislacyjna podała w wątpliwość spójność możliwości zrzeczenia się przedawnienia z mechanizmem uwzględniania upływu terminu przedawnienia z urzędu. Projektowany przepis zakładał, że wraz ze zrzeczeniem się przedawnienia rozpoczyna się na nowo bieg terminu. To z kolei może być trudne do pogodzenia z założeniem działania przedawnienia konsumenckiego *ex lege* oraz stwarzać problemy z określeniem charakteru prawnego zrzeczenia w sytuacji, gdy od dłużnika nie wymaga się podniesienia zarzutu[1500]. Aspekt ten został ponadto wypunktowany w stanowisku przedstawionym przez Polski

[1496] Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta z dnia 31 maja 2017 r., https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444204/12444205/dokument297558.pdf [dostęp: 10.02.2021].
[1497] Pozytywnie do początkowo przewidzianego zrzeczenia się przedawnienia odniosła się Konfederacja Przedsiębiorstw Finansowych, zob. Stanowisko Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce, s. 9.
[1498] Projekt UD 245, s. 8.
[1499] M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 16.
[1500] Rada Legislacyjna przy Prezesie Rady Ministrów, *Opinia o projekcie*, s. 132-134.

Związek Zarządzania Wierzytelnościami. Dotychczas dłużnik nie mógł powołać się na zarzut przedawnienia, jeśli uprzednio się go zrzekł[1501]. Bez znaczenia pozostawał nawet długi odstęp czasu pomiędzy zachowaniami podmiotu. Proponowana zmiana okazała się w ocenie Związku zbyt daleko posuniętą ingerencją w stosunki prawne stron[1502].

W przyjętej nowelizacji ostatecznie nie znalazła się norma prawna *expressis verbis* przyznająca dłużnikowi-konsumentowi uprawnienie do zrzeczenia się przedawnienia. Jak zostało już zauważone, na etapie konsultacji i opiniowania projektu regulacja była przewidziana, stąd w stanowiskach tych podmiotów nie znajduje się ocena ostatecznie przyjętego rozwiązania. Rezygnacja projektodawcy z możliwości zrzeczenia się przedawnienia była natomiast analizowana w później powstałej ekspertyzie prawnej. W ocenie M. Wawrykiewicza doszło do ograniczenia praw konsumenta, który mógł być zainteresowany merytorycznym rozstrzygnięciem sprawy. Projektodawca, a następnie ustawodawca zmniejszył tym sposobem swobodę podmiotu w kształtowaniu stosunków zobowiązaniowych[1503]. Tymczasem w literaturze zwrócono uwagę, że podmiot korzystający z uprawnienia mógłby zostać objęty ochroną przy pomocy istniejących już regulacji, które odnoszą się do czynności prawnych. Bez wątpienia przepisy art. 58 § 2 k.c. oraz art. 84 k.c. znajdą zastosowanie do zrzeczenia się korzystania ze skutków prawnych przedawnienia, gdyż jest ono jednostronną czynnością prawną. Wówczas zrzeczenie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego będzie nieważne, a jeśli oświadczenie zostało złożone pod wpływem błędu, podmiotowi przysługuje uprawnienie do uchylenia się od skutków zrzeczenia. Konstrukcja prawna, która nie eliminuje możliwości rezygnacji z konsekwencji upływu terminu przedawnienia pociąga za sobą potencjalną korzyść dla dłużnika zainteresowanego zawarciem ugody. W ramach wzajemnie czynionych przez strony ustępstw często pojawia się właśnie element zrzeczenia się zarzutu przedawnienia[1504].

Wejście w życie ustawy zmKC 2018 sprowadziło jednak dyskusję na inne, praktyczniejsze tory rozważań. Analiza braku wyrażonego *expressis verbis* przepisu dozwalającego lub zakazującego zrzeczenia się korzystania z przedawnienia pod kątem zgodności rozwiązania z Konstytucją RP ustąpiła miejsca sporom dotyczącym ewentualnej

[1501] Powszechne jest jednak odmienne stanowisko, np.: wyr. SN z dn. 12 października 2006 r., I CSK 119/06, niepubl., LEX 395217; wyr. SN z dn. 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, OSNC-ZD 2013, nr 3, poz. 51, LEX 1162688; wyr. SN z dn. 18 lutego 2011 r., I CSK 358/10, niepubl., LEX 846029.
[1502] Projekt UD 245, s. 48.
[1503] M. Wawrykiewicz, *Ekspertyza prawna*, s. 6.
[1504] R. Strugała, *Zrzeczenie niewłaściwe. Możliwość uchylenia skutków przedawnienia przez dłużnika-konsumenta w świetle znowelizowanych przepisów o przedawnieniu*, PS 2021, nr 7-8, s. 81-82.

możliwości rezygnacji dłużnika-konsumenta z ochrony przyznanej mu przez ustawę[1505]. Pominięcie wyrażenia wprost dopuszczającego zrzeczenie wcale nie zostało odebrane w doktrynie jednoznacznie z pozbawieniem podmiotu jakiejkolwiek możliwości wyłączenia skutku upływu terminu przedawnienia[1506].

Przywrócenie roszczeniu cechy zaskarżalności miałoby być dopuszczalne w przypadku umowy zawartej pomiędzy wierzycielem i dłużnikiem (będącej najczęściej ugodą w rozumieniu art. 917 k.c.)[1507]. Inną koncepcją skłaniającą się ku zapatrywaniu możliwości dysponowania zaskarżalnością na gruncie przedawnienia konsumenckiego jest odwołanie się do art. 117^1 § 1 k.c. przyznającego sądowi kompetencję do nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia. Otóż, oświadczenie konsumenta wyrażające jego wolę do pominięcia skutku prawnego przypisanego instytucji, złożone w celu podjęcia merytorycznego zbadania sprawy w procesie mogłoby zostać zakwalifikowane jako szczególna okoliczność. Ocena zaś tej okoliczności przez pryzmat słuszności oraz zbilansowanie interesów stron pozwalałoby na nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia[1508].

Chociaż nie można zaprzeczyć stwierdzeniu, że niedopuszczalność rezygnacji przez dłużnika z przyznanej mu ochrony prawnej nie zawsze będzie dla niego rozwiązaniem pozwalającym na osiągnięcie pożądanych przez niego następstw prawnych, wydaje się, że tak właśnie należy rozumieć dyspozycją normy prawnej art. 117 § 2^1 k.c. Wobec tego zrzeczenie się przedawnienia nie będzie nieważne, lecz nie wywoła skutków materialnoprawnych[1509]. Na rzecz takiego podejścia można wysunąć argumenty oparte na wykładni językowej[1510] oraz historycznej, a więc wspomnianych już – pierwotnego projektu ustawy, w którym przewidziana była taka możliwość[1511] lub brzmienia art. 117 § 3 k.c. obowiązującego do roku 1990[1512]. Nie można natomiast stosując rozszerzoną wykładnię funkcjonalną z art. 117 § 2 k.c. wyprowadzić takiego uprawnienia dłużnika, gdyż byłoby to nie do pogodzenia z zasadą *numerus clausus* jednostronnych czynności zobowiązujących[1513].

[1505] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Dychotomia w konstrukcji prawnej przedawnienia*, s. 316.
[1506] R. Strugała, *Zrzeczenie niewłaściwe*, s. 84-87.
[1507] P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów*, s. 16.
[1508] M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 17; K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji*, s. 133; R. Strugała, *Zrzeczenie niewłaściwe*, s. 84-87.
[1509] Tak: K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji*, s. 132. Odmiennie: D. Bierecki, *Nowe regulacje przedawnienia roszczeń*, Rej. 2018, nr 10, s. 16.
[1510] Ten rodzaj wykładni przywoływany jest przez większość zwolenników zapatrywania o wyłączeniu możliwości zrzeczenia się przedawnienia. Tak np.: K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji*, s. 133; P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów*, s. 16; M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 16.
[1511] D. Bierecki, *Nowe regulacje*, s. 16.
[1512] K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji*, s. 132.
[1513] P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów*, s. 16; W. Dubis, *Uwagi o przedawnieniu roszczeń przysługujących przeciwko konsumentom*, [w:] *Wybrane zagadnienia polskiego prawa prywatnego. Księga*

W tym miejscu należy także powrócić do rozważań poczynionych w IV rozdziale pracy, w części poświęconej dyspozycji stron w zaskarżalność roszczeń. Otóż jak wyjaśniono, o dopuszczalności przekształcenia zobowiązania niezaskarżalnego w zobowiązanie zaskarżalne decyduje charakter określonego przepisu oraz ratio uregulowania. W omawianej sytuacji odebranie dłużnikowi uprawnienia w postaci zrzeczenia się przedawnienia podyktowane jest (podobnie zresztą jak cała instytucja tzw. przedawnienia konsumenckiego) koniecznością ochrony konsumenta. Oznacza to, że w nowej regulacji interes publiczny przeważył nad interesem prywatnym. Natomiast co do charakteru przepis, należy przyjąć, że art. 117 § 2 k.c. kreuje normę *ius cogens*. Okoliczności te jednoznacznie skłaniają do poglądu, iż zobowiązany nie może zrezygnować z udzielonej mu ochrony prawnej, przywracając tym samym roszczeniu cechę zaskarżalności[1514].

Następstwem rezygnacji ustawodawcy z omawianej regulacji jest zatarcie różnicy pomiędzy uznaniem właściwym i uznaniem niewłaściwym. Pierwsze z nich zawiera w sobie *implicite* zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, a w konsekwencji prowadzi do ponownej zaskarżalności roszczenia. Natomiast uznanie niewłaściwe przerywa bieg terminu. Niemożność dokonania zrzeczenia sprawia, że zachowania dłużnika, kwalifikowane do tej pory jako uznanie właściwe, zrównają się w skutkach prawnych z tymi, które wywoływane są przez uznanie niewłaściwe, tj. przerwą biegu przedawnienia (w przypadku, gdy nie upłynął jeszcze termin przedawnienia) oraz nie przekształcą niezaskarżalnego już roszczenia w roszczenie zaskarżalne[1515]. Przedstawione w poprzednich rozdziałach dysertacji dylematy dotyczące oceny, czy doszło do uznania właściwego, przez często niezdającego sobie sprawy ze swojej sytuacji prawnej dłużnika, skłaniają do refleksji, że także w ten sposób wzmocniona została ochrona dłużnika-konsumenta.

Na koniec przyjrzeć się należy jak zmiana została odczytana przez sądy. Krótki czas obowiązywania konstrukcji prawnej pozwala jedynie na przywołanie dwóch judykatów. Niespełna trzy miesiące od chwili wejścia w życie noweli Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie wyjaśnił, że art. 117 § 2^1 k.c. nie przewiduje możliwości zrzeczenia się przedawnienia przez konsumenta, zaś ewentualne zrzeczenie należałoby uznać za pozbawione skutków prawnych[1516]. Ponadto słusznie zauważono, że prawodawcy krajowi i europejscy potęgują obowiązki sądów w zakresie ochrony konsumentów, nierzadko rezygnując z dobrze

pamiątkowa ku czci Doktora Józefa Kremisa i Doktora Jerzego Strzebinczyka, red. J. Jezioro, K. Zagrobelny, Wrocław 2019, s. 40-41.

[1514] Wyr. SR w Toruniu z dn. 23 marca 2022 r., I C 558/21, niepubl., Legalis 2703185.

[1515] K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji*, s. 135.

[1516] Wyr. SR w Wąbrzeźnie z dn. 26 września 2018 r., I C 512/18, niepubl., LEX 2607671.

ugruntowanych już rozwiązań. W celu ochrony słabszej strony ogranicza się zasadę kontradyktoryjności na rzecz elementów inkwizycyjnych. Bardzo interesująco prezentuje się dalszy wywód sądu. Otóż nie neguje on istnienia (choć może w zawężonym zakresie) uprawnienia, stwierdzając następująco: „Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia musi wynikać w sposób niewątpliwy – jeśli nie z treści samej umowy zawieranej przez strony – to przynajmniej z okoliczności towarzyszących jej zawarciu". W analizowanej sprawie sąd oceniając ugodę zawartą pomiędzy profesjonalistą a konsumentem występującym w roli dłużnika uznał ją za nieważną, a w konsekwencji niewywołującą żadnych skutków prawnych. Jak tłumaczył, konsumenta należało poinformować, że roszczenie uległo przedawnieniu oraz że zawarcie ugody łączy się ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. Nie powstałyby wówczas wątpliwości, co do oceny zachowania świadomego już konsumenta. Sam zaś fakt zawarcia ugody, w takim przypadku nie jest wystarczający, aby stwierdzić, że doszło do dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Założenie konieczności poprawy słabszej pozycji konsumenta na rynku, która wynika z braku realnego wpływu na kształtowanie własnej sytuacji prawnej zostało w judykacie wsparte prawodawstwem Unii Europejskiej. Jego interpretacja pozwoliła sądowi na wyprowadzenie z art. 3 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym[1517] wniosku, że zachowanie przedsiębiorcy, polegające na zatajeniu bądź nieprzekazaniu w sposób jasny, jednoznaczny lub we właściwym czasie istotnych informacji może zostać uznane za nieuczciwe praktyki rynkowe[1518].

4.2.Ocena spójności z zasadami postępowania cywilnego

Obowiązek nałożony na sąd przez normę prawną wypływającą z art. 117 § 2^1 k.c. wywołał dyskusję na temat spójności uwzględniania przedawnienia *ex officio* z zasadami, którymi rządzi się postępowanie cywilne. W trakcie prac nad nowelizacją najczęściej wskazywano na sprzeczność z zasadą kontradyktoryjności, wynikiem czego miało być badanie przez sąd okoliczności na korzyść tylko jednej ze stron procesu[1519]. Obowiązek przeprowadzenia tak wnikliwej i wielopłaszczyznowej analizy stanu faktycznego w celu

[1517] Ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, Dz. U. z 2017 r., poz. 2070 ze zm
[1518] Wyr. SR w Żywcu z dn. 6 marca 2020 r., I C 2642/19, niepubl., LEX 3022518.
[1519] M. Wawrykiewicz, *Ekspertyza prawna*, s. 13; Stanowisko Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce, s. 8.

oddalenia powództwa z uwagi na przedawnienie roszczenia, zdaniem niektórych, stawia także pod znakiem zapytania bezstronność sądu[1520].

Trudno pod tym kątem porównywać obecną regulację z przedawnieniem uwzględnianym z urzędu obowiązującym z chwilą wejścia w życie Kodeksu cywilnego, tj. 1 stycznia 1965 r. Do znamion, którymi charakteryzował się socjalistyczny proces cywilny zaliczyć bowiem należy przede wszystkim ograniczenie zasady dyspozycyjności stron na rzecz rozszerzenia interwencji sądu, czy zwiększenie elementów kontradyktoryjności kosztem inkwizycyjności. Uwzględnianie upływu terminu przedawnienia z urzędu, przewidziane w prawie materialnym, wraz z koniecznością kierowania się zasadą prawdy obiektywnej sprowadzało się do obowiązku badania przez sąd z urzędu, czy roszczenie nie uległo przedawnieniu[1521].

Tymczasem projektodawca przygotowujący zmKC 2018 wielokrotnie deklarował, że modyfikacji nie ulegną reguły procesu kontradyktoryjnego, a także, że zmiana sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia nie wpłynie na zasadę rozkładu ciężaru dowodu w procesie cywilnym[1522]. Fundament założenia był tak silnie akcentowany, że odmówiono[1523] uwzględnienia sugestii Krajowej Rady Sądownictwa, która jako lepiej wyrażającą intencję ustawodawcy proponowała użycie zwrotu: „sąd uwzględnia z urzędu upływ terminu przedawnienia”[1524].

W piśmiennictwie można spotkać się ze stanowiskiem, że przyjęcie prawidłowej interpretacji art. 117 § 2^1 k.c. pozwoli na zachowanie treści zasad rządzących procesem cywilnym, w tym zasady kontradyktoryjności[1525]. Problem węzłowy stanowią zasady, którymi należy się kierować przy dowodzeniu zaskarżalności roszczenia dochodzonego przez powoda. Inaczej mówiąc, sądy stoją przed dylematem, czy w takiej sytuacji poza uwzględnieniem upływu terminu przedawnienia powinny również z urzędu zbadać posiadanie cechy zaskarżalności[1526].

[1520] Pogląd taki wyraził Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami, zob. projekt UD 245, s. 53.
[1521] Szerzej: A. Stawarska-Rippel, *O początkach prac nad nowym kodeksem postępowania cywilnego w Polsce Ludowej: program i założenia ideologiczne*, Z Dziejów Prawa 2013, t. 6, s. 215-231; E. Wengerek, *Demokratyzacja procesu cywilnego w Polsce Ludowej*, RPEiS 1975, z. 1, s. 35-55; A. Szpunar, *Zrzeczenie się korzystania*, s. 16.
[1522] Projekt UD 245, s. 8.
[1523] Ibidem, s. 46.
[1524] Opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 28 lipca 2017 r. w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (UD245), s. 2, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444216/12444219/dokument307356.pdf [dostęp: 10.3.2021].
[1525] J. Zawadzka, *Procesowe konsekwencje zmiany przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń przeciwko konsumentom w świetle orzecznictwa*, MoP 2020, nr 19, s. 1008.
[1526] Ibidem, s. 1008.

Uzasadnienie projektu noweli przekonało część przedstawicieli doktryny, którzy nie dostrzegli w stosowaniu nowych przepisów niebezpieczeństwa naruszenia zasady kontradyktoryjności[1527]. W ich ocenie bowiem konsument nie został zwolniony z ciężaru dowodu w sensie materialnoprawnym (art. 6 k.c.) oraz procesowym (art. 3, 232 k.p.c.)[1528]. To również materiał dowodowy zaoferowany przez niego stanowi podstawę orzeczenia sądu. Jeśli więc zgromadzony w sprawie materiał pozwoli na ustalenie faktu upływu terminu przedawnienia sąd, bez aktywności dłużnika-konsumenta, oddali powództwo[1529]. Argumentem przemawiającym za niewłaściwością tezy o braku konieczności wskazywania dowodów przez pozwanego przemawiać ma również wykładnia historyczna projektu k.c. z 2015 r. Zauważono, że treść normatywną art. 147 projektu przeniesiono na grunt przyjętego art. 117 § 2^1 k.c.[1530], zastrzegając jednocześnie w uzasadnieniu projektu, że „wszelkie okoliczności istotne dla możliwości dochodzenia prawa, w tym przewidziane prawem negatywne dla uprawnionego skutki upływu czasu, sąd bierze pod uwagę z urzędu, jeżeli pozwalają na to dokonane ustalenia faktyczne (które z kolei zależą od aktywności stron).”[1531] Niewątpliwą wadą koncepcji jest uzależnienie wzmocnienia ochrony konsumenta od okoliczności danej sprawy sądowej[1532].

Braku poszanowania zasad procesowych nie dostrzega także W. Dubis[1533], jednak w jego ocenie występować może konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego z urzędu (art. 232 zd. 2 k.p.c.). Odwołanie się do inicjatywy dowodowej sądu stanowi element odróżniający ujęcie stosowania normy prawnej w porównaniu z wyżej przedstawionymi poglądami. W piśmiennictwie i judykaturze podkreśla się, że uprawnienie sądu w tym przedmiocie może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu, czy zasady równego traktowania stron, stąd powinno być stosowane wyjątkowo[1534]. W nowszym orzecznictwie

---

[1527] Szerzej o kolizji konkurencyjnych zasad procesowych w kontekście aktywnej bądź pasywnej roli sądu zob. T. Pietrzykowski, B. Wojciechowski*, Równość, prawda i sprawiedliwość. Rozważania na tle nowelizacji k.p.c*., Pal. 2004, nr 9-10, s. 11-24.

[1528] P. Machnikowski, *Komentarz do art. 117 k.c*., s. 310.

[1529] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Przedmiot przedawnienia*, s. 578. Przykładem konstytucyjnej zasady wymiaru sprawiedliwości jest obowiązek uwzględnienia przez sąd z urzędu nieważności czynności prawnej. Stosowanie prawa materialnego ogranicza się jednak do faktów przedstawionych przez strony oraz ustalonych zgodnie z zasadami procesowymi, zob. wyr. SN z dn. 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10, OSNC-ZD 2011, nr 4, poz. 73, LEX 737290.

[1530] D. Bierecki, *Nowe regulacje*, s. 17.

[1531] Projekt k.c. 2015, s. 217.

[1532] M. Berek*, Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego*, s. 348.

[1533] Autor powtarza argument przytoczony przez projektodawcę noweli. Wyjaśnił, że zmiana nie dotyczy prawa procesowego stanowiącego normatywną podstawę zasad procesowych, lecz prawa materialnego, dlatego nie może być postrzegana jako procesowe uprzywilejowanie pozwanego, por. W. Dubis, *Uwagi o przedawnieniu roszczeń*, s. 38-39.

[1534] M. Uliasz, *Kontradyktoryjne czy inkwizycyjne postępowanie w sprawach o podział majątku wspólnego?*, PS 2010, nr 6, s. 4; A. Łazarska, *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem cywilnym przed sądem pierwszej*

próby takiego ograniczania zakresu stosowania przepisu spotykają się z krytyką. Uprawnienie sądu powinno być wręcz traktowane jako obowiązek podjęcia inicjatywy dowodowej z urzędu, jeśli wystąpi ku temu oczywista potrzeba, czy wręcz konieczność[1535], zaś realizacja konstytucyjnego prawa do sądu jest możliwa tylko wówczas, gdy wyjaśniono faktyczne aspekty sprawy, co pozwala dopiero na prawidłowe zastosowanie prawa materialnego[1536]. Sytuacja taka ma miejsce, gdy roszczenie ograniczone jest terminem prekluzyjnym – sąd bada istnienie oraz zaskarżalność roszczenia, a więc aspekty prawa materialnego. Poza tym norma prawna pozytywnie wpływa na osiągnięcie celu postępowania cywilnego, którym jest dążenie do wydania słusznego orzeczenia, będącego zgodnym z faktycznym stanem rzeczy[1537].

Możliwość dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony trzeba rozpatrywać mając na uwadze ideę przyświecającą nowelizacji art. 187 k.p.c. – w drodze ustawy zmKC 2018 – do którego dodano kolejny obligatoryjny element pozwu, czyli oznaczenie daty wymagalności roszczenia w sprawach o zasądzenie roszczenia (art. 187 § 1 pkt 1^1 k.p.c.)[1538]. Jeśli więc sąd nie wyklucza – w świetle podstaw faktycznych *causa petendi*, że roszczenie będące przedmiotem sporu skierowane jest przeciw konsumentowi, powinien przeprowadzić w tym zakresie postępowanie dowodowe z urzędu. W ocenie W. Dubisa skorzystanie przez sąd z uprawnienia zostanie uprzedzone udzieleniem stronie pouczeń, co do czynności procesowych oraz zadaniem pytań pozwalających na ustalenie podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia (art. 212 k.p.c.)[1539]. Wyjątkowe znaczenie dopuszczania dowodu z urzędu, także z perspektywy niedawno przeprowadzonej nowelizacji Kodeksu postępowania

---

instancji, Warszawa 2013, s. 133; wyr. SN z dn. 26 marca 2009 r., I CSK 415/08, niepubl., LEX 577152; wyr. SN z dn. 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001, nr 7-8, poz. 116, LEX 47717.

[1535] Tak: wyr. SN z dn. 11 grudnia 2014 r., IV CA 1/14, OSNC 2015, nr 12, poz. 149, LEX 1640261; wyr. SN z dn. 27 kwietnia 2012 r., V CSK 202/11, niepubl., LEX 1214614; wyr. SN z dn. 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, niepubl., LEX 1314390; wyr. SN z dn. 19 stycznia 2017 r., II CSK 195/16, niepubl., LEX 2203508.

[1536] Wyr. SN z dn. 15 października 2014 r., I UK 48/14, niepubl., LEX 1545139; wyr. SN z dn. 9 kwietnia 2015 r., III UK 166/14, niepubl., LEX 1682216.

[1537] Wyr. SN z dn. 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2005, nr 3, poz. 45, LEX 112869; wyr. SN z dn. 9 marca 2016 r., II CSK 248/15, niepubl., LEX 2025775; wyr. SN z dn. 11 grudnia 2015 r., III CSK 23/15, niepubl., LEX 1936702.

[1538] Praktyka stosowania przepisu pokazała, że sąd nie powinien bazować wyłącznie na dowodach wskazanych przez strony. Tak: W. Dubis, *Uwagi o przedawnieniu roszczeń*, s. 39. Co ciekawe, z faktu dodania przez ustawodawcę art. 187 § 1 pkt 1^1 k.p.c. w tej samej przedmiotowo dyskusji wyprowadzane są odmienne wnioski. Zdaniem D. Biereckiego, ów przepis prawny koresponduje z zasadą kontradyktoryjności, w ten sposób, iż uwzględnienie przedawnienia z urzędu będzie dopuszczalne tylko wtedy, gdy na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego możliwym stanie się ustalenie faktu upływu terminu. Jak dalej zauważa, ustawodawca nie przewidział uprawnienia sądu (przewodniczącego) do przeprowadzenia odrębnego postępowania celem sprawdzenia poprawności wskazanej daty wymagalności roszczenia (np. wzorując się na art. 25 § 1 k.p.c. przyznającym sądowi kompetencję do sprawdzenia wartości przedmiotu sporu). Choć sam Autor szczegółowo nie wyjaśnia zagadnienia można sądzić, że w jego zamyśle fakt istnienia obowiązku oznaczenia daty wymagalności roszczenia uaktywnia pozwanego do zajęcia stanowiska w tej materii, por. D. Bierecki, *Nowe regulacje*, s. 17-18.

[1539] W. Dubis, *Uwagi o przedawnieniu roszczeń*, s. 39-40.

cywilnego, upatrywane jest w dodaniu przez zm k.p.c. 2019, art. 156^1 k.p.c.[1540] nakładającego na przewodniczącego składu (w miarę istniejącej potrzeby) obowiązku udzielania stronom pouczeń o prawdopodobnym wyniku sprawy, czyli w kontekście wskazanych przez strony twierdzeń i dowodów zakomunikowaniu obowiązującego prawa materialnego[1541]. Dodana regulacja uzupełnia dotychczasową powinność sądu, mającą swoje źródło w art. 5 k.p.c., a polegającą na udzielaniu stronom i uczestnikom postępowania niezbędnych pouczeń co do treści czynności procesowych. Należy zaznaczyć, że wprowadzenie art. 156^1 k.p.c. ustawodawca motywował względami pragmatycznymi, w tym poprawą komunikacji pomiędzy stronami a sądem[1542].

Najbardziej prokonsumencka interpretacja art. 117 § 2^1 k.c. znalazła się w orzecznictwie sądów powszechnych. Stosunkowo krótki czas obowiązywania regulacji znajduje odbicie w wypowiedziach judykatury, w których przyznano, że stosowanie przepisu prawnego nasuwa pewne wątpliwości[1543]. W niektórych sprawach przyjęto przedstawione już wyżej rozmienienie, które ogranicza nowelizację do uwzględnienia *ex officio* upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeśli pozwala na to przedstawiony przez strony materiał procesowy[1544]. Częściej jednak można spotkać się z wypowiedziami, że to na powodzie ciąży udowodnienie zaskarżalności dochodzonego roszczenia. Jeśli nie zdoła on wykazać tej okoliczności, sąd oddali powództwo[1545]. Zauważyć trzeba, że w tym przypadku oddalenie powództwa nie będzie spowodowane upływem terminu przedawnienia (braki w zgromadzonym materiale dowodowym nie pozwoliły sądowi na ustalenie, czy doszło już do przedawnienia roszczenia), lecz niepowołaniem przez powoda dowodów pozwalających potwierdzić, że roszczenie może być dochodzone. Jego nowy obowiązek niesłusznie próbuje wyprowadzać się z normatywnego sformułowania zakazującego domagania się zaspokojenia przedawnionego roszczenia, gdy przysługuje ono

[1540] Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1469 ze zm.

[1541] M. Sieńko, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16)*, red. M. Manowska, Legalis 2021, nb 6.

[1542] E. Stefańska, *Komentarz do art. 156^1 k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16)*, red. M. Manowska, Legalis 2021, nb 1-2.

[1543] Wyr. SR w Grudziądzu z dn. 13 lipca 2020 r., I C 38/20, niepubl., LEX 3104484.

[1544] Wyr. SR w Szczecinie z dn. 27 czerwca 2019 r., III C 1459/18, niepubl., LEX 2716703; wyr. SO w Warszawie z dn. 25 września 2019 r., V Ca 1408/19, niepubl., LEX 2739216.

[1545] Wyr. SR w Człuchowie z dn. 31 grudnia 2018 r., I C 746/18, niepubl., LEX 2613612; wyr. SR w Człuchowie z dn. 8 maja 2019 r., I C 154/19, niepubl., LEX 2679299; wyr. SR w Grudziądzu z dn. 13 lipca 2020 r., I C 38/20, niepubl., LEX 3104484: wyr. SR w Zgierzu z dn. 7 sierpnia 2019 r., I C 281/19, niepubl., LEX 2747902. Stanowisko zakładające konieczność zmiany ciężaru dowodu, w przypadku wejścia w życie przepisu zajął także Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zob. Opinia Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), s. 5, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444216/12444219/dokument307358.pdf [dostęp: 20.03.2021].

przeciwko konsumentowi[1546]. Niekiedy wykazanie, że roszczenie nie jest niezaskarżalne mogłoby się wiązać z koniecznością przywołania i udowodnienia okoliczności, które spowodowały przerwę, zawieszenie lub wstrzymanie zakończenia biegu terminu[1547]. Inną okolicznością faktyczną, którą powód musiałby udowodnić byłby moment, w którym przedawnienie rozpoczęło swój bieg. Na powodzie spoczywałby również obowiązek udowodnienia okoliczności świadczących o niewystępowaniu przesłanek, dla których należałoby stosować przepisy szczególne przewidujące krótszy termin przedawnienia roszczenia, niż termin ogólny, przewidziany w art. 118 k.c., czy wykazanie, że dochodzone roszczenie nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej[1548].

Jak tłumaczy J. Zawadzka konieczność przedstawienia dowodów świadczących o zaskarżalności roszczenia istnieje już na etapie wnoszenia pozwu. Mając na uwadze ogólne reguły odnoszące się do zasady koncentracji materiału procesowego wraz z ograniczeniami czasowymi zauważyć trzeba, że w przypadku wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego powód może powoływać fakty i dowody do chwili zatwierdzenia planu rozprawy (art. 205^{12} § 1 k.p.c.)[1549]. Reguły te znajdą również zastosowanie, gdy sprawa zostanie skierowana na rozprawę lub posiedzenie przygotowawcze w konsekwencji stwierdzenia przez sąd braku podstaw do wydania nakazu zapłaty. Nakaz zapłaty nie może bowiem zostać wydany, jeśli powód już w pozwie nie udowodni, że nie upłynął termin przedawnienia dochodzonego przeciwko konsumentowi roszczenia[1550]. Sporna natomiast pozostaje kwestia, czy w myśl art. 480^{2} § 1 k.p.c. organ procesowy może objąć nakazem zapłaty jedynie część żądania powoda. Udzielenie odpowiedzi przeczącej oznacza, że w przypadku częściowego przedawnienia (np. w zakresie roszczenia ubocznego) sąd nie wyda nakazu zapłaty[1551].

Sąd powinien uwzględnić upływ terminu przedawnienia z urzędu w postępowaniu w pierwszej instancji, w przeciwnym razie może spotkać się z zarzutem naruszenia prawa materialnego, który podniesiony zostanie w apelacji. W postępowaniu apelacyjnym sąd orzeka także na podstawie materiału dowodowego przedstawionego przez strony na etapie postępowania apelacyjnego, jednak może pominąć nowe fakty i dowody, gdy strona mogła je

[1546] J. Zawadzka, *Procesowe konsekwencje*, s. 1008.
[1547] Wyr. SR w Chełmnie z dn. 29 marca 2019 r., I C 300/18, niepubl., LEX 2667483; wyr. SO w Łodzi z dn. 11 czerwca 2019 r., II C 508/19, niepubl., Legalis 2060442.
[1548] J. Zawadzka, *Procesowe konsekwencje*, s. 1008.
[1549] Ibidem.
[1550] M. Berek, *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego*, s. 348; A. Olaś, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu nakazowym i upominawczym po zmianach wprowadzonych na mocy nowelizacji KPC z 4.7.2019 r.*, MoP 2021, nr 4, s. 178-186.
[1551] Tak M. Wojewoda, M. Kostwiński, *Uwzględnianie przedawnienia z urzędu*, s. 462-463. Odmiennie: M. Manowska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, s. 240.

powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba, że potrzeba powołania się na nie wynikła później (art. 382 w zw. z art. 381 k.p.c.)[1552]. Nawet wobec niepodniesienia zarzutu przedawnienia sąd drugiej instancji zmieni zaskarżony wyrok i oddali powództwo, bądź wyjątkowo, uchyli wyrok i przekaże sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zakres kognicji sądu drugiej instancji ograniczony jest jednak zakazem wydania orzeczenia mniej korzystnego niż zaskarżony wyrok (art. 384 k.p.c.)[1553]. Nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia przez sąd obu instancji *ex officio* może być podstawą skargi kasacyjnej. W myśl art. art. 398^{13} k.p.c. Sąd Najwyższy nie będzie mógł uwzględnić upływu terminu przedawnienia z urzędu oraz uchylić bądź zmienić wyroku, ponieważ rozpatruje skargę kasacyjną w granicach podstaw wskazanych przez skarżącego[1554].

5. Roszczenie przysługujące przeciwko konsumentowi

Pewne cechy konstrukcyjne uwzględniania z urzędu upływu terminu przedawnienia roszczenia skierowanego przeciwko konsumentowi zostały przedstawione na kanwie rozważań o spójności tego rozwiązania w ramach systemu prawnego. Warto jeszcze szerzej omówić dwa istotne aspekty konstrukcji prawnej, które wcześniej zostały jedynie wspominane. Pierwsza kwestia dotyczy wskazania trudności występujących w określeniu podmiotu oraz przedmiotu art. 117 § 2^1 k.c.[1555]. Ustawodawca nadając przepisowi prawnemu następujące brzmienie: „Po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi" nie definiuje pojęcia „konsument". Oznacza to, że pole znaczeniowe zostanie wskazane w oparciu o definicję art.

[1552] Wyr. SO w Szczecinie z dn. 12 kwietnia 2019 r. II Ca 417/19, niepubl., Legalis 2181097.
[1553] P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów*, s. 13.
[1554] Wyr. SN z dn. 25 maja 2018 r., I CSK 455/17, niepubl., LEX 2556105.
[1555] Na marginesie należy zauważyć, że rozróżnienie z uwagi na występujący w określonym stosunku prawnym element podmiotowy jest znane w konstrukcji prawnej przedawnienia. Przykładowo, ustawodawca w sposób szczególny traktuje roszczenia, które swoje źródła mają w sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, skracając termin przedawnienia do dwóch lat (art. 554 k.c.). Natomiast wyróżnienie przedmiotowe, dla którego przewidziano odmienny termin, znaleźć można w art. 118 k.c. ustanawiającym trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Por. uchw. SN z dn. 21 października 1994 r., III CZP 136/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 38., LEX 4135; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 119; T. Szanciło, *Przedawnienie roszczeń o odsetki w działalności gospodarczej. Glosa do uchwały SN z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04*, Glosa 2006, nr 3, s. 70; J. P. Naworski, *Termin przedawnienia roszczenia przedsiębiorcy o zwrot nienależnego świadczenia. Glosa do wyroku SN z dnia 14 listopada 2013 r., II CSK 104/13*, Glosa 2015, nr 3, s. 32.

22^1 k.c., ujmującego konsumenta jako osobę fizyczną, która dokonuje z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową[1556].

Powszechnie przyjmuje się, że status prawny stron należy oceniać w chwili dokonywania czynności prawnej (tzw. wariant statyczny)[1557]. Przyjęcie takiej koncepcji w przypadku przekształceń podmiotowych stosunków cywilnoprawnych ułatwia również dokonanie oceny, czy nadal zastosowanie znajdą przepisy o przedawnieniu konsumenckim. Zmiana zachodząca po stronie wierzyciela nie wpływa na kwalifikację roszczenia, które nadal kierowane jest przeciwko konsumentowi. Do trudniejszych można zaliczyć przypadki, gdy zmiana dotyczy dłużnika. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że mniej kłopotliwa jest analiza stosunku prawnego, w którym zmiana podmiotu jest następstwem sukcesji singularnej[1558]. Jako przykład podaje się umowę przelewu wierzytelności (art. 509 i nast. k.c.), w której to cesjonariusz uzyskuje wierzytelność w takim samym kształcie, w jakim przysługiwała ona cedentowi[1559]. Podobnie sytuacja kształtuje się w przypadku przejęcia długu (art. 519 i nast. k.c.) – zmiana dłużnika nie narusza tożsamości dotychczasowego zobowiązania[1560]. Większym znaczeniem praktycznym odznaczać się jednak będzie sukcesja uniwersalna. Spadkobranie stanowiące przykład *successio universalis* powoduje, że spadkobierca wstępuje w prawa, obowiązki i sytuacje prawne spadkodawcy. Wykładnia językowa nie pozwala przyjąć, że następcą prawnym konsumenta jest podmiot, któremu również można przypisać ten status, ponieważ ten ostatni nie dokonał żadnej czynności prawnej[1561]. Co więcej, możliwe jest też dziedziczenie przez podmioty prawa, które z natury rzeczy nie mogą być konsumentami (np. osoby prawne, Skarb Państwa)[1562]. Mając jednak na uwadze, że to osoby fizyczne w większości przypadków są spadkobiercami konsumenta, posiłkując się wykładnią celowościową, należałoby postulować, aby również te podmioty otoczyć szczególną ochroną stosując wobec nich przepisy o przedawnieniu konsumenckim[1563]. Niewątpliwym mankamentem w stosowaniu normy prawnej może się okazać potrzeba oceny statusu prawnego dłużnika z chwili dokonania czynności prawnej, gdy dokonanie to miało miejsce wiele lat temu.

[1556] W. Dubis, *Uwagi o przedawnieniu roszczeń*, s. 34; J.P. Naworski, *Przedsiębiorca versus konsument w prawie polskim*, SPP 2018, nr 1, s. 32 i nast.
[1557] Wariant dynamiczny zakłada, że dany status musi istnieć w momencie upływu terminu przedawnienia, por. P. Sobolewski, *Komentarz do art. 117 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny*, nb F/24.
[1558] M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 14; K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji*, s. 123.
[1559] Wyr. SN z dn. 28 sierpnia 2019 r., IV CSK 438/18, OSNC-ZD 2021, nr 1, poz. 5, LEX 2727404.
[1560] Wyr. SN z dn. 19 listopada 2004 r., II CK 129/04, OSP 2006, nr 2, poz. 19, LEX 167755; zob. też aprobującą glosę P. Drapały, OSP 2006, nr 2, s. 19, s. 91.
[1561] M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 14.
[1562] Ibidem, s. 14.
[1563] Ibidem, s. 14.

W oparciu o przepis art. 22^1 k.c. nie dokonuje się kwalifikacji strony stosunku prawnego, lecz podmiotu[1564]. W konsekwencji więc przyjmuje się, że w przypadku zobowiązania solidarnego, gdy jednym z dłużników jest przedsiębiorca, drugim zaś konsument do każdego z podmiotów znajdzie zastosowanie odrębna regulacja[1565]. Sąd uwzględni upływ terminu przedawnienia roszczenia skierowanego przeciwko konsumentowi z urzędu, w odniesieniu zaś do przedsiębiorcy tylko, jeśli ten podniesie zarzut przedawnienia.

W ostatnim czasie można zaobserwować dążenie nie tylko do poprawy sytuacji konsumenta poprzez wprowadzanie szczególnych regulacji, lecz także dostrzeganie nowych podmiotów, które również wymagają ochrony państwa. Bez zmiany pozostaje treść art. 22^1 k.c. zawierająca definicję konsumenta. Wprowadzane zostają natomiast przepisy nakazujące odpowiednie stosowanie szczególnie korzystnych regulacji w stosunku do innych podmiotów prawa. Przykładem takiego działania prawodawcy jest rozszerzenie stosowania przepisów o rękojmi za wady, które dotyczą konsumenta. W myśl art. 556^4 k.c. przepisy te znajdą zastosowanie również, gdy osoba fizyczna zawrze umowę sprzedaży bezpośrednio związanej z jej działalnością gospodarczą, lecz nieposiadającej dla niej charakteru zawodowego[1566]. Wprowadzona regulacja stanowi przeciwdziałanie dysproporcji zachodzącej w sytuacji, gdy tylko jedna strona umowy jest bezpośrednio związana z daną branżą, choć obie strony są przedsiębiorcami[1567]. Wśród przepisów, które na podstawie art. 556^4 k.c. znajdą zastosowanie wymienić należy art. 568 § 2 k.c. traktujący o przedawnieniu roszczenia o usunięcie wady lub wymianę rzeczy sprzedanej na wolną od wad[1568]. Problematyka podejmowana w pracy wymaga postawienia w tym miejscu pytania, czy również w stosunku do przedsiębiorców określonych w art. 556^4 k.c. sąd uwzględni upływ terminu przedawnienia *ex officio*. Odpowiedź na to pytanie nie jest jednak łatwa. Już w trakcie procesu legislacyjnego zauważono, że norma prawna jest niejasna i może prowadzić do trudności w rozstrzygnięciu statusu prawnego przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną. W szczególności chodzi tu o wyznaczenie zakresu, w którym podmiot będzie traktowany jako konsument, a więc również o sposób uwzględniania upływu terminu przedawnienia[1569].

[1564] A. Klein, *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, Wrocław 2005, s. 34 i nast.

[1565] P. Sobolewski, *Komentarz do art. 117 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny*, nb G/25; K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji*, s. 118; M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 15.

[1566] Ustawa z dnia 31 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych, Dz. U. poz. 1495 ze zm.

[1567] J. Wiak, *Rozszerzenie ochrony*, s. 33-38.

[1568] D. Bierecki, *Komentarz do art. 556^4 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, Warszawa 2019, s. 1041.

[1569] Opinia Biura Analiz Sejmowych w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych, https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/opinieBAS.xsp?nr=3622 [dostęp: 22.9.2021].

Wejście w życie zmKC 2018 może jeszcze nasilić dyskusyjną praktykę, stąd wysuwany jest postulat *de lege ferenda*, aby rozszerzyć krąg stosunków prawnych – także o stosunki obrotu powszechnego i profesjonalnego – zapobiegając w ten sposób jeszcze silniejszemu rozwarstwieniu kryteriów powoływanych w judykaturze, a w konsekwencji pozytywnie wpłynąć na pewność obrotu[1570]. Taka zmiana natomiast miałaby się łączyć z wprowadzeniem rozwiązania zakładającego uwzględnianie przedawnienia roszczeń z urzędu, bez względu na charakter podmiotów stosunku prawnego, domniemania przedawnienia, bądź nawet wygaśnięcia przedawnionego roszczenia[1571].

W myśl art. 22^1 k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną „dokonującą czynności prawnej". W literaturze przedmiotu poświęconej zagadnieniu uwzględnianiu przedawnienia *ex officio* pojawiły się wątpliwości, czy ochrona, którą ustawodawca przewidział zmKC 2018 obejmuje wyłącznie sytuacje, w których źródłem roszczenia skierowanego przeciwko konsumentowi jest czynność prawna, czy dopuszczalne jest również, aby źródłem roszczenia były inne zdarzenia prawne[1572]. Ta kluczowa dla praktyki kwestia nie była poruszona w uzasadnieniu projektu ustawy. Niejasność regulacji została natomiast szybko dostrzeżona w literaturze przedmiotu stając się równocześnie przedmiotem sporu. Zwolennicy literalnego odczytywania art. 117 § 2^1 k.c. uważają, że znajduje on zastosowanie wyłącznie do roszczeń majątkowych, których źródłem są umowy zawarte w ramach obrotu konsumenckiego[1573]. Z przedmiotowego kręgu treści przepisu wykluczone zostają więc m.in. roszczenia powstałe z tytułu korzystania z cudzej rzeczy, bezpodstawnego wzbogacenia, czy czynu niedozwolonego. Nie brakuje także głosów postulujących potrzebę rozszerzenia interpretacji przepisu przewidującego przedawnienie konsumenckie. Wniosek ten poparty jest

[1570] M. Wilejczyk, *Nadużycie zarzutu przedawnienia*, s. 251; W.J. Kocot, *Zmiana regulacji*, s. 142. Odmienne stanowisko wyrażono w ekspertyzie prawnej poświęconej projektowi zmKC 2018 wprost wskazując, że dodanie do Kodeksu cywilnego art. 117^1 wprowadzi chaos oraz przyczyni się do powstania problemów interpretacyjnych. Konsekwencją decyzji ustawodawcy jest zerwanie z dotychczasową pracą doktryny i orzecznictwa w zakresie stosowania art. 5 k.c. Poza istotnymi zmianami konstrukcyjnymi instytucji, które już stanowią poważny argument na rzecz rezygnacji z posiłkowania się dorobkiem w zakresie nadużycia prawa podmiotowego, nowa regulacja odsyła do innej klauzuli generalnej tj. względów słuszności, tak M. Wawrykiewicz, *Ekspertyza prawna*, s. 15-17.

[1571] W.J. Kocot, *Zmiana regulacji*, s. 142.

[1572] Np. W. Dubis, *Uwagi o przedawnieniu roszczeń*, s. 34; M. Berek, *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego*, s. 350-351; K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji*, s. 122; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Dychotomia w konstrukcji prawnej przedawnienia*, s. 310 i nast.; M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 14.

[1573] D. Bierecki, *Nowe regulacje*, s. 14. Ponadto zwrócono uwagę, że norma prawna znajdzie zastosowanie także do roszczeń wynikających z jednostronnych czynności prawnych, tj. sytuacji, gdy oświadczenie konsumentowi składa przedsiębiorca bądź odwrotnie – oświadczenie składane jest przez konsumenta (np. odstąpienie od umowy). Jednak w pierwszym przypadku upoważnienie do dokonania czynności zawarte zostało w umowie łączącej strony, tak M. Mataczyński, M. Saczywko, [w:] *Kodeks cywilny, t. I, Komentarz. Art. 1-352*, red. M. Gutowski, Warszawa 2018, s. 1158 i nast.; P. Zakrzewski, *Komentarz do art. 117 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)*, red. M. Fras, M. Habdas, LEX 2019, nb 64.

argumentami funkcjonalnymi. Regulacja ma znaleźć zastosowanie także do roszczeń związanych z nieudanym procesem kontraktowania[1574], czy nawet roszczeń wynikających ze wszystkich stosunków umownych oraz pozaumownych, których stronami są przedsiębiorca i konsument[1575]. Taki sposób rozumienia art. 117 § 2^1 k.c. jest zdaniem K. Wielgusa wciąż niewystarczający[1576]. W jego ocenie należałoby odejść od wymagania istnienia elementu w postaci czynności prawnej, łączącego przedsiębiorcę z konsumentem. Pozwoliłoby to na zastosowanie przepisu statuującego przedawnienie konsumenckie w szerszym spektrum spraw. Granicą, która zapewniać miałaby właściwe zawężenie pola stosowania przepisu stanowiłoby wyłącznie związanie roszczenia z działalnością gospodarczą lub zawodową przedsiębiorcy[1577]. Niebezpieczeństwem takiego zapatrywania jest zaprzeczenie definicji legalnej pojęcia „konsument" poprzez oderwanie stosunku konsumenckiego od elementu jakim jest czynność prawna[1578]. Przychylić się więc raczej należy do stanowiska, iż źródłem dochodzonego roszczenia jest czynność prawna. Nie można jednak nie odnotować zasadnych wątpliwości dotyczących uzasadnienia rozwiązania zakładającego konieczność podniesienia zarzutu przedawnienia przez konsumenta, gdy dochodzone roszczenie ma inne źródło niż czynność prawa[1579].

Na marginesie rozważań należy także zauważyć, że definicja konsumenta w Kodeksie cywilnym nie oddaje właściwie definicji przyjętej wśród dyrektyw konsumenckich, gdzie przekładając dosłownie, mowa jest o działaniu konsumenta z przedsiębiorcą, stąd owe interpretacyjne rozszerzenia. Zanim dokona on czynności prawnej może wchodzić w różne interakcje z przedsiębiorcą, np. być poddanym nieuczciwym praktykom rynkowym[1580].

Ochrona słabszego podmiotu na tle instytucji przedawnienia była wielokrotnie akcentowana w trakcie prac nad nowelizacją. Wyliczane na rzecz konieczności dokonania zmiany przepisów czynniki takie jak np. niska świadomość prawna, czy brak środków materialnych nie stanowią jednak wyłącznie atrybutów konsumenta, którego ostatecznie ustawodawca postanowił objąć ochroną. Ta łatwa do wskazania na etapie tworzenia prawa

[1574] P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów*, s. 13-14.
[1575] J. Pisuliński, *Mała reforma przepisów o przedawnieniu*, [w:] *Ius est ars boni et aequi: księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, Wrocław 2018, s. 908.
[1576] Choć Autor zgadza się z efektami wykładni podawanymi na rzecz takiego podejścia, w jego ocenie taka optyka stanowi „jedynie półśrodek", zob. K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji*, s. 120.
[1577] K. Wielgus, *Nowelizacja instytucji*, s. 120 i nast.
[1578] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Dychotomia w konstrukcji prawnej przedawnienia*, s. 313-314.
[1579] A. Brzozowski, *Czy koniecznością ochrony konsumenta można uzasadnić każde uregulowanie prawne? Uwagi na tle art. 117 § 2^1 k.*c., PUG 2021, nr 9, s. 14.
[1580] Dyrektywa 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylająca dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, Dz. U. UE. L. z 2011 r. Nr 304, str. 64 ze zm. Zob. też P. Kukuryk, *Definicje konsumenta w kodeksie cywilnym (obecnym i przyszłym) w kontekście najnowszych unijnych dyrektyw konsumenckich*, PPH 2014, nr 5, s. 18-25.

grupa podmiotów przysporzyła problemów praktykom. Oprócz przytoczonej wyżej polemiki w sprawie źródła roszczenia, skomplikowana może okazać się także ocena roszczenia mającego podstawę w tzw. umowach o celu mieszanym (np. w sytuacji, gdy nabyty przez osobę fizyczna przedmiot będzie wykorzystany zarówno do użytku konsumpcyjnego jak i na potrzeby działalności gospodarczej)[1581]. Nie można również zapominać, że wprowadzone w art. 117 § 2^1 k.c. kryterium podmiotowe wymaga dokonania przez sąd badania, czy pozwany występuje w roli konsumenta, zaś powód – przedsiębiorcy. Zasadnie więc pojawia się pytanie o współmierność korzyści przyjętego rozwiązania względem szeregu dylematów, z którymi przyjdzie zmierzyć się składowi orzekającemu[1582].

6. Nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia wobec konsumenta

Konsekwencją wprowadzenia zasady uwzględniania z urzędu upływu terminu przedawnienia roszczenia przeciwko konsumentowi było dodanie art. 117^1 k.c. Stanowi on uzupełnienie nowej konstrukcji prawnej przez przyznanie sądowi kompetencji do odmowy uwzględnienia upływu terminu przedawnienia w sporze z konsumentem ze względów słusznościowych. W takim przypadku powództwo zostaje merytorycznie rozpatrzone, zaś przedawnione roszczenie, wobec którego sąd odmówił uwzględnienia faktu jego przedawnienia, może być przymusowo dochodzone[1583]. Śledząc tok prac nad nowelizacją zmKC 2018 można zauważyć, że treść omawianego przepisu prawnego nie wzbudziła większych kontrowersji. Rada Legislacyjna odniosła się z aprobatą do tego sposobu regulacji i wskazała, że jest ona zbliżona do dawnego art. 117 § 3 zd. 2 k.c., o powrót którego wielokrotnie dopominano się w piśmiennictwie[1584].

Stosownie do art. 117^1 k.c. sąd może odmówić uwzględnienia upływu terminu przedawnienia roszczenia skierowanego przeciwko konsumentowi, gdy po rozważeniu

[1581] P. Machnikowski, *O potrzebie zmiany przepisów normujących przedawnienie roszczeń*, PiP 2018, nr 6, s. 119-120.
[1582] M. Berek, *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego*, s. 350.
[1583] P. Zakrzewski, *Komentarz do art. 117^1 k.c.*, nb 3.
[1584] Rada Legislacyjna przy Prezesie Rady Ministrów, *Opinia o projekcie*, s. 132-134. Na zasadność rozwiązania uwagę zwrócono ponadto w Stanowisku Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce, s. 9. Natomiast Prezes Sądu Apelacyjnego w Gdańsku postulował, aby konstrukcją przedawnienia konsumenckiego objąć wszystkich dłużników, czyniąc z niej jednocześnie zasadę ogólną, zob. Opinia Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta, druk UD 245, s. 1, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307344.pdf [dostęp: 10.04.2021]. Odnotować należy, że w projekcie ustawy przedstawionej do opiniowania i konsultacji prezentowana norma prawna znajdowała się w art. 43b ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, Dz. U. 2017 poz. 683 ze zm.

interesów stron stwierdzi, że wymaga tego zasada słuszności. Ustawodawca nie zadowolił się jednak prostym odwołaniem do zasady, lecz obawiając się rozbieżności w praktyce stosowania przepisu, wprowadził dyrektywy wykładni, określając trzema punktami kryteria, które powinien rozważyć sąd korzystając z przyznanej mu kompetencji[1585].

Okoliczności, które powinny zostać zbadane zbliżone są do tych, które występowały na gruncie dawnego art. 117 § 3 zd. 2 k.c. Pierwszą z wymienionych jest długość przewidzianego przez prawo okresu przedawnienia danego roszczenia. W domyśle, jeśli przewidziane terminy przedawnienia dochodzonych roszczeń są relatywnie krótkie, np. liczone w miesiącach do jednego roku, nie trudno o sytuację, gdy wierzyciel nie zdąży wystąpić z żądaniem spełnienia świadczenia. Z drugiej jednak strony, skoro ustawodawca przyjmuje oznaczony termin przedawnienia danego roszczenia, to znaczy, że uznaje go za właściwy do dochodzenia roszczenia, tu natomiast kwestionuje własne ustalenia dotyczące wystarczająco długiego okresu czasu stwierdzając, że przy krótkich terminach, przedsiębiorca może nie zdążyć z wytoczeniem powództwa, przy czym nie wyjaśnia, czy dotyczy to terminów krótszych niż terminy ogólne z art. 118 k.c., czy też stosownie do okoliczności, również te terminy mogą być nieuwzględniane. Przesłanka długości terminu przedawnienia[1586] pełni jedynie funkcję miernika pomocniczego, trudno bowiem przyjąć, że z powodu relatywnie krótkiego terminu przypisanego danemu roszczeniu sąd nie uwzględni upływu przedawnienia[1587]. Drugim z wymienionych aspektów jest długość okresu pomiędzy momentem upływu terminu przedawnienia a dochodzeniem roszczenia. Z pewnością czas ten powinien być krótki, poniżej jednego roku. Można przyjąć, że im krótszy termin przedawnienia, tym krótszym okresem spóźnienia może usprawiedliwiać się powód. Ostatnią z wymienionych przez ustawodawcę racji jest wystąpienie szczególnych okoliczności, które utrudniły lub uniemożliwiły dochodzenie roszczenia w terminie, szczególnie nielojalne zachowanie konsumenta jako strony umowy. Zatem mają to być okoliczności, które są obiektywne i usprawiedliwiają spóźnione dochodzenie roszczenia przeciwko konsumentowi.

[1585] Treść przepisu art. 117^1 k.c. jest niemal identyczna z treścią art. 149 projektu k.c. 2015, który również miał mieć zastosowanie do konstrukcji prawnej, w założeniu której upływ terminu przedawnienia uwzględniano *ex officio*. W uzasadnieniu art. 149 projektodawca zwrócił uwagę, że przepis nawiązuje do d. art. 117 § 3 k.c., posługując się techniką wskazówek, celem których jest ukierunkowanie sądu przy dokonywaniu oceny, por. projekt k.c. 2015, s. 221-222.

[1586] Jej odpowiednikiem w d. art. 117 § 3 zd. 2 k.c. miałaby być możliwość nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia, gdy jak wskazano *expressis verbis*, jego termin nie przekraczał trzech lat.

[1587] Oprócz okoliczności długości terminu przedawnienia proponuje się, aby uzupełniająco traktować również czynnik długość okresu czasu pomiędzy upływem terminu przedawnienia a dochodzeniem roszczenia, tak M. Berek, *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego*, s. 352.

Wyjątkowość dopuszczalności stosowania przepisu spowodowała, że w literaturze wyrażono pogląd o konieczności kumulatywnego spełnienia przesłanek[1588]. Należy zauważyć, że użyte w treści art. 117 § 3 zd. 2 k.c. pojęcie „rozważy" jest pewną nowością, w Kodeksie cywilnym występuje jeszcze w klauzuli *rebus sic stantibus* (art. 357^1 k.c.) oraz przepisach o waloryzacji świadczeń (art. 358^1 § 3 k.c.), tam jednak nie wiąże się z listą rozważanych okoliczności. Można więc ostrożnie przyjąć, że intencją ustawodawcy jest, aby sąd wziął pod uwagę wszystkie trzy wymienione punkty. Wniosek wykładniczy powinien być zatem następujący, sąd odmawia uwzględnienia upływu terminu przedawnienia, gdy stwierdzi, że ustawowy termin przedawnienia jest krótszy niż termin ogólny, nie upłynął krótki czas między nastąpieniem przedawnienia, a zgłoszeniem roszczenia, oraz że spóźnienie powoda daje się usprawiedliwić obiektywnymi okolicznościami.

Z drugiej strony, użyte w treści art. 117 § 3 zd. 2 k.c. sformułowanie „w szczególności" wskazuje, że podany przez ustawodawcę katalog okoliczności ma charakter otwarty. Zwykle wykładnia przepisu, w którym występuje ten zwrot, zakłada, że wszystkie okoliczności stanowią samodzielną podstawę zgłaszania roszczeń lub zarzutów, a to oznaczałoby, że np. przesłanka długości terminu przedawnienia nie może być traktowana pomocniczo, lecz jest samodzielną podstawą odmowy uwzględnienia upływu terminu przedawnienia. Nie można również wykluczyć, że brak wystąpienia przesłanek wskazanych w § 2 art. 117^1 k.c. uniemożliwi sądowi podjęcie decyzji o nieuwzględnieniu upływu terminu przedawnienia roszczenia[1589].

Prezentowana norma prawna może pozwolić na osiągnięcie jeszcze innego celu. Jak już zaznaczono, przyjęta formuła ochrony konsumenta nie przewiduje zarzutu, stąd też brak regulacji pozwalającej pozwanemu na rezygnację z tego uprawnienia. Pojawiła się jednak propozycja, aby ewentualne oświadczenie w tej kwestii zbadał sąd, w odwołaniu do „względów słuszności", czyli kryterium wskazanego przez ustawodawcę w § 1 art. 117^1 k.c. To w ich kontekście należałoby rozważyć interesy stron. Takie ujęcie normy prawnej, wyrażonej w treści art. 117^1 k.c. pozwala przyjąć, że oświadczenie woli konsumenta złożone w tym przedmiocie może skutkować dalszą zaskarżalnością roszczenia[1590]. Tak miałoby się stać, jeśli w ocenie sądu oświadczenie konsumenta należałoby odczytać, że nie chce on zasłaniać się upływem terminu przedawnienia roszczenia i zamierza w procesie wykazać, że nie powstało, wygasło lub z innych powodów nie powinno być dochodzone, albo że zamierza

[1588] P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów*, s. 15.
[1589] M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 17.
[1590] Ibidem, s. 17.

uczynić mu zadość, ponieważ wówczas spełniony zostanie wymóg słuszności. Ważne jest podkreślenie, że w takim przypadku oświadczenie konsumenta nie miałoby charakteru oświadczenia woli, zmierzającego do dysponowania prawem podmiotowym, a jedynie wyrażeniem opinii, wnioskiem, aktem intencji, a jego uwzględnienie lub nie pozostawałoby w gestii sądu.

Konstrukcja prawna uwzględniania upływu terminu przedawnienia z urzędu nie pozwalała na stosowanie mechanizmu korygującego w postaci regulacji nadużycia prawa podmiotowego[1591]. Przede wszystkim przedstawiona w poprzednim rozdziale dysertacji analiza orzecznictwa poświęconego zastosowaniu art. 5 k.c. wykazała, że wypracowano w judykaturze kryteria, którymi skład orzekający kieruje się badając, czy pozwany nie nadużywa prawa podmiotowego. Chociaż trudno dokonać syntezy wieloletniej pracy sądów nad zagadnieniem nadużycia prawa, w tak silnie zdeterminowanych stanem faktycznym rozpatrywanych sprawach, przypomnieć należy, że sądy powoływały się najczęściej na nadmierność opóźnienia w dochodzeniu roszczenia oraz przyczyny takiego spóźnienia (w szczególności badały, czy na tę okoliczność nie miało wpływu zachowanie dłużnika)[1592]. Czerpanie z wzorców wcześniej obowiązujących regulacji, tj. art. 5 k.c. mającego nadal zastosowanie, gdy przedawnienie uwzględnia się jedynie na wniosek strony oraz d. art. 117 § 3 zd. 2 k.c., który przypisany był do konstrukcji uwzględniania przedawnienia *ex officio*, można zauważyć nie tylko w działalności ustawodawczej, ale także na etapie stosowania prawa. Posiłkowanie się orzecznictwem wypracowanym na podstawie d. art. 117 § 3 zd. 2 k.c. przy ocenie stosunków konsumenckich przyjmowane jest z aprobatą[1593].

Wątpliwości wzbudza już jednak praktyka sądów, które stosując art. 5 k.c., a więc oceniając, czy nie doszło do nadużycia prawa podmiotowego przez pozwanego, odwołują się do kryteriów wskazanych w art. 117 § 3 k.c. obowiązującym, gdy w odmienny sposób

[1591] Brak możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia, a w konsekwencji skonfrontowania takiego działania zobowiązanego z normą wyrażoną w art. 5 k.c. nie dostrzegł jednak Polski Związek Firm Deweloperskich, który uważał, że regulacja nadużycia prawa podmiotowego znajdzie również zastosowanie do przedawnienia konsumenckiego, zob. Stanowisko Polskiego Związku Firm Deweloperskich w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), s. 9-10, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307349.pdf [dostęp: 10.04.2021].

[1592] J. Kuźmicka-Sulikowska, *Normatywne określenie sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia roszczeń jako wybór motywowany względami polityki społecznej*, AFPiFS 2018, nr 3, s. 20; W. Dubis, *Uwagi o przedawnieniu roszczeń*, s. 41.

[1593] W.J. Kocot, *Zmiana regulacji*, s. 141. Autor słusznie zauważa, że w bazach prawniczych tezy orzeczeń wydanych w oparciu o uchylony art. 117 § 3 k.c. mogą być oznaczone jako nieaktualne.

uwzględniano upływ terminu przedawnienia[1594]. W tym bowiem stanie prawnym strona zwolniona była z aktywności polegającej na zwróceniu uwagi, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu. W literaturze obecny jest także pogląd, że d. art. 117 § 3 zd. 2 k.c. wprowadzał procesową instytucję przywrócenia terminu, a nie ochronę przez konstrukcję nadużycia prawa podmiotowego nawiązującą do art. 5 k.c.[1595] Słuszne obiekcje wywołuje stosowanie konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego z powołaniem się na kryterium „wystąpienia wyjątkowych okoliczności", wyszczególnionych w d. art. 117 § 3 zd. 2 k.c., a które stały się przyczyną opóźnienia w dochodzeniu roszczenia. Wątpliwości wynikają z faktu, że opóźnienie, o którym mowa w nieobowiązującym już przepisie, powstało z przyczyn niezależnych od pozwanego, a skoro nie czynił on nic, aby utrudnić dochodzenie roszczenia, to nie można zarzucić mu nadużycia prawa[1596]. Należałoby raczej mówić o przywróceniu terminu do wniesienia powództwa, gdy zachowaniu dłużnika nie można przypisać naganności moralnej[1597]. Niepokrywanie się kryteriów wyliczonych w nieobowiązującej już normie prawnej z hipotezą art. 5 k.c. – przy istniejącej praktyce sądów – uaktywnia propagatorów wprowadzenia regulacji zbliżonej do d. art. 117 § 3 zd. 2 k.c., która definitywnie wyłączy stosowanie art. 5 k.c.[1598]

Odnosząc powyższe uwagi do art. 117^1 k.c. należy zauważyć, że konstrukcja ta jest odmienna od konstrukcji wyżej przedstawionych. W przypadku podjęcia próby ujęcia art. 117^1 k.c. jako instytucji pozwalającej na przywrócenie terminu przypomnieć należy, że przedawnienie jest instytucją prawa materialnego, a nie procesowego, i nie stoi na przeszkodzie wniesieniu powództwa, lecz powoduje niemożność udzielenia ochrony powodowi ze względu na upływ czasu. Sąd nie posiada kompetencji do manipulowania terminami przedawnienia. Niedopuszczalne jest także stanowisko upatrujące możliwości osiągnięcia zbliżonych skutków prawnych – na podstawie art. 117^1 k.c. – do tych wywoływanych przez zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. W konstrukcji tzw. przedawnienia konsumenckiego zobowiązanemu nie przysługuje bowiem uprawnienie do uchylenia się od spełnienia świadczenia. Kształt regulacji niweczącej skutki upływu terminu przedawnienia również nawiązuje do kluczowej kwestii, czy przedawnienie jest instytucją

[1594] Wyr. SN z dn. 17 lipca 2009 r., IV CSK 97/09, niepubl., LEX 737289; wyr SN z dn. 14 grudnia 2011 r., I CSK 238/11, niepubl., LEX 1129070. Por. też B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s.746-747 i cyt. tam literatura.

[1595] M. Wilejczyk, *Nadużycie zarzutu przedawnienia przez dłużnika czy nieuwzględnienie upływu przedawnienia ze względu na szczególne okoliczności leżące po stronie wierzyciela – uwagi de lege ferenda*, MoP 2014, nr 5, s. 251.

[1596] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 350.

[1597] W.J. Kocot, *Zmiana regulacji*, s. 140.

[1598] P. Zakrzewski, *Komentarz do art. 117^1 k.c.*, nb 4; M. Wilejczyk, *Nadużycie zarzutu przedawnienia*, s. 252.

prywatnoprawną, generującą prawa podmiotowe i służącą ochronie indywidualnych interesów, czy instytucją zmierzającą do ochrony porządku publicznego, przez odmowę udzielania ochrony prawom, które przez długi czas nie były dochodzone.

W uzasadnieniu projektu ustawy wyjaśniono, że normie prawnej nadano charakter klauzuli generalnej, dzięki czemu sąd będzie mógł dokonać indywidualnej oceny sytuacji posiłkując się także normami pozaprawnymi. Jak dalej tłumaczy projektodawca, celu art. 117^1 k.c. należy upatrywać nie tylko w możliwości nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia, lecz również w łagodzeniu rygoru ustawowego regulacji[1599]. Tak jak w przypadku pojawienia się każdej klauzuli generalnej podobnie i tutaj nie zabrakło głosów, że uelastycznienie stosowania przepisów prawa zachwieje pewnością obrotu cywilnego[1600]. Do zastrzeżeń tych odniósł się projektodawca przypominając, że okoliczności pozasystemowe miały już znaczenie w ówcześnie obowiązujących przepisach, nakazujących uwzględniać upływ przedawnienia na zarzut pozwanego, gdy sąd bada w oparciu o art. 5 k.c. ewentualne nadużycie prawa podmiotowego[1601].

Zwrócenie uwagi sądu na racje natury moralnej zakodowane było w normie zakazującej nadużycia prawa podmiotowego, a dokładnie w klauzuli zasad współżycia społecznego[1602]. Tymczasem art. 117^1 k.c. traktuje o względach słuszności[1603]. W uzasadnieniu projektu nie wyjaśniono, dlaczego ten miernik okazał się właściwszym. Odpowiedzi na tak postawione pytanie można jednak spróbować poszukać w zapisie z

[1599] Projekt UD 245, s. 9. W literaturze przedmiotu na szerszy cel przepisu, w porównaniu z celem realizowanym przez art. 5 k.c., uwagę zwrócili: P. Zakrzewski, *Komentarz do art. 117^1 k.c.*, nb 1; D. Bierecki, *Nowe regulacje*, s. 19-20.

[1600] Na niebezpieczeństwo związane z odesłaniem pozaprawnym oraz nieprecyzyjnym określeniem przesłanek zwracano uwagę w trakcie konsultacji nad projektem nowelizacji, zob. Stanowisko Związku Banków Polskich, s. 7; Opinia Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta, druk UD 245, s. 1, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307346.pdf [dostęp: 12.04.2021]. Podobnie D. Bierecki, *Nowe regulacje*, s. 20.

[1601] Projekt UD 245, s. 52. Tak samo: Rada Legislacyjna, *Opinia o projekcie*, s. 132-134. Szerzej o obawach związanych z nadmiernym wzmocnieniem roli sądów: E. Wągiel, *Stosowanie czy tworzenie prawa – prawo sędziowskie*, [w:] *Sądowe stosowanie prawa*, red. B. Dolnicki, Katowice 2014, s. 7-16.

[1602] T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, s. 354-359.

[1603] Warto zwrócić uwagę, że do chwili wejścia w życie zmKC 2018 w Kodeksie cywilnym pojęcie „słuszności" pojawiło jedynie w pięciu przepisach. W literaturze tłumaczy się, że orzekanie w oparciu o względy słuszności to dążenie do rozstrzygnięcia pozostającego w zgodzie z zasadami słuszności i sprawiedliwości, nawet wbrew obowiązującemu prawu, por. A. Malarewicz-Jakubów, *Klauzule generalne i zasady słuszności*, Białostockie Studia Prawnicze 2014, nr 17, s. 145, 150-152 i cyt. tam lit. W odróżnieniu od klauzuli zasad współżycia społecznego, względy słuszności nie muszą cechować się silnym związaniem z regułami postępowania, które powszechnie przyjęto w społeczeństwie, por. B. Szczepkowska, M. Medyński, *Upadłość konsumencka byłego przedsiębiorcy lub menadżera*, Monitor Prawa Bankowego 2016, nr 11, s. 105. Chociaż powyższe spostrzeżenia oraz zasady prawidłowej legislacji nakazują przyjąć odmienny od zasad współżycia społecznego zakres treściowy pojęcia „słuszności", w doktrynie wskazuje się na konieczność wykładni przepisów odsyłających do względów słuszności w oparciu o orzecznictwo poświęcone zasadom współżycia społecznego, por. B. Więzowska, *Odpowiedzialność cywilna na zasadzie słuszności*, Warszawa 2009, s. 84.

przebiegu posiedzenia komisji rozpatrującej projekt ustawy. Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Ł. Piebiak argumentował, że sformułowanie „zasady współżycia społecznego" jest ujęciem anachronicznym[1604]. Jednocześnie stwierdził, że oba pojęcia są do siebie zbliżone oraz wskazał na możliwość częściowego wykorzystania dotychczasowego orzecznictwa do nowego rozwiązania[1605].

Względy słuszności, będące zasadniczym miernikiem decydującym o nieuwzględnieniu upływu terminu przedawnienia, stanowią pryzmat rozważań poświęconych interesom stron[1606]. Powołując się na wypracowany do tej pory dorobek, projektodawca tłumaczy, że każdej ze stron należy udzielić ochrony biorąc pod uwagę indywidualną sytuację, w jakiej podmioty te się znajdują. Spełnienie tego postulatu wymaga od sądu, aby ustalił sytuację majątkową, osobistą, rodzinną, a nawet wykształcenie, zawód, czy rodzaj wykonywanej działalności stron procesowych. Projektodawca równocześnie zastrzega, że względy słuszności oraz wnioski płynące z miarkowania interesów stron muszą ponadto w danej sprawie być poparte wyjątkowością badanego przypadku. Tylko wówczas możliwe jest nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia roszczenia skierowanego przeciwko konsumentowi[1607]. Ograniczenie stosowania art. 117^1 k.c. jedynie do przypadków nadzwyczajnych podyktowane jest odmiennością konsekwencji prawnych wywoływanych przez ową normę od tych, jakie ustawodawca przewidział w celu ochrony słabszej strony stosunku prawnego (art. 117 § 2^1 k.c.)[1608]. Według prognoz ustawodawcy, odmienny sposób uwzględniania upływu terminu przedawnienia spowoduje rzadkie stosowanie przepisu,

[1604] Pochodząca z prawa radzieckiego klauzula zasad współżycia społecznego pierwszy raz w polskim systemie prawnym pojawiła się w p.o.p.c. W odróżnieniu od zasady słuszności, nacisk położony został na interes społeczny. Przepisy doprecyzowały, że są to zasady współżycia społecznego w Państwie Ludowym, co powodowało, że klauzulę identyfikowano z moralnością socjalistyczną. Zastąpienie klauzuli zasad współżycia społecznego, która wciąż jest najczęściej powoływaną klauzulą w przepisach Kodeksu cywilnego, było przedmiotem licznych polemik dotyczących pożądanych kierunków modyfikacji prawa. Łączoną z socjalistycznym porządkiem prawnym klauzulę zastąpić miałaby np. klauzula słuszności, dobrych obyczajów, czy uczciwego obrotu, por.: B. Janiszewska, *O potrzebie zmiany klauzuli zasad współżycia społecznego (głos w dyskusji)*, PUG 2003, nr 4, s. 7-12; A. Fermus-Bobowiec, M. Szewczak-Daniel, *Zasady słuszności w kodeksie zobowiązań*, AUMCS 2016, sectio G, nr 2, vol. 63, s. 51. Powrotu do tradycyjnych klauzul słusznościowych, podyktowanego jedynie chęcią metaforycznego zerwania z „socjalistycznym porządkiem prawnym" nie można ocenić pozytywnie. Klauzula generalna zasad współżycia społecznego jest przedmiotem licznych wypowiedzi doktryny oraz judykatury, a sama jej nazwa nie implikuje określonych wartości politycznych, por. B. Więzowska, *Odpowiedzialność cywilna*, s. 83.

[1605] Pełen zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 48) z dn. 21 marca 2018 r., VIII kadencja Sejmu RP, s. 4, https://orka.sejm.gov.pl/zapisy8.nsf/0/459D193AE59DB169C125825D0049DDF4/%24File/0294308.pdf [dostęp:12.04.2021]. Dopuszczalności korzystania z wybranych judykatów upatruje się w hipotezie art. 117^1 k.c., która nakazuje ocenić, czy zachowanie dłużnika było naganne z perspektywy zasad słuszności. Przed wejściem w życie zmKC 2018 również taka postawa podmiotu mogła stanowić okoliczność przemawiającą za nieuwzględnieniem podniesionego zarzutu przedawnienia, tak: P. Zakrzewski, *Komentarz do art. 117^1 k.c.*, nb 1.

[1606] M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 17.

[1607] Projekt UD 245, s. 9.

[1608] M. Krajewski, *Zmiany regulacji*, s. 17.

ponieważ wierzyciele będą ostrożni z wytoczeniem powództwa, gdy będzie zachodziło prawdopodobieństwo, że roszczenie skierowane wobec konsumenta jest przedawnione. Szczególnie, że przepisy procesowe nakładają na przedsiębiorcę występującego z pozwem przeciwko konsumentowi obowiązek ustalenia terminu wymagalności oraz wykazania, że nie upłynął jeszcze termin przedawnienia dochodzonego roszczenia. Stąd także zmniejszy się konieczność sięgania do regulacji art. 117^1 k.c.[1609]

W zastosowaniu prezentowanego mechanizmu upatrywane jest rozwiązanie części problemów, jakie piętrzą się wokół tzw. spraw frankowych. W chwili obecnej praktyka orzecznicza mierzy się z zagadnieniem zasad rozliczeń stron kredytu wyrażonego we franku szwajcarskim. Abuzywny charakter wielu postanowień (przede wszystkim klauzul indeksacyjnych i denominacyjnych) skutkuje nieważnością umowy kredytu[1610]. W piśmiennictwie słusznie zwrócono uwagę, że brak jest kompleksowej regulacji, która zapewniłaby symetryczne rozliczenie umowy wzajemnej[1611]. Z upływem 3 lat przedawnieniu ulegają roszczenia banków o zwrot nienależnie uzyskanego świadczenia w związku z nieważną umową kredytu, podczas gdy dla roszczeń kredytobiorców – konsumentów termin ten wynosił pierwotnie 10 lat, obecnie zaś 6 lat[1612]. Odmienna długość terminów może skutkować niesymetrycznością w zaspokojeniu roszczeń, co natomiast doprowadzi do naruszenia ekwiwalentności świadczeń w umowie wzajemnej[1613]. Zagrożenie to ma być niwelowane właśnie w drodze zastosowania art. 117^1 k.c. W przypadku rozliczenia stron, w związku z nieważnością umowy kredytu frankowego, instrument słusznościowy dopuszczałby uchylenie skutków przedawnienia, nawet gdy roszczenie przysługuje przeciwko konsumentowi[1614]. Natomiast zastanowienia wymaga pominięcie konsekwencji prawnych

[1609] Stanowisko Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), s. 4, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307338.pdf [dostęp: 12.04.2021].

[1610] Nieważność spowodowana jest brakiem obowiązku spełnienia jednego ze świadczeń z umowy wzajemnej kredytu frankowego, por. Ł. Węgrzynowski, *Wadliwość umowy kredytu frankowego*, PPH 2021, nr 4, s. 41-51; wyr. TS z dn. 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, EU:C:2019:819. Zaznaczyć jednak trzeba, że pogląd dopuszczający nieważność umów jedynie z powodu wadliwości mechanizmu przeliczenia wartości zobowiązania jest kwestionowany, por. T. Nowakowski, *Kilka uwag na temat nieważności umów kredytu frankowego ze względu na wadliwość mechanizmu przeliczania zobowiązania stron na polskie złote i franki szwajcarskie*, PPH 2020, nr 2, s. 43-49; eadem, *Kilka uwag na temat unieważnienia umowy kredytu indeksowanego*, PPH 2021, nr 5, s. 42-47.

[1611] Na marginesie wspomnieć można, że rozliczenia stron próbuje się dokonać według założeń teorii salda oraz teorii dwóch kondykcji. W myśl pierwszej z wymienionych, istnieje tylko jedno roszczenie, zaś jego przedmiot stanowi różnica pomiędzy wartością świadczeń wzajemnych. Teoria dwóch kondykcji każe traktować odrębnie każde z roszczeń o wydanie wzbogacenia, por. Ł. Węgrzynowski, *Teoria salda czy teoria dwóch kondykcji? Zasady rozliczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego*, PPH 2021, nr 5, s. 33-41.

[1612] Ł. Węgrzynowski, *Przedawnienie roszczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego*, PPH 2021, nr 7, s. 19.

[1613] Ibidem, s. 26.

[1614] Ibidem, 27.

spowodowanych upływem terminu przedawnienia wobec roszczenia banku, który wprowadził do umowy klauzule abuzywne. W piśmiennictwie zauważono również, że nieważność umowy oznacza niewystępowanie podmiotu, któremu można by było przypisać status konsumenta. Wypłata nienależnego kapitału zaliczana jest do czynności faktycznej, zaś zgodnie z brzmieniem art. 22^1 k.c. konsument to osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej. Właściwą okaże się więc regulacja przedawnienia uwzględnianego wyłącznie na zarzut strony oraz ocena podniesionego zarzutu przez pryzmat art. 5 k.c. Jak dalej wskazano, zasady współżycia społecznego pozwalają sądowi na szerszą ocenę sytuacji niż przewidziane w art. 117^1 k.c. względy słuszności[1615].

7. Alternatywne kierunki zmiany

Uwzględnianie upływu terminu przedawnienia roszczenia skierowanego przeciwko konsumentowi z urzędu, z racji zdecydowanie krótszego czasu obowiązywania tego rozwiązania w porównaniu z uwzględnianiem przedawnienia wyłącznie na zarzut strony sprawia, że to właśnie pierwszemu rozwiązaniu należy poświęcić więcej uwagi. Podobnie jak w przypadku każdej regulacji i tutaj można wytknąć mankamenty, które jednak nie przesłaniają pozytywnej oceny dokonanej zmiany. Charakter niniejszej rozprawy pozwala na fragmentaryczne przedstawienie propozycji osiągnięcia celu zmKC 2018, którym było przede wszystkim zwiększenie stabilności i pewności stosunków społecznych oraz zapewnienie konsumentowi niezbędnej ochrony[1616].

Przypomnieć także należy, że metodyka prac legislacyjnych zakłada dokonania szeregu czynności poprzedzających decyzję o przygotowaniu projektu ustawy. Wśród nich znalazł się wymóg ustalenia katalogu potencjalnych, prawnych i innych niż prawne rozwiązań przyczyniających się do osiągnięcia celów (§ 1 ust. 1 pkt 2 ZTP). Regulatorem zachowań społecznych mogą być nie tylko normy prawne, lecz także moralne czy obyczajowe[1617]. Natomiast podjęcie decyzji o wydaniu ustawy wiąże się m.in. z określeniem alternatywnych środków oddziaływania prawnego (§ 1 ust. 2 pkt 4 ZTP)[1618]. Pochopna decyzja o

[1615] T. Nowakowski, *Kilka uwag na temat nieważności umów*, s. 47.
[1616] Projekt UD 245, s. 5-14.
[1617] B. Stępień-Załucka, *Stabilność prawa. Zadanie na dziś czy na wczoraj?*, PPP 2017, nr 12, s. 11.
[1618] Szerzej: S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz*, s. 22-25; T. Biernat, *W poszukiwaniu adekwatnego modelu analizy tworzenia prawa*, PPP 2017, nr 9, s. 33; Ł. Folak, *Zasada proporcjonalności w tworzeniu prawa administracyjnego*, RPEiS 2017, z. 4, s. 60 i nast.

przystąpieniu do prac prawodawczych może zostać odczytana jako przejaw słabości państwa, które nie potrafi osiągnąć założonych celów metodami organizacyjnymi[1619].

Wysuwane propozycje wzmocnienia ochrony konsumenta, które w opinii adwersarzy, lepiej spełniałyby swoją rolę niż wprowadzona zmiana sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia należy uporządkować. Wzorując się na katalogu możliwych do zastosowania środków, wskazanym w § 1 ust. 1 pkt 2 ZTP, przedstawione zostaną propozycje nienormatywnego oraz normatywnego podejścia do zagadnienia.

7.1. Pozaprawne środki oddziaływania

Najtrudniejszymi do uchwycenia oraz, co za tym idzie do oceny, są środki oddziaływania, które nie mają charakteru prawnego. Do nich zaliczyć można środki: organizacyjne, perswazyjne, ekonomiczne, ale także zmianę sposobu wykładni czy stosowania prawa[1620]. Bezspornym pozostaje, że modyfikacja w sposobie uwzględniania przedawnienia podyktowana była – w ocenie prawodawcy – wzmocnieniem sytuacji jednostki. Ochrona konsumenta polegała na pozbawieniu go uprawnienia, a tym samym wyłączeniu konieczności jego aktywności, w celu skorzystania ze skutków prawnych przedawnienia roszczenia. W taki oto sposób zaproponowano rozwiązanie węzłowego problemu, który sprawiał, że dotychczasowy mechanizm instytucji nie spełniał swojej roli. Nie uległa zmianie okoliczność w postaci nieznajomości prawa, cechująca słabszą stronę stosunku cywilnoprawnego, często będąca jedyną przyczyną niepodniesienia zarzutu i uchylenia się od spełnienia przedawnionego roszczenia. Wydawać by się mogło, że materia braku świadomości prawnej jest znakomitym przykładem zdystansowania się od podjęcia inicjatywy prawodawczej. Edukacja prawnicza, adresowana do odpowiednich grup społecznych, podniosłaby wiedzę i świadomość prawną poprzez popularyzację prawa[1621]. Odpowiedzią na takie zjawiska jak inflacja prawa (w aspekcie paremii *ignorantia iuris nocet*) czy coraz powszechniejszą jurydyzację życia społecznego stanowiłyby natomiast przekazywane przez współczesne źródła poznania prawa (np. Internet, prasa, telewizja)

[1619] P. Sularz, *Wybrane uwagi*, s. 42.
[1620] S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz*, s. 23.
[1621] S. Malinowska, *Wybrane aspekty kreowania świadomości prawnej w społeczeństwie informacyjnym*, Problemy Profesjologii 2016, nr 2, s. 104 i nast.; A. Dudak, *Istota i znaczenie edukacji prawnej w kształtowaniu społeczeństwa otwartego*, Przegląd Pedagogiczny 2014, nr, 2, s. 65-73.

informacje, na podstawie których można ustalić treść normy prawnej[1622]. To dzięki roli pełnionej przez *fontes iuris cognoscendi* wzrasta świadomość prawna konsumentów[1623].

Zadania w zakresie ochrony interesów konsumentów wykonywane są przez liczne organy oraz instytucje o różnym zakresie kompetencji[1624]. Dodatkowym wsparciem dla podmiotów nieposiadających dostatecznej wiedzy prawniczej miała być możliwość skorzystania z bezpłatnej pomocy prawnej, w której upatrywano eliminacji zjawiska braku dostępu do usług prawniczych[1625]. Ostatecznie, przyjęto ustawę z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej[1626]. Pomimo progresywności rozwiązań wprowadzonych regulacją, wyniki z przeprowadzonych badań empirycznych wciąż nie są satysfakcjonujące[1627]. Wzrost świadomości prawnej w drodze edukacji prawniczej jest procesem wymagającym czasu. Co więcej, nie można przyjąć, że efekty takiego działania będą wystarczające, a konsument posiądzie wiedzę pozwalającą mu skutecznie dbać o własne interesy.[1628]. Sam fakt możliwości skorzystania z bezpłatnej pomocy prawnej, jak pokazują badanie, nie był wystarczająco znany w środowiskach osób, które mogłyby być zainteresowane wsparciem[1629]. Nie można więc uznać, że łatwiejsze uzyskanie potrzebnej informacji prawnej przyczyni się znacząco do korzystania przez dłużników z uprawnienia przyznanego na mocy art. 117 § 2 zd. 1 k.c. Nie jest to instrument, który na szerszą skalę rozwiązałby problem nieznajomości reguł rządzących przedawnieniem.

[1622] M. Hotel, A. Rychlewska, *Jurydyzacja życia a skuteczność prawa*, Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia 2015, nr 1, s. 44; M. Polaczek-Bigaj, *Ewolucja technologiczna w mediach a proces zmian społeczno-kulturalnych i ich wpływ na prasę w Polsce*, Politeja 2013, nr 25, s. 535-554.

[1623] W materiałach z prac legislacyjnych nad zmKC 2018 można znaleźć dwa stanowiska, w których podmioty akcentują wzrost poziomu znajomości prawa. Polski Związek Zarządzania Wierzytelnościami zwraca uwagę na rolę, jaką w tym przedmiocie pełnią media, zob. projekt UD 245, s. 46-47. Natomiast, w przypadku drugiego głosu nie wskazano, gdzie należy upatrywać źródła poprawy stanu wiedzy, zob. Stanowisko Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce, s. 8.

[1624] Np. w art. 37 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2021 r. poz. 275) prawodawca wymienił trzy grupy podmiotów wykonujących zadania w dziedzinie ochrony konsumentów, tj. samorząd terytorialny, organizacje konsumenckie oraz inne instytucje, do których statutowych lub ustawowych zadań należy ochrona interesów konsumentów. Wiodącą rolę w tym zakresie odgrywa Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

[1625] S. Banaś, *Bezpłatna pomoc prawna jako podstawa ścierania się interesów różnych grup społecznych*, PPP 2016, nr 7-8, s. 213.

[1626] Dz. U. z 2020 r. poz. 2232 ze zm.

[1627] J. Winczorek, *O potrzebie badań*, s. 18-38; eadem, *Dostęp do prawa: Ujęcie socjologiczne*, Warszawa 2019, s. 267-281.

[1628] M. Stefaniuk, *Społeczna potrzeba nieodpłatnej pomocy prawnej – beneficjenci regulacji ustawowej*, St.Iur.Lubl. 2016, nr 3, s. 871.

[1629] J. Winczorek, *Dostęp do prawa*, s. 281.

Na przestrzeni lat konstrukcja prawna przedawnienia zakładająca uwzględnianie upływu terminu przedawnienia na wniosek strony spotykała się z próbami „zmiękczenia”[1630]. Także przed nowelizacją zmKC 2018 upatrywano możliwości udzielenia przez sąd niezbędnego pouczenia, gdy stroną jest nieporadny pozwany. W opinii do projektu omawianej noweli, SN zwrócił uwagę na obowiązujący art. 212 k.p.c., który w tych przypadkach znalazłby zastosowanie. W ocenie Sądu Najwyższego kwestia ta jest tak klarowna, że nie wymaga nawet zmiany treści art. 212 k.p.c. Wskazana zostaje jedynie potrzeba właściwego ukształtowania praktyki działania sądów[1631]. Propozycja przyznania sądowi kompetencji do pouczenia strony o upływie terminu przedawnienia oraz skutkach z tym związanych wielokrotnie spotykała się w doktrynie z krytyką. Ewentualną aktywność sądu w tym zakresie odczytywano jako naruszenie zasady równości stron procesowych, kontradyktoryjności, bezstronności sądu, a także obejście zakazu uwzględniania upływu terminu przedawnienia z urzędu[1632]. Kolejnym silnym argumentem wysuwanym przeciwko możliwości zaproponowanej przez SN jest charakter prawny wskazówek i pouczeń udzielanych na podstawie przepisu prawnego. W literaturze przyjmuje się, że nie mogą one dotyczyć materialnoprawnych norm. W przypadku, gdy jednak zajdzie taka potrzeba, przewodniczący zwróci uwagę strony na przydatność ustanowienia pełnomocnika procesowego[1633].

Bez trudu można dostrzec, że zastosowanie innego środka, niż modyfikacja prawa nie cieszy się dużą popularnością. Propozycji takich próżno szukać w materiałach legislacyjnych, bądź literaturze przedmiotu. Pomijanie tego typu rozważań cechuje nie tylko opracowania poświęcone konstrukcji prawnej przedawnienia. Postulaty prezentowane w piśmiennictwie prawniczym często bazują na wnioskach *de lege ferenda*[1634].

[1630] J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy*, s. 5 i nast.; A. Brzozowski, *Nowa regulacja przedawnienia w prawie cywilnym*, PiP 1992, nr 3, s. 25.

[1631] Stanowisko Sądu Najwyższego w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), s. 5, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444216/12444219/dokument307357.pdf [dostęp: 20.04.2021].

[1632] Kontrargumenty wobec możliwości zastosowania art. 212 § 2 k.p.c. szeroko prezentuje J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia*, s. 468-471.

[1633] A. Łazarska, *Sędziowskie kierownictwo*, s. 212. Na marginesie można wspomnieć o wysuniętej propozycji *de lege ferenda* polegającej na zmianie treści art. 117 k.c. Modyfikacja miałaby polegać na nałożeniu na sąd obowiązku informowania strony, występującej bez pełnomocnika profesjonalnego, o treści przepisu prawnego. Takie rozwiązanie okaże się jednak nieprzydatne, gdy pozwany nie dokona poprawnie wykładni normy prawnej, czy nieprawidłowo powoła się na upływ terminu przedawnienia roszczenia. Stąd sama świadomość istnienia art. 117 k.c. wciąż nie przesądza o skutecznym podjęciu czynności przez podmiot, por. K. Riedl, *Przedawnienie roszczeń*, s. 128-129.

[1634] Por. G. Wierczyński, *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 43; C. Kosikowski, *Faza prac przedlegislacyjnych a racjonalność tworzenia prawa*, [w:] *Racjonalny ustawodawca. Racjonalna administracja. Pamięci Profesora Eugeniusza Smoktunowicza*, red. D. Kijowski, A. Miruć, A. Budnik, Białystok 2019, s. 133-140.

Należy odnotować podjęte przez A. Lutkiewicz-Rucińską starania reinterpretacyjne art. 117 § 2 zd. 1 k.c., poczynione jeszcze przed nowelizacją zmKC 2018. Odmienne odkodowanie normy prawnej miało stanowić remedium na problem niespełniania zasadniczych celów przypisywanych instytucji przedawnienia. Autorka słusznie zauważyła, że charakter zobowiązania naturalnego, w którym dług ciąży na dłużniku, chociaż nie może być dochodzony w drodze przymusu państwowego, prowokuje wierzycieli do poszukiwania różnych metod zaspokojenia roszczenia przedawnionego[1635]. Proponuje, aby skutkiem podniesienia zarzutu przedawnienia (zarówno w procesie jak i poza nim) było wygaśnięcie przedawnionego roszczenia[1636]. Tylko tak definitywnie określona konsekwencja prawna, w opinii A. Lutkiewicz-Rucińskiej, pozwala we właściwym stopniu spełnić funkcję ochronną przypisaną instytucji. Pomimo zadawalającego efektu reinterpretacji art. 117 § 2 zd. 1 k.c., w oparciu o wykładnię językową, systemową i funkcjonalną, Autorka przyznaje, że z uwagi na silnie ugruntowane ujęcie zagadnienia konieczna byłaby jednak ingerencja prawodawcy[1637]. Sugestia ta każe zaliczać propozycję rozwiązania zaprezentowanego przez A. Lutkiewicz-Rucińską do prawnych środków oddziaływania. Poza tym Autorka wysuwa jeszcze jedną propozycję wymagającą dokonania zmiany prawa. Wygaśnięcie roszczenia wciąż uzależnione byłoby od podniesienia zarzutu przedawnienia, a więc pośrednio znajomości prawa. Zasadnym więc miałoby się okazać w stosunku do konsumentów (ta kategoria podmiotów prawa cywilnego w ocenie Autorki zasługuje na szczególną ochronę) rozwiązanie zakładające, że upływ terminu przedawnienia skutkuje *ex lege* wygaśnięciem roszczenia[1638].

7.2. Prawne środki oddziaływania

Propozycje wzmocnienia ochrony dłużnika-konsumenta z reguły skorelowane są z nowelizacją prawa, choć nie zawsze zmiana ta obejmować by miała przepisy bezpośrednio kształtujące instytucję (art.117-125 k.c.)[1639]. Zauważyć można, że zniwelowania występującej

[1635] A. Lutkiewicz-Rucińska, *Pytanie o wygaśnięcie*, s. 67.
[1636] Jednocześnie Autorka przytacza pojawiające się już w doktrynie głosy o niewłaściwości założenia, iż obowiązek świadczenia obciąża zobowiązanego wieczyście, zob. A. Lutkiewicz-Rucińska, *Pytanie o wygaśnięcie*, s. 68-69, 76 i cyt. tam literatura.
[1637] A. Lutkiewicz-Rucińska, *Pytanie o wygaśnięcie*, s. 78-82.
[1638] Ibidem, s. 82-85.
[1639] Konstrukcja uwzględniania przedawnienia wyłącznie na zarzut strony była wykorzystywana przez wierzycieli w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Zdarzało się bowiem, że podawali oni celowo nieprawidłowy adres dłużnika, co skutkowało fikcją doręczenia pozwu. Nieświadomy dłużnik nie wnosił sprzeciwu od nakazu zapłaty. Eliminację dochodzenia roszczeń przedawnionych miało zapewnić dodanie art. 505^{29a} k.p.c. nakładającego na e-sąd obowiązek ustalania, czy dochodzona wierzytelność stała się wymagalna w

dysproporcji upatruje się przede wszystkim w zastosowaniu dwóch instrumentów, tj. wprowadzenia obowiązku informacyjnego wobec podmiotu objętego szczególną ochroną, bądź działania sądu *ex officio*[1640].

Uwagę o charakterze normatywnym w stanowisku do projektu zmKC 2018 przedstawiła Federacja Konsumentów. W jej ocenie cel nowelizacji zostanie spełniony w wyższym stopniu, gdy skutkiem przedawnienia będzie wygaśnięcie roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi[1641]. Oczywiście można replikować, że w ten sposób Stowarzyszenie dąży do maksymalnej realizacji swojego statutowego celu, czyli ochrony konsumentów. Propozycja konsekwencji prawnej regulacji oraz argumentacja podmiotu stanowią jednak esencję dyskusji nad właściwą konstrukcją prawną instytucji. Kształtowanie przepisów dotyczących przedawnienia, z perspektywy najpełniejszej realizacji zakładanych funkcji, zostało przedstawione w pierwszych rozdziałach dysertacji[1642]. Do skrajnych rozwiązań zaliczyć można koncepcję, według której roszczenie trwa wiecznie, a więc upływ czasu nie wpływa destrukcyjnie na jego istotę. Na przeciwległym biegunie znajdują się terminy zawite skutkujące wygaśnięciem uprawnienia. W tym przypadku ingerencja ustawodawcy w prawo podmiotowe jest najsilniejsza, chociaż co do zasady dotyczy praw podmiotowych kształtujących. W ostatnich latach polski ustawodawca wybiera kompromisową ideę, a mianowicie czasowe ograniczenie możliwości dochodzenia roszczenia. Przedawnione zobowiązanie nie wygasa, lecz przekształca się w zobowiązanie naturalne, które jeśli zostanie spełnione nie podlega zwrotowi. W piśmiennictwie tłumaczy się, że rozwiązania realizują tożsamy cel legislacyjny, jednak czynią to z odmienną intensywnością[1643]. W innym stopniu również przyznają ochronę interesom stron, czy

---

okresie 3 lat przed datą wniesienia pozwu. Rozwiązanie okazało się jednak nieskuteczne i niepraktyczne. Tak: M. Manowska, *Kodeks postępowania cywilnego*, s. 336 i nast.

[1640] Więcej o paradygmacie ochrony konsumenta przez informację znajdziesz: P. Mikłaszewicz, *Obowiązki informacyjne w umowach z udziałem konsumentów na tle prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 32 i nast.

[1641] Stanowisko Federacji Konsumentów w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), s. 3, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307336.pdf [dostęp: 21.04.2021].

[1642] Do szczegółowych analiz przeprowadzonych na gruncie polskiego Kodeksu zobowiązań można zaliczyć wypowiedź J. Korzonka, który rozważając skutek prawny przedawnienia wyłącza wygaśnięcie prawa, roszczenia czy skargi. Określa go natomiast jako pozbawienie uprawnionego możliwości wymuszenia obowiązku, które jednak uzależnione jest od powołania się na przedawnienie podmiotu zobowiązanego. Autor wylicza także co jest przedmiotem przedawnienia w ustawodawstwie państw obcych. Jak jednak konkluduje, w praktyce bez większego znaczenia pozostaje, czy wskutek przedawnienia dochodzi do wygaśnięcia prawa, roszczenia lub skargi, gdyż pomimo różnic w tej materii prawodawca jednakowo rozumie konsekwencje prawne instytucji w postaci braku zaspokojenia przedawnionego roszczenia przy pomocy środków przymusu państwowego, tak J. Korzonek, *Przedawnienie umarzające według ustawodawstwa na ziemiach polskich*, Warszawa 1938, s. 5-6.

[1643] B. Kordasiewicz, *System Pr. Pryw., Prawo cywilne*, s. 702. Podobnie M. Łolik, *Raz jeszcze o umownych terminach zawitych w kontekście przedawnienia roszczeń majątkowych*, PPH 2016, nr 11, s. 34. Natomiast A. Szlęzak słusznie zwraca uwagę, że teza dla swojej prawdziwości wymaga doprecyzowania, tzn. porównanie

realizują pożądane w projekcie zmKC 2018 założenia, którymi są stabilność i pewność stosunków społecznych. Uwzględnianie upływu terminu przedawnienia *ex officio* bliższe jest koncepcji terminów zawitych, stąd też spójniej wpisuje się w ogólny zamysł przedstawiony w nowelizacji. Zasadnie więc w doktrynie zwraca się uwagę na negatywne skutki powstałego dualizmu w sposobie uwzględniania przedawnienia. Przyjęta dwojakość rozwiązań odbiega od kluczowych funkcji instytucji, ale też rodzi wątpliwości w praktyce, gdy sąd zmuszony jest ocenić, czy zobowiązany nie występuje w charakterze konsumenta[1644].

8. Uwagi podsumowujące

Dodanie do Kodeksu cywilnego przepisu art. 117 § 2^1 sprawia, że znów powstają dwa sposoby uwzględniania upływu terminu przedawnienia roszczeń majątkowych. Nowe rozwiązanie polega na uwzględnieniu przedawnienia roszczenia przeciwko konsumentowi z urzędu i ma stanowić przeciwwagę dla silniejszej pozycji przedsiębiorcy w obrocie. Wynika ona chociażby z profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności, a zatem wiedzy prawnej dotyczącej statusu dochodzonych roszczeń. Po stronie konsumenta zaś ze względu na niską świadomość prawną i często niską wartość świadczeń, występuje brak wiedzy o instytucji przedawnienia i niechęć do korzystania z profesjonalnych usług prawnych w przypadku dochodzenia roszczeń. Niewątpliwie rozwiązanie zakładające uwzględnianie upływu terminu przedawnienia z urzędu wobec roszczenia skierowanego przeciwko konsumentowi w znacznym stopniu niweluje skutki niskiej świadomości prawnej podmiotu. Problemem może być natomiast ustalenie, czy pozwany w danym stosunku prawnym ma status konsumenta. Szczególnie, że taki status jest przyznawany w niektórych aspektach także drobnym przedsiębiorcom oraz że w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, może istnieć trudność zakwalifikowania, w jakim charakterze dokonały czynności prawnej. Wobec tego należy postulować, aby uwzględnianie przedawnienia z urzędu objęło wszystkie roszczenia przedawnione, także te, które występują obecnie w obrocie powszechnym i profesjonalnym, a nie tylko konsumenckim.

Nowe uregulowanie przedawnienia pozwala na przedstawienie następujących wniosków. Po pierwsze, nowela zmKC 2018 w zakresie zmiany sposobu uwzględniania

terminów zawitych i przedawnienia dokonywane jest z perspektywy możliwości dochodzenia roszczenia przed sądem, zob. A. Szlęzak, *O umownych terminach*, s. 44.

[1644] P. Machnikowski, *Nowelizacja przepisów*, s. 13; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Normatywne określenie sposobu*, s. 19.

przedawnienia w obrocie konsumenckim pozytywnie oddziałuje na stabilność i pewność stosunków społecznych. Likwiduje niepewność w materii, czy (i ewentualnie kiedy) dłużnik zechce uchylić się od spełnienia świadczenia. Ponadto ograniczenia liczbę wytaczanych przez przedsiębiorców powództw o przedawnione roszczenia. Poza więc objęciem ochroną słabszej strony stosunku prawnego, przepis art. 117 § 2^1 k.c. w pewnym stopniu realizuje inny z zakładanych przez ustawodawcę celów noweli, mianowicie zapobiega sporom sądowym. Wprawdzie stopień stabilności i pewności stosunków społecznych mógłby być jeszcze wyższy, gdyby nie wprowadzono rozwiązania pozwalającego sądowi na nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia ze względów słuszności, szczególnie że okoliczności, przewidziane w art. 117^1 § 2 k.c. mają charakter *numerus apertus*. Jednakże jak pokazuje analiza historyczna oraz komparatystyczna, rozwiązanie to jest niezbędne. Pozwala bowiem na uelastycznienie prawa, dzięki czemu nie dochodzi do jawnie niesprawiedliwych rozstrzygnięć.

Stosowanie nowych przepisów nasuwa jednak liczne wątpliwości praktyczne. Do zagadnień spornych należą przepisy przejściowe, a także zagadnienia dopuszczalności zrzeczenia się korzystania z przedawnienia oraz rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym. Odnosząc się do pierwszej kwestii realizacja przepisu art. 5 ust. 3 zmKC 2018 może doprowadzić do uprzywilejowania przedsiębiorcy, mimo, że w założeniu ustawy to konsumenta należało objąć szczególną ochroną. Wykładnia przepisu prowadzi bowiem do jednoznacznego wniosku, że w niektórych sytuacjach takie samo roszczenie konsumenta ulegnie przedawnieniu szybciej niż roszczenie przedsiębiorcy. Natomiast art. 5 ust. 4 zmKC 2018 przewiduje uwzględnianie przedawnienia z urzędu także wobec roszczeń, które przedawniły się jeszcze przed wejściem w życie nowelizacji, a co do których nie podniesiono zarzutu przedawniania. W tym jednak przypadku retroaktywność jest dopuszczalna, gdyż norma realizuje inne wartości konstytucyjne, którymi są ochrona konsumenta oraz zapewnienie porządku publicznego.

Liczne problemy praktyczne spowodowane są błędną decyzją ustawodawcy o pominięciu regulacji pozwalającej dłużnikowi na zrzeczenie się korzystania z przedawnienia. Implikuje to doktrynalną niepewność co do dopuszczalności zrzeczenia się korzystania z przedawnienia przez konsumenta. Z pozoru może się wydawać, że rezygnacja z przyznania uprawnienia niesie za sobą wyłącznie pozytywne skutki dla podmiotu, jeszcze pełniej chroniąc jego interesy. *De facto* pozbawia ona jednak dłużnika np. zawarcia korzystnej ugody, gdyż umowa ta zawierałaby w sobie *implicite* zrzeczenie się przedawnienia.

Wreszcie, mimo iż w projekcie ustawy tłumaczono, że zmiana nie wpłynie na zasadę rozkładu ciężaru dowodu w procesie cywilnym, w wyrażonych do tej pory poglądach doktryny i judykatury widać wyraźnie panujący chaos. Zaprezentowany szeroki wachlarz rozwiązań problematyki ewentualnego badania z urzędu także cechy zaskarżalności roszczenia może sugerować ustawodawcy potrzebę doprecyzowania normy prawnej. Bez wątpienia ocena sądu oparta zostanie na materiale dowodowym zaoferowanym przez strony. Można także przychylić się do tezy, że na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. sąd będzie mógł dopuścić dowody niewskazane przez powoda i pozwanego, jeśli w świetle podstaw faktycznych *causae petendi* nie będzie mógł wykluczyć, że niezaskarżalne roszczenie dochodzone jest przez powoda. Natomiast za zbyt daleko idące należy uznać stwierdzenia, że nowa regulacja nakłada na powoda obowiązek udowodnienia, że roszczenie nie jest przedawnione.

Zakończenie

Przedawnienie roszczeń majątkowych to instytucja prawa prywatnego o długiej i złożonej historii. Z jednej strony prawodawcy żywili przekonanie, że uprawnieni nie powinni mieć możliwości dochodzenia roszczeń bez ograniczenia czasowego, gdyż długotrwały brak ich aktywności, byłby odbierany jako krzywdzący dla tego, na kim ciąży obowiązek. Z drugiej strony, z istotą prawa podmiotowego łączy się jego ochrona, zaś samo jego wykonywanie nie jest obowiązkiem uprawnionego. To od niego zależy, w którym momencie zażądania spełnienia obowiązku skorelowanego z jego uprawnieniem.

W wieku XIX przedawnienie roszczeń było instytucją obecną we wszystkich europejskich porządkach prawnych. W zdecydowanej większości z nich przyjęto, że terminy przedawnienia są relatywnie długie, a uwzględnienie upływu terminu przedawnienia następuje na zarzut pozwanego podniesiony w postępowaniu przed sądem. Taki model przyjęły też porządki prawne państw zaborczych. Funkcjonował on również w przygotowanym przez Komisję Kodyfikacyjną RP Kodeksie zobowiązań tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Uwzględnianie upływu terminu przedawnienia wyłącznie na zarzut dłużnika obowiązywało w polskim prawie cywilnym, aż do chwili wejścia w życie Kodeksu cywilnego. W połowie XX w. zaczęto bowiem podnosić argument, że instytucja ta posiada nie tylko wymiar prywatnoprawny, ale także silny komponent ochrony interesu publicznego. Zwolennicy poglądu o istotnej roli interesu publicznego opowiadali się za uwzględnianiem upływu terminu przedawnienia roszczenia z urzędu. W ich opinii zmiana miała pozwolić na urzeczywistnienie faktycznej równości stron w procesie. Pojawiła się także propozycja rozwiązania pośredniego, gdyż tak należy ocenić stanowisko, w myśl którego sąd miałby obowiązek poinformowania strony pozwanej, że dochodzone roszczenie może być przedawnione oraz, że przysługuje jej prawo uchylenia się od jego spełnienia. Już wtedy w polskiej literaturze przedmiotu dostrzeżono problem braku wiedzy podmiotów prawa o istnieniu przysługującego im uprawnienia do uchylenia się od spełnienia świadczenia ze względu na przedawnienie. W wątpliwość zaczęto poddawać konieczność przestrzegania zasady, że „nieznajomość prawa szkodzi". Takie podejście do zasady postrzegano jako „liberalno-burżuazyjne" i dlatego nieodpowiadające założeniom ideologii socjalistycznej. Dostosowanie rozwiązania prawnego do potrzeb nowego systemu społeczno-gospodarczego szczególnie widoczne było w przypadku państwowego arbitrażu gospodarczego, gdy wbrew literalnemu brzmieniu przepisu prawnego, a więc *praeter legem*, komisja arbitrażowa w sporach między j.g.u. uwzględniała upływ terminu przedawnienia z urzędu.

Wejście w życie Kodeksu cywilnego usankcjonowało tę istotną zmianę dokonaną *de facto* przez organ orzeczniczy. Kodeks cywilny wprowadzał odrębny reżim przedawnienia w obrocie uspołecznionym i powszechnym. Roszczenia wynikające z umów zawieranych pomiędzy j.g.u., których spory podlegały rozstrzyganiu przez państwowy arbitraż gospodarczy, a nie sądy powszechne, wygasały z chwilą upływu terminu przedawnienia, a fakt ten był uwzględniany przez odpowiedni organ z urzędu. W obrocie między j.g.u. skutki przedawnienia roszczeń zostały w praktyce ujednolicone z prekluzją. W przekonaniu prawodawcy takie rozwiązanie chroniło interes państwowy i służyło zachowaniu dyscypliny finansowej. Obok przedawnienia arbitrażowego przewidziano tzw. przedawnienie ogólne. Stosowane w obrocie powszechnym, zachowało typową cechę rozwiązań właściwych dla praw „burżuazyjnych", tzn. przedawnione roszczenie nie wygasało, lecz traciło cechę zaskarżalności i przekształcało się w zobowiązanie naturalne (łac. *obligatio naturalis*). W razie dobrowolnego uczynienia zadość roszczeniu przedawnionemu uprawniony zachowywał prawo do zatrzymania spełnionego świadczenia. Chociaż również i w tym przypadku upływ terminu przedawnienia uwzględniany był *ex officio*, w odróżnieniu jednak od obrotu uspołecznionego, w obrocie powszechnym przyznano zobowiązanemu możliwość zrzeczenia się korzystania z przedawnienia.

Przemiany dokonane po roku 1989, były ważnym elementem transformacji systemowej. Oznaczały bowiem odejście od rozwiązań wzorowanych wcześniej na prawie radzieckim, a także przejście do gospodarki rynkowej i liberalnego systemu społeczno-gospodarczego. Przyczyniły się one do wyeksponowania zasady *vigilantibus iura scripta sunt*, która wymaga od uprawnionego aktywnej obrony własnych praw, a brak wiedzy o przysługujących mu uprawnieniach materialnych i procesowych obraca się na jego niekorzyść. W kwestii przedawnienia oznaczało to powrót do uwzględniania upływu terminu przedawnienia wyłącznie na zarzut pozwanego i to podniesionego w odpowiednim stadium postępowania procesowego. Przystąpienie Polski do UE, a wraz z nim, implementacja dyrektyw chroniących konsumentów sprawiły, że polski ustawodawca wprowadził rekomendowane przez UE rozwiązania, rozdzielając w tym zakresie obrót konsumencki od powszechnego[1645].

Po przeprowadzonej analizie nasuwają się następujące spostrzeżenia. Po pierwsze, na przestrzeni lat modyfikacji ulegało rozwiązanie brania upływu terminu przedawnienia, raz przewidywano, że sąd uwzględnia go z urzędu, innym razem, że jedynie na zgłoszony zarzut

[1645] S. Kaczorowska, A. Kurzyńska-Lipniewicz, *Prawne aspekty ochrony konsumenta w Polsce i w Unii Europejskiej*, Legnica 2009, s. 8 i nast.

pozwanego. Wskazuje to na niejednoznaczny status przedawnienia. Ustawodawca raz rozstrzyga, że jest ono instytucją prawa publicznego, chroniącą wymiar sprawiedliwości przed nadmiernym obciążeniem sporami wynikającymi ze zdarzeń z przed wielu lat, innym razem kładzie nacisk na fakt, że jest to prawo podmiotowe (zarzut) przyznane temu, na kim ciąży obowiązek. Ochrona zobowiązanego polegać ma na uniknięciu sytuacji wymuszenia wykonania obowiązku prawnego, który powstał przed wielu laty i z którego spełnieniem już przestał się liczyć. Po drugie, ustawodawca zdecydowanie chętniej korzystał z konstrukcji prawnej przyznającej dłużnikowi uprawnienie do uchylenia się od wykonania zobowiązania wskutek upływu terminu przedawnienia roszczenia, co dawało wyraz znaczeniu roli, jaką odgrywały zasady autonomii i równości stron. Dopiero coraz silniej zarysowujące się dysproporcje ekonomiczne i informacyjne pojawiające się w sporze między przedsiębiorcą a konsumentem spowodowały, że ponownie zaczęto upatrywać szansę na przywrócenie zachwianej równowagi stron w drodze uwzględniania przedawnienia przez sąd z urzędu. Po trzecie, mechanizm uwzględniania upływu terminu przedawnienia stanowi element konstrukcji prawnej, dzięki któremu ustawodawca w wyższym stopniu realizuje pożądane na danym etapie dziejowym zasady prawa. Liberalnemu zapatrywaniu bliższe było rozwiązanie, w którym przedawnienie było uwzględniane wyłącznie na wniosek pozwanego, socjalistycznemu zaś – *ex officio*. Wreszcie, w dyskursie prawniczym prowadzonym na przestrzeni lat, nierzadko wykorzystywano tę samą okoliczność jako argument na rzecz prawidłowości tezy o konkretnym sposobie uwzględniania upływu terminu przedawnienia. Podobną praktykę można dostrzec również w dzisiejszych opracowaniach.

Starania nakierowane na zbilansowanie sprzecznych interesów w tak spornej instytucji jak przedawnienie widoczne są także w prawach obcych, zarówno w systemie *civil law*, jak i *common law*. Prawu rzymskiemu bliższe było podejście zakładające potrzebę objęcia ochroną indywidualnych interesów. Szczególną wagę przywiązywano zatem do zasady autonomii woli stron, czego wyrazem było rozwiązanie przewidujące konieczność powołania się na upływ przedawnienia. We współczesnym prawie analizowanych państw obcych, przedawnienie uwzględniane jest przede wszystkim na wniosek dłużnika. Zagadnienie sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia nie było przedmiotem dyskusji w trakcie przygotowywanych reform instytucji w Niemczech, Francji i Anglii. Prace nad zmianą prawa w tych państwach łączyły natomiast wspólne założenia, a mianowicie dążenie do skrócenia terminów przedawnienia oraz zharmonizowanie interesów dłużnika i wierzyciela. Ostateczny kształt przyjętych nowelizacji okazał się być jednak wynikiem pewnego kompromisu. Szczególnie w Niemczech reformatorzy podkreślali potrzebę wzmocnienia pewności prawa,

którą łączono z realizacją interesu publicznego. Tymczasem oprócz utrzymania rozwiązania, w myśl którego przedawnienie uwzględniane jest na zarzut, przyznano stronom jeszcze większą swobodę w zakresie modyfikacji terminów przedawnienia.

Prawodawstwem, z którego polski ustawodawca może czerpać inspiracje, okazało się prawo francuskie. Obecnie występujące na gruncie prawa polskiego dylematy dotyczące tzw. przedawnienia konsumenckiego pojawiły się już wcześniej w prawie francuskim. W dyskusji poświęconej zgodności nowego rozwiązania z zasadą kontradyktoryjności przeważyły głosy, że uwzględnienie przedawnienia z urzędu następuje na podstawie materiału dowodowego przedstawionego przez strony. Oznacza to jednak, że może dojść do zasądzenia przedawnionego roszczenia, nawet wtedy gdy będzie ono skierowane przeciwko konsumentowi.

Przekrojowa refleksja poświęcona umiejscowieniu przedawnienia w systemie prawa pokazała, że konstrukcja ta jest przez prawodawcę polskiego traktowana jako element polityki państwa, dzięki któremu możliwym jest utrzymanie stabilizacji stosunków społecznych nie tylko w prawie cywilnym, lecz także prawie karnym, podatkowym czy administracyjnym. Rozwiązanie polegające na uwzględnianiu upływu terminu przedawnienia z urzędu wykorzystuje się w stosunku do zobowiązania podatkowego (wskutek przedawnienia zobowiązanie takie wygasa) oraz ścigania za określone przestępstwo. Na gruncie prawa cywilnego instytucji nie można natomiast ograniczyć wyłącznie do stosunków obligacyjnych. Instrument ten ustawodawca wykorzystuje także w normach prawnych znajdujących się w pozostałych działach prawa cywilnego, nierzadko jednak odmiennie regulując moment rozpoczęcia biegu terminu.

Upływ terminu przedawnienia nie wpływa na samo istnienie prawa podmiotowego, a jedynie możliwość jego dochodzenia przez uprawnionego. Skoro prawo podmiotowe służy ochronie interesów podmiotu, to z faktu, że nie podejmuje on aktywności w celu dochodzenia prawa, można wyprowadzić wniosek, że traci on zainteresowanie jego realizacją. Porządek prawny odmawia udzielenia więc pomocy w dochodzeniu prawa, które zostało niejako „porzucone" przez uprawnionego. Poza tym, od starożytnego Rzymu zakładano istnienie wymogu staranności – także w sprawnym dochodzeniu prawa. Skutkiem długotrwałej bezczynności uprawnionego jest przeniesienie obowiązku prawnego całkowitego do płaszczyzny zobowiązania moralnego, w której prawo pozbawione jest ochrony, a jedynie od stron zależy, czy ze względu na swoją integralność moralną zechcą wykonywać przyjęte obowiązki, jednak bez przymusu państwowego.

Przedawnienie nie jest prawem podmiotowym gwarantowanym przez Konstytucję RP, jego funkcja jest czysto pragmatyczna, urzeczywistnia realizację zasad bezpieczeństwa prawnego oraz stabilności stosunków społecznych poprzez eliminację sporów sądowych o wykonanie uprawnień powstałych przed przyjętym w prawie okresem przedawnienia. Skoro jednak prawodawca zdecydował się na ograniczenie możliwości dochodzenia roszczenia, przyjęta przez niego regulacja musi być odpowiednio wyważona przede wszystkim z normami gwarantującymi ochronę praw majątkowych oraz prawo do sądu. W stosunku do tzw. przedawnienia powszechnego i profesjonalnego, przeprowadzony test proporcjonalności nie wykazał niekonstytucyjności przedawnienia uwzględnianego na zarzut pozwanego. Na płaszczyźnie prawa konstytucyjnego więcej wątpliwości rodzi tzw. przedawnienie konsumenckie, gdyż wprowadzony mechanizm zmniejsza realne szanse wierzyciela na odzyskanie należności. Zauważyć jednak należy, że wartość porządku publicznego jest kategorią bardzo szeroką, gwarantującą również harmonizację współżycia społecznego. Nowe zaś rozwiązanie ma urealnić równorzędność stron poprzez modyfikację warunków ochrony konsumenta. Choć można odnieść wrażenie, że modyfikacja sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia nie jest instrumentem w pełni adekwatnym do założeń obranych w OSR, przeprowadzona w ostatnim rozdziale pracy analiza ukazała, że alternatywne kierunki zmiany nie przewidują trafniejszych rozwiązań niż przyjęte w noweli zmKC 2018.

Zauważyć trzeba, że zmiana sposobu uwzględniania przedawnienia w stosunkach z konsumentami wywiera na wierzyciela presję w kwestii ustaleń dotyczących upływu terminu przedawnienia. Wstąpienie na drogę sądową wskutek błędnej oceny, że roszczenie jest wciąż zaskarżalne najprawdopodobniej skutkować będzie oddaleniem powództwa. Ewentualna pomyłka powoda w określeniu ram czasowych ochrony roszczenia nie będzie już niwelowana nieświadomością prawną przeciwnika procesowego, który zaniecha podniesienia zarzutu przedawnienia. Niezbędnym, a jednocześnie nierzadko problematycznym elementem oceny jest poprawne ustalenie rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, który nie zawsze jest bowiem tożsamy z momentem wymagalności. Co więcej, należy przyjąć, że w ramach swobody kontraktowej strony mogą porozumieć się co do wymagalności roszczenia zarówno przed, jak też po powstaniu jego wymagalności. Poza określeniem chwili, w której zaczyna swój bieg termin przedawnienia ustalić trzeba również długość terminu przedawnienia oraz ewentualnie wystąpienie okoliczności przerywających lub zawieszających jego bieg. Wobec tak skomplikowanych działań pozytywnie należy ocenić wprowadzone nowelą zmKC 2018 rozwiązanie, w myśl którego do przedawnienia dochodzi w ostatnim dniu roku kalendarzowego, w przypadku roszczeń 2-letnich i dłuższych (art. 118 zd. 2 k.c.). Zmiana ta,

podobnie jak zastąpienie 10-letniego terminu terminem 6-letnim (art., 118 zd. 1 oraz art. 125 zd. 1 k.c.), przyczyniła się do poprawy stabilności i pewności stosunków społecznych w warunkach wzrostu tempa i natężenia obrotu gospodarczego. Pierwsza z nich zmniejsza wątpliwości, co do upływu terminu przedawnienia (skutkując jednak w wielu wypadkach niepożądanym wydłużeniem terminu przedawnienia). Druga jest natomiast przejawem kompromisu pomiędzy potrzebą ochrony prawa podmiotowego a ochroną interesów dłużnika poprzez właściwe określenie długości terminu przedawnienia.

Pozostając przy aspekcie stabilności i pewności stosunków społecznych należy wskazać na pozytywny wydźwięk, jaki w tej materii przyniosła również zmiana w sposobie uwzględniania upływu terminu przedawnienia (choć z racji ograniczonego zastosowania regulacji – tylko na płaszczyźnie obrotu konsumenckiego). Dotychczas cele instytucji, w postaci stabilności i pewności stosunków społecznych nie zostawały w odpowiednim stopniu osiągnięte, nie tylko z racji możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia, lecz także uprawnienia do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia czy możliwości uznania, że podnosząc zarzut pozwany nadużył swojego prawa. Ponadto rozwiązanie przewidujące uwzględnianie przedawnienia wyłącznie na wniosek strony negatywnie wpływa na ekonomię procesową. Praca organu orzekającego okaże się częściowo zbędna, gdy pozwany zdecyduje się skorzystać (np. dopiero w postępowaniu apelacyjnym) z przysługującego mu uprawnienia i uchylić się od spełnienia świadczenia.

Skutkiem upływu terminu przedawnienia jest przekształcenie zobowiązania zupełnego w zobowiązanie niezupełne, co jest równoważne z utratą zaskarżalności. Ta ostatnia powinna być rozumiana jako możliwość skorzystania zarówno ze środków sądowych, jak też pozasądowych do dochodzenia roszczeń przez uprawnionego. Uwzględnienie przedawnienia z urzędu w stosunkach z konsumentami rodzi pytanie o możliwość zrzeczenia się przedawnienia przez dłużnika-konsumenta. Kwestii tej ustawodawca nie uregulował wprost. Odwołanie się do *ratio* nowej regulacji czy nadrzędność realizacji przez nią interesu publicznego, a także brak normy prawnej, która wprost przyznawałaby podmiotowi takie uprawnienia skłaniają do przyjęcia stanowiska, iż dłużnik-konsument nie może zrezygnować z przyznanej mu ochrony prawnej.

Obowiązywanie zasady uwzględniania upływu przedawnienia wyłącznie na wniosek strony po wielu latach obnażyło wady tego rozwiązania. Wciąż dyskusyjne (i tylko pozornie teoretycznoprawne) pozostają zagadnienia charakteru prawnego zarzutu przedawnienia. Kształt regulacji sprawia, że podzielone są także zdania odnośnie momentu, w którym dochodzi do naturalizacji roszczenia. Właściwszym wydaje się przeważające stanowisko

zakładające, że do przekształcenia dochodzi dopiero z chwilą powołania się przez dłużnika na przedawnienie. Zauważyć jednak można, że takie ujęcie jeszcze silniej akcentuje skutki, jakie może wywołać brak wiedzy w przedmiocie możliwości obezwładnienia roszczenia powoda. Natomiast niewątpliwym atutem rozwiązania, wynikającym z jego wieloletniego obowiązywania, jest wypracowana linia orzecznicza poświęcona zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia oraz możliwości zakwalifikowania podniesienia zarzutu jako nadużycia prawa podmiotowego.

Wieloletnie stosowanie art. 117 § 1 k.c. sprawiło, że w społeczeństwie utrwaliło się przeświadczenie o niesprawiedliwości regulacji uzależniającej rozstrzygnięcie sądu od aktywności (a zatem również świadomości prawnej) dłużnika. Jak pokazały przeprowadzone przez IWS badania, pozwani rzadko uchylali się od skutków upływu terminu przedawnienia, pomimo że przysługiwało im już takie uprawnienie. Tymczasem od chwili powstania Wspólnoty Europejskiej duży nacisk kładzie się na poszerzenie zakresu ochrony prawnej konsumentów. Brak wiedzy prawniczej dłużników często był wykorzystywany przez windykatorów masowo skupujących przedawnione roszczenia. Jeżeli uwzględnić fakt, że wiele postępowań konsumenckich toczy się w trybie nakazowym, a strona działa bez profesjonalnego pełnomocnika, łatwo dochodzi do wykorzystania braku wiedzy o przysługującym uprawnieniu do podniesienia zarzutu przedawnienia. Z naruszeniem zasad uczciwego obrotu działali przedsiębiorcy, którzy wykorzystując słabość drugiej strony stosunku prawnego nabywali przeterminowane roszczenia celem wyegzekwowania zobowiązania wraz z odsetkami za opóźnienie i kosztami procesowymi. Oczywiście nagannego zachowania nie można przypisać wszystkim wierzycielom dochodzącym niezaskarżalnego roszczenia, stąd ustawodawca wprowadził możliwość nieuwzględnienia upływu terminu ze względów słuszności.

Nie można jednak odmówić prawdziwości tezy, że zbyt opiekuńcza rola sądu może demobilizować podmioty w dbaniu o swoje interesy prawne[1646]. Ponadto regulacja zachodzących interakcji społecznych za pomocą norm prawnych (schematów działania) bazuje na bodźcach, które dają impuls do podjęcia działania. Stymulator ten przybierać może postać gratyfikacji lub sankcji[1647]. Kluczowym założeniem ochrony konsumenta jest prawo do informacji. Z drugiej jednak strony trudno twierdzić, że konsument zna normę prawną przyznającą mu uprawnienie oraz potrafi ją prawidłowo odkodować. Przedsiębiorca, będąc

[1646] P. Osowy, A*ktywność informacyjna sądu a ustawowe granice pomocy stronie – rozważania na tle art. 5 k.p.c.*, Rej. 2003, nr 7-8, s. 111 i nast.
[1647] P. Chmielnicki, *Podsumowanie*, [w:] *Pochodzenie, tworzenie*, s. 462-463.

profesjonalnym uczestnikiem obrotu korzysta ze swoich praw w sposób pełny i świadomy, konsument jest najczęściej pozbawiony istotnych fragmentów wiedzy o faktycznych i prawnych stosunkach związanych z umową na podstawie, której nabywa dobra lub usługi. Jedną z takich przewag przedsiębiorcy może być brak wiedzy po stronie konsumenta w sprawie terminów przedawnienia i ustalenia, czy już one upłynęły i jakie są tego konsekwencje prawne. Faktycznie w obrocie zaobserwowano zjawisko handlu przedawnionymi roszczeniami. Pojawiły się wyspecjalizowane podmioty, które swoją działalność biznesową opierały na nabywaniu przedawnionych roszczeń wobec konsumentów od innych przedsiębiorców, a następnie dochodzeniu ich, jakby wciąż były roszczeniami korzystającymi z pełnej ochrony prawnej. Niezorientowana część konsumentów w celu uniknięcia drogi sądowej spełniała roszczenia po wezwaniu przez wierzyciela. Taki stan rzeczy powodował frustrację wśród konsumentów, zaś sama instytucja prawna była odbierana jako wątpliwa moralnie, wobec odmiennych wyroków zapadających w podobnych sprawach.

Decydując się na przypisanie następstw prawnych długotrwałemu niepodejmowaniu działań w celu dochodzenia roszczenia ustawodawca musi kierować się pewnymi wyznacznikami. Przede wszystkim unormowanie powinno być spójne konstrukcyjnie i aksjologicznie oraz właściwie bilansować sprzeczne interesy stron. Ponadto wymagane jest, aby regulacja była przejrzysta a więc pozwalała, z dużą dozą prawdopodobieństwa, na ustalenie rozstrzygnięcia sporu przez sąd[1648]. Podobny cel przyświecał noweli zmKC 2018, uzasadnieniem której było dokonanie zmiany prawa pozwalającego na osiągnięcie w wyższym stopniu stabilności oraz pewności stosunków społecznych, a także zapewnienie niezbędnej ochrony konsumentowi. Oba te postulaty udało się połączyć dodając w Kodeksie cywilnym do art. 117 k.c. § 2^1 zakładający, że nie można domagać się zaspokojenia przedawnionego roszczenia, gdy przysługuje ono przeciwko konsumentowi. Prawo cywilne bazuje na przyznawaniu praw podmiotowych, a zwiększenie ochrony podmiotu zazwyczaj dokonuje się przez poszerzenie uprawnień lub przyznanie prawa podmiotowego, które uprawniony wykonuje w ramach swojej autonomii podmiotu[1649]. Ta logika działania prawa cywilnego jest wielokrotnie przełamywana w obrocie konsumenckim, gdzie organy publiczne wkraczają, aby chronić konsumenta z mocy przyznanych im uprawnień bez wniosku, czy żądania ze strony konsumenta. W przypadku przedawnienia ustawodawca ograniczył autonomię dłużnika-konsumenta, uznając, że nie jest on w stanie prawidłowo w swoim dobrze pojętym interesie korzystać z zarzutu przedawnienia. Wzmocnienie ochrony polega na

[1648] P. Machnikowski, *O potrzebie zmiany*, s. 108.
[1649] Por. S. Wronkowska, *Analiza pojęcia*, s. 6.

uniezależnieniu uwzględnienia przedawnienia od aktywności pozwanego, sąd uwzględnia ten fakt z urzędu, nie pozostawiając miejsca na autonomiczną decyzję podmiotu. Ten paternalistyczny model ochrony konsumenta idzie dalej niż zasada informowania o przysługujących prawach, która umożliwia podjęcie właściwego wyboru. Jak już podkreślano, z perspektywy racjonalnego konsumenta, efektywne prawo powinno jedynie pomóc w podjęciu decyzji o korzystaniu z przysługujących uprawnień, a nie je ograniczać[1650].

Jak udało się udowodnić, nowa regulacja nie jest rozwiązaniem niekonstytucyjnym. Aktualnie nie ma również podstaw, aby uznać, iż nie jest ona wystarczająco spójna systemowo, choć niewątpliwie dokładna jej weryfikacja nastąpi wraz ze stosowaniem nowego prawa przez sądy. Już teraz jednak można zauważyć, że bez wątpienia istnienie dwutorowości rozwiązania sprawia, że wzrosła złożoność instytucji przedawnienia. Oprócz zwiększenia się liczby norm prawnych, spójności prawa zagraża częściowe odejście od rozwiązania, którego funkcjonowanie było przedmiotem wielu dysput prawniczych. Bogate orzecznictwo poświęcone istniejącemu 30-lat rozwiązaniu zapewniało pewną stabilność w interpretacji prawa. Z drugiej strony nie można tracić z pola widzenia *ratio*, jakie przyświecało przeprowadzonej modyfikacji. Największą wadą, a jedocześnie zagrożeniem dla spójności prawa są kwestie związane z dopuszczalnością zrzeczenia przedawnienia oraz zasadą rozkładu ciężaru dowodu w procesie cywilnym.

Rezygnacja z normy prawnej, która *expressis verbis* przyznawałaby dłużnikowi-konsumentowi możliwość zrzeczenia się przedawnienia wywołała w doktrynie spór. Mając na uwadze, że w materiałach legislacyjnych wielokrotnie powtarza się motyw objęcia szczególną ochroną konsumenta, a także przyznanie prymu interesowi publicznemu należy przyjąć, że ustawodawca wykluczył taką możliwość. Trudno jednak nie dostrzec, że taka interpretacja regulacji nie zawsze będzie korzystna dla podmiotu, gdyż nie będzie mógł on zawierać umów, które zawierają w sobie *implicit*e zrzeczenia się przedawnienia. Należy oczekiwać intensywnych prac nad jednoznacznym rozwiązaniem trudności związanych z zagadnieniem rozkładu ciężaru dowodu w procesie cywilnym. Nie można bowiem wykluczyć sytuacji, gdy przedstawiony przez strony materiał dowodowy nie będzie dawał odpowiedzi na pytanie, czy dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu. Jak ukazały jednak badania komparatystyczne potrzebna jest w tym względzie roztropność, gdyż istnieje niebezpieczeństwo sprzeczności z podstawową zasadą procesu cywilnego, jaką jest kontradyktoryjność.

[1650] I. Styn, *Efektywność prawa w sensie ekonomicznym*, [w:] *Pochodzenie, tworzenie*, s. 409.

Wprowadzenie zmiany w sposobie uwzględniania upływu terminu przedawnienia przeciwko konsumentom nie narusza spójności aksjologicznej prawa cywilnego, a zarazem realizuje zasadę ochrony konsumenta kosztem uprawnionego przedsiębiorcy, który wbrew zasadzie *vigilantibus iura scripta sunt* nie zadbał o swoje interesy we właściwym czasie. Wyzwaniem dla judykatury jest natomiast stosowanie art. 117^1 k.c., który pozwala sądowi na nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia przeciwko konsumentowi. W wyjątkowych przypadkach ustawodawca odsyła do zasad słuszności co sprawia, że granice prawa stają się mniej szczelne[1651]. Z drugiej jednak strony nie można z natury prawnej przedawnienia całkowicie wykluczyć czynnika niepewności. Zarówno wariant uwzględniania przedawnienia na zarzut, jak i brania pod uwagę przedawnienia przez sąd z urzędu cechuje pewna elastyczność. Takim przejawem jest np. ocena podniesionego zarzutu przedawnienia przez pryzmat ewentualnego nadużycia prawa podmiotowego w pierwszym przypadku, czy odwołanie się do zasad słuszności w oparciu o art. 117^1 k.c. w przypadku drugim.

Chociaż nowe rozwiązanie wydaje się wystarczająco spójne, warto podjąć dyskusję o objęciu nowym rozwiązaniem roszczeń, do których wciąż znajduje zastosowanie art. 117 § 2 k.c. Wyeliminowałoby to problem każdorazowego ustalania przez sąd, czy stroną pozwaną nie jest konsument oraz zwiększyłoby pewność podmiotu, co do jego sytuacji prawnej. Poza tym zauważyć trzeba, że „modelowe" uznanie konsumenta za słabszą stronę stosunku prawnego pociąga za sobą problemy aksjologiczne i definicyjne. Zaprezentowana w dysertacji analiza obu mechanizmów uwzględniania upływu terminu przedawnienia stanowić może punkt wyjścia do dalszych rozważań w tym zakresie.

[1651] J. Jabłońska-Bonca, *Problemy ze spójnością prawa i regulacjami pozaprawnymi a siła sprawcza państwa – zarys tematu*, Krytyka prawa 2015, nr 1, s. 162.

Bibliografia

1. Wykaz literatury

Ambrogio S., *Compendio di diritto privato*, ebook 2014

Antoszek T.P., [w:] *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz do art. 353-626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016

Araszkiewicz M., *Efektywność ekonomiczna oraz inne kryteria stanów rzeczy w ekonomicznej analizie prawa*, Stud. Praw.-Ekonom. 2015, t. 96

Arkuszewska A., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, red. Gołaczyński J., Szostek D., Warszawa 2019

Arseniuk R. J., *Termin, odsetki, przedawnienie. Nowe koncepcje. Krytyka Komisji Kodyfikacyjnej*, Gdańsk 2011

Bagan-Kurluta K., *Komentarz do art. 243 k.c*., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Załucki M., Warszawa 2019

Bagiński W., *Prawo gospodarcze jako samodzielna gałąź prawa socjalistycznego*, PUG 1959, nr 3

Bailey J., *Construction Law*, London 2011

Balat N., *Forclusion et prescription*, RTDciv. 2016, nr 4

Balwicka-Szczyrba M., *Przedawnienie roszczeń z tytułu odpowiedzialności deliktowej za szkody przyszłe na osobie*, Poznań 2008

Banasik K., *Przedawnienie w prawie karnym w systemie kontynentalnym i anglosaskim*, Warszawa 2013

Banasik K., *Zrzeczenie się przedawnienia przez oskarżonego*, Prok. i Pr. 2012, nr 3

Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009

Bandrac M., *La nature juridique de la prescription extinctive en matière civile*, Paris 1986

Bandrac M., *Les tendances récentes de la prescription extinctive en droit français*, RIDC 1994, t. 46, nr 2

Banaś S., *Bezpłatna pomoc prawna jako podstawa ścierania się interesów różnych grup społecznych*, PPP 2016, nr 7-8

von Bar Ch., Clive E., Schulte-Nölke H., *Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law. Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, München 2009

Barankiewicz T., *Współczesne metody badania prawa,* Studia Prawnicze, KUL 2010, nr 1

Barczak A., *Przedawnienie roszczeń odszkodowawczych wynikających z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania*, PS 2021, nr 7-8

Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009

Bardach J., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1993

Bartnik A. S., Kowalska K. J., *Nieodpłatna pomoc prawna*, Warszawa 2019

Bartoszewicz M., *Komentarz do art. 43 Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. Haczkowska M., LEX 2014

Bądkowski A., *Zmiany, jakie do obecnego stanu prawnego wprowadza Księga pierwsza Kodeksu cywilnego: (dokończenie)*, Pal. 1965, nr 1

Bekrycht T., *Analiza terminów „stosunek społeczny" a „stosunek prawny"*, FPiED 2015, t. 4, nr 1

Bell J., *The Importance of Institution*, [w:] *The Method and Culture of Comparative Law Essays in Honour of Mark Van Hoecke*, red. Adams M., Heirbaut D., Oxford 2014

Bem L., *Arbitraż gospodarczy w służbie gospodarki narodowej*, PUG 1953, nr 3

Bem L., *O terminach dochodzenia roszczeń przed komisjami arbitrażowymi*, PiP 1952, nr 7

Berek M., *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. Pisuliński J., Zawadzka J., Warszawa 2020

Berek M., *Planowanie działalności legislacyjnej Rady Ministrów*, Prz. Leg. 2011, nr 1

Berek M., *Przedawnienie roszczeń zbywanych w toku egzekucji związanych z wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego*, PS 2017, nr 4

Berger A., *Encyclopedic dictionary of Roman law*, Transactions of the American Philosophical Society 1953, t. 43, cz. 2

Bermann G.A., *Interpretation and Application of the New York Convention by National Courts*, [w:] *General Reports of the XIXth Congress of the International Academy of Comparative Law Rapports Généraux du XIXème Congrès de l'Académie Internationale de Droit Comparé*, red. Schauer M., Verschraegen B., seria General Reports of the IACL/AIDC, t. 24, Heidelberg 2017

Bernard F., *The First Year of Roman Law*, Clark-New Jersey 2009

Bernigaud S., *Le silence et le procès civil*, Les Cahiers de droit 2015, t. 56, nr 3-4

Бессарабова С.Ю., *Исторический аспект института исковой давности в российском праве*, Вестник ТвГУ. Серия Право 2020, nr 3

Bénabent A., *Le chaos du droit de la prescription extinctive*, [w:] *Mélanges dédiés à Louis Boyer, doyen de la Faculté de droit de Toulouse*, Toulouse 1996

Biegalski A., *Przedawnienie zobowiązania podatkowego – kilka uwag w sprawie nowelizacji Ordynacji podatkowej z 2005 r. na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Ordynacja podatkowa w teorii i praktyce*, red. Etel L., Białystok 2008

Biel A., *Glosa do uchwały SN z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03*, MoP 2005, nr 16

Bielska-Brodziak A., *Śladami prawodawcy faktycznego: materiały legislacyjne jako narzędzie wykładni prawa,* Warszawa 2017

Bielska-Brodziak A., Tobor Z., *Zmiana w przepisach jako argument w dyskursie interpretacyjnym*, PiP 2009, nr 9

Biehler J.G., *Procedures in International Law*, Berlin 2008

Bierecki D., *Komentarz do art. 556[4] k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. Ciszewski J., Nazaruk P., Warszawa 2019

Bierecki D., *Nowe regulacje przedawnienia roszczeń*, Rej. 2018, nr 10

Bierć A., *Zarys prawa prywatnego: Część ogólna*, Warszawa 2012

Biernacki J., *Interes społeczny w zunifikowanym prawie cywilnym*, PN 1949, t. 2

Biernat T., *W poszukiwaniu adekwatnego modelu analizy tworzenia prawa*, PPP 2017, nr 9

Błachucki M., *Liberalizacja zasad działalności gospodarczej*, [w:] *Transformacja systemowa w Polsce*, red. Żukrowska K., Warszawa 2010

Błachut M., *Pojęcie prawa podmiotowego we współczesnej liberalnej filozofii prawa*, RPEiS 2002, z. 1

Błaszczak Ł., *Charakter prawny zarzutu przedawnienia oraz zrzeczenia się zarzutu przedawnienia w procesie cywilnym*, [w:] *Honeste Procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. Laskowska-Hulisz A., May J., Mrówczyński M., Warszawa 2017

Błaszczak Ł., *Charakter prawny zrzeczenia się roszczenia w procesie cywilnym*, Wrocław 2017

Błaszczak Ł., *Powództwo oczywiście bezzasadne. Art. 191[1] k.p.c.*, Warszawa 2021

Błaszczyk C., *Autorskie prawa majątkowe a konstytucyjna ochrona własności*, PS 2019, nr 2

Boemke B., Ulrici B., *BGB Allgemeiner Teil*, Berlin 2014

Bogucka I., *Funkcje prawa. Analiza pojęcia*, Kraków 2000

Bogucka I., *O pojęciu "funkcja prawa"*, PiP 1990, nr 9

Bojarski W., *Prawo rzymskie*, Toruń 1983

Bork R., *Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Gesetzbuchs*, Tübingen 2003

Borkowska-Bagieńska E., *Wpływ kodyfikacji prawa cywilnego na poziom kultury prawnej społeczeństw*, RPEiS 2011, z. 1

Borowicz A., *Argument interpretacyjny odwołujący się do woli rzeczywistego prawodawcy*, Stud. Praw.-Ekonom., t. LXXIX, 2009

Borucka-Arctowa M., *Poglądy na społeczne funkcje prawa w świetle badań empirycznych*, PiP 1981, nr 5

Borucka-Arctowa M., *Społeczne poglądy na funkcje prawa*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1982

Borucka-Arctowa M., *Świadomość prawna a planowe zmiany społeczne*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981

Bosiacki A., *Prawo rzymskie w systemach totalitarnych (przypadek ZSSR, Włoch i Niemiec); zarys problematyki*, SI 1999, t. 37

Borysiak W., *Komentarz do art. 118 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Osajda K., Legalis 2022

Borysiak W., *Komentarz do art. 223 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Osajda K., Legalis 2022

Borysiak W., *Komentarz do art. 229 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Osajda K., Legalis 2022

Bouty C., *L'irrévocabilité de la chose jugée en droit privé*, Marseille 2008

Broniewicz W., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1996

Broniewicz W., *Przedawnienie roszczeń w stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej według kodeksu cywilnego*, PUG 1965, nr 3

Brox H., Walker W.D., *Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Rechts*, Köln, Berlin 2017

Brożek B., *Pewność prawa jako stabilność strukturalna*, FP 2011, nr 6

Brożek B., Stelmach J., Załuski W., *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Kraków 2007

Brożyna M., *Konsumenckie prawo do odwołania umowy*, Warszawa 2021

Bryl W., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. 1*, oprac. Błahuta F., Resich Z. i in., Warszawa 1972

Brzeziński B., *Podstawy wykładni prawa podatkowego*, Gdańsk 2008

Brzozowski A., [w:] *Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449[10]*, red. Pietrzykowski K., Warszawa 2020, wyd. 10

Brzozowski A., *Czy koniecznością ochrony konsumenta można uzasadnić każde uregulowanie prawne? Uwagi na tle art. 117 § 2[1] k.c.*, PUG 2021, nr 9

Brzozowski A., *Nowa regulacja przedawnienia w prawie cywilnym*, PiP 1992, nr 3

Brzozowski A., Kocot W.J., Skowrońska-Bocian E., Prawo cywilne. Część ogólna, Warszawa 2015

Buczkowski S., *Problematyka obrotu uspołecznionego w kodeksie cywilnym*, PiP 1964, nr 10

Buczkowski S., *Rola arbitrażu w gospodarce socjalistycznej*, AUMCS 1954, Sectio G, Ius, vol. I

Buczkowski S., *Obrót gospodarczy a metody jego regulacji prawnej*, PiP 1960, nr 3

Buczkowski S., Nowakowski *Z., Prawo obrotu uspołecznionego. Zarys wykładu*, Warszawa 1965

Bukowski T., *Klauzule generalne w prawie cywilnym. O konieczności stworzenia katalogu zasad współżycia społecznego*, MoP 2008, nr 24

Burda A., *Zasady ustroju społeczno-gospodarczego*, [w:] *Konstytucje Polski: studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. Kallas M., t. 2, Warszawa 1990

Cadiet L., Jeuland E., *Droit judiciaire privé*, Paris 2013

Cagara J., *Na temat przedawnienia i prekluzji słów kilka*, NP 1961, nr 6

Carbonnier J., *Notes sur la prescription extinctive*, RTDciv. 1952

Cartwright J., *Reforming the French Law of Prescription: An English Perspective*, [w:] *Reforming the French Law of Obligations: Comparative Reflections on the Avant-projet de réforme du droit des obligations et de la prescription ('the Avant-projet Catala')*, red. Cartwright J., Vogenauer S., Whittaker S., Oxford and Portland, Oregon 2009

Cashin-Ritaine E., *National Report on the Transfer of Movables in France*, [w:] *National Reports on the Transfer of Movables in Europe: t. 4: France, Belgium, Bulgaria, Poland, Portugal (European Legal Studies)*, red. W. Faber, B. Lurge, European Legal Studies 13, Munich 2011

Castets-Renard C., *Les projets de réforme du droit français des contrats*, Osaka Univ. Law Rev. 2010, nr

Ciszewski J., Bocianowska J., *Komentarz do art. 229 k.c*., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. Nazaruk P., LEX/el. 2022

Chmielnicki P., [w:] *Pochodzenie, tworzenie i efektywność prawa*, red. Chmielnicki P., Warszawa 2014

Chmielnicki P., *Uniwersalna metoda oceny skutków regulacji prawnych*, PPP 2013, nr 7-8

Choduń A., Zieliński M., *Uzasadnianie twierdzeń interpretacyjnych z perspektywy derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*, AFPiFS 2020, nr 2

Chrapoński D., *Odrębne postępowanie w sprawach gospodarczych – zarys regulacji*, Pal. 2019, nr 11-12

Chrostek M., *Tradycje prawa hipotecznego a współczesne prawo polskie. Rozdz. III, Polskie prawo hipoteczne z 1818 r. na tle innych ustaw hipotecznych*, Wrocław 2011

Ciapała J., *Konstytucyjna regulacja praw podmiotowych. Podstawowe Konsekwencje dla ustawodawcy,* [w:] *Prawa podmiotowe: pojmowanie w naukach prawnych: zbiór studiów,* red. Ciapała J., Flaga-Gieruszyńska K., Szczecin 2006.

Ciepła H., *Przedawnienie i zarzut przedawnienia w procesie cywilnym*, IN 2015, nr 4

Cieślak S., *Glosa do wyroku SN z dnia 3 grudnia 2003 r., I CK 363/02*, OSP 2004, nr 11

Cieślak S., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1-424*^{12}, red. Góra-Błaszczykowska A., Warszawa 2020, wyd. 3

Cooter R., Ulen T., *Ekonomiczna analiza prawa*, Warszawa 2009

Czachórski W., *Perspektywy reformy prawa cywilnego*, PiP 1995, nr 1

Czachórski W., *Recenzja książki „Zenon Klafkowski: Przedawnienie w prawie cywilnym, Warszawa 1970, PWN, s. 240"*, PiP 1971, nr 5

Czachórski W., *Zarys prawa zobowiązań. Część ogólna*, Warszawa 1955

Czech T., *Efektywność instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy konsumenta w świetle orzecznictwa sądowego*, Prawo w Działaniu, t. 20: Sprawy cywilne 2014

Czech-Jezierska B., *Miejsce procesu cywilnego w systematyce prawa rzymskiego*, ZNKUL 2017, nr 3

Czerwińska H., *Problematyka prawna ugody*, GSP 2009, nr 2

Cziupka J., *Die Erhebung der Einrede der Verjährung als erledigendes Ereignis*, JR 2010, nr 9

Ćwikła M., *Przedawnienie roszczeń majątkowych i zarzut przedawnienia w prawie cywilnym*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2020, z. 1

Dalka S., *Skutki prawne przedawnienia zobowiązań w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1972

Dalka S., *Zrzeczenie się przedawnienia roszczeń majątkowych*, Pal. 1970, nr 5

Dąbkowski P., *Zarys prawa polskiego prywatnego*, Lwów 1922

Dąbrowa J., *O przywracaniu niektórych terminów prawa materialnego*, NP 1963, nr 1

Dąbrowa J., *Terminy zawite*, AUWr. Prawo 1958, nr 4

Dbałowski W., Przeworski J., *Kodeks cywilny zawierający obowiązującą w okręgach Sądów Apelacyjnych w Krakowie i Lwowie oraz Sądu Okręgowego w Cieszynie ustawę cywilną, ustawy i rozporządzenia dodatkowe, z uwzględnieniem ustawodawstwa polskiego oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Warszawa 1927

Deppenkemper G., [w:] *BGB - Kommentar: Bürgerliches Recht*, red. Prütting H., Wegen G., Weinreich G., München 2020

Derlatka J., *Powoływanie przez strony twierdzeń i dowodów w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych*, MoP 2020, nr 1

Derlatka J., *Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu przedawnienia roszczenia*, PS 2019, nr 6

Deroussin D., *Le Droit Français des Prescriptions depuis 1804, ou l'impossible simplicité*, [w:] *Limitation and prescription: a comparative legal history*, red. Dondorp H., Ibbetson D., Schrage E.J.H., Berlin 2019

Dębska M. M., *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, Warszawa 2013

Dmowski S., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga I. Część Ogólna*, red. Gudowski J., Warszawa 2014

Dobrzański B., *Czy uzasadnione jest zachowanie w k.c. PRL różnic miedzy przedawnieniem a terminami zawitymi*, NP 1960 nr 6

Dobrzański *B., Glosa do uchwały SN z dnia 27 czerwca 1963 r., III PO 12/63*, OSPiKA 1964, z. 5, poz. 98

Dobrzański B., *Problemy kodyfikacyjne przedawnienia. Uwagi na marginesie artykułu J. Gwiazdomorskiego pt. Podstawowe problemy przedawnienia*, NP 1955 nr 2

Doliwa A., *O funkcjach nieruchomości wspólnej i wspólnoty mieszkaniowej na gruncie ustawy o własności lokali*, [w:] Bieluk J., Doliwa A., Malarewicz-Jakubów A., Mróz T., *Z zagadnień prawa rolnego, cywilnego i samorządu terytorialnego. Księga jubileuszowa profesora Stanisława Prutisa*, Białystok 2012

Domański L., *Instytucje kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*, Warszawa 1936

Domański L., *System kodeksu zobowiązań*, NKZ 1934, nr 6

Domański L., *System kodeksu zobowiązań*, NKZ 1934, nr 7

Domański L., *System kodeksu zobowiązań*, NKZ 1934, nr 20-21

Domański L., *Zmiany w Kodeksie zobowiązań*, PN 1950, nr 9-10

Dörner H., Staudinger A., *Schuldrechtsmodernisierung: Systematische Einführung und synoptische Gesamtdarstellung*, Baden-Baden 2002

Drapała P., *Glosa do wyroku SN z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 129/04*, OSP 2006, nr 2

Drapała P., *Zwolnienie z długu (art. 508 k.c.)*, PS 2002, nr 7-8

Drozdek A., *Przedawnienie świadczenia odsetek, a przedawnienie zobowiązania celnego*, IN 2016, nr 4

Drozdek A., *Skarga pauliańska jako instrument zabezpieczający należności publicznoprawne – kilka uwag na tle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 18 kwietnia 2018 r. (K 52/16)*, Admin. 2018, nr 1.

Dubis W., *Uwagi o przedawnieniu roszczeń przysługujących przeciwko konsumentom*, [w:] *Wybrane zagadnienia polskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Doktora Józefa Kremisa i Doktora Jerzego Strzebinczyka*, red. Jezioro J., Zagrobelny K., Wrocław 2019

Dudak A., *Istota i znaczenie edukacji prawnej w kształtowaniu społeczeństwa otwartego*, Przegląd Pedagogiczny 2014, nr, 2

Dudarski M., Oprzalski Sz., *Regulacje przedawnienia roszczeń między przedsiębiorcami w prawie polskim i niemieckim oraz w projekcie kodeksu cywilnego*, [w:] *Instytucje prawa handlowego w projekcie kodeksu cywilnego*, red. Frąckowiak J., PPiA 2011, t. 84

Dunin K., *Nowy kodeks cywilny szwajcarski*, GSW 1908, nr 45

Dupret B., *The Rule of Morally Constrained Law: The Case of Contemporary Egypt*, [w:] *The Rule of Law History, Theory and Criticism (Law and Philosophy Library)*, red. Costa P., Zolo D., New York City 2007

Dybiński J., *Pojęcie konsumenta na rynku kapitałowym w prawie polskim i unijnym*, KPP 2018, z. 2

Dziurda M., *Skutki niepominięcia spóźnionego dowodu*, MoP 2020, nr 3

Ekey F.L., [w:] *Heidelberger Kommentar zum Wettbewerbsrecht*, red. Ekey F. L., Klippel D., Kotthoff J., Meckel A., Plaß G., Heidelberg 2005

Ernst U., Rachwał A., Zoll F., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2011

Etel L., *Komentarz do art. 68 o.p.*, [w:] *Ordynacja podatkowa. Komentarz. Tom I. Zobowiązania podatkowe. Art. 1-119zzk*, red. Etel L., LEX/el. 2022

Falkowska A., *Szwajcarski kodeks zobowiązań w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, St.Iur.Torun. 2008, t. 4

Faure-Abbad M., Boudot M., *Les nouveautés de la réforme de la prescription en droit français, La prescrizione*, Decime giornate di Studio Roma Tre, Rome 2012

Fauvarque-Cosson B., *Aspects de droit comparé de la prescription*, [w:] *Les désordres de la prescription*, teksty zebrane przez P. Courbe, Havre 2000

Fauvarque-Cosson B., *La prescription en droit international privé, Droit international privé: travaux du Comité français de droit international privé, 16e année, 2002-2004*, Paryż 2005

Fauvarque-Cosson B., Mazeaud D., *L'avant-projet français de réforme du droit des obligations et du droit de la prescription*, Unif. law rev. 2006, t. 11, nr 1

Fedorszczak T., *Przedawnienie według polskiego Kodeksu zobowiązań z 1933 roku*, AUWr 2012, nr 3465

Fermus-Bobowiec A., Szewczak-Daniel M., *Zasady słuszności w kodeksie zobowiązań*, AUMCS 2016, sectio G, nr 2, vol. 63

Fiedorczyk P., *Dylematy socjalistycznego kodyfikatora. Dokument archiwalny o pracach Komisji Kodyfikacyjnej w latach 1956-1958*, MHI 2009, t. 8

Fierich F.X., *Unifikacja ustawodawstwa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga Pamiątkowa 1918-1928*, red. M. Dąbrowski, Kraków-Warszawa 1928

Fischer K., *Verjährungsfragen im Arzthaftungsbereich – Bilanz nach neun Jahren Schuldrechtsmodernisierung*, [w:] *25 Jahre Arbeitsgemeinschaft - 25 Jahre Arzthaftung. Von der Krähentheorie bis zum groben Behandlungsfehle*, red. Jorzing A., Berlin-Heidelberg 2011

Fik P., *Art. 505^{29a} k.p.c. na tle nowelizacji z 10 maja 2013 r. – uwag kilka*, PS 2014, nr 5

Filipczyk H., *Skutki prawne upływu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego. Glosa do uchwały NSA z dnia 29 września 2014 r., II FPS 4/13*, PP 2015, nr 5

Flaga-Gieruszyńska K., *Tytuł wykonawczy i klauzula wykonalności*, [w:] red. Flaga-Gieruszyńska K., *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. System Postępowania Cywilnego*. T. 8, Warszawa 2021

Flejszar R., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I B. Komentarz. Art. 425-729*, red. Góra-Błaszczykowska A., Warszawa 2020, wyd. 3

Flejszar R., *Postępowania przyspieszone po zmianach wprowadzonych nowelizacją KPC z 4.7.2019 r.*, MoP 2019, nr 21

Flejszar R., *Zasada dyspozycyjności w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, [w:] *Prawa wierzyciela a ochrona dłużnika w egzekucji sądowej. Teoria i praktyka*, red. Bednorz-Godyń H., Marciniak A., Warszawa 2022

Flisak D., *Zarzut venire contra factum proprium nemini licet w przypadku czynów nieuczciwej konkurencji*, PS 2019, nr 4

Florczak-Wątor M., *Kontrola konstytucyjności klauzul generalnych*, Prz. Sejm. 2013, nr 4

Folak Ł., *Zasada proporcjonalności w tworzeniu prawa administracyjnego*, RPEiS 2017, z. 4

Fontes iuris Romani anteiustiniani, t. 1, Leges, red. Arangio-Ruiz V., Baviera G., Riccobono S., Florentiae 1968

Franczak K., *Elektroniczne postępowanie upominawcze – zalety i wady dla stron postępowania*, PPH 2011, nr 7

Fritzsche J., *Unterlassungsanspruch und Unterlassungsklage*, Berlin 2000

Froger C., *La prescription extinctive des obligations en droit public*, Paris 2015

Gajda-Roszczynialska K., *Między interesem publicznym a prywatnym. Granice władzy sądzenia w postępowaniu cywilnym, cz. 2. Władza sądzenia a interes prawny*, PS 2020, nr 4

Gajda-Roszczynialska K., *Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011

Garlicki L., Derlatka M., [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, red. Garlicki L., Zubik M., Warszawa 2016

Gehrlein M., *Anwalts- und Steuerberaterhaftung*, Frankfurt am Main 2019

Gerlis S., Loughlin P., *Civil Procedure*, New York 2001

Gersdorf M., Michałowski T., *Prekluzja a dyscyplina finansowa*, PUG 1953, nr 3

Gersdorf M., Michałowski T., *W kwestii terminu zawitego w obrocie socjalistycznym*, PUG 1952, nr 6

Giaro M., *Przerwanie biegu przedawnienia przez zawezwanie do próby ugodowej*, MoP 2021, nr 19

Giaro M., *Wpływ odroczenia terminu spełnienia świadczenia na przedawnienie w świetle uchwały SN z 11.9.2020 r., III CZP 88/19*, MoP 2021, nr 11

Giaro M., *Wpływ umownego odroczenia wymagalności roszczenia już wymagalnego na początek biegu przedawnienia*, PS 2017, nr 5

Giaro M., Lackoroński B., *Dopuszczalność tzw. czystych umownych terminów zawitych*, PPH 2020, nr 7

Gienkin D. M., *Radzieckie prawo cywilne*, Warszawa 1955

Gizbert-Studnicki T., *Konflikt dóbr i kolizja norm*, RPEiS 1989, z. 1

Gizbert-Studnicki T., *Zasady i reguły prawne, PiP 1988, nr 3, s. 16-26.; eadem, Konflikt dóbr i kolizja norm*, RPEiS 1989, z. 1

Goehl B., *Arzthaftung und Verjährung*, Berlin 2019

Golonka A., *Uporczywe nękanie jako nowy typ czynu zabronionego*, PiP 2012, nr 1

Gołaczyński J., *Komentarz do art. 317 k.c*., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Gniewek E., Machnikowski P., Legalis 2021

Gołaczyński J., *Przedawnienie roszczeń majątkowych i terminy zawite w okresie po ogłoszeniu stanu epidemii związanej z Covid-19*, MoP 2020, nr 8

Gołaczyński J., *Zastaw na rzeczach ruchomych*, Warszawa 2002

Gołąb S., *Technika kodyfikacyjna*, Gł. Pr. 1933, nr 3

Gołąb S., *Teoria i technika kodyfikacyjna*, Gł. Pr. 1929, nr 12

Gordon Z., *Prawo obrotu gospodarczego*, red. Winiarza J., Warszawa 1980

Goździaszek Ł., *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, Warszawa 2014

Góra-Błaszczykowska A., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1-424[12]*, red. Góra-Błaszczykowska A., Warszawa 2020

Górecka-Ochnio K., *Uznanie niewłaściwe w świetle zmian Kodeksu cywilnego*, PPH 2019, nr 2

Górniak K., Ewolucja przedawnienia w prawie francuskim, KPP 2020, z. 1

Górnicki L., *Metoda opracowania i koncepcja kodeksu zobowiązań z 1934 roku*, AUWr 2008, nr 3063

Górnicki L., *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, Wrocław 2000

Górowski J., *Zarzut przedawnienia w procesie cywilnym*, [w:] *Ars et Usus. Księga pamiątkowa ku czci sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005

Górska K., *Komentarz do art. 229 k.c*., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Gniewek E., Legalis 2021

Grawein A., *Verjährung und gesetzliche Befristung Band 1: Civilrechtliche Grundlegung*, Leipzig 1880

Grochowski M., *Bieg przedawnienia a retrospektywność prawa*, MoP 2017, nr 19

Grochowski M., *Nieprzedawnialne roszczenia majątkowe w prawie cywilnym*, SP 2016, nr 3

Grochowski M., Paradoks słabości: ochrona „słabszego" przedsiębiorcy jako problem prawa umów, [w:] *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie. Tom II*, red. Dumkiewicz M., Kopaczyńska-Pieczniak K., Szczotka J., Warszawa 2020

Grodziski S., *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, CPH 1981, nr 1

Grodziski S., *Z dziejów unifikacji prawa cywilnego w Polsce*, CPH 1985, z. 2

Grzegorczykowa R., *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 2001

Grzybowski S., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1985

Grzybowski S., *Struktura i treść przepisów prawa cywilnego odsyłających do zasad współżycia społecznego*, SC 1965, t. 6

Grzybowski S., *System Prawa Cywilnego*, t. 1, *Część ogólna*, red. Czachórski W, Wrocław 1974

Grzybowski T., *Wpływ zmian prawa na jego wykładnię*, Warszawa 2013

Gutowski M., *O regułach dokonywania czynności prawnych*, PiP 2010, nr 8

Gutowski M., *Potrącenie roszczeń o odsetki za opóźnienie*, PS 2020, nr 3

Guzik T., *Ekonomiczna analiza prawa jako metoda prawoznawstwa*, Przegląd Prawniczy Towarzystwa Biblioteki Słuchaczów Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego 2017, nr 8

Gwiazdomorski J., *Kodyfikacja przepisów o obrocie między socjalistycznymi organizacjami gospodarczymi*, PUG 1960, nr 8

Gwiazdomorski J., *Międzyczasowe Prawo Prywatne*, NP 1965, nr 7-8, cz. 2

Gwiazdomorski J., Podstawowe problemy przedawnienia, NP 1955, nr 1

Gwiazdomorski J., *Przedawnienie czy zarzut przedawnienia?*, NP 1955, nr 4

Gwiazdomorski J., *Socjalistyczne organizacje gospodarcze w projekcie kodeksu cywilnego PRL*, PUG 1960, nr 4

Gwiazdomorski J., *Terminy zawite*, PiŻ 1960, nr 23

Gwiazdomorski J., *Terminy zawite do dochodzenia roszczeń*, RPEiS 1968, z. 3

Hadrowicz E., *Pactum de non petendo a kompetencja zaskarżalności roszczenia*, SPP 2022, nr 1

Heldrich A., Rehm G., *Modernisation of the German Law of Obligations: Harmonisation of Civil Law and Common Law in the Recent Reform of the German Civil Code*, [w:] *Comparative Remedies for Breach of Contract*, red. Cohen N., McKendrick E., Oxford 2015

Hellwege P., Cartwright J., Vogenauer S., Whittaker S., *Reforming the French Law of Obligations. Comparative Reflections on the Avant-projet de réforme du droit des obligations et de la prescription*, Oxford 2009

Hermelin A., *Dyscyplina prawna i umowna w stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej w świetle orzecznictwa arbitrażowego*, PUG 1951, nr 2

Hermelin A., *Zagadnienia proceduralne w orzecznictwie arbitrażowym*, PUG 1966, nr 3

Hillmann F. R., Schneider K., *Das verkehrsrechtliche Mandat, t. 2, Verkehrszivilrecht*, beck-online 2016

Holewiński W., *O zobowiązaniach podług Kodeksu Napoleona: wykład tytułu III i IV księgi trzeciej*, Warszawa 1869

Hotel M., Rychlewska A., *Jurydyzacja życia a skuteczność prawa*, Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia 2015, nr 1

Ignatowicz J., *Glosa do uchwały SN z dnia 10 marca 1992 r., III CZP 10/92*, OSP 1993, nr 2

Ignatowicz J., *Odpowiedź prawna*, NP 1956, nr 2

Иоффе О.С., *Советское гражданское право*, Москва 1967

Jabłońska-Bonca J., *Problemy ze spójnością prawa i regulacjami pozaprawnymi a siła sprawcza państwa – zarys tematu*, Krytyka prawa 2015, nr 1

Jachimowicz Z., *Przedawnienie wierzytelności a społeczne przeświadczenie o konieczności ponoszenia konsekwencji swoich działań*, PPP 2018, nr 7-8

Jackowski M., *Ochrona praw nabytych w polskim systemie konstytucyjnym*, Warszawa 2008

Jackowski M., *Zasada ochrony praw nabytych w polskim prawie konstytucyjnym*, Prz. Sejm. 2008, nr 1

Jagielska M., *Prawo konsumenckie w przyszłym Kodeksie cywilnym*, TPP 2017, nr 2

Jakubowski A., *Glosa do wyroku SA z dnia 10 czerwca 2011 r., VI ACa 84/11*, LEX/el. 2011

Janiak A., *Charakter prawny stosunków kredytu bankowego*, RPEiS 1983, z. 1

Janiszewska B., *Działanie klauzul generalnych w opiniach studentów*, SI 2006, t.45

Janiszewska B., *Komentarz do art. 5 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz do wybranych przepisów*, red. Gudowski J., LEX/el. 2018

Janiszewska B., *O potrzebie zmiany klauzuli zasad współżycia społecznego (głos w dyskusji)*, PUG 2003, nr 4

Janiszewska B., *Tarcza – nie miecz. Refleksje o współczesnych uwarunkowaniach stosowania art. 5 KC*, [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. Boratyńska M., Warszawa 2016

Jansen N., *Die Struktur Des Haftungsrechts: Geschichte, Theorie Und Dogmatik Ausservertraglicher Anspruche Auf Schadensersatz*, Tübingen 2003

Jantowski L., *Komentarz do art. 121 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Balwicka-Szczyrba M., Sylwestrzak A., LEX 2022

Jantowski L., *Komentarz do art. 123 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Balwicka-Szczyrba M., Sylwestrzak A., LEX 2022

Janusz-Pohl B., Żbikowska M., *Wpływ modyfikacji dodatkowego okresu przedawnienia karalności przestępstw na efektywność ścigania karnego*, Prawo w Działaniu, t. 35: Sprawy karne 2018

Jasińska M., *Skarga pauliańska – istota idei zaskarżenia*, Pr. Spółek 2004, nr 5

Jaskiernia J., *Ochrona praw słusznie nabytych jako przesłanka procesu decyzyjnego w parlamentarnym postępowaniu ustawodawczym*, [w:] *Środki ochrony praw słusznie nabytych w świetle Konstytucji RP i prawa Unii Europejskiej*, red. Chmielnicki P., Zięba-Załucka H., Warszawa 2012

Jaskiernia J., *Zasady demokratycznego państwa prawnego w sejmowym postępowaniu ustawodawczym*, Warszawa 1999

Jastrzębski J., Koniewicz A., *Wymagalność roszczeń*, PPH 2006, nr 5

Jaworska-Stankiewicz R., *Qua actione tenetur? – actio a prawo podmiotowe w prawie rzymskim*, [w:] *Prawa podmiotowe – pojmowanie w naukach prawnych. Zbiór studiów*, red. Ciapała I., Flaga-Gieruszyńska K., Szczecin 2006

Jedliński A., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, red. Kidyba A., Warszawa 2012

Jędrejek G., *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939 – recenzja*, RNP KUL 2002, z. 1

von Jhering R., *Geist des römischen Rechts*, cz. 3, Leipzig 1906

Jodłowski J., *Dowody*, [w:] Lapierre J., Jodłowski J., Resich Z., Misiuk-Jodłowska T., Weitz K., *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016

Jodłowski J., *Nowe drogi polskiego procesu cywilnego*, NP 1951

Jodłowski J., *Zasady naczelne socjalistycznego postępowania cywilnego*, [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974

Joffe O.S., Szargorodski M.D., *Zagadnienie teorii prawa*, Warszawa 1963

Johnston D., *How Law Commissions Work: Some Lessons from the Past*, [w:] *Fifty Years of the Law Commissions: The Dynamics of Law Reform*, red. Dyson M., Lee J., Wilson Stark S., Oxford 2016

Jones T. H., *The Laws of England and Wales*, [w:] *Halsbury's Laws of England. Centenary Essays 2007*, red. Hetherington S., Londyn 2007

Jończyk J., Klein A., Glosa do uchwały SN z dnia 26 listopada 1964 r., III PO 37/63, OSP 1965, z. 12

Józefiak A., *Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym w świetle Konstytucji*, KPP 2006 r., nr 3

Juranek A.M., *W sprawie wybranych aspektów nowelizacji przepisów o przedawnieniu w kodeksie cywilnym, ze szczególnym uwzględnieniem przedawnienia roszczeń przeciwko konsumentom i roszczeń o usunięcie wady fizycznej rzeczy lub wymiany rzeczy przy umowie sprzedaży*, RAiP 2019, nr XIX(2), t. 2

Justyński T., *Glosa do wyroku SN z 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00*, PS 2002, nr 9

Justyński T., *Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym*, Kraków 2000

Justyński T., *Nadużycie prawa w związku z przedawnieniem*, [w:] *Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Jana Białocerkiewicza*, red. Jasudowicz T., Balcerzak M., Toruń 2009

Justyński T., *Problem aktualności konstrukcji nadużycia prawa w zakresie terminów zawitych*, PS 1999, nr 11-12

Kaczmarczyk H., *Rozumienie celów działania człowieka w świetle paradygmatów poznawczych ekonomii*, [w:] *Pochodzenie, tworzenie i efektywność prawa*, red. Chmielnicki P., Warszawa 2014

Kaczorowska S., Kurzyńska-Lipniewicz A., *Prawne aspekty ochrony konsumenta w Polsce i w Unii Europejskiej*, Legnica 2009

Kalus S., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)*, red. Fras M., Habdas M., Warszawa 2019

Kałużny T., *Zapis na sąd polubowny jako podstawa współczesnego rozstrzygania sporów sądowych,* Białystok 2016

Kamieński J., *O przedawnieniu, czyli preskrypcyi według praw francuzkich z zastosowaniem prawa powszechnego pruskiego oraz praw polskich i litewskich*, Łomża 1814

Kanarek B., Zieliński M., *Porządkująca faza wykładni prawa*, RPEiS 2001, z. 3

Kantor-Kozdrowicki P., *Racjonalność prawodawcy jako paradygmat nauk prawnych*, FI UWr 2018, vol. 7 (1)

Kappes A., *Odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki kapitałowej w prawie polskim de lege lata*, PPH 2017, nr

Karasek-Wojciechowicz I., *Pojęcie roszczenia oraz kompetencja zaskarżalności roszczenia w polskim prawie cywilnym*, [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013

Karasek-Wojciechowicz I., *Roszczenie o wykonanie zobowiązania z umowy zgodnie z jego treścią*, Warszawa 2014

Karaszewska I., *Prawa nabyte w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Środki ochrony praw słusznie nabytych w świetle Konstytucji RP i prawa Unii Europejskiej*, red. Zięba-Załucka H., Chmielnicki P., Warszawa 2012

Karolczyk B., *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2013

Kaser M., Hackl K., *Das römische Zivilprozessrecht*, wyd. 2, München 1996

Kasprzyk P., Wasiak M., *Terminy prekluzyjne na gruncie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Studia z Prawa Wyznaniowego 2002, t. 4

Kelsen H., *The Function of the Pure Theory of Law*, [w:] *Law: A century of progress, 1835-1935. Contributions in celebration of the 100th anniversary of the founding of the School of law of New York University*, t. 2, red. Reppy A., Nowy York 1937

Kędzierski D. Van, *Metodologia i paradygmat polskich szczegółowych nauk prawnych*, TPP, nr 3, 2018

Kieczekian S.F., *Stosunki prawne w społeczeństwie socjalistycznym*, Warszawa 1960

Kielin J., Maziarz A., *Realizacja konstytucyjnego obowiązku ochrony praw konsumentów*, Prz. Sejm. 2010, nr 4

Кириллова М. Я., *Исковая давность*, [w:] *Советсткое гражданское право*, red. Красавчиков О.А., t. 1, Москва 1985

Кириллова Яковлевна М., Крашенинников П., *Сроки в гражданском праве. Исковая давность*, Москва 2015

Klaczak P., Mularski K., *Komentarz do art. XXXV Przepisów wprowadzających Kodeks cywilny*, [w:] *Prawo intertemporalne prywatne. Komentarz do przepisów wprowadzających Kodeks cywilny*, red. Osajda K., Legalis 2021

Klafkowski Z., *Nieuwzględnianie upływu terminu przedawnienia*, PUG 1970, nr 2

Klafkowski Z., *Przedawnienie w prawie cywilnym*, Warszawa 1970

Klafkowski Z., *Wpływ zarzutu potrącenia na bieg przedawnienia i prekluzji roszczeń pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej*, RPEiS 1962, z. 4

Klafkowski Z., *Wymagalność roszczeń (I)*, PUG 1970, nr 11

Klafkowski Z., Rosinkiewicz A., Czajkowski S*., Państwowy arbitraż gospodarczy i obsługa prawna jednostek gospodarki uspołecznionej. Przepisy-orzecznictwo-komentarz*, Warszawa 1970

Klein A., *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, Wrocław 2005

Klimek R., *Dyskusyjne problemy przedawnienia roszczeń*, KPP 2006, z. 3

Kocot W., *Zmiana regulacji przedawnienia roszczeń w kodeksie cywilnym*, PiP 2019, nr 3

Kłoda M., *Komentarz do art. XXXV Przepisów wprowadzających Kodeks cywilny*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. Pietrzykowski K., Legalis 2021

Kłoda M., *Problematyka międzyczasowa zmiany przepisów o przedawnieniu z 2018 r.*, PPH 2018, nr 8

Kłodawski M., *Superfluum i nadwyżki znaczeniowe jako przykłady redundancji tekstu prawnego*, AFPiFS 2013, nr 2

Kłoda M., *Zagadnienia międzyczasowe terminów zawitych i terminów trwania stosunku prawnego*, MoP 2019, nr 22

Kola J., *Działalność Komisji Kodyfikacyjnej RP w obszarze prawa zobowiązań. Refleksje z okazji 80. Rocznicy Kodeksu zobowiązań*, Pal. 2013, nr 9-10

Kolanowski T., *Przerwa biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego, cz. I*., Glosa 2014, nr 2

Kolanowski T., *Przerwa biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego, cz. II*, Glosa 2014, nr 3

Kolanowski T., *Zawieszenie biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego*, Glosa 2014, nr 1

Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 2001

Konic H., *Nowe prawo o zobowiązaniach w Szwajcarji*, GSW 1912, nr 24

Kondek J. M., *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej*, Warszawa 2013

Kordasiewicz B., [w:] *System Pr. Pryw., t. 2, Prawo cywilne – część ogólna*, red. Olejniczak A., Radwański Z., Warszawa 2019

Kordela M., *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*, Poznań 2014

Korycka-Zirk M., *Teorie zasad prawa a zasada proporcjonalności*, Warszawa 2012

Koszowski M., *Anglosaska doktryna precedensu. Porównanie z polską praktyką orzeczniczą*, Warszawa 2009

Korzonek J., *Przedawnienie umarzające według ustawodawstwa na ziemiach polskich*, Warszawa 1938

Korzonek J., Rosenblüth I., *Kodeks zobowiązań. Komentarz. Przepisy wprowadzające. Wyciągi z motywów ustawodawczych. Ustawy dodatkowe*, t. 1, Kraków 1934

Kosikowski C., *Faza prac przedlegislacyjnych a racjonalność tworzenia prawa*, [w:] *Racjonalny ustawodawca. Racjonalna administracja. Pamięci Profesora Eugeniusza Smoktunowicza*, red. Kijowski D., Miruć A., Budnik A., Białystok 2019

Kościółek A., *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012

Kościółek A., *Regulacja prawna apelacji w świetle nowelizacji KPC*, MoP 2019, nr 21

Kotlarska-Michalska A., *Małżeństwo jako związek, wspólnota, instytucja, podsystem i rodzaj stosunku społecznego*, Roczniki Socjologii Rodziny 1998, t. 10

Коваленко Е. С., *Законодательство об исковой давности в России : историко-теоретический анализ*, Санкт-Петербург 2010

Kowalski J., *Wstęp do nauk o państwie i prawie*, Warszawa 1971

Kowalczyk B., *Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu przedawnienia – nowe ujęcie starego problemu*, MoP 2022, nr 8

Krajewski J., *Gwarancje ochrony własności społecznej w postępowaniu cywilnym (rozpoznawczym)*, PiP 1965, nr 7

Krajewski J., *Uchybienie i przywrócenie terminu*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, red. Jodłowski J., Piasecki K., Warszawa 1989

Krajewski M., *Umowa przedwstępna zgodnie z nowelą do kodeksu cywilnego*, PPH 2003, nr 6

Krajewski J., *Z zagadnień potrącenia w procesie cywilnym*, Pal. 1972, nr 4

Krajewski M., *Zmiany regulacji przedawnienia roszczeń*, PPH 2018, nr 12

Крашенинников П. В., *Гражданский кодекс Российской Федерации. Сделки. Решения собраний. Представительство и доверенность. Сроки. Исковая давность. Постатейный комментарий к главам 9–12. Комментарий*, Москва 2014

Kremis J., *Nieuwzględnienie upływu przedawnienia według art. 117 § 3 k.c. a ochrona własności społecznej w art. 129 k.c*., Pal. 1983, nr 11

Kruszewska J., *Terminy dochodzenia uprawnień i roszczeń odszkodowawczych z powodu wad fizycznych rzeczy*, NP 1968, nr 7-8

Kruszewska J., *Skutki prekluzji w stosunkach pracy*, PUG 1966, nr 2

Kruszyńska-Kola J., *Czy zawezwanie do próby ugodowej powinno mieć wpływ na bieg terminu przedawnienia?*, Pal. 2015, nr 9-10

Kruszyńska-Kola J., *O pożytku z metody historyczno-porównawczej w kontekście moralnej oceny przedawnienia - zainspirowane myślą prof. Maurycego Allerhanda*, Głos Prawa. Przegląd Prawniczy Allerhanda 2019, t. 2, nr 1 (3)

Kruszyńska-Kola J., *Ratio przedawnienia*, Warszawa 2020

Kruszewska J., Jackowski T., *Jednostki gospodarki uspołecznionej w przepisach części ogólnej kodeksu cywilnego*, Pal. 1964, nr 11

Krzywoń A., *Przedawnienie zobowiązania podatkowego - analiza konstytucyjna*, ZNSA 2013, nr 2

Księżak P., [w:] *Tom III A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna*, red. Osajda K., Warszawa 2017

Księżak P., *Glosa do wyr. SN z 28.10.2004 r., III CK 461/03*, PS 2007, nr 2

Księżak P., *Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu*, PS 2005, nr 1

Kubas A., *Ustanowienie służebności drogi koniecznej*, NP 1966, nr 3

Kufel W., Tyczka M., *Postępowanie arbitrażowe*, Warszawa-Poznań 1963

Kukuryk P., *Definicje konsumenta w kodeksie cywilnym (obecnym i przyszłym) w kontekście najnowszych unijnych dyrektyw konsumenckich*, PPH 2014, nr 5

Kulgawczuk D., *Niewłaściwe uznanie długu i jego skutki procesowe*, MoP 2008, nr 6

Kullmann V. J., *Fautes et sanctions liées à la prescription*, [w:] Béhar-Touchais M., Cisterne J., Courbe P., Fauvarque-Cosson B., Kullmann J., Mazeaud D., Sargos P., *Les désordres de la prescription*, Havre 2000

Kulski R., *Odrębności postępowania w sprawach gospodarczych*, MoP 2019, nr 21

Kulski R., *Ochrona interesów zbiorowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2017

Kunicki A., *Art. 3 przepisów ogólnych prawa cywilnego de lege ferenda*, PiP 1960, nr 6

Kuryłowicz M., *Prawa antyczne. Wykłady z historii najstarszych praw świata*, Lublin 2006

Kuryłowicz M., Wiliński A., *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2013

Kusaj M., *System equity w Wielkiej Brytanii – rozwój i funkcja*, [w:] *Rządy prawa i europejska kultura prawna*, red. Jedlecka W., Helios J., Bator A., Wrocław 2014

Kuźmicka-Sulikowska J., *Dychotomia w konstrukcji prawnej przedawnienia roszczeń jako skutek zmian wprowadzonych ustawą z 13.04.2018 r. – wybrane zagadnienia problemowe*, [w:] *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie. Tom II*, red. Dumkiewicz M., Kopaczyńska-Pieczniak K., Szczotka J., Warszawa 2020

Kuźmicka-Sulikowska J., *Elektroniczne postępowanie upominawcze a dochodzenie roszczeń przedawnionych*, PUG 2016, nr 4

Kuźmicka-Sulikowska J., I*dea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015

Kuźmicka-Sulikowska J., *Normatywne określenie sposobu uwzględniania upływu terminu przedawnienia roszczeń jako wybór motywowany względami polityki społecznej*, AFPiFS 2018, nr 3

Kuźmicka-Sulikowska J., *Przedmiot przedawnienia, jego terminy i skutki w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego z 2015 roku i ustawie z dnia 13 kwietnia 2018 roku*, KPP 2018, nr 3

Kuźmicka-Sulikowska J., *Recenzja: Ł. Błaszczak, Charakter prawny zrzeczenia się roszczenia w procesie cywilnym, Wrocław 2017*, PiP 2019, nr 8

Lackoroński B., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 roku, V CSK 557/13*, OSP 2015, nr 5, poz. 45

Lackoroński B., *Skutki czynności prawnych w czasie*, Warszawa 2019

Lakkis P., *Die Verjährungsvereinbarung nach neuem Recht*, AcP 2003, nr 6

Lando O., Clive E., Prum A, Zimmermann R., *The Principles Of European Contract Law. Part III*, Alphen aan den Rijn 2003

Lapierre J., *Funkcje postępowania cywilnego*, [w:] Lapierre J., Jodłowski J., Resich Z., Misiuk-Jodłowska T., Weitz K., *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016

Laskowski L., *Prekluzja a dyscyplina finansowa (notatka dyskusyjna)*, PUG 1952, nr 10

Law S., *The Transformation of Consumer Law in Times of Crisis. The Ex Officio Control of Unfair Contract Terms,* [w:] *Transformation of Civil Justice: Unity and Diversity*, red. Uzelac A., Rhee C. H. van, seria: Ius Gentium: Comparative Perspectives on Law and Justice, t. 70, Cham 2018

Lemańska E., *Przedawnienie roszczenia o odszkodowanie za wywłaszczenie nieruchomości*, PiP 2009

Lemańska E., *Przedawnienie roszczeń związanych z wywłaszczeniem nieruchomości*, Warszawa 2014

Lemkowski M., *Odsetki cywilnoprawne*, Warszawa 2007

Leszczyński L., *Konstytucyjność art. 5 kodeksu cywilnego – tezy Trybunału Konstytucyjnego w świetle teorii prawa*, KPP 2001, z. 3

Leszczyński L., *Nadużycie prawa. Teoretycznoprawny kontekst aksjologii luzu decyzyjnego*, [w:] *Nadużycie prawa. Konferencja Wydziału Prawa i Administracji UW 1 marca 2002 roku*, red. Izdebski H., Stępkowski A., Warszawa 2003

Leszczyński J., *Pozytywizacja prawa w dyskursie dogmatycznym*, Kraków 2010

Leszczyński L., *Stosowanie generalnych klauzul odsyłających*, Kraków 2001

Leszczyński L., *Właściwości posługiwania się klauzulami generalnymi w prawie prywatnym. Perspektywa zmiany trendu*, KPP 1995, z. 3

Levano Y., *La prescription extinctive en droit allemand après la réforme du droit des obligations*, RIDC 2004, t. 56, nr 4

Levesque F., Tremblay F., Lepage C., *Lorsque le temps est l'ennemi de la justice: les fondements et les origines de la prescription extinctive des droits personnels*, RDUS 2016, t. 46, nr 3

Licari F. X., *Le nouveau droit français de la prescription extinctive à la lumière d'expériences étrangères récentes ou en gestation (Louisiane, Allemagne, Israël)*, RIDC 2009, nr 61(4)

Litewski W., *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1986

Litewski W., *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998

Lityński A., *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2013

Lityński A., *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999

Lityński A., *Prawo Rosji i ZSSR 1917-1991, czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*, Warszawa 2010

Longchamps de Berie R., *Zasada wolności umów w projektach polskiego prawa o zobowiązaniach*, Lwów 1930

Longchamps de Berier R., *Zobowiązania*, Lwów 1938

Lubiński K., *Zmiany w systemie identyfikacji stron i uczestników postępowania cywilnego*, PS 2015, nr 6

Lutkiewicz-Rucińska A., *Pytanie o wygaśnięcie roszczenia wskutek przedawnienia*, TPP 2016, nr 1

Lutostański K., *Z badań nad pierwiastkiem prywatnym i publicznym w procesie cywilnym*, Warszawa 1907

Łazarska A., *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem cywilnym przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2013

Łączyński Z., *Prawo cywilne obowiązujące w województwach centralnych*, Warszawa 1937

Łętowska E., *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000

Łętowska E., *Interpretacja a subsumpcja zwrotów niedookreślonych i nieostrych*, PiP 2011, nr 7-8

Łętowska E., Podstawy prawa cywilnego, Warszawa 1998

Łętowska E., Osajda K., *Wprowadzenie do części ogólnej zobowiązań*, [w:] *Prawo zobowiązań – część ogólna, System Pr. Pryw. t. 5*, red. Osajda K., Warszawa 2020, wyd. 3

Łolik M., *Ponownie o umownych terminach zawitych w kontekście przedawnienia roszczeń majątkowych*, PPH 2018, nr 7

Łolik M., *Raz jeszcze o umownych terminach zawitych w kontekście przedawnienia roszczeń majątkowych*, PPH 2016, nr 11

Łolik M., *Wpływ odroczenia terminu spełnienia świadczenia na bieg przedawnienia. Glosa do uchwały SN z dnia 11 września 2020 r., III CZP 88/19*, Glosa 2022, nr 1

Łuc M., *Prawo do integralności utworu architektonicznego*, ZNUJ PPWI 2009, nr 2

Machnikowski P., *Komentarz do art. 1 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Gniewek E., Machnikowski P., Legalis 2021

Machnikowski P., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Gniewek E., Machnikowski P., Warszawa 2020, wyd. 9

Machnikowski P., [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I KC. Tom I. Komentarz*, red. Machnikowski P., Warszawa 2022

Machnikowski P., *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń*, PS 2018, nr 9

Machnikowski P., *O potrzebie zmiany przepisów normujących przedawnienie roszczeń*, PiP 2018, nr 6

Machnikowski P., *Regulacja przedawnienia roszczeń w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2014–2015*, [w:] *Sine ira et studio. Księga jubileuszowa dedykowana Sędziemu Jackowi Gudowskiemu*, red. Ereciński T., Grzegorczyk P., Weitz K., Warszawa 2016

Machnikowski P., *Swoboda umów według art. 353[1] k.c. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2005

Madej W., *Polski Kodeks zobowiązań z dnia 27 października 1933 r. jako krok ku kodyfikacji prawa prywatnego w dwudziestoleciu międzywojennym*, KPP 2017, nr 3

Mainar R. B., *Derecho romano: curso de derecho privado Romano*, Caracas 2001

Majchrowska A., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. Piaskowska O. M., Warszawa 2020

Malarewicz-Jakubów A., *Klauzule generalne i zasady słuszności*, Białostockie Studia Prawnicze 2014, nr 17

Malarewicz-Jakubów A., *Ochrona praw podmiotowych w postępowaniu sądowym*, [w:] *Demokracja, teoria prawa, sądownictwo konstytucyjne: księga jubileuszowa dedykowana profesorowi zw. nauk prawnych Adamowi Jamrozowi z okazji pięćdziesięciolecia pracy zawodowej*, red. Aleksandrowicz M., Andruszkiewicz M., Breczko A., Oliwniak S., Białystok 2018

Malarewicz-Jakubów A., *Wpływ działań sądu na byt prawny kontraktu*, Palestra Świętokrzyska 2018, nr 43-44

Malinowska S., *Wybrane aspekty kreowania świadomości prawnej w społeczeństwie informacyjnym*, Problemy Profesjologii 2016, nr 2

Manowska M., *Komentarz do art. 505[29a] k.p.c.*, [w:] Adamczuk A., Pruś P., Radwan M., Sieńko M., Stefańska E., Manowska M., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Art. 478-1217*, red. Manowska M., Warszawa 2021, wyd. 4

Manowska M., *Przedawnienie roszczeń majątkowych*, Pr. Sp. 1997, nr 7-8

Mansel H.P., Budzikiewicz C., *Das neue Verjährungsrecht*, Bonn 2002

Marcadé V., *O przedawnieniu podług kodexu cywilnego w Królestwie Polskiém obowiązującego: traktat V*, Warszawa 1857

Marciniak A., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Komentarz. Art. 425–729*, red. Marciniak A., Warszawa 2020

Marciniak S., *Krytyka fundamentalnych zasad polskiego postępowania cywilnego w związku z przeobrażeniami ustrojowymi państwa*, [w:] *Krytyka Antysystemowa Sztuka-Filozofia-Polityka*, red. Kwiatkowski P., Wołyński M., Poznań 2014

Marin I., *Sonderverjährungstatbestände für Gewährleistungsrechte im Kauf- und Werkvertragsrecht Eine exemplarische Problemanalyse der Verjährung der Gewährleistungsrechte bei mangelhaften Photovoltaikanlagen unter besonderer Berücksichtigung der obergerichtlichen und höchstrichterlichen Rechtsprechung seit 2012*, München 2019

Markowska A., *Zasada prawidłowej legislacji w procesie stanowienia prawa*, [w:] *Doskonalenie i standaryzacja procesu legislacyjnego – dobre praktyki opracowane w ramach projektu LEGIS*, red. Federczyk W., Peszkowski S., Warszawa 2019

Maroń G., *Formuła ważenia zasad prawa jako mechanizm usuwania ich kolizji na przykładzie koncepcji Roberta Alexego*, ZNURz 2009, z. 53

Martinek M., *Jakie korzyści płyną z komparatystyki prawniczej? Historia, zadania, metody, osiągnięcia i perspektywy: wykład im. Leona Petrażyckiego, Wydział Prawa i Administracji UW*, 19 maja 2016 r., Warszawa 2016

Mastalski R., *Niektóre problemy stosunku prawnego w prawie podatkowym*, RPEiS 1978, z. 1

Mataczyński M., Saczywko M., [w:] *Kodeks cywilny, t. I, Komentarz. Art. 1-352*, red. Gutowski M., Warszawa 2018

Mataczyński M., Saczywko M., *Komentarz do art. 118 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*, red. Gutowski M., Legalis 2021

Mataczyński M., Saczywko M., *Komentarz do art. 121 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*, red. Gutowski M., Legalis 2021

Matusik G., "*Zwrot rzeczy" jako zdarzenie rozpoczynające bieg przedawnienia roszczeń w kodeksie cywilnym*, Rej. 2014, nr 2

Matysiak W. P, *Glosa do wyroku SN z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00*, PPH 2002, nr 8

May J., *Obrona pozwanego w procesie cywilnym przed sądem I instancji*, Warszawa 2013

May J., *Powództwo czy zarzut – dobór przez stronę procesową właściwych środków ochrony prawnej w procesie cywilnym*, [w:] *Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, red. Ereciński T., Gudowski J., Pazdan M., Tomalak M., Warszawa 2017

May J., *Zarzut przedawnienia jako podstawa powództwa opozycyjnego w obliczu zmian k.p.c. (usprawnienie postępowania czy ograniczenie dotychczasowych rozwiązań prawnych)*, ZNURz 2020, z. 111

Mayer-Maly T., Nörr D., *Die Entstehung der longi temporis praescriptio, Studien zum Einfluß der Zeit im Recht und zur Rechtspolitik in der Kaiserzeit*, ZRG Rom. Abt. 1970, t. 87, nr 1

Mayzel J., *Nowy projekt kodeksu cywilnego*, PUG 1960, nr 3

Mazeaud D., Wintgen R., *La prescription extinctive dans les codifications savantes*, Paris 2008

Mazur P., *Powoływanie się na nieważność czynności prawnej z naruszeniem zasady "venire contra factum proprium nemini licet" jako nadużycie prawa podmiotowego – uwagi na tle prawnoporównawczym*, PS 2017, nr 10

Mazuryk M., Sadowski I., *Organizacja i funkcjonowanie Komisji Kodyfikacyjnych Prawa Cywilnego w latach 1919-1989. Zarys problematyki*, RNP KUL 2013, nr 1

Meller-Hannich C., *Die Einrede der Verjährung*, JZ 2005, nr 13

Michalak A., *Dopuszczalne wzorce kontroli norm prawa podatkowego w postępowaniu skargowym przed Trybunałem Konstytucyjnym*, PP 2014, nr 10

Michniewski J., *O przedawnieniu według dawnych praw polskich*, Kraków 1852

Mikłaszewicz P., [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, red. Safjan M., Bosek L., Warszawa 2016

Mikłaszewicz P., *Obowiązki informacyjne w umowach z udziałem konsumentów na tle prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2008

Milewski M., *Uwagi o przedawnieniu wierzytelności w kontekście dopuszczalności potrącenia*, IN 2010, nr 1

Misiuk T., *Rozpoznawanie i rozstrzyganie spraw gospodarczych*, Pal. 1990, nr 1

Mojak J., *Ewolucja zasad współczesnego polskiego prawa cywilnego – zasada bezpieczeństwa obrotu*, St.Iur.Lubl. 2016, nr 1

Mokry J., *Glosa do wyroku SN z dnia 6 listopada 1975 r., I PRN 32/75*, OSP 1976, nr 9

Mokry J., *Odwołalność czynności procesowych w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1973

Mousourakis G., *A Legal History of Rome, London-New York* 2007

Mousourakis G., *Comparative Law and Legal Traditions. Historical and Contemporary Perspectives*, Cham 2019

Mozgawa M., *Kilka uwag na temat znamienia "uporczywego nękania" na gruncie art. 190a k.k.*, IN 2020, nr 2

Mróz T., Kałużny T., *O konstytucyjnych uwarunkowaniach arbitrażu gospodarczego*, [w:] *Ustrój państwa. Myśl polityczno-prawna. Współczesne systemy rządów. Prace ofiarowane prof. zw. nauk prawnych Adamowi Jamrozowi z okazji Jego Jubileuszu*, red. Bożyk S., Olechno A., Białystok 2018

Mugdan B., Die gesammten Materialien zum Bürgerlichen Gesetzbuch für das Deutsche Reich, t.1, Einführungsgesetz und Allgemeiner Theil, Berlin 1899

Mularski K., [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353-626*, red. Gutowski M, Warszawa 2019

Mularski K., *„Nękająca windykacja" w perspektywie ochrony dóbr osobistych dłużnika*, SPP 2015, nr 2

Muliński M., *Czy wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia?*, MoP 2003, nr 2

Muliński M., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian. Tom I i II*, red. Zembrzuski T., Warszawa 2020

Namitkiewicz J., *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 1, Łódź 1949

Naworski J.P., *Przedawnienie roszczenia sprzedawcy o statusie przedsiębiorcy o zapłatę ceny oraz o odsetki za opóźnienie w jej zapłacie*, PPH 2000, nr 4

Naworski J.P., *Przedsiębiorca versus konsument w prawie polskim*, SPP 2018, nr 1

Naworski J.P., *Termin przedawnienia roszczenia przedsiębiorcy o zwrot nienależnego świadczenia. Glosa do wyroku SN z dnia 14 listopada 2013 r., II CSK 104/13*, Glosa 2015, nr 3

Nazaruk P., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Ciszewski J., Nazaruk P., Warszawa 2019

Niedośpiał M., *Glosa do wyroku s.apel. z dnia 21 czerwca 2000 r., I ACa 208/00*, OSA 2002, nr 2

Niedużak A., *Glosa do wyroku SN z dnia 19 sierpnia 2004 r. V CK 38/04*, PS 2005, nr 10

Niewęgłowski A., *Modyfikacje terminów przedawnienia w umowach między przedsiębiorcami. Uwagi na tle projektu pierwszej księgi Kodeksu cywilnego*, TPP 2014, nr 4

Nita A., *Czynnik czasu w prawie podatkowym. Studium z dziedziny zobowiązań podatkowych*, Gdańsk 2007

Nowakowski T., *Kilka uwag na temat nieważności umów kredytu frankowego ze względu na wadliwość mechanizmu przeliczania zobowiązania stron na polskie złote i franki szwajcarskie*, PPH 2020, nr 2

Nowakowski T., *Kilka uwag na temat unieważnienia umowy kredytu indeksowanego*, PPH 2021, nr 5

Nowakowski T., *Przedawnienie roszczenia przeciwko pracownikowi będącemu konsumentem. Krytyczne uwagi na marginesie artykułu K. Górniaka i Ł. Łaguny*, PS 2020, nr 5

Nowakowski T., *Wpływ odroczenia terminu wymagalności roszczenia na początek biegu terminu przedawnienia - glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22.10.2021 r., III CZP 78/20*, Glosa 2022, nr 4

Nowacki J., *O przepisach zawierających klauzule generalne*, [w:] *Studia z teorii prawa*, red. Nowacki J., Kraków 2003

Nörr D., *Die Entstehung der longi temporis praescriptio. Studien zum Einfluss der Zeit im Recht und zur Rechtspolitik in der Kaiserzeit*, Köln-Opladen 1969

Ochoa T., Wistrich A., *The Puzzling Purposes of Statutes of Limitation*, Pacific Law Journal 1997, t. 28

Ohanowicz A., *Kodeks cywilny*, RPEiS1964, z. 4

Ohanowicz A., *Unifikacja i reforma prawa cywilnego*, RPEiS 1959, z. 3

Olaś A., *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu nakazowym i upominawczym po zmianach wprowadzonych na mocy nowelizacji KPC z 4.7.2019 r.*, MoP 2021, nr 4

Opałek K., *Prawo podmiotowe. Studium z teorii prawa*, Warszawa 1957

Orlicki M., *Komentarz do art. 223 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*, red. Gutowski M., Legalis 2021

Orlicki M., *Komentarz do art. 229 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*, red. Gutowski M., Legalis 2021

Osińska E., *Wpływ oceny skutków regulacji na jakość stanowionego prawa na przykładzie ustawy o kierujących pojazdami*, PPP 2015, nr 6

Osowy P., *Aktywność informacyjna sądu a ustawowe granice pomocy stronie–rozważania na tle art. 5 k.p.c.*, Rej. 2003, nr 7-8

Osuchowski W., *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1967

Ożóg M., *W sprawie stosowania przepisu art. 117 § 3 zd. II k.c. do terminu zawitego przewidzianego do dochodzenia uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy*, Pal. 1982, nr 8

Pałdyna T., *Przedawnienie roszczeń o zapłatę odsetek za opóźnienie*, PS 2012, nr 5, s. 77

Pałdyna T., *Przedawnienie roszczeń po nowelizacji kodeksu cywilnego z 28 lipca 1990 roku*, ZPUKSW 2004, nr 1

Pałdyna T., *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2009

Pałdyna T., *Ratio legis przedawnienia*, ZPUKSW 2006, t. 6, nr 2

Pałtynowicz M., *Konstrukcja prawna roszczenia o odsetki w polskim prawie cywilnym*, PS 1998, nr 4

Panzer W., *Nowa ustawa o systemie umów w gospodarce socjalistycznej i niektóre zagadnienia legislacyjne*, PUG 1965, nr 11

Partsch J., *Die longi temporis praescriptio im klassischen römischen Rechte*, Lipsk 1906

Partyk T., *Dopuszczalność odwołania oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia*, LEX/el. 2015

Partyk T., *Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jako oświadczenie woli dłużnika*, LEX/el. 2020

Partyk A., Partyk T., *Stosunek cywilnoprawny jako źródło dopuszczalności drogi sądowej*, LEX/el. 2015

Pawlaczyk B., *Ograniczenia stosowania prekluzji w procesie cywilnym*, PiP 2011, nr 5

Pazdan M., *Komentarz do art. 981 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. Pietrzykowski K., Legalis 2021

Pazdan M., *Komentarz do art. 1007 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. Pietrzykowski K., Legalis 2021

Pecyna M., *Dyspozytywny charakter przepisów o terminie przedawnienia*, TPP 2010, nr 4

Pecyna M., *Międzywojenna refleksja o części ogólnej prawa cywilnego i jej doniosłość dla kodeksu cywilnego*, PiP 2018, nr 11

Piasecki K., [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem, t. 1*, red. Winiarz J., Warszawa 1989

Piątowski J. S., *Siła wyższa jako podstawa wyłączenia odpowiedzialności z art. 152, 153 k.z.*, NP 1963, nr 1

Piekarski M., *Naruszenie art. 3 przepisów ogólnych prawa cywilnego jako podstawa rewizyjna a błędy praktyki*, Pal. 1959, nr 5

Piekarski M., *Przedawnienie roszczeń ze stosunku pracy*, NP 1975, nr 1

Pieniążek A., Stefaniuk M., *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014

Pietrzykowski K., [w:] *Kodeks cywilny, t. 1, Komentarz do art. 1–449[10]*, red. Pietrzykowski K., Warszawa 2015

Pietrzykowski K., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian. Tom I*, red. Zembrzuski T., Warszawa 2020

Pietrzykowski T., *Wsteczne działanie prawa i jego zakaz*, Kraków 2004

Pietrzykowski T., Wojciechowski B., *Równość, prawda i sprawiedliwość. Rozważania na tle nowelizacji k.p.c.*, Pal. 2004, nr 9-10

Piotrowska J., *Instytucja przedawnienia roszczenia o zaniechanie w prawie znaków towarowych*, MoP 2014, nr 5

Pisuliński J., *Mała reforma przepisów o przedawnieniu*, [w:] *Ius est ars boni et aequi : księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, Wrocław 2018

Planiol M., *O zobowiązaniach*, Warszawa 1928

Planiol M., *Traité élémentaire de droit civil, t. I, Principes généraux — Personnes — Biens*, Paris 1948

Plaskacz M., *Przedmiot wyroku wstępnego i postępowanie przed sądem pierwszej instancji po jego wydaniu*, PPC 2014, nr 1

Płaza S., *Historia prawa w Polsce na tle prawnoporównawczym*, cz. III, Kraków 2001

Podgórecki A., *Założenia polityki prawa. Metodologia pracy legislacyjnej i kodyfikacyjnej*, Warszawa 1957

Pogonowski P., *Efektywne postępowanie cywilne. Uwagi wstępne na tle ekonomicznej analizy prawa, cz.1*, PPC 2020, nr 4

Poillot E., *Re-codification of civil law: are french and luxembourg consumer codes going that road?*, [w:] *Codificación y reequilibrio de la asimetría negocial*, red. Gramunt M. Fombuena, Florensa Tomàs C. E., Madrid 2017

Polaczek-Bigaj M., *Ewolucja technologiczna w mediach a proces zmian społeczno-kulturalnych i ich wpływ na prasę w Polsce*, Politeja 2013, nr 25

Policzkiewicz-Zawadzka Z., Wolter A., Glosa do orzeczenia SN z dnia 2 stycznia 1962, 4 CR 769/61, PiP 1963, nr 1

Południak-Gierz K., *Konsument czy klient? Zmiana sposobu wyznaczania podmiotów wymagających ochrony w kontekście wybranych rynków regulowanych*, TPP 2016, nr 2

Potejko P., *Elektroniczne postępowanie upominawcze – fikcja wymiaru sprawiedliwości?*, MoP 2010, nr 1

Pułło A., *Idee ogólne a zasady prawa konstytucyjnego*, PiP 1995, z. 8

Pyziak-Szafnicka M., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2014

Pyziak-Szafnicka M., *Potrącenie w prawie cywilnym*, Kraków 2002

Pyziak-Szafnicka M., *Prawo podmiotowe*, SPP 2006, t. 1, nr 1

Pyziak-Szafnicka M., *Przerwanie biegu przedawnienia przez uznanie*, Rej. 1993, nr 9

Pyziak-Szafnicka M., *Uznanie długu*, Warszawa 1996

Pyziak-Szafnicka M., Wilejczyk M. (aktualizacja), [w:] *Prawo zobowiązań – część ogólna. Sysystem Pr. Pryw., t. 6*, red. Olejniczak A., Warszawa 2018

Rabel E., *The Conflict of Laws: A Comparative Study*, wyd. 2, t. 3, Am Arbor 1964

Rada Legislacyjna przy Prezesie Rady Ministrów, *Opinia o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta, 25 sierpnia 2017 r., (RL-0303-27/17)*, Prz. Leg. 2020, nr 2

Radwański Z., *Kierunki reformy prawa cywilnego*, PiP 1987, nr 4

Radwański Z., *Kodyfikacja prawa cywilnego*, RPEiS 2009, z. 2

Radwański Z., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2009

Radwański Z., *Przedawnienie roszczeń z czynów niedozwolonych w świetle znowelizowanego art. 442 k.c.*, MoP 2007, nr 11

Radwański Z., *Uwagi o zobowiązaniach trwałych (ciągłych) na tle kodeksu cywilnego*, S.C. 1969, t. XIII-XIV

Radwański Z., *Zarys części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 1979

Radwański Z., Mularski K., [w:] *System Pr. Pryw., Prawo cywilne – część ogólna, t. 2*, red. Radwański Z., Olejniczak A., Warszawa 2019

Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania — część ogólna*, Warszawa 2012

Radziewicz P., *Pojęcie horyzontalnego skutku norm konstytucyjnych - uwagi wprowadzające z perspektywy prawa konstytucyjnego*, [w:] *Horyzontalne oddziaływanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, red. Młynarska-Sobaczewska A., Radziewicz P., Warszawa 2015

Redakcja PiP, *Działalność ustawodawcza Parlamentu w latach 1989-1991. Przemówienie senatora T. Zielińskiego (Posiedzenie Senatu, 24 X 1991)*, PiP 1991, nr 12

Resich Z., *Na marginesie wytycznych Sądu Najwyższego do art. 236 k.p.c.*, NP 1954, nr 5-6

Resich Z., *Ochrona własności społecznej w projekcie kodeksu postępowania cywilnego*, PiP 1960, nr 6

Resich Z., *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa 1958

Resich Z., *Przedmiot procesu cywilnego*, [w:] Lapierre J., Jodłowski J., Resich Z., Misiuk-Jodłowska T., Weitz K., *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016

Resich Z., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. 1*, oprac. Błahuta F., Resich Z. i in., Warszawa 1972

Resich Z., *Zasada dyspozycyjności i kontradyktoryjności w procesie cywilnym PRL*, PiP 1957, nr 7-8

Riedhammer M., *Kenntnis, grobe Fahrlässigkeit und Verjährung*, Frankfurt am Main 2004

Riedl K., *Przedawnienie roszczeń z umowy pożyczki*, [w:] *Umowa pożyczki w orzecznictwie sądów powszechnych*, red. Grochowski M., Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2018

Riedl K., *Zobowiązania naturalne (niezupełne) w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2022

Roccati M., *Le renforcement de l'office du juge : analyse d'une réforme envisagée*, LPA 2019, nr 6

Романчук С. В., *коллизии дефиниции «исковая давность» в гражданском праве и законодательстве россии*, Biuletyn Uniwersytetu Tiumeńskiego 2007, nr 2

Rott P., *Unfair contract terms*, [w:] *Research Handbook on EU Consumer and Contract Law*, red. Twigg-Flesner Ch., Cheltenham 2016

Rott-Pietrzyk E., Zrałek J., *Koniec wątpliwości w zakresie przedawnienia odsetek za opóźnienie (?) – uwagi do uchwały SN(7) z 26.1.2005 r.*, MoP 2005, nr 13

Rouvière F., *La distinction des délais de prescription, butoir et de forclusion*, LPA Journaux judiciaires associés 2009

Różański I., *O błędach w orzecznictwie niektórych sądów powiatowych przy stosowaniu art. 3 p.o.p.c.*, NP 1956, nr 11-12

Rudkowska-Ząbczyk E., *Komentarz do art. 220 k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. Marszałkowska-Krześ E., wyd. 30, Legalis 2021

Rudnicki S., *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu w sprawach wieczystoksięgowych. Komentarz*, Warszawa 2005

Rudnicki S., aktualizacja Trzaskowski R., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga I. Część Ogólna*, red. Gudowski J., Warszawa 2014

Ruszkiewicz B., *Longi temporis praescriptio jako zarzut długiego okresu posiadania*, ZPUKSW 2011, t. 11, nr 1

Rycko N., [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 2 (art. 56–125), red. Gudowski J., Warszawa 2021

Rylski P., *O nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z 4.07.2019 r. w ogólności*, Pal. 2019, nr 11-12

Rylski P., *Zmiany w przepisach o postępowaniu apelacyjnym w świetle modelu apelacji cywilnej*, PPC 2020, nr 1

Rzepka Z., *Jednostki gospodarki uspołecznionej*, PiP 1965, nr 8-9

Rzewuski M., *Funkcjonowanie sądów i wymiaru sprawiedliwości w obliczu koronawirusa*, LEX/el. 2020.

Rzewuski M., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Załucki M., Warszawa 2019

Safjan A., *Klauzule generalne w prawie cywilnym (przyczynek do dyskusji)*, PiP 1990, nr 11

Safjan M., [w:] *Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449[10]*, red. Pietrzykowski K., Warszawa 2020

Safjan M., [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Legalis 2016

Safjan M., [w:] *System prawa prywatnego. Tom 1. Prawo cywilne – część ogólna*, red. tomu Safjan M., red. naczelny Z. Radwański, Warszawa 2012

Safjan M., *Rola prawnika we współczesnym świecie*, Lublin 2004

Sajkowska M., *Potrącenie wierzytelności przedawnionej*, [w:] *Badania i Rozwój Młodych Naukowców w Polsce. Prawo i podatki*, red. Nyćkowiak J., Leśny J., Poznań 2017

Sajkowska M., *Termin zarzutu na przykładzie wybranych instytucji prawa cywilnego*, [w:] *Wyzwania współczesnej nauki, cz. 2*, red. Kruzel R., Kubicka-Ociepa A., Drewniak M., Waleńczów 2018

Samhat A., *Die Abgrenzung der Wahlschuld von der elektiven Konkurrenz nach dem BGB*, Tübingen 2012

von Savigny F.C., *System des heutigen Römischen Rechts, t. 1*, Berlin 1840

von Savigny F.C., *System des heutigen Römischen Rechts, t. 5*, Berlin 1841

Schwab M., *Das neue Schuldrecht im Überblick*, JuS 2002, nr 1

Schaff L., *Polityczne założenia wymiaru sprawiedliwości w Polsce Ludowej*, Warszawa 1950

Schellhammer K., *Schuldrecht nach Anspruchsgrundlagen: samt BGB Allgemeiner Teil*, München 2014

Śledzińska-Simon A., *Analiza proporcjonalności ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności. Teoria i praktyka*, Wrocław 2019

Smolarek M., *Zmiana paradygmatu interpretacyjnego w okresie transformacji ustrojowej w Polsce,* RPEiS 1998, z. 3-4

Sanetra W., Glosa do orz. SN z dn. 4 października 1967 r., II PR 340/67, PiP 1968, nr 12

Sarnowiec-Cisłak M., Grzybowski T., *Ważenie zasad prawa w orzecznictwie sądów administracyjnych*, ZNSA 2018, nr 6

Sekuła-Leleno M., *Podniesienie zarzutu przedawnienia a nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, IN 2011, nr 1

Serda W., *Nienależne świadczenie*, Warszawa 1988

Siedlecki W., *Glosa do orzeczenia SN z dn. 12 lipca 1957 r., I CZ 131/57*, PiP 1959, nr 1

Siedlecki W., *Przebudowa sądowego postępowania cywilnego w Polsce Ludowej*, RPEiS 1959, z. 3

Siedlecki W., *Rola sądu w postępowaniu cywilnym (rozpoznawczym)*, PiP 1966, nr 12

Siedlecki W., *Zasada kontradyktoryjna i śledcza w polskim procesie cywilnym*, PiP 1953, nr 2

Siedlecki W., Świeboda Z., *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2000

Siemiński W., *Przedawnienia w handlu zagranicznym*, Warszawa 1962

Sieńko M.,[w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16)*, red. Manowska M., Legalis 2021

Skąpski J., *Uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne*, NP 1967, nr 11

Smyczek-Gołębiewska S., *Kategoria słuszności w polskim orzecznictwie sądowym*, RPEiS 2021, nr 4

Smyk G., *Zasady wprowadzania i zakres obowiązywania rosyjskich źródeł prawa w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*, SzDPiPP 2011, t. 14

Sobolewski P., *Komentarz do art. 1 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Osajda K., wyd. 27, Legalis 2020

Sobolewski P., *Komentarz do art. 117 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Osajda K., wyd. 27, Legalis 2020

Sobolewski P., *Komentarz do art. 121 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. serii Osajda K., red. tomu Borysiak W., Legalis 2022

Sobolewski P., *Komentarz do art. 123 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. serii Osajda K., red. tomu Borysiak W., Legalis 2022

Sobolewski P., *Komentarz do art. 442[1] k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. serii Osajda K., red. tomu Borysiak W., Legalis 2020, wyd. 27

Sobolewski P., *Przedawnienie roszczeń deliktowych*, PS 2006, nr 10

Sobolewski P., Warciński M., *Przedawnienie roszczeń deliktowych*, Warszawa 2007

Sobota A., *Ekonomiczna analiza ograniczenia rozprawy w postępowaniu cywilnym*, FP 2014, nr 3

Sohm R., *Instytucje, historia i system rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1925

Sokołowski T., Szadkowski K., *Komentarz do art. 1007 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Legalis 2022

Sommerstein N., *Rola zobowiązania moralnego w nowoczesnej cywilistyce (przyczynek do nauki o zobowiązaniach niezupełnych)*, Lwów 1934

Sójka-Zielińska K., *Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej* Europy,Wrocław-Warszawa-Kraków, 2000

Sójka-Zielińska K., *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, Warszawa 2008

Sójka-Zielińska K., *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Warszawa 2009

Spickhoff A., Kossak V., Kvit N., *Aktuelle Fragen des Medizinrechts: Ein Ost-West-Vergleich*, Berlin 2006

Stawecki T., Winczorek P., *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1997

Stawarska-Rippel A, *Elementy publiczne w procesie cywilnym. Ewolucja a rewolucja*, SIL 2013, t. 19

Stawarska-Rippel A., *Kontradyktoryjność i inkwizycyjność w europejskiej procedurze cywilnej XIX i XX wieku*, CPH 2013, z. 2

Stawarska-Rippel A., *O prawie cywilnym w początkach Polski Ludowej uwag kilka*, St.Iur.Torun. 2012, t. 11

Stawarska-Rippel A., *O początkach prac nad nowym kodeksem postępowania cywilnego w Polsce Ludowej: program i założenia ideologiczne*, Z Dziejów Prawa 2013, t. 6

Stawarska-Rippel A., *Państwowy arbitraż w ZSRR*, MHI 2009, nr 8

Stefanicki R., *Potencjalne i rzeczywiste standardy ochrony prawnej konsumenta. Sprawozdanie z konferencji*, PPH 2011, nr 7

Stefaniuk M., *Społeczna potrzeba nieodpłatnej pomocy prawnej – beneficjenci regulacji ustawowej*, St.Iur.Lubl. 2016, nr 3

Stefańska E., *Komentarz do art. 156[1] k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16)*, red. Manowska M., Legalis 2021

Stelmach J., *Przypadek trudny w prawie*, [w:] *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga Jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. Choduń A., Czepita S., Szczecin 2010

Stelmach J., Brożek B., *Metody prawnicze: logika, analiza, argumentacja, hermeneutyka*, Kraków 2004

Stelmachowski A., *Glosa do orzeczenia SN z dnia 8 czerwca 1966 r.*, OSPiKA 1967, z. 7-8

Stelmachowski A., *Klauzule generalne w kodeksie cywilnym (Zasady współżycia społecznego — społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa)*, PiP 1965, nr 1

Stelmachowski A., *Prawotwórcza działalność arbitrażu*, PUG 1959, nr 11

Stępień-Sporek A., *Kilka uwag o uznaniu niewłaściwym*, GSP 2010, t. 24

Stępień-Sporek A., Sporek F., *Przedawnienie i terminy zawite*, Warszawa 2009

Stępień-Załucka B., *Stabilność prawa. Zadanie na dziś czy na wczoraj?*, PPP 2017, nr 12

Stępkowski A., *Problem "istoty" prawa podstawowego w perspektywie klasycznych teorii prawa podmiotowego*, ZPUKSW 2013

Stępkowski A., *Zasada proporcjonalności w europejskiej kulturze prawnej. Sądowa kontrola władzy dyskrecjonalnej w nowoczesnej Europie*, Warszawa 2010

Stępniak L., *Potrącenie w systemie polskiego prawa cywilnego*, Wrocław 1975

Stępniak L., *Rozwój funkcji umów w gospodarce PRL*, [w:] *Instytucje prawne w gospodarce narodowej. Studia prawne*, red. Bar L., Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981

Stoffel-Munck P., *La prescription extinctive. Le rôle de la volonté et du comportement des parties*, [w:] *La prescription extinctive. Études de droit comparé*, red. Jourdain P., Wéry P., Bruxelles-Paris-Zürich 2010

Strugała R., *Szczególna regulacja terminów przedawnienia w znowelizowanym kodeksie cywilnym*, PiP 2021, nr 4

Strugała R., *Zrzeczenie niewłaściwe. Możliwość uchylenia skutków przedawnienia przez dłużnika-konsumenta w świetle znowelizowanych przepisów o przedawnieniu*, PS 2021, nr 7-8

Styn I., *Efektywność prawa w sensie ekonomicznym*, [w:] *Pochodzenie, tworzenie i efektywność prawa*, red. Chmielnicki P., Warszawa 2014

Sularz P., *Wybrane uwagi dotyczące stosowania § 1 ust. 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej"*, PPP 2015, nr 1

Sumorok L., *Przepisy hipoteczne obowiązujące na Ziemiach Wschodnich oraz ustawy, rozporządzenia i okólniki najściślej związane z hipoteką*, Wilno 1937

Szadkowski K., [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 353-626*, red. Gutowski M., Warszawa 2019

Szanciło T., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505[39]. Tom I*, red. Szanciło T., Warszawa 2019

Szanciło T., *Prekluzja w postępowaniu gospodarczym*, PPH 2007, nr 6

Szanciło T., *Przedawnienie roszczeń o odsetki w działalności gospodarczej. Glosa do uchwały SN z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04*, Glosa 2006, nr 3

Szczakowski Z., *Problemy transformacji systemowej w Polsce*, AUL. Fol. Oecon. 1998, nr 146

Szczepkowska B., Medyński M., *Upadłość konsumencka byłego przedsiębiorcy lub menadżera*, Monitor Prawa Bankowego 2016, nr 11

Szczurowski T., *Glosa do uchwały SN z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04*, PS 2006, nr 5

Szer S., *Kilka uwag na temat nauki prawa cywilnego*, PiP 1965, nr 12

Szer S., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1950

Szer S., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1962

Szer S., *Z problematyki przedawnienia*, RPEiS 1968, z. 3

Szewczyk J., *Nowacja*, Warszawa 2018

Szlęzak A., *Czy zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia*, PS 2014, nr 6

Szlęzak A., *Krytycznie o koncepcji umownych terminów zawitych jako naruszających zakaz kontraktowej ingerencji w terminy przedawnienia*, PPH 2017, nr 12

Szlęzak A., *O umownych terminach zawitych bez kontekstu przedawnienia*, PPH 2018, nr 11

Szlęzak A., *Odroczenie terminu wymagalności roszczenia a początek biegu jego przedawnienia – glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 11.09.2020 r., III CZP 88/19*, Glosa 2022, nr 2

Szlęzak A., *Próba ugodowa jako przerywająca termin przedawnienia*, PS 2019, nr 11-12

Szlęzak A., *Uznanie niewłaściwe jako zdarzenie przerywające bieg terminu przedawnienia*, PS 2019, nr 1

Szpunar A., *Glosa do orz. SN z dn. 4 października 1967 r.*, OSPiKA 1968, z. 7-8

Szpunar A., *Glosa do uchwały SN z dnia 14 kwietnia 1972 r., III PZP 6/72*, PiP 1973, nr 2

Szpunar A., *Glosa do wyoku SN z dnia 13 listopada 1978 r., II CR 414/78*, OSPiKA 1980, nr 6

Szpunar A., *Glosa do wyroku SN z dnia 7 stycznia 1998 r., II CKN 565/97*, OSP 1998, nr 11

Szpunar A., *Kilka uwag o odnowieniu*, PPH 1997, nr 12

Szpunar A., *Nadużycie prawa podmiotowego*, Kraków 1947

Szpunar A., *Nadużycie prawa w dziedzinie przedawnienia*, RPEiS 1969, z. 4

Szpunar A., *Uwagi o nadużyciu prawa w dziedzinie przedawni*enia, Rej. 2001, nr 2

Szpunar A., *Uwagi o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia*, Rej. 2002, nr 10

Szpunar A.,*Wpływ uznania roszczenia na bieg przedawnienia*, NP 1973, nr 7-8

Szpunar A., *Z problematyki przedawnienia roszczeń majątkowych*, RPEiS 1974

Szpunar A., *Zrzeczenie się korzystania z przedawnienia*, Pal. 1980, nr 4-5

Szubert W., *Kodyfikacja prawa cywilnego a prawo pracy*, PiP 1965, nr 11

Szubiakowski M., *O potrzebie refleksji nad wykładnią art. 68 Ordynacji podatkowej*, ZNSA 2019, nr 4

Ślebzak K., *Ochrona emerytalnych praw nabytych*, Warszawa 2009

Świecki D., *Komentarz do art. 555 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom II*, red. Świecki D., LEX/el. 2022

Tabęcki C., *Przedawnienie i prekluzja w postępowaniu sądowym*, PN 1951, nr 1-3

Telenga P., *Komentarz do art. 493 k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019*, red. Jakubecki A., LEX/el. 2019

Telenga P., *Komentarz do art. 782[1] k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019*, red. Jakubecki A., LEX/el. 2019

Terré F., Simler P., Lequette Y., *Droit civil. Les obligations*, Paris 2005

Thomale C., *Die Einrede als materielles Gestaltungsrecht,* AcP *2012*, nr 212

Thorson B., *Individual Rights in EU Law*, New York 2016, s. 79

Till E., *Druga i trzecia nowela do austryackiego kodeksu cywilnego z objaśnieniami na podstawie materiałów*, Lwów 1916

Till E., *Polskie prawo zobowiązań (część ogólna): projekt wstępny z motywami*, Lwów 1923.

Till E., *Wykład nauk ogólnych prawa prywatnego austriackiego*, Lwów 1892

Tirvaudey C., *L'irrecevabilité relevée d'office ou l'auto- régulation de son accès par le juge*, [w:] *L'accès au juge: Recherche sur l'effectivité d'un droit, red. V. Donier, B. Laperou-Scheneider,* Bruxelles 2013

Tkacz S., *O zintegrowanej koncepcji zasad prawa w polskim prawoznawstwie (Od dogmatyki do teorii)*, Toruń 2014

Tkaczyk E., *Pojęcie i rola "uzasadnienia projektu ustawy" w procesie legislacyjnym*, Prz. Leg. 2010, nr 1

Tobor Z., *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013

Tokarczyk R., *Komparatystyka prawnicza*, Warszawa 2008

Tomkins F., Jencken H., Vangerow K., *A compendium of the modern Roman law: founded upon the treatises of Puchta, von Vangerow, Arndts, Franz Moehler, and the Corpus Juris Civilis*, Londyn 1870

Topiński J., *Dwadzieścia lat państwowego arbitrażu gospodarczego w PRL*, PUG 1969, nr 8-9

Topiński J., *Konstytucja „model gospodarki socjalistycznej", prawo wartości i projekt kodeksu cywilnego*, PUG 1960, nr 5

Topiński J., *Państwowy arbitraż gospodarczy*, PiP 1950, nr 3

Topiński J., *Prawo gospodarki uspołecznianej w zarysie*, Warszawa 1966

Topiński J., *Socjalistyczne prawo cywilne w praktyce arbitrażu*, PiP 1951, nr 5-6

Topiński J., *U progu zmian w systemie prawnym gospodarki uspołecznionej (Po IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR)*, PiP 1966, nr 1

Topiński J., *Uwagi o projekcie kodeksu cywilnego*, PUG 1955, nr 2

Torbus. A., *Zarzut przedawnienia*, [w:] *Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, red. Ereciński T., Gudowski J., Pazdan M., Tomalak M., Warszawa 2017

Trammer H., *Następcza bezprzedmiotowość procesu cywilnego*, Kraków 1950

Trzaskowski R., *Roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c*., PS 2006, nr 2

Trzaskowski R., *Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu przedawnienia i zasiedzenia*, Pal. 2007, nr 3-4

Tuleja P., *Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności (wybrane problemy)*, Kraków 2003

Tupin R., *Reforma prawa cywilnego*, PUG 1987, nr 1

Turliński B., *Prekluzja w świetle orzecznictwa arbitrażowego*, PUG 1955, nr 5

Turska A., *Transformacja ustrojowa jako proces społeczny*, RPEiS 1994, z. 4

Uliasz M., *Kontradyktoryjne czy inkwizycyjne postępowanie w sprawach o podział majątku wspólnego?*, PS 2010, nr 6

Uliasz M., *Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy*, MoP 2019, nr 21

Urbański A., *Zakaz modyfikowania terminów przedawnienia (art. 119 k.c.) a umowna zmiana terminu wymagalności wymagalnego już roszczenia. Glosa do uchwały SN z dnia 11 września 2020 r., III CZP 88/19*, OSP 2021, nr 9

Ушаков А.А., *Комментарий к подразделу 5 Сроки. Исковая давность раздела I Общие положения части первой Гражданского кодекса РФ (главы 11 Исчисление сроков и 12 Исковая давность) (постатейный)*, Москва 2013

Waldziński C. P., *Przesłanki stosowania klauzuli nadużycia prawa podmiotowego w orzecznictwie sądowym*, PS 2017, nr 3

Walczyński I., Charakter prawny uznania niewłaściwego, LEX/el. 2019

Warciński M., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 22 października 2010 r., III CZP 76/10*, Pal. 2012, nr 1-2

Wasilkowski J., *Kodeks cywilny PRL a zagadnienie prawa gospodarczego. Tezy referatu przedstawionego na zebraniu Komitetu Nauk Prawnych PAN 12 II 1960 r.*, PiP 1960, nr 3

Wasilkowski J., *Metoda opracowania i założenia kodeksu cywilnego*, PiP 1964, nr 5-6

Wasilkowski J., *Uchwalenie kodeksu cywilnego*, NP 1964, nr 6

Wasilkowski J., Komitet Nauk Prawnych PAN i Ministerstwo Sprawiedliwości, *Materiały dyskusyjne do projektu kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: materiały sesji naukowej, 8–10 grudnia 1954 r.*Warszawa 1955

Waśkowski E., *Kodeks zobowiązań a 1 cz. 10 t. Zwodu Praw*, Wilno 1934

Waśkowski E., *Źródła prawa rosyjskiego, obowiązującego na Ziemiach Wschodnich*, Wileński Przegląd Prawniczy, grudzień 1930, nr 11

Watson A., *The Evolution of Western Private Law*, Baltimore 2001

Wągiel E., *Stosowanie czy tworzenie prawa – prawo sędziowskie*, [w:] *Sądowe stosowanie prawa*, red. Dolnicki B., Katowice 2014

Weitz K., *Charakter interesu prawnego jako przesłanka powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.),* [w:] *Sine ira et studio. Księga jubileuszowa dedykowana Sędziemu Jackowi Gudowskiemu*, red. Ereciński T., Grzegorczyk P., Weitz K., Warszawa 2016

Weitz K., *Nadużycie "prawa" procesowego cywilnego*, PPC 2020, nr 1

Weiss R., *Przedawnienie i prekluzja prawa prywatnego w kodeksie postępowania cywilnego*, PPC 1935, nr 23

Wenger L., Partsch J., *Die longi temporis praescriptio im klassischen römischen Rechte*, ZRG Rom. Abt. 1906, t. 27, nr 1

Wengerek E., *Demokratyzacja procesu cywilnego w Polsce Ludowej*, RPEiS 1975, z. 1

Wengerek E., *Przeciwegzekucyjne powództwa dłużnika*, Warszawa 1967

Weyers H. L., *Zmiany w niemieckim prawie zobowiązań*, KPP 2002, z. 4

Węgrzyn J., *Prawo konsumenta do informacji w Konstytucji RP i w prawie unijnym*, Wrocław 2013

Węgrzynowski Ł., *Wadliwość umowy kredytu frankowego*, PPH 2021, nr 4

Węgrzynowski Ł., Teoria salda czy teoria dwóch kondykcji? Zasady rozliczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego, PPH 2021, nr 5

Wiak J., *Rozszerzenie ochrony konsumenckiej w kodeksie cywilnym*, PUG 2020, nr 5

Wieczorek Ł., *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP — rozumienie i stosowanie zasady konstytucyjnej na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w dekadę uchwalenia Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Próba oceny i podsumowania z perspektywy dziesięciolecia stosowania*, red. Górka K., Litwin T., Kraków 2008

Wielgus K., *Nowelizacja instytucji przedawnienia w polskim kodeksie cywilnym z 13 kwietnia 2018 r. – analiza prawna*, TPP 2019, nr 2

Wierczyński G., *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, Warszawa 2016

Wierczyński G., *Udostępnianie informacji o prawie jako warunek skutecznej działalności prawotwórczej*, Gdańsk 2015

Wiewiorowski J., *Zakaz retroakcji określony w art. 3 k.c. w świetle europejskiej tradycji prawnej*, GSP 2018, nr 1

Więzowska B., *Odpowiedzialność cywilna na zasadzie słuszności*, Warszawa 2009

Wilejczyk M., *Integralna filozofia prawa Ronalda Dworkina a problem klauzul generalnych. Klauzule generalne jako odesłania wewnątrzsystemowe*, PiP 2019, nr 2

Wilejczyk M., *Nadużycie zarzutu przedawnienia przez dłużnika czy nieuwzględnienie upływu przedawnienia ze względu na szczególne okoliczności leżące po stronie wierzyciela – uwagi de lege ferenda*, MoP 2014, nr 5

Wilejczyk M., *Przesłanki skargi pauliańskiej*, SPP 2012, nr 2

Wilejczyk M., *Zagadnienia etyczne części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 2014

Wincenciak M., *Przedawnienie w polskim prawie administracyjnym*, Warszawa 2019

Winczorek J., *Dostęp do prawa: Ujęcie socjologiczne*, Warszawa 2019

Winczorek J., *O potrzebie badań empirycznych nad dostępem do prawa*, PiP 2016, nr 12

Windscheid B., *Die Actio des römischen Civilrechts vom Standpunkte des heutigen Rechts*, Düsseldorf 1856.

Windscheid B., *Lehrbuch des Pandektenrechts, t. I*, Frankfurt 1906

Wintgen R., *Reforming the French Law of Prescription: A French Perspective*, [w:] *Reforming the French Law of Obligations: Comparative Reflections on the Avant-projet de réforme du droit des obligations et de la prescription ('the Avant-projet Catala')*, red. Cartwright J., Vogenauer S., Whittaker S., Oxford and Portland, Oregon 2009

Wiśniewski T., *Kilka refleksji na temat wzajemnych zależności między prawem cywilnym materialnym i procesowym*, PPC 2020, nr 3

Witt C. H., *Schuldrechtsmodernisierung 2001/2002 - Das neue Verjährungsrecht*, JuS 2002, nr 105

Włodyga S., *Prawne elementy modeli gospodarki socjalistycznej*, PUG 1988, nr 5-6

Wojciechowski M., *Wybrane aspekty problematyki pewności prawa*, GSP 2010, t. XXIV

Wojewoda M., *Przedawnienie roszczeń odsetkowych – terminy przedawnienia i ich bieg*, MoP 2020, nr 24

Wojewoda M., Kostwiński M., *Uwzględnianie przedawnienia z urzędu w postępowaniu cywilnym (w kontekście dochodzenia roszczeń odsetkowych)*, MoP 2021, nr 9

Wojnicki Z., *Funkcje uzasadnień decyzji sądowych*, SPE 1989, nr XLIII

Wojtyczek K., *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999

Wolak G., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2019

Wolak *G., Uchylenie się od skutków oświadczenia woli złożonego w czasie aukcji internetowej. Glosa do wyroku SN z dnia 23 lutego 2018 r., III CSK 384/16*, OSP 2019, nr 11

Wolter A., *Glosa do uchw. SN z dn. 26 listopada 1964 r., III PO 37/63*, OSP 1965, z. 10

Wolter A., *Prawo cywilne: część ogólna*, Kraków-Lublin 1953

Wolter A., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1955

Wolter A., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1986

Wolter A., *Przepisy intertemporalne w zakresie przedawnienia i zasiedzenia*, PiP 1963, nr 2

Wolter A., *Rola zasad współżycia społecznegow nowych kodeksach*, NP 1964, nr 11

Wolter A., *Uznanie roszczenia a przedawnienie i termin zawity*, NP 1960, nr 11

Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1999

Wolter A., Policzkiewicz-Zawadzka Z., *Przedawnienie roszczeń według kodeksu cywilnego*, PiP 1965, nr 3

Wolwiak I., *Przedawnienie roszczenia – ochrona czy przeszkoda w poszukiwaniu przedprocesowego rozwiązania sporu – cz. I*, MoP 2022, nr 1

Wolwiak I., *Przedawnienie roszczenia – ochrona czy przeszkoda w poszukiwaniu przedprocesowego rozwiązania sporu – cz. II*, MoP 2022, nr 2

Wolwiak I., *Pozbawienie ugody sądowej skutków prawnych*, MoP 2021, nr 1

Wolwiak I, Ugoda sądowa w procesie, MoP 2020, nr 8

Wołodkiewicz W., *Europa i prawo rzymskie. Szkice z historii europejskiej kultury prawnej*, Warszawa 2009

Woźniak Z., *Badanie przedawnienia roszczenia w postępowaniu egzekucyjnym*, [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego – konsekwencje zmian*, red. Dziurda M., Zembrzuski T., Warszawa 2021

Wójcik S., *O potrzebie i sposobie uregulowania cywilnoprawnych terminów zawitych*, [w:] *Prace cywilistyczne. Księga pamiątkowa dla uczczenia 40–lecia pracy naukowej prof. J. Winiarza*, red. Wójcik S., Warszawa 1990

Wójcik S., *Przedawnienie w prawie cywilnym po zmianie kodeksu cywilnego ustawą z 28 lipca 1990 r.*, PS 1991, nr 1-2

Wójcik S., *Przedmiot przedawnienia w polskim prawie cywilnym*, NP 1985, nr 6

Wójcik S., *Zagadnienia etyczne przedawnienia roszczeń*, [w:] *Z zagadnień prawa materialnego i procesowego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Ignatowicza*, red. Sawczuk M., Lublin 1988

Wójtowicz E., *Kontrola klauzul abuzywnych w prawie francuskim na przykładzie umowy ubezpieczenia*, Rozprawy Ubezpieczeniowe 2011, z. 11

Wronkowska-Jaśkiewicz S., Zieliński M., Ziembiński Z., *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974

Wronkowska S., *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973

Wronkowska S., *Charakter prawny klauzuli demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej)*, [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, red. Wronkowska S., Warszawa 2006

Wronkowska S., *Na czym polega dobra legislacja?*, Prz. Leg. 2002, nr 1

Wronkowska S., *Prawodawca racjonalny jako wzór dla prawodawcy faktycznego*, [w:] *Szkice z teorii prawa i szczegółowych nauk prawnych*, red. Wronkowska S., Zieliński M., Poznań 1990

Wronkowska S., Zieliński M., *Komentarz do zasad techniki prawodawczej*, Warszawa 2004

Wronkowska S., Ziembiński Z., *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997

Wróbel A., *Autonomia proceduralna państw członkowskich. Zasada efektywności i zasada efektywnej ochrony sądowej w prawie Unii Europejskie*, RPEiS 2005, z. 1

Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa a prawotwórstwo*, PiP 1967, nr 6

Wróblewski J., *Wstęp do prawoznawstwa*, Łódź 1977

Wróblewski J., *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959

Wybrańczyk D., *Sytuacja prawna małoletniego dziecka rozwodzących się rodziców*, Warszawa 2022

Zagrobelny K., *Cywilne prawo, zobowiązania, umowa o roboty budowlane, stosowanie per analogiam art. 632 § 2 k.c. do zobowiązania z tytułu umowy o roboty budowlane. Glosa do wyroku SN z dnia 21 sierpnia 2014 r., IV CSK 733/13*, OSP 2018, nr 2

Zagrobelny K., *O przesłankach potrącenia (art. 498 k.c.)*, PS 2005, nr 7-8

Zakrzewski P., *Komentarz do art. 117 k.c.*, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125), red. Fras M., Habdas M., LEX/el. 2019

Zakrzewski P., *Komentarz do art. 117[1] k.c.*, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125), red. Fras M., Habdas M., LEX/el. 2019

Zakrzewski P., *Komentarz do art. 123 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 117-125*, red. Fras M., Habdas M., LEX/el. 2019

Zakrzewski P., *Przedawnienie w znowelizowanym niemieckim kodeksie cywilnym (z nawiązaniem do zasad Europejskiego Prawa Umów)*, Prz. Leg. 2005, nr 5-6

Zamojski Ł., *Zmiany w postępowaniu klauzulowym wprowadzone na mocy ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, MoP 2021, nr 10

Zaprzaluk M., *Przeciwegzekucyjne powództwo opozycyjne z art. 840 k.p.c. – charakter prawny, zadania i cel*, FI UWr 2017, nr 6

Zaradkiewicz K., [w:] *Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449[10]*, red. Pietrzykowski K., Warszawa 2020

Zaradkiewicz K., *Wolność „słabszego" do samookreślenia gospodarczego w świetle art. 76 Konstytucji RP*, [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. Boratyńska M., Warszawa 2016

Zasady techniki prawodawczej (obowiązujące w zakresie prac prawodawczych Rządu stosownie do zarządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 maja 1939 r. nr 55-63/4), Warszawa 1939.

Zawadzka P.W., [w:] *Ustawa o funduszach inwestycyjnych. Komentarz*, red. Mroczkowski R., Warszawa 2014

Zawadzka J., *Procesowe konsekwencje zmiany przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń przeciwko konsumentom w świetle orzecznictwa*, MoP 2020, nr 19

Zelek M., *Determinanty początku biegu terminu przedawnienia roszczeń w ujęciu prawnoporównawczym*, SPP 2017, nr 1 (44)

Zelek M., *Komentarz do art. 981 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 627–1088*, red. Gutowski M., Legalis 2022

Zembrzuski T., *Dokąd zmierza apelacja w postępowaniu cywilnym*, PS 2019, nr 7-8

Zembrzuski T., *Wpływ uchwał Sądu Najwyższego na orzecznictwo sądów powszechnych*, [w:] *Rola orzecznictwa w systemie prawnym*, red. T. Giaro, Warszawa 2016

Zembrzuski T., *Złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności a przerwanie biegu przedawnienia roszczeń*, MoP 2021

Zerres T., *Bürgerliches Recht: Allgemeiner Teil, Schuldrecht, Sachenrecht, Zivilprozessrecht*, Konstanz 2019

Ziembiński Z., *Etyczne problemy prawoznawstwa*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972

Ziembiński Z., *O metodzie analizowania "stosunku prawnego"*, PiP 1967, nr 2

Ziembiński Z., *O stanowieniu i obowiązywaniu prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1995

Ziembiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980

Ziembiński Z., *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, Warszawa-Poznań 1983

Ziemianin B., *Słowo wstępne*, [w:] *Prawa podmiotowe: pojmowanie w naukach prawnych: zbiór studiów*, red. Ciapała J., Flaga-Gieruszyńska K., Szczecin-Jarocin 2006

Zieliński A., [w:] *System Pr. Pryw., t. 2, Prawo cywilne – część ogólna*, red. Radwański Z., Olejniczak A., Warszawa 2019

Zieliński T., *Ochrona praw nabytych – zasada państwa prawnego*, PiP 1992, z. 3

Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2017

Zimmermann R., [w:] *Extinctive prescription*, red. Hondius E.H, Hague-London-Boston 1995

Zimmermann R., *Comparative Foundations of a European Law of Set-Off and Prescription*, Cambridge 2002

Zimmermann R., *Die Verjährung – von den Principles of European Contract Law bis zum Entwurf eines Gemeinsamen Europäischen Kaufrechts: Textstufen transnationaler Modellregeln*, European Review of Private Law 2016, nr 3-4

Zimmermann R., Leenen D., Mansel H. P., Ernst W., *Finis Litium? Zum Verjährungsrecht nach dem Regierungsentwurf eines Schuldrechtsmodernisierungsgesetzes*, JZ 2001, nr 13

Zirk-Sadowski M., *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Warszawa 2011

Zoll A., *Nowa kodyfikacja karna w świetle Konstytucji*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 1997, nr 2

Zoll F., *Prawo cywilne dzielnic polskich w zarysie. cz. 4, Prawo cywilne Ziem Wschodnich obejmujących województwa: Nowogrodzkie, Poleskie, Wołyńskie oraz powiaty: Grodzieński, Wołkowyski i Białowieski województwa białostockiego tudzież Ziemię Wileńską; oprac. na podst. dzieła Szerszeniewicza Franciszek Bossowski*, Kraków 1922

Zoll F., *Rzymskie prawo prywatne (Pandekta), t. 2 A. Część ogólna*, Warszawa 1920

Zoll F., *Zobowiązania w zarysie według polskiego kodeksu zobowiązań*, Warszawa 1948

Zrałek J., *Przedawnienie roszczeń w polskim prawie cywilnym – szkic prawnoporównawczy*, [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. Ogiegło L., Popiołek W., Szpunar M., Kraków 2005

Zrałek J., *Przedawnienie roszczeń w prawie państw systemu common law*, KPP 2003, z. 2

Zrałek J., *Przedawnienie w międzynarodowym obrocie handlowym*, Kraków 2005

Zych T., *W poszukiwaniu pewności prawa. Precedens a przewidywalność orzeczeń sądowych w tradycji prawa anglosaskiego*, Toruń 2017

Żmuda G., Prokopowicz P., Felcis W., Król M., *Wykorzystanie oceny wpływu w procesie tworzenia polityk publicznych w Polsce*, [w:] *Ocena Wpływu oparta na dowodach. Model dla Polski*, red. Górniak J., Warszawa 2015

Żukowski B., Piątak P., *Obrona małżonka w przypadku sprzedaży lokalu stanowiącego majątek odrębny współmałżonka i służącego zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych rodziny – cz. I*, MoP 2009, nr 15

Żuławska Cz., *Kodeks cywilny a normatywne założenia reformy gospodarczej*, ZNIBPS 1983, z. 19-20

Żuławska Cz., *Zasady prawa gospodarczego prywatnego*, Warszawa 2007

2. Wykaz aktów prawnych

Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., Dz. U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36 ze zm.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z zm.

Codex Theodosianus

Digesta Justyniana

Codex Iustinianus

Kodeks cywilny francuski (Code civil) z dnia 21 marca 1804 r.

Kodeks cywilny austriacki z dnia1 czerwca 1811 r. (Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch), Justizgesetzsammlung Nr 946/1811

Zwód praw Imperium Rosyjskiego (Свод законов Российской империи), wszedł w życie dnia 1 stycznia 1835

Kodeks cywilny niemiecki z dnia 18 sierpnia 1896 r. (Bürgerliches Gesetzbuch), BGBl I, s. 42, FNA 400–2

Kodeks handlowy niemiecki z dnia 10 maja 1897 r. (Handelsgesetzbuch), RGBI. S. 219

Schweizerisches Zivilgesetzbuch z dnia 10 grudnia 1907 r., AS 24 233

Bundesgesetz z dnia 30 marca 1911 r. betreffend die Ergänzung des Schweizerischen Zivilgesetzbuches (Fünfter Teil: Obligationenrecht), BBl 1911 II 355

Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r. o komisji kodyfikacyjnej, Dz.Pr.P.P. 1919 nr 44 poz. 315

Ustawa z dnia 26 października 1921 r. w przedmiocie przepisów prawnych, obowiązujących na obszarze Spisza i Orawy, należącym do Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1921, nr 89, poz. 657

Гражданский кодекс РСФСР z dnia 11 listopada 1922 r., Собр. узаконений и распоряжений Рабочего и Крестьян. Правительства 1922, Отд. 1, № 71, Ст. 904

Kodeks postępowania cywilnego z dnia 19 grudnia 1932 r., Dz.U. 1932, nr 112, poz. 934 ze zm

Kodeks cywilny włoski z dnia 16 marca 1942 r., (Regio decreto n. 262, Codice civile), Gazzetta Ufficiale nr 79 z dnia 4 kwietnia 1942 r

Ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego, Dz. U. Nr 34, poz. 311

Ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. Przepisy wprowadzające przepisy ogólne prawa cywilnego, Dz. U. Nr 34, poz. 312

Ustawa z dnia 25 sierpnia 1950 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego, Dz. U. z 1950 r. Nr 43, poz. 394 z zm.

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. z 2020 r. poz. 1359

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 1964, nr 16 poz. 93 ze zm.

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny, Dz.U. 1964, nr 16, poz. 94 ze zm.

Гражданский кодекс РСФС z dnia 11 czerwca 1964 r., Ведомости Верховного Совета РСФСР, 1964 г., No 24, Ст. 406

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.

Unfair Contract Terms Act 1977

Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, Dz. U. z 2022 r. poz. 1728

Ustawa z dn. 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz.U. 1989, nr 3, poz. 11

Ustawa z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych, Dz.U. nr 33, poz. 175 ze zm.

Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.

Kodeks konsumencki francuski (Code de la consommation) z dnia 18 stycznia 1992 r., loi n° 92-60

Конституция Российской Федерации. Принята всенародным голосованием 12 grudnia 1993 г, Российская газета 1993, 25 grudnia 1993 r.

Кодекс Российской Федерации z dnia 30 listopada 1994 r., No 51-ФЗ, Гражданский кодекс Российской Федерации. Часть первая, Собрание законодательства РФ 5 grudnia 1994, No 32, Ст. 3301, Российская газета No 238-239, 8 grudnia 1994

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2022 r. poz. 1375

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, Dz. U. z 2020 r. poz. 1325 ze zm.

Ustawa z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, Dz. U. z 2019 r. poz. 1461

Gesetz zur Reform des Zivilprozesses (Zivilprozessreformgesetz – ZPO-RG) z dnia 27 lipca 2001 r., BGBl. I 2001 s. 1887

Gesetz zur Modernisierung des Schuldrechts z dnia 26 listopada 2001 r., BGBL. I s. 2376

Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe, Dz. U. z 2022 r. poz. 1520 ze zm.

Kodeks postępowania cywilnego z dnia 5 grudnia 2005 r. (Zivilprozessordnung), BGBl. I s. 3202, ber. 2006 I, s. 431 2007 I s. 1781

Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, Dz. U. z 2021 r. poz. 275

Ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, Dz. U. z 2017 r., poz. 2070

LOI nr 2008-3 z dnia 3 stycznia 2008 r. pour le développement de la concurrence au service des consommateurs

Portant réforme de la prescription en matière civile z dnia 17 czerwca 2008 r., LOI n° 2008-561

Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, Dz. U. z 2020 r. poz. 389

Ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2011 nr 85 poz. 458

Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 233, poz. 1381

Ustawa z dnia 10 maja 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. poz. 654

Relative à la consommation z dnia 17 marca 2014 r., LOI n° 2014-344

Ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, Dz. U. z 2020 r. poz. 287

Consumer Rights Act 2015

Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1311 ze zm.

Ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej, Dz.U. 2015 poz. 1255

Dekret nr 2016-884 z dnia 29 czerwca 2016 relatif à la partie réglementaire du code de la consommation, JORF n° 67, s. 5030

Ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności, Dz. U. poz. 933 ze zm.

Ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych, Dz. U. z 2020 r. poz. 121 ze zm.

Ustawa z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1104

Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1469 ze zm.

Ustawa z dnia 31 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych, Dz. U. poz. 1495 ze zm.

Ustawa z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 568

Ustawa z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 2459

Dekret nr 2019-1333 z dnia 11 grudnia 2019 r. réformant la procédure civile, JORF nr 0288 z dnia 12 grudnia 2019, texte n° 3

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 1922 r. w przedmiocie organizacji sądownictwa na Spiszu i Orawie i rozciągnięcia na ten obszar mocy obowiązującej niektórych ustaw i rozporządzeń, Dz.U. 1922, nr 90, poz. 833

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 1928, nr 12, poz. 93

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. Kodeks Postępowania Cywilnego, Dz.U. 1930, nr 83, poz. 651 ze zm.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań, Dz. U. Nr 82, poz. 598 ze zm.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. - Przepisy wprowadzające kodeks zobowiązań, Dz. U. 1933, Nr 82, poz. 599 ze zm.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 listopada 1950 r., w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego, Dz.U. 1950, nr 53, poz. 484

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 maja 1960 r., w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego, Dz.U. 1960, nr 26, poz. 148

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej", Dz. U. z 2016 r. poz. 283

Dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. Prawo osobowe, Dz. U. Nr 40, poz. 223

Dekret z dnia 12 listopada 1946 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego, Dz.U. nr 67, poz. 369 ze zm.

Dekret z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe, Dz.U. 1946, nr 57, poz. 319

Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o państwowym arbitrażu gospodarczym, Dz.U. 1949, nr 46, poz. 340 ze zm.

Dekret z dnia 24 lutego 1954 r. o zakładowych komisjach rozjemczych, Dz.U. 954, nr 10, poz. 35

Dekret z dnia 18 stycznia 1956 r. o ograniczeniu dopuszczalności rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia oraz o zabezpieczeniu ciągłości pracy, Dz.U. 1956, nr 2, poz. 11

Zarządzenia Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1951 r. w sprawie zasad bilansowania i sporządzania sprawozdań rocznych, M.P. 1951, nr A-106, poz. 1555

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 września 2016 r. w sprawie powołania Zespołu do opracowania projektu zmian przepisów regulujących przedawnienie roszczeń cywilnoprawnych, Dz.Urz. MS z 2016 r. poz. 190.

Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 maja 1939 r. nr 55-63/4

Dyrektywa Rady 87/102/EWG z dnia 22 grudnia 1986 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących kredytu konsumenckiego, Dz.Urz. UE L nr 42 z dnia 12 lutego 1987 r.

Dyrektywa Rady 93/13/ EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, Dz.U. UE L 95 s. 29, ze zm.

Dyrektywa 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 maja 1999 r. w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji, Dz.Urz. WE L 171 z dnia 7 lipca 1999 r.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2000/35/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, Dz.Urz. UE L 2000 z dnia 8 sierpnia 2000, r.

Dyrektywa 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego, Dz.Urz. UE L 178 z dnia 7 lipca 2000 r.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów, zmieniająca dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylająca dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, Dz.Urz. UE. L. z 2011 r. nr 304, s. 64 ze zm.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2436 z dnia 16 grudnia 2015 r. mająca na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych, Dz.Urz. UE L 336, s. 1 ze zm.

3. Wykaz orzeczeń

uchw. SN (7) z dn. 31 października 1938 r., III C 412/37, OSN 1939, nr 5, poz. 191, LEX 348705

uchw. SN (7) z dn. 21 czerwca 1948 r., C Prez. 114/48, NP 1948, nr 9-10, s. 305, LEX 160897

uchw. ZO SN z dn. 25 listopada1948 r., Nr Prez. 2323/48, DPP 1948, nr 12, s. 58

uchw. SN (7) z dn. 28 września 1949 r., C 389/49, OSN 1951, nr 3, poz. 60, LEX 160295

uchw. SN (CI) z dn. 27 czerwca 1953 r., C. Prez 195/52, OSN 1953, nr 95, LEX 1673838

uchw. SN(CI) z dn. 12 lutego 1955 r., I CO 4/55, OSNCK 1955, nr 3, poz. 47, LEX 117993

uchw. SN(CI) z dn. 3 kwietnia 1957 r., 1 CO 4/57, OSNCK 1957, nr 3, poz. 62, LEX 118625

uchw. SN (CI) z dn. 15 lipca 1957, Kw Pr 2/1974, OSNC 1974, nr 12, poz. 203, LEX 1730

uchw. SN (7) z dn. 7 stycznia 1961 r., 1 CO 29/60, OSNC 1962, nr 3, poz. 79, LEX 106296

uchw. SN z dn. 27 czerwca 1963 r., III PO 12/63, OSNPG 1963, nr 10, poz. 57, LEX 170941

uchw. SN (7) z dn.7 stycznia 1965 r., III PO 39/64, OSNC 1965, nr 6, poz. 91, LEX 15019

uchw. SN z dn. 22 lutego 1967 r., III CZP 113/66, OSNC 1967, nr 6, poz. 102, LEX 518

uchw. SN z dn. 18 marca 1968 r., III CZP 15/68, OSNC 1968, nr 8-9, poz. 138, LEX 704

uchw. SN (7) z dn. 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68, OSNC 1969, nr 9, poz. 150, LEX 15173

uchw. SN (7) z dn.14 kwietnia 1972 r., III PZP 6/72, OSNC 1972, nr 9, poz. 153, LEX 12237

uchw. SN z dn. 25 stycznia 1977 r., III CZP 71/76, OSNC 1977, nr 9, poz. 157, LEX 2091

uchw. SN (7) z dn. 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNC 1992, nr 5, poz. 65, LEX 3709

uchw. SN z dn. 10 marca 1993 r., III CZP 8/93, OSNC 1993 nr 9, poz. 153, LEX 3893

uchw. SN z dn. 16 września 1993 r., III CZP 125/93, OSNC 1994, nr 4, poz. 75, LEX 3987

uchw SN z dn. 21 października 1994 r., III CZP 136/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 38., LEX 4135

uchw. SN (7) z dn. 30 grudnia 1964 r., III PO 35/64, OSNC 1965, nr 6, poz. 90, LEX 197

uchw. SN z dn. 11 października 1996 r., III CZP 76/96, OSNC 1997, nr 2, poz. 16, LEX 27450.

uchw. SN z dn. 11 października 1995 r., III CZP 134/95, OSNC 1996, nr 1, poz. 15, LEX 9253

uchw. SN (7) z dn. 19 lutego 1997 r., I KZP 38/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 18, LEX 28472

uchw. SN z dn. 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 191, LEX 3115

uchw. SN z dn. 26 kwietnia 2002 r., III CZP 21/02, OSNC 2002, nr 12, poz. 149, LEX 52265

uchw. SN z dn. 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 58, LEX 82431

uchw. SN (7) z dn. 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149, LEX 141130

uchw. SN z dn. 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 63, LEX 150269

uchw. NSA (7) z dn. 10 kwietnia 2006 r., I OPS 1/06, ONSAiWSA 2006, nr 3, poz. 71, LEX 182508

uchw. SN z dn. 20 lutego 2013 r., III CZP 101/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 88, LEX 1275127

uchw. SN (7) z dn. 20 czerwca 2013 r., III CZP 2/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 10, LEX 1425316

uchw. SN z dn. 11 września 2020 r., III CZP 84/19, niepubl., LEX 3050724

uchw. SN z dn. 11 września 2020 r., III CZP 88/19, OSNC 2021, nr 3, poz. 17, LEX 3050726

uchw. SN z dn. 17 sierpnia 2021 r., III CZP 79/19, OSNC 2021, nr 12, poz. 79, LEX 3211097

uchw. SN (7) z dn. 22 października 2021 r., III CZP 78/20, OSNC 2022, nr 5, poz. 45, LEX 3246813

uchw. SN z dn. 9 grudnia 2021 r., III CZP 16/21, OSNC 2022, nr 7-8, poz. 68, LEX 3268910

uchw. SN z dn. 9 grudnia 2021 r., III CZP 85/20, OSNC 2022, nr 7-8, poz. 72, LEX 3268911

wyr. SN z dn. 10 maja 1962 r., 3 CR 941/61, OSNC 1963, nr 10, poz. 226, LEX 106062

wyr. SN z dn. 1 marca 1963 r., III CR 193/62, OSNC 1964, nr 5, poz. 97, LEX 104925

wyr. SN z dn. 7 listopada 1963 r., II PR 315/63, OSNPG 1964, nr 6, poz. 42, LEX 170729

wyr. SN z dn. 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65, OSNC 1966, nr 7-8, poz. 130, LEX 372

wyr. SN z dn. 4 marca 1966 r., II PR 34/66, OSNPG 1966, nr 11-12, poz. 55, LEX 4522

wyr. SN z dn. 17 czerwca 1969 r., II CR 168/69, OSNC 1970, nr 3, poz. 48, LEX 9289

wyr. SN z dn. 11 lipca 1969 I CR 83/69, niepubl., LEX 6528

wyr. SN z dn. 26 marca 1971 r., III CRN 556/70, OSP 1972, nr 1, poz. 7, LEX 1294224

wyr. SN z dn. 6 listopada 1972 r., I CR 622/72, OSPiKA 1974, nr 2, poz. 29, OSP 1974, z. 2, poz. 29, LEX 4830

wyr. SN z dn. 25 kwietnia 1974 r., III CRN 80/74, OSNC 1975, nr 3, poz. 49, LEX 1775

wyr. SN z dn. 6 listopada 1975 r., I PRN 32/75, OSPiKA 1976, nr 9, poz. 168, LEX 4988

wyr. SN z dn. 8 czerwca 1976 r., III CRN 88/76, OSNC 1977, nr 2, poz. 33, LEX 2027

wyr. SN z dn. 18 sierpnia 1977 r., II C 259/77, OSNC 1978, nr 5-6, poz. 96, LEX 2190

wyr. SN z dn. 30 września 1977 r., IV PR 226/77, niepubl., LEX 8002

wyr. SN z dn. 2 kwietnia 1988 r., I CKN 587/97, niepubl., LEX 511026

wyr. SN z dn. 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 137, LEX 3753

wyr. SN z dn. 28 maja 1996 r., II PRN 7/96, OSNP 1996, nr 24, poz. 372, LEX 25809

wyr. SN z dn. 19 marca 1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 143

wyr. SN z dn. 10 czerwca 1997 r., II CKN 180/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 202, LEX 31145

wyr. SN z dn. 4 września 1997 r., II UKN 215/97, OSNP 1998, nr 12, poz. 377, LEX 32812

wyr. SN z dn. 11 września 1997 r., III CKN 162/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 31, LEX 31702

wyr. SN z dn. 29 października 1997 r., II UKN 291/97, OSNP 1998, nr 15, poz. 463, LEX 33059

wyr. SN z dn. 7 stycznia1998 r., II CKN 565/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz. 121, LEX 33130

wyr. SN z dn. 27 maja 1998 r., I CKN 711/97, niepubl., LEX 1633822

wyr. SN z dn. 15 lipca 1999 r., II UKN 44/99, OSNP 2000, nr 21, poz. 798, LEX 42934

wyr. SN z dn. 1 lutego 2000 r., I PKN 503/99, OSNP 2001, nr 12, poz. 411, LEX 41190

wyr. SN z dn. 2 lutego 2000 r., II CKN 468/99, niepubl., LEX 51643

wyr. SN z dn. 31 marca 2000 r., II CKN 749/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 135, LEX 40496

wyr. SN z dn. 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99, niepubl., LEX 51563

wyr. SN z dn. 20 czerwca 2000 r., III CKN 835/98, niepubl., LEX 51366

wyr. SN z dn. 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001, nr 7-8, poz. 116, LEX 47717

wyr. SN z dn. 10 stycznia 2001 r., I CKN 988/00, niepubl., LEX 171258

wyr. SN z dn. 29 maja 2001 r., I CKN 1151/00, niepubl., LEX nr 52684

wyr. SN z dn. 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 32, LEX 49120

wyr. SN z dn. 19 lipca 2001 r., II UKN 475/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 210, LEX 77106

wyr. SN z dn. 5 września 2001 r., I PKN 622/00, OSNP 2003, nr 15, poz. 354, LEX 79042

wyr. SN z dn. 16 stycznia 2002 r., IV CKN 629/00, niepubl., LEX 54332

wyr. SN z dn. 6 lutego 2002 r., V CKN 883/00, niepubl., LEX 54352

wyr. SN z dn. 26 lutego 2002 r., I CKN 305/01, niepubl., LEX 53924

wyr. SN z dn. 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00, niepubl., LEX 55122

wyr. SN z dn. 19 marca 2002 r., IV CKN 917/00, niepubl., LEX 54485

wyr. SN z dn. 5 czerwca 2002 r., IV CKN 1013/00, niepubl., LEX 80261

wyr. SN z dn. 11 lipca 2002 r., IV KK 172/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 19, Wokanda 2003, nr 6, poz. 16, LEX 74812

wyr. SN z dn. 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 2003, nr 12, poz. 168, LEX 75264

wyr. SN z dn. 8 listopada 2002 r., III CKN 1115/00, niepubl., LEX 75288

wyr. SN z dn. 15 listopada 2002 r., II CKN 986/00, OSP 2003/12/158, LEX 77044

wyr. SN z dn. 12 grudnia 2002 r., V CKN 1548/00, niepubl., LEX 77064

wyr. SN z dn. 2 kwietnia 2003 r., I CKN 204/01, niepubl., Lex 78814

wyr. SN z dn. 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117, OSP 2005, nr 7-8, poz. 94, LEX 112177

wyr. SN z dn. 16 maja 2003 r., I CKN 372/01, niepubl., LEX 80246

wyr. SN z dn. 30 lipca 2003 r., II UK 356/02, OSNP 2004, nr 10, poz. 177, LEX 80474

wyr. SN z dn. 10 października 2003 r., II CK 36/02, niepubl., LEX 151600

wyr. SN z dn. 28 października 2003 r., I CK 222/02, niepubl., LEX 151610

wyr. SN z dn. 7 listopada 2003 r., V CK 399/02, niepubl., LEX 175965

wyr. SN z dn. 17 grudnia 2003 r., IV CK 288/02, OSNC 2005, nr 1, poz. 15, LEX 106631

wyr SN z dn. 14 stycznia 2004 r., III KK 207/03, niepubl., LEX 84454

wyr. SN z dn. 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2005, nr 3, poz. 45, LEX 112869

wyr. SN z dn. 11 marca 2004 r., V CK 326/03, niepubl., LEX 602420

wyr SN z dn. 23 marca 2004 r., V CK 346/03, niepubl., LEX 183783

wyr. SN z dn. 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, niepubl., LEX 137673

wyr. SN z dn. 5 sierpnia 2004 r., III CK 316/03, niepubl., LEX 174193

wyr. SN z dn. 19 sierpnia 2004 r., V CK 38/04, niepubl., LEX 277325

wyr. SN z dn. 15 października 2004 r., II CK 68/04, niepubl., LEX 500196

wyr. SN z dn. 28 października 2004 r., III CK 461/03, OSNC 2005, nr 11, poz. 193, LEX 148148

wyr. SN z dn. 19 listopada 2004 r., II CK 129/04, OSP 2006, nr 2, poz. 19, LEX 167755

wyr. SN z dn. 26 listopada 2004 r., I CK 279/04, niepubl., LEX 277859

wyr. SN z dn. 28 października 2004 r., III CK 442/03, niepubl., LEX 174207

wyr. SN z dn. 13 stycznia 2005 r., III CK 108/04, niepubl., LEX 1119499

wyr. SN z dn. 4 lutego 2005 r., I CK 580/04, niepubl., LEX 30178

wyr. SN z dn. 16 lutego 2005 r., IV CK 502/04, niepubl., LEX 177277

wyr. SN z dn. 16 marca 2005 r., II CK 538/04, niepubl., LEX 402286

wyr. SN z dn. 7 kwietnia 2005 r., II CK 576/04, OSNC 2006, nr 3 poz. 53, LEX 152307

wyr. SN z dn. 29 kwietnia 2005 r., V CK 50/05, niepubl., LEX 511028

wyr. SN z dn. 19 maja 2005 r., V CK 445/03, niepubl., LEX 277889

wyr. SN z dn. 27 września 2005 r., V CK 183/05, niepubl., LEX 172091

wyr. SN z dn. 16 listopada 2005 r., V CK 349/05, PiM 2007, nr 1, poz. 133, LEX 232041

wyr. SN z dn. 3 marca 2006 r., II CSK 123/05, MoP 2006, nr 7, s. 345, LEX 175509

wyr. SN z dn. 12 maja 2006 r., V CSK 55/06, niepubl., LEX 200875

wyr. SN z dn. 18 maja 2006 r., IV CK 367/05, niepubl., LEX 371507

wyr. SN z dn. 12 października 2006 r., I CSK 119/06, niepubl., LEX 395217

wyr. SN z dn. 19 grudnia 2006 r., V CSK 327/06, niepubl., LEX 276335

wyr. SN z dn. 22 lutego 2007 r. IV CSK 1/07, niepubl., LEX 274225

wyr. SN z dn. 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 20 LEX 274151

wyr. SN z dn. 23 marca 2007 r., V CSK 480/06, niepubl., LEX 315287

wyr. SN z dn. 11 maja 2007 r., I CSK 48/07, niepubl., LEX 445215

wyr. SN z dn. 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, niepubl., LEX 345525

wyr. SN z dn. 12 grudnia 2007 r., V CSK 334/07, niepubl., LEX 521817

wyr. SN z dn. 4 stycznia 2008 r., III CSK 226/07, niepubl., LEX 445169

wyr. SN z 9 lipca 2008 r., V CSK43/08, niepubl., LEX 515716

wyr. SN z dn. 5 września 2008 r., I CSK 51/08, niepubl., LEX 465963

wyr. SN z dn. 5 listopada 2008 r., I CSK 198/08, OSNC–ZD 2010/A, poz. 4, LEX 483312

wyr. SN z dn. 5 lutego 2009 r., I CSK 332/08, niepubl., LEX 500176

wyr. SN z 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08, niepubl., LEX 520039

wyr. SN z dn. 24 marca 2009 r., I UK 267/08, niepubl., LEX 707855

wyr. SN z dn. 26 marca 2009 r., I CSK 415/08, niepubl., LEX 577152

wyr. SN z dn. 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, niepubl., LEX 510973

wyr. SN z dn. 20 maja 2009 r., I CSK 386/08, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 109, LEX 509001

wyr. SN z dn. 17 lipca 2009 r., IV CSK 97/09, niepubl., LEX 737289

wyr. SN z dn. 16 września 2009 r., II CSK 189/09, niepubl., LEX 564981

wyr. SN z dn. 24 września 2009 r., IV CSK 167/09, niepubl., LEX 537051

wyr. TK z dn. 13 października 2009 r., P 4/08, OTK-A 2009, nr 9, poz. 133, LEX 520446

wyr. SN z dn. 4 marca 2010 r., I PK 186/09, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 224, LEX 920565

wyr. SN z dn. 29 czerwca 2010 r., I PK 33/10, OSNP 2011/23-24/293, LEX 1086522

wyr. SN z dn. 30 czerwca 2010 r., V CSK 454/09, niepubl., LEX 852598

wyr. SN z dn. 30 września 2010 r., I CSK 675/09, niepubl., LEX 784899

wyr. SN z dn. 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10, niepubl., LEX 737290

wyr. SN z dn. 25 listopada 2010 r., III CSK 16/10, OSNC-ZD 2011, nr 3, poz. 51 LEX 787041

wyr. SN z dn. 1 grudnia 2010 r., I CSK 147/10, niepubl., LEX 818558

wyr. SN z dn. 18 lutego 2011 r., I CSK 358/10, OSNC-ZD 2011, nr 3, poz. 63 LEX 846029

wyr. SN z dn. 30 marca 2011 r., III CSK 165/10, OSNC 2011, nr 12, poz. 137, LEX 846037

wyr. SN z dn. 12 maja 2011 r., I PK 131/10, niepubl., LEX 852526

wyr. SN z 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/10, OSNC-ZD 2012, nr 4, poz. 70, LEX 898249

wyr. SN z dn. 12 października 2011 r., II CSK 73/11, OSNC-ZD 2012, nr 4, poz. 84, LEX 1103005

wyr. SN z dn. 13 października 2011 r., V CSK 483/10, niepubl., LEX 1102551

wyr. SN z dn. 19 października 2011 r., II CSK 80/11, niepubl., LEX 1044001

wyr. SN z dn. 20 października 2011 r., IV CSK 16/11, niepubl., LEX 1111006

wyr. SN z dn. 26 października 2011 r., I CSK 762/10, niepubl., LEX 1095810

wyr. SN z dn. 4 listopada 2011 r., I CSK 22/11, OSNC-ZD 2013, nr 1, poz. 2, LEX 1026804

wyr SN z dn. 14 grudnia 2011 r., I CSK 238/11, niepubl., LEX 1129070

wyr. SN z dn. 16 grudnia 2011 r., V CSK 280/11, niepubl., LEX 1111046

wyr. SN z dn. 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, OSNC-ZD 2013, nr 3, poz. 51, LEX 1162688

wyr. SN z dn. 16 marca 2012 r., IV CSK 366/11, niepubl., LEX 1169840

wyr. SN z dn. 27 kwietnia 2012 r., V CSK 202/11, niepubl., LEX 1214614

wyr. SN z dn. 24 maja 2012 r., II CSK 544/11, niepubl., LEX 1212807

wyr. SN z dn. 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, niepubl., LEX 1231312

wyr. SN z dn. 21 czerwca 2012 r., III CSK 317/11, niepubl., LEX 1229968

wyr. SN z dn. 13 września 2012 r., V CSK 409/11, niepubl., LEX 1230163

wyr. SN z dn. 4 października 2012 r., I CSK 104/12, niepubl., LEX 1227854

wyr. SN z dn. 24 stycznia 2013 r., II CSK 271/12, niepubl., LEX 1293948

wyr. SN z dn. 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, niepubl., LEX 1314390

wyr. SN z dn. 9 maja 2013 r., II CSK 602/12, OSNC-ZD 2014, nr 2, poz. 27, LEX 1353159

wyr. SN z dn. 22 maja 2013 r., III CSK 319/12, OSNC 2014, nr 2, poz. 16, LEX 1425324

wyr. SN z dn. 13 czerwca 2013 r., I PK 29/13, niepubl., LEX 1511012

wyr. SN z dn. 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12, niepubl., LEX 1391375

wyr. SN z dn. 19 marca 2014 r., I CSK 297/13, niepubl., LEX 1526581

wyr. SN z dn. 6 czerwca 2014 r., III CSK 235/13, niepubl., LEX 1498631

wyr. SN z dn. 18 czerwca 2014 r., V CSK 421/13, niepubl., LEX 1504855

wyr. SN z dn. 21 sierpnia 2014 r., IV CSK 733/13, OSP 2018, nr 2, poz. 16, LEX 1541191

wyr. SN z dn. 15 października 2014 r., I UK 48/14, niepubl., LEX 1545139

wyr SN z dn. 28 października 2014 r., I PK 54/14, OSNP 2016, nr 3, poz. 32, LEX 1541248

wyr. SN z dn. 19 listopada 2014 r., II CSK 195/14, niepubl., LEX 1604627

wyr. SN z dn. 28 listopada 2014 r., I CSK 737/13, niepubl., LEX 1604623

wyr. SN z dn. 11 grudnia 2014 r., IV CA 1/14, OSNC 2015, nr 12, poz. 149, LEX 1640261

wyr. SN z dn. 16 grudnia 2014 r., III CSK 36/14, OSNC 2016, nr 1, poz. 5, LEX 1621345

wyr. SN z dn. 16 grudnia 2014 r., I BP 3/14, niepubl., LEX 1622294

wyr. SN z dn. 13 stycznia 2015 r., II PK 77/14, niepubl., LEX 1652388

wyr. SN z dn. 12 lutego 2015 r., IV CSK 272/14, niepubl., LEX 1656513

wyr. SN z dn. 9 kwietnia 2015 r., III UK 166/14, niepubl., LEX 1682216

wyr. SN z dn. 3 lipca 2015 r., IV CSK 595/14, niepubl., LEX 1917369

wyr. SN z dn. 11 grudnia 2015 r., III CSK 23/15, niepubl., LEX 1936702

wyr. SN z dn. 21 stycznia 2016 r., III CNP 6/15, niepubl., LEX 2004235

wyr. SN z dn. 27 stycznia 2016 r., II CSK 67/15, niepubl., LEX 1998548

wyr. SN z dn. 1 marca 2016 r., I PK 85/15, niepubl., LEX 2021945

wyr. SN z dn. 9 marca 2016 r., II CSK 248/15, niepubl., LEX 2025775

wyr. SN z dn. 11 maja 2016 r., I CSK 304/15, niepubl., LEX 2053627

wyr. SN z dn. 21 lipca 2016 r., II CSK 575/15, OSNC 2017, nr 4, poz. 49, LEX 2095807

wyr. SN z dn. 12 października 2016 r., II CSK 14/16, niepubl., LEX nr 2142552

wyr. SN z dn. 19 stycznia 2017 r., II CSK 195/16, niepubl., LEX 2203508

wyr. SN z dn. 15 lutego 2017 r., II CSK 280/16, niepubl., LEX 2252198

wyr. SN z dn. 21 lutego 2017 r., I UK 123/16, niepubl., LEX 2269195

wyr. SN z dn. 2 marca 2017 r., V CSK 395/16, niepubl., LEX 2254806

wyr. SN z dn. 27 kwietnia 2017 r., II CSK 323/16, niepubl., LEX 2310107

wyr. SN z dn. 26 maja 2017 r., I CSK 464/16, niepubl., LEX 2312037

wyr. SN z dn. 21 lipca 2017 r., I CSK 718/16, niepubl., LEX 2347781

wyr. SN z dn. 14 grudnia 2017 r., V CSK 119/17, LEX 2459731

wyr. SN z dn. dnia 23 marca 2018 r., I CSK 351/17, OSNC-ZD 2019, nr 2, poz. 18, LEX 2525391

wyr. SN z dn. 28 marca 2018 r., V CSK 368/17, niepubl., LEX 2499990

wyr. SN z dn. 17 kwietnia 2018 r., I PK 28/17, niepubl., LEX 254228

wyr. SN z dn. 25 maja 2018 r., I CSK 455/17, niepubl., LEX 2556105

wyr. SN z dn. 27 lipca 2018 r., V CSK 384/17, LEX 2525421

wyr. SN z dn. 13 września 2018 r., II CSK 747/17, niepubl., LEX 2558677

wyr. SN z dn. 23 listopada 2018 r., II CSK 647/17, niepubl., LEX 2581771

wyr. SN z dn. 17 stycznia 2019 r., IV CSK 503/17, niepubl., LEX 2607871

wyr. SN z dn. 22 lutego 2019 r., IV CSK 152/18, niepubl., LEX 2623945

wyr. SN z dn. 28 sierpnia 2019 r., IV CSK 438/18, OSNC-ZD 2021, nr 1, poz. 5, LEX 2727404

wyr. SN z dn. 14 listopada 2019 r., IV CSK 453/18, niepubl., LEX 2779494

wyr. SN z dn. 15 listopada 2019 r., V CSK 347/18, niepubl., LEX 2749471

wyr. SN z dn. 6 grudnia 2019 r., V CSK 380/18, niepubl., LEX 2783298

wyr. SN z dn. 11 marca 2020 r., I CSK 585/18, niepubl., LEX 3012343

wyr. SN z dn. 30 czerwca 2020 r., III CSK 347/17, niepubl., LEX 3054463

wyr. SN z dn. 15 października 2020 r., I CSK 681/18, niepubl., LEX 3080379

wyr. SN z dn. 23 października 2020 r., I CSK 689/18, niepubl., LEX 3068529

wyr. SN z dn. 12 marca 2021 r., I CSKP 43/21, LEX 3153412

wyr. SN z dn. 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 169/20, niepubl., LEX 3207941

wyr. SN z dn. 4 lutego 2022 r., II CSKP 1179/22, niepubl., LEX 3303532

wyr. SN z dn. 1 marca 2022 r., I NSNc 210/21, niepubl., LEX 3405856

post. SN z dn. 5 września 1967 r., I CZ 20/67, OSNC 1968, nr 2, poz. 31, LEX 628

post. SN z dn. 27 lutego 1969 r., II CZ 37/69, OSP 1970, z. 2, poz. 34, LEX 749600

post. SN z dn. 17 lutego 1982 r., III PZP 3/81, OSNC 1983, nr 1, poz. 8, LEX 12752

post. SN z dn. 8 października 1982 r., I CZ 106/82, niepubl., LEX 8470

post. SN z dn. 22 kwietnia 1998 r., I CKN 1000/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 6, LEX 34213

post. SN z dn. 2 czerwca 2011 r., I CSK 520/10, niepubl., LEX 1129076

post. SN z dn. 16 września 2011 r., IV CSK 77/11, niepubl., LEX 1084732

post. SN z dn. 16 lutego 2012 r., II CSK 469/11, niepubl., LEX 1215280

post. SN z dn. 19 kwietnia 2012 r., II PK 5/12, niepubl., LEX 1747700

post. SN z dn. 4 lipca 2014 r., II CSK 622/13, niepubl., LEX 1504555

post. SN z dn. 30 września 2015 r., II KK 87/15, LEX 1827129

post. SN z dn. 10 kwietnia 2018 r., II CSK 694/17, LEX 2488622

post. SN z dn. 18 stycznia 2019 r., III CZP 63/18, niepubl., LEX 2607940

post. SN z dn. 25 czerwca 2019 r., IV CSK 636/18, niepubl., LEX 2686107

post. SN z dn. 26 czerwca 2019 r., I PK 156/18, niepubl., LEX 2686095

post. SN z dn. 15 listopada 2019 r., II CSK 346/19, niepubl., LEX 2772802

post. SN z dn. 5 grudnia 2019 r., III CZP 38/19, niepubl., LEX 2749455

post. SN z dn. 31 marca 2021 r., I KZP 8/20, OSNK 2021, nr 4, poz. 16, LEX 3162501

orz. SN z dn. 13 lutego 1936 r., C. II. 2283/35, OSP 1936, nr 12, poz. 727, LEX 1633609

orz. SN z dn. 2 maja 1936 r., C. II. 233/36, N. Pal. 1936, nr 12, s. 554-555

orz. SN z dnia 27 września 1938 r., C.II. 417/38, PPPr 1939, nr 3, poz. 45, LEX 3026332

orz. SN z dnia 11 marca 1948 r., PoC 59/48, niepubl., LEX 1673273

orz. SN z dnia 20 października 1948 r., C 45/47, PiP 1949, nr 3, s. 133, LEX 309823

orz. SN z dn. 14 lipca 1951 r., C 524/51, OSNCK 1953, nr 3, poz. 63; PiP 1952, nr 3, s. 507, LEX 160167

orz. SN z dn. 13 czerwca 1952 r., C 625/52, OSNCK 1953, nr 2, poz. 57, LEX 117196

orz. SN z dn. 2 lipca 1952 r., C 1107/52, PiP 1953, nr 11, s. 733, LEX 307845

orz. SN z dn.27 października 1952 r., C 2104/52, PiP 1953, nr 3, s. 456; NP 1953, nr 3, s. 64, LEX 117274

orz. SN z dn. 13 grudnia 1952 r., C 1208/52, OSNCK 1954, nr 3, poz. 56, LEX 117610

orz. SN z dn. 12 lipca 1957 r., I CZ 131/57, OSPiKA 1958, z. 4, poz. 103, LEX 1634260

orz. SN z dn. 11 września 1957 r., III CR 888/57, OSNCK 1958, nr 2, poz. 57, LEX 119331

orz. SN dn. 7 listopada 1957 r., II CR 332/56, OSNCK 1958, nr 4, poz. 112, LEX 119493

orz. SN z dn. 16 listopada 1957 r., 2 CR 861/56, OSPiKA 1959, nr 5, poz. 123, LEX 1632644

orz. SN z dn. 22 lutego 1958 r., 3 CR 391/57, OSPiKA 1959, poz. 8; LEX 1632617

orz. SN z dn. 30 października 1958 r., I CR 880/58, OSNCK 1960, nr 2, poz. 42, LEX 115686

orz. SN z dn. 8 kwietnia 1959 r., III CR 678/58, OSPiKA 1961, z. 1, poz. 3, LEX 1633941

orz. SN z dn. 12 kwietnia 1962 r., II CR 549/61, niepubl., LEX 1634660

wyr. SA w Białymstoku z dn. 20 września 1994 r., I ACr 210/94, OSA 1995, nr 6, poz. 35, LEX 23679

wyr. SA w Gdańsku z dn. 18 stycznia 1996 r., I ACr 975/95, OSA 1996, nr 6, poz. 30, LEX 25466.

wyr. SA w Warszawie z dn. 2 czerwca 2004 r., I ACa 1569/03, Apel.-W-wa 2005, nr 2, poz. 12, LEX 146652

wyr. SA w Katowicach z dn. 28 października 2004 r., I ACa 628/04, niepubl., LEX 193666

wyr. SA w Warszawie z dn. 21 grudnia 2007 r., I ACa 1165/07, Apel.-W-wa 2008, nr 3, poz. 3, LEX 434449

wyr. SA w Katowicach z dn. 24 maja 2007 r., V ACa 328/07, niepubl., LEX 519279

wyr. SA w Katowicach z dn. 19 listopada 2008 r., V ACa 108/08, Rzeczp. 2011, nr 186, s. C7, LEX 519347

wyr. SA w Białymstoku z dn. 26 lutego 2010 r., I ACa 48/10, OSAB 2010, nr 1, poz. 9-14, LEX 577413

wyr. SA w Katowicach z dn. 19 marca 2010 r., I ACa 32/10, niepubl., LEX 1120362

wyr. SA w Poznaniu z dn. 1 lipca 2010 r., I ACa 499/10, niepubl., LEX 756613

wyr. SA w Warszawie z dn. 23 lipca 2010 r., I ACa 317/10, niepubl., LEX 1643008

wyr. SA w Katowicach z dn. 17 marca 2011 r., V ACa 566/10, niepubl., LEX 1001394

wyr. SA w Warszawie z dn. 12 kwietnia 2011 r., VI ACa 1374/10, niepubl., LEX 1143498

wyr. SA w Warszawie z dn. 13 września 2012 r., I ACa 120/12, niepubl., LEX 1281086

wyr. SA w Warszawie z dn. 21 listopada 2012 r., I ACa 467/12, niepubl., LEX 1289808

wyr. SA w Krakowie z dn. 14 grudnia 2012 r., I ACa 1205/12, niepubl., LEX 1246693

wyr. SA w Warszawie z dn. 19 grudnia 2012 r., VI ACa 867/12, niepubl., LEX 1306090

wyr. SA w Gdańsku z dn. 8 stycznia 2013 r., V ACa 913/12, niepubl., LEX 1314724

wyr. SA w Łodzi z dn. 17 stycznia 2013 r., I ACa 1023/12, niepubl., LEX 1280416

wyr. SA w Warszawie z dn. 18 stycznia 2013 r., VI ACa 565/12, niepubl., LEX 1369429

wyr. SA we Wrocławiu z dn. 15 lutego 2013 r., I ACa 31/13, niepubl., LEX 1312135

wyr. SA w Krakowie z dn. 27 marca 2013 r., III APa 5/13, niepubl., LEX 1305959

wyr. SA w Lublinie z dn. 16 kwietnia 2013 r., I ACa 7/13, niepubl., LEX 1313367

wyr. SA w Lublinie z dn. 16 kwietnia 2013 r., I ACa 7/13, niepubl., LEX 1313367

wyr. SA w Katowicach z dn. 24 maja 2013 r., I ACa 157/13, niepubl., LEX 1327520

wyr. SA w Łodzi z dn. 27 maja 2013 r., I ACa 1116/12, niepubl., LEX 1327551

wyr. SA w Katowicach z dn. 25 lipca 2013 r., V ACa 251/13, OSA 2014, nr 8, s. 49-64, LEX 1391911

wyr. SA w Warszawie z dn. 8 listopada 2013 r., I ACa 1555/12, niepubl., LEX 1409365

wyr SA w Łodzi z dn. 28 listopada 2013 r., I ACa 684/13, niepubl., LEX 1416110

wyr. SA w Łodzi z dn. 21 lutego 2014 r., I ACa 1096/13, niepubl., LEX1439198

wyr. SA w Łodzi z dn. 16 kwietnia 2014 r., I ACa 1363/13, niepubl., LEX 1458943

wyr. SA w Rzeszowie z dn. 15 maja 2014 r., I ACa 68/14, niepubl., LEX 1506726

wyr. SA w Katowicach z dn. 21 maja 2014 r., I ACa 161/14, niepubl., LEX 1477072

wyr. SA w Łodzi z dn. 6 czerwca 2014 r., I ACa 1533/13, niepubl., LEX 1480475

wyr. SA w Warszawie z dn. 10 września 2014 r., I Aca 1720/13, niepubl., LEX 1515304

wyr. SA w Warszawie z dn. 5 grudnia 2014 r., I ACa 948/14, niepubl. LEX 1624057

wyr. SA w Warszawie z dn. 22 grudnia 2014 r., I ACa 986/14, niepubl., LEX 1651982

wyr. SA w Warszawie z dn. 15 stycznia 2015 r., I ACa 1096/14, niepubl., LEX 1649327

wyr. SA w Łodzi z dn. 19 marca 2015 r., I ACa 1335/14, niepubl., LEX 1665838

wyr. SA w Łodzi z dn. 24 kwietnia 2015 r., I ACa 1581/14, niepubl., LEX 1682885

wyr. SA w Krakowie z dn. 26 maja 2015 r., I ACa 352/15, niepubl., LEX 1750127

wyr. SA w Łodzi z dn. 26 stycznia 2016 r., I ACa 1085/15, niepubl., LEX 1979406

wyr. SA w Warszawie z dn. 11 lutego 2016 r., VI ACa 153/15, niepubl. LEX 2109266

wyr. SA w Katowicach z dn. 21 marca 2016 r., I ACa 1640/15, niepubl., LEX 2023612

wyr. SA w Poznaniu z dn. 14 lipca 2016 r., I ACa 990/15, niepubl., LEX 2231456

wyr. SA w Łodzi z dn. 28 lipca 2016 r., I ACa 121/16, niepubl., LEX 2114022

wyr. SA w Poznaniu z dn. 28 lipca 2016 r., I ACa 127/16, niepubl., LEX 2369699

wyr. SA w Szczecinie z dn. 17 sierpnia 2016 r., I ACa 748/15, niepubl., LEX 2138319

wyr. SA w Łodzi z dn. 30 listopada 2016 r., I ACa 631/16, niepubl., LEX 2200312

wyr. SA w Krakowie z dn. 20 grudnia 2016 r., I ACa 1171/16, niepubl., LEX 2265758

wyr. SA w Krakowie z dn. 30 maja 2017 r., I ACa 763/16, niepubl., LEX 2457570

wyr. SA w Gdańsku z dn. 12 października 2017 r., V ACa 627/16, niepubl., LEX 2469971

wyr. SA w Warszawie z dn. 20 grudnia 2017 r., VI ACa 1338/16, niepubl., LEX 2520510

wyr. SA w Krakowie z dn. 16 lutego 2018 r., I ACa 1029/17, niepubl., LEX 2547055

wyr. SA w Poznaniu z dn. 14 marca 2018 r., I ACa 1004/17, niepubl., LEX 2486487

wyr. SA w Warszawie z dn. 29 marca 2018 r., VII AGa 846/18, niepubl., LEX 2505756

wyr. SA w Warszawie z dn. 26 kwietnia 2018 r., VI ACa 1901/16, niepubl., LEX 2530626

wyr. SA w Białymstoku z dn. 11 maja 2018 r., I ACa 55/18, niepubl., LEX 2534390

wyr. SA w Katowicach z dn. 20 sierpnia 2018 r., V AGa 208/18, niepubl., Legalis 1820106

wyr. SA w Łodzi z dn. 28 września 2018 r., I ACa 1128/18, niepubl., LEX 2596512

wyr. SA w Katowicach z dn. 19 października 2018 r., III APa 56/17, niepubl., LEX 2612145

wyr. SA w Warszawie z dn. 14 listopada 2018 r., I ACa 1146/17, niepubl., LEX 2603460

wyr. SA w Warszawie z dn. 4 grudnia 2018 r., V ACa 1551/17, niepubl., LEX 2609424

wyr. SA w Warszawie z dn. 5 grudnia 2018 r., V ACa 842/17, niepubl., LEX 2637225

wyr. SA w Warszawie z dn. 13 grudnia 2018 r., VI ACa 746/18, niepubl., LEX 2668827

wyr. SA w Warszawie z dn. 13 marca 2019 r., VI ACa 1478/17, niepubl., LEX 2753731

wyr. SA w Warszawie z dn. 9 kwietnia 2019 r., VI ACa 129/19, niepubl., LEX 2707273

wyr. SA w Warszawie z dn. 27 czerwca 2019 r., I ACa 246/18, niepubl., LEX 2726849

wyr. SA w Poznaniu z dn. 17 października 2019 r., I AGa 374/18, niepubl., LEX 2799249

wyr. SA w Krakowie z dn. 22 października 2019 r., I ACa 374/19, niepubl., LEX 2834468

wyr. SA w Białymstoku z dn. 15 listopada 2019 r., I ACa 398/19, niepubl., LEX 3030025

wyr. SA w Warszawie z dn. 16 grudnia 2019 r., VI ACa 438/18, OSA 2020, nr 4, s. 17-23; LEX 2834473

wyr. SA w Warszawie z dn. 22 stycznia 2020 r., I ACa 331/19, niepubl., LEX 2817619

wyr. SA w Krakowie z dn. 23 stycznia 2020 r., I ACa 527/19, niepubl., LEX 3021566

wyr. SA w Białymstoku z dn. 20 lutego 2020 r., I ACa 762/19, niepubl., LEX 3030030

wyr. SA w Gdańsku z dn. 28 kwietnia 2020 r., V ACa 663/19, niepubl., LEX 3053711.

wyr. SA w Warszawie z dn. 23 lipca 2020 r., VII AGa 1871/18, niepubl., LEX 3102708

wyr. SA w Szczecinie z dn. 24 listopada 2020 r., I ACa 791/19, niepubl., LEX 3147196

wyr. SA w Warszawie z dn. 23 marca 2022 r., II AKa 263/21, niepubl., LEX 3341937

wyr. SO w Piotrkowie Trybunalskim z dn. 11 czerwca 2013 r., V Pa 29/13, niepubl., LEX 1887851

wyr. SO w Lublinie z dn. 27 czerwca 2013 r., I C 39/12, niepubl., LEX 1845424

post. SO w Szczecinie z dn. 17 września 2013 r., II Cz 527/13, niepubl., LEX 1860792

wyr. SO w Białymstoku z dn. 30 września 2013 r., VII GC 255/12, niepubl., LEX 1893473

wyr. SO w Szczecinie z dn. 19 lutego 2014 r., II Ca 585/13, niepubl., LEX 1853649

wyr. SO w Łodzi z dn. 26 marca 2014 r., III Ca 141/14, niepubl., LEX 2128331

wyr. SO w Krakowie z dn. 14 kwietnia 2014 r., II Ca 81/14, niepubl., LEX 1851578

wyr. SO w Krakowie z dn. 20 maja 2014 r., IX GC 722/12, niepubl., LEX 187049

wyr. SO w Gliwicach z dn. 26 czerwca 2014 r., III Ca 152/14, niebubl., LEX 1856524

wyr. SO w Szczecinie z dn. 26 czerwca 2014 r., VIII Ga 154/14, niepubl., LEX 1896167

wyr. SO w Świdnicy z dn. 3 lipca 2014 r., II Ca 423/14, niepubl., LEX 1854409

wyr. SO w Nowym Sączu z dn. 6 listopada 2014 r., III Ca 555/14, niepubl., LEX 1859967

wyr. SO w Bydgoszczy z dn. 16 grudnia 2014 r., VIII Ga 165/14, niepubl., LEX 1923098

wyr. SO w Krakowie z dn. 19 lutego 2015 r., I C 2024/13, niepubl., LEX 2155298

wyr. SO w Gliwicach z dn. 9 czerwca 2015 r., II Cgg 28/13, niepubl., LEX 2055897

wyr. SO w Gliwicach z dn. 26 czerwca 2015 r., X Ga 89/15, niepubl., LEX 1831359

wyr. SO w Zamościu z dn. 27 października 2015 r., I C 960/14, niepubl., LEX 1916479.

wyr. SO w Rzeszowie z dn. 7 stycznia 2016 r., VI GC 175/15, niepubl., LEX 1965239

wyr. SO we Wrocławiu z dn. 1 marca 2016 r., II Ca 1222/15, niepubl. LEX 2025135

wyr. SO w Łodzi z dn. 25 kwietnia 2016 r., III Ca 510/16, niepubl., LEX 2131153

wyr. SO w Łodzi z dn. 2 września 2016 r., XIII Ga 744/16 niepubl., LEX 2132476

wyr. SO w Olsztynie z dn. 12 października 2016 r., I C 173/16, niepubl., LEX 2179438

wyr. SO w Kaliszu z dn. 16 marca 2017 r., II Ca 675/16, niepubl., LEX 2302258.

wyr. SO w Kielcach z dn. 27 kwietnia 2017 r., II Ca 382/17, niepubl., LEX 2301211

wyr. SO w Łodzi z dn. 28 kwietnia 2017 r., VIII Pa 36/17, niepubl., LEX 2385721

wyr. SO w Łodzi z dn. 30 maja 2017 r., X GC 680/16, niepubl., LEX 2420216

wyr. SO w Szczecinie z dn. 27 lipca 2017 r., VIII GC 204/17, niepubl., LEX 2335882

wyr. SO w Szczecinie z dn. 4 października 2017 r., II Ca 390/17, niepubl., LEX 2390981

wyr. SO w Warszawie z dn. 23 października 2017 r., III C 228/17, niepubl., LEX 2414709

wyr. SO w Suwałkach z dn. 22 maja 2018 r., I C 114/18, niepubl., LEX 2500382

post. SO w Łodzi z dn. 25 maja 2018 r., II Ca 1119/17, niepubl., LEX 2529358

wyr. SO w Łodzi z dn. 7 czerwca 2018 r., III Ca 432/18, niepubl., LEX 2544212

wyr. SO w Kaliszu z dn. 5 lipca 2018 r., II Ca 163/18, niepubl., LEX 2552946.

wyr. SO w Szczecinie z dn. 11 września 2018 r., VIII GC 489/17, niepubl., LEX 2569161

wyr. SO w Szczecinie z dn. 4 października 2018 r., VIII GC 45/17, niepubl., LEX 2593079

wyr. SO w Łodzi z dn. 8 listopada 2018 r., III Ca 110/18, niepubl., LEX 2609317

wyr. SO w Sieradzu z dn. 14 listopada 2018 r., I Ca 430/18, niepubl., LEX 2600837

wyr. SO w Warszawie z dn. 9 stycznia 2019 r., XXVII Ca 2339/18, niepubl., LEX 2679918

wyr. SO w Szczecinie z dn. 12 kwietnia 2019 r. II Ca 417/19, niepubl., Legalis 2181097

wyr. SO w Łodzi z dn. 11 czerwca 2019 r., II C 508/19, niepubl., Legalis 2060442

wyr. SO w Warszawie z dn. 25 września 2019 r., V Ca 1408/19, niepubl., LEX 2739216

wyr. SO w Łodzi z dn. 21 listopada 2019 r., III Ca 331/19, niepubl., LEX 3057944

wyr. SO w Gliwicach z dn. 18 grudnia 2019 r., III Ca 172/19, niepubl., LEX 2781541

wyr. SO w Warszawie z dn. 21 lutego 2020 r., XXVII Ca 1046/19, niepubl., LEX 3032578.

wyr. SO w Piotrkowie Trybunalskim z dn. 22 października 2020 r., I C 809/17, niepubl., LEX 3101899

wyr. SO w Olsztynie z dn. 10 listopada 2020 r., IX Ca 1729/19, niepubl., LEX 3101626

wyr. SR w Kłodzku z dn. 4 stycznia 2013 r., I C 518/12, niepubl., LEX 1905490

wyr. SR w Strzelcach Opolskich z dn. 7 lutego 2013 r., I C 492/12, niepubl., LEX 1907405

wyr. SR w Zgorzelcu z dn. 27 czerwca 2013 r., I C 366/13, niepubl., LEX 1907723

wyr. SR w Łodzi z dn. 16 czerwca 2016 r., II C 1003/15, niepubl., LEX 2074651

wyr. SR dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dn. 22 grudnia 2016 r., XVI C 2153/16, niepubl., LEX 2208665

wyr. SR dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dn.16 stycznia 2017 r., VIII C 1773/16, niepubl., LEX 2201344.

wyr. SR w Kaliszu z dn. 8 marca 2017 r., I C 2928/16, niepubl., LEX 2289480

wyr. SR w Opatowie z dn. 9 lipca 2018 r., I C 200/18, niepubl., LEX 2546327

wyr. SR w Dzierżoniowie dn. z 29 sierpnia 2018 r., I C 2249/17, niepubl., LEX 2606385

wyr. SR w Kaliszu z dn. 6 września 2018 r., I C 1646/18, niepubl., LEX 2569179.

wyr. SR w Wąbrzeźnie z dn. 26 września 2018 r., I C 512/18, niepubl., LEX 2607671

wyr. SR w Wąbrzeźnie z dn. 28 listopada 2018 r., I C 656/18, niepubl., LEX 2680565

wyr. SR w Człuchowie z dn. 31 grudnia 2018 r., I C 746/18, niepubl., LEX 2613612

wyr. SR w Chełmnie z dn. 29 marca 2019 r., I C 300/18, niepubl., LEX 2667483

wyr. SR w Człuchowie z dn. 8 maja 2019 r., I C 154/19, niepubl., LEX 2679299

wyr. SR w Szczecinie z dn. 27 czerwca 2019 r., III C 1459/18, niepubl., LEX 2716703

wyr. SR w Zgierzu z dn. 7 sierpnia 2019 r., I C 281/19, niepubl., LEX 2747902

wyr. SR w Żywcu z dn. 6 marca 2020 r., I C 2642/19, niepubl., LEX 3022518

wyr. SR w Grudziądzu z dn. 13 lipca 2020 r., I C 38/20, niepubl., LEX 3104484

wyr. SR w Toruniu z dn. 23 marca 2022 r., I C 558/21, niepubl., Legalis 2703185

orz. GKA z dn. 12 kwietnia 1950 r. w sprawie Nr III A. 36/50 PiP 1950, nr 7, s. 160

orz. TK z dn. 4 października 1989 r., K 3/88, OTK 1989, nr 1, poz. 2, LEX 25153

orz. TK z dn. 29 stycznia 1992 r., K 15/91, OTK 1992, nr 1, poz. 8, LEX 25283

orz. TK z dn. 28 czerwca 1994 r., K 6/93, OTK 1994, nr 1, poz. 14, LEX 25102

orz. TK z dn. 15 lipca 1996 r., K 5/96, OTK 1996, nr 4, poz. 30, LEX 25753

orz. TK z dn. 25 lutego 1997 r., K 21/95, OTK 1997, nr 1, poz. 7, LEX 28858.

wyr. TK z dn. 13 kwietnia 1999 r., K 36/98, OTK 1999, nr 3, poz. 40, LEX 36398

wyr. TK z dn. 25 maja 1999 r., SK 9/98, OTK 1999, nr 4, poz. 78, LEX 37323

wyr. TK z dn. 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK 1999, nr 5, poz. 100, LEX 37395

wyr. TK z dn. 15 września 1999 r., K 11/99, OTK 1999, nr 6, poz. 116, LEX 38257

wyr. TK z dn. 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK 2000, nr 1, poz. 1, LEX 39280

wyr. TK z dn. 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87, LEX 40020

wyr. TK z dn. 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK 2000, nr 5, poz. 144, LEX 41216

wyr. TK z dn. 17 października 2000 r., SK 5/99, OTK 2000, nr 7, poz. 254, LEX 44558

wyr. TK z dn. 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK 2001, nr 1, poz. 5, LEX 46004

wyr. TK z dn. 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK 2001, nr 2, poz. 29, LEX 46367

wyr. TK z dn. 25 czerwca 2002 r., K 45/01, OTK 2002, nr 4, poz. 46, LEX 54906

wyr. TK z dn. 19 grudnia 2002 r., K 33/02, OTK 2002, nr 7, poz. 97, LEX 57106

wyr. TK z dn. 28 stycznia 2003 r., K 2/02, OTK 2003, nr 1, poz. 4, LEX 74917

wyr. TK z dn. 16 czerwca 2003 r., K 52/02, OTK 2003, nr 6, poz. 54, LEX 80197

wyr. TK z dn. 25 maja 2004 r., SK 44/03, OTK 2004, nr 5, poz. 46, LEX 113003

wyr. TK z dn. 13 września 2005 r., K 38/04, OTK 2005, nr 8, poz. 92, LEX 165332

wyr. TK z dn. 10 kwietnia 2006 r., SK 30/04, OTK 2006, nr 4, poz. 42, LEX 189576

wyr TK z dn. 1 września 2006 r., SK 14/05, OTK 2006, nr 8, poz. 97, LEX 208351

wyr. TK z dn. 12 grudnia 2006 r., P 15/05, OTK-A 2006, nr 11, poz. 171, LEX 220749

wyr. TK z dn. 2 kwietnia 2007 r., SK 19/06, OTK 2007, nr 4, poz. 37, LEX 270205

wyr. TK z dn. 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK 2008, nr 2, poz. 27, LEX 358051

wyr. TK z dn. 2 września 2008 r., K 35/06, OTK-A 2008, nr 7, poz. 120, LEX 425886.

wyr. TK z dn. 15 października 2008 r., P 32/06, OTK 2008, nr 8, poz. 138, LEX 471634

wyr. TK z dn. 23 listopada 2009 r., P 61/08, OTK-A 2009, nr 10, poz. 150, LEX 528409

wyr. TK z dn. 9 czerwca 2010 r., SK 52/08, OTK-A 2010, nr 5, poz. 50, LEX 583781

wyr. TK z dn. 27 października 2010 r., K 10/08, OTK-A 2010, nr 8, poz. 81, Dz. U. nr 205, poz. 1364, LEX 607479

wyr. TK z dn. 15 marca 2011 r., P 7/09, OTK 2011, nr 2, poz. 12, LEX 785598

wyr. TK z dn. 5 maja 2011 r., P 110/08, OTK-A 2011, nr 4, poz. 31, LEX 824105

wyr. TK z dn. 19 maja 2011 r., K 20/09, OTK-A 2011, nr 4, poz. 35, LEX 824247

wyr. TK z dn. 21 czerwca 2011 r., P 26/10, OTK 2011, nr 5, poz. 43, LEX 950592

wyr. TK z dn. 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK 2011, nr 6, poz. 53, LEX 852310

wyr. TK z dn. 19 czerwca 2012 r., P 41/10, OTK 2012, nr 6, poz. 65, LEX 1166849

wyr. TK z dn. 17 lipca 2012 r., P 30/11, OTK 2012, nr 7, poz. 81, LEX 1171372

wyr. TK z dn. 11 października 2012 r., SK 18/10, OTK-A 2012, nr 9, poz. 105, LEX 1219447

wyr. TK z dn. 22 stycznia 2013 r., P 46/09, OTK-A 2013, nr 1, poz. 3, LEX 1252695

wyr. TK z dn. 18 lipca 2013 r., SK 18/09, OTK-A 2013, nr 6, poz. 80, LEX 1353497

wyr. TK z dn. 25 lipca 2013 r., P 56/11, OTK-A 2013, nr 6, poz. 85, LEX 1354561

wyr. TK z dn. 8 października 2013 r., SK 40/12, OTK 2013, nr 7, poz. 97, LEX 1385861

wyr. TK z dn. 5 grudnia 2013 r., K 27/13, OTK 2013, nr 9, poz. 134, LEX 1399781

wyr. TK z dn. 16 października 2014 r., SK 20/12, OTK-A 2014, nr 9, poz. 102, LEX 1523340

post. TK z dn. 23 października 2014 r., Ts 81/13, OTK 2014, nr 5, poz. 417, LEX 1624950

wyr. TK z dn. 12 maja 2015 r., P 46/13, OTK 2015, nr 5, poz. 62, LEX 1682732

wyr. TK z dn. 23 czerwca 2015 r., SK 32/14, OTK 2015, nr 6, poz. 84, LEX 1747331

wyr. TK z dn. 5 lipca 2016 r., P 131/15, OTK-A 2016, poz. 52, LEX nr 2067765

wyr. TK z dn. 16 marca 2017 r., Kp 1/17, OTK-A 2017/28, LEX 2242310

wyr. TK z dn. 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143, LEX 41215

wyr. TK z dn. 10 czerwca 2020 r., K 11/18, OTK-A 2020, nr 21, LEX 3014899

post. TK z dn. 22 lipca 2020 r., P 23/19, OTK-A 2020, poz. 35, LEX 3039724

wyr. WSA w Opolu z dn. 29 października 2004 r., I SA/Wr 2413/03, niepubl., LEX 2218992

wyr. NSA z dn. 21 grudnia 2005 r., I OSK 322/05, LEX 493132

wyr. WSA w Warszawie z dn. 10 maja 2007r., III SA/Wa 3944/06, niepubl., LEX 339567

wyr. NSA z dn. 30 sierpnia 2007r., II FSK 1004/07, niepubl., LEX 403177

wyr. WSA w Warszawie z dn. 19 października 2009 r., VI SA/WA 1374/09, niepubl., LEX 584152

wyr. WSA w Bydgoszczy z dn. 12 lutego 2013 r., I SA/Bd 949/12, niepubl., LEX 1350819

wyr. NSA z dn. 13 czerwca 2012 r., II FSK 2352/10, niepubl., LEX 1167740

wyr. WSA w Szczecinie z dn. 17 marca 2015 r., I SA/Sz 1123/14, niepubl., LEX 1759656

wyr. WSA w Krakowie z dn. 9 listopada 2016 r., II SA/Kr 981/16, niepubl., LEX 2162450

wyr. NSA z dn. 9 maja 2017 r., I OSK 21/16, niepubl., LEX 2334171

wyr. WSA w Gdańsku z dn. 21 grudnia 2017 r., II SA/Gd 605/17, niepubl., LEX 2422254

wyr. WSA w Warszawie z dn. 14 listopada 2018 r., III SA/Wa 56/18, niepubl., LEX 2735533

wyr. TSUE z dn. 27 czerwca 2000 r., sprawy połączone C-240/98 do C-244/98, Océano Grupo Editorial SA przeciwko Roció Murciano Quintero (C-240/98) i Salvat Editores SA przeciwko José M. Sánchez Alcón Prades (C-241/98), José Luis Copano Badillo (C-242/98), Mohammed Berroane (C-243/98) i Emilio Viñas Feliú (C-244/98), EU:C:2000:346

wyr. TSUE z dn. 10 maja 2001 r., sprawa C-144/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Królestwu Niderlandów.EU:C:2001:257

wyr. TSUE z dnia 7 maja 2002 r., sprawa C-478/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Królestwu Szwecji, EU:C:2002:281

wyr. TSUE z dn. 21 listopada 2002 r., sprawa C-473/00, Cofidis SA przeciwko Jean-Louis Fredout, EU:C:2002:705

wyr. TSUE z dn. 4 października 2007 r., sprawa C-429/05 M. Rampion i M.-J. Godard przeciwko Franfinance SA i K par K SAS, EU:C:2007:575

wyr. TSUE z dn. 4 czerwca 2009 r., sprawa C-243/08, Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Győrfi, EU:C:2009:350

wyr. TSUE z dn. 13 lipca 2017 r. sprawa C-133/16 Christian Ferenschild przeciwko JPC Motor SA, ECLI:EU:C:2017:541

wyr. TSUE z dn. 3 października 2019 r., sprawa C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, EU:C:2019:819

BGH z dn. 7 maja 1991 r., XII ZR 146/90, NJW-RR 1991, s. 1033

BGH z dn. 20 kwietnia 1993 r., X ZR 67/92, NJW 1993, s. 2054-2055

BGH z dn. 4 listopada 1997 r., VI ZR 375/96, NJW 1998, s. 902-903

BGH Karlsruhe z dn. 11 grudnia 1997 r., IV ZR 214/96, NJW 1998, s. 612

BGH z dn. 18 grudnia 1997 r., IX ZR 180/96, NJW 1998, s. 1488

BGH z dn. 2 października 2003 r., V ZB 22/03, NJW 2004, s. 164

BGH z dn. 23 stycznia 2007 r., XI ZR 44/06, NJW 2007, s. 1584

OLG Düsseldorf z dn. 28 kwietnia 2008 r., I-1 U 239/07, NJW-RR 2009, s. 1043

BGH z dn. 16 marca 2009 r., II ZR 32/08, NJW 2009, s. 1598

BGH z dn. 27 stycznia 2010 r., VIII ZR 58/09, NJW 2010, s. 2422

BGH z dn. 15 marca 2011r., VI ZR 162/10, NJW 2011, s. 1799,1800;

BGH z dn. 10 maja 2012 r., IX ZR 125/10, NJW 2012, s. 2435

BGH z dn. 27 listopada 2012 r., X ZR 123/09, s. 13

BGH z dn. 24 stycznia 2013 r., IX ZR 108/12, NJW-RR 2013, s. 569

BGH z dn. 22 października 2013 r., XI ZR 57/12, NJW 2014, s. 314

BGH z dn. 7 maja 2014 r., XII ZB 141/13, NJW 2014, s. 2267

BGH z dn. 1 lipca2014 r., VI ZR 391/13, MDR 2014, s. 1201

BGH z dn. 5 listopada 2014 r., XII ZB 186/13, NJW-RR 2015, s. 193

BGH z dn. 16 grudnia 2015 r., XII ZB 516/14, NJW 2016, s. 629

BGH z dn. 28 stycznia 2016 r., VII ZR 266/14, NJW 2016, s. 2032

BGH z dn. 24 maja 2016 r., X ZR 28/14, s. 14

OLG Celle z dn. 15 czerwca 2017 r., 6 U 2/17, Zeitschrift für das gesamte öffentliche und private Baurecht 2018, s. 1449

BGH z dn. 22 lutego 2018 r, VII ZR 253, NJW 2018, s. 2056

BGH z dn. 10 listopada 2020 r., VI ZR 285/19, MDR 2021, s. 222

Cass. civ. 1, z dn. 9 grudnia 1986 r., 85-11.263., Bull. 1986, I, nr 293, s. 278, https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?idTexte=JURITEXT000007017825 [dostęp: 3.05.2020]

Cass. civ. 1 z dn. 15 lutego 2000, 98-12.713, Bull. 2000, I, nr 49, s. 34, https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?idTexte=JURITEXT000007042530 [dostęp: 05.05.2020]

Cass. civ. 1, z dn. 16 marca 2004 r., 99-17.955, Bull. 2004, I, nr 91, s. 73, https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?idTexte=JURITEXT000007046942 [dostęp: 10.05.2020]

Cass. civ. 1, z dn. 22 stycznia 2009 r., 05-20.176, Bull. 2009, I, nr 9, https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?oldAction=rechJuriJudi&idTexte=JURITEXT000020181505&fastReqId=391303026&fastPos=1 [dostęp: 10.05.2020 r.]

Cass. civ. 2, z dn. 14 maja 2009 r., 08-14.129, niepubl., https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?idTexte=JURITEXT000020621851 [dostęp: 12.05.2020]

Cass. civ. 1, z dn. 1 października 2014, 13-21.801, Bull. 2014, I, nr 158, https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?idTexte=JURITEXT000030276089 [dostęp: 14.05.2020]

Cass. civ. 2, z dn. 11 stycznia 2018 r., 15-27.941, Bull. 2018, II, nr 1, https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?oldAction=rechJuriJudi&idTexte=JURITEXT000036635202&fastReqId=685939740&fastPos=1 [dostęp: 15.05.2020]

Cass. civ. 1, z dn. 21 marca 2018, 17-11.293, niepubl., https://www.legifrance.gouv.fr/juri/id/JURITEXT000036779557?fonds=JURI&page=1&pageSize=10&query=Les+cr%C3%A9anciers%2C+ou+toute+autre+personne+ayant+int%C3%A9r%C3%AAt+%C3%A0+ce+que+la+prescription+soit+acquise%2C+peuvent+l%27opposer+ou+l%27invoquer+lors+m%C3%AAme+que+le+d%C3%A9biteur+y+renonce.&searchField=ALL&searchType=ALL&tab_selection=all&typePagination=DEFAULT [dostęp: 12.11.2021]

Cass. civ. 2, z dn. 1 lipca 2021, 19-17.833, niepubl., https://www.legifrance.gouv.fr/juri/id/JURITEXT000043759775?init=true&page=1&query=De+la+renonciation+%C3%A0+la+prescription&searchField=ALL&tab_selection=all [dostęp: 12.11.2021]; Cass. civ. 3, z dn. 12 listopada 2020, 19-21.170, niepubl., https://www.legifrance.gouv.fr/juri/id/JURITEXT000042552013?init=true&page=1&query=De+la+renonciation+%C3%A0+la+prescription&searchField=ALL&tab_selection=all [dostęp: 12.11.2021]

Wood & Selick v. Compagnie Generale Transatlantique, 43 F.2d 941 (2d Cir. 1930)

Harrison v Allerdale DC (unreported, 19 April 1989); Hartley v Birmingham City District Council [1992] 2 All ER 213

Coad v Cornwall & Isles of Scilly HA [1997] 1 WLR 189

Farthing v North Essex HA [1998] Lloyd's Rep Med 37

Hammond v West Lancashire HA [1998] Lloyd's Rep Med 146

Orz. Sądu Konstytucyjnego Federacji Rosyjskiej z dnia 14 lutego 2002 r. N 4-P, w sprawie sprawdzenia konstytucyjności art. 140 k.p.c. RSFSR w związku ze skargą obywatela LB Fishera, Собрание законодательства Российской Федерации. 2002. 25 февраля. N 8.

Richards v McKeown & Another [2017] EWCA Civ 2374

Pearce & Ors v The Secretary of State for Business, Energy And Industrial Strategy & Ors [2018] EWHC 2009 (QB)

Carroll v Chief Constable of Greater Manchester Police [2018] 4 WLR 32

4. Inne

Avant – projet de réforme du droit des obligations (Articles 1101 à 1386 du Code civil) et du droit de la prescription (Articles 2234 à 2281 du Code civil), Rapport à Monsieur Pascal Clément, Garde des Sceaux Ministre de la Justice, z dnia 22 września 2005, http://www.justice.gouv.fr/art_pix/RAPPORTCATALASEPTEMBRE2005.pdf [dostęp: 13.03.2020]

Chmaj M., Ekspertyza prawna w przedmiocie: oceny zgodności z konstytucją, oceny skutków regulacji i dochowania zasad techniki prawodawczej projektu ustawy o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw w zakresie skrócenia terminów przedawnienia roszczeń majątkowych z 10 do 6 lat, Warszawa 2018, http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/opinieBAS.xsp?nr=2216 [dostęp: 30.12.2020]

Gillotot A., *Relevé d'office du juge et droit de la consommation,* https://www.theses.fr/2014AVIG2040.pdf [dostęp: 15.05.2020]

Hyest J.J., Portelli H., Yung R., *Pour un droit de la prescription moderne et cohérent (rapport d'information),* https://www.senat.fr/rap/r06-338/r06-338.html [dostęp: 05.05.2020]

Instytucje Gaiusa

Ireland. Law Reform Commission, Report: Limitation of actions, https://www.lawreform.ie/_fileupload/Reports/r104LimitationOfActions.pdf [dostęp:09.06.2020]

Kodeks cywilny. Księga I. Część ogólna. Projekt Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przyjęty w 2015 r. z objaśnieniami opracowanymi przez członków zespołu problemowego KKPC, red. P. Machnikowski, Warszawa 2017

Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Dział ogólny, t. 1, z. 1, Warszawa 1920

Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Cywilnego. T. 1, z. 1, Projekt prawa o zobowiązaniach w opracowaniu koreferenta projektu Ludwika Domańskiego, Warszawa 1927

Komisja Kodyfikacyjna. Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu. T. 1, Warszawa 1934 (w opracowaniu głównego referenta projektu R. Longchamps de Beriera)

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 48) z dnia 21 marca 2018 r., http://orka.sejm.gov.pl/zapisy8.nsf/0/459D193AE59DB169C125825D0049DDF4/%24File/0294308.pdf [dostęp: 30.10.2020]

komunikat Ministerstwa Sprawiedliwości – w obronie przed windykacją przedawnionych roszczeń, https://pap-mediaroom.pl/polityka-i-spoleczenstwo/ms-w-obronie-przed-windykacja-przedawnionych-roszczen-komunikat [dostęp: 20.02.2020]

Księga pierwsza Kodeksu cywilnego. Projekt z uzasadnieniem, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, Warszawa 2009

Le relevé d'office par le juge national des dispositions du code de la consommation, listopad 2012, https://www.inc-conso.fr/sites/default/files/pdf_abonne/conseil_1223_releve_office.pdf [dostęp: 12.05.2020]

Limitation of Actions Act: Consultation Paper, No 151, https://s3-eu-west-2.amazonaws.com/lawcom-prod-storage-11jsxou24uy7q/uploads/2015/03/cp151_Limitation_of_Actions_Consultation.pdf [dostęp: 10.5.2020]

Minister Stanu ds. Sprawiedliwości, *Civil Law Reform Bill*, https://publications.parliament.uk/pa/cm200910/cmhansrd/cm091119/wmstext/91119m0003.htm#09111944000028 [dostęp: 08.06.2020]

National Consumer Law Center, Model Statute of Limitations Reform Act, oprac. A. Kuehnhoffand, M Saunders, online 2015, https://www.nclc.org/images/pdf/debt_collection/statute-of-limitations-reform-act.pdf [dostęp: 13.06.2020]

opinia Biura Analiz Sejmowych w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych (druk sejmowy nr 3622), https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/opinieBAS.xsp?nr=3622 [dostęp: 22.9.2021]

opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 28 lipca 2017 r. w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (UD245), https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444216/12444219/dokument307356.pdf [dostęp: 10.3.2021]

opinia Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), s. 1, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307344.pdf [dostęp: 10.04.2021]

opinia Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307346.pdf [dostęp: 12.04.2021]

opinia Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444216/12444219/dokument307358.pdf [dostęp: 20.03.2021]

opinia Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów z dnia 25 sierpnia 2017 r. w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245) z dnia 25 sierpnia 2017 r., RL-0303-27/17, Prz. Leg. 2020, nr 2

opinia Rzecznika Generalnego Vericy Trstenjak'a przedstawiona w dniu 3 lutego 2011 r. w sprawie C-482/09, Budějovický Budvar, národní podnik przeciwko Anheuser-Busch, Inc.; R. Vermiglio, La convalidazione del marchio, https://www.studiotorta.com/wp-content/uploads/2018/05/2014-robertavermiglio-laconvalidazionedelmarchio.pdf [dostęp: 20.08.2020]

opinia Rzecznika Generalnego Vericy Trstenjak'a przedstawiona w dniu 6 lipca 2010 r. w sprawie C-137/08 VB Pénzügyi Lízing Zrt. Przeciwko Ferencowi Schneiderowi, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:62008CC0137&from=DE#Footnote1 [dostęp:13.05.2020]

pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 47) z dnia 6 marca 2018 r.

pełeny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 48) z dnia 21 marca 2018 r.,

pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 51) z dnia 12 kwietnia 2018 r.

prezentacja głównych zmian wprowadzonych do postępowania cywilnego opracowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości: http://www.justice.gouv.fr/art_pix/PC_Decret_2019-1333_Presentation_princ ipales_modif.pdf, [dostęp: 30.04.2020 r.]

Proces prawotwórczy w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego dotyczące zagadnień związanych z procesem legislacyjnym, oprac. Biuro Trybunału Konstytucyjnego przy współpracy z I. Chojnacką, Warszawa 2015, wyd. 14, https://trybunal.gov.pl/fileadmin/content/dokumenty/proces_prawotworczy.pdf [dostęp: 10.02.2021]

Projekt kodeksu cywilnego PRL, Warszawa 1960

Projekt Kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, red. J. Wasilkowski, Warszawa 1954

Projekt kodeksu cywilnego oraz przepisów wprowadzających kodeks cywilny. Komisja Kodyfikacyjna przy Ministrze Sprawiedliwości. Warszawa 1962

Projekt prawa o zobowiązaniach w opracowaniu koreferenta projektu Adwokata Ludwika Domańskiego, Komisja Kodyfikacyjna. Sekcja prawa cywilnego. Tom 1. Zeszyt 1, Warszawa 1927

Projekt ustawy z dnia 31 maja 2017 r., https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444204/12444205/dokument297558.pdf [dostęp: 10.02.2021]

Projekt ustawy z dnia 28 listopada 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, nr UD 245, https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444236/12444237/dokument323691.pdf [dostęp: 18.10.2020]

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, nr 2216, VIII kadencja Sejmu RP, http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/573F488F5A1D2DB9C1258220003DC2CC/%24File/2216.pdf [dostęp: 30.11.2020]

pytanie J.R. Lecerf'a skierowane do Ministra Sprawiedliwości, nr 01793, JO Sénat Dz.U. z dnia 13 września 2007 r., https://www.senat.fr/questions/base/2007/qSEQ070901793.html [dostęp: 10.10.202]

Raport legislacyjny, *Proposition de loi portant réforme de la prescription en matière civile* https://www.senat.fr/rap/l07-083/l07-08310.html [dostęp: 29. 04. 2020]

Raport Senatu w sprawie projektu ustawy nr 323 (2007-2008), *Proposition de loi portant réforme de la prescription en matière civile*, http://www.senat.fr/rap/l07-358/l07-3581.html#toc1 [dostęp: 19.04.2020]

Rządowe Centrum Legislacji, 1.4. Rola konsultacji w procesie Oceny Wpływu, [w:] Wytyczne do przeprowadzania oceny wpływu oraz konsultacji publicznych w ramach rządowego procesu legislacyjnego, https://www.rcl.gov.pl/book/14-rola-konsultacji-w-procesie-oceny-wp%C5%82ywu [dostęp: 29.11.2020]

Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, t. 3, Warszawa 1985 r.

sprawozdanie stenograficzne z 19 posiedzenia Sejmu PRL w dniu 21 maja 1963 r., Warszawa 1963

sprawozdanie stenograficzne z 27 posiedzenia Sejmu PRL w dniach 22 i 23 kwietnia 1964 r., Warszawa 1964

sprawozdanie stenograficzne z 25 posiedzenia Sejmu RP X kadencji w dniach 5 i 6 kwietnia 1990 r., Warszawa 1990, https://orka2.sejm.gov.pl/StenogramyX.nsf/0/7C83FBE0F77DF78EC1257D20002CC710/$file/025_000006805.pdf [dostęp: 27.07.2019]

sprawozdanie stenograficzne z 37 posiedzenia Sejmu RP X kadencji w dniach 26-28 lipca 1990 r., Warszawa 1990, https://orka2.sejm.gov.pl/StenogramyX.nsf/0/097F702F6974EE79C1257D20002CC71C/$file/037_000007303.pdf [dostęp: 27.07.2019]

stanowisko Federacji Konsumentów w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307336.pdf [dostęp:21.04.2021]

stanowisko Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307339.pdf [dostęp: 30.01.2021]

stanowisko Krajowej Rady Komorniczej w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307340.pdf [dostęp: 30.01.2021]

stanowisko Ośrodeka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania

cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307338.pdf [dostęp: 12.04.2021]

stanowisko Polskiego Związku Firm Deweloperskich w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307349.pdf [dostęp: 10.04.2021]

stanowisko Sądu Najwyższego w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444216/12444219/dokument307357.pdf [dostęp: 20.04.2021]

stanowisko Związku Banków Polskich w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444210/12444213/dokument307351.pdf [dostęp: 27.01.2021]

The Law Commission (LAW COM No 270), Limitation of actions. Item 2 of the Seventh Programme of Law Reform: Limitation of Actions, https://s3-eu-west-2.amazonaws.com/lawcom-prod-storage-11jsxou24uy7q/uploads/2015/03/lc270_Limitation_of_Actions.pdf [dostęp: 10.5.2020]

Till E., Polskie prawo zobowiązań : (część ogólna) : projekt wstępny z motywami, Przegląd Prawa i Administracji 1923, rok 48, z. 1-3

uwagi Sądu Najwyższego w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o prawach konsumenta (druk UD 245), https://legislacja.gov.pl/docs//2/12300154/12444216/12444219/dokument307357.pdf [dostęp: 30.01.2021]

uzasadnienie do projektu ustawy o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych, druk Sejmu PRL IX Kadencji nr 495 https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&cad=rja&uact=8&ved=2ahUKEwjlv8OHiePzAhUO2aQKHdwwAXIQFnoECAIQAQ&url=http%3A%2F%2Forka.sejm.gov.pl%2FDruki5ka.nsf%2F0%2F732FC7A427F823C0C125714F003CA04A%2F%24file%2F484-uzasadnienie.doc&usg=AOvVaw36eKgn2eh5idwiQUZyU6c8 [dostęp: 27.07.2019]

uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, nr 3137, http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf [dostęp: 28.09.2020]

Wawrykiewicz M., Ekspertyza prawna na temat rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2216), http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk8.nsf/0/22B8164D9ACFB180C125822D003481C4/%24File/i259-18A.rtf [dostęp: 30.07.2020]

Wytyczne do przeprowadzania oceny wpływu oraz konsultacji publicznych w ramach rządowego procesu legislacyjnego (dalej jako: Wytyczne), https://rcl.gov.pl/legislacja/wytyczne-do-przeprowadzania-oceny-wplywu-oraz-konsultacji-publicznych-w-ramach-rzadowego-procesu-legislacyjnego/ [dostęp: 21.10.2021]

zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach z dnia 21 marca 2018 r., http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/biuletyn.xsp?skrnr=NKK-48 [dostęp: 30.11.2020]